ZBIGNIEW DZIUBIŃSKI

SPORT I TURYSTYKA W KOŚCIELE RZYMSKOKATOLICKIM

(na przykładzie Salezjańskiej Organizacji Sportowej RP)

SALOS RP Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej

Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego
Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej

Warszawa 2015

monografie salos rp

Recenzent:
Ks. prof. dr hab. Henryk Skorowski SDB

Copyright by Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej

Wydanie publikacji dofinansowane przez:
Ostróda Yacht Sp. z o.o.
Polskie Mięso i Wędliny Łukosz Sp. z o.o.
LOTTO

Akademia Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego
00-968 Warszawa, ul. Marymoncka 34
tel. 22 669 09 85, 22 834 04 31 w. 571
e-mail: kns-katedra@awf.edu.pl, www//:awf.edu.pl

Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej
03-775 Warszawa, ul. Kawęczyńska 53
Tel. 22 518 61 26, tel/fax 22 670 06 55
e-mail: salosrp@salosrp.pl, www//: salosrp.pl

ISBN 978-83-937888-1-1

Pracę wykonano w ramach badań statutowych AWF – temat Ds. 118, finansowanych przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego

Korekta: ks. Edward Pleń SDB

Projekt graficzny okładki:

Skład i łamanie:

EXPOL, P. Rybiński, J. Dąbek, sp.j.
ul. Brzeska 4, 87-800 Włocławek
tel. 54 232-37-23
e-mail: sekretariat@expol.home.pl

Spis treści

Wstęp 11

Rozdział 1.
Koncepcja sportu Kościoła rzymskokatolickiego 19

1.1. Biblijna wizja ciała i sportu 20
1.1.1. Ciało w kontekście kreacjonizmu 21
1.1.2. Aktywność w ciele i poprzez ciało 23
1.1.3. Ciało jako znak 25
1.1.4. Metafory sportowe 27

1.2. Filozoficzna koncepcja ciała i sportu 31
1.2.1. Augustyna z Hippony wizja ciała jako więzienia duszy 31
1.2.2. Zrównoważona koncepcja ciała Tomasza z Akwinu 33
1.2.3. Personalistyczna koncepcja ciała Jacques'a Maritaina i Étienne Gilsona 36
1.2.4. Emanuela Mouniera aktywistyczna koncepcja ciała 37
1.2.5. Ciało w koncepcji ewolucjonistycznej Pierre'a Teilharda de Chardina 40

1.3. Sport w społecznym nauczaniu papieży 44
1.3.1. Poparcie idei wskrzeszenia igrzysk olimpijskich przez Piusa X 45
1.3.2. Pius XI jako rzecznik sportu i turystyki 46
1.3.3. Sport w służbie rozwoju człowieka w rozumieniu Piusa XII 48
1.3.4. Moralne wsparcie igrzysk przez Jana XXIII 50
1.3.5. Sobór Watykański II na temat sportu 51
1.3.6. Akceptacja i podziw dla sportu Pawła VI 53
1.3.7. Jana Pawła II koncepcja sportu 54
1.3.7.1. Sport w kontekście dowartościowania świata doczesnego 55

1.3.7.2. Sport w kontekście nobilitacji ludzkiego wysiłku 57
1.3.7.3. Dowartościowanie ciała jako warunek akceptacji sportu 59
1.3.7.4. Sport w kontekście etyki 61
1.3.8. Jana Pawła II koncepcja turystyki 63
1.3.8.1. Turystyka w służbie człowieka 64
1.3.8.2. Szacunek dla osoby jako nadrzędny cel turystyki 65
1.3.8.3. Turystyka jako droga ewangelizacji 66
1.3.8.4. Potrzeba proekologicznej turystyki 67
1.3.8.5. Turystyka jako sposób likwidacji biedy 69
1.3.8.6. Turystyka jako forma „patologicznej subkultury" 70
1.3.8.7. Turystyka to nie tylko biznes 71
1.3.9. Wychowawcza rola sportu w koncepcji Benedykta XVI 72
1.3.10. Franciszka wizja sportu jako szkoły doskonalenia człowieka 75

1.4. Sport w doktrynie episkopatów narodowych 78
1.4.1. Sport a życie chrześcijańskie – Episkopat Włoch 80
1.4.2. Sport w służbie człowieka – Episkopat Portugalii 88
1.4.3. O zagrożeniach zdrowia i sportu – Episkopat Polski 91
1.4.4. O chrześcijańskich walorach turystyki – Episkopat Polski 94
1.4.5. W obronie „dobrych zawodów" – Episkopat Polski 96
1.4.6. Wystąpmy w „dobrych zawodach" – Episkopat Polski 98
1.4.7. „Gra o życie" – Episkopat Brazylii (nota) 100

Rozdział 2.
Salezjańska koncepcja sportu 103

2.1. Rola sportu w systemie wychowawczym księdza Jana Bosko 104
2.1.1. Filary systemu wychowawczego 105
2.1.2. Rozumienie sportu 110
2.1.3. Oratorium jako oryginalne miejsce aktywności sportowej 116
2.1.4. Zapobiegawcza i wychowawcza rola sportu 119
2.1.5. Motywy i cele sportu wychowawczego 123
2.1.6. Rola radości w systemie wychowawczym 127
2.1.7. Chrześcijańskie i pedagogiczne podwaliny sportu 128

2.2. Koncepcja wychowania i sportu księdza Juana Vecchiego 137
2.2.1. Salezjańskość jako świadectwo kultywowania tradycji 138
2.2.2. Sport jako faktor oryginalności systemu wychowawczego 139
2.2.3. Sport jako fundamentalny element systemu wychowania 141

2.2.4. Sport jako ważny element pedagogii salezjańskiej 144
2.2.5. Duszpasterskie dylematy z akceptacją sportu 146
2.2.6. Podstawowe obszary działalności duszpasterskiej 149
2.2.7. Rola sportu w działalności duszpasterskiej 151
2.2.8. Uzasadnienie potrzeby animacji sportu przez salezjanów 153

2.3. Księdza Gino Borgogno koncepcja sportu salezjańskiego 161
2.3.1. Filary koncepcji sportu wychowawczego 164
2.3.2. Sport wychowawczy w integralnej perspektywie 164
2.3.3. Zasady organizacji sportu wychowawczego 167
2.3.4. Kościół jako wspólnota sportowa 170
2.3.5. Zależności między wychowaniem i ewangelizowaniem 172
2.3.6. Wychowanie w sporcie przez aktualizacje ks. Bosko 175
2.3.7. Rozumienie sportu wychowawczego 179
2.3.8. Wyzwalający aspekt sportu wychowawczego 179
2.3.9. Integracyjne aspekty sportu wychowawczego 182
2.3.10. Projekcyjne aspekty sportu wychowawczego 184
2.3.11. Regeneracyjne aspekty sportu wychowawczego 187
2.3.12. Praktyka społeczna w zakresie sportu wychowawczego 190
2.3.13. Dialektyczny charakter sportu wychowawczego 194
2.3.14. Wpływ organizacji na charakter sportu wychowawczego 196
2.3.15. Potrzeba wychowawczej wrażliwości w organizacji sportowej 197
2.3.16. Rola projektowania w organizacji sportowej 201
2.3.17. Dbanie organizacji sportowej o jakość animatorów 204
2.3.18. Potrzeba polityki organizacji sportowych 208
2.3.19. Tradycja i zmiana jako trwałe elementy organizacji sportowych 212

Rozdział 3.
Salezjańska Organizacja Sportowa RP na tle sportu katolickiego w Polsce i Europie 217

3.1. Instytucjonalizacja katolickiego sportu w Europie i w Polsce 218
3.1.1. Organizacja katolickiego sportu w Europie 218
3.1.2. Organizacja katolickiego sportu w Polsce 223

3.2. Ideowe i polityczne uwarunkowania powstania SALOS RP 226
3.2.1. Społeczno-polityczne podłoże zmian w sporcie 227
3.2.2. Teologiczno-filozoficzne uwarunkowania sportu 229
3.2.3. Stanowisko Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w sprawie sportu 232

3.2.4. Salezjański system wychowania i sport 235

3.3. Forma prawna i struktura organizacyjna SALOS RP 238
3.3.1. Powołanie SALOS RP 239
3.3.2. Rejestracja SALOS RP 240
3.3.3. Zarząd SALOS RP 240
3.3.4. Struktura organizacyjna SALOS RP 246
3.3.5. Członkostwo SALOS RP 248
3.3.6. Biuro Zarządu SALOS RP 248

3.4. Działalność sportowo-wychowawcza 249
3.4.1. Organizacja całorocznych zajęć sportowo-wychowawczych 250
3.4.1.1. Organizacja zajęć sportowo-rekreacyjnych 251
3.4.1.2. Organizacja zajęć sportowo-rekreacyjnych dla dzieci z nadwagą 252
3.4.1.3. Przygotowanie reprezentacji SALOS RP do udziału w światowych igrzyskach młodzieży salezjańskiej 252
3.4.2. Organizacja obozów sportowo-wychowawczych i turystycznych 253
3.4.2.1. Organizacja obozów w ramach akcji „Salezjańskie lato" 254
3.4.2.2. Organizacja obozów w ramach akcji „Sportowe wakacje" 255
3.4.2.3. Organizacja obozów integracyjnych 257
3.4.2.4. Organizacja turystyki kwalifikowanej 257
3.4.2.5. Organizacja obozów dla dzieci i młodzieży z terenów objętych powodzią 259
3.4.3. Organizacja imprez sportowych 259
3.4.3.1. Organizacja ogólnopolskich igrzysk młodzieży salezjańskiej 260
3.4.3.2. Organizacja ogólnopolskich igrzysk młodzieży salezjańskiej w futsalu 267
3.4.3.3. Organizacja światowych (europejskich) igrzysk młodzieży salezjańskiej 271
3.4.3.4. Organizacja ogólnopolskich rozgrywek salezjańskich animatorów sportowych 281
3.4.4. Organizacja światowych (europejskich) igrzysk młodzieży salezjańskiej w Polsce 282
3.4.4.1. Organizacja VIII Europejskich Igrzysk Młodzieży Salezjańskiej w Warszawie 283

3.4.4.2. Organizacja XII Światowych Igrzysk Młodzieży Salezjańskiej w Warszawie 285
3.4.4.3. Organizacja XVI Światowych Igrzysk Młodzieży Salezjańskiej w Warszawie 287
3.4.4.4. Organizacja XXIII Światowych Igrzysk Młodzieży Salezjańskiej w Krakowie 290
3.4.5. Organizacja imprez sportowo-rekreacyjnych o charakterze masowym 293
3.4.5.1. Organizacja masowych imprez sportowych 293
3.4.5.2. Organizacja imprez w ramach programu pn. „Sport w środowisku wiejskim" 295
3.4.5.3. Organizacja rodzinnych imprez sportowo-rekreacyjnych 295
3.4.5.4. Organizacja wielkanocnych spotkań przyjaciół 296
3.4.6. Udział salezjanów w duszpasterstwie sportowców i igrzyskach olimpijskich 297

Rozdział 4.
Działalność naukowo-dydaktyczna
Salezjańskiej Organizacji Sportowej RP 299
4.1. Organizacja sympozjów naukowych 300
4.1.1. Cele organizacji sympozjów 301
4.1.2. Zbiorczy wykaz tematyki sympozjów 302
4.2. Działalność wydawnicza 304
4.2.1. Wydawnictwa naukowe 304
4.2.2. Wydawnictwa popularno-naukowe 341
4.2.3. Wydawnictwa metodyczne 342
4.3. Szkolenie salezjańskich animatorów sportowych 343
4.3.1. Kursy instruktorów rekreacji ruchowej 344
4.3.2. Kursy doskonalenia trenerów i instruktorów 348
4.3.3. Kursy salezjańskich animatorów sportowych 350
4.3.4. Kursy organizatorów kultury fizycznej 352

Bibliografia 355

Wstęp

Musicie od siebie wymagać,
nawet gdyby inni od was nie wymagali.
św. Jan Paweł II

W 2012 roku obchodziliśmy jubileusz 20-lecia Salezjańskiej Organizacji Sportowej Rzeczypospolitej Polskiej. Jest to dobra okazja do przeprowadzenia pogłębionej refleksji na temat wieloletniej praktyki społecznej w zakresie salezjańskiego sportu wychowawczego, który w swych podstawowych założeniach opiera się na chrześcijańskim modelu wychowania. Zaś w sposób uszczegółowiony na systemie wychowawczym św. Jana Bosko, którego doniosłość nie tylko polega na adekwatności, ale wynika także z jego uniwersalności i aktualności. Omawiany salezjański sport wychowawczy opiera się także na założeniach antropologicznych, aksjologicznych, etycznych i społecznych integralnego humanizmu sportowego, u podstaw którego tkwią wartości olimpizmu, takie jak prawda, dobro, piękno, pokój, godność, sprawiedliwość, przyjaźń i *fair play*. Uwzględnia również w swej warstwie teoretycznej i pragmatycznej ustalenia nauk przyrodniczych i ekonomicznych, ale przede wszystkim humanistycznych i społecznych oraz ustalenia takich dyscyplin jak filozofia, teologia, pedagogika, historia, psychologia (rozwojowa i społeczna), socjologia, antropologia kulturowa, kulturologia i politologia.

Wyróżniającą cechą Salezjańskiej Organizacji Sportowej RP jest nie tylko oryginalny projekt wychowawczy i unikalne zaplecze teoretyczno-intelektualne, ale przede wszystkim praktyka społeczna ukierunkowana na młodzież (dziewczęta i chłopców), zwłaszcza biedną, zaniedbaną i pochodzącą z rodzin niewydolnych wychowawczo, a nierzadko także dewiacyjnych. Owa praktyka polega na wychodzeniu naprzeciw oczekiwaniom młodzieży, która nie tylko doświadcza ubóstwa w wymiarze ekonomiczno-egzystencjalnym, ale także społeczno-kulturowym. Jest ona z jednej strony konsekwencją dynamicznych zmian związanych

z rozwojem młodzieży, ale także przyśpieszonej transformacji lokalnego i globalnego środowiska społeczno-kulturowego. Na naszych oczach wyłania się nowa formacja społeczno-polityczna, nazywana przez badaczy społecznych ponowoczesnością, postmodernizmem, społeczeństwem opartym na wiedzy, informacyjnym, masowym, medialnym czy sieciowym.

Salezjański sport wychowawczy wyróżnia się spośród innych nie tylko holistycznością, adekwatnością i efektywnością, ale także tym, że niezwykle ważną w nim rolę odgrywa aktywność sportowa w połączeniu z działaniami wychowawczymi i formacyjnymi, odnoszącymi się zarówno do sprawności fizycznej i zdrowia, jak i do strony społecznej, kulturowej, psychicznej, intelektualnej, moralnej i duchowej osobowości młodego człowieka. Chodzi mianowicie o pełne i zrównoważone przygotowanie do życia, zarówno do uczestnictwa w sporcie (w różnych jego odmianach: wyczynowej czy rekreacyjnej), ale równocześnie do zajmowania różnych pozycji w przestrzeni zawodowej, odgrywania różnych ról w rodzinie, spełniania się w działalności społeczno-kulturowej i uczestnictwa w różnych wymiarach życia kościelnego. Wyjątkowość sportu salezjańskiego polega nie tylko na stwarzaniu młodzieży warunków do realizacji sportowych pasji i zainteresowań, ale przede wszystkim na rozwiązywaniu problemów społecznych ludzi młodych i przygotowaniu ich do życia w społeczeństwie i kulturze.

Charakterystyczną cechą Salezjańskiej Organizacji Sportowej RP jest prowadzenie działalności naukowej i wydawniczej oraz budowanie w ten sposób zaplecza teoretycznego, nie tylko dla salezjańskiego sportu wychowawczego, ale sportu w ogóle, w różnych jego odmianach, od profesjonalnego, wyczynowego i olimpijskiego zaczynając, a na sporcie powszechnym, dla wszystkich, szkolnym, akademickim i osób niepełnosprawnych kończąc. Tym, co wyróżnia jej działania, jest przyjęcie holistycznej perspektywy, uwzględniającej różnorodne podejścia teoretyczne, metodologiczne i terminologiczne do opisywania oraz wyjaśniania zjawisk i procesów zachodzących na gruncie sportu, wychowania fizycznego, turystyki, rekreacji ruchowej, ale także, choć w ograniczonym zakresie, rehabilitacji ruchowej. Ważne jest również uczestnictwo w naukowym dyskursie osób o różnej orientacji światopoglądowej: marksistów, strukturalistów, egzystencjalistów i chrześcijańskich personalistów, teistów i ateistów, kontestatorów i aprobatywnie nastawionych do otaczającej rzeczywistości, sióstr zakonnych i księży odmiennych denominacji, osób reprezentujących różne ośrodki naukowe i naukowo-dydaktyczne w kraju i zagranicą.

Przekazywana Czytelnikowi monografia wpisuje się w nurt badań humanistyczno-społecznych, a w szczególności socjologiczno-pedagogicznych i historycznych zarazem. Ma ona zarówno charakter przeglądowo-teoretyczny, ale także empiryczny. Wykorzystane zostały w niej dane z okresu 22 lat praktyki spo-

łecznej stowarzyszenia. Kierowana jest ona do zróżnicowanego pod względem merytorycznych i intelektualnych kompetencji grona odbiorców, którzy zajmują różnorodne pozycje i odgrywają zróżnicowane role w życiu społecznym. Przede wszystkim monografia jest kierowana do salezjańskich animatorów sportowych (salezjanów, salezjanek, osób świeckich), którzy w strukturach Salezjańskiej Organizacji Sportowej RP są organizatorami zajęć sportowo-wychowawczych dla dzieci i młodzieży. Kierowana jest ona także do salezjanów i salezjanek w ogóle, nie tylko zajmujących się sportem, ale również do księży (diecezjalnych i zakonnych) oraz sióstr zakonnych, którzy w ramach swych zakonnych charyzmatów i działań parafialnych zajmują się wychowaniem oraz formacją dzieci i młodzieży. Zaś w sposób szczególny adresowana jest do nauczycieli różnych specjalności (nie tylko wychowania fizycznego), wychowawców, trenerów, instruktorów, pracowników naukowo-dydaktycznych i dydaktycznych szkół wyższych oraz studentów kierunków pedagogicznych, pracy socjalnej, resocjalizacji i innych pokrewnych, a szczególnie zaś do studentów akademii wychowania fizycznego, takich kierunków jak wychowanie fizyczne, sport, rekreacja ruchowa, turystyka oraz rehabilitacja ruchowa.

Monografia zatytułowana *Sport i turystyka w Kościele rzymskokatolickim* stanowi próbę przedstawienia założeń filozoficzno-teologicznych i doktrynalnych szeroko rozumianej aktywności sportowej i turystycznej, systemu wychowawczego św. Jana Bosko w perspektywie aktywności sportowej młodzieży, Salezjańskiej Organizacji Sportowej RP w lokalnej (rodzimej) i europejskiej przestrzeni społeczno-kulturowej oraz aktywności naukowej, wydawniczej i dydaktycznej. Ze względu na wieloaspektowość zagadnień i złożoność problematyki często przekracza ona granice badawcze zakreślone przez poszczególne dyscypliny naukowe, łącząc i integrując różnorodne perspektywy poznania rzeczywistości. Sięga do ustaleń teorii kultury fizycznej i teorii wychowania fizycznego, które nie posiadają tożsamości naukowej, ale odgrywają ważną rolę w kumulowaniu wiedzy i generowaniu rozwiązań teoretycznych o pragmatycznym i utylitarnym ukierunkowaniu.

Oddawana do rąk Czytelnika monografia stanowi z jednej strony próbę ukazania i systematyzacji filozoficzno-teologicznego, doktrynalnego oraz pedagogicznego i salezjańskiego zaplecza sportu praktykowanego w Salezjańskiej Organizacji Sportowej RP, z drugiej natomiast ukazania dorobku stowarzyszenia w sferze praktyki społecznej, salezjańskiego sportu wychowawczego w perspektywie polskiej i europejskiej. Jest próbą przedstawienia wkładu stowarzyszenia w rozwój zaplecza teoretycznego (humanistycznego i społecznego) dla salezjańskiego sportu i turystyki, ale także w szerszym ich rozumieniu. Ma ona charakter monograficzny, holistyczny i eksplikacyjny zarazem, ale przede wszystkim

aplikacyjny, który polega na możliwości wykorzystania prezentowanych zagadnień w praktyce społecznej. Zostały w niej wykorzystane podstawowe pojęcia i kategorie charakterystyczne dla pedagogiki salezjańskiej, teologii chrześcijańskiej, ale także z obszaru różnych orientacji teoretycznych nauk humanistycznych i społecznych o świeckiej proweniencji. Przedstawiane fakty i analizy mają różny zakresowo charakter. Czasami są one lokalne, aby innym razem przybierać uniwersalną postać i globalny zasięg.

Mając na uwadze to, że *Sport i turystyka w Kościele rzymskokatolickim* jest monografią mieszczącą zagadnienia teoretyczne i empiryczne o różnym poziomie zakorzenienia w refleksji teoretycznej bądź praktyce społecznej, daleko jej do jednolitego charakteru. Dotyczy to także podejścia metodologicznego i stosowanej terminologii. Uwarunkowane to jest zarówno osadzeniem analiz w różnych nurtach teoretycznych, okresach historycznych i kontekstach społeczno-kulturowych oraz kościelnych. Wynikało z różnego sposobu poznawania rzeczywistości (racjonalne lub empiryczne) i jej związku ze społeczną praktyką.

Za mankament pracy mogą być uznane liczne powtórzenia w poszczególnych rozdziałach. Na usprawiedliwienie mogę powiedzieć, że był to świadomy wybór podyktowany chęcią zapewnienia płynności wywodu, bez potrzeby odsyłania Czytelnika do wcześniejszych fragmentów pracy, które w większości przypadków są niewygodą i utrudnieniem w recepcji tekstu. Uznałem także, że powtórzenia pozwalają na uwypuklenie z dużą siłą tego, co stanowi fundament i istotę wywodu, tego, co doniosłe i najważniejsze. Wierzę, że niezadowoleni z takiego rozwiązania Czytelnicy wybaczą tę arbitralną decyzję, a może sprowokuje ona do merytorycznej polemiki, co też uznam za swoistą wartość konstrukcji pracy.

Monografia została napisana jasnym i w miarę klarownym językiem, choć bez stosowania niepotrzebnych uproszczeń. Z tego też powodu nie powinna ona budzić obawy niezrozumienia, ale, ze względu na swą łatwość w odbiorze, zachęcać do poznawczego wysiłku. Zaleca się systematyczne zapoznawanie zawartości pracy, od pierwszego do ostatniego rozdziału, jednak można również poznawać treści poszczególnych rozdziałów w dowolnej kolejności, w zależności od potrzeb poszczególnych Czytelników. Chodzi mianowicie o to, aby mogło z niej korzystać szerokie grono zainteresowanych odbiorców o różnych kompetencjach formalnych i merytorycznych, zarówno kandydaci na salezjańskich animatorów sportowych, jak i studenci, nauczyciele akademiccy, ale także instruktorzy i trenerzy sportowi oraz osoby konsekrowane (siostry zakonne i księża) różnych konfesji i denominacji.

Dążąc do nadania pracy charakteru monograficznego, wyodrębniono w niej cztery rozdziały, które tworzą w miarę integralną całość i są komplementarne wobec siebie. Dwa pierwsze z nich mają charakter teoretyczny i stanowią filo-

zoficzno-teologiczną i doktrynalną oraz specyficznie salezjańską podwalinę pod sport wychowawczy praktykowany w stowarzyszeniu. W pierwszym z nich, zatytułowanym *Koncepcja sportu Kościoła rzymskokatolickiego*, sięgnięto do najgłębszych fundamentów zaplecza teoretycznego Kościoła. Wykorzystano zapisy *Pisma Świętego*, dorobek najwybitniejszych intelektualistów chrześcijańskich, nauczanie kolejnych papieży od Piusa X do Franciszka, w tym nauczanie Jana Pawła II oraz nauczanie episkopatów narodowych, po to, aby sformułować wizję sportu Kościoła rzymskokatolickiego. W drugim natomiast, zatytułowanym *Salezjańska koncepcja sportu*, skoncentrowano uwagę na przedstawieniu salezjańskiej wizji sportu, tj. sportu, który swe uzasadnienie znajduje w systemie wychowawczym św. Jana Bosko. Przedstawiono w nim wizję sportu w świetle założeń teoretycznych trzech luminarzy i protagonistów salezjańskich, a mianowicie św. Jana Bosko, założyciela Towarzystwa Salezjańskiego, ks. Juana Vecchiego, generała Towarzystwa Salezjańskiego w latach 1996–2002 oraz ks. Gina Borgogno, założyciela ruchu Polisportive Giovanili Salesiane Italiano, a w dalszej kolejności ruchu w wymiarze międzynarodowym, Polisportive Giovanili Salesiane Internazionale.

Rozdziały trzeci i czwarty mają w pewnym sensie charakter historyczno-socjologiczny i ukazują praktykę stowarzyszenia w zakresie salezjańskiego sportu wychowawczego. Są swego rodzaju historyczną dokumentacją tego dorobku, wzbogaconą analizami socjologiczno-pedagogicznymi. W rozdziale trzecim, zatytułowanym *Salezjańska Organizacja Sportowa RP na tle sportu katolickiego w Polsce i Europie*, zaprezentowane zostały procesy instytucjonalizacji sportu katolickiego, uwarunkowania ideowe i polityczne powstania SALOS RP, przedstawiono formę prawną i strukturę organizacyjną stowarzyszenia oraz działalność sportowo-wychowawczą i duszpasterską, odnoszącą się w sposób szczególny do sportu olimpijskiego. W rozdziale czwartym, zatytułowanym *Działalność naukowo-dydaktyczna Salezjańskiej Organizacji Sportowej RP*, zostały przedstawione zagadnienia dotyczące aktywności naukowej, dydaktycznej i wydawniczej stowarzyszenia. W rozdziale tym skoncentrowano uwagę na prezentacji ogólnopolskich sympozjów naukowych, zwartych wydawnictw monograficznych, ale także form kształcenia salezjańskich animatorów sportowych.

Warto w tym miejscu powiedzieć o planowanym piątym rozdziale pracy, który, po wielu próbach przygotowania, został ostatecznie usunięty. Przyczyną takiej decyzji była daleko idąca niekompletność zgromadzonych danych empirycznych. Z uwagi na fakt, że poświęcony on był ukazaniu osiągnięć stowarzyszeń lokalnych i inspektorialnych SALOS, liczne rzesze salezjańskich animatorów sportowych mogą być rozczarowane. Tym bardziej, że tam mogliby znaleźć historię swojego stowarzyszenia, swoich osiągnięć, nazwiska zawodników i współ-

pracowników, którzy towarzyszyli im na wszystkich etapach aktywności sportowo-wychowawczej, od codziennych spotkań treningowych zaczynając, poprzez obozy sportowe, a na ogólnopolskich i światowych igrzyskach młodzieży salezjańskiej kończąc. W tym miejscu wszystkim rozczarowanym należą się przeprosiny, ale jednocześnie z serca płynące słowa podziękowania. Wykonaliście „kawał solidnej pracy" na rzecz ludzi młodych i to dzięki Wam nasze stowarzyszenie jest w tym miejscu, z którego jesteśmy dumni i mamy poczucie dobrze spełnionej misji.

W pracy wykorzystano literaturę źródłową i różnorodne opracowania z obszaru filozofii i teologii, które nie były przygotowywane przez ich autorów z myślą o przedstawieniu chrześcijańskiej wizji sportu. Znaczącą rolę odegrało nauczanie społeczne poszczególnych papieży, w tym przede wszystkim dorobek Jana Pawła II, którego rola w rewitalizacji i rehabilitacji sportu katolickiego jest trudna do przecenienia. Niezwykle ważną pozycją wykorzystaną w pracy jest 19-tomowe dzieło autorstwa G.B. Lemoyne, A. Amadei, E. Ceria E. (1898–1939) zatytułowane *Memorie Biografiche di San Giovanni Bosco*, Torino: San Benigno Canavese, ale także prace św. Jana Bosko, jego uczniów i komentatorów, w tym także polskich salezjanów, w osobach ks. dra Józefa Marszałka, ks. prof. Kazimierza Misiaszka i ks. prof. Jana Niewęgłowskiego. Sięgnięto także, zwłaszcza w trakcie konstruowania trzeciego i czwartego rozdziału, do dokumentów źródłowych, zawierających dane empiryczne dotyczące praktyki społecznej Salezjańskiej Organizacji Sportowej RP.

W monografii zostały wykorzystane prace książkowe autorstwa Zbigniewa Dziubińskiego, w tym między innymi *Kościół rzymskokatolicki a kultura fizyczna* oraz *Sport w perspektywie salezjańskiej*, ale także inne drukowane rozdziały w monografiach i artykuły w czasopismach. Sięgnięto także do dorobku intelektualistów europejskich i amerykańskich, którzy z pozycji różnych kościołów chrześcijańskich podejmowali problemy z pogranicza sportu i różnie rozumianych zagadnień teologicznych, religijnych, doktrynalnych czy, najogólniej rzecz ujmując, kościelno-chrześcijańskich. W największym zakresie wykorzystano dorobek zagranicznych i rodzimych intelektualistów, którzy drukowali swe teksty w tzw. monografiach salezjańskich, które przez 22 lata utworzyły jedyną w swoim rodzaju biblioteczkę Salezjańskiej Organizacji Sportowej RP. W tym miejscu należą się słowa podziękowania takim intelektualistom, autorom tekstów, jak: prof. Franciszek Adamski, prof. Marianna Barlak, ks. Gino Borgogno śp., prof. Zdzisław Chromiński śp., ks. prof. Jerzy Cygan śp., prof. Wojciech J. Cynarski, prof. Maciej Demel, dr Jolanta Derbich, prof. Kazimierz Doktór, prof. Mieczysław Gogacz, prof. Jacek Gracz, prof. Krzysztof W. Jankowski, prof. Ewa Kałamacka, prof. Jerzy Kosiewicz, ks. prof. Stanisław Kowalczyk, prof. Zbigniew

Krawczyk, ks. prof. Mieczysław A. Krąpiec śp., prof. Michał Lenartowicz, prof. Józef Lipiec, prof. Wojciech Lipoński, ks. prof. Zachariasz Łyko śp., ks. dr Józef Marszałek, prof. Tadeusz Maszczak, prof. Giancarlo Milanesi, ks. prof. Kazimierz Misiaszek, dr Mirosław Mylik, ks. prof. Jan Niewęgłowski, prof. Jerzy Nowocień, dr Małgorzata Okupnik, ks. prof. Stanisław Olejnik śp., prof. Andrzej Pawłucki, prof. Mirosław Ponczek śp., o. prof. Andrzej Potocki, prof. Stanisław Ruciński śp., dr Piotr Rymarczyk, prof. Tomasz Sahaj, ks. prof. Henryk Skorowski, dr Andrzej Smoleń, ks. prof. Riccardo Tonelli śp., ks. Juan E. Vecchi śp., prof. Stefan Wołoszyn śp., prof. Halina Zdebska-Biziewska, prof. Maria Zowisło, doc. Krzysztof Zuchora, prof. Zofia Żukowska śp. i wielu innym.

Pragnę serdecznie podziękować księżom inspektorom Towarzystwa Salezjańskiego i siostrom inspektorkom Zgromadzenia Córek Wspomożycielki Wiernych za dotychczasową tak owocną współpracę i wszechstronne wspieranie różnorodnych inicjatyw Salezjańskiej Organizacji Sportowej RP. Słowa podziękowania kieruję także do wszystkich salezjanów i salezjanek, bez względu na zajmowane pozycje w zgromadzeniach zakonnych, za wielki zapał i poświęcenie w realizacji wspólnego projektu sportowo-wychowawczego. Dziękuję prezesom i członkom zarządów stowarzyszeń lokalnych i inspektorialnych SALOS, nauczycielom, instruktorom, trenerom i wszystkim salezjańskim animatorom sportowym za realizację tego wielkiego dzieła, jakim jest Salezjańska Organizacja Sportowa. Dziękuję członkom Zarządu SALOS RP, a szczególnie tym, którzy od pierwszych lat tworzą historię salezjańskiego sportu wychowawczego. Słowa podziękowania kieruję pod adresem ks. Tadeusza Balickiego, ks. Marka Barejko, prof. Marianny Barlak, ks. Dariusza Bartochy, ks. Krzysztofa Bucyka, Zenona Dagiela, s. Marii Dobosz, ks. Kazimierza Drozda, ks. Piotra Dziubczyńskiego, Doroty Kacperskiej, s. Marii Kapczyńskiej, ks. Mirosława Łobodzińskiego, Krystyny Rzeszot, s. Bożenny Staweckiej, Andrzeja Turowskiego, Tadeusza Wróblewskiego, ks. Bogusława Zawady i wielu innych. W sposób zaś szczególny dziękuję wiceprezesowi Salezjańskiej Organizacji Sportowej RP i Krajowemu Duszpasterzowi Sportowców ks. Edwardowi Pleniowi, bez którego realizacja tak doniosłego projektu sportowo-wychowawczego byłaby całkowicie niemożliwa.

Z serca dziękuję tym organizacjom formalnym (szczebla rządowego i samorządowego), bez których realizacja różnorodnych statutowych projektów SALOS RP na rzecz dzieci i młodzieży byłaby nierealna. Zatem z wielką atencją dziękuję Ministerstwu Sportu i Turystyki, Ministerstwu Edukacji Narodowej, Urzędowi Województwa Mazowieckiego, Urzędowi Miasta Stołecznego Warszawy i innym. Podziękowania te kieruję do wszystkich organizacji, które poprzedzały przez blisko ćwierć wieku obecne instytucje. Nie sposób nie wyrazić swej wdzięczności licznym sponsorom i donatorom. Z grona wielkich orędowników salezjańskiego

sportu wychowawczego wymieńmy chociaż kilku: BOT Elektrownia Bełchatów S.A., F.H. Castor Dariusz Kluczkowski, Fundacja Lotto Milion Marzeń, KGHM Polska Miedź S.A., Kreisel – Technika Budowlana Sp. z o.o., Ostróda Yacht Sp. z o.o., Polska Grafika Samochodowa S.C., Polkomtel Sp. z o.o., Polskie Mięso i Wędliny Łukosz Sp. z o.o., Lotto, Wydawnictwo Zysk i S-ka.

Zbigniew Dziubiński

Rozdział 1.
Koncepcja sportu Kościoła rzymskokatolickiego[1]

Nie oczekujcie, aż ludzie młodzi przyjdą do was.
Idźcie wy do nich, aby was przyjęli. Zejdźcie z waszego
piedestału, zniżcie się do ich poziomu, stańcie po ich stronie.

św. Jan Bosko

Podejmując próbę ukazania koncepcji sportu Kościoła rzymskokatolickiego, koncentrujemy swą uwagę na najgłębszych i najbardziej fundamentalnych zapisach. Sięgamy zarówno do dokumentów, które związane są z powstaniem największej światowej religii, jaką jest chrześcijaństwo, ale także do tych prac, które powstały niejako w łonie Kościoła rzymskokatolickiego czy też w okresie jego działalności i z myślą o nim. Zatem przyjmujemy metodologiczne założenie [Frankfort-Nachmias, Nachmias 2001], że tradycja Kościoła rzymskokatolickiego obejmuje zarówno początki chrześcijaństwa, okres przed i po schizmie wschodniej (1054 r.), której efektem było wyodrębnienie się kościołów bizantyjskich, nazwanych prawosławnymi, ale także przed i po reformacji (1517 r.), której efektem było wyodrębnienie się wielu kościołów protestanckich [Barlak, Dziubiński 1995, Ladd, Mathisen 1999].

Podejmując się tej próby, sięgamy do zapisów *Pisma Świętego*, które stanowi dla całego chrześcijaństwa, w tym także dla Kościoła rzymskokatolickiego, dzieło natchnione przez Boga i będące skarbnicą prawd ważnych z punktu widzenia życia chrześcijańskiego. Sięgamy także do poddanego procesowi dyferencjacji filozoficznego i teologicznego zaplecza teoretycznego, które rozwijało się w ra-

[1] Pierwodruk zamieszczonych w tym rozdziale treści znajduje się w monografii: Dziubiński Z. (2008), *Kościół Rzymskokatolicki a kultura fizyczna*, Warszawa: AWF.

mach różnorodnych nurtów i orientacji chrześcijańskich, od nurtu biblijnego, poprzez różnorodne nurty „środka", do nurtu platońsko-manichejskiego. Poddane zostanie analizie nauczanie społeczne papieży XX i XXI stulecia, od Piusa X do Franciszka. Szczególną zaś uwagę poświęcimy nauczaniu św. Jana Pawła II, który dokonał swoistego „przewrotu kopernikańskiego" poprzez rehabilitację ludzkiego ciała i dowartościowanie aktywności sportowej, ale także turystycznej. Zostanie także zaprezentowane stanowisko na temat sportu wybranych episkopatów narodowych, które zabrały głos w sprawie tego fenomenu [Bauer 2011, Lipoński 2012].

1.1. Biblijna wizja ciała i sportu

Po łasce Bożej zdrowie jest pierwszym skarbem.

św. Jan Bosko

Poszukując uzasadnienia dla sportu w *Biblii*[2], sięgamy do najstarszych, a zarazem najbardziej fundamentalnych pokładów chrześcijaństwa. Bowiem to tam zostały opisane wszystkie najważniejsze wydarzenia ludzkiego losu, wiążące się z rajskim i ziemskim bytowaniem człowieka.

Ma w pełni rację Stanisław Kowalczyk [2002], gdy pisze, że *Biblia* nie jest podręcznikiem sportu i nie wypowiada się wprost na jego temat, ale wskazuje na cele religijno-eschatologiczne człowieka, które może realizować w jedności z Bogiem. Jednak wypowiedzi tam zawarte, choć nieodniesione bezpośrednio do sportu, ale podejmujące kwestie zasadnicze dotyczące bytu, egzystencji i celów człowieka, upoważniają do podjęcia próby sformułowania odpowiedzi na pytanie, jakie przesłanie zawiera *Biblia* odnośnie ciała i sportu. Innymi słowy, czy dbanie ludzi o ciało i uczestnictwo w sporcie mieści się w ramach zamysłu Bo-

[2] *Biblia* jest wielkim arcydziełem opisującym wydarzenia od epoki kamiennej aż do czasów Imperium Rzymskiego. Mimo upływu wielu lat od tamtych wydarzeń w dalszym ciągu stanowi inspirację dla życia ludzi i wyjaśniania złożonych zjawisk i procesów współczesności. *Biblia* przez wiele setek lat wywierała decydujący wpływ na rozwój cywilizacji zachodniej, kształtowanie się prawodawstwa, systemów edukacyjnych i ideałów demokratycznych oraz rozumienia praw człowieka. *Biblia* miała ogromny wpływ na większość politycznych, społecznych lub religijnych reformatorów w Europie, a poprzez nich na narody świata. Także dzisiaj bywa motorem wielu istotnych zmian kulturowych zachodzących na świecie. Jej uniwersalne przesłanie zmienia oblicze społeczeństw. Bez *Biblii* nie można w pełni zrozumieć prądów kulturalnych ani dawniejszych, ani współczesnych. W przeszłości rzutowała na postawy wielu ludzi względem rzeczywistości doczesnej, ludzkiego ciała i, jak byśmy dziś powiedzieli, aktywności skierowanej na rozwój potencji cielesnych i zdrowotnych. Także i dziś, choć w mniejszym zakresie, stanowi uzasadnienie dla określonego sposobu życia ludzi, w tym także ich uczestnictwa w sporcie i kulturze zdrowotnej.

żego wobec ludzi i z jaką spotyka się sankcją? Czy wreszcie biblijna koncepcja człowieka dopuszcza wszystko to, co wiąże się z ludzką aktywnością w sporcie?

Spróbujmy zatem odpowiedzieć na postawione pytania, odwołując się do określonych partii biblijnych zapisów, interpretując je w duchu Soboru Watykańskiego II i posoborowego nauczania Kościoła rzymskokatolickiego. Duch ten wynika z faktu przeniesienia akcentów w wyjaśnianiu relacji występujących na linii: rzeczywistość przyrodzona i nadprzyrodzona oraz dalszych konsekwencji związanych z pozycją człowieka w świecie przyrodzonym i zadań, jakie ma on w nim do spełnienia.

1.1.1. Ciało w kontekście kreacjonizmu

Wystarczy, że jesteście młodzi, abym was bardzo kochał.

św. Jan Bosko

Jedną z podstawowych wartości sportu jest ludzkie ciało. Ono też skupia uwagę przedstawicieli różnych nurtów antropologicznych, którzy opisują je, stosując charakterystyczne dla swojej perspektywy procedury badawcze. W antropologii biblijnej człowieka uznaje się za byt w pełni integralny. Wyróżnia się w nim dwa elementy: element niematerialny – duszę i element materialny – ciało [Lipiec 2014].

Ciało człowieka w ujęciu biblijnym jest elementem pozytywnym, między innymi dlatego, że człowiek został „stworzony na obraz i podobieństwo Boże" [Rdz 1,26]. Zatem stworzenie człowieka przez Boga dotyczy również ciała. Powołanie ludzkiego ciała jest świadectwem na to, że jest ono dobre, bo wszystko powołane przez Boga jest dobre i ma swoją Boską logikę. Dusza i ciało są darem Boga dla człowieka, stanowią jego ontyczne dobro. Skoro cielesność jest dziełem Boga, to racjonalna troska o ciało jest prawem i obowiązkiem człowieka [Kosiewicz 1998a, Kowalczyk 1998: 19–28]. Jeżeli zatem Bóg stworzył człowieka na swój „obraz i podobieństwo", a wszystko, co stworzył, było dobre, w tym także ciało, to w żadnym wypadku nie można ciała inaczej interpretować, jak wartość pozytywną, daną, ale przede wszystkim zadaną do kultywacji [Dziubiński 1994: 279–286].

Zatem powoływanie się na *Pismo Święte*, a w szczególności na akt stwórczy Boga, jako na świadectwo negatywnego stosunku do ciała człowieka i sportu nie znajdują uzasadnienia i są chybione. Nie jest też uzasadniona nadmierna apoteoza ciała, która przejawia się w nurcie korporeizmu [Pawłucki 1999: 227][3], który

[3] „Kiedy spoglądamy na ten mijający wiek to zauważamy, jak nasz styl życia jest mocno związany z kultem ciała. Cechą szczególną tego stylu życia jest aktywność »według« ciała. Co zna-

w nieco innej formie niż dzisiaj znajduje odzwierciedlenie w *Drugiej Księdze Machabejskiej* [2 Mch 4,14]. Stanowi ostrzeżenie elit żydowskich przed przesadnym kultem ciała, przed pedanteryjnym, wzorowanym na helleńskich obyczajach, wykonywaniem ćwiczeń sportowych połączonych z nierespektowaniem prawa Bożego, ojczystych zwyczajów i nieokazywaniem gorliwości w służbie ołtarza.

Stworzenie „na obraz i podobieństwo Boże" stanowi również zobowiązanie do życia nie według ciała, ale według sfery duchowej człowieka. W niczym to nie umniejsza wartości ciała, ale jedynie wskazuje na potrzebę i konieczność kierowania ciałem, zgodnie z porządkiem rozumu i prawdą, która zabezpiecza człowieka przed czynami moralnie nagannymi. Takie rozumienie roli ciała w ludzkim złożeniu jest obecne w praktyce sportu. W pedagogicznej wersji wychowania fizycznego celem ostatecznym jest doprowadzenie do sytuacji, w której osobowość będzie tak ukształtowana, aby mogła wpływać na ruchowe zachowania człowieka służące rozwojowi sfery somatycznej i zdrowotnej. Inaczej, chodzi o takie uformowanie struktury intelektualno-społecznej człowieka, aby on sam sprawował wobec siebie kontrolę wewnętrzną w zakresie aktywności ruchowej, więcej, żeby mu nawet do głowy nie przyszło, że można nie uczestniczyć w aktywnych formach sportu [Barlak 1994, Grabowski 1999].

Podobnie wygląda sprawa na gruncie sportu, w którym chodzi o panowanie duszy nad ciałem. Zwrócił na to uwagę monachijski prałat ks. Ludwig Wolker, który w swym dziele *Radość sportu* napisał, że „radość sportu jest w istocie radością ducha z powodu zwycięstwa nad materią. Jest ona radością woli z powodu przezwyciężenia ograniczeń ciała i przeciwności klimatu. Jest ona radością woli i siły z powodu zwycięstwa nad wolą i siłą przeciwnika" [Zuchora 1996: 107]. W biblijnej koncepcji człowieka zawarte jest uzasadnienie takiej potrzeby w porządku teologicznym, tj. w odniesieniu do Stwórcy. Oznacza to, że materialne ciało winno być w pełni przeniknięte duchem i w taki sposób kierowane, aby jego czyny służyły rozwojowi osoby i budowaniu wspólnoty. Zaznaczyć należy, że porządek rozumu i porządek wiary nie są antynomiczne wobec siebie, lecz komplementarne i niejako sprzężone w uzasadnianiu powyższych racji.

---

czy, że za pomocą ciała człowiek nie tylko może (bo przecież zawsze mógł), ale chce określać swoją tożsamość. W tym sensie człowiek, jako twórca swojej sztucznej cielesności, może powiedzieć o sobie, że jest sobą poprzez ciało; że jest ciałem, a nie tylko, że ma ciało"

1.1.2. Aktywność w ciele i poprzez ciało

Oczy powinny widzieć dla Boga, nogi chodzić dla Boga,ręce pracować dla Boga, serce bić dla Boga. W sumie całe ciało ma służyć Bogu.

św. Jan Bosko

Człowiek jest „obrazem Boga" w dwojakim znaczeniu: statycznym i dynamicznym – powiada S. Kowalczyk [2002: 175]. W znaczeniu statycznym jest obrazem przez swoją naturę rozumną i wolną, natomiast w znaczeniu dynamicznym ze względu na swą zdolność do odpowiedzialnego działania. W *Starym Testamencie* człowiek został zobowiązany do „czynienia sobie ziemi poddaną" Ze zobowiązania tego wynikają daleko idące konsekwencje. Po pierwsze, jeżeli zadaniem człowieka jest przekształcanie świata biospołecznego, do czego zobowiązał go Bóg, to wynika z tego, że ludzka aktywność w świecie jest dobra i pożądana. Zatem wynika z tego pochwała kreatywnej i rekreatywnej postawy w świecie, odniesionej zarówno do rzeczywistości społeczno-przyrodniczej, ale przede wszystkim do tej rzeczywistości, która jest najwyższą wartością w świecie stworzonym, a mianowicie człowieka. Pochwała ludzkiej aktywności wskazuje na potrzebę bycia aktywnym na polu sportu i realizacji podstawowych jej celów, związanych z kreacją i rekreacją ludzkiego ciała. Uzyskuje zatem pozytywną sankcję wszystko to, co wiąże się ze sportowym wysiłkiem, mającym na celu doskonalenie potencji somatycznych osoby / sportowca [Hervieu-Leger 1999, Dziubiński 2001a: 177–181]. Zatem zadaniem ludzi jest międzypokoleniowa reprodukcja kreatywnych zachowań względem ciała poprzez między innymi jego doskonalenie z wykorzystaniem środków charakterystycznych dla sportu, dbanie, aby osiągnęło ono tę archetypiczną doskonałość, która była udziałem pierwszych ludzi (przed grzechem).

Szeroko rozumiana ludzka *praxis*, obejmująca swym znaczeniem również wysiłek związany z pracą nad swoim ciałem i zdrowiem, a więc działaniami lokującymi się w obszarze kultury fizycznej, nie jest interpretowana jako „kara za grzechy", ale swoiste wyróżnienie i nobilitacja, wynikająca z faktu, że człowiek przez wykonywanie pracy staje się kontynuatorem Boskiego dzieła stwarzania, staje się w jakimś sensie partnerem Boga w procesie kreacji świata. Dostąpienie przez człowieka tego zaszczytu jest wielkim jego dowartościowaniem w kategoriach teologicznych i przydaniem mu szczególnego dostojeństwa [Dziubiński 1997a: 65–77].

Wyjątkowego teologicznego znaczenia nabiera aktywność ludzka, kiedy jest skierowana na doskonalenie człowieka. Tak jak praca na rzecz przekształcania świata ma znaczenie antropotwórcze, tak kreacja samej istoty ludzkiej ma nieja-

ko podwójne antropotwórcze znaczenie. Bowiem w takiej aktywności człowiek nie tylko tworzy się jako podmiot, ale także on sam, jako przedmiot, jest jej celem. Zatem aktywność na polu sportu znajduje pełną aprobatę na kartach *Pisma Świętego*. Kształtowanie osobowości, zarówno dyspozycji kierunkowych, jak i instrumentalnych, a w dalszej kolejności, w wyniku ukształtowania osobowości, podejmowanie działań na rzecz kreacji ciała i zdrowia, znajduje pełne wsparcie w *Biblii* [Dziubiński 1997a: 65–77].

Jak wiemy, istotą uczestnictwa w aktywnych formach kultury fizycznej jest nie tylko samo ćwiczenie, ale również ważne są przerwy w ćwiczeniu, a więc wypoczynek. „Koncepcja procesu [wychowania fizycznego – ZD] całkiem już obala fetysz ruchu – pisze Maciej Demel – ćwiczeń, tak głęboko zakorzeniony w świadomości. Proces ten obejmuje bowiem nie tylko momenty aktywności ruchowej, lecz także to, co dzieje się między nimi" „Ruch i bezruch są więc równoprawnymi elementami, jak jedzenie i głodówka w dietetyce, jak dźwięk i pauza w utworze muzycznym" [Demel 1989: 25]. W świetle ustaleń nauk przyrodniczych, jak i społecznych, ważną rolę w prawidłowym rozwoju człowieka w wymiarze cielesnym odgrywa nie tylko sama aktywność, dostosowana do możliwości i potrzeb jednostki, ale także przerwy między ćwiczeniami, które pozwalają na regenerację sił i przesunięcie granicy możliwości wysiłkowych człowieka [Demel 2008].

Teologiczne uzasadnienie potrzeby odpoczynku znajdujemy w *Piśmie Świętym*. Praca jest obowiązkiem, dostojeństwem i przywilejem człowieka, ale po pracy człowiek ma prawo, a właściwie obowiązek wypoczynku. Skoro Bóg po akcie stworzenia świata odpoczął, to także i człowiek winien odpocząć po pracy, a zwłaszcza po przepracowanym tygodniu. Wypoczynek ów może przybierać różne formy. Dla mających sedenteryjny tryb życia wskazany jest tzw. wypoczynek czynny, w tym uczestnictwo w rekreacji ruchowej, sporcie i różnego rodzaju zawodach, natomiast dla osób pracujących fizycznie zalecany jest wypoczynek bierny lub też czynny, ze szczególnym wykorzystaniem kompensacyjnych funkcji aktywności ruchowej[4] [Caysa 1997: 131, Kowalczyk 2001: 24–29].

Zatem biblijny nakaz świętowania nie wyklucza uczestnictwa w sporcie. W przypadku dnia świątecznego zaleca aktywny wypoczynek, ale jednocześnie zobowiązuje do takiego spędzania tego dnia, aby nie został naruszony podstawowy (religijny) cel dnia świątecznego [Caysa 1997: 131, Kowalczyk 2001: 24–29]. Wypoczynek od pracy, aktywności fizycznej, społecznej i intelektualnej jest konieczny nie tylko ze względu na potrzebę odzyskania utraconych sił, ale także ze względu na realizację siebie w wymiarze duchowym i religijnym, których zna-

[4] Przypominamy, że funkcja kompensacyjna polega na prewencyjnym wyrównywaniu bilansu bodźców.

czenie, w świetle *Pisma Świętego*, ma charakter podstawowy i decydujący o istocie człowieczeństwa.

1.1.3. Ciało jako znak

Jeśli pragniecie zrobić coś dobrego, to wychowujcie młodzież.
Jeśli chcecie działać w duchu świętości, to wychowujcie młodzież.
Jeśli chcecie zrobić coś Boskiego, to wychowujcie młodzież.
Bowiem ze wszystkich rzeczy jest to rzecz najbardziej Boska.

św. Jan Bosko

Szczególnym sposobem biblijnego dowartościowania ciała ludzkiego jest uznanie człowieka za partnera Boga w dziele powoływania do życia nowych istnień ludzkich. Jest to najważniejszy moment uczestnictwa człowieka w Boskim dziele stwarzania. Człowiek występuje tu jako współpodmiot, jako kontynuator tego wielkiego dzieła, które winno być odczytane, jako swego rodzaju podzielenie się przez Boga tym jakże doniosłym przywilejem, jakim jest niewątpliwie powoływanie do życia tych istnień, które z Boskiego nadania posiadają najwyższą wartość w świecie stworzonym. W dziele tym uczestniczy ludzkie ciało, dlatego też św. Paweł części intymne ciała ludzkiego nazwał najświętszymi [Dziubiński 2000–2001: 19–21]. W ten oto sposób ludzkie ciało, rozpatrywane w porządku biblijnym, zostało wprowadzone w sferę najwyższych wartości chrześcijańskich, a mianowicie sferę *sacrum*[5] [Wojtyła 2005: 118]. Dzięki włączeniu ludzkiego ciała w proces powoływania nowych istnień ludzkich, który w tradycji był zastrzeżony wyłącznie dla Boga, stało się ono nie tylko pełnowartościowym elementem ontycznej struktury człowieka, ale także nośnikiem tego, co najbardziej w chrześcijaństwie szlachetne i godne szacunku.

Ciało człowieka, jako byt społeczno-kulturowy, obrosło w nieskończoną ilość znaczeń i symboli. Również w porządku biblijnym przypisywane są mu różnorodne znaczenia, które genetycznie są związane z wydarzeniami opisanymi na kartach *Pisma Świętego*. Niewątpliwie jednym z najbardziej znaczących wydarzeń jest wcielenie Chrystusa, które jest interpretowane również jako dowartościowanie ciała ludzkiego i ziemskiego (ludzkiego) sposobu bytowania.

Wcielenie Chrystusa należy odczytać jako symboliczne dowartościowanie ludzkiego ciała przez wejście przez Boga w ludzki wymiaru bytowania. Jest jednocześnie nawiązaniem do archetypicznego sensu ciała Adama, które nie było

[5] W znaczeniu teologiczno-religijnym jest to sfera najpełniejszej samorealizacji człowieka. „Poprzez sacrum całe ludzkie bytowanie zostaje zasadniczo uwznioślone, podźwignięte w górę, wbrew swemu skądinąd silnemu ciążeniu w dół"

skalane grzechem i obciążone złymi skłonnościami. Chrystus przez wcielenie niejako potwierdził potrzebę wysiłku człowieka na rzecz osiągnięcia doskonałości ciała, której charakterystyczną cechą jest zdolność do niczym nieznieksztalconego wypowiadania się bytu osobowego w ciele i poprzez ciało. „Wcielenie Chrystusa – pisze Elżbieta Wolicka – stało się ponowną nobilitacją ludzkiej cielesności, ponownym jej wyniesieniem do początku bytowania" [Wolicka 1981: 285]. Ludzkie ciało stało się sceną nadzwyczajnej świetności, godności i wzniosłości, „właśnie przez to – pisze Adam Rodziński – że przez wcielenie Bóg zjednoczył się jakoś z każdym człowiekiem" [Rodziński 1981: 112]. Owa doskonałość ciała wyraża się w pełnej integralności bytu osobowego, w której ciało jest precyzyjnym znakiem wnętrza duchowego człowieka. Jest sposobem przyjmowania i wyrażania niczym nieznieksztalconych treści osobowych, w pełnej ich autentyczności i prawdzie, treści, które pochodzą z nieskażonej wewnętrznej struktury człowieka.

Uzyskanie tej pełnej integralności bytu osobowego jest również ważne na gruncie kultury fizycznej, a zwłaszcza sportu wyczynowego, w ramach którego nierzadko mamy do czynienia z wyraźnym rozerwaniem owej duchowo-cielesnej jedności. W konsekwencji wygląda to tak, jakby czyny człowieka nie miały intelektualnego i religijnego uzasadnienia, jakby „uśpiona" została ta cała struktura wewnętrzna człowieka, która winna być sferą zarządzającą i koordynującą działanie ciała. W świetle antropologii biblijnej zachowania osoby / sportowca nie mogą być dyktowane instynktownymi skłonnościami, ale winny wypływać z racji rozumowych, a w porządku teologicznym winny mieć uzasadnienie w duchowej naturze człowieka [Dziubiński 1996b: 121–125]. Powinna występować między nimi pełna integracja i harmonia, zarówno w wymiarze epistemologicznym, jak i w procesie komunikacji między ludźmi, która winna być osadzona na prawdzie wynikającej z doskonałej archetypicznej relacji między Bogiem i człowiekiem.

Doskonałe ciało Chrystusa stało się też wzorem struktury Kościoła. Każda z części tego ciała zajmuje odpowiednie miejsce w tej strukturze i odpowiada za realizację spoczywających na niej zadań. Przyjęcie ciała za paradygmat struktury Kościoła stanowi również jego symboliczne dowartościowanie i wskazuje, że stworzenie człowieka i powołanie do życia ludzkiego ciała było ze wszech miar dobre. Tak jak wszystkie elementy w strukturze Kościoła są niezwykle ważne, a nawet niezbędne ze strukturalnego i funkcjonalnego punktu widzenia, tak i poszczególne części ciała ludzkiego, w wyniku symbolicznej jedności czy tożsamości, posiadają wyjątkową, teologiczną wartość.

Ciało i krew Chrystusa pod postacią chleba i wina jest ponadto sposobem codziennej eucharystycznej komunikacji wiernych podczas Mszy św. w kościołach

całego świata. Poprzez Eucharystię zostajemy włączeni w akt ofiary Jezusa. Nie tylko przekazywany jest nam, w sposób statyczny *Logos* wcielony, ale włączeni zostajemy w dynamikę ofiary Jezusa, w Jego samego. Symboliczna przemiana chleba i wina w ciało i krew Chrystusa wnosi do struktury wewnętrznej człowieka fundament gruntownej przemiany, mającej na celu wywołanie procesu przemiany rzeczywistości, którego finalnym efektem będzie świat przeniknięty Boskością we wszystkich wymiarach (por. 1 Kor 15, 28). Przemiana ta, dokonująca się w wyniku przyjęcia ciała i krwi Chrystusa, nie może być inaczej interpretowana jak ponowne, symboliczne dowartościowanie ciała człowieka i całego porządku świata doczesnego.

1.1.4. Metafory sportowe

Jeśli musicie udzielić upomnienia, udzielcie go w cztery oczy, w sekrecie i z największą łagodnością. Należy zrezygnować z karania, jak tylko się uda.

św. Jan Bosko

Św. Paweł w *Pierwszym Liście do Koryntian* pisze: „Czy nie wiecie, że ciało wasze jest świątynią Ducha Świętego" [1 Kor 6,19]. Uznanie ciała za „świątynię Ducha Świętego" jest nobilitacją ciała, ale także zobowiązaniem ludzi do kultywacji struktury materialnej. Ów zapis ma kapitalne znaczenie dla teologicznego uzasadnienia potrzeby uczestnictwa w sporcie. Jest swoistym zobowiązaniem do dbałości o „mieszkanie" Boga. Zaniedbania w tym względzie mogą być odczytane jako działania przeciwstawiające się temu zobowiązaniu [Ossowska 1987: 497–502]. „Jeśli ktoś zniszczy świątynię Boga, tego zniszczy Bóg" [1 Kor 3,17]. Zatem jest to wspaniała biblijna proklamacja sportu, w której uczestnictwo może być uzasadnione również prawdami religijnymi. Z tych i innych powodów możemy mówić o sakralnej wartości ciała, ale niewynikającej z nadania społecznego, lecz będącego konsekwencją chrześcijańskiego uświęcenia [Williams 1999].

Nowy Testament zawiera liczne odniesienia do sportu [Kasiłowski 1998: 34–42, Sieg 1998: 29–33], które znajdują się przede wszystkim w listach św. Pawła [Kuchler 1969: 201–210]. Apostoł, będąc dobrym obserwatorem współczesnej mu kultury, pozostającej pod wpływem hellenizmu, zauważył, że sport odgrywa ważną rolę w życiu społeczeństw. Zauważył też, że język sportu jest zrozumiały i jednoznaczny. Uznał więc, że warto ten walor wykorzystać dla celów religijnych, związanych z głoszeniem Chrystusowego przekazu ewangelicznego. Jak pomyślał, tak i uczynił. Znacząca część jego wypowiedzi nawiązuje właśnie do *agonu* sportowego, do treningu sportowców, wyścigu biegaczy, walki zapaśników, siły atletów itd. W swych wypowiedziach nie dokonuje oceny sportu jako

takiego, ale sam fakt wykorzystania metafory sportu do realizacji planów pozasportowych może być odczytane jako jego aprobata [Sieg 1998].

Niezwykle inspirujące są jego wypowiedzi, w których porównuje trud fizyczny sportowców z moralnym wysiłkiem chrześcijan. Sportowcy przez wysiłek ciała walczą o zwycięstwo w zawodach, chrześcijanie zaś wysiłkiem swego ducha o zwycięstwo nad złem[6]. Najbardziej znana i najczęściej przywoływana jest jego metafora na temat wyścigu biegaczy z *Pierwszego Listu do Koryntian* [9,24–27][7] [Lang 1994: 121]. „Czyż nie wiecie, że gdy zawodnicy biegną na stadionie, wszyscy wprawdzie biegną, lecz tylko jeden otrzymuje nagrodę? Przeto tak biegnijcie, abyście ją otrzymali. Każdy, który staje do zapasów, wszystkiego sobie odmawia; oni, aby zdobyć przemijającą nagrodę, my zaś nieprzemijającą. Ja przeto biegnę nie tak, jakby na oślep; walczę nie tak, jakby zadając ciosy w próżnię, lecz poskramiam swoje ciało i biorę je w niewolę, abym innym głosząc naukę, sam przypadkiem nie został uznany za niezdatnego"

Autor tej wypowiedzi wyraźnie wskazuje, że w życie należy włożyć maksimum wysiłku, tak, jakbyśmy walczyli o jedną nagrodę, którą w sporcie otrzymuje zwycięzca. W życiu chrześcijańskim każdy może być zwycięzcą i otrzymać nagrodę w postaci zbawienia. W sporcie mamy do czynienia z wysiłkiem fizycznym, w życiu ten wysiłek ma charakter duchowy, a walka toczy się o życie wieczne. Tak jak walka na stadionie nierzadko sprzyja występowaniu różnorodnych dramatów, tak i życie chrześcijanina obfituje w zaskakujące i niespodziewane wydarzenia. Tak w sporcie, jak i w życiu o mistrzostwie świadczy umiejętność wykorzystania swoich zdolności i talentu. W sporcie praca powinna być precyzyjnie nakierowana na osiągnięcie jak najlepszego wyniku, w życiu natomiast na spotkanie z Bogiem [Williams 1999, Baker 2000].

Poskromienie ciała jest elementem ascezy, w której nie chodzi o wyniszczenie ciała, ale o harmonijny rozwój, w którym siły ducha będą panowały nad ograniczonymi z natury możliwościami ciała – jak mawiał twórca nowożytnych igrzysk olimpijskich Pierre de Coubertin.

Rywalizację w sporcie kończy zwykle akt odczytania wyników i wręczenia zwycięzcom nagrody. Św. Paweł, zbliżając się do śmierci, niejako podsumowując swoją życiową rywalizację o nieprzemijającą nagrodę, w *Drugim Liście do Tymoteusza* [4,6–8] pisał: „W dobrych zawodach wystąpiłem, bieg ukończyłem, wiary ustrzegłem. Na ostatek odłożono dla mnie wieniec sprawiedliwości, który mi w owym dniu odda Pan, sprawiedliwy Sędzia, a nie tylko mnie, ale i wszystkim, którzy umiłowali pojawienie się Jego"

---

[6] „Walcz w dobrych zawodach o wiarę, zdobądź życie wieczne" [Tym 6,12].

[7] Wypowiedź św. Pawła, zdaniem F. Langa, pasuje do miasta Koryntu, gdzie od 44 r. przed Chrystusem rozgrywano igrzyska istmijskie w takich dyscyplinach, jak: biegi, skok w dal, rzut dyskiem, rzut oszczepem, zapasy, walka na pięści, kombinacja zapasów z boksem (pankration).

Użycie przez św. Pawła metafor sportowych może być odczytane jako pozytywny i życzliwy stosunek do sportu. Jednak z takiego usytuowania sportu również wynika, że nie powinien on być wyłącznym i ostatecznym celem życia[8] [Dibelius, Conzelmann 1997: 121]. Może natomiast być ważnym elementem przedstawionej przez św. Pawła „filozofii życia", ale nie może być nią samą. Wydaje się, że wkomponowanie aktywności sportowej w ogólne ramy życia mogłoby się przyczynić do uniknięcia wielu niepotrzebnych dramatów sportowców, nie tylko w trakcie kariery, ale także po jej zakończeniu [Dziubiński 1992a: 79–85].

Przedstawiona koncepcja ciała i kultury fizycznej w ujęciu biblijnym, odwołująca się do kluczowych wydarzeń losu ludzkiego, takich jak: „stworzenie człowieka na obraz i podobieństwo Boże", zobowiązanie człowieka „do czynienia sobie ziemi poddaną", przybranie przez Chrystusa struktury cielesnej, w sposób jasny i przejrzysty lokuje się na głównym szlaku rozwoju humanistyki sportowej. Oznacza to, że biblijne przesłanie odnośnie ciała i sportu, odczytane i wyrażone w duchu Soboru Watykańskiego II, w pełnym tego słowa znaczeniu wyjaśnia i wspiera zaangażowanie ludzi w proces rozwoju ich kultury sportowej i zdrowotnej, rozumianej zarówno w kategoriach indywidualnych, jak społecznych [Higgs 1983].

Przesłanie biblijne, będąc niesprzeczne z humanistycznymi naukami o sporcie, jest ponadto czymś więcej, bowiem dodatkowo, a może przede wszystkim, uzasadnia i zobowiązuje ludzi do szacunku dla ciała i dbałości o zdrowie. Przedstawia tym samym argumentację teologiczną i normatywną nie tylko wynikającą z analizy rzeczywistości tego świata, ale wychodzi daleko poza nią i znajduje uzasadnienie w argumentacji teologiczno-nadprzyrodzonej.

Chrześcijańska filozofia zawiera wiele cennych inspiracji dla sportu. Jest ona swoistym jego uzasadnieniem z pozycji antropologii chrześcijańskiej. Także teologia chrześcijańska[9] [Angelini 1991, Cygan 1993:10–19, Kowalczyk 2010, Kuchler 1969: 235–241, Panfilis 1986] zawiera elementy, które z powodzeniem mogą być wykorzystane na gruncie sportu[10] [Dziubiński 1997b: 7–16].

W pierwotnym chrześcijaństwie daje się zauważyć negatywny stosunek do idei antycznego olimpizmu. Ma on przede wszystkim podłoże religijne i wynika

---

[8] Użycie w tej metaforze czasu przeszłego – „wiary ustrzegłem", może świadczyć, zdaniem M. Dibeliusa i H. Conzelmanna, że mamy tu do czynienia z pewną późniejszą refleksją o życiu św. Pawła.

[9] Chrześcijańska teologia sportu znajduje się dopiero *in statu nascendi*, a tworzą ją między innymi tacy intelektualiści, jak: Walter Kuchler, Giuseppe Angelini, Edmund de Panfilis, a w Polsce Jerzy Cygan, Stanisław Kowalczyk.

[10] Wydaje się uprawnione stosowanie kategorii teologia sportu, tak jak uprawnione jest stosowanie podobnych terminów: teologia ciała [Jan Paweł II], teologia pracy i rzeczy doczesnych [Marie D. Chenu], teologia wyzwolenia [Gustavo Gutierrez, Leonardo Boff], teologia zdrowia [Zachariasz Łyko].

z powiązania sportu z rytuałami greckiego politeizmu (wielobóstwa). W starożytnej Grecji igrzyska miały przede wszystkim cele religijne. Wyrażało się to zarówno w przysiędze sportowców[11] składanej przed ołtarzem Zeusa, jak i w kreowaniu bogów na wzór i podobieństwo ludzi[12] [Urbankowski 1993: 85–96]. Negatywny stosunek do antycznego olimpizmu, zdaniem S. Kowalczyka [2002: 178–183], nie jest równoznaczny z negatywnym stosunkiem do ludzkiego ciała i fizycznej aktywności człowieka. Ludzkie ciało we wczesnym chrześcijaństwie było oceniane w dwojaki sposób. Z jednej strony rozwijał się tzw. nurt biblijny, z drugiej natomiast, przejęty w spadku po starożytności, nurt platońsko-manichejski [Kosiewicz 1998b: 13–110].

Nurt biblijny, odwołujący się do zapisów na kartach *Pisma Świętego*, a zwłaszcza *Księgi Rodzaju*, listów św. Pawła i dogmatów chrystologicznych, charakteryzował się pozytywnym nastawieniem względem ciała, uznając je za dar Boży i ontyczne dobro. Nie zmienia postaci rzeczy fakt afirmacji wyższości ducha w ludzkim złożeniu. Nie oznacza on jakiegokolwiek deprecjonowania ludzkiego ciała czy to w życiu codziennym, czy też ze względu na eschatologiczną perspektywę człowieka. Ciało było uważane za ważny element konstytutywny człowieka, dzięki któremu jest możliwe ontyczne bycie w świecie i wypełnianie w nim różnorodnych zadań [Williams 1999].

Na negatywny stosunek do ciała nie zezwala również wcielenie Chrystusa, dzięki któremu uzyskało ono nowy wymiar Boskiego bytowania. Nie zezwala również na traktowanie ciała jako zło, obietnica zmartwychwstania ciał[13]. Przedstawicielami nurtu biblijnego i takiego sposobu myślenia byli: św. Ireneusz, Tacjan, św. Justyn, Teofil z Antiochii, Maksym z Chryzopolis. W taki oto sposób św. Cyryl Jerozolimski podkreśla walory ciała: „Nie wdaj się z takim, który by ci mówił, że ciało nie ma nic wspólnego z Bogiem, i że dusza mieszka w jakimś obcym sobie naczyniu, ten się chętnie posłuży ciałem do nieczystości. O cóż jednak można oskarżać to podziwu godne ciało? Czyż mu co brakuje pod względem piękna? Czyż nie jest pełne sztuki w jego budowie? [...] Kto dał sercu ustawiczne bicie? Kto udzielił tyle żył i arterii? Czyja mądrość powiązała kości i ścięgna" [Cyryl Jerozolimski 1973: 67–68]?

---

[11] Przysięga ta brzmiała: „Cały swój wysiłek oddaję na chwałę Bogu, który wyznaczy mi nagrodę bądź pozostawi bez niej"

[12] Religia grecka, tworząc bogów na wzór i podobieństwo ludzi, stworzyła przesłanki dla perfekcjonizmu i także samego sportu. Na linii prowadzącej od człowieka do bogów sportowiec zajmował miejsce kilka szczebli wyżej od przeciętnego człowieka, a tylko jeden szczebel niżej od półboga. Był herosem nie przez urodzenie, lecz dzięki pracy nad sobą, samodoskonaleniu i wytrwałości w ćwiczeniach.

[13] Nie można traktować go ani jako uosobienie zła bytowego, ani moralnego.

1.2. Filozoficzna koncepcja ciała i sportu

Może nigdy tak jak dzisiaj świat potrzebuje ludzi szlachetnych, rodzin i wspólnot, które uczynią z wychowania pierwszorzędny i podstawowy cel swoich działań.

św. Jan Paweł II

Refleksja filozoficzna o proweniencji chrześcijańskiej, bardziej lub mniej osadzona na prawdach teologicznych, poświęcona zagadnieniom ontologicznym, antropologicznym, epistemologicznym, etycznym, aksjologicznym i społecznym, uwzględnia *eksplicite* lub częściej *implicite* zagadnienia dotyczące ludzkiego ciała i aktywności sportowej. Na początku, będąc pod wpływem starogreckiego, orficko-pitagorejskiego nurtu, zajmowała pozycje wrogie ludzkiemu ciału i traktowała go jako więzienie szlachetnej duszy, aby na dalszych etapach rozwoju, w ramach różnych nurtów, z wykorzystaniem nierzadko odmiennej terminologii, w sposób dość systematyczny dokonywać reorientacji, polegającej na ukazywaniu ludzkiego ciała i aktywności sportowej jako wartości pozytywnych. Owe przeobrażenia zachodzące na gruncie filozofii chrześcijańskiej znalazły swe zwieńczenie w klasycznych koncepcjach chrześcijańskiego personalizmu [Kosiewicz 1998a].

Dążąc zarówno do ukazania stanowisk filozofii chrześcijańskiej względem ludzkiego ciała i aktywności sportowej, ale także do przedstawienia procesu ewolucji poglądów filozoficznych, w kolejności omówimy takie orientacje chrześcijańskie jak augustynizm, tomizm i neotomizm, personalizm aktywistyczny i społeczny oraz ewolucjonizm czy transformizm. Wymienione nazwy orientacji w sposób oczywisty odsyłają do ich twórców lub głównych przedstawicieli, w innych przypadkach jedynie wskazują czy dookreślają specyfikę patrzenia na filozoficzne zagadnienia i problemy.

1.2.1. Augustyna z Hippony wizja ciała jako więzienia duszy

W każdym, nawet najbardziej zagubionym młodzieńcu, jest miejsce dostępne dla dobra. Pierwszym obowiązkiem wychowawcy jest znaleźć ten punkt, tę czułą strunę i wykorzystać ją.

św. Jan Bosko

Największym myślicielem wczesnego chrześcijaństwa był Augustyn z Hippony, którego myślenie na temat ciała ludzkiego nie jest jednolite. W początkowym okresie, będąc pod wpływem nurtu orficko-pitagorejskiego, zaafirmowane-

go za pośrednictwem Platona[14] [Kowalczyk 2010: 179–180, Lothari Cardinalis 1955], przyjął w swojej filozofii dualistyczną koncepcję człowieka i zajmował stanowisko pełne pogardy wobec świata doczesnego i ludzkiego ciała. W tym okresie twórczości wyraźnie uwidacznia się nadrzędność sfery duchowej wobec ciała w ludzkim złożeniu. Dusza jest wszystkim, ciało natomiast niczym, więcej, stanowi przeszkodę dla szlachetnej duszy[15] [Tatarkiewicz 1997: 193–203]. Człowieka utożsamia z duszą, gdy mówi, że „chce poznać Boga i duszę" [Augustyn z Hippony 1999: 13]. Ciało jest „mrocznym więzieniem duszy" [Augustyn z Hippony 1999: 58], bowiem krępuje i ogranicza jej możliwości. Dusza jest doskonalsza od ciała, gdyż jest bliższa Bogu. W przeciwieństwie do starzejącego się ciała jest ona niezniszczalna, nieśmiertelna i trwa wiecznie. Na tej podstawie formułuje też praktyczną dyrektywę, wedle której każdy, kto chce stać się takim, jakim stworzył go Bóg, powinien „wzgardzić wszystkim, co cielesne i wyrzec się całego tego świata" [Augustyn z Hippony 1999: 111].

Zatem ciało w dualistycznej koncepcji człowieka autorstwa Augustyna z Hippony zajmuje pozycję zdecydowanie niższą niż dusza, więcej, w jakimś sensie ogranicza poznanie człowieka, w ramach którego wyróżnia poznanie zmysłowe i rozumowe (duchowe). To drugie jest o wiele doskonalsze, gdyż prowadzi do uzyskania wiedzy prawdziwej i pewnej.

Pierwszy okres twórczości Augustyna, choć niezbyt długi, ale bardzo jednoznaczny w swej treści, tak mocno wszedł do świadomości intelektualistów, zwłaszcza niekonfesyjnych, że oceniają oni cały jego dorobek właśnie przez pryzmat tego okresu. Jeden z jego komentatorów, Tadeusz Płużański, pisze, że w filozofii Augustyna „zostało człowiekowi odebrane wszystko co ludzkie, co po ludzku piękne i wzniosłe, co dobre i szlachetne, czynne i twórcze. Pozostawiono mu zło, którego ma być wyłącznym autorem" [Płużański 1977: 41]. Natomiast Bogdan Suchodolski dodaje, że jest to dramatyczna wizja ludzkiego życia na zie-

[14] Augustyn z Hippony w pierwszym okresie swej twórczości (373–382) był zdominowany przez ten nurt myślenia, który bardzo negatywnie oceniał ludzkie ciało i aktywność fizyczną człowieka. Nurt gnostycko-manichejski traktował ciało jako źródło zła, dlatego wyzwolenie się z cielesności uważane było za warunek osiągnięcia moralnej doskonałości i zbawienia. W ślad za tym nurtem szła praktyka życia codziennego przejawiająca się w formach monastycyzmu i eremityzmu, fenomenie słupników czy biczowników, którzy, w imię swoiście pojętej ascezy, dążyli do wyniszczenia ciała. Wpływowymi zwolennikami tego nurtu byli: Orygenes, Tertulian, św. Jan Chryzostom, a także kardynał Lotariusz, który dał wyraz swemu negatywnemu stosunkowi do ciała w traktacie *O nędzy ludzkiego losu*.

[15] Augustyn z Hippony również na gruncie epistemologii dokonuje degradacji ciała. Władysław Tatarkiewicz pisze: „Ciało jest nawet przeszkodą w poznaniu: rozgwar wyobrażeń przedostając się do wnętrza duszy mąci je; stąd trudności widzenia wewnętrznego i konieczność oderwania się od życia cielesnego, aby zagłębić się we własną duszę i znaleźć zawarte w niej prawdy" „Wobec wyższości duszy nad ciałem, należy dbać o duszę, a nie o ciało"

mi, które jest jego deformacją, i w którym człowiek tylko egzystuje, ale nie istnieje [Suchodolski 1963: 45].

Twórczość Augustyna z Hippony okresu późniejszego, a także jego praktyczne zalecenia mogą świadczyć o zmianie stanowiska względem ciała i aktywności ruchowej człowieka[16] [Kowalczyk 1987: 59–73]. Sam pędził życie bardzo aktywne, pełne duszpasterskich podróży, niejako wiążące się ze wzmożoną aktywnością fizyczną. Najbardziej cenił zajęcia wymagające fizycznego wysiłku[17] [Kowalczyk 1987: 129–138]. Cenił też pracę fizyczną, którą zalecał ówczesnemu duchowieństwu.

Przedstawiona koncepcja ciała Augustyna z Hippony rozpoczyna ewolucyjny ciąg chrześcijańskich koncepcji antropologicznych. W jej świetle człowiek był postawiony przed alternatywą wyboru: albo akceptacja świata przyrodzonego i ludzkiej struktury somatycznej, albo akceptacja świata nadprzyrodzonego i rzeczywistości transcendentnych. Postawa zgodna z pierwszym elementem alternatywy zasługiwała na potępienie Kościoła, druga natomiast na jego uznanie i pochwałę. Zatem powiedzieć możemy, że przedstawiona koncepcja człowieka i jego ciała lokuje się na przeciwległym biegunie w stosunku do tych koncepcji człowieka i jego ciała, które stanowią podwalinę humanistycznej wersji sportu [Dziubiński 1996a].

1.2.2. Zrównoważona koncepcja ciała Tomasza z Akwinu

> *Ksiądz Bosko uczy nas, jak łączyć trwałe wartości Tradycji z nowymi rozwiązaniami, aby twórczo stawiać czoła pilnym potrzebom i problemom: nie przestaje on być mistrzem także w naszych trudnych czasach, proponując nowe wychowanie, które zarazem jest twórcze i wierne.*
>
> św. Jan Paweł II

Okres średniowiecza kojarzy się z rozwojem myśli chrześcijańskiej, a ta z kolei ze św. Tomaszem z Akwinu [Dziubiński 1986: 153–169], który oparł swą filozofię na arystotelesowskim realizmie i biblijnym personalizmie. Gruntowne omówienie stanowiska Akwinaty w aspekcie ontologicznym, estetycznym i etycznym względem ludzkiego ciała i aktywności ruchowej człowieka zostało zawarte w książce autorstwa Feliksa Bednarskiego, zatytułowanej *Sport i wychowanie fizyczne w świetle etyki św. Tomasza z Akwinu*. Autor ukazuje poglądy Akwinaty na

[16] Po zerwaniu z manicheizmem, wierny chrześcijańskiej ortodoksji, uznawał psychofizyczną integralność człowieka.

[17] Do zawodów najbardziej cenionych, ze względu na udział w nich wysiłku fizycznego, zaliczył: rolnictwo, ogrodnictwo, żeglarstwo, pasterstwo i budownictwo.

temat aktywności ruchowej człowieka, na temat sportu – jakbyśmy dziś powiedzieli. Przedstawia personalistyczną koncepcję cielesności, która jest wkomponowana w strukturę osobowego bytu, stanowiąc wspólnie z niematerialną duszą naturalne złożenie człowieka.

W taki oto syntetyczny sposób S. Kowalczyk scharakteryzował koncepcję ciała Tomasza z Akwinu: „Łączy je (ciało i duszę) naturalna i ścisła więź, są sobie wzajemnie potrzebne, oddziałują na siebie i obopólnie warunkują swą aktywność. Ludzkie ciało jest ontycznym dobrem, lecz nie jest dobrem najwyższym" [Tomasz z Akwinu 2000, I, q. 91, a. 3]. W swej strukturze jest ono doskonałe, a także charakteryzuje je naturalne piękno [Tomasz z Akwinu 2000, I–II, q. 4, a. 5]. Skoro ciało jest integralnym elementem człowieka, to należy się o nie troszczyć [Tomasz z Akwinu 2000, II–II, q. 25, a. 5]. Tomasz nie zalecał pogardy ciała czy jego wyniszczenia, wręcz odwrotnie – mówił o obowiązkach higieniczno-medycznych wobec ciała. Nakaz troski o dobrą kondycję fizyczną człowieka wynika z faktu, że brak zdrowia cielesnego może przeszkodzić w działaniu każdej cnoty [Mylik 1997, Tomasz z Akwinu 2000, I, q. 4, a. 6]. Zdrowe ciało wpływa korzystnie na stan psychiczny człowieka, umożliwia bowiem normalne funkcjonowanie jego władz umysłowych – intelektu i woli. Z tego powodu naganne jest zaniedbywanie ciała, lekceważenie jego niedomagań, braków i zagrożeń. Także zawiniona brzydota ciała jest naganna. „Tomasz w swej koncepcji cielesności człowieka unika ekstremów: negatywnego, manichejskiego traktowania ludzkiego ciała, lecz także jego absolutyzacji" [Kowalczyk 1990: 197–225, Kowalczyk 2010: 181]. Koncepcję ciała człowieka w Tomaszowej wersji możemy nazwać koncepcją rozsądku i umiaru, koncepcją szacunku dla niego, ale jednocześnie dystansu wobec próby jego bezwzględnej apoteozy. Ciało stanowi ważny element w ludzkim złożeniu, wymaga zabiegania o jego sprawność i estetykę, ale jednocześnie nie może być traktowane jako jedyny i najważniejszy cel życia człowieka.

Tomasz podnosi też kwestię cielesnego odpoczynku po pracy dla podtrzymania sił. Bez względu na to, czy to jest praca fizyczna, czy też umysłowa lub duchowa, uczestniczy w niej również ciało, które jest niezbędne do jej wykonania. Po pracy Tomasz zleca uczestnictwo w zabawie, ale zabawie, która odpowiada naturze osoby i respektuje wymogi sumienia. „Uporządkowania zabawy dokonuje rozum. Sprawność zaś w postępowaniu według zasad rozumu jest cnotą" [Tomasz z Akwinu 2000, II–II, q. 168, a. 3]. Odpoczynek po pracy w świetle Tomaszowej koncepcji jest niezbędny. Sprzyja on regeneracji utraconych w pracy sił, ale także jest okazją do refleksji na temat swego życia poprzez uczestnictwo w praktykach religijnych, które mają na celu osadzenie aktywności człowieka w porządku Boskiej prawdy i szlachetności. Ważnym elementem wypoczynku jest zabawa, która winna służyć rozrywce, odbudowaniu sił i sprzyjać rozwojowi

jednostki i wspólnoty. Zabawa nie powinna być bezmyślna i prowadzić do nadużyć względem siebie i innych uczestników.

Pozytywnie wypowiada się także na temat gry sportowej. Jednakże zwraca uwagę, że winna być ona zawsze prowadzona w sposób racjonalny i etyczny, co oznacza, że winna się opierać na wewnętrznej karności i zdyscyplinowaniu, które są zewnętrznym wyrazem panowania ducha nad ciałem. Tomasz grę czy rywalizację traktuje jako sposób doskonalenia jednostki i wspólnoty. Dlatego też zwraca uwagę, że współzawodnictwo zawsze winno być prowadzone zgodnie z obowiązującymi zasadami, normami i kulturowymi wymogami. Współzawodnictwo sportowe winno służyć przygotowaniu do życia społecznego, w którym rywalizacja, współpraca, sukces czy porażka występują na porządku dziennym.

Konkludując, należy wskazać, że Tomasz zajmuje pozytywne stanowisko wobec ciała oraz wszelkiego rodzaju aktywności ruchowej, ujawniającej się w zabawie, rozrywce, grze i wypoczynku. Uczestnictwo w sporcie, jakbyśmy dziś powiedzieli, jest niezbywalnym prawem człowieka. Jednakże trzeba wiedzieć, że Akwinata opowiada się za tymi wszystkimi formami sportu, które służą wypoczynkowi po pracy, służą rozwojowi zdrowia, są dobrą rozrywką, kształtują ciało i mają korzystny wpływ na samopoczucie człowieka. Wszystkie jednak formy uczestnictwa w sporcie winny uwzględniać cnotę *eutrapelii* – odpowiedzialności. Bowiem uczestnictwo to musi być uporządkowane przez rozum i służyć pełnemu rozwojowi człowieka, a nie jego degradacji. W aktywności sportowej człowiek powinien zachować rozsądek i właściwą miarę, a także roztropność i odpowiedzialność [Dziubiński 2008a: 22–24].

Wydaje się jednak, że Tomasz byłby bardziej powściągliwy w akceptacji sportu wyczynowego i profesjonalnego, na gruncie którego dochodzi do działań irracjonalnych i nieetycznych. Bowiem wiele z wymienionych przez Tomasza walorów gry i rywalizacji sportowej jest współcześnie marginalizowanych. W ich miejsce pojawiają się nowe, ściśle powiązane z charakterem społeczeństwa nowoczesnego i kultury postmodernistycznej, w której dominującą rolę odgrywają potrzeby o charakterze konsumpcyjnym, związane z ekstremalnymi doświadczeniami, często z nadmiarem ryzyka i brawury, spektatorskimi przeżyciami, a zwłaszcza o charakterze pośrednim, dzięki dynamicznemu rozwojowi kultury masowej, ale także potrzeby ukierunkowane na realizację wartości estetycznych i hedonistycznych, które niekoniecznie znajdują uzasadnienie w antropologii i etyce Tomasza z Akwinu.

1.2.3. Personalistyczna koncepcja ciała Jacques'a Maritaina i Étienne Gilsona

Jeśli nie pomoże się zagrożonej młodzieży, stanie się ona biczem dla społeczeństwa, gorzej – zapełni więzienia.

św. Jan Bosko

Do najbardziej znanych kontynuatorów myślenia w nurcie tomizmu należą tacy personaliści [Dziubiński 1988c: 123–140] jak Jacques Maritain [1925, 1933, 1936, 1947, 1948, 1962, 1966, 1969, 1984] i Étienne Gilson [1948], którzy w swych rozważaniach dokonali pogłębienia myśli Akwinaty na temat ciała i aktywności fizycznej człowieka. Ich szczególną zasługą jest rozwinięcie i uzasadnienie racji bytu osobowego, które ukazują człowieka jako istotę żyjącą w tym świecie, ale jednocześnie zakorzenioną w rzeczywistości nadprzyrodzonej. Chrześcijański humanizm teocentryczny, personalizm, nazwany przez Jacques'a Maritaina „humanizmem integralnym", dowartościowuje, zdaniem S. Kowalczyka, „wszystkie istotne aspekty ludzkiej osoby: ciało i ducha, życie biologiczne i umysłowo-duchowe, cechy indywidualno-osobnicze i nakierowanie na życie społeczne, pragnienie poznania prawdy i potrzebę aktywności ekonomiczno-społecznej, sferę intelektualno-poznawczą i dążeniowo-emocjonalną, prawo do wolności i potrzebę odpowiedzialności, autonomię człowieka i jego związek z Bogiem" [Kowalczyk 2010: 40]. Humanizm integralny dowartościowuje wszystkie istotne sfery życia człowieka. W sposób wyraźny nadaje ludzkiemu bytowaniu na ziemi pozytywną sankcję i jednocześnie osadza je w porządku nadprzyrodzonym. Zatem łączy to, co w jakimś sensie było antynomiczne i sprzeczne ze sobą, tj. buduje pomosty pomiędzy życiem przyrodzonym a wymaganiami życia chrześcijańskiego, określonymi przez pryzmat rzeczywistości nadprzyrodzonej [Dziubiński 1988c: 123–140].

Fundamentalną rolę w systemie neotomistycznym J. Maritaina odgrywa kategoria osoby ludzkiej, której rozumienie w kulturze chrześcijańskiej jest ściśle związane z wyjaśnianiem tajemnicy Chrystusa. W nim to, jako jednej osobie, są obecne dwie natury: natura ludzka oraz natura Boska. W świetle tej koncepcji osoba ludzka istnieje istnieniem swej duszy, która pochodzi od Boga. Dusza swego podmiotowego istnienia udziela ciału, dla którego jest formą i instancją nadrzędną. Człowiek zatem istnieje istnieniem swej duszy i dlatego jako człowiek może działać tylko poprzez swoje ciało. Wynika z tego, że przy przewadze ważności duszy, oba elementy w ludzkim złożeniu są niezbędne. Pełnia walorów ciała ujawnia się w takiej pożądanej sytuacji, kiedy jest ono ogarnięte i kierowane przez duszę, kiedy czyny ciała są zgodne z wolą, sumieniem i rozumem człowieka [Dziubiński 2008a: 24–25].

Z tego też powodu w ludzkiej osobie nie ma czynności, nawet duchowych, niezależnych od ciała. Człowiek, jako byt osobowy, w swym działaniu zależny od ciała, jest też bytem dynamiczno-potencjalnym realizującym się w ludzkiej społeczności. Spełnianie siebie w życiu społecznym dokonuje się w aktach decyzyjnych, czyli w procesie autodeterminacji suponującej używanie rozumu, odczytującego rzeczywistość, cel ludzkiego życia i sądy praktyczne o dobru, które wola wybiera do spełniania. W wyniku zdolności poznania, miłości, wolności osoba transcenduje siebie, świat i społeczeństwo, będąc celem, a nigdy środkiem działań osobowych. W świetle koncepcji Maritaina i Gilsona pozytywna wartość ciała znajduje uzasadnienie zarówno w ich ontologii, antropologii, epistemologii, etyce oraz analizie społecznej [Dziubiński 1988b].

Zatem osoba jest takim bytem, który jest mocno zakorzeniony w życiu jednostkowym oraz społecznym, ale jednocześnie ten porządek doczesności przekracza przez swoje osadzenie w rzeczywistości nadprzyrodzonej. Można powiedzieć, że jest bytem w całości zanurzonym w aktywność na rzecz tego świata, człowieka i wspólnoty oraz w całości jest zanurzona w rzeczywistość nadprzyrodzoną, z której czerpie impulsy, wzory i normy zachowań w tym świecie.

1.2.4. Emanuela Mouniera aktywistyczna koncepcja ciała

Nigdy nie należy używać środków przymusu,
ale tylko i wyłącznie perswazji i miłości.

św. Jan Bosko

Personalizm Mouniera nie został skonstruowany na podstawiezałożeń jednego wybranego nurtu, jak to uczynił np. Maritain, ale w koligacji ideowej z egzystencjalizmem[18], marksizmem, tradycją filozofii francuskiej[19], a także immoralizmem niemieckim Friedricha Nietzschego. W personalizmie aktywistycznym Mouniera przenikają się i splatają różne perspektywy filozoficzne, często będące w opozycji do podstawowych dogmatów chrześcijańskich. Mounier nie przyjmuje ich w całości, ale wykorzystuje te ich elementy, które są niezbędne do stworzenia oryginalnej wersji chrześcijańskiego personalizmu [Dziubiński 1988a: 67–89].

Mounier stoi na stanowisku, że personalizm chrześcijański nie może ujmować człowieka jako jestestwo wyłącznie duchowe[20] [Mounier 1961: 52], bo byłaby to niczym nieuprawniona angelizacja istoty ludzkiej, lecz jako jestestwo

[18] Bierdiajew, Landsberg, Ricoeur, Nedoncelle, Heidegger, Sartre.

[19] Lachieze-Rey, Madinier, Lacroix.

[20] Człowiek jest osobą. Nie wynika z tego, że jest bytem wyłącznie duchowym, ale że jest istotą ściśle połączoną z materialnym ciałem. Nie świadczy to też, że się do niego sprowadza.

ucieleśnione, uwikłane w całości w rzeczywistość świata przyrodzonego i do doskonalenia tego świata powołane. Personalizm chrześcijański nie jest też spirytualizmem. „To, że istnieję subiektywnie i że istnieję cieleśnie, stanowi jedno i to samo doświadczenie" [Mounier 1964: 28]. Człowiek jest bytem, ale nie bytem duchowym, ale naturalnym, ludzkim. Ludzkim oznacza, że jest inny od przyrody, jako podmiot społeczny ma zdolność jej przekształcania, ale także, dzięki posiadaniu duszy nieśmiertelnej, jest powołany do życia według norm nadprzyrodzonych. Z takiego usytuowania człowieka płynie dwojakiego rodzaju powinność: do doskonalenia ludzkiego świata oraz otwarcia go na zbawienie.

Mounier oponował przeciw różnym formom dualizmu. Kwestionował skrajny kartezjański dualizm, separujący duszę i ciało, pozbawiający człowieka naturalnej jedności. Przeciwstawiał się także umiarkowanemu, arystotelesowskiemu dualizmowi, który obciążony został piętnem statycznego rozumienia człowieka [Mounier 1936].

Mimo tego Mounier nie wypracował wewnętrznie spójnej koncepcji człowieka. Ciało i dusza stanowiły dla niego wyraz różnych płaszczyzn jednej rzeczywistości. Wiele elementów jego koncepcji, wywodzących się z różnych nurtów myślowych, jest niespójnych, a nawet antynomicznych, co powoduje, że człowiek jawi się jako istota rozdarta i niemająca „swojej ojczyzny" Mounier, krytykując współczesny spirytualizm, skłania się w kierunku naturalizmu ontologicznego, dając taką charakterystykę osoby[21]: „Osoba wyrasta z natury. Człowiek jest ciałem z takiego samego tytułu, z jakiego jest duchem; jest cały ciałem i cały duchem. [...] Nie ma we mnie nic, wyznaje Mounier, co by nie było zmieszane z ziemią i krwią" [Mounier 1960: 21–23, Dziubiński 1992a: 7–17].

Mouniera koncepcja struktury człowieka jest eklektyczna, ale pomimo tego wyraźnie daje się zauważyć dążność do dowartościowania ciała i wszelkiej aktywności służącej jego rozwojowi. Wartość ciała ludzkiego uzasadniał przede wszystkim potrzebą większej aktywności ludzi na rzecz doskonalenia świata. Do tego potrzebni są ludzie zdrowi i sprawni fizycznie, posiadający dynamizm i młodzieńczą fantazję, niezbędną do podjęcia wyzwania współczesności. Zawarta jest w niej również aprobata gier i zabaw ruchowych, gimnastyki i sportu, dzięki którym staje się bardziej realne urzeczywistnienie człowieka silnego, prężnego i dynamicznego, zdolnego do podjęcia trudów przekształcania świata [Dziubiński 2008a: 25–28].

Wzorowanie się Mouniera na filozofii Nietzschego nadało jego metodzie charakteru ofensywnego, krytycznego, zdecydowanego w analizie zjawisk i wydarzeń pierwszej połowy XX wieku. Mounier przeniósł odpowiedzialność za losy

[21] E. Mounier podstawowe założenia swojej teorii osoby wyłożył w pracach: *Traite du caractere*, *Qu'est-ce que le personnalisme?*, *Le personnalisme*.

świata na człowieka. Uznał, że cała ludzkość winna się włączyć w dzieło jego budowy. Stał na stanowisku, że zadaniem człowieka nie jest wyłącznie podziwianie Boskiego dzieła stworzenia, ale włączenie się w proces kontynuacji jego doskonalenia. Dzieło stwarzania świata zostało przez Boga tylko rozpoczęte, natomiast dalsze powodzenie tego procesu znajduje się w rękach człowieka. „Skoro człowiek został stworzony po to, by w sensie naturalnym czy nadprzyrodzonym stać się Bogiem, to nie może przyjąć, że mądrość jego ma polegać na rozmyślnej i monotonnej uległości naturze ludzkiej, określonej raz na zawsze" [Mounier 1946, Zabłocki 1963].

Ubolewał z powodu rozdarcia człowieka przez współczesny świat i za cel postawił sobie połączenie tego, co najwartościowsze w każdym z kierunków. Usiłował scalić je ponownie, złączyć w nim (personalizmie) ciało i ducha, rozum i doświadczenie, myślenie i działanie. Z tego też powodu, krytycznie ocenia bierne postawy chrześcijan. Powołując się na Nietzschego, powiada: „Skoro chrześcijanin jest człowiekiem chorym niechże więc już raz nareszcie umrze. Ludzkość jest już zmęczona zużywaniem swoich najlepszych sił na szamotanie się z wiekuiście konającym" [Mounier 1960: 9]. W ten sposób kwestionował tradycyjną wizję człowieka i jego ciała i orientował ją na sprawy doczesne, nadając im znaczenie priorytetowe.

Był gorącym zwolennikiem rozwoju nauki i techniki. Technikę traktował jako przedłużenie ciała ludzkiego, bo „maszyna jest rozszerzeniem się ciała ludzkiego w ciele świata" Ci, którzy „rzucają przekleństwo na technikę", są manicheistami w nowym wydaniu, manicheiści tradycyjni potępiali „ciało naturalne", nowi potępiają „ciało sztuczne" [Mounier 1968: 106]. W rozwoju nauki i nowych technologii widział nadzieję na rozwój społeczeństw, na poprawę warunków bytowania ich członków i *expressis verbis* potępiał dotychczasowe, bierne postawy chrześcijan [Dziubiński 2008a: 25–28].

Mounier przeciwstawiał się zarówno postawom skoncentrowanym wyłącznie na życiu wewnętrznym, introwertycznym, jak i skoncentrowanym na życiu zewnętrznym, ekstrawertycznym. Jedną nazywa postawą Narcyza drugą Herkulesa[22]. Stoi na stanowisku wszechstronnego i harmonijnego rozwoju człowieka,

[22] Postawa Narcyza wiąże się z alienacją człowieka i polega na tym, że człowiek zamyka się w swoim wnętrzu i odcina się od stosunków i układów społecznych, jednocześnie chce odnaleźć swój subiektywno-wewnętrzny, niedostępny dla innych świat. Zamknięty w sobie i skoncentrowany na kontemplacji, nie podejmuje żadnych obiektywnych wyzwań. Narcyz nie ma świadomości, że taki stan rzeczy jest dla niego zły, męczy go i jest dla niego ciężarem. Postawa Herkulesa wiąże się z alienacją człowieka i polega na bezgranicznym oddaniu się aktywności i działaniu. Człowiek zanurzony jest całkowicie w świat zewnętrzny i dąży do jak największego zysku, zdobycia pieniędzy i innych pożądanych zasobów społecznych. W zdobywaniu dóbr nie liczy się z innymi ludźmi, którzy są dla niego tylko narzędziem zaspokajania jego potrzeb.

jego struktury wewnętrznej i zewnętrznej, duchowej i cielesnej. Krytykuje postawy skoncentrowane wyłącznie na rozwoju duchowym i nieuwzględniające w swoich działaniach spraw cielesnego i zdrowotnego rozwoju. Krytykuje jednak i tych, którzy ograniczają swą aktywność skierowaną do świata i koncentrują się wyłącznie na doskonaleniu swej struktury somatycznej, bez uwzględniania w tych działaniach wymiaru nadprzyrodzonego [Mounier 1947].

Zatem wszelka aktywność ruchowa jest ze wszech miar zalecana przez Mouniera i winna ona służyć z jednej strony zaspokojeniu potrzeb człowieka w tym zakresie, sprzyjać jego rozwojowi, ale z drugiej winna przygotować go do pracy na rzecz nowego świata, który będzie stanowił wynik połączenia ducha i materii, duszy i ciała, mądrości i siły, najlepszych wartości tkwiących w spirytualizmie i materializmie.

Wspólną cechą personalizmu społecznego E. Mouniera i ewolucjonizmu P. Teilharda de Chardina jest dążność do pogodzenia tradycyjnej antropologii katolickiej z wartościami świata przyrodzonego i tym wszystkim, co dla człowieka w tym świecie jest ważne i cenne [Dziubiński 1992b: 57–80].

1.2.5. Ciało w koncepcji ewolucjonistycznej Pierre'a Teilharda de Chardina

Z ręką na sercu mogę powiedzieć, że nie ma nikogo, kogo bym wolał od innych; tak samo kocham tego, który stoi najwyżej, i tego który jest najskromniejszym rzemieślnikiem. Wszyscy są moimi dziećmi i by ich uratować chętnie oddałbym życie.

św. Jan Bosko

Niewielu było autorów chrześcijańskich, którzy wzbudziliby tyle namiętnych kontrowersji co Pierre Teilhard de Chardin [Kłósak 1960: 253, Dziubiński 1987: 35–57]. Dzieło i życie Teilharda pełne było napięć i sprzeczności[23] [Cuypers 1962, Rideau 1965]. Z jednej strony bunt wobec tradycji tomistycznej, z drugiej natomiast pokora wobec zwierzchności kościelnej, krytyka alienacji religijnej i pozostawanie na uboczu dokonujących się przemian w świecie, pochwała postępów wiedzy, nauki i techniki i łączenie ich z prawdami objawienia. Tym, co nowe u Teilharda, to nie osiągnięcia naukowe ani koncepcja religijna, ale fakt, że te dwa światy, świat nauki i świat wiary, które większości naszych współczesnych wydają się jeśli nie wrogie, to w każdym razie rozdzielone, stanowiły dla niego jeden świat w podziwu godnej harmonii myśli i życia. Podstawowym problemem

[23] Francuski uczony, jezuita interesował się fenomenem człowieka w różnych jego aspektach: przyrodniczo-empiriologicznym, filozoficznym i teologicznym.

ewolucjonizmu Teilharda było uzyskanie odpowiedzi na pytanie: „jak pogodzić, a następnie zasilać – miłość do Boga i zdrową miłość do świata, wysiłek oderwania się i wysiłek rozwoju" [Teilhard de Chardin 1964a: 17].

Podstawowe pytanie brzmiało: czy świat stworzony przez Boga jest światem do końca stworzonym czy też danym człowiekowi do dalszego doskonalenia? Odpowiedź Teilharda była jednoznaczna: świat stworzony przez Boga został człowiekowi zadany i jego zadaniem jest kontynuowanie tego dzieła. „Dlatego [...] wszyscy winniśmy patrzeć na przedmiot naszej pracy jako na wyjście otwarte ku najwyższemu spełnieniu naszej istoty" [Teilhard de Chardin 1964b: 30]. Złymi chrześcijanami są konserwatyści potępiający świat doczesny i trud związany z jego przekształcaniem. „Bóg jest osiągalny dla nas właśnie dzięki pracy" [Teilhard de Chardin 1964b: 30–31].

Podobnie jak Mounier opowiada się za zaangażowaniem w sprawy tego świata. Jest to bardzo ważna konstatacja z punktu widzenia interesującej nas tutaj aktywności sportowej. Bowiem wynika z niej, że Teilhard opowiada się za taką koncepcją chrześcijaństwa, w której zaangażowanie w sprawy rozwoju jest zobowiązaniem i koniecznością. Dotyczy to w pełni uczestnictwa ludzi w aktywności ruchowej , której najwyższym kryterium jest aktywność sportowa skierowana na rozwój ciała i zdrowia [Teilhard de Chardin 1955–1976a].

Podstawą transformizmu Teilharda jest teza o jedności wszystkich elementów wszechświata. Oznacza to, że wszelkie formy rzeczy pojawiające się w świecie są konsekwencją przekształcenia jednego materialnego tworzywa[24]. Myśl i materia są „zmiennymi sprzężonymi": im materia osiąga wyższy stopień skomplikowania, złożoności, tym bardziej potęguje się udział psychizmu [Teilhard de Chardin 1960: 234].

W świetle koncepcji Teilharda człowiek nie pojawił się w wyniku aktu stwórczego Boga, lecz w wyniku „skoku mutacyjnego", „skoku jakościowego"[25]. Nastąpił on w wyniku osiągnięcia przez materię krytycznego punktu złożoności, przez „wyłom, jaki uczyniła hominizacja, fala złożoności – świadomości" [Teilhard de Chardin 1964a: 225]. Pojawił się człowiek, przynosząc na świat nowy rodzaj świadomości, a mianowicie świadomość refleksyjną. Od tego momentu człowiek stał się centrum ewolucji i na barkach jego spoczywa odpowiedzialność za kierunek i szybkość jej przebiegu. Przed człowiekiem są następne fazy jego rozwoju: witalizacji, hominizacji, nadhominizacji, w wyniku których „ma się ukształtować jakaś postać nadczłowieka" [Teilhard de Chardin 1967: 192].

---

[24] Przez materię rozumiał całokształt otaczających nas rzeczy, sił, stworzeń w takiej mierze, w jakiej są one dla nas postrzegalne.

[25] Choć w jakimś sensie Teilhard nie wykluczał interwencji stwórczej Boga przy pojawieniu się duszy ludzkiej, lecz w aspekcie fenomenologicznym akcentował wpływ ewolucji biokosmicznej.

Teilhard odrzucił kreacjonistyczną koncepcję świata, co nie tylko stanowiło wyłom w dotychczasowym chrześcijańskim rozumowaniu, ale spowodowało jego doktrynalne marginalizowanie i traktowanie jako nie w pełni zgodne z oficjalną wykładnią Kościoła rzymskokatolickiego [Teilhard de Chardin 1955–1976b].

Życie „z naukowego punktu widzenia, zdaniem Teilharda, jest materialnym skutkiem złożoności" Swoistością biosfery – sfery życia – jest zdolność do asymilacji i reprodukcji. Natomiast noosfery – sfery ludzkiej (myślącej) – zdolność do autorefleksji, twórczej inwencji i przeżywania. Te niebywałe zdolności człowieka są wynikiem wyjątkowego skomplikowania, złożoności w nim materii[26]. „W człowieku – pisze Teilhard – materia doszła w jego mózgu, liczącym tysiące milionów komórek, do maksimum swej złożoności, do centralizacji uporządkowania. Chronologicznie i strukturalnie jest człowiek w polu naszego doświadczenia niezaprzeczalnie najwyższym stopniem złożoności, a zarazem najgłębiej scentralizowanym ze wszystkich molekuł" Efektem tej złożoności jest potęgowanie się psychizmu, świadomości i autorefleksji[27] [Dziubiński 2008a: 28–31].

Kolejnym etapem transformacji jest ewolucja społeczna, która polega na świadomym i twórczym działaniu i współdziałaniu coraz większych zbiorowości ludzkich, aż do osiągnięcia totalnej syntezy wszystkich ludzi; ma to nastąpić w punkcie Omega, Chrystusie Kosmicznym [Teilhard de Chardin 1955–1976c].

Ciało ludzkie w tej koncepcji jest przedstawione w dwojaki sposób. Z jednej strony jest zwykłą porcją materii ożywionej, zwykłym elementem wszechświata, niczym niewyróżniającym się pod względem wielkości (są elementy większe jak i mniejsze – ciało człowieka znajduje się pod tym względem pośrodku bytów). Z drugiej strony, przez swe niebywałe skomplikowanie, złożoność, ciało człowieka znajduje się na samym szczycie świata bytów. Bowiem w ciele człowieka materia doszła do takiego stopnia skomplikowania, że nastąpiło pojawienie się nowej jakości bytowania – noosfery, niespotykanej do tej pory w świecie. Pojawienie się świadomości refleksyjnej i świadomości społecznej zostało uznane przez Teilharda za najwyższe stadium rozwoju psychizmu [Teilhard de Chardin 1955–1976d, Dziubiński 2008a: 28–31].

Ciało ludzkie w ewolucjonistycznej wizji Teilharda spełnia rolę fundamentalną. Bowiem od jego rozwoju, jego złożoności, uzależnione jest kumulowanie pierwiastka psychicznego, który ma odgrywać, wraz z postępem procesu ewolucji, coraz większą rolę.

---

[26] Teilhard, wierny empiriologicznej płaszczyźnie w punkcie wyjściowym swych rozważań, opisywał duszę jako efekt zorganizowania materialnego ciała.

[27] Spirytualizacja dokonuje się nie przez oderwanie od materii czy w niezgodzie z materią, lecz przez przebycie materii i wynurzenie się z niej.

Co zatem z tego wynika dla ciała i kultury sportowej? Rezygnując z posługiwania się nieco skomplikowaną i zawiłą terminologią Teilharda, śmiało możemy powiedzieć, że ciało w jego koncepcji odgrywa kluczową rolę[28]. Jego doskonalenie, a więc również uczestnictwo w aktywności sportowej posuwa naprzód proces rozwoju człowieka, a tym samym proces ewolucji wszechświata. Zatem doskonalenie ciała, budowanie jego coraz większej złożoności jest nadzieją na kolejne stadia rozwoju człowieka. Aktywność fizyczna człowieka skierowana na doskonalenie ciała i zdrowia ma bezwzględnie sankcję pozytywną. To między innymi dzięki niej możliwy jest dalszy postęp w świecie poprzez kolejne fazy rozwoju człowieka, aż do osiągnięcia „duchowego Kosmosu" [Teilhard de Chardin 1955–1976abcd, Wrede 1964: 22].

Ważne jest także wyraźne ukazanie, że sprawy rozwoju świata doczesnego, człowieka i ludzkiego ciała nie są antynomiczne wobec świata nadprzyrodzonego i sfery duchowej. W koncepcji Teilharda sprawy ziemskiego rozwoju stanowią drogę do osiągnięcia najwyższego stadium duchowego rozwoju[29]

Przedstawione w wielkim skrócie dzieje rozwoju myśli chrześcijańskiej na temat ludzkiego ciała oraz znaczenia aktywności sportowej, ważnych z punktu widzenia człowieka, ukazane na podstawie dorobku filozoficznego i teologicznego najwybitniejszych przedstawicieli tej orientacji światopoglądowej, ukazują zawiłe drogi ewolucji stanowiska.

Warto zwrócić uwagę, że dyferencjacja filozofii chrześcijańskiej spowodowała pojawienie się różnych, często bardzo odmiennych nurtów myślowych, w ramach których, przy użyciu różnych założeń teoretycznych i terminologicznych, przebiegała owa ewolucja na temat ciała i sportu. Trzeba również jasno powiedzieć, że przywołani intelektualiści chrześcijańscy nie prowadzili swych rozważań z myślą o sporcie jako dziedzinie ludzkiego życia. Zajmowali się oni zagadnieniami o charakterze bardziej fundamentalnym z punktu widzenia chrześcijaństwa. Natomiast niejako wtórnie wyniki ich dociekań zostały poddane analizie i zinterpretowane z pozycji nauk humanistycznych i społecznych o sporcie [Dziubiński 2008a: 28–31].

Można śmiało powiedzieć, że owa ewolucja przebiegała od całkowitej pogardy ciała i wszelkiej aktywności na rzecz świata i człowieka, w tym aktywności sportowej, do pełnego ich uznania za wartościowe i tym samym niezbędne do,

---

[28] Nie należy tego stwierdzenia rozumieć, że ciało jest celem ewolucji. Jest ono niezbędne, ale proces ewolucji biegnie do coraz to większej kumulacji pierwiastka duchowego. „Nie ma konkretnie biorąc materii i ducha, ani samej materii: jest natomiast tworzywo wszechświata, które jest duchomaterią"

[29] Duch nie jest ani odrębnym, ani ubocznym zjawiskiem w kosmosie, lecz stanowi napięcie świadomości na powierzchni ziemi.

z jednej strony, bycia pełnym człowiekiem oraz, z drugiej, realizacji planów ludzkich o charakterze społecznym i kulturowym.

1.3. Sport w społecznym nauczaniu papieży

zrobić tyle, ile można dla porzuconej na pastwę losu młodzieży, starając się ze wszystkich sił, by uczynić z niej dobrych chrześcijan na polu religii i uczciwych obywateli w obywatelskim społeczeństwie.

św. Jan Bosko

Wskrzeszenie u schyłku XIX wieku (1896) przez P. de Coubertina nowożytnych igrzysk olimpijskich zapoczątkowało niezwykle dynamiczny rozwój sportu, którego świadkiem było całe XX stulecie. Sytuacja taka nie mogła przejść uwadze Kościoła rzymskokatolickiego, który dostrzegł szybko wzrastające znaczenie sportu, a poszczególni papieże podejmowali próby zajęcia stanowiska wobec tego fenomenu. Tak jak rozwijał się sport, tak i Kościół coraz częściej i śmielej wypowiadał się na jego temat. W ten sposób odpowiadał na oczekiwania świata sportu, który potrzebował jednoznacznej oceniającej deklaracji, z drugiej natomiast wynikało to z misji samego Kościoła, polegającej na wypowiadaniu się na temat ważnych oraz znaczących wydarzeń i zjawisk z pozycji chrześcijańskiej doktryny [Berger 1979, Price 2006].

Zaznaczyć jednak należy, że Stolica Apostolska nie wydała do tej pory żadnego oficjalnego dokumentu (encykliki, adhortacji, listu, orędzia itp.) określającego jej stanowiska względem omawianej dziedziny. Wypowiedzi na temat sportu są rozproszone w różnych dokumentach (bardziej i mniej oficjalnych) i stanowią podstawę nauczania Kościoła.

Mimo tego z nauczania społecznego poszczególnych papieży wyłania się pewna wizja ludzkiego ciała, a szczególnie sportu. Jest ona różna u poszczególnych papieży i wynika z uwarunkowań ogólnodoktrynalnych, ale także ze stosunku osobistego poszczególnych papieży do interesującego nas ciała i sportu. W dalszej części ograniczymy swą refleksję do papieży, których pontyfikaty przypadły na XX stulecie [Bloomfield 1994].

1.3.1. Poparcie idei wskrzeszenia igrzysk przez Piusa X

Nie traćcie czasu, czyńcie dobro, wiele dobra, a nigdy nie będziecie tego żałowali. Każda chwila jest skarbem, a każdy czas dobrze wykorzystany jest zyskiem.

św. Jan Bosko

Pierre de Coubertin w okresie poprzedzającym wskrzeszenie nowożytnych igrzysk olimpijskich korzystał z inspiracji duchowieństwa katolickiego, a wśród nich o. Henriego de Didona[30] [Lipoński 1996: 15], dominikanina, który był jego przyjacielem. Na posiedzeniu Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego w 1897 r., któremu przewodniczył P. de Coubertin, o. H. de Didon wygłosił przemówienie[31] [Christian 1936: 48–50].

Także papież Pius X udzielił moralnego poparcia pięknej inicjatywie wskrzeszenia igrzysk [Bednarski 1962: 8]. W 1905 r. [Schwank 1996: 29–56, Spitzer 2003: 67–82, Stygermeer 1999, Weis 1995: 127–150, Koch 2005: 33–34] przyjął życzliwie w Watykanie Coubertina i zobowiązał się do ufundowania nagrody dla zawodników uczestniczących w IV Igrzyskach Olimpijskich w Londynie (1908). Podczas tych igrzysk, w trakcie nabożeństwa w katedrze św. Pawła, biskup Pensylwanii Ethelbert Talbot wygłosił słynne zdanie: „najważniejszym celem igrzysk nie jest zwycięstwo, lecz uczestnictwo i mężna walka"[32] [Lipoński 2000: 117]. Zdanie to, wielokrotnie modyfikowane i przekształcane, zostało przypisane Coubertinowi. Weszło do powszechnego obiegu jako swoisty paradygmat sportu olimpijskiego, w którym nie jest ważne zwycięstwo, ale najważniejszy jest

---

[30] Według W. Lipońskiego, to właśnie H. de Didon jest autorem słynnego olimpijskiego motta: *citius-altius-fortius* (szybciej-wyżej-mocniej).

[31] Mówił między innymi: „Liczne są wyniki otrzymane stałym uprawianiem ćwiczeń na wolnym powietrzu. Wymienię tu najważniejsze. Pierwszym jest rozwój i pomnożenie ruchliwości fizycznej. Lecz powiecie, nie jest to zaletą moralną. Jak to? Sądzicie, że nie jest to zaletą moralną? Przyznajcie jednak, że jest to warunkiem wszelkich zalet moralnych. Gdy dzieci są fizycznie niemrawe i leniwe, z wszelką pewnością takimi są również i moralnie. Drugim jest wojowniczość. Podobnie jak u większości dzieci daje się zauważyć wrodzone lenistwo, które zwalczać trzeba, przenika bowiem i usypia wszystkie władze umysłowe, tkwi w nich i wrodzone tchórzostwo. Pamiętajcie, że natury wojownicze są silne, a silni są dobrymi. Leniwi są chytrzy i słabi, a słabi są niebezpieczni. Są bowiem fałszywi i podstępni. Trzecim wynikiem jest pomnożenie siły i wytrzymałości. Silny jest wytrzymały, nie znaczy to, by zawsze był napastnikiem. Siła wyraża się raczej wytrzymałością i cierpliwością. Silny nie cofa się nigdy. Aby być istotnie moralnym i umoralniającym, sport musi pozostać na wyznaczonym mu miejscu, nie przekraczać zakreślonych mu granic, nie przeszkadzać rozwojowi władz ducha, którego powinien być sługą i pomocnikiem. Nadto, jeżeli chcemy by związki sportowe dawały odpowiednie wyniki, muszą być nieubłagane w sprawach honoru i godności sportowej"

[32] Zdanie to podczas bankietu powtórzył Coubertin i z tego też powodu do dzisiaj przypisuje się jemu autorstwo.

udział. Dzisiaj doskonale wiemy, że jego sens został wielokroć zakwestionowany przez praktyki sportu olimpijskiego [Casanova 1994, Rotkiewicz 2011].

Pius X w pełni popierał aktywność sportową dzieci i młodzieży. W przemówieniu do członków katolickich stowarzyszeń sportowych mówił: „Młodzież powinna kochać sport, bo on jest dobry dla jej duszy i ciała". Przy innej okazji stwierdził: „Podziwiam was, chwalę i błogosławię wasze ćwiczenia. [...] Chwalę i błogosławię waszą aktywność, bo ćwiczenie cielesne jest odpoczynkiem dla ducha, a gdy oddajecie się waszym zabawom unikacie lenistwa, które jest początkiem wszelkich występków. Ćwiczcie się w braterskich zawodach, ale zarazem w cnocie. Zalecam wam jednak przy tym wszystkim czystą intencję, bo w zachowaniu należytej miary jest cnota" [Wicher 1932: 356]. Papież w sporcie widział nadzieję nie tylko na harmonijny rozwój całego człowieka, duszy i ciała, ale także dostrzegał w nim liczne walory wychowawczo-profilaktyczne, dzięki którym można zapobiec licznym nagannym i dewiacyjnym zachowaniom [Kowalczyk 2009].

Zatem już na początku wieku, kiedy tworzyły się zręby igrzysk olimpijskich, papież widział w sporcie szansę na doskonalenie somatycznych potencji człowieka, ale także wskazywał, że dobrze zorganizowane współzawodnictwo, podczas którego respektowane są zasady moralne, sprzyja rozwojowi sfery duchowej. Uczestnictwo w sporcie jest również ważne ze względu na potrzebny człowiekowi aktywny wypoczynek, który nie tylko sprzyja regeneracji sił fizycznych i duchowych, ale także zapobiega różnego rodzaju patologiom, które się rodzą z bezczynności, nudy i lenistwa[33] [Dziubiński 1998a: 182–194, Misiaszek 1993: 53–63].

Rodzący się nowożytny sport, najlepiej wyrażający się poprzez wskrzeszone nowożytne igrzyska olimpijskie, napotykający różnorodne trudności i problemy, a także dźwigający się z wielowiekowego, międzynarodowego niebytu uzyskał mocne wsparcie ze strony Kościoła rzymskokatolickiego poprzez jego najwyższego zwierzchnika, a mianowicie papieża Piusa X [Aiello 2004].

1.3.2. Pius XI jako rzecznik sportu i turystyki

Oratorium jest połączeniem rekreacji i pobożności.

św. Jan Bosko

Pius XI był papieżem, któremu w sposób szczególny leżała na sercu sprawa rozwoju kultury fizycznej. We wczesnych latach swej młodości miał możliwość

[33] Wątek ten wcześniej podjął ks. Jan Bosko, który w sporcie widział nadzieję na zahamowanie postępującej demoralizacji młodzieży. Do klasyki należy jego słynne powiedzenie: „Boisko martwe – diabeł żywy, boisko żywe – diabeł martwy"

bezpośredniego poznania rozlicznych walorów aktywności ruchowej[34]. Był znanym i wybitnym alpinistą, który jako pierwszy zdobył szczyt Monte Rose (od strony włoskiej), wszedł ponadto na St. Bernhard, Matterhorn, St. Gothard, Mount Blanc i inne [Spaczyńska 1996: 114–132].

Jako arcybiskup Mediolanu skierował do młodzieży następujące słowa: „Ćwiczcie się w nauce Ewangelii i ćwiczcie się w sporcie. Nie zaniedbujcie ani duszy, ani ciała" W ten sposób zwracał młodzieży uwagę na potrzebę zrównoważonego podejścia do swego rozwoju. Chodzi bowiem o to, aby równolegle nabywać kompetencje ewangeliczne i sportowe.

Jako doświadczony alpinista i uczestnik wielu wypraw chętnie dzielił się swoimi doświadczeniami zdobytymi na górskich szlakach. Turystykę górską uważał za sport najbardziej dobroczynny dla zdrowia, duszy i ciała. „Przez twardą pracę i wdzieranie się w sfery lekkiego i czystego powietrza siły się odnawiają i wzmacniają, a równocześnie duch przez zwyciężenie wszelkich możliwych trudności hartuje się do spełniania obowiązków życia i jego przeciwieństw. Kontemplacja zaś tych bezmiernych, ze szczytów Alp roztaczających się widoków, łatwo podnosi umysł do Boga, Twórcy i Pana natury" [S.B. 1923: 95–96]. Przedstawione liczne zalety turystyki górskiej świadczą o mocnym związku emocjonalnym papieża z tego rodzaju aktywnością ruchową. Dostrzegał w niej zarówno elementy sprzyjające budowaniu kondycji fizycznej, przygotowujące do pełnienia różnorodnych ról w społeczeństwie, oddziaływujące na wrażliwość estetyczną, ale także stwarzające warunki do spotkania (poprzez dzieło natury) z Bogiem.

Pius XI w 1929 r. wydał ważną z punktu widzenia interesującej nas dziedziny encyklikę zatytułowaną *Divini illius magistri* [Pius XI 1929]. Zwraca w niej uwagę na obowiązki rodziny względem swoich dzieci, które nie ograniczają się do zabezpieczenia ich w zakresie dóbr doczesnych, ale także wychowania pod względem religijnym, obywatelskim oraz fizycznym. W swej encyklice przedstawia

[34] Pius XI (Achille Ratti) był włoskim alpinistą z przełomu stuleci. Zasłynął jako miłośnik gór i ich aktywny eksplorator. O tym, jak świetnym był wspinaczem, świadczą choćby takie sukcesy, jak pierwsze przejście nowej drogi na wschodniej ścianie Monte Rosa (30.–31.07.1889), czy wytyczenie obecnej *voie normale* z Courmayeur na Mont Blanc przez Lodowiec du Dome (1.08.1890). To on w 1924 r. mianował św. Bernarda z Mentony patronem alpinistów. Zanim został papieżem, w latach 1918–1921 był wizytatorem apostolskim i pierwszym nuncjuszem w Polsce. Zachował się dom, w którym przyszły papież mieszkał (przy placu Trzech Krzyży, ul. Książęca 21), co przypomina skromna tablica pamiątkowa. Wydana książka, zatytułowana *A Century of American Alpinism* odnotowuje ciekawy szczegół, a mianowicie to, że prezes American Alpine Club, Harry Nichols, zaproponował Piusa XI na członka honorowego AAC, inicjatorzy dowiedzieli się jednak, że z powodów politycznych (*for reasons of policy*) papież odmówił przyjęcia tej godności od brytyjskiego The Alpine Club i w tej sytuacji amerykańskiej propozycji mu nie przedłożono. Kardynał Achille Ratti, jako arcybiskup Mediolanu i wysłannik papieski, otrzymał doktorat honoris causa na Wydziale Teologii Katolickiej Uniwersytetu Warszawskiego.

holistyczną wizję edukacji młodego człowieka opartą na fundamencie chrześcijaństwa. Wartym odnotowania jest fakt, że oprócz innych dziedzin wychowania, zwraca uwagę na ważną rolę wychowania fizycznego, które jest niezbędne w procesie rozwoju dzieci i młodzieży. Postuluje powołanie do życia różnorodnych dzieł wychowawczych, zmierzających do wyrobienia młodzieży pod względem literackim, naukowym itp., ale także zaleca zabawę i sport, w których młodzież winna uczestniczyć. Jego encyklika wywarła znaczący wpływ na rozwój pedagogiki katolickiej, w tym również na upowszechnienie sportu [Ponczek 2001].

Zwrócił też uwagę na potrzebę zachowania umiaru w stosowaniu ćwiczeń fizycznych. Przypomniał wychowawcom, że edukacji młodzieży nie można wyłącznie łączyć z „duchem męstwa i szlachetnym rozwojem tężyzny wojskowej" [*Notifficationes*... 1930]. Przeciwstawiał się też przesadnemu „wynoszeniu atletyzmu, co nawet w klasycznej epoce pogaństwa było oznaką zwyrodnienia obyczajów i upadku społecznego" [Ponczek 1999: 55–64]. Widząc, że edukacja fizyczna znajduje aprobatę ze strony dzieci i młodzieży, upominał wychowawców, aby w ćwiczeniach tych zachowali umiar ważny z punktu widzenia holistycznego rozwoju człowieka. Dostrzegał też pojawiające się pierwsze poważne zagrożenia sportu, związane z przesadnym hołdowaniem rozwojowi cielesnemu i zaniedbywaniu rozwoju w sferze intelektualnej, społecznej i religijnej.

1.3.3. Sport w służbie rozwoju człowieka w rozumieniu Piusa XII

Na pewno nie ma na tym świecie większego dobra niż zdrowie. Bądźcie zatem umiarkowani, bo wtedy dbając o zdrowie ciała, możecie także przyczynić się do zdrowia duszy.

św. Jan Bosko

Dynamiczny rozwój sportu w Europie i na świecie skłonił kolejnego papieża do poświęcenia mu więcej uwagi. Szczególnie zaś w kontekście wychowania dzieci i młodzieży, których dobro leży na głównym szlaku misji Kościoła. W 1945 r. zwrócił się do sportowców z Rzymu następującymi słowami: „Równie daleki od prawdy jest ten, kto zarzuca Kościołowi brak troski o ciało i aktywność sportową, jak i ten, kto chciałby zawęzić jego kompetencje do spraw czysto religijnych i duchowych. Tak jakby ciało, stworzone przez Boga, na równi z duszą, z którą jest złączone, nie miałoby brać udziału w hołdzie składanym Stwórcy" [Pius XII 1945, Ponczek 2002].

W wypowiedzi tej wyraźnie słychać echo toczącej się w środowisku katolickim polemiki na temat przyszłości Kościoła i jego obecności w świecie. Echo,

będące wynikiem nowego spojrzenia na świat doczesny, człowieka, jego potrzeby itp., między innymi takich intelektualistów katolickich, jak E. Mounier i P. Teilhard de Chardin. Papież daje teologiczne uzasadnienie dla pozytywnego odniesienia Kościoła do ciała i sportu oraz dla potrzeby korzystania ze sportu dla osiągnięcia pełni dojrzałości ludzkiej, społecznej i kulturowej.

W 1955 r. zwrócił się do młodzieży następującymi słowami: „Kościół nie może zaniechać troski o ciało i sport, jakby to były rzeczy obce mu" „Zasady i normy chrześcijańskie zastosowane do sportu otwierają przed nim wznioślejsze widnokręgi, rozświetlone nawet promieniami mistycznego światła. Skoro więc jesteście przekonani, że sport hartuje i wzmacnia ciało, wychowuje ducha i przysposabia go do najwyższych zwycięstw, nie możecie pozwolić, by liczne zastępy młodzieży były pozbawione tych dobrodziejstw z powodu ubóstwa" „Sport usprawnia rozwój umysłu, gdyż przyzwyczaja młodzież do refleksji, rozwagi, przezornego gospodarzenia własnymi siłami, baczności na taktykę przeciwnika, do umiejętności skupienia we właściwej chwili rezerw własnej energii i sprawności" „Usprawnia także wolę", „co ujawnia się w dokładnym i metodycznym przygotowaniu, w wytrwałości mimo złego wyniku, w najsilniejszej odporności, w znoszeniu niewygód, w odwadze i przezwyciężaniu siebie samego" [Pius XII 1955: 727–731]. Papież podkreśla liczne walory sportu, które sprawiają, że jawi się on jako doskonały sposób wszechstronnego rozwoju człowieka, niemal we wszystkich płaszczyznach i wymiarach. Zwraca też uwagę, że zastosowanie w nim zasad i norm chrześcijańskich czyni z niego doskonały obszar realizacji nie tylko wartości jednostkowych, społecznych i kulturowych, ale także wartości mających swoje zakorzenienie w wierze religijnej [Ponczek 2003c].

„Wychowanie sportowe nadto usprawnia do cnót właściwych dla tego rodzaju działalności, a między innymi do rzetelności, która zakazuje posługiwania się oszustwem, uległości i posłuszeństwa dla mądrych rozkazów przewodnika drużyny ćwiczebnej, ducha wyrzeczenia się, gdy trzeba pozostać w cieniu dla dobra własnej drużyny, wierności dla zobowiązań, skromności w triumfie, szlachetności dla zwyciężonych, pogody ducha w razie niepowodzenia, wyrozumienia dla publiczności, która nie zawsze umie zachować umiar, sprawiedliwości, jeśli sport wyczynowy łączy się z interesem finansowym, według dobrowolnej umowy oraz ogólnie czystości i umiarkowania, zalecanego już przez starożytnych. Wszystkie te cnoty, chociaż mają za przedmiot działalność fizyczną i zewnętrzną, są prawdziwymi cnotami chrześcijańskimi, których nie można zdobyć ani się w nich usprawnić bez ducha szczerej religijności i, dodajmy, bez częstego uciekania się do modlitwy. Sport w ten sposób uprawiany i przeszczepiony na niwę życia nadprzyrodzonego może stać się poniekąd ascezą, gdyż Apostoł św. Paweł zachęca, aby wszystkie dzieła ludzkie czynić na chwałę Bożą" [Pius XII 1955: 727–731].

Pius XII wskazał, że przez sport można rozwijać liczne walory człowieka. Aktywność ruchowa sprzyja doskonaleniu potencji fizycznych, zdrowotnych, ale także poznawczych, intelektualnych, moralnych i religijnych. Rozwój ich jest możliwy przy spełnieniu przez uprawiających sport pewnych wymogów, które nie tylko sprowadzają się do zaleceń higieniczno-zdrowotnych, ale przede wszystkim psychologicznych, intelektualnych, wspólnotowo-integracyjnych i etyczno-religijnych. Zdaniem papieża sport ma wtedy sens i dobrze służy człowiekowi, kiedy proces realizacji zadań jest ujęty w pewne ramy, które kierują go na rozwój podmiotu sportu, na osobę sportowca. Zwraca też uwagę, nawiązując *explicite* do Tomasza z Akwinu, aby sportowcy nie zapominali o potrzebie doskonalenia się w cnocie i o spełnianiu praktyk religijnych [Pius XII 1952, Ponczek 2003b].

Papież wspomina także o sporcie wyczynowym, zarobkowym, lecz nie krytykuje go, ale postuluje, aby w jego ramach była respektowana zasada sprawiedliwości. W ten sposób dostrzega i wskazuje na zagrożenia sportu o charakterze merkantylnym, których nie generuje sam sport, ale są one wynikiem przenikania do sportu logiki rozwijających się społeczeństw industrialnych, nowoczesnych.

1.3.4. Moralne wsparcie igrzysk przez Jana XXIII

Chłopcy dopuszczają się wykroczeń nie tyle ze złej woli, ile dlatego, że nie mają odpowiedniej opieki.

św. Jan Bosko

Jan XXIII dał się poznać jako wielki reformator Kościoła rzymskokatolickiego, którego decyzją został zwołany Sobór Watykański II. Zasłynął także, mimo sędziwego wieku, jako zwolennik kultury fizycznej i sportu oraz przyjaciel sportowej młodzieży. Przed rozpoczęciem Igrzysk Olimpijskich w Rzymie w 1960 r. przerwał wakacje w Castel Gandolfo, aby spotkać się na placu św. Piotra, w przeddzień otwarcia igrzysk, z ponad 4 tysiącami sportowców z 87 krajów świata.

Do rozentuzjazmowanych sportowców skierował między innymi takie słowa: „Należy więcej cenić należne ćwiczenia cielesne niż nagrodę w zawodach. Prawo zdrowego wychowania rodzinnego i kształcenia młodzieży żąda czujności, by w grach sportowych mieć na względzie nie tylko ciało i nie uważać go za najwyższe dobro człowieka, by zapał do sportu nie stał się przeszkodą w spełnianiu obowiązków, jak to czasem się zdarza. Ale niemniej jest rzeczą pewną, że należy zawsze cenić sobie i gorąco zalecać godziwe ćwiczenia fizyczne i szlachetne gry sportowe" [Bednarski 1962: 15–16]. Idąc śladami swojego poprzednika, Piusa XII, przypomina, co jest istotą sportu, co jest w nim najważniejsze i jednocześnie zwraca uwagę, że nie powinien on przysłaniać człowiekowi innych ważnych celów życia, których realizacja stanowi warunek harmonijnego i pełnego rozwoju.

I dalej mówił: „Liczne są bowiem i wielkiej wagi zalety oraz przymioty, które przy pomocy gier sportowych rozwijają się w człowieku. A więc w stosunku do ciała: zdrowie, siła, zwinność, zgrabność i wdzięk oraz piękno; w stosunku zaś do duszy: wytrwałość, męstwo i sprawność w wyrzeczeniu się. Jesteśmy więc przeświadczeni, że w czasie igrzysk będziecie dla wszystkich wzorem zdrowego współzawodnictwa, bez jakichkolwiek zazdrości i zawziętości; w walce okażecie waszą pogodną stałość i wesołość, w zwycięstwie skromność, w niepowodzeniu równowagę, w trudnościach wytrwałość; okażecie się w sporcie braćmi bliźniaczymi i wobec tłumu widzów potwierdzicie słuszność starożytnego przysłowia: Oby w zdrowym ciele zdrowy był duch" [Bednarski 1962: 15–16, Ponczek 2004].

Jan XXIII[35] podkreśla ważną rolę aktywności sportowej w rozwijaniu i doskonaleniu ciała i sprawnościowych zdolności. Mówi także, że ćwiczenia nie tylko korzystnie wpływają na rozwój ciała, ale także w ich trakcie doskonalą się liczne zalety i przymioty duchowe. Podobnie jak jego poprzednicy, zwraca uwagę, aby sport miał swoje określone miejsce w życiu człowieka, żeby nie traktować go jako całe życie. Żeby pamiętać o respektowaniu w nim zasad moralnych, które uczynią ze sportu prawdziwą szkołę społeczno-etycznego wzrastania.

Zwrócił też uwagę na rzecz bardzo ważną, a mianowicie, że w sporcie nie powinno być najważniejsze zdobycie nagrody, ale sam wysiłek, uczestnictwo i dążenie do celu. Zwrócenie uwagi na komercyjne wykorzystywanie sportu wpisuje się w nurt toczących się w świecie sportu dyskusji na temat amatorstwa i zawodowstwa. Na temat możliwości czerpania korzyści finansowych w związku z uprawianiem sportu, uczestnictwem w zawodach, ustanawianiem rekordów i zdobywaniem medali [Jan XIII 1959b].

1.3.5. Sobór Watykański II na temat sportu

Niech Bóg kosztuje ile chce, nigdy nie jest za drogi.

św. Jan Bosko

Jan XXIII otworzył Sobór Watykański II (1962–1965), ale śmierć nie pozwoliła mu go dokończyć i popatrzeć na wspaniałe dzieło. Uczynił to jego następca na Stolicy Piotrowej, Paweł VI. W dokumentach soborowych dokonała się reali-

[35] W 1960 roku na obiektach sportowych rzymskich igrzysk olimpijskich, za sprawą L. Guttmanna, po raz pierwszy stanęło do rywalizacji ok. 400 zawodników z 23 krajów. Byli to ludzie niepełnosprawni i inwalidzi na wózkach. Zachowano symbolikę olimpijską (znicz olimpijski, ślubowanie, medale itp.). Uczestników przyjął na prywatnej audiencji papież Jan XXIII, wygłaszając słynne przemówienie, w którym zwracając się do działaczy, użył sformułowania „Jesteście Coubertinami dla niepełnosprawnych" W ten sposób zapoczątkowana została tradycja olimpiad dla niepełnosprawnych.

zacja idei, niezwykle ważnych z punktu widzenia sportu, dowartościowania rzeczywistości ziemskich i człowieka jako kontynuatora dzieła Bożego stworzenia oraz otwarcia Kościoła na problemy ludzkie. Wymowny tytuł nosi podstawowy soborowy dokument – Konstytucja *O Kościele w świecie współczesnym – Gaudium et* spes [*Gaudium et spes* 1965].

Choć Sobór nie poświęcił sprawom sportu zbyt wiele uwagi, to rozstrzygnięcia w kwestiach bardziej ogólnych i podstawowych, jakie tam zapadły, stanowią dla omawianej przez nas dziedziny swoiste *Magna Charta* [Dziubiński 1998d: 131–144]. Naszą uwagę skupimy na dwóch wypowiedziach Soboru. Pierwsza z nich pochodzi z *Deklaracji o wychowaniu chrześcijańskim – Gravissimum educationis* [*Gravissimum educationis* 1965]. Czytamy tam: „Kościół wysoko ceni i stara się swoim duchem przepoić oraz udoskonalić inne pomoce, które należą do wspólnego dziedzictwa ludzi i które bardzo przyczyniają się do rozwijania umysłów i kształtowania ludzi; takimi są: społeczne środki przekazywania myśli, liczne zrzeszenia, których celem jest formacja duchowa i fizyczna, stowarzyszenia młodzieżowe, a zwłaszcza szkoły" Sobór Watykański II za ważny element procesu edukacji młodych ludzi uznał stowarzyszenia sportowe, które mają do odegrania bardzo ważną rolę w procesie wychowania dzieci i młodzieży [Prebisch 1993].

W drugim dokumencie, a mianowicie Konstytucji *O Kościele w świecie współczesnym* spotykamy taką wypowiedź: „Niech wolny czas będzie należycie użyty dla odprężenia duchowego, wzmocnienia zdrowia psychicznego i fizycznego przez swobodne zajęcia i studia, przez podróże w obce strony (turystyka), dzięki którym doskonali się umysł i ludzie wzbogacają się przez wzajemne poznanie; dalej, przez ćwiczenia i pokazy sportowe, które także w społeczeństwie przyczyniają się do utrzymania równowagi ducha, jak i do braterskich stosunków między ludźmi wszelkiego stanu, narodowości i różnych ras" [*Gaudium et spes* 1965]. Sobór Watykański II, wypowiadając się na temat sportu, ma z jednej strony na uwadze sport powszechny, sport dla wszystkich czy po prostu rekreację ruchową, z drugiej natomiast sport wyczynowy, sport profesjonalny i widowiskowy. Pozytywnie odnosi się zarówno do jednego, jak i drugiego, przypisując im różne walory [Ponczek 2003a].

Bardzo skromne odniesienia dokumentów soborowych do sportu nie świadczą o tym, że znajdujące się tam zapisy są mało ważne i nieistotne dla zrozumienia wizji sportu Kościoła rzymskokatolickiego. Wręcz przeciwnie, nastąpiła o wiele bardziej fundamentalna dla dziedziny sportu zmiana perspektywy patrzenia, analizy i wartościowania wszystkiego tego, co kryje się w sformułowaniu „rzeczywistość tego świata", którego istotnym elementem jest sport, rozumiany jako zbiorowość ludzi ogarniętych pasją rywalizacji i zajmujących różne pozy-

cje oraz pełniących różne role w ramach jego struktury. Zamianę tej perspektywy charakteryzują dwa równoległe procesy, określane jako *accomodata renovatio* i *aggiornamento*, które oznaczają odnowienie, rewitalizację, dostosowanie życia Kościoła do czasów współczesnych, do nowej sytuacji, w jakiej znalazł się świat, a w nim Kościół [Sobór Watykański II 1967].

Rozstrzygnięcia soborowe o znaczeniu fundamentalnym dla chrześcijańskiej ontologii, antropologii, epistemologii, etyki i refleksji społecznej stały się mocną podwaliną pod nowoczesną wizję sportu Kościoła rzymskokatolickiego. W dokumentach soborowych spełniła się nabrzmiała w Kościele, reprezentowana przez liczne grono teologów, potrzeba rewizji jego stanowiska względem świata doczesnego i bytującego w nim człowieka.

1.3.6. Akceptacja i podziw dla sportu Pawła VI

Widać było, że (w oratorium) między chłopcami a przełożonymi panowała jak największa serdeczność i zaufanie.

św. Jan Bosko

Kontynuatorem linii odnowy Kościoła rzymskokatolickiego był Paweł VI, któremu dane było zakończyć Sobór Watykański II i rozpocząć dzieło wcielania w życie jego postanowień. Jednym z przejawów było zajęcie aprobatywnego stanowiska wobec aktywności sportowej i życzliwy stosunek do różnorodnych grup uprawiających sport.

W 1964 r. skierował do sportowców następujące słowa: „Kościół widzi w sporcie gimnastykę ducha, ćwiczenie fizyczne i ćwiczenie moralne; dlatego podziwia, aprobuje, zachęca do rozwoju sportu w jego przeróżnych formach, a szczególnie w systematyczności, potrzebie dla całego młodego pokolenia zwróconej na harmonijny rozwój ciała i jego energii; także w formie zawodowej" „Kościół podziwia, aprobuje i zachęca do rozwoju sportu, zwłaszcza wtedy, gdy zaangażowaniu fizycznemu towarzyszy zaangażowanie moralne, które to może uczynić ze sportu wspaniałą zdolność personalną, poprzez wytężony trening w kontaktach społecznych, na fundamencie respektu dla siebie samego i dla drugich, początek w porozumieniu społecznym, które zmierza do kształtowania relacji przyjaźni na polu międzynarodowym" [Paweł VI 1964: 893].

Paweł VI widzi w sporcie możliwość kształtowania człowieka zarówno w sferze duchowej, moralnej i fizycznej. Z tego też powodu, podziwia i akceptuje sport, zarówno ten rekreacyjny, jak i profesjonalny. Wskazuje na potrzebę łączenia kultury sportowej z kulturą moralno-duchową, która jest niezbędna dla prawidłowego rozwoju człowieka. Podkreśla także integracyjne znaczenie sportu, zarówno w skali krajowej, jak i międzynarodowej [Paweł VI 1965].

W jednym ze swoich przemówień do młodzieży podkreśla liczne walory sportu, ale jednocześnie przypomina, że nie jest on najważniejszy w życiu, lecz stanowi istotny etap w rozwoju człowieka. Mówił: „Ciało jest w pełnym rozkwicie swoich sił, ale pod panowaniem energii i cnoty ducha. [...] Sport powinien być bodźcem do osiągnięcia pełni rozwoju człowieka, nie tylko tej skończonej doskonałości, charakterystycznej dla sportu, ale powinien prowadzić do osiągnięcia transcendentalnych poziomów człowieczeństwa. Nie jest on w życiu najważniejszy, nie jest rzeczywistością, która wystarcza, nie jest też religią. Stanowi pewien stopień, na który można się wspiąć. I do tego dążycie, być może nawet o tym nie wiedząc" [Riesen 2007, Ponczek 2013: 315–316].

Dalej wymienia liczne przymioty człowieka uprawiającego sport i dostrzega w ludziach sportu nadzieję na lepszy świat. Mówił: „Młodzież zdrowa, silna, zręczna i piękna; młodzież odrodzona z formy klasycznego humanizmu, niedościgniona w gracji i witalności; młodzież, którą zachwyca udział w grach sportowych i która uwielbia aktywność samą w sobie; młodzież wolna od ograniczających i surowych reguł obowiązujących w pracy zawodowej; młodzież różnorodna i zgodna, pochodząca z różnych narodów świata, szczera i radosna podczas rywalizacji sportowej, bez szkody dla przyjaźni; młodzież, która pokazuje, jak mógłby wyglądać nowy, idealny świat, w którym poczucie braterstwa i porządku może prowadzić do prawdziwego i trwałego pokoju, opartego na powszechnym szacunku i zawsze zwycięskiego" [Preece, Hess 2009, Ponczek 2013: 315–316].

Papież dostrzega w sporcie, a zwłaszcza w ruchu olimpijskim i olimpizmie, szansę i pokłada w nim nadzieję na lepszy świat. Na wioskę olimpijską patrzy jako na miniaturę globalnego świata, w którym nie ma niesprawiedliwości, nieuzasadnionych nierówności, biedy i niedostatku, w którym ludzie są pełni szacunku wobec siebie, dobrzy i szlachetni oraz tworzą wielobarwną pod względem rasowym, intelektualnym, światopoglądowym i religijnym wspólnotę, w której dominuje radość i potrzeba bycia razem [Paweł VI 1976].

1.3.7. Jana Pawła II koncepcja sportu

> *Uprawianie sportu pobudza do zdrowego przezwyciężania samych siebie i własnego egoizmu, ćwiczy ducha poświęcenia i jeśli jest dobrze zorganizowane, sprzyja koleżeństwu w relacjach międzyludzkich, przyjaźni i poszanowaniu zasad.*
>
> Papież Franciszek

Zaprezentowana wizja sportu poprzedników Jana Pawła II na Stolicy Piotrowej, którzy sprawowali swój urząd w XX wieku, stanowi jedynie przygotowanie teoretyczno-doktrynalnego pola do dokonania pełnej rehabilitacji ludzkiego ciała

i uznania sportu za ważną i cenioną dziedzinę życia człowieka, która sprzyja nie tylko pełnemu jego rozwojowi, ale może także być drogą do osiągnięcia najwyższych wartości chrześcijańskich. Tego dokonał na gruncie teologiczno-filozoficznym, ale także doktrynalnym, czerpiąc z ustaleń Soboru Watykańskiego II, właśnie Jan Paweł II [Dziubiński 1989].

W dalszej części przedstawione zostaną podstawowe kwestie filozoficzno -teologiczne, które legły u podstaw przewartościowania ciała i aktywności sportowej. Dotyczą one takich zagadnień, jak dowartościowanie świata doczesnego i bytującego w nim człowieka, dowartościowanie ciała i aktywności skierowanej na doskonalenie rzeczywistości przyrodzonej i najwyższej w nim wartości, jaką jest człowiek, ale także aktywności sportowej w perspektywie etyki personalistycznej [Nowak 2007].

1.3.7.1. Sport w kontekście dowartościowania świata doczesnego

Przyrzekłem Bogu, że do ostatniego tchnienia,
wszystko będzie należeć do moich ubogich chłopców.

św. Jan Bosko

Jednym z ważniejszych zagadnień z punktu widzenia generaliów sportu jest rozstrzygnięcie kwestii dotyczącej stosunku Kościoła rzymskokatolickiego do rzeczywistości ziemskich i aktywności człowieka na rzecz doskonalenia otaczającego świata. Bowiem bez akceptacji świata przyrodzonego i aktywności ludzkiej nie jest możliwy pozytywny stosunek do sportu, którego ontyczne podstawy są elementem rzeczywistości przyrodzonej, a sportowy postęp dokonuje się w procesie doskonalenia doczesności, której podstawowym elementem jest człowiek [Krawczyk 1978, Dziubiński 1991].

Jan Paweł II, kierując się nową perspektywą Kościoła wyznaczoną przez Sobór Watykański II, podjął próbę otwarcia Kościoła na „znaki współczesności" przez przekroczenie zarówno tradycyjnego teocentryzmu[36] oraz postrenesansowego antropocentryzmu[37] Podkreśla, że humanizm chrześcijański skierowany jest „ku człowiekowi. Z tego też względu, w ramach szerszej teocentrycznej koncep-

[36] Teocentryzm oznacza pewien sposób ujmowania świata, który polega na przyznaniu Bogu centralnego miejsca, najwyższej władzy, wartości oraz uczynienia go ośrodkiem wszystkich działań. Pogląd taki dominował w okresie średniowiecza. Większość doktryn filozoficznych tego okresu koncentrowała się na Bogu i wartościach chrześcijańskich.

[37] Antropocentryzm jest poglądem filozoficznym i religijnym oznaczającym w sensie poznawczym styl filozofowania, polegający na przyjmowaniu ludzkiej perspektywy. Wiąże się on z analizowaniem wszystkich zjawisk z punktu widzenia odbioru ich przez człowieka i odrzucaniu rozumowań wychodzących poza ludzką percepcję. Natomiast w sensie teorii bytu antropocentryzm zakłada, że człowiek jest centrum wszechświata i jest celowo tak skonstruowany, aby umożliwić mu istnienie. W niektórych odmianach antropocentryzm oznacza, że człowiek jest najdoskonalszym

cji rzeczywistości, winien być antropocentryczny. Człowiek stanowi wartość najwyższą w świecie przyrodzonym i dlatego winien stać się celem misji zbawczej Kościoła. Swemu stanowisku daje wyraz, pisząc: „Człowiek jest pierwszą i podstawową drogą Kościoła [...] drogą, która prowadzi niejako u podstawy wszystkich dróg, jakimi Kościół kroczyć powinien" [Jan Paweł II 1979a: 14]. W ten sposób znika antynomia między humanizmem antropocentrycznym a chrześcijańskim teocentryzmem, między ziemskimi aspiracjami człowieka a obowiązkami względem Boga. Dążenie do wartości bezwzględnie najwyższej przebiega przez drugiego człowieka, a realizacja doczesnych planów człowieka znajduje się niejako na szlaku jego nadprzyrodzonych aspiracji. To z kolei jest dowodem, że antropocentryzm i teocentryzm nie są sprzeczne, co więcej, wzajemnie się dopełniają. „Im bardziej posłannictwo, jakie spełnia Kościół – pisze Jan Paweł II – jest skoncentrowane na człowieku, im bardziej jest, rzec można, antropocentryczne, tym bardziej musi potwierdzać się i urzeczywistniać teocentrycznie... O ile różne kierunki dziejowe i współczesne prądy myśli ludzkiej były i są skłonne rozdzielać, a nawet sobie przeciwstawiać teocentryzm i antropocentryzm, to Kościół, idąc za Chrystusem, stara się wnosić w dzieje człowieka organiczne i dogłębne zespolenie obojga" [Jan Paweł II 1980b: 1, Dziubiński 1993c].

Zlikwidowanie antynomii między antropocentryzmem i teocentryzmem ma kapitalne znaczenie dla sportu. Przede wszystkim nie stawia człowieka w sytuacji alternatywy wyboru: albo człowiek i jego sportowe aspiracje, albo Bóg i dążenie do duchowej doskonałości. Nie ma antynomii między wartościami sportu a wartościami duchowymi, ale jest ich zbieżność i harmonia.

Do takiego ułożenia relacji w swym życiu zachęcał sportowców Jan Paweł II w czasie spotkania z okazji Wielkiego Jubileuszu Sportowców Roku 2000. Mówił wtedy: „Wasze umiłowanie sportu jest budulcem ludzkiej solidarności, przyjaźni i dobrej woli między narodami. Niech ćwiczenia fizyczne będą częścią waszego poszukiwania wyższych wartości, które kształtują charakter i dają wam poczucie godności i sukcesu... W rozumieniu chrześcijańskim samo życie jest współzawodniczeniem i zmaganiem o dobroć i świętość" [Jan Paweł II 1979b, Jana Paweł II 2000c: 2].

Realizacja wartości w sporcie, związanych z doczesnym wymiarem człowieka, winna być zbieżna z realizacją wartości najwyższych, które podnoszą człowieka sportu i ukazują mu wznioślejsze horyzonty. Dobrze zorganizowany sport „jest nosicielem – pisze Jan Paweł II – niezwykle ważnych wartości moralnych i wychowawczych, stając się przez to szkołą cnót i wewnętrznej równowagi oraz zewnętrznej kontroli, a także wstępem do prawdziwych i trwałych zdobyczy" [Jan Paweł II 1979d: 4].

---

oraz ostatecznym produktem i celem wszechświata. Prekursorami antropocentryzmu poznawczego byli sofiści, od których to właśnie pochodzi określenie, że „człowiek jest miarą wszechrzeczy"

1.3.7.2. Sport w kontekście nobilitacji ludzkiego wysiłku

Siejmy, a potem naśladujmy rolnika,
który czeka cierpliwie na czas żniw.

św. Jan Bosko

Problematyka ludzkiej pracy, trudu i wysiłku ma znaczenie fundamentalne w zrozumieniu sportu w koncepcji Jana Pawła II. Bowiem nie jest możliwe poznanie stosunku papieża do sportu bez rozstrzygnięcia kwestii bardziej zasadniczej, a mianowicie dotyczącej stanowiska względem zaangażowania człowieka w kreację świata i samego siebie[38].

Jan Paweł II stanął na stanowisku, że pierwotnym podmiotem wszelkiej twórczości jest Bóg, natomiast człowiek, dzięki Bożej łasce i odkupieniu, jest również podmiotem twórczej działalności. Jan Paweł II ma na myśli nie tylko autonomię osoby ludzkiej oraz wolność wyboru w przyrodzonym porządku działania, ale przede wszystkim czyn osoby [Dziubiński 2008a: 143–154].

Czyn osoby i wszelkiego rodzaju sprawczość nie polega wyłącznie na przekształcaniu rzeczywistości doczesnej, ale przede wszystkim na doskonaleniu osoby. Jest to twórczość, dla której pierwszym tworzywem jest sam człowiek. Problematyka autokreacji i samorealizacji poprzez czyn znajduje pełne rozwinięcie w encyklice *Laborem exercens* [Jan Paweł II 1981a]. Czyn ludzki, którego praca jest szczegółowym przejawem, posiada nie tylko wymiar związany z kreacją świata, ale także autokreacją i swoistym sposobem wyrażania się przez twórczość. Upoważnia to Jana Pawła II do wydobycia z czynu, ludzkiej pracy personalistycznej wartości. To z kolei pozwala na stwierdzenie, że „praca stanowi podstawowy wymiar bytowania człowieka na ziemi" Bowiem przez pracę człowiek nie tylko doskonali otaczający go świat, „ale urzeczywistnia siebie" i „bardziej staje się człowiekiem" [Jan Paweł II 1981a: 9]. W tak rozumianej pracy nie chodzi wyłącznie o cele przedmiotowe, ale przede wszystkim podmiotowe. Praca jest dobrem dla człowieka, posiada swój wymiar antropotwórczy, a także moralny, z racji przejawiania w niej godności osoby ludzkiej [Majka 1983].

W ten sposób Jan Paweł II wykazał wartość ludzkiej aktywności, czynu i pracy, które w wymiarze teologicznym podnoszą człowieka do godności kontynuatora Boskiego dzieła stwarzania i partnera Boga.

Nauczanie Jana Pawła II na temat aktywności ludzkiej jest w pewnym sensie proklamacją aktywności sportowej i stanowi chrześcijańską podwalinę pod na-

[38] W świetle tekstów biblijnych Jan Paweł II mówi o powołaniu człowieka do pracy. Prawo do pracy traktuje jako imperatyw wypływający z prawa Bożego i naturalnego. To prawo wyznacza mu zadania doskonalenia samego siebie, przeobrażania świata i rozwijania cywilizacji. Ma ono uzasadnienie w wolności osobistej i społecznej.

uki humanistyczne o sporcie. W świetle nauczania Jana Pawła II, wartość sportu nie tyle polega na realizacji swoistych celów (medal, rekord, pieniądze, sława, widowisko itp.), ile na możliwości realizacji w jego ramach celów autokreacyjnych i antropotwórczych. Wiąże się z rozwojem osobowej struktury uczestnika sportu, która nie ogranicza się do ciała, ale obejmuje także sferę społeczną, psychiczną i duchową. Dobrze zorganizowany sport „staje się – zdaniem Jana Pawła II – ważnym elementem wychowania moralnego oraz społecznego, zarówno na płaszczyźnie osobistej, jak i wspólnotowej" [Jan Paweł II 1999a, Overman 2011].

Sport to także obszar samoprzejawiania się osób. Gdy sportowcy ćwiczą, współdziałają i rywalizują, ma miejsce ukazywanie wewnętrznej, osobowej struktury, odkrywanie człowieczeństwa. Kiedy zaangażowane są w rywalizację wszystkie cielesne, intelektualne i duchowe siły, kiedy emocje sięgają zenitu, człowiek staje się autentyczny, niejako nagi, w pełni zdeterminowany przez serce i swoje wnętrze. W takiej sytuacji jest w pełni prawdziwy, czyni zgodnie ze swoim stanem ducha i jednocześnie świadczy o sobie jako podmiocie moralnym. Dlatego też Jan Paweł II mówi, że „dobrego sportowca cechować musi uczciwość wobec siebie i wobec innych, siła moralna bardziej i w większym stopniu niż siła fizyczna, wytrwałość, duch współpracy i poczucie społeczne, wspaniałomyślność, szlachetność, otwartość umysłu i serca, umiejętność dzielenia się..." [Jan Paweł II 1984b, Dziubiński 1994].

Sport, przy właściwej organizacji, zdaniem Jana Pawła II, jest „użytecznym treningiem cnoty męstwa, bazą do budowania w młodych ludziach harmonijnej, solidarnej oraz szlachetnej osobowości, otwartej na zrozumienie i współpracę z innymi" [Jan Paweł II 1997]. Dlatego też sport „powinien być postrzegany w dynamice służby... Jeżeli ma się na uwadze uczłowieczenie nie można nie dostrzec niezmiernie ważnego zadania ciągłej przemiany sportu w narzędzie podnoszenia człowieka do nadprzyrodzonej mety, do której został on powołany" [Jan Paweł II 1989a, Jan Paweł II 2000b].

Papież, przyjmując założenia wywodzące się nierzadko z opozycyjnych nurtów filozoficznych, stworzył w miarę spójny system uzasadniający ważność aktywności sportowej ludzi. Z jednej strony aktywność tę uzasadnia w porządku antropotwórczym, co oznacza, że uważa sport za aktywność sprzyjającą harmonijnemu rozwojowi człowieka. Z drugiej natomiast strony dostrzega w sporcie szansę i pokłada w nim nadzieję na rozwój człowieka w wymiarze duchowym i religijnym. Stoi na stanowisku, krocząc drogą przygotowaną przez swych poprzedników, pluralizmu i różnych sposobów zmierzania do realizacji wartości o charakterze nadprzyrodzonym. Sport, w świetle nauczania papieża, jest jedną z dróg prowadzących do doskonałości chrześcijańskiej, jaką bez wątpienia jest świętość [Ponczek 1994, Penrice 2009].

1.3.7.3. Dowartościowanie ciała jako warunek akceptacji sportu

To miłość musi przez ciągły nadzór i kierowanie skłaniać młodzież do czynienia dobra, a nie systematyczne karania za popełnione już przewinienia. Jest rzeczą stwierdzoną, że ta druga metoda najczęściej ściąga na wychowawcę nienawiść młodzieży do końca życia.

św. Jan Bosko

Problematyka człowieka i jego ciała znajduje się na głównym szlaku nauczania Jana Pawła II na temat sportu. Bowiem „celem sportu – jak naucza papież – jest człowiek, cały człowiek, w swym wymiarze cielesnym i duchowym" [Jan Paweł II 1980a]. Ważne jest zatem uzyskanie odpowiedzi na pytanie, jakie jest usytuowanie ciała w ludzkim złożeniu, jaką pełni ono rolę i jaką przypisuje się mu wartość?

Jan Paweł II przyjmuje podstawowe rozstrzygnięcia metafizyki tomistycznej i twierdzi, że człowiek jest bytem złożonym z duszy i ciała. Choć każdy z tych elementów ma różny porządek istnienia i działania, to są one ze sobą ściśle powiązane i stanowią *compositum humanum*. Dusza jest niezbędna dla ciała, a ciało dla duszy. Dusza zapewnia jedność obu tych elementów i stanowi formę ciała. Z drugiej strony ciało stanowi dla duszy oparcie, bez którego nie jest możliwa jej pełna aktualizacja [Wojtyła 1994, Dziubiński 1999].

Uznanie ciała za ważny element konstytuujący istotę ludzką stanowi jego dowartościowanie w kategoriach metafizyki. Skoro w ludzkim złożeniu pełni ono pozytywną funkcję, więcej, jest warunkiem pełnej aktualizacji duszy, to nie tylko zasługuje na uznanie i szacunek, ale domaga się dbałości i troskliwości. Oznacza to, że aktywność sportowa nie tylko jest pożądana, ale stanowi praktyczną odpowiedź na postulaty *explicite* bądź *implicite* wynikające z owej metafizyki [Dziubiński 2008a: 143–154].

Metafizykę tomistyczną Jan Paweł II uzupełnia fenomenologiczną refleksją. Twierdzi, że świadomość ciała ujawnia się wówczas, gdy człowiek działa, jest aktywny, spełnia czyn. Bowiem wtedy ujawnia się prawdziwy jego sens. Można powiedzieć, że świadomość nadrzędności wpisana w definicję człowieczeństwa rodzi się na początku na gruncie specyficznie ludzkiej *praxis*. Świadomość ta zaś niesie w sobie specyficzne poczucie sensu ludzkiego ciała. Dzięki takiej konstytucji ciała człowiek może być sprawcą specyficznie ludzkiego działania. Dlatego też jest podmiotem nie tylko ze względu na świadomość i samostanowienie, ale równocześnie przez swoje ciało [Weigel 1992, Dziubiński 2008a: 143–154].

Nadanie ciału podmiotowego wymiaru wynika ze szczególnej roli, jaką ono pełni w ludzkim złożeniu oraz ze względu na znaczenie, jakie ma do spełnienia w procesie wyrażania treści osobowych i komunikowania się osób. Ciało jest

środkiem wyrazu struktury wewnętrznej osoby, jest w jakimś sensie zewnętrznym wyrazem jej wnętrza. Ciało tak mocno weszło w strukturę osobowego bytu, że stosunek do niego jest tożsamy ze stosunkiem do osoby, której ciało jest zewnętrznym obrazem. Wartość ciała uzależniona jest od stopnia integracji z duchową stroną osoby. Pełna integralność ciała i duszy jest rozwiązaniem modelowym, jakże pożądanym na gruncie sportu. Istotą bowiem sportu jest osiągnięcie takiego poziomu rozwoju, aby „siły ducha mogły przezwyciężać – jak pisał P. de Coubertin – ograniczone z natury możliwości ciała" [Coubertin 1994]. Chodzi zatem o to, aby działania sportowca nie miały instynktownego charakteru, ale żeby były wyrazem osobowego wnętrza. Taka jest chrześcijańska wizja człowieka integralnego, ale taki też jest chrześcijański ideał sportowca. Bycie prawdziwym sportowcem to nie tylko osiągnięcie najwyższej miary perfekcjonizmu cielesnego, ale przede wszystkim osiągnięcie najwyższych doskonałości duchowych, w taki sposób, aby czyny na boisku, obiektywizowane w ciele i poprzez ciało, odpowiadały wewnętrznemu porządkowi serca i rozumu [Krawczyk 1970, Jan Paweł II 1985, Higgs 1995].

Teologiczna wartość ciała ludzkiego w nauce Jana Pawła II wynika przede wszystkim z faktu stworzenia go przez Boga i potwierdzeniu we wcieleniu Chrystusa. Mając na uwadze „ten nadprzyrodzony aspekt ciała – mówi Jan Paweł II – słowa św. Pawła są tu dla nas oświecającym ostrzeżeniem: Czyż nie wiecie, że ciało wasze jest przybytkiem Ducha Świętego, który w was jest, a którego macie od Boga? Chwalcie więc Boga w waszym ciele! Oto, droga młodzieży, w ogólnym zarysie nauka pochodząca z Objawienia, mówiąca o wielkości oraz godności ciała ludzkiego stworzonego przez Boga i odkupionego przez Chrystusa. Na tej podstawie Kościół niestrudzenie poleca podnoszenie wartości tego wspaniałego narzędzia, jakim jest ciało..." [Jan Paweł II 1981b]. Wielkość ciała człowieka wynika z doskonałości ciała Chrystusa, które jest jego paradygmatem, stanowi strukturę Kościoła i jest sposobem komunikacji z Bogiem. Dlatego też wielki trud i wysiłek w sporcie powinien być skierowany nie tylko na ciało, ale także na ducha, w taki sposób, aby osiągnąć pełną integrację. Bowiem „każdy sportowiec jest powołany, aby być sprawnym zawodnikiem Chrystusa, to znaczy wiernym i odważnym świadkiem Jego Ewangelii" [Jan Paweł II 2000e: 4].

Ciało w nauczaniu Jana Pawła II to nie tylko element struktury osobowego bytu, ale także współpodmiot procesu powoływania do życia nowych istnień ludzkich. W akcie tym bierze podmiotowy udział osoba ludzka, a także ludzkie ciało. Bycie kontynuatorem Boskiego dzieła stwarzania i partnerem Boga w powoływaniu nowych istnień ludzkich, a więc istnień posiadających najwyższą wartość w świecie przyrodzonym, jest teologiczną, najbardziej wzniosłą nobilitacją osoby i jej ciała. W ten sposób, dzięki prokreacyjnym zdolnościom, osoba

i ciało ludzkie zostają wprowadzone w sferę najwyższych wartości chrześcijańskich. „Ciało – pisze Wanda Półtawska komentator *Teologii ciała* Jana Pawła II – poprzez swoje najgłębsze związanie ze zdolnością przekazywania osobowego życia staje się narzędziem w służbie sacrum. Oto dlaczego św. Paweł nazywa części seksualne członkami najwrażliwszymi w człowieku, a zarazem najbardziej domagającymi się szacunku, ukrycia" [Jan Paweł II 1981c, Półtawska 1981: 206].

W związku z tym, ciało ludzkie „domaga się szacunku" ze strony sportowców i ich opiekunów. Bowiem ciało, będące ze swej natury częścią przyrody, daleko poza nią wykracza i osiąga najwyższy stopień doskonałości, gdy znajduje swe uzasadnienie w porządku teologicznym. Obliguje to sportowców do takiego odniesienia względem ciała, jaki jest należny wyjątkowym wartościom [Dziubiński 2000a, Watson, Parker 2012].

1.3.7.4. Sport w kontekście etyki

Bądź przy Bogu jak ptak, który choć czuje drżenie gałęzi nie przestaje śpiewać, wie bowiem, że ma skrzydła.

św. Jan Bosko

Zagadnienia etyczne tkwią w samym centrum nauk humanistycznych o sporcie. Dla ich oznaczenia używa się najczęściej kategorii zapożyczonej z języka angielskiego *fair play*. Oznacza ona tyle, co czysta gra i najczęściej kojarzona jest z bezinteresownym poszanowaniem reguł gry, szacunkiem dla przeciwnika, zachowaniem równych szans w walce, niewykorzystywaniem przewagi losowej, minimalizacją cierpień przeciwnika i rezygnacją z praktycznych korzyści [Przyłuska-Fiszer, Misiuna 1993, Krawczyk 1998: 75–82].

Jan Paweł II buduje swą koncepcję etyki na podstawowych założeniach tomizmu, jednocześnie wzbogacając go fenomenologią schelerowską. Przeciwstawia się wszelkim nurtom etyki relatywistycznej i opiera swe poglądy na założeniach etyki normatywnej[39] [Wojtyła 1959].

Człowiek nie tworzy prawa moralnego, bowiem ono „pochodzi od Boga i w nim ma swoje źródło" [Jan Paweł II 1993a]. Prawo to, nazywane naturalnym, „zostało wpisane w naturę istot obdarzonych rozumem i skłania je ku właściwemu celowi. [...] Jest to prawo wewnętrzne, napisane nie atramentem, lecz Duchem Boga żywego; nie na kamiennych tablicach, lecz na żywych tablicach serc..." [Jan Paweł II 1993a]. Zadaniem człowieka jest odkrycie tego prawa i postępowanie zgodnie z nim. „Cała osoba – powiada Jan Paweł II – włącznie z cia-

[39] Etyka normatywna jest nauką zajmującą się ustalaniem, co jest moralnie dobre, a co złe, oraz, na podstawie przyjętych ocen i związanych z nimi powinności, formułuje dyrektywy postępowania.

łem, zostaje powierzona samej sobie i właśnie w jedności duszy i ciała jest podmiotem własnych aktów moralnych" [Jan Paweł II 1993a, Schmitz 1993].

Etyczny sens osoby i ludzkiego ciała w sposób najpełniejszy ujawnia się w porządku oblubieńczym i archetypicznym, które wymagają odsłonięcia w swej prostocie i czystości oraz ukazania w całej prawdzie jako znak Bożego obrazu. Etyka ta przeciwstawia się wszelkiego rodzaju stanowiskom etycznym o charakterze relatywistycznym, sytuacyjnym i okolicznościowym. Nie dopuszcza rozwiązań połowicznych. Nie zezwala na dostosowywanie norm do określonej sytuacji na boisku sportowym. Nie dopuszcza subiektywnej interpretacji zachowań sportowców: zło jest zawsze złem, a dobro dobrem. Faul, choćby taktyczny, jest zawsze naganny [Smith 2006, Dziubiński 2008a: 143–154].

Koncepcja etyki Jana Pawła II odwołuje się do tzw. normy personalistycznej, która występuje w dwojakiej postaci: negatywnej i pozytywnej. Pierwsza z nich stanowi zabezpieczenie osoby ludzkiej przed różnego rodzaju nadużyciami. Jej treść wynika z imperatywu kategorycznego Immanuela Kanta, wedle którego człowieka nie można nigdy używać jako środek, ale zawsze winien on stanowić cel. Istnieje również pozytywna postać normy personalistycznej. W jej świetle najbardziej wartościowym odniesieniem do osoby jest bezinteresowna miłość, która zabezpiecza ją przed uprzedmiotowieniem. Moc tej normy wynika z bezinteresownego obdarowania miłością w taki sposób, że osoba obdarowana otwiera się na ten dar i obdarowuje miłością w taki sam sposób [Wojtyła 1965, Salamun 1983, Dziubiński 2008a: 143–154].

Jana Pawła II norma personalistyczna w postaci negatywnej wchodzi w gąszcz podstawowych problemów etycznych współczesnego sportu. Bowiem dotyka zagadnienia jakże fundamentalnego, a mianowicie instrumentalnego traktowania osoby / sportowca. Przykłady takich praktyk w sporcie są nadto liczne, aby je przywoływać. Dochodzi do nich wówczas, gdy zawodnicy i ich opiekunowie są tak zapatrzeni w blask złotego medalu, w mistrzostwo, rekord, że tracą orientację w aksjologicznym oraz etycznym porządku i decydują się na operowanie sportowcem jak narzędziem. W świetle negatywnej postaci normy personalistycznej takie postępowanie jest niedopuszczalne, bowiem stanowi degradację i poniżenie osoby / sportowca, który winien być zawsze celem działania, bez względu na sytuacje i okoliczności [Jan Paweł II 1993b, Dziubiński 2003a].

„Niestety – pisze Jan Paweł II – w tego typu przedstawieniach zostaje zachwiany sens sportu, w celach mu obcych lub zupełnie przeciwnych samej jego naturze. Zostaje on wówczas wykorzystany do innych celów, a co najgorsze, że tego typu manifestacje przyczyniają się do uwolnienia niecnych uczuć nienawiści, a nawet zemsty, przekształcając w ten sposób miejsca i chwile rozrywki, radości i pogody ducha w miejsca strachu, zagrożenia oraz żałoby" [Jan Paweł II

1980c]. Pozytywna postać normy personalistycznej zastosowana do rzeczywistości sportu jednoznacznie wskazuje, że najwłaściwszym sposobem odniesienia osoby na gruncie sportu jest bezinteresowna miłość. Nie tylko do partnera z zespołu, ale także do przeciwnika rywalizacji sportowej. Ta miłość dlatego posiada tak dużą moc, ponieważ jest bezinteresowna, nic nie oczekuje w zamian. Pozytywna postać normy personalistycznej Jana Pawła II nie zatrzymuje się na respektowaniu pisanych regulaminów czy przepisów oraz przyjęciu norm kulturowych, ale nakazuje podporządkowanie się absolutnym normom ustanowionym przez Boga, które zabezpieczają przed poniżeniem i degradacją [Jan Paweł II 1999b, Watson 2007, Dziubiński 2008a: 143–154].

Jan Paweł II w swoim nauczaniu dokonał teologicznej rehabilitacji i nobilitacji sportu, która nie tylko posiada społeczny i kulturowy sens, ale także najgłębszy sens teologiczny. Sens ten pozwala patrzeć na sport i oceniać go w perspektywie najwyższych wartości chrześcijańskich. Dlatego też sportowcom życzy, aby ich „sportowe zmagania pomogły" im „zmierzać ku najwyższym celom", do których ich „wzywają igrzyska życia..." [Jan Paweł II 1990].

Nauczanie Jana Pawła II jest trudne i wymagające. „Czy ludzie sportu je rozumieją? Wzruszeni na audiencjach najczęściej wierzyli w to mocno. Potem już mniej. Ale Jan Paweł II znał dobrze ten typ zwątpień, który przynosi konfrontacja idei z realiami świata. Bo dostrzegał także i w sporcie tę nieustannie podnoszoną, przygasającą i znowu odradzającą się walkę o czystość gry. Jak w życiu: częste porażki i wieczna nadzieja" [Ziemilski 2002: 145]. Jan Paweł II też wiedział, przy całym szacunku dla sportu i ciała człowieka, że o ich przyszłych losach nie zadecyduje kultura zręczności i siły, ale kultura intelektualna, moralna i duchowa [Dziubiński 2000b, Parry, Nesti, Watson 2010].

1.3.8. Jana Pawła II koncepcja turystyki

Chętnie znoś wady innych, jeśli chcesz, aby inni znosili twoje.

św. Jan Bosko

Narastanie ruchu turystycznego po II wojnie światowej spowodowało, że problematyką turystyki zainteresowali się papieże Pius XII, Jan XXIII, Paweł VI, a Watykan zaczął systematycznie wypowiadać się na temat tego fenomenu. Szczególna rola w budowaniu teoretycznej wizji turystyki przypada Janowi Pawłowi II, który patrzy na zjawisko turystyki w charakterystyczny dla siebie sposób, z pozycji duszpasterza, teologa, filozofa i etyka. Koncentruje swą uwagę na jej roli, jaką może i powinna odegrać w procesie ewangelizacji, w osobowym rozwoju ludzi, budowaniu pokoju i solidarności społeczeństw, pomocy biednym, a tak-

że podnoszeniu świadomości ludzi na temat potrzeby chronienia przed degradacją stworzonego świata przyrody i ludzkiej kultury.

1.3.8.1. Turystyka w służbie człowieka

Żadne kazanie nie jest bardziej skuteczne od dobrego przykładu.

św. Jan Bosko

Jan Paweł II w turystyce widzi szansę doskonalenia różnorodnych potencji człowieka, zdobywania wiedzy o otaczającym świecie, pogłębiania jego duchowego wymiaru, kształtowania sumień ludzkich i wrażliwości etycznej, ale także rozwoju fizycznego i zdrowotnego.

Przez uprawianie turystyki człowiek uzupełnia te braki egzystencji ludzkiej, które wiążą się z kontaktem z innymi, pogłębianiem dialogu i wzajemnego poznania. „Nie ulega wątpliwości, że należycie ukierunkowana turystyka staje się okazją do dialogu między cywilizacjami i kulturami, a w istocie wyświadcza cenną przysługę pokojowi. [...] Turystyka pozwala zapoznać się z innymi stylami życia, innymi religiami, innymi formami postrzegania świata i jego dziejów. Prowadzi to człowieka do odkrycia samego siebie i innych jako jednostek i jako społeczności zanurzonych w rozległej historii rodzaju ludzkiego, dziedziców i solidarnych współmieszkańców świata znanego i zarazem obcego. Rodzi się stąd nowa wizja innych, która pozwala uniknąć groźby zasklepienia się w sobie" [Krawczyk 1974, Jan Paweł II 2001b, Podemski 2005].

Człowiek podróżujący odkrywa inne miejsca i krajobrazy, nowe kolory, odmienne formy i sposoby postrzegania oraz przeżywania natury. Przyzwyczajony do własnego domu i miasta, do tych samych co zawsze pejzaży i znajomych głosów, oswaja wzrok z innymi obrazami, uczy się nowych słów, podziwia różnorodność świata, którego nikt nie jest w stanie do końca ogarnąć. Ten wysiłek sprawia, że wyżej ceni wszystko, co go otacza, i głębiej sobie uświadamia, że należy to chronić. „Zamiast zamykać się we własnej kulturze, narody winny dziś otwierać się na inne ludy i konfrontować własny sposób myślenia i życia. Turystyka jest sprzyjającą okazją do takiego dialogu między cywilizacjami, ponieważ pozwala docenić dorobek danej cywilizacji, odróżniający ją od innych; ułatwia dotarcie do żywej pamięci o przeszłości i tradycjach społecznych, religijnych i duchowych oraz umożliwia głębsze wzajemne poznanie bogactw ludzkości" [Jan Paweł II 2001b].

Wzajemne poznawanie się jednostek i narodów dzięki wymianie kulturowej pomaga w budowaniu społeczeństwa bardziej solidarnego i braterskiego. Turystyka wiąże się z tymczasowym przebywaniem wśród innych, zdobywaniem wiedzy o ich warunkach życia, problemach i ich religii; zakłada solidarność ze słusznymi

dążeniami innych narodów; sprzyja kształtowaniu warunków, które pozwalają na ich pokojowe uznanie [Jan Paweł II 1989b].

Turystyka sprzyja kształtowaniu wrażliwości na drugiego człowieka, urzeczywistnia „nową wyobraźnię miłosierdzia", buduje solidarność, która wyraża się przede wszystkim w poszanowaniu godności miejscowej ludności, jej kultury i obyczajów, w postawie dialogu, który ma na celu integralny rozwój każdej osoby [Jan Paweł II 2003].

Papież akcentuje kondycyjne i zdrowotne walory turystyki. Człowiek odnawia w niej i rozwija swoje siły fizyczne, hartuje swe ciało. Jest to troska o dar życia. Wysiłek i trud związany ze wznoszeniem się na szczyty sprzyja opanowaniu własnych słabości, doznaje tym samym radości panowania nad samym sobą, w sensie kierowania wszystkimi sferami swego człowieczeństwa [Ostrowski 1997].

„Sport i turystyka kojarzą się przede wszystkim z czasem wolnym. Należy więc zachęcać do prowadzenia w jego ramach aktywności służącej rozwojowi fizycznemu i duchowemu. Liczne są zresztą sytuacje, kiedy turystyka i sport łączą się w sposób szczególny i wzajemnie się warunkują, np. gdy właśnie sport staje się decydującym motywem do podjęcia podróży, zarówno w obrębie własnego kraju, jak i za granicę" [Jan Paweł II 2004]. Dotyczy to zarówno wielkich wydarzeń sportowych, w których uczestniczą sportowcy i kibice krajów całego świata, jak na przykład igrzyska olimpijskie czy mistrzostwa świata w piłce nożnej, ale także przypadków mniej spektakularnych, takich jak aktywność w środowisku szkolnym czy w różnych stowarzyszeniach sportowych, w których uczestniczą dzieci i młodzież, ale także rodzice, dla których aktywność fizyczna stanowi podstawowy motyw podróży [Krawczyk 2007].

1.3.8.2. Szacunek dla osoby jako nadrzędny cel turystyki

Najlepszym przyjacielem jest ten, kto nie pytając o powód twego smutku, potrafi sprawić, że znów wraca radość.

św. Jan Bosko

Watykańskie przesłanie na Światowy Dzień Turystyki w 2005 r. nawiązuje do wyobraźni Juliusza Verne'a, humanisty, podróżnika i pisarza, który „potrafił w sposób inteligentny połączyć w swoich książkach fantazję z wiedzą naukową ówczesnych czasów. Jego podróże, rzeczywiste lub w wyobraźni, stanowiły w istocie zaproszenie do przyjrzenia się nowemu atlasowi geograficznemu oraz były wyzwaniem dla człowieka, aby odpowiedzialnie stawiał czoło granicom, których nie można ignorować. Pod koniec XIX w., w swej niewiarygodnej podróży, Verne przekraczał owe granice, narzucone przez panującą kulturę i wizję, dla której europejski Zachód był wszystkim" [Sodano 2005].

Choć we współczesnej Europie i na świecie wiele barier zostało zlikwidowanych, to także i dzisiaj istnieją przeszkody, które stanowią barierę w dostępie do korzystania z dobrodziejstw turystyki. „Nowe i niespotykane dotychczas możliwości podróżowania coraz nowocześniejszymi i szybszymi środkami transportu mogą uczynić z turystyki opatrznościową okazję do dzielenia się dobrami ziemi i kultury. Sto lat po śmierci Juliusza Verne'a sporo wytworów jego fantazji stało się dostępnych i sporo z jego wyobrażeń przyjęło konkretną formę. Urzeczywistnia się marzenie o turystyce bez granic, która mogłaby się przyczynić do budowania lepszej przyszłości dla ludzkości" [Sodano 2005].

Turystyka nie może się rozwijać bez uwzględnienia zasad etycznych. Chodzi o to, aby ludzie odpowiedzialni za rozwój turystyki dokładali wszelkich starań, by stwarzać warunki do spotykania się przedstawicieli różnych narodów i kultur.

Zadaniem wszystkich odpowiedzialnych za rozwój turystyki jest czynienie tej dziedziny zdrową, powszechną i dostępną dla wszystkich. Winni oni być świadomi, że w turystyce podstawowym celem powinien być „zawsze szacunek dla osoby ludzkiej w kontekście dążenia do wspólnego dobra. Podróżujący w celach turystycznych powinien kierować się pragnieniem spotkania innych ludzi, szanując ich odrębność osobową, kulturową i religijną. Powinien być gotowy do otworzenia się na dialog i zrozumienie, a własnym zachowaniem okazywać uczucia szacunku, solidarności i pragnienie pokoju" [Jan Paweł II 1979c, Sodano 2005].

Ta odpowiedzialność spoczywa przede wszystkim na wspólnotach chrześcijańskich, które przyjmując turystów, powinny „poczuwać się do tego, by dać im możliwość odkrywania bogactwa Chrystusa, zawierającego się nie tylko w zabytkach i dziełach sztuki religijnej, ale w codziennym życiu żywego Kościoła. Zresztą od samego początku chrześcijaństwa podróże umożliwiały i ułatwiały szerzenie się Dobrej Nowiny w każdym zakątku świata" [Sodano 2005].

1.3.8.3. Turystyka jako droga ewangelizacji

Nie lękam się tego, co mogą mi zrobić ludzie,
kiedy mówię prawdę. Boję się tego, co zrobiłby mi Bóg,
gdybym skłamał.

św. Jan Bosko

Liczne podróże ludzi w bliższe i dalsze części świata stwarzają dobrą okazję do ewangelizacji ludzi. Dotyczy to nie tylko pielgrzymów lub turystów, ale także tych, którzy zajmują się turystyką ze względu na wykonywany zawód lub tych, którzy mieszkają w miejscowościach turystycznych.

Jan Paweł II w turystyce dostrzega liczne walory teologiczne i religijne. Człowiek to *homo viator.* Z teologicznego punktu widzenia każda podróż jest odzwierciedleniem jego wewnętrznych dążeń do wyjścia z tego doczesnego świata i zmie-

rzania ku ostatecznemu celowi. Człowiek w turystyce może odkryć swój wymiar kontemplacyjny, rozpoznając ślady Boga w przyrodzie, ale przede wszystkim w innych ludziach [Gałązka 2002]. „Pragnę z całego serca, aby turystyka była zawsze sposobnością do owocnych spotkań: do spotkania z Bogiem, który w stworzeniu i w dziełach ludzkich ukazuje nam swą miłość i opatrzność; do spotkania z sobą samym, w postawie milczącej refleksji i wsłuchiwania się w głos własnego wnętrza..." [Jan Paweł II 2000a]. Papież, mówiąc często o majestacie umiłowanych przez niego gór, ale także jezior i rzek, wskazuje tym samym na wielkość i majestat samego Boga.

Dla Jana Pawła II turystyka jest okazją do zbliżenia i lepszego poznania Stwórcy. Cały świat jest wypełniony znakami obecności Boga, bowiem jest on Jego dziełem i w nim zawarta jest jego miłość i dobroć. Turysta odkrywa je w pięknie otaczającej przyrody, w zabytkach i dziełach ludzkiej kultury, ale także w kontaktach z innymi ludźmi [Jan Paweł II 1991].

Wspaniałe dzieła ludzkich rąk, a zwłaszcza w postaci budowli sakralnych i religijnej sztuki, skłaniają człowieka do głębszej duchowej refleksji i zwracają jego myśli ku Bogu. W ten sposób, poprzez dzieła otaczającego świata, za pomocą artystycznego wyrazu zwiększa się wiedza na temat religii, dokonuje się przekaz prawd dotyczących wiary i pomnaża się sama wiara [Kempny, Woroniecka 1999].

Szczególną okazją do ewangelizacji jest pielgrzymka lub tzw. turystyka religijna. Stwarza ona warunki zarówno do budowania i umacniania swej osobistej wiary, przekazywania wiary innym, współuczestnikom pielgrzymki, ale także spotykanym na trasie podróży. Pielgrzymi, którzy spotkanym na swych drogach osobom dają świadectwo Chrystusowej wiary, dobra i miłości, angażują się w różnorodne przedsięwzięcia misyjne czy działania o charakterze charytatywnym i pomocowym, dają przykład ewangelicznego życia, sami utwierdzają się w wierze, ale także oddziałują na innych poprzez przykład chrześcijańskiego postępowania [Jan Paweł II 1987b].

Turystyka może też prowadzić na wyżyny świętości, jak zaprowadziła bł. Piere'a Giorgia Frasattiego [Kiera brw], dla którego każda wspinaczka była etapem drogi ascetycznej i duchowej, szkołą modlitwy i adoracji, dążeniem do wewnętrznej dyscypliny i doskonałości.

1.3.8.4. Potrzeba proekologicznej turystyki

Szatan boi się ludzi radosnych.

św. Jan Bosko

Papież nawołuje również do „inteligentnej turystyki", która pomogłaby w odkryciu wartości świata stworzonego, ale jednocześnie uchroniła środowisko naturalne przed degradacją. „Trzeba nauczyć się patrzeć na świat stworzony

oczyma czystymi i pełnymi zdumienia. Niestety, czasami uchybia się szacunkowi, jaki należy się dziełu stworzenia. Kiedy jednak człowiek, zamiast być stróżem, staje się tyranem natury, wcześniej czy później buntuje się ona przeciwko jego niedbałości" [Jan Paweł II 2000a].

Wśród niezliczonej liczby turystów, którzy każdego roku „wyruszają w świat", wielu wyraźnie stawia sobie za cel podróży poznawanie natury i eksploruje ją aż po najbardziej ukryte zakątki. Inteligentna turystyka pozwala dowartościować piękno świata stworzonego. Dzięki niej człowiek podchodzi do niego z szacunkiem, cieszy się nim i nie narusza jego równowagi [Jana Paweł II 2000f].

Jednak zaprzeczyć nie można, że ludzkość przeżywa dziś kryzys ekologiczny. Do zniszczenia natury przyczynił się i nadal przyczynia barbarzyński model turystyki, obejmujący między innymi budowanie infrastruktury turystycznej bez planowania uwzględniającego jej wpływu na środowisko. Należy przeciwstawić się „kryzysowi wartości moralnych, który wyraża się między innymi w niepokojącej degradacji środowiska naturalnego" [Jan Paweł II 2002].

Nie brakuje jednak powodów do nadziei, gdyż już od jakiegoś czasu wiele osób próbuje temu problemowi zaradzić. Troszczą się one przede wszystkim o przywrócenie duchowego wymiaru relacji ze światem stworzonym poprzez odkrycie pierwotnego zadania powierzonego ludzkości przez Boga [Por. Rdz 2, 15]. Ekologia wewnętrzna sprzyja ekologii zewnętrznej, dając bezpośrednie pozytywne skutki nie tylko w zakresie walki z nędzą i głodem innych, lecz także w postaci osobistego zdrowia i dobrobytu. Należy więc zachęcać do działania na rzecz pełniejszego rozwoju kultury życia i przezwyciężania kultury śmierci. „Trzeba zatem zachęcać do turystyki, w formach odznaczających się większym szacunkiem dla środowiska, większym umiarkowaniem pod względem korzystania z bogactw naturalnych i większą odpowiedzialnością za kultury lokalne" [Jan Paweł II 2002].

Jan Paweł II apeluje nie tylko do turystów, ale także do władz i lokalnych społeczności, aby w pogoni za korzyściami ekonomicznymi nie zaniedbywały spraw dotyczących zachowania ekosystemów i bogactw życia biologicznego. Dlatego należy popierać te działania, które mają na celu pogodzenie poszanowania przyrody z prawem człowieka do korzystania z niej dla swojego osobistego rozwoju.

Turystyka może być skutecznym środkiem kształtowania świadomości ekologicznej. Mniej agresywna postawa wobec środowiska naturalnego pomoże odkryć i lepiej docenić dobra powierzone odpowiedzialności wszystkich i każdego indywidualnie. Poznanie z bliska wielu aspektów przyrody przyczyni się do lepszego uświadomienia sobie, jak pilna jest potrzeba podjęcia stosownych działań w zakresie jej ochrony, aby położyć kres nierozważnemu korzystaniu z bogactw naturalnych.

1.3.8.5. Turystyka jako sposób likwidacji biedy

Nie mów ciągle tego, co wiesz,
ale dobrze poznaj to, co mówisz.

św. Jan Bosko

Turystyka jest także okazją do solidarności, wzywa do wewnętrznego nawrócenia, pojednania z braćmi, zachęca ludzi do tworzenia ładu społecznego opartego na dobrej woli i miłosierdziu, sprawiedliwości i pokoju. Przynagla też do uświadomienia sobie odpowiedzialności, jaką wszyscy ponosimy za środowisko naturalne oraz za sytuacje nędzy i wyzysku, w jakich żyją niestety rzesze ludzi w wielu krajach świata. „Turystyka, która przybiera dziś rozmiary międzynarodowe, może wnieść cenny wkład w kulturę solidarności, może sprzyjać owej współpracy międzynarodowej. Może stanowić ważny czynnik budowania świata otwartego na współpracę wszystkich, możliwą dzięki wzajemnemu poznaniu i bezpośredniemu kontaktowi między różnymi rzeczywistościami" [Jan Paweł II 2000a]. Może pomagać regionom, w których ludzie żyją w niedostatku i sprzyjać likwidacji źródeł strukturalnej niesprawiedliwości.

Turystykę należy uznać za szczególny przejaw życia społecznego, którego wymiar ekonomiczny, finansowy oraz kulturowy wywiera decydujący wpływ na losy jednostek i narodów. Biorąc pod uwagę fakt, że turystyka ma bezpośredni związek z integralnym rozwojem osoby, należy tak ją rozwijać, aby mogła służyć, podobnie jak inne formy działalności człowieka, budowaniu cywilizacji w znaczeniu najbardziej autentycznym i pełnym, polegającym na budowaniu „cywilizacji miłości" [Kupczak 2000, Jan Paweł II 2003].

Turystyka może odegrać istotną rolę w walce z ubóstwem, zarówno w aspekcie ekonomicznym, jak też społecznym i kulturowym. Poprzez podróże poznajemy różne miejsca i sytuacje. W ten sposób możemy uświadomić sobie, jak ogromna jest przepaść oddzielająca kraje bogate od ubogich. Turystyka stwarza okazję do wykorzystania zasobów i produktów lokalnych oraz zatrudnienia najuboższych warstw ludności. Podróż i pobyt daleko od domu wiążą się zawsze ze spotkaniem różnych osób i kultur. Wszędzie, a zwłaszcza w krajach rozwijających się, turysta spotyka się nieuchronnie z bolesną rzeczywistością ubóstwa i głodu. W takich sytuacjach nie powinien się izolować na „wyspie szczęśliwości", ale próbować zrozumieć sytuację wspólnoty lokalnej i doprowadzić do konkretnych czynów solidarności.

Dlatego też należy dokładać wszelkich starań, aby nigdy dobrobyt nielicznych uprzywilejowanych nie był osiągany kosztem pogorszenia poziomu życia wielu innych osób. „Należy koniecznie napiętnować istnienie mechanizmów ekonomicznych, finansowych i społecznych, które, chociaż kierowane wolą ludzi,

działają jakby w sposób automatyczny, umacniają stan bogactwa jednych i ubóstwa drugich. [...] Moim pragnieniem jest, aby turystyka stawała się coraz bardziej skutecznym narzędziem w walce z ubóstwem, we wspieraniu osobowego i społecznego wzrostu jednostek oraz narodów, a także w umacnianiu współpracy pomiędzy narodami, kulturami i religiami" [Jan Paweł II 2003].

1.3.8.6. Turystyka jako forma „patologicznej subkultury"

Gdy chodzi o księdza Bosko, założyciela wielkiej rodziny duchowej, można powiedzieć, że charakterystyczny rys jego „genialności" wiąże się z praktyką wychowawczą, którą on sam nazwał „systemem prewencyjnym"

św. Jan Paweł II

W turystyce jak w zwierciadle ukazuje się współczesny świat: coraz bardziej globalny i połączony więzami wszechstronnych zależności. Rozwój turystyki, zwłaszcza turystyki kulturowej, przynosi niewątpliwe korzyści tym, którzy ją uprawiają oraz społecznościom, które goszczą odwiedzających turystów. Jednakże często turystyka masowa tworzy pewną formę subkultury, która poniża zarówno turystę, jak i społeczność, która go przyjmuje. W celach komercyjnych próbuje się traktować instrumentalnie pozostałości „pierwotnych cywilizacji" i nadal żywe obrzędy inicjacyjne, w niektórych społecznościach mocno zakorzenione w tradycji. „Dla społeczności podróżnych turystyka staje się często okazją do sprzedawania tzw. produktów egzotycznych. Budowane są nowoczesne ośrodki wakacyjne, pozbawione realnego kontaktu z kulturą kraju goszczącego turystów lub też odznaczające się powierzchowną egzotyką, która ma zaspokajać ciekawość i głód nowych wrażeń. Niestety, to niepohamowane pragnienie prowadzi czasem do poniżających wynaturzeń, takich jak wyzysk kobiet i dzieci przez pozbawiony skrupułów handel seksualny. Jest to skandal, którego nie wolno tolerować. Należy uczynić wszystko, co możliwe, aby turystyka w żadnym wypadku nie stawała się nowoczesną formą wyzysku, ale była sposobnością do pożytecznej wymiany doświadczeń i owocnego dialogu między cywilizacjami" [Jan Paweł II 2001b].

W czasach, kiedy ludzka społeczność ulega globalizacji, kiedy konsumpcjonizm odgrywa coraz większą rolę, istnieje realne zagrożenie środowisk i kultur, których obrzędy i tradycje, religijne i ludowe święta ulegają coraz większemu spłyceniu, aby spełnić oczekiwania rosnącej liczby turystów, ulega przekształceniom i często degradacji rodzima kultura i osoby ją tworzące. W celu zaspokojenia potrzeb turystów tworzy się sztuczną etniczność, która jest przeciwieństwem tego, czym powinien być prawdziwy dialog między cywilizacjami, szanujący autentyczną i realną tożsamość wszystkich. „Bowiem nadrzędną zasadą jaka musi panować we współżyciu ludzi, jest poszanowanie godności każdego człowieka

jako osoby stworzonej na obraz Boga i tym samym brata wszystkich" [Jan Paweł II 2004]. Dlatego konieczne jest zapewnienie mieszkańcom miejscowości turystycznych możliwości udziału w planowaniu działalności turystycznej, tak aby mogli określać jej granice ekonomiczne, ekologiczne i kulturowe.

Jan Paweł II zwraca uwagę na wiele innych niepokojących zjawisk, będących zagrożeniem turystki, takich jak turystyka ostentacyjnie konsumpcyjna, turystyka seksualna, aborcyjna czy turystyka degradująca stworzoną przez Boga przyrodę [Jan Paweł II 2001b]. Zatem ważne jest, aby właściwa etyka turystyki znalazła zastosowanie w praktyce każdego turysty. Bowiem sprawia ona, że turysta staje się solidarnym współpracownikiem, wymagającym od samego siebie oraz od tych, którzy organizują jego podróż, partnerem dialogu między cywilizacjami i kulturami, który służy budowie cywilizacji miłości i pokoju. Turystyka daje ludziom „opatrznościową szansę głębokiej odnowy i jest kolejnym wyzwaniem powrotu do ewangelicznych źródeł" [Jan Paweł II 2001a].

1.3.8.7. Turystyka to nie tylko biznes

Smutny święty to żaden święty.

św. Jan Bosko

Turystyka jest wielkim skarbem współczesnych społeczeństw. Pozwala poznawać wspaniały dorobek innych kultur i wspólnot etnicznych, tego dziedzictwa, które staje się dziedzictwem wszystkich ludzi.

Turystyka nie może jednak wyłącznie koncentrować się na kwestiach związanych z wymiarem gospodarczo-finansowym, choć zdawać trzeba sobie sprawę z tego, że kwestie ekonomiczne i gospodarcze są ważne z punktu widzenia omawianego zjawiska. Redukowanie turystyki do kwestii bogactwa jest źródłem poważnego zaburzenia równowagi w świecie. Walory turystyki nie sprowadzają się wyłącznie do zysku, ale przede wszystkim, dzięki turystyce, ludzkość staje się bogatsza także przez poznawanie innych cywilizacji, które otwierają skarby o charakterze kulturalnym, historycznym, przyrodniczym, estetycznym, ludzkim czy duchowym.

Spotkanie przedstawicieli różnych kultur i społeczeństw pozwala dostrzec różnice związane z poziomem egzystencji. Sytuacje takie winny wywoływać odruchy solidarności, a także uczucie powszechnego braterstwa ludzi. „Podróż, spotkanie z nieznanymi miejscami i kulturami jest jak nowa jutrzenka jakiegoś bogactwa, dostrzeżona w obliczu każdego bliźniego" [Martino, Marchetto 2006].

1.3.9. Wychowawcza rola sportu w koncepcji Benedykta XVI

Ksiądz Bosko miał wspaniałe serce dla biednych, widział w nich Jezusa... Wiedział, że to, co czyni dla tych uliczników, czyni dla Jezusa.

Matka Teresa z Kalkuty

Wspaniałym owocem pontyfikatu Jana Pawła II było stworzenie swoistych subdyscyplin teologicznych, takich jak teologia ciała, teologia sportu i teologia turystyki. Żaden z dotychczasowych papieży nie poświęcił ludzkiemu ciału i sportowi tyle miejsca w swoim nauczaniu społecznym, ile Jan Paweł II. Nie tylko chodzi tutaj o dorobek ilościowy, ale przede wszystkim o spójny i nowoczesny (uwzględniający postanowienia Soboru Watykańskiego II) system teologiczny uzasadniający wysoką wartość ludzkiego ciała i sportu.

Kontynuatorem linii dowartościowania sportu wyznaczonej przez Jana Pawła II był jego najbliższy współpracownik, a później następca na stolicy Piotrowej, Benedykt XVI. Podczas spotkania w Castel Gandolfo z uczestnikami i organizatorami Mistrzostw Świata w pływaniu w Rzymie zwrócił uwagę na znaczenie sportu w procesie formacji i wychowania. Wyraził swe uznanie dla sportowców, którzy dążąc do osiągnięcia najlepszych wyników, decydują się na wielki wysiłek i wyrzeczenia. Mówił: „Sport praktykowany z pasją i dużym wyczuciem etycznym jest, zwłaszcza dla młodzieży, szkołą współzawodnictwa i fizycznego doskonalenia się, miejscem formacji do wartości humanistycznych i duchowych, szczególnym środkiem osobistego rozwoju oraz kontaktu ze społeczeństwem" Zwrócił uwagę na „wielkie możliwości, jakimi Bóg obdarzył ludzkie ciało" Postulował też, aby sportowcy okazywali swą wdzięczność Stwórcy „za otrzymane dary: doskonałości, piękna i harmonii" [Benedykt XVI 2009: 4].

Podczas spotkania z grupą instruktorów narciarskich, wśród których był także włoski minister spraw zagranicznych Franco Frattini, potwierdził zbieżność swojego patrzenia na sport, ze sposobem patrzenia swojego wielkiego poprzednika, Jana Pawła II. Mówił: „Aktywność sportowa należy do środków, które prowadzą do harmonijnego rozwoju osoby i jej doskonalenia moralnego" Przypomniał, „że sport uprawiany z pasją i poczuciem etycznym nie tylko przyczynia się do nauki zdrowego współzawodnictwa, lecz także staje się szkołą pogłębienia wartości humanistycznych i chrześcijańskich. Zaznaczył, że rolą instruktorów narciarskich jest uczenie wytrwałości w dążeniu do obranych celów, poszanowania dla istniejących reguł, uporu w pokonywaniu przeszkód" [Benedykt XVI 2010]. Papież podkreślił edukacyjny walor sportu, który nie tylko wynika z tego, że człowiek w trakcie jego uprawiania przyswaja umiejętności perfekcyjnego operowania ciałem, ale przede wszystkim przyjmuje, pogłębia i gruntuje wrażliwość humanistyczną i chrześcijańską, niezwykle istotną w procesie przygotowania do życia w społeczeństwie i jego kulturze.

Papież zwrócił uwagę, że ciało człowieka, tak ważne z punktu widzenia aktywności sportowej, nie powinno być wyłącznie traktowane w sposób instrumentalny, ale także powinno być analizowane w kategoriach symbolicznych, jako sposób wyrażania treści osobowych w interpersonalnej komunikacji osób. „Poprzez aktywność sportową osoba lepiej pojmuje – mówił Benedykt XVI – że jej ciało nie może być traktowane jedynie jako przedmiot, ale że poprzez cielesność wyraża samą siebie i nawiązuje relacje z innymi. Dzięki temu równowaga między wymiarem fizycznym a duchowym prowadzi do uniknięcia idolatrii ciała[40], a wręcz przeciwnie, do jego poszanowania. Pomaga uniknąć pokusy zwiększania jego możliwości za wszelką cenę, także przy wykorzystaniu środków niegodziwych" [Benedykt XVI 2010]. Papież ostrzega przed bezwzględną dążnością do wyzwolenia w nim ponadnaturalnych mocy, nie w wyniku systematycznego i metodycznie zaplanowanego treningu, ale w wyniku stosowania różnorodnych zabiegów i środków wspomagających, będących nierzadko w sprzeczności z regulacjami normatywnymi dotyczącymi rywalizacji sportowej, ale także z humanistyczną i personalistyczną wizją człowieka.

Papież zwrócił też uwagę na szczególne znaczenie przebywania w górach dla zrozumienia nie tylko siebie, ale zrozumienia sensu dzieła stworzenia, który jest ukryty nie tylko w otaczającej rzeczywistości, ale przede wszystkim w samym człowieku. Góry, zdaniem papieża, w których uprawia się narciarstwo, ukazują człowieka na tle wielkiego dzieła stworzenia. „Góry pozwalają nam stawiać pytania o sens stworzenia, spoglądać ku górze i otworzyć się na Stwórcę. Dzięki wspaniałym widokom, człowiek niejako spontanicznie spogląda nie tylko na to co zewnętrzne, lecz także w swoje serce. Kontemplując stworzenie człowiek uznaje wielkość Boga, ostateczne źródło swego istnienia a także wszechświata" [Benedykt XVI 2010].

Benedykt XVI przestrzegał też „przed pokusą manipulowania przyrodą i redukowania świata stworzonego jedynie do produktu, który można używać i konsumować. Podejście właściwe natomiast to poczucie wdzięczności i odpowiedzialności za Boże dzieło. Sport pomaga w osiągnięciu tych celów poprzez styl życia, w którym duże znaczenie odgrywa równowaga, samodyscyplina i szacunek" [Benedykt XVI 2010]. Zachęcił też instruktorów narciarstwa, aby obcowanie z przyrodą było okazją do rozwijania w młodzieży miłości Bożego stworzenia. Aby zdawali sobie sprawę z tego, że ich zadaniem jest zarówno zdrowa edukacja sportowa, jak i wychowanie do ochrony środowiska.

[40] Pojęcie idolatrii zostało wprowadzone do teologii na określenie bałwochwalstwa i oddawania czci przedmiotom przedstawiającym bóstwa (obrazom, rzeźbom). Jest ono znaczeniowo zbliżone do fetyszyzmu. W tym znaczeniu idolatria jest rozumiana jako odrzucenie Boga i nauczania chrześcijańskiego na temat ciała i niczym nieuzasadnione, bałwochwalcze i nihilistyczne jego wywyższenie oraz podporządkowanie jemu życia, jako najwyższej wartości.

Z okazji Euro 2012, odbywających się w Polsce i na Ukrainie, Benedykt XVI skierował do przewodniczącego Konferencji Episkopatu Polski abpa Józefa Michalika przesłanie okolicznościowe. Przywołując nauczanie na temat sportu swojego poprzednika, Jana Pawła II, napisał, że „potencjał ukryty w sporcie sprawia, że jest on szczególnie ważnym narzędziem integralnego rozwoju człowieka oraz czynnikiem niezwykle przydatnym w procesie budowania społeczeństwa bardziej ludzkiego. Poczucie braterstwa, wielkoduszność, uczciwość i szacunek dla ciała – stanowiące z pewnością niezbędne cnoty każdego dobrego sportowca – przyczyniają się do budowy społeczeństwa, gdzie miejsce antagonizmów zajmuje sportowa rywalizacja, gdzie wyżej ceni się spotkanie niż konflikt, uczciwe współzawodnictwo niż zawziętą konfrontację. Tak pojmowany sport nie jest celem, ale środkiem: może się stać czynnikiem współtworzącym cywilizację i służącym prawdziwej rozrywce, pobudzającym ludzi, by ujawniali swoje najlepsze strony, a unikali wszystkiego, co może zagrażać lub wyrządzać poważne szkody im samym lub innym" [Benedykt XVI 2012a].

Zwrócił też uwagę na rozliczne walory piłki nożnej, przez uprawianie której człowiek uczy się współpracy i współdziałania, ale także szacunku dla partnerów oraz przeciwników gry sportowej. Piłka nożna jako sport zespołowy, napisał, jest „szkołą, która uczy szacunku dla drugiego, również sportowego przeciwnika, i osobistej ofiarności na rzecz dobra grupy, a także pozwala dostrzegać talenty każdego zawodnika w drużynie. Jednym słowem, pomaga wznosić się ponad logikę indywidualizmu i egoizmu, które często charakteryzują ludzkie odniesienia, ku logice braterstwa i miłości, która pozwala – na każdym poziomie – budować wspólnie społeczność promującą dobro wszystkich, którzy do niej należą [Benedykt XVI 2012a].

Benedykt XVI, zwracając się do uczestników 32. Światowego Kongresu Medycyny Sportowej w Rzymie, przybyłych na audiencję do Castel Gandolfo, skrytykował pogoń za zwycięstwem za wszelką cenę i używaniem w tym celu środków farmakologicznych. Powiedział: „Sukces, sława, medale i pogoń za pieniędzmi niekiedy stają się priorytetem i jedynym celem dla tych, którzy działają w sporcie" Podkreślił następnie, że „chęć zwycięstwa za wszelką cenę zastąpiła prawdziwego ducha sportu i doprowadziła do nadużywania lub złego wykorzystania środków, jakie oferuje współczesna medycyna" Zaapelował też do lekarzy sportowych ze 117 krajów świata, aby „ponad wszystko przedkładali godność swych podopiecznych i w ten sposób potwierdzali swą odpowiedzialność nie tylko za ich zdrowie fizyczne i atletyczną doskonałość, ale także za moralne, duchowe i kulturowe odrodzenie" [Benedykt XVI 2012b].

Podkreślił także, przywołując niedawne igrzyska olimpijskie oraz paraolimpijskie w Londynie, „że pokazały one, iż sport ma zdolność łączyć narody we

wspólnym dążeniu do doskonałego pokojowego współzawodnictwa" [Benedykt XVI 2012b].

Benedykt XVI, podobnie jak Jan Paweł II, dostrzega w sporcie liczne zalety i walory, nie tylko wynikające z możliwości jego wykorzystania do doskonalenia ciała i sprawności fizycznej, ale także do formowania go w wymiarze psychicznym, społecznym, kulturowym i duchowym. Pokłada w nim nadzieję na budowanie przyjaźni między ludźmi i tworzenie globalnej wspólnoty, która powinna polegać na przygotowaniu ciała do symbolicznego przekazu, do precyzyjnego wyrażania treści osobowych w międzyludzkiej komunikacji. Papież dostrzega też liczne zagrożenia sportu, w tym zagrożenia związane z nieuprawnionym stosowaniem środków wspomagających. Takie praktyki odzierają sport z najbardziej cennych wartości, które decydują o jego humanistycznej i personalistycznej postaci, które sport nobilitują i dźwigają w górę, w kierunku wartości najwyższych.

1.3.10. Franciszka wizja sportu jako szkoły doskonalenia człowieka

Genialność oratorium Księdza Bosko polega na tym, że zakłada ono odpowiedni kodeks moralny i religijny, ale później przyjmuje wszystkich.

Umberto Eco

Papież Franciszek na specjalnej audiencji przyjął uczestników Zgromadzenia Ogólnego Europejskiego Komitetu Olimpijskiego obradującego w Rzymie, który zrzesza delegatów 49 narodowych komitetów olimpijskich. Spotkanie to stało się dla Franciszka okazją do przypomnienia nauczania Kościoła na temat sportu. Mówił, że „Więź między Kościołem i sportem to piękna sprawa [...], albowiem wspólnota kościelna dostrzega w sporcie ważne narzędzie integralnego wzrostu osoby ludzkiej. Uprawianie sportu pobudza do zdrowego przezwyciężania samych siebie i własnego egoizmu, ćwiczy ducha poświęcenia i jeśli jest dobrze zorganizowane, sprzyja koleżeństwu w relacjach międzyludzkich, przyjaźni i poszanowaniu zasad. Ważne jest, by ci, którzy zajmują się sportem na różnych szczeblach, wspierali te wartości ludzkie i religijne, które stoją u podstaw społeczeństwa bardziej sprawiedliwego i solidarnego. Jest to możliwe, gdyż sport jest uniwersalnym sposobem porozumiewania się ponad granicami, językami, rasami, religiami i ideologiami. Posiada zdolność jednoczenia ludzi, sprzyjając dialogowi i otwartości. A to jest bardzo cenne bogactwo!" [Franciszek 2013b]. Papież wskazał na potrzebę budowania dobrych relacji sportu z Kościołem, bowiem sport, posiadając liczne walory, jest terenem, na którym można budować osobowość i tożsamość jego uczestników w wymiarze psychologicznym, społecznym i du-

chowym. Sport ponadto może pełnić ważną rolę dialogiczną i sprzyjać tworzeniu pozytywnych interakcji między ludźmi, a w konsekwencji budowaniu wspólnoty globalnej [Franciszek 2013b].

Papież postulował potrzebę mocniejszego włączenia się europejskich działaczy olimpijskich w szerzenie, szczególnie wśród młodego pokolenia, idei pokojowego współistnienia, solidarności w wymiarze lokalnym i międzynarodowym. Sport, jego zdaniem, choć jest współzawodniczeniem, również brata ludzi, co symbolizują splecione koła olimpijskie.

Franciszek przestrzegał działaczy olimpijskich przed nadmierną komercjalizacją sportu, która polega na spychaniu na margines humanistycznych i wychowawczych jego walorów i czynienia z rywalizacji sportowej często bezpardonowej walki (z wykorzystaniem wszystkich środków: dozwolonych i zabronionych) o zasób społeczny, jakim są pieniądze. Mówił on: „Kiedy sport traktuje się jedynie z punktu widzenia współczynników ekonomicznych lub w kategoriach zwycięstwa za wszelką cenę, popada się w niebezpieczeństwo potraktowania zawodników jako towaru na sprzedaż, dla zysku. Sami sportowcy trafiają w niszczący mechanizm, tracą właściwy sens tego, co robią, radość gry, która w młodości ich wciągnęła i skłoniła do tak wielu wyrzeczeń, by stać się mistrzami. Sport jest harmonią, lecz jeśli przeważy w nim nieumiarkowana pogoń za pieniądzem i sukcesem, ta harmonia pęka. Wy, jako działacze olimpijscy, jesteście wezwani, by wspierać wychowawczą funkcję sportu. Wszyscy jesteśmy świadomi wielkiej potrzeby formowania sportowców w duchu prawości, moralnej dyscypliny i jasnego poczucia odpowiedzialności" [Franciszek 2013a].

Franciszek spotkał się też z reprezentantami rugby z Włoch i Argentyny, do których mówił m.in. o duchowej wartości gier zespołowych. „Rugby jest jak życie, ponieważ wszyscy zmierzamy do celu. Musimy razem biec i podawać piłkę z rąk do rąk, zanim do niego dotrzemy" [Franciszek 2013c].

Pozytywny stosunek papieża Franciszka do sportu jest konsekwencją aktywnego udziału w sporcie w latach jego młodości oraz wypływa z wielkiego zainteresowania sportem spektatorskim, a zwłaszcza piłką nożną. Jeszcze jako młody mężczyzna grał w koszykówkę, natomiast obecnie sympatyzuje z klubem piłkarskim Atlético San Lorenzo de Almagro z Buenos Aires. Jak się okazuje, klub został założony z inicjatywy katolickiego księdza Lorenzo Massy, który organizował mecze na swoim podwórku na początku XX wieku. 24 maja 2011 roku Jorge Bergoglio, jako ówczesny arcybiskup Buenos Aires, odprawił specjalną mszę świętą w Lorenzo Massa Sports City, gdzie modlili się m.in. piłkarze San Lorenzo [*AFP/EAST NEWS 2013*].

Franciszek jest trzecim z rzędu papieżem, który interesuje się piłką nożną. Warto przypomnieć, że „Jan Paweł II kibicował Cracovii, do której sympatia zro-

działa się od czasu studiów Karola Wojtyły w Krakowie. Natomiast Benedykt XVI całe życie kibicuje Bayernowi Monachium; od najmłodszych lat Joseph Ratzinger był fanem klubu ze swojego rodzinnego regionu – Bawarii" [PAP 2013b].

Przy aprobacie Franciszka w Watykanie został utworzony klub krykietowy. W drużynie mają znaleźć się księża oraz studenci papieskich uniwersytetów w Rzymie. Pod okiem papieża jest realizowanych i planowanych wiele inicjatyw sportowych. Przeprowadzono zawody w biegu na 100 m, ma odbyć się turniej piłkarski oraz mecze krykieta z reprezentacjami Indii, Bangladeszu czy Pakistanu, gdzie ta dyscyplina jest niezwykle popularna. Rozwijanie sportu ma przyczynić się do ocieplenia stosunków z krajami o innym wyznaniu [PAP 2013a].

Z okazji inauguracji w dniu 12 czerwca 2014 roku Mistrzostw Świata w piłce nożnej na stadionie de Sao Paulo papież Franciszek do organizatorów i uczestników skierował telewizyjne orędzie, w którym życzył, aby mundial w Brazylii był nie tylko świętem sportu, ale także przyjaźni i solidarności między narodami. Wyraził w nim także pragnienie, aby to piłkarskie wydarzenie przebiegło w spokojnej atmosferze i w duchu pełnego szacunku. Zwrócił uwagę, że sport jest kanałem przekazywania wartości, które potęgują dobro osoby ludzkiej i pomagają zbudować pokojowe, przyjazne i braterskie społeczeństwo. Do podstawowych wartości sportu, jego zdaniem, należą: lojalność, wytrwałość, przyjaźń, dzielenie się z innymi, sprawiedliwość i solidarność. Przypomniał o potrzebie respektowania zasady *fair play* i szacunku dla rywali. Sport jest swoistą metaforą życia, bowiem aby wygrać trzeba, systematycznie i ciężko trenować. Jak w życiu, w którym trzeba walczyć, pracować, pozyskiwać kompetencje, aby zajmować najwyższe pozycje zawodowe i społeczne. Logika sportu ukazuje, w jaki sposób trzeba siebie dyscyplinować, stosować swoiście rozumianą ascezę, aby doskonalić się w cnotach, określających strukturę wewnętrzną człowieka. Franciszek zwrócił uwagę, że w sporcie, aby osiągnąć sukces, trzeba solidnie pracować, jak w życiu, w którym też trzeba ciężko pracować, aby osiągnąć sukces [Franciszek 2014].

Piłka nożna, zdaniem papieża Franciszka, ma potencjał, aby być przestrzenią komunikacji ludzi, w wyniku której tworzą się fundamenty przyjaźni i pokoju. Piłka nożna uczy przezwyciężania indywidualizmu, egoizmu, wszystkich odmian nietolerancji, ksenofobii, rasizmu i instrumentalnego wykorzystania osoby ludzkiej. Bycie indywidualistą w piłce nożnej stanowi często przeszkodę na drodze do pełnego sukcesu drużyny. W życiu jest podobnie, a mianowicie, jeśli jesteśmy indywidualistami i lekceważymy inne osoby, to w konsekwencji szkodę ponosi całe społeczeństwo. Sekret sukcesu na boisku, ale także w życiu, tkwi w umiejętności współdziałania, poszanowania partnera z zespołu, ale także konkurenta. Nikt nie odnosi sukcesu w pojedynkę ani na boisku, ani w życiu. Zwrócił uwagę, że nikt nie powinien się izolować ani też nie powinien być marginalizowany.

Jeśli na zakończenie mistrzostw świata tylko jedna drużyna narodowa podniesie puchar, to wszyscy będziemy zwycięzcami, dzięki zacieśnieniu więzi we wspólnocie sportowej o charakterze globalnym. Wynika to z logiki sportu, który ma w sobie szczególną moc łączenia ludzi [Franciszek 2014].

Rozpoczęty w 2013 r. pontyfikat Franciszka wskazuje, że będzie on kontynuatorem linii dowartościowania sportu i budowania z nim pozytywnych interakcji. Będzie też raczej czasem utwierdzania i wprowadzania do praktyki społecznej założeń wypracowanych przez Sobór Watykański II i z powodzeniem rozwijanych przez Jana Pawła II.

1.4. Sport w doktrynie episkopatów narodowych

Moi drodzy chłopcy, kocham was z całego serca i wystarczy, że jesteście młodzi, abym was bardzo kochał.

św. Jan Bosko

Kościół rzymskokatolicki towarzyszy sportowi przez całe nowożytne dzieje. Wynika to z jego posłannictwa, które polega właśnie na towarzyszeniu człowiekowi w jego ziemskiej pielgrzymce. Zatem także towarzyszy tym osobom, które zajmują się sportem, uprawiają go zawodniczo, amatorsko, rekreacyjnie bądź też interesują się nim w formie widowiskowej. Zainteresowanie Kościoła sportem potęgowane jest faktem, że stanowi on ważny element kultury masowej, w której na różny sposób uczestniczą wielkie rzesze ludzi różnych ras, nacji, kultur i społeczeństw [Lipiec 1999, Krawczyk 2000, Dziubiński 2005b, Lipiec 2007].

W igrzyskach w Londynie w 2012 r. uczestniczyli sportowcy prawie z całego globu, reprezentujący 204 kraje. Przez środki masowego przekazu w zmaganiach na londyńskich arenach uczestniczyła ilość osób niespotykana podczas innych światowych *mega eventów*. Codziennie zmagania śledziła połowa mieszkańców naszej planety, tj. ponad 4 miliardy ludzi.

Przede wszystkim z tego powodu Kościół jest obecny i chce uczestniczyć w rozwoju sportu, wyznaczając sobie określone cele i zadania, które wynikają z ewangelicznego przesłania, traktującego człowieka jako wartość najwyższą w porządku świata przyrodzonego[41] [Mszał Rzymski 1994: 96]. Kościół rzymskokatolicki nie tylko ma swój udział w rozwoju sportu, ale w wielu wypadkach jest jego inspiratorem. Pozostając przy rodzimej tradycji, a mianowicie przy wie-

[41] „Boże. Ty stworzyłeś człowieka na swoje podobieństwo i powierzyłeś mu cały świat, aby [...] rządził wszelkim stworzeniem"

kopomnym dziele, jakim była bez wątpienia Komisja Edukacji Narodowej, mająca fundamentalne znaczenie niemal dla całej Europy, można stwierdzić, że jej twórcami oraz twórcami zapisów w dziedzinie wychowania fizycznego byli polscy księża, a wśród nich: ks. Stanisław Staszic, ks. Hugo Kołłątaj, ks. Stanisław Konarski, ks. Grzegorz Piramowicz i wielu innych [Krawczyk 1997].

P. de Coubertin, w okresie poprzedzającym wskrzeszenie nowożytnych igrzysk olimpijskich, korzystał z inspiracji duchowieństwa katolickiego, a wśród nich o. Henriego de Didona, dominikanina, który był jego przyjacielem i na posiedzeniu Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego w 1897 r. wygłosił przemówienie na temat licznych zalet uprawiania sportu [Dziubiński 2004b: 76–119]. Alain Arvin-Berod [KAI 2007], francuski filozof i badacz historii dowodzi, że początki igrzysk olimpijskich ery nowożytnej były silnie inspirowane wpływami Kościoła rzymskokatolickiego. Twierdzi on, że pierwsze igrzyska zostały zorganizowane już podczas rewolucji francuskiej (1789–1799), a więc około 100 lat przed wskrzeszeniem igrzysk przez P. de Coubertina. W XIX wieku takie igrzyska odbywały się również w szkołach francuskich i internatach katolickich. Zasługą Coubertina było natomiast zainteresowanie igrzyskami sportowymi społeczności międzynarodowej [Lipoński 2000: 117].

Kościół towarzyszył igrzyskom również wtedy, kiedy został podważony ich status etyczny. Kiedy ideały towarzyszące pierwszym igrzyskom olimpijskim, wiążące się głównie z wartościami antropologicznymi, moralnymi i etycznymi, takimi jak: ideał człowieka wszechstronnie rozwiniętego, wyrażonego w haśle *kalokagathii*, panheleński uniwersalizm, pokój, przyjaźń, sprawiedliwość, szlachetność i finansowa bezinteresowność uległy deprecjacji na rzecz brutalnej gry, przekupstwa, instrumentalnego traktowania człowieka i hołdowania pogańskim mitom. W wyniku takiej sytuacji, chrześcijański cesarz Teodozjusz I Wielki zakazał urządzania igrzysk olimpijskich [Lipiec 1994, Forney 2007].

Enuncjacje kolejnych papieży na temat sportu, a mianowicie Piusa X, Piusa XI, Piusa XII, Jana XXIII, Pawła VI, a szczególnie aktywność w tym zakresie Jana Pawła II, a wcześniej wielki przełom w Kościele zapoczątkowany przez Sobór Watykański II, przyczyniły się do zajęcia stanowiska względem interesującej nas dziedziny przez najwyższe władze kościołów narodowych, a mianowicie konferencje episkopatów Włoch, Portugalii, Polski, a także Brazylii. W dalszej części zostaną omówione listy pasterskie wymienionych episkopatów, które należy traktować jako kolejny krok w budowaniu chrześcijańskiego zaplecza sportu na poziomie narodowym, lokalnym[42].

[42] Wyróżnia się dwa znaczenia pojęcia „Kościół" Pierwsze z nich dotyczy Kościoła powszechnego, drugie natomiast Kościoła lokalnego (partykularnego). Kościół powszechny to uniwersalne zgromadzenie wszystkich żyjących i zmarłych chrześcijan. Kościół lokalny to wspólnota

1.4.1. Sport a życie chrześcijańskie – Episkopat Włoch

Wychowawca jest człowiekiem całkowicie poświęconym swoim wychowankom. Stąd musi być gotów przyjąć na siebie wielkie niedogodności i wytężyć wszystkie siły, aby osiągnąć swój cel, to znaczy społeczne, moralne i intelektualne przygotowanie powierzonych jego opiece dzieci i młodzieży.

św. Jan Bosko

Episkopat Włoch w 1995 r. w liście pasterskim zatytułowanym *Sport a życie chrześcijańskie*[43] zwraca uwagę na potrzebę refleksji pastoralnej nad sportem, ze względu na jego powszechny wpływ na świat współczesny. Sport jest dziedziną, obok muzyki, szczególnie cenioną przez młode pokolenie. Zajmuje pierwszoplanowe miejsce w środkach masowej komunikacji i przyciąga ogromne środki finansowe. Sport też ujawnia kierunki rozwoju i napięcia obecnych czasów, ukazuje także aspiracje społeczeństw cywilizowanych, stając się precyzyjnym narzędziem diagnostycznym, lustrem naszego czasu. Sport nie tylko ujawnia, ale i generuje określone zachowania, które wpływają na życie społeczne. Należy spojrzeć na grę współczesnej młodzieży, pisze McLuhan, dzięki czemu można zrozumieć jej kulturę [McLuchan 2004, Jankowski 2010].

Z uwagi na fakt, że w sporcie ujawniają się różnorodne problemy psychologiczno-socjalne współczesności i cywilizacji przemysłowej w postaci frustracji, zagubienia, rozżalenia, wywołujące agresję i przemoc, istnieje potrzeba podporządkowania sportu prawdziwej i całościowej wizji człowieka, która wzywa go do respektowania miłości drugiego, współpracy i solidarności [Dziubiński 2008a: 123].

Zdaniem biskupów sport odgrywa ważną rolę w procesie wchodzenia Kościoła między młodych i tworzenia możliwości wzajemnych kontaktów w grupie rówieśników, przy poszanowaniu naturalnego cyklu ich wzrostu. W ten sposób przeciwstawia się wszelkim próbom przypisywania mu negatywnego stosunku do sportu. Bowiem działanie Kościoła ukierunkowane jest szczególnie na to wszystko, co ma znaczenie i wartość w kulturze i życiu danej epoki. Dotyczy to w pełni dziedziny sportu. Dlatego też należy „odrzucić opinię – czytamy w liście – jako historycznie i doktrynalnie fałszywą, według której Kościół nigdy nie troszczył się o sport i w żaden sposób nie powinien się o niego troszczyć" [*Sport a życie*... 2000: 14, Hoffman 1985].

---

chrześcijan na określonym terenie (w starożytności na terenie jednego miasta) zarządzana przez radę starszych (kolegium prezbiterów/prezbiterium) lub/i biskupa. Kościoły lokalne wchodzą w skład Kościoła powszechnego i uobecniają go na swoim terenie. Obecnie Kościołem lokalnym najczęściej nazywa się diecezję, ale także tej kategorii używa się w odniesieniu do Kościoła funkcjonującego na terenie danego kraju.

[43] Tytuł oryginału: *Sport e vita cristiana* (1995), Roma: Conferenze Episcopale Italiana.

Zainteresowanie Kościoła fenomenem sportu wynika między innymi z faktu, że sport i w ogóle gry są aktywnościami głęboko ludzkimi, które ratują osobę przed zamknięciem w świecie konsumpcji i utylitaryzmu. Ponadto sport, przez posiadanie wielkiego kapitału edukacyjnego, stanowi prosty sposób integralnego wychowania człowieka. Dlatego też z pozycji chrześcijańskiego humanizmu należy patrzeć z wielką życzliwością na całe to dobro, które wyłania się ze sportu: przede wszystkim szczególna troska o osobę, o jej wolność, inteligencję, wolę i cielesność oraz wielka otwartość na innych i całe społeczeństwo [Dziubiński 2008a: 123, Kelly 2012].

Episkopat Włoch, kreśląc chrześcijańską wizję sportu, nie podziela stanowiska tych, którzy idealizują sport, którzy „chcieliby uczynić z niego pewien rodzaj świeckiej religii, opartej na ideałach pokoju, braterstwa, lojalności i spotkania między narodami. Nie podziela też stanowiska tych, „którzy widzą w sporcie wszelkie zło i wynaturzenie, źródło dewiacji, przemocy i manipulacji społeczno-politycznej" [*Sport a życie*... 2000: 16]. Kościół, rozpoznając sport, analizuje go na płaszczyźnie ludzkiej i chrześcijańskiej, które są ewangelicznym poznaniem, będącym połączeniem wiary i wiedzy ludzkiej [Borgogno 1996: 205–209].

Potrzebna jest, w myśl Soboru Watykańskiego II, nowa relacja w dialogu między Kościołem a sportem, w którym nie chodzi tylko o to, co ma do powiedzenia Kościół ludziom sportu, ale co ma do powiedzenia sport Kościołowi.

Sport, będąc wpisany w odwieczny plan stworzenia i zbawienia oraz służąc człowiekowi, związany jest z wartościami moralnymi. Nie można zatem wiary i wartości chrześcijańskich traktować jako pewnej nakładki, dodatku do działalności sportowej. Bowiem wiara angażuje się do końca i zdolna jest nadać praktyce sportowej jej pełny wymiar ludzki. Dlatego też wymiar chrześcijański sportu nie może sprowadzać się do kilku pobożnościowych praktyk, wykonywanych co jakiś czas, ale winien być raczej propozycją nowego stylu życia. Zatem nie chodzi jedynie o zastosowanie w sporcie wartości etycznych, ale o odnalezienie w nim prawdy i życie tą chrześcijańską prawdą o człowieku i społeczeństwie, która oświeca i dowartościowuje różne wymiary ludzkiego życia, w tym rozrywkę, grę i sport. Tworzenie jakichkolwiek reguł gry, bez osadzenia ich na integralnej wizji człowieka, bez odwołania się do wartości duchowych i etycznych, zubaża sport i pozbawia go jego wielkich walorów wychowawczych i społecznych [*Sport e vita cristiana*... 1995, Borgogno 1996: 205–209].

Przez akt stworzenia Bóg zorientował wolnego człowieka na dobro i piękno, ale człowiek w wyniku grzechu, kuszony siłami zła ma straszliwą możliwość odrzucenia tego całego daru Stwórcy. Dlatego cała rzeczywistość jest dwuznaczna. Tak samo sport może być wspaniałą szansą rozwoju, jak i okazją do alienacji i upadku. Z tego też względu sport musi być mądrze kierowany, aby służyć dobru człowieka [Dziubiński 2008a: 124].

Kościół interesuje się dlatego sportem, gdyż interesuje się człowiekiem. Choć sport nie jest istotowym dla życia człowieka i społeczeństwa, to jednak dotyka fundamentalnych aspektów formacji osoby, w wymiarze relacyjnym do innych i do całego świata stworzonego. Jednak nie może być uważany za cel najważniejszy, ale winien być lokowany na odpowiednim szczeblu hierarchii wartości. Nie jest on ani celem, ani środkiem do celu, ale wartością – dla człowieka i kultury, miejscem humanizmu i cywilizacji, które czasami okazuje się miejscem degradacji jednostki i społeczeństwa. Z punktu widzenia etyki, celem obiektywnym sportu jest bycie w służbie całego człowieka, respektowanie jego godności i wolności oraz sprzyjanie jego integralnemu rozwojowi. Oderwanie sportu od wartości etycznych służy propagowaniu konsumpcjonistycznej wizji życia. W sporcie winno być czynne sumienie, jako światło i przewodnik w kierunku dobra, prawdy i piękna. Fundamentalną rolę winno pełnić „prawo naturalne", z którego biorą swój początek inne prawa. Taki sport jest obszarem wartości, dziedziną współformującą człowieka oraz współtworzącą jego kulturę i cywilizację [Dziubiński 2008a: 124].

W sporcie i grze dominować powinna zabawa, rozrywka, radość, wolność, święto, twórcza spontaniczność, fantazja, wewnętrzna odnowa, spotkanie z innymi, bezinteresowność i dobroć. Wtedy sport i gra są sposobem wyrażania siebie w najlepszy z możliwych sposobów. Poddanie ich wpływom zewnętrznym, takim jak korzyść i zarobek, powoduje zatracenie wymienionych wartości i sprowadzenie osoby do siły produkcyjnej i konsumenta. Na ten temat Jan Paweł II mówił: „Sport jest radością życia, grą i zabawą, jako taki winien być promowany i może oczyszczony z nadmiaru techniki i profesjonalizmu, poprzez powrót do bezinteresowności, do jego wielkich walorów jako środka nawiązywania przyjaźni i dialogu, otwierania się na innych oraz wyrażania własnego bogactwa. Stawia to sport ponad twardymi prawami produkcji i konsumpcji i ponad każdą inną, często utylitarystyczną i hedonistyczną koncepcją życia" [Jan Paweł II 1984a, Dziubiński 2000b].

Biskupi włoscy stwierdzają, że objawienie biblijne oraz wiara chrześcijańska ukazują bardzo pozytywną wizję ludzkiego ciała, które stanowią podwalinę jego pełnego (teologicznego) dowartościowania. Ciało człowieka jawi się jako wartość w wielu fragmentach biblijnego opisu. Jest obecne w stwórczym akcie Boga, odgrywa ważną rolę, kiedy przyobleka się w Słowo Życia w dziewiczym łonie Maryi, budując swe mieszkanie między ludźmi, ale także, gdy uczestniczy w zmartwychwstaniu Chrystusa i ostatecznym zwycięstwie nad śmiercią [Dziubiński 2008a: 125].

Ciało człowieka winno być zawsze analizowane w całości z osobą. Od niej odłączone i zredukowane do kategorii rzeczy lub narzędzi, deptane jest w swej

nienaruszalnej godności, która jemu przynależy z racji bycia konstytutywną częścią ludzkiej osoby. W ten sposób naturalna zdolność sportu do wychowania i promowania osoby zostaje odwrócona do góry nogami i przemienia się w antyświadectwo i antywychowanie [Borgogno 1996: 205–209, Dziubiński 2001b].

Sport winien być kuźnią cnót ludzkich i chrześcijańskich. Dlatego ważne jest, aby współzawodnictwo i rywalizacja nie była rozumiana jako zwyciężanie nad innymi, ale nad samym sobą, w grze i wyzwaniu. Bowiem gra się razem, w uczciwej i pogodnej rywalizacji, a nie przeciw. Dlatego trzeba podjąć wielki wysiłek wyjaśniania, na czym polega współzawodnictwo i wychowanie oraz formacja moralna do uczestnictwa w rywalizacji. Samo współzawodnictwo jest pozytywne, natomiast agresja jest zgubna, rywalizacja przynosi korzyści, ale wrogość jest zabójcza, sam wysiłek buduje, natomiast przemoc niszczy [Kerigan 1986, Jan Paweł II 2001c].

Sport w swej praktyce jest dwuznaczny i nie jest w stanie na mocy własnych zdolności realizować tych pozytywnych wartości i potencjałów, które posiada. Musi być podtrzymywany i kierowany, aby mógł wyrazić swe pozytywne treści [Pius XII 1952]. Głęboko w moc sportu wierzył Stefan Wołoszyn, wybitny polski humanista i pedagog. Stał na stanowisku, że mimo zła, które wdziera się na grunt sportu i niweczy jego uniwersalne wartości, jest w nim miejsce dla dobra i stawania się człowieka lepszym i bardziej szlachetnym. Bowiem dobro i zło w takim samym stopniu przynależy do człowieka. To właśnie człowiek decyduje o przyjęciu dobra lub zła i uczynieniu z niego faktora własnych wyborów moralnych i społecznych. Dobrym będzie ten, kto odbierze dobre wychowanie, kto nie zostanie w tym wychowaniu pominięty i zaniedbany. Chodzi mianowicie o to, aby wychowawca nie pozostawił wychowanka samego, ale asystował mu w poszukiwaniu i odkrywaniu takich wartości, jak prawda, dobro i piękno, które stanowią integralną część sportu. Potwierdzeniem obecności w sporcie tych wartości – jak zauważa S. Wołoszyn – jest fakt, że „sport wychowuje dziesiątki tysięcy wspaniałych sportowców – jako zawodników i ludzi. Możemy przytaczać tysiące przykładów dobrej roboty wychowawczej w sporcie i pozytywnego osobotwórczego wpływu uprawiania sportu" [Wołoszyn 1986: 21]. Przypomina także, że sport niesie radość czerpaną z wysiłku fizycznego, w którym przezwyciężane są słabości, pozwala na szlachetną rywalizację i służy ludzkości w doskonaleniu interakcji, w których dominuje szlachetność i moralna czystość [Maszczak 1997: 2, Dziubiński 2002b].

Spektakularność sportu, u której podstaw tkwią wartości estetyczne, podtrzymujące godność i piękno, nie jest sama w sobie negatywna. Jednak nadmierny czy dominujący udział zaplecza informacyjnego, ekonomicznego i promocyjnego podporządkowuje sport prawom produkcji, rynku i zysku. Gra się nie po to, aby

wygrać, ale żeby zarobić. Tu właśnie znajdują się korzenie ciężkich dewiacji, jak doping i przekupstwo [Borgogno 1996: 205–209].

Kościół, czując się odpowiedzialny za sport, kieruje się przesłaniem chrześcijańskim, które w swym centrum stawia człowieka z jego najwyższą i niezmienną godnością, stworzonego na obraz Boży, zbawionego przez Chrystusa i uświęconego przez Ducha Świętego. Kościół jest przekonany, że światło wiary oferuje znaczący i oryginalny wkład w humanizację sportu, jednocześnie wzmacniając autentyczne możliwości ludzkiego i społecznego wzrostu człowieka.

Kościół oferuje specjalny program duszpasterski, który promuje sport, odpowiada na potrzeby sportowców i daje możliwość życia pełnego nadziei [Jan Paweł II 1989a]. Pierwszą sprawą jest uświadomienie sobie przez wspólnotę kościelną siły, jaką ma sport w procesie wychowania. Wartość wychowawcza sportu nie tylko wiąże się ze sportowcami, ale także ich opiekunami oraz kibicami. Dotyczy również tego wymiaru sportu, w którym dominującą rolę pełni widowiskowość oraz komercja. „Cały sport – powiada Jan Paweł II – musi być formatorem, to znaczy dać swój wkład do integralnego rozwoju osoby ludzkiej" [Jan Paweł II 1982].

Sport jest jednym ze sposobów harmonijnego rozwoju człowieka, osiągnięcia osobowej dojrzałości, tożsamości i afirmacji własnego „ja" Nie ma równomiernego wzrostu bez poczucia własnej wartości, bez doświadczenia sukcesu. Jego brak często powoduje zamknięcie się w sobie, niepewność, lęk, ucieczkę w alkohol i narkotyki oraz fanatyczny i agresywny ekstremizm. Zapał i zdrową rywalizację należy promować i ukierunkowywać. Bowiem według chrześcijańskiej mądrości wychowawczej celem sportu nie jest zwyciężanie za wszelką cenę, ale najważniejsza jest afirmacja siebie i innych, w całkowitym respekcie dla osoby ludzkiej.

Kościół z dystansem odnosi się do koncepcji traktowania sportu jako cywilizowanej wojny, wyładowania drzemiącej w człowieku agresywności, przemocy i wojowniczości. Chrześcijańska wizja sportu proponuje własną perspektywę wymagającą od uczestników sportu postawy służby, nie tylko względem sportu, ale także względem osoby i społeczeństwa. Bogactwo edukacyjne sportu nie polega na możliwości doskonalenia tylko specyficznych cech, ale na umiejętnym godzeniu walorów życia sportowego i codziennego. Wszelkiego rodzaju gry i zabawy ruchowe, mające swoje regulaminy, pełne doświadczenia pedagogicznego, są bezcenne dla formowania osobowości dojrzałej i otwartej. Prawda chrześcijańska skłania do ponownego odkrycia wagi i zalet praktyki sportowej, z jednoczesnym ukazaniem jego niedoskonałości i zagrożeń [Borgogno 1996: 205–209, Dziubiński 2003b].

Koncepcja wychowania i formacji chrześcijańskiej nie wynosi się ponad sport, ale także nie akceptuje go w całości w sposób bezkrytyczny. Rozpoznaje w

nim i popiera przede wszystkim zdolność pedagogiczną, wynikającą z horyzontu wiary i globalnej koncepcji osoby ludzkiej. Dobrze organizowany sport jest wspaniałym obszarem ćwiczenia i rozwoju cnót ludzkich i chrześcijańskich, takich jak: posłuszeństwo i pokora, altruizm, miłość braterska, wzajemny szacunek, wielkoduszność, przebaczenie, powściągliwość, roztropność i męstwo. Sport, według Jana XXIII, ma dla jego uczestników znaczenie nadrzędne ze względu na ćwiczenie cnót [Jan XXIII 1959a]. Paweł VI natomiast mówił o cnotach kardynalnych w sporcie, które są niezbędne, aby człowiek mógł panować nad własnym ciałem [Paweł VI 1976]. Pius XII wychwalał potencje edukacyjne sportu, polegające między innymi na formowaniu młodych do cnót, które stają zawsze w przestrzeni wiary i etyki [Paweł VI 1976]. Ukazują się zawsze jako wskaźnik wzajemnej zależności i korelacji pomiędzy edukacją sportową a osobowością chrześcijańską [Dziubiński 2008a: 127].

Biskupi dostrzegają występowanie licznych podobieństw między praktyką sportową i życiem duchowym chrześcijanina. „Sport, zdaniem Pawła VI, jest symbolem pewnej rzeczywistości duchowej, która stanowi ukrytą, ale podstawową bazę naszego życia; życie jest pewnym wysiłkiem, życie jest jak zawody, życie jest pewnym ryzykiem, życie jest jak bieg, życie jest nadzieją na osiągnięcie pewnego celu, który przekracza krąg doświadczeń powszechnych, który przenika duszę i odsłania religię" [Paweł VI 1964]. W ten sposób kształtuje się pomiędzy formacją sportową a wychowaniem chrześcijańskim obszar głębokiej współpracy. Sport, niosąc ze sobą liczne zagrożenia, ucząc ducha i umiejętności samokontroli, zaangażowania, wysiłku, dyscypliny i respektu, objawia się jako autentyczna szkoła formacji osoby i czynnej demokracji [Dziubiński 2008a: 127].

Biskupi dokonują podziału sportu ze względu na stawiane cele. Piszą oni: „Jeśli człowiek zajmuje się sportem dla zarobku, zwraca uwagę jedynie na widowiskowość; kiedy pragnie zdobywać nagrody, koncentruje się jedynie na zwycięstwie, kiedy zaś skupia się na edukacyjnej funkcji sportu, myśli o osobie" [Dziubiński 2000b: 36]. Aby sport spełniał swą edukacyjną funkcję, ważne w nim miejsce winno zajmować wychowanie do bezinteresowności, która jest wyzwaniem dla pedagogii chrześcijańskiej w świecie sportu. Bezinteresowność stwarza możliwość uczynienia ze sportu szkoły życia, to jest sprawiedliwości i socjalizacji, wolności i kreatywności, nadziei i zobowiązań. Innym ważnym elementem sportu winno być wychowanie do rywalizacji, która nie jest sama w sobie zła, jeśli występuje w niej przejście od mieć do być, jeśli nie jeden zwycięża, ale wszyscy uczestnicy rywalizacji.

Biskupi zwracają uwagę na potrzebę wychowania młodych w sporcie zarówno do przegranej, jak i zwycięstwa. „Wychowanie do zwycięstwa – czytamy w liście Episkopatu Włoch – podobnie jak wychowanie do porażki, jest sztuką do-

prowadzenia człowieka do perfekcji i transcendencji w jego powołaniu. Ludzkim prawem jest wygrać, ludzkim jest przegrać, ale podstawowym obowiązkiem jest umieć żyć z godnością i czystością intencji w obydwu tych przypadkach: w rzeczywistości są równie ważne i godne uwagi, bowiem odnoszą się do procesu formacji i doskonalenia osoby" [Dziubiński 2000b: 38, Dziubiński 2005a].

Ważną rolę wychowawczą pełnią protagoniści sportowi, którzy często są wzorami osobowymi dla nastolatków i młodzieży. Dzieje się tak, gdy mamy do czynienia ze sportowcem doskonałym na boisku i ubogaconym w cnoty ludzkie i chrześcijańskie w życiu prywatnym. Wtedy jest wspaniałym wzorem dla wielu poszukujących koncepcji własnej osobowości. Jednak praktyka sportowa podpowiada, że może być odwrotnie. Kiedy pomiędzy uprawianiem sportu a życiem codziennym występuje rozdźwięk, kiedy zaangażowaniu w pierwsze nie towarzyszy uczciwe postępowanie w drugim. Dlatego też Jan Paweł II mówi do sportowców: „Jesteście obserwowani przez wiele osób, które odczytują was jako osoby niezwykłe, nie tylko podczas zawodów sportowych, ale także wtedy, gdy jesteście daleko od boisk i stadionów. Oczekuje się od was przykładności cnót, przewyższających predyspozycje siły i wytrzymałości fizycznej" [Jan Paweł II 1987a]. Zatem bycie sportowcem przenosi się na poziom sposobu istnienia i pewnego stylu życia, w którym krzyżują się cnoty ciała oraz cnoty duszy i tworzą syntezę harmonijną i dynamiczną [Borgogno 1996: 205–209].

Kościół opowiada się za sportem dzieci i młodzieży, w który zaangażowana jest rodzina, tj. uczestniczy w procesie wypracowywania i realizacji programu nastawionego na wychowanie nie syna-mistrza, ale przede wszystkim syna-człowieka. Odpowiedzialność za prawidłowy rozwój sportu spoczywa na duszpasterzach diecezjalnych, którzy winni kierować się programem duszpasterstwa sportowców i akcentować formy edukacyjne, kulturalne i religijne, tak by sport stał się źródłem formacji ludzkiej i przygotowaniem do przyjęcia Ewangelii [Dziubiński 2008a: 128].

Duszpasterstwo sportu na poziomie parafii winno być włączone w duszpasterstwo parafialne, z którego winien wynikać sens, walor i perspektywa uprawiania sportu. Sport nie może być traktowany jako alternatywa dla niedzielnej Mszy. św. i dla katechezy. Nie można też pozbawiać wpływu rodziców na organizację sportu ani też zajmować się wyłącznie wybitnie uzdolnionymi ruchowo. Przeciwnie, szczególna uwaga parafii winna być zwrócona na osoby, które mniej posiadają, nie tylko w wymiarze materialnym, ale także w zakresie ruchowym i w zakresie doskonałości fizycznej, takich jak niepełnosprawni, ubodzy, pochodzący z rodzin niewydolnych wychowawczo i patologicznych. Dobrze zorganizowane duszpasterstwo sportu na poziomie parafii stanowi szczególne narzędzie w kształtowaniu osobowości, poczucia własnej wartości oraz wymiaru społecznego i solidarnościowego [Dziubiński 2008a: 128].

Ważną rolę w promowaniu sportu biskupi przypisują administracji rządowej i samorządowej, których zadaniem jest zachęcanie i wspieranie inicjatyw autonomicznych stowarzyszeń sportowych. Znaczącą rolę w tym procesie winna odgrywać szkoła, która boryka się z różnorodnymi problemami. Z jednej strony przeciążenie nadmiarem obowiązków dydaktycznych, z drugiej natomiast niejasność zadań wychowawczych w związku z lansowanym modelem neutralności szkoły w stosunku do wartości. Szkoła nie powinna zastępować rodziny w procesie edukacji sportowej, ale powinna współpracować na rzecz harmonijnego rozwoju młodzieży oraz starać się pogłębić element kulturalny i humanistyczny aktywności sportowej. Szkoła winna przygotować propozycje edukacyjne i aplikować je w poprawny sposób do praktyki sportowej tak, aby otworzyć przed młodym człowiekiem horyzonty zachęcające do zdrowej aktywności sportowej [Hoffman 1992, Dziubiński 2008a: 123].

Niezwykle istotną rolę w rozwoju sportu pełnią stowarzyszenia sportowe, których rozwój winien być wspierany przez wszystkie znaczące siły społeczne. Jednak wiedzieć należy, że zwiększona ilość stowarzyszeń sportowych nie przekłada się automatycznie na ugruntowanie się humanizmu i właściwie rozumianej kultury sportu. Dlatego stowarzyszenia muszą w centrum postawić osobę ludzką, z całą jej godnością oraz potrzebami harmonijnego i integralnego rozwoju. Ważną w tym rolę winny odegrać stowarzyszenia chrześcijańskie. Powinny one dążyć do zlikwidowania różnic, jakie występują pomiędzy chrześcijańskimi założeniami a praktyką sportu. Stowarzyszenia te wezwane są do służby wobec społeczeństwa i wspólnoty chrześcijańskiej, ale także do mądrej i rozważnej współpracy na rzecz rozwiązywania problemów obecnych czasów i aktywności sportowej dzieci i młodzieży [Graczyk 1995, Borgogno 1996: 205–209].

Ważną do odegrania rolę ma Włoski Komitet Olimpijski, który winien uczestniczyć w budowaniu nowego społeczeństwa, opartego na wartościach przyjaźni i pokoju. Oznacza to, że winien dążyć do wzrostu liczby protagonistów, będących w stanie żyć najwyższymi wartościami i umieć włączyć do owej aktywności sportowej zaangażowanie czysto duchowe [Jan Paweł II 1985]. Chodzi zatem o wzmocnienie pozytywnych elementów sportu i rezygnację ze zbyt łatwego sprowadzania go do celu samego w sobie lub do narzędzia w jakiejś rozgrywce.

Z uwagi na fakt, że sport nie jest wychowawczy sam w sobie, ale tylko w aspekcie zawierających się w nim walorów i cnót oraz ze względu na specyficzne działania edukacyjne, najistotniejszym zadaniem staje się odpowiednie przygotowanie osób odpowiedzialnych za sportową animację. W tym kontekście podstawową kwestią jest przyjęcie przez te osoby prawdy o nadrzędności i pierwszoplanowości działań o charakterze wychowawczym, a nie podejmowania działań wychowawczych jako czegoś towarzyszącego lub realizacja ich wtedy, kiedy

nadarzy się okazja. Szczególna w tym rola przypada duszpasterzom, którzy winni z odwagą, a jednocześnie z dyskrecją i respektem dla profesjonalnych kompetencji młodzieży i trenerów, animować proces wychowania do cnót ewangelicznych. Poprzez bliskie, braterskie i głęboko ludzkie stosunki ze sportowcami kapłan urzeczywistnia swoją specyficzną i oryginalną misję wychowawczą do wiary animatora i przewodnika duchowego. „Wasza obecność – mówił Paweł VI – musi być znakiem, wołaniem, światłem; podnosić; ukulturalniać; tworzyć stosunki braterskie i przyjaźnie chrześcijańskie pomiędzy sportowcami; musi ułatwiać spotkanie sakramentalne z Chrystusem Zbawicielem; musi odważnie podtrzymywać cnoty ludzkie i chrześcijańskie we wszystkich sektorach sportu" [Paweł VI 1965, Łyko 2004].

Odpowiedzialny za praktykę sportową wypełnia w ten sposób posługę o wielkim znaczeniu pedagogicznym i społecznym. Jest osobą publiczną ze względu na odpowiedzialność, jaka na nim ciąży i ze względu na wpływ, jaki ma na dorastającą młodzież i dzieci. Jest świadkiem integracji wiary i życia. Nie usuwa poza nawias wiary w momentach swej codzienności, ale łączy nadzieję chrześcijańską z realiami egzystencji. Jest prawdziwym wychowawcą. Pierwszym celem nie czyni osiągnięć sportowych, ale rozwój potencji, jakie spoczywają w młodzieży, w perspektywie ich integralnego dojrzewania, ludzkiego i chrześcijańskiego [Dziubiński 2008a: 130, Hoffman 2010].

Wszystko zatem zależy od ludzi, którzy w sposób profesjonalny i kompetentny prowadzą proces sportowej edukacji dzieci i młodzieży. „Nawet najszczytniejsze cele i dalekosiężne plany pozostają martwą literą – czytamy w liście Episkopatu Włoch – jeśli nie znajdą się osoby, które odpowiednio przygotowane, z bagażem doświadczenia i mądrości, a przede wszystkim z miłością i duchem poświęcenia, będą w stanie przełożyć je na praktyczne życie codzienne" [Dziubiński 2000b: 47].

1.4.2. Sport w służbie człowieka – Episkopat Portugalii

> *Wychowanie jest sprawą serca. Ten, kto wie, że jest kochany, osiąga wszystko, zwłaszcza z młodzieżą. A kiedy miłość blednie, wszystko przestaje się układać.*
>
> św. Jan Bosko

Z okazji rozgrywanych w Portugalii Mistrzostw Europy w piłce nożnej Euro 2004 Konferencja Episkopatu Portugalii wydała list zatytułowany *Sport w służbie integralnego rozwoju człowieka oraz wspólnoty narodów* [*Sport w służbie...* 2004: 11–17], w którym za cel stawia sobie odkrycie znaczenia sportu w kształtowaniu osoby ludzkiej oraz przemyślenie niektórych negatywnych aspektów

związanych z uprawianiem sportu. Ponadto udzielenie odpowiedzi na niezwykle istotne pytanie, a mianowicie, co spowodowało, że gra utraciła charakter święta, zdrowej rozrywki oraz braterskiego spotkania?

Kościół widzi sport „jako najpiękniejszą formę rozrywki", odgrywającą ważną rolę w życiu człowieka i służącą budowaniu braterskiego i solidarnego społeczeństwa. Podkreślił to z całą mocą Jan Paweł II podczas Wielkiego Jubileuszu Roku 2000, kiedy to podziękował „Bogu za dar sportu, przez który człowiek ćwiczy ciało, rozum i wolę, a każda z tych władz jest darem Stwórcy" [Dziubiński 2008a: 131].

Biskupi zwracają uwagę na liczne walory zabawy, gry i rywalizacji, dzięki którym człowiek rozwija wiele potencji, takich jak zdolność do radości, kreatywnej wolności, kształtowania siebie, pokonywania własnych ograniczeń, ale także do odkrywania swojej duchowości, inwencji i oryginalności. Gra również pokazuje Boga, który kocha każdego człowieka i ma dla niego plan życia w szczęściu, spełnieniu i obfitości [*Sport w służbie*... 2004: 11–17].

Sport, zdaniem biskupów, ma niezwykle pozytywny wpływ na człowieka: chroni i wzmacnia zdrowie, hartuje ciało, stanowi zdrową rozrywkę, jest wspaniałym sposobem spędzania wolnego czasu, pomaga pokonywać trudności i przeciwności życia. Sport kształtuje w człowieku zdolność do podejmowania wysiłku, wytrwałość, poświęcenie, chęć niesienia pomocy. Ponadto sport uwalnia człowieka od egoizmu, wzmacnia takie cechy, jak: uczciwość, altruizm, szacunek dla natury oraz innych ludzi. Mimo licznych zalet sport nie powinien odwracać nigdy uwagi od obowiązków religijnych, a zwłaszcza uczestnictwa w niedzielnej Mszy św. Bowiem sport i obiecana „przemijająca nagroda" nie powinny być stawiane ponad życie i „nagrodę nieprzemijającą" [*Sport w służbie*... 2004: 11–17, Hess 2012].

Sport pełni ważną rolę w realizacji koncepcji człowieka jako istoty społecznej, która od samego początku, jak zauważają biskupi, jest wpisana w Boży plan [Rdz 2,18]. Sport może i powinien być płaszczyzną doświadczenia wspólnoty, zbliżenia, zrozumienia, tolerancji oraz współżycia między narodami i społeczeństwami. Winien przyczyniać się do budowania świata bez wojen i granic, pomagać w pokojowym zrozumieniu narodów i współpracy w budowaniu nowej cywilizacji miłości w świecie [*Sport w służbie*... 2004: 11–17, Zuchora 2014].

Jedną z najbardziej popularnych dyscyplin sportowych jest piłka nożna, która ze względu na swój zasięg, uczestnictwo, zaangażowane środki finansowe, medialność, urasta do rangi najbardziej doniosłego fenomenu naszych czasów. Dyscyplina ta odzwierciedla najpiękniejsze cechy sportu jako takiego: zabawę, rozrywkę, rekreację, mającą dobroczynny wpływ na zdrowie, radość i święto, piękno i kreatywność, doskonałość i godność ludzkiego ciała. Kształtuje cnoty stojące

u podstaw godnego współżycia w społeczeństwie oraz przyczynia się do budowania świata opartego na harmonijnym współdziałaniu i tolerancji [Dziubiński 2008a: 132, Żukowska, Żukowski 2010].

Jednakże istnieją zagrożenia tej dyscypliny, które przeciwstawiają się harmonijnemu rozwojowi jej uczestników i w ogóle dobru społecznemu. Jednym z tych zagrożeń jest nadmierna komercjalizacja, która pozbawia w dużej części piłkę nożną walorów radosnej zabawy i antropotwórczej gry, aby stać się „współzawodnictwem sowicie opłacanych artystów, oferujących spektakl o wysokiej wartości komercyjnej, jakże jednak często pozbawionym duszy i uczuć" [*Sport w służbie*... 2004: 11–17].

W ten sposób piłka nożna stała się biznesem podlegającym bezdusznym prawom rynku. Ryzykuje ona utratę swej roli w służbie budowania osoby i staje się odczłowieczoną maszyną ukierunkowaną na służbę kulturze egoizmu i zachłanności. Innymi słowy, piłka nożna przestaje być wehikułem wartości służącym jednoczeniu ludzi i umacnianiu poczucia wspólnoty, stając się przyczyną podziału, nienawiści, antagonizmów i przemocy [*Sport w służbie*... 2004: 11–17].

Innym poważnym zagrożeniem dla piłki nożnej jest zjawisko tzw. szalikowców. Zachowania tej zbiorowości kładą się cieniem na całej piłce nożnej. Zjawisko to polega na specyficznym sposobie wspierania swego klubu, podczas którego dochodzi do aktów nietolerancji, ksenofobii, szowinizmu i agresji, kończących się często niezgodnymi z prawem aktami chuligaństwa i wandalizmu [*Sport w służbie*... 2004: 11–17].

Kolejnym poważnym zagrożeniem dla piłki nożnej i sportu w ogóle jest stosowanie zakazanych środków farmakologicznych, które fałszują wyniki współzawodnictwa, przyczyniają się do degradacji osoby sportowca, a także często pociągają za sobą ryzyko dla życia. Takie zjawiska stoją w jawnej sprzeczności z godnością sportowców, jaka wynika z faktu bycia osobami, oraz powodują eliminowanie ze sportu prawdziwych i trwałych wartości. Zdarza się, że piłka nożna wykorzystywana jest też do realizacji celów politycznych. W związku z tym, występują przekupstwa i fałszerstwa, które w konsekwencji przeciwstawiają się godności sportowców i trwałym wartościom sportowego humanizmu. Na kwestię tę zwraca uwagę W. Lipoński, wybitny humanista, historyk sportu i olimpizmu, który z niepokojem zauważa, że „otaczający nas sport wymyka się coraz bardziej spod wpływów pedagogiki. Z jednej strony jest polem afer dopingowych, poddawany jest wpływom komercjalizacji, manipulacji i eksploatacji przez *mass media*, z drugiej zaś stał się schroniskiem dla młodzieżowych subkultur, pretekstem stadionowego buntu i w konsekwencji miejscem poważnych zaburzeń społecznych" [Lipoński 1987, Lipoński 2000: 26]. Skoro na gruncie sportu codziennie obserwujemy na ekranach telewizorów bulwersujące wydarzenia, to może nad-

szedł czas, aby ponownie sportowi nadać w pełni pedagogiczny wymiar. Oddać sport pod panowanie pedagogów mądrych, wrażliwych i zaangażowanych, dla których los i pomyślność młodego człowieka zaangażowanego w sport nie pozostają obojętne, ale przeciwnie, są warte największego wysiłku i trudu. Uczynić ze sportu przestrzeń wychowania, powiada Nikos Nissiotis, na której realizowane będą dwa procesy, jeden polegający na doskonaleniu kompetencji sportowych, drugi natomiast na formowaniu osobowości pełnej i otwartej, gotowej na określonym etapie podjąć odpowiedzialnie zadania społeczno-kulturowe [Nissiotis 1984: 54–71, Lipiec 2005].

Mistrzostwa Europy, zdaniem biskupów, są okazją do promocji wartości rodzimych, takich jak gościnność, otwartość na innych, życzliwość, ale także stwarzają szansę ukazania Portugalii jako kraju nowoczesnego i przedsiębiorczego, zdolnego do podejmowania i realizacji największych wyzwań. Są też okazją do promowania przez sport wartości uniwersalnych, takich jak integracja narodów, pokój i solidarność, szacunek, dobra wola i przyjaźń ponad podziałami rasowymi, kulturowymi i politycznymi [Dziubiński 2008a: 133].

Biskupi portugalscy wzywają obywateli kraju do włączenia się przez słowo, postawę i czyn w dzieło przygotowania tego wielkiego przedsięwzięcia, jakim są Mistrzostwa Europy. Pragną, aby impreza ta była zwycięstwem sportu, żeby służyła integralnemu rozwojowi człowieka i nowej cywilizacji, żeby wreszcie ostatecznym zwycięzcą był człowiek, będący uosobieniem takich wartości, jak: lojalność, wzajemny szacunek, dobro i piękno [Dziubiński 2008a: 133].

Na koniec kierują apel do zawodników i działaczy, aby swym postępowaniem przyczynili się do umocnienia sportowego humanizmu, wyrażającego się w integralnym rozwoju człowieka i wspólnoty narodów.

1.4.3. O zagrożeniach zdrowia i sportu – Episkopat Polski

By młodzież nie tylko była kochana,
ale i wiedziała, że jest kochana.

św. Jan Bosko

Enuncjacje papieskie i szczególna aktywność papieża Polaka Jana Pawła II, a także trudna sytuacja społeczno-polityczna po wielkim przełomie roku 1989, w tym także w dziedzinie sportu, przyczyniły się do zajęcia stanowiska względem omawianej dziedziny przez najwyższą hierarchię Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce, a mianowicie przez Konferencję Episkopatu Polski. W 1990 roku został wydany list pasterski zatytułowany *O zagrożeniach zdrowia i sportu* [*O zagroże-*

niach... 1990]. Zabranie głosu przez biskupów było świadectwem uznania ważnej roli sportu, jaką on pełni w życiu społeczeństwa[44] [Zimoń 1990].

Autorzy listu stwierdzają, że do zabrania głosu w tej sprawie upoważniają i zobowiązują ich przesłanki teologiczne, wynikające z aktu stworzenia człowieka „na obraz i podobieństwo Boże" i zobowiązania do „czynienia sobie ziemi poddaną" oraz aktu Wcielenia, które jest nobilitacją ludzkiej cielesności i całego ziemskiego sposobu bytowania. Z dogmatów tych wynika obowiązek człowieka do chronienia, pomnażania, a kiedy trzeba, przywracania tego całego cielesno -zdrowotnego dobrostanu, który został człowiekowi zadany do kultywacji [Dziubiński 2008a: 134].

Aktualna sytuacja zdrowia i sportu jest zła – czytamy w liście. Zła jest kondycja biologiczna polskiego społeczeństwa, ale także znikoma jest świadomość zagrożenia w dziedzinie zdrowia. „Powszechnie nie docenia się zdrowia, nie wie się, jak postępować, aby je chronić, czy wręcz pomnażać. Brak jest elementarnych postaw i zachowań zdrowotnych, wzrasta liczba osób niepełnosprawnych, nie z racji wieku, ale chorób cywilizacyjnych, a schorzeniom tym wielokrotnie ulegają ludzie bardzo młodzi. Niehigieniczny tryb życia społeczeństw, coraz szerzej panoszące się nikotyna, alkohol i narkotyki, niemal powszechny zanik racjonalnego, służącego zdrowiu wykorzystania czasu wolnego, który najczęściej – wraz z dziećmi i młodzieżą – bezmyślnie trwoniony jest przed telewizyjnym ekranem – oto najpowszechniejsze grzechy przeciw własnemu zdrowiu, przeciw samym sobie, a nawet przeciw następnym pokoleniom, za które jako ojcowie i matki ponosimy pełną odpowiedzialność" [*O zagrożeniach...* 1990]. Episkopat

---

[44] Jeszcze przed ogłoszeniem listu pasterskiego Episkopatu Polski *O zagrożeniach zdrowia i sportu* biskup katowicki Damian Zimoń, zaniepokojony narastającą brutalizacją zachowań kibiców na stadionach piłkarskich, wydał odezwę na temat sportu i zalecił jej odczytanie we wszystkich parafiach Diecezji Katowickiej. Skierował w nim do wiernych następujące słowa: „Wśród wielu zjawisk współczesnego życia społecznego, przyciągających uwagę i mających wpływ na jego kształt, coraz większego znaczenia nabiera sport" „Zaangażowanie w przeżycia sportowe (tzw. kibicowanie), bardzo popularne wśród wiernych Kościoła katowickiego, może dostarczyć wielu godziwych i pożytecznych przeżyć..." „Mimo tak pozytywnych wskazań, od pewnego czasu obserwujemy w związku ze sportem wiele niepokojących, a nawet oburzających zjawisk i wydarzeń. Stadiony i otoczenie stają się widownią aktów przemocy i zniszczenia, dokonywanych często pod wpływem alkoholu przez grupy młodocianych przestępców. Grupy te, zwykle dobrze zorganizowane, terroryzują wszystkich dookoła, zniechęcając wielu miłośników do udziału w imprezach sportowych i zmuszając ich do zadowolenia się transmisją telewizyjną. Jedną z przyczyn takiego stanu rzeczy jest niewątpliwie dokonująca się degeneracja sportu, który ze szlachetnej rywalizacji zmienia się w brutalne, obliczone na maksymalny zysk widowisko. Współcześni sportowcy, gdy są nastawieni na zysk, bardziej przypominają wynajmowanych gladiatorów niż dążących do osiągnięcia najlepszego rezultatu uczciwych sportowców" „Chcemy przywrócić właściwe rozumienie i przeżywanie sportu w naszym otoczeniu. Musimy to zrobić sami, podejmując wysiłek, ale też znajdując radość, jaką niesie w sobie dobrze pojęty sport" Zob. D. Zimoń (1990) Odezwa biskupa katowickiego na temat sportu z 1990 r. W: *Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach.*

Polski zwraca uwagę, że współczesna cywilizacja nie tylko przynosi korzyści, ale często, przez wyobcowanie człowieka z naturalnego środowiska, obraca się przeciwko niemu i jego zdrowiu [Dziubiński 2008a: 134].

Również i sport przestał wypełniać powierzone mu zadania. Bowiem nie może być tak, że człowiek nie jest celem, ale środkiem realizacji innych celów sportowych, uznanych za ważniejsze. „Sport powinien istnieć w służbie człowieka, a nie człowiek w służbie sportu" „Niestety, jakże ta piękna maksyma bywa daleka od rzeczywistości" Jakże często obserwujemy bezwzględną komercjalizację sportu, traktowanego jako źródło wielkich dochodów i pole do niegodnych manipulacji, gdzie odbywa się pogoń za wynikami za wszelką cenę – zdrowia i życia. Przesadna profesjonalizacja i dążenie do technicznej perfekcji, jako środki prowadzące do uzyskania ze sportu maksymalnych korzyści finansowych, prestiżowych, a nierzadko także politycznych – przekreślają samą istotę sportu. Kierowany i organizowany przez ludzi nieodpowiedzialnych, spryciarzy, staje się molochem pożerającym człowieka, jego zdrowie i morale" [*O zagrożeniach...* 1990]. W przedstawionym fragmencie Episkopat Polski zwrócił uwagę, że sport wyczynowy, bez zdrowej duchowo-etycznej podstawy, narażony jest na wiele zagrożeń, ujawniających się na różne sposoby, ale w konsekwencji degradujących i deprecjonujących człowieka [Dziubiński 2008a: 135].

Tym i innym negatywnym zjawiskom występującym na polu sportu trzeba przeciwdziałać. Tymczasem istniejący system kultury fizycznej i sportu nie stwarza takich możliwości i szans. „Ustawicznie brakuje na kulturę fizyczną środków materialnych, brak infrastruktury do najszerzej pojętego wychowania fizycznego, brak odpowiednich obiektów i fachowej kadry. Kosztem powszechnej kultury fizycznej nadal przesadnie preferuje się cele czysto sportowe ze szczególnym naciskiem na wyczyn i rekordy, na widowisko i pieniądze. Jest to sytuacja tym groźniejsza, że znaczna część polskich dzieci i młodzieży jest fizycznie niedorozwinięta" „Nasze młode pokolenie, pozornie dorodne i wybujałe jest w gruncie rzeczy słabe, podatne na choroby, wymagające lekarskiej interwencji tylko dlatego, że zapomniano u nas o elementarnej zasadzie: »niszcz zło w zarodku«, czyli nie dopuszczaj do powstania zagrożeń zdrowia, otaczaj opieką ten bezcenny depozyt otrzymany od Boga, strzeż go jak źrenicę oka i pomnażaj w miarę swoich możliwości" [*O zagrożeniach...* 1990].

W obliczu tak licznych biologicznych zagrożeń naszego społeczeństwa, przypominając jednocześnie o obowiązku człowieka względem ciała i zdrowia, jaki wynika z biblijnego przesłania, w tym przykazania: „nie zabijaj!", rozumianego w sposób pozytywny, jako obowiązku dbania o rozwój ciała i zdrowia, Episkopat Polski zwraca się do kapłanów, rodziców, nauczycieli i wychowawców młodzieży oraz działaczy sportowych, służby zdrowia, ludzi nauki i pióra, administracji

państwowej wszystkich szczebli i organizacji samorządowych, sportowców i kibiców, aby każdy na swoim odcinku, według swoich kompetencji zawodowych, społecznych i intelektualnych, zrobił wszystko na rzecz zapobieżenia negatywnym i wielce niepokojącym tendencjom i przyczynił się do odwrócenia biegu tych zatrważających zjawisk.

W tym wielkim dziele Kościół ma wiele do zaoferowania. „Wynika to z samej istoty Kościoła Chrystusowego, na którym także spoczywa ogromna odpowiedzialność przed Bogiem za zachowanie i pomnażanie zdrowia fizycznego wiernych" [*O zagrożeniach...* 1990]. Episkopat Polski zwraca uwagę na potrzebę dbałości o rozwój fizyczny i zdrowotny z motywów teologicznych i ze względu na cele wynikające z biblijnego przesłania[45] [Dziubiński 1998d: 9–18].

Przedstawiona diagnoza kultury fizycznej i sportu Konferencji Episkopatu Polski jest z jednej strony konsekwencją dominującego w polskim społeczeństwie krytycznego stanowiska wobec wszystkiego, co miało swój rodowód w poprzednim systemie społeczno-politycznym, z drugiej natomiast jest wynikiem troski o rozwój kultury fizycznej, tj. o przywrócenie właściwych proporcji między sportem wyczynowym, spektatorskim, a sportem powszechnym, dla wszystkich, rekreacją ruchową oraz sportem dzieci i młodzieży. Z diagnozy wynika, że zbyt duże nakłady finansowe czynione są na rzecz sportu wyczynowego, kosztem sportu rekreacyjnego, od którego to między innymi zależy poziom higieny, zdrowia i kondycji społeczeństwa polskiego.

1.4.4. O chrześcijańskich walorach turystyki – Episkopat Polski

To najdelikatniejsza i najcenniejsza część społeczności ludzkiej, na której opiera się cała nadzieja na lepszą przyszłość, nie jest z natury zła.

św. Jan Bosko

Dynamicznie rozwijający się ruch turystyczny zarówno na świecie, jak i w Polsce skłonił Episkopat Polski do zajęcia stanowiska względem tego masowego zjawiska [Ponczek 2000: 78–86]. Wyraził je w liście pasterskim *O chrześcijańskich walorach turystyki* [*O chrześcijańskich...* 1995]. Na wstępie przypomina biblijną prawdę o tym, że życie człowieka jest pielgrzymowaniem do Boga i życia wiecznego. Pielgrzymem w tym znaczeniu jest każdy. Natomiast zjawi-

[45] Wskazuje tym samym, jeżeli tak można powiedzieć, na potrzebę poszerzenia funkcjonującego w literaturze przedmiotu zestawu wartości kultury fizycznej (zdrowotne, utylitarne, hedonistyczne itd.) o wartości teologiczno-religijne, które w przypadku chrześcijańskiej wizji omawianej dziedziny odgrywają rolę fundamentalną.

sko turystyki jako takie uznał za ważny znak czasu, w jakim żyjemy [Dziubiński 2006b, Dziubiński 2008a: 137].

Turystyka sprzyja rozwijaniu potencji fizyczno-zdrowotnych i psychicznych. Zdrowie i siły człowieka, będące Bożym darem, można rozwijać przez uczestnictwo w turystyce; przez wysiłek fizyczny, odpoczynek, przez przebywanie na świeżym powietrzu i w otoczeniu pięknej przyrody. „Wysiłek turystyki, znoszenie trudnych warunków i niewygód, sprzyja hartowaniu ludzkiego wnętrza, wyrabia wytrwałość, cierpliwość, ofiarność i odwagę – cechy tak ważne w codziennym życiu. Można więc mówić o szczególnej ascezie turyzmu" [*O chrześcijańskich*... 1995].

Turystyka stwarza okazję do budowania jakże ważnych więzi społecznych. Dokonuje się to przez poznanie się, wzajemne zbliżenie, przejawy braterstwa i uczynki miłości. Sprzyja budowaniu pokoju w wymiarze międzynarodowym, jak i rodzinnym. Pozwala także na rozwinięcie zainteresowań poznawczych związanych z pięknem świata przyrody, ale także bogactwem spuścizny kulturalnej poprzednich pokoleń, korzeni ogólnoludzkiej czy narodowej kultury, dziedzictwa chrześcijańskiego i religii chrześcijańskiej [Dziubiński 2008a: 137].

Wiele walorów posiada turystyka religijna (pielgrzymkowa), która stara się, obok czysto rekreacyjnych walorów, odkrywać znaki chrześcijaństwa. Łączy się ona zawsze z chwilą kontemplacji i modlitwy na szlaku. Tak zaplanowana, będzie drogą najgłębszego odpoczynku i odkrywania źródeł swej wiary oraz nawiązywania głębszego kontaktu z Bogiem. Możemy więc za papieżem Janem Pawłem II powiedzieć, że turystyka jest skutecznym środkiem autentycznej formacji chrześcijańskiej i sprzyja dochodzeniu do dojrzałości osobowej [Dziubiński 2008a: 137].

Turystyka jest też okazją do przeprowadzenia pogłębionej refleksji, odnalezienia zagubionego życiowego szlaku, poszukania głębszych wartości, uzmysłowienia sensu swojej egzystencji. „Prawdziwy odpoczynek człowiek znajduje tylko w Bogu" [*O chrześcijańskich*... 1995].

Biskupi dostrzegają liczne zagrożenia turystyki, wynikające z traktowania jej jako czasu, w którym nie obowiązują chrześcijańskie zasady moralne. Gdzie obowiązuje zasada nieograniczonej wolności z wyłącznym nastawieniem na przyjemności. Wiąże się to z nadużywaniem alkoholu, wulgaryzacją zachowań i cudzołóstwem [Dziubiński 2008a: 137].

Episkopat Polski zwraca się zarówno do turystów, ludzi zajmujących się organizacją turystyki oraz mieszkańców miejscowości turystycznych do szlachetnego współdziałania, mającego na celu stworzenie właściwego klimatu do poznawania „wewnętrznego piękna stworzeń i ludzkich wytworów" [*O chrześcijańskich*... 1995], do poszanowania naturalnego piękna przyrody oraz dziedzictwa kultural-

nego i chrześcijańskiego. Niech będzie okazją do okazywania naszej osobistej kultury w kontaktach z innymi turystami, mieszkańcami miejscowości turystycznych, użytkownikami dróg i personelem turystycznym.

Biskupi akcentują, że czas turystycznych wędrówek nie jest czasem wolnym od kontaktu z Bogiem. Dlatego też wszyscy winni pamiętać o sprawowaniu praktyk religijnych, a szczególnie o uczestnictwie w Eucharystii i w każdej sytuacji dawania świadectwa swej chrześcijańskiej tożsamości.

Episkopat Polski opowiada się za tworzeniem warunków do rozwoju turystyki, zarówno tej bliższej, rodzimej, ale także tej dalszej, poza granice kraju, do krajów europejskich, jak i na inne kontynenty. O warunki te winni zadbać zarówno organizatorzy turystyki, jak i społeczności recepcyjne, przyjmujące turystów. Podróż turystyczna winna być czasem szczególnym, podczas której turysta doświadcza wspaniałych przeżyć poznawczych, estetycznych, ale również hedonistycznych. Jednak nie może być tak, że podczas wyjazdów turystycznych dokonuje się degradacja człowieka w wyniku niepohamowanej konsumpcji alkoholowej, nikotynowej i narkotykowej, rozwiązłości seksualnej z wykorzystywaniem nieletnich w celu zaspokojenia swoich nieokiełznanych potrzeb [Dziubiński 2008a: 137].

Turystyka, zdaniem biskupów, winna być tak organizowana, aby zarezerwowane było w jej programie miejsce na modlitwę i sprawowanie praktyk religijnych. Bowiem czas wakacji, wypoczynku i podróży turystycznych nie jest czasem wolnym od Boga, ale wręcz przeciwnie, czasem szczególnego jego doświadczania, w odmiennych sytuacjach i kontekstach społeczno-kulturowych. Jest to czas pozwalający na lepsze jego poznanie poprzez kontakt ze zróżnicowanymi dziełami jego stworzenia.

1.4.5. W obronie „dobrych zawodów" – Episkopat Polski

Stosujmy zawsze system prewencyjny: żadnych kar, żadnych upokarzających słów, żadnych surowych upomnień w obecności innych. Żadnych zgryźliwości i lekkich czy ciężkich policzków. Należy stosować środki przeciwne i to w taki sposób, aby ci, którzy zostali upomniani, stawali się waszymi przyjaciółmi i nigdy nie odchodzili upokorzeni.

św. Jan Bosko

Episkopat Polski, mając na względzie zbliżające się igrzyska w Atenach XXVIII olimpiady oraz to, że rok 2004 został ogłoszony przez Parlament Europejski i Radę Europy *Europejskim rokiem edukacji poprzez sport*, wypowiedział się na temat sportu w liście zatytułowanym *W obronie „dobrych zawodów* [*W obronie...* 2004: 7–10]. „»Dobre zawody« – są określeniem wielkich i szla-

chetnych idei współdziałania, więzi międzyludzkich, pokoju i tolerancji, z którymi od wieków jest i powinien być związany właśnie sport" [*W obronie*... 2004: 7–10].

Z uwagi na rolę, jaką odgrywa sport we współczesnej kulturze globalnej, ze względu na zaangażowanie milionów ludzi, także i Kościół w sobie właściwy sposób uczestniczy w kreowaniu jego rozwoju. Podstawową troską Kościoła jest człowiek, w tym także człowiek sportu, w całej niepowtarzalnej rzeczywistości bytu i działania, świadomości, woli, sumienia i „serca" [Dziubiński 2008a: 138].

Pozytywny stosunek Kościoła do sportu wynika z pozytywnego stosunku do ludzkiego ciała, które z teologicznego punktu widzenia nie jest czymś złym, ale wielkim dobrem stworzonym przez Boga, przybytkiem Ducha Świętego, mającym uzyskać wskrzeszenie w dniu ostatecznym. Zatem człowiek winien uważać ciało swoje za dobre i godne szacunku, bo człowiek jest nie tylko podmiotem przez świadomość i samostanowienie, ale także przez swoje ciało. „Nie wolno więc człowiekowi gardzić życiem ciała – czytamy w *Gaudium et spes* – lecz przeciwnie, powinien on uważać ciało swoje, jako przez Boga stworzone i mające być wskrzeszone w dniu ostatecznym, za dobre i godne szacunku" [*Gaudium et spes* 1965].

„Kościół opowiada się za sportem, który rozwija potencjał duchowy i fizyczny człowieka. Aktywność sportowa nie powinna jednak nigdy odwracać uwagi ludzi sportu od praktyk religijnych. Bowiem pierwszorzędnym celem człowieka, w tym także człowieka sportu, nie powinno być tylko zdobycie „przemijającej korony", ale przede wszystkim tej „nieprzemijającej" [1 Kor 9, 25]. Chodzi bowiem o to, aby uczestnictwo w sporcie, jego formach czynnych czy biernych, nie powodowało zaniedbywania obowiązków o charakterze duchowym i religijnym. Szczególna odpowiedzialność spoczywa na chrześcijańskich stowarzyszeniach kultury fizycznej, które są niejako odpowiedzialne za tworzenie wzorca pozytywnych oddziaływań na młode pokolenie sportowców i opiekunów [Dziubiński 2008a: 138–139].

Kościół świadomy dwuznaczności sportu opowiada się za taką jego organizacją, która będzie służyła wszechstronnemu rozwojowi osobowości jego uczestników, a przeciwstawia się sportowi, w którym człowiek występuje w roli przedmiotu w służbie sportu, w którym sportowiec wykorzystywany jest jako narzędzie i środek do osiągnięcia innych celów, uznanych za ważniejsze. Dlatego Kościół przypomina i zachęca wszystkich ludzi odpowiedzialnych za rozwój sportu do czujności i dbałości o prawidłową jego organizację i pożądany rozwój jego uczestników, a zwłaszcza dzieci i młodzieży, za formację których wszyscy jesteśmy odpowiedzialni [Dziubiński 2008a: 139].

Winniśmy być świadomi różnorodnych wypaczeń sportu, na które zwrócił uwagę w pięknych słowach Jan Paweł II, pisząc: „Obok sportu, który pomaga

człowiekowi, istnieje inny sport, który mu szkodzi; obok sportu, który uszlachetnia ciało, istnieje sport, który je poniża i zdradza; obok sportu, który służy wzniosłym ideałom, jest też sport, który zabiega wyłącznie o zysk; obok sportu, który jednoczy, jest też taki, który dzieli" [Jan Paweł II 2000d].

Na zakończenie listu biskupi zwracają się z prośbą do wszystkich, którym leży na sercu dobro człowieka, o podjęcie wysiłku na rzecz rozwoju sportu we wszystkich jego rodzajach i odmianach, w taki sposób, aby sport pełnił swą formacyjną funkcję, był drogą do doskonałości ludzkiej i świętości chrześcijańskiej. „Zwracamy się wreszcie do samych sportowców – czytamy w liście – aby ich postępowanie na boisku było przepełnione szlachetnością, szacunkiem i miłością wszystkich uczestników rywalizacji sportowej. Żeby w ten sposób dostarczali dobrych moralnych wzorów dla licznych kibiców, a przede wszystkim dla dzieci i młodzieży. Tak postępujcie, aby sport był swoistą ascezą i mógł się stać drogą do doskonałości i świętości, w myśl słów św. Pawła: »W dobrych zawodach wystąpiłem, bieg ukończyłem, wiary ustrzegłem«" [1 Tm 4,7] [*W obronie*... 2004: 7–10].

Z przedstawionego listu wynika, że aktywność sportowa nie tylko powinna służyć realizacji wartości związanych ze sprawnością fizyczną i zdrowiem, ale także sprzyjać rozwojowi wszystkich potencji ludzkich, od kulturowych i społecznych zaczynając, a na duchowych i moralnych kończąc. Chodzi mianowicie o to, aby sport nie ograniczał swojego pola oddziaływania do tzw. funkcji swoistych, ale spełniał funkcję w wymiarze o wiele szerszym i przygotowywał jego uczestników do pełni życia, zarówno w sferze duchowej, intelektualnej, psychologicznej, społecznej, kulturowej i moralnej.

Ważną rolę w procesie prawidłowego rozwoju sportu ma do odegrania Kościół rzymskokatolicki właśnie, ze swoimi licznymi zastępami duszpasterzy, wyposażonymi w oryginalne programy duszpasterstwa sportowego i przygotowanych do ich swoistej realizacji we wszystkich rodzajach i odmianach sportu.

1.4.6. Wystąpmy w „dobrych zawodach" – Episkopat Polski

Nienasycone jest serce ludzkie, dopóki nie spocznie w Bogu.

św. Jan Bosko

Z okazji rozgrywanych w Polsce i na Ukrainie Mistrzostw Europy w piłce nożnej Euro 2012 Episkopat Polski wydał list zatytułowany *Wystąpmy w „dobrych zawodach"* [*Wystąpmy*... 2012]. Biskupi podkreślają w nim, że jest to odbywające się co cztery lata wielkie sportowe święto, przeżywane przez piłkarzy, działaczy oraz liczne rzesze kibiców i miłośników sportu.

Zwracają uwagę na liczne jednostkowe i wspólnotowe walory sportu, a także na możliwe jego interpretacje i uwikłania antropologiczne oraz etyczne. Piszą: „Człowiek, żyjąc we wspólnocie ludzkiej, chce w szlachetnym, sportowym współzawodnictwie zmierzyć się z innym. Z jednej strony jest to wyzwanie, które przeradza się w szlachetną walkę z przeciwnikiem o zwycięstwo, o laur pierwszeństwa, z drugiej strony jest to pojedynek z samym sobą, z własnymi słabościami i porażkami czy zawiedzionymi oczekiwaniami. W podobny sposób, bój o ukształtowanie w sobie pięknego człowieczeństwa toczył nawet św. Paweł Apostoł. Ze szczerą pokorą wówczas wyznał: „W dobrych zawodach wystąpiłem, bieg ukończyłem, wiary ustrzegłem" [2 Tm 4,7] [*Wystąpmy*... 2012].

Przypominają, że uczestnikom Euro nie tylko powinna towarzyszyć chęć uzyskania jak najlepszego wyniku, ale także radość gry i odczuwanie prestiżu wynikającego z reprezentowania swojego kraju. Uczestnictwo w zawodach to także budowanie wspólnoty, tak ważnej z punktu widzenia każdej osoby i całego społeczeństwa. Zdaniem biskupów „udział w dobrych zawodach" to jednak nie tylko zwycięstwo. Owszem, zwycięstwo przynosi radość, ale równie ważne jest samo uczestnictwo w grze zespołu. Stąd dumą winna napawać gra w drużynie narodowej, reprezentowanie kraju, regionu czy społeczności. Występowanie w barwach narodowych jest również okazją do tworzenia i podtrzymywania wzajemnych więzi. Z nich rodzi się jedność, siła, zgoda i poświęcenie. One dają sposobność do budowania braterstwa, solidarności, zaufania, wyrozumiałości i przyjaźni" [*Wystąpmy*... 2012]. Wartości te powinny być udziałem nie tylko piłkarzy biorących udział w zawodach, ale także wszystkich kibiców, nie tylko naszych, ale i przybywających z innych europejskich krajów.

Biskupi apelują do społeczeństw będących gospodarzami, Polski i Ukrainy, o godne przyjęcie gości w duchu szacunku, wspólnego przeżywania sukcesów i porażek oraz solidarności. Piszą: „Przyjmijmy ich z życzliwością, otwórzmy się na ich zapał, dzielmy z nimi nadzieje i radości, porażki i smutki, słowem – nawiązujmy dobre relacje. Wspólne i szlachetne kibicowanie, entuzjazm, emocje niech mają wymiar sportowy, niech będą wyrazem nie tylko radości i wspierania własnej reprezentacji, ale także szacunku dla przeciwnika i jego godności. Niech jedność i braterstwo wyrazi się w kibicowaniu, we wzajemnej akceptacji, w pomocy wynikającej z wrażliwości na drugiego człowieka. Niech wszyscy kibice się szanują, doceniają zdrową rywalizację, a w porażce widzą bodziec do podjęcia jeszcze większego sportowego wysiłku. Taką postawę, pełną miłości każdego człowieka, ukazuje nam Jezus Chrystus. Kościół, wierny swemu Mistrzowi, do takiej postawy wzywa i taką stara się kształtować" [*Wystąpmy*... 2012].

Członkowie Episkopatu postulują, aby szacunek dla przyjezdnych oprzeć na tradycyjnej polskiej gościnności, ale także na ewangelicznej prawdzie o stosunku

gospodarzy do przybyszów. Piszą oni: „Okażmy szlachetność serc podczas Euro 2012. Okażmy naszą polską gościnność, kształtowaną przez Ewangelię. W niej znajdujemy przykład chrześcijańskiej otwartości na przybyszów. Gościnność stała się nawet swoistym wzorem kulturowym, czego świadectwem jest staropolskie: »Gość w dom, Bóg w dom«. Okażmy ducha wiary i wspólnoty, gdy w jednym Kościele będziemy modlić się z przyjezdnymi kibicami. Dla nich otwieramy nasze świątynie i służymy pomocą duszpasterską. Oczekujemy też wzajemnego szacunku wobec każdego z nas, naszej kultury i naszej wiary. Niech to będzie czas wolny od sporów i waśni, czas budowania pięknych więzi międzyludzkich, czas wzajemnego ubogacania i wzrastania w człowieczeństwie, także przez wiarę" [*Wystąpmy*... 2012].

Biskupi w przygotowanym liście zwracają uwagę na liczne walory i wartości sportu, które czynią z niego nie tylko ważny element kultury symbolicznej o charakterze globalnym, ale także instrument doskonalenia jednostkowego i budowania wspólnoty międzynarodowej. Mając na uwadze polską tradycję, mocno zespoloną z kulturą chrześcijańską, przypominają o obowiązkach wynikających z pełnienia roli gospodarza, która polega na byciu życzliwym, gościnnym, radosnym i szlachetnym w stosunku do przyjezdnych ogarniętych pasją futbolu.

1.4.7. „Gra o życie" – Episkopat Brazylii (nota)

Eucharystia: najskuteczniejszy pokarm powołania.

św. Jan Bosko

Przed rozpoczęciem Mistrzostw Świata w piłce nożnej w 2014 r. Konferencja Episkopatu Brazylii wystosowała z tej okazji specjalną notę zatytułowaną *Gra o życie*. Członkowie Episkopatu wyrażają w niej z jednej strony zadowolenie i radość z możliwości organizacji Mistrzostw Świata, z drugiej natomiast stają w obronie tej części społeczeństwa brazylijskiego, która w sposób szczególny jest pokrzywdzona i cierpi z powodu wykluczenia społecznego oraz społecznej niesprawiedliwości [*Brazylia: przesłanie*... 2014].

W nocie noszącej znamienny tytuł *Gra o życie* biskupi podkreślają, że naród brazylijski znany jest na świecie z gościnności i radości. Dlatego też biskupi są przekonani, że wszyscy, którzy przyjadą z różnych stron, aby uczestniczyć w Mistrzostwach Świata, zostaną dobrze przyjęci. Jednak zwracają również uwagę, że olbrzymie inwestycje związane z wybudowaniem nowoczesnej infrastruktury sportowej (12 stadionów piłkarskich), związane są z zaniechaniem innych inwestycji, o wiele bardziej społecznie uzasadnionych, takich np. jak budowa szpitali i szkół. Sytuacja taka powoduje wielkie niezadowolenie społeczne, które przejawia się w licznych i na wielką skalę prowadzonych protestach, tłumionych przez

aparat władzy z użyciem siły i w sposób niezwykle brutalny [*Brazylia: przesłanie*... 2014].

Pasterze Kościoła brazylijskiego wyrażają żal i ubolewanie, że przygotowanie do Mistrzostw Świata stało się priorytetem dla państwa. Nie można się zgodzić na podważanie suwerenności kraju i podstawowych praw człowieka. Nie można tolerować marginalizacji osób najbardziej potrzebujących pomocy i opieki ze strony państwa. Nie można wreszcie akceptować pauperyzacji społeczeństwa i szerzącej się przemocy w różnych obszarach życia społecznego. „Nie można się zgodzić na to – piszą biskupi – aby z powodu organizacji Mistrzostw Świata dochodziło do łamania prawa, aby rodziny i całe wspólnoty były brutalnie eksmitowane ze swoich miejsc stałego zamieszkania z powodu realizacji mundialowych inwestycji. Także nie można się pogodzić z tym, aby rozgrywki sportowe potęgowały jeszcze bardziej różnice i nierówności społeczne oraz powodowały degradację środowiska naturalnego. Nie można też zaakceptować trybu wprowadzania regulacji prawnych w postaci dekretów i rozporządzeń, których celem jest usankcjonowanie przemocy i bezprawia [*Brazylia: przesłanie*... 2014].

Biskupi brazylijscy wydali też specjalny folder informacyjny z okazji mistrzostwa świata, który był rozprowadzany wśród uczestników mundialu. Jego treść przedstawił przed mistrzostwami abp Anuar Battisti, odpowiedzialny w Episkopacie za duszpasterstwo turystyki. Biskupi akcentują w nim zagrożenia związane z organizacją mistrzostw. Wyrażają w nim troskę Kościoła o wielkie rzesze Brazylijczyków, którzy są pozbawieni możliwości dostępu do informacji na temat organizacji mistrzostw, ale także uczestnictwa w podejmowaniu decyzji w sprawach finansowo-inwestycyjnych związanych z mundialem. Także zwracają uwagę na nierespektowanie przez administrację rządową podstawowych zapisów prawa pracy, prawa konsumenta czy prawa dotyczącego ochrony środowiska naturalnego [*Copa de Mundo*... 2014].

W folderze zawarte są konkretne zalecenia, przestrzegające przed wykorzystywaniem siły roboczej do pracy w warunkach niemal niewolniczych, ale także przed różnego rodzaju nadużyciami na tle seksualnym. Biskupi domagają się zgodnego z prawem ścigania i karania winnych popełnianych przestępstw [*Copa de Mundo*... 2014].

W folderze znajdują się też niezbędne informacje dla międzynarodowej wspólnoty wiernych na temat usytuowania kościołów i godzin Mszy św. w językach obcych. W ten sposób Kościół brazylijski ukazuje uczestnikom Mistrzostw Świata swą aktywną obecność w dziele przygotowania i przeprowadzenia imprezy. „Sukces Mistrzostw Świata – mówił abp Anuar Battisti – nie będzie uzależniony od ilości pozostawionych pieniędzy przez turystów, które wzmocnią miejscową gospodarkę. Także nie będzie zależeć on od dochodów finansowych spółek

sponsorsko i marketingowo zaangażowanych w mistrzostwa. Autentyczny sukces będzie polegał na zapewnieniu bezpieczeństwa wszystkim, zaprzestania używania przemocy, poszanowaniu prawa do pokojowych manifestacji, zabezpieczeniu pracowników przed wykonywaniem pracy niewolniczej, przemytem ludzi, wykorzystywaniem seksualnym, zwłaszcza tych, którzy znajdują się w najgorszej sytuacji materialnej i społecznej, wyeliminowaniu z życia społecznego zjawisk przemocy, ksenofobii, szowinizmu i rasizmu" [Malczewski 2014].

Zaprezentowana nota Konferencji Episkopatu Brazylii oraz wydany z okazji Mistrzostw Świata folder nakazują podkreślić, że po raz pierwszy Kościół lokalny, przy okazji organizacji imprezy sportowej o charakterze globalnym, w sposób tak zdecydowany podejmuje nurtujące kwestie społeczne i przeciwstawia się polityce administracji rządowej. W mniejszym zakresie wypowiada się na temat potrzeby respektowania w sporcie ogólnokulturowych oraz chrześcijańskich norm i wzorów zachowań, natomiast koncentruje swą uwagę na krytyce władzy za wydawanie ogromnych pieniędzy na organizację mistrzostw, w sytuacji ogromnych potrzeb szkolnictwa i służby zdrowia oraz w zakresie eliminowania niesprawiedliwości, przemocy, nadużyć seksualnych i marginalizacji społecznej. Głos biskupów jest tym bardziej znaczący, że jedno dobro, jakim są Mistrzostwa Świata, konfrontowane jest z drugim dobrem, jakim jest poprawa bezpieczeństwa i jakości życia społeczeństwa.

Rozdział 2.
Salezjańska koncepcja sportu[1]

Pamiętajcie, że cały jestem dla was, w dzień i w nocy, rano i wieczorem, w każdej chwili.

św. Jan Bosko

System wychowawczy księdza Jana Bosko, w którym niezwykle ważne miejsce zajmuje sport, zachwyca swą uniwersalnością i odgrywa istotną rolę w pedagogicznym dialogu, nasycając go duchem humanizmu i personalizmu. System wychowawczy nauczyciela z Turynu jest obiektem zainteresowania przedstawicieli różnych profesji i dyscyplin naukowych. Zdobi stronice rozpraw naukowych, zajmuje poczesne miejsce w podręcznikach pedagogiki i myśli społecznej, ale także jest obecny w piśmiennictwie popularnonaukowym i popularnym.

Szczególną cechą tego systemu jest jego geneza, która nie wynika z intelektualno-teoretycznych analiz, ale jest konsekwencją praktyki społecznej skierowanej do młodzieży, zwłaszcza biednej, zaniedbanej i pochodzącej z rodzin niewydolnych wychowawczo, a nierzadko także patologicznych [Bartocha 1999]. Owa praktyka polegała na niesieniu pomocy „pokrzywdzonej przez los" młodzieży, która nie miała gdzie mieszkać, co jeść, w co się ubrać. Nie posiadała też podstawowych kompetencji edukacyjnych, zawodowych, intelektualnych, kulturowych i społecznych. W związku z tym znaczący jej odsetek charakteryzował się dewiacyjnymi i najczęściej przestępczymi zachowaniami, takimi jak złodziejstwo, bandytyzm, alkoholizm, narkomania, brutalność i nierząd seksualny. Dążąc do pomocy tej młodzieży, św. Jan Bosko powołał do życia internaty, szkoły, zakłady pracy, oratoria oraz inne dzieła, dzięki którym stwarzał jej warunki do normalnego życia i przygotowywał do zajmowania pozycji i odgrywania określonych ról

[1] Pierwodruk zamieszczonych w tym rozdziale treści znajduje się w monografii: Dziubiński Z. (2014), *Sport w perspektywie salezjańskiej*, Warszawa: AWF/SALOS RP.

(zawodowych, rodzinnych itp.) w społeczeństwie i kulturze [Peri 1981, M. Dziubiński 1998].

W toku tej praktyki społecznej powstaje system wychowawczy, który wyróżnia się spośród innych nie tylko holistycznością, adekwatnością i efektywnością, ale także tym, że niezwykle ważną w nim rolę odgrywa aktywność sportowa. Z dzisiejszej perspektywy mówimy o aktywności sportowej, ale warto wiedzieć, że w czasach ks. Bosko (XIX wiek) pojęcie sportu było nieznane, a używane wtedy były pojęcia synonimiczne, takie jak zabawa, rozrywka, rekreacja, gra, boisko czy podwórko. Tak rozumiana aktywność sportowa miała do spełnienia w systemie wychowawczym wiele ważnych funkcji. Z jednej strony miała być nagrodą dla młodzieży po wykonaniu obowiązków edukacyjnych i zawodowych, z drugiej strony miała służyć odprężeniu, relaksowi, radości, odpoczynkowi. Celem aktywności sportowej była zarówno stymulacja rozwoju fizycznego i zdrowotnego młodzieży, rozwoju sprawności fizycznej i wydolności, ale także rozwoju w sferze psychicznej, duchowej, intelektualnej, moralnej, kulturowej i społecznej. Tak rozumiana aktywność sportowa miała wspierać proces ich przygotowania do życia w pełnym tego słowa znaczeniu, do uczestnictwa w edukacji, do pracy zawodowej, do życia w rodzinie i aktywności społeczno-kulturowej [Wilk 1998b, Dziubiński 2004a].

2.1. Rola sportu w systemie wychowawczym księdza Jana Bosko

W każdym, nawet najbardziej nieszczęśliwym młodzieńcu, jest miejsce dostępne dla dobra. Pierwszym obowiązkiem wychowawcy jest znaleźć ten punkt, tę czułą strunę i wykorzystać ją.

św. Jan Bosko

Celem rozdziału jest poznanie rozumienia roli i znaczenia sportu w systemie wychowawczym ks. Jana Bosko, który został stworzony w toku codziennej praktyki wychowawczej wśród dzieci i młodzieży ulicy, biednej, zaniedbanej, pochodzącej często z rodzin dewiacyjnych. Poznanie sposobu wykorzystania sportu w rozwiązywaniu problemów ludzi młodych, który zbudowany został na wyraźnie określonej perspektywie chrześcijańskiej i który na tle innych działań charytatywnych i społecznych wyróżnia się nie tylko odważną inicjatywą, dynamicznym działaniem, prężną aktywnością, ale przede wszystkim, odbiegającym od dotychczasowych wzorów, podmiotowym podejściem [Babbie 2007].

2.1.1. Filary systemu wychowawczego

Przyrzekłem Bogu, że moje życie aż do ostatniego tchnienia będzie dla moich biednych chłopców.

św. Jan Bosko

Według księdza z Turynu[2] wychowanie jest procesem, który wymaga od wychowawcy szczególnej postawy, uwzględniającej cały zespół działań i poczynań, opierających się na trzech podstawowych fundamentach, a mianowicie na wierze, rozumie i miłości czy inaczej: religii, rozumie i dobroci [Bosco 1987: 166, Kunowski 1993].

Pojęcie „religii" wskazuje, że pedagogia ks. Bosko ma charakter transcendentny, co oznacza, że celem całego wychowania jest ukształtowanie człowieka wierzącego. Chodzi mianowicie o takiego człowieka, który swoje życie organizuje i prowadzi według ideału chrześcijańskiego, tj. działa oraz jest aktywny w tym świecie, kierując się zasadami i normami religii. W tym przypadku nie chodzi o jakąś wiarę abstrakcyjną, ale o wiarę, która przejawia się przede wszystkim w żywej rzeczywistości, w pracy zawodowej, w obowiązkach w szkole, w stosunku do drugiego człowieka. Zatem fundamentem życia człowieka winna być Eucharystia, pokuta, modlitwa oraz miłość do Kościoła. Winny one stanowić osnowę życia człowieka i konstruować obecność w rzeczywistości społecznej tego świata [Niewęgłowski 2000b].

Religijność, według ks. Bosko, jest postawą wychowawczą, która nakazuje poszukiwać w sercu wychowawcy i wychowanka tego, co dobre, pozytywne i sprawiedliwe. Taka jest droga prowadząca do człowieka wrażliwego na transcendencję i tajemnicę Boga. Dzięki religii odkrywa on, że Bóg jest zbawicielem człowieka, ożywia świat i żaden z elementów procesu wychowawczego nie

---

[2] Święty Jana Bosko, nazywany przyjacielem młodzieży, żył i prowadził swą działalność w okresie niezwykle burzliwym i trudnym nie tylko dla Włoch, ale dla całej Europy, a mianowicie w XIX wieku. Był świadkiem głębokich przemian politycznych, gospodarczych, społecznych i kulturalnych, a także ujawniających się z wielką siłą ruchów rewolucyjnych i wojen, dynamicznych zmian społecznych związanych z industrializacją, zmianą systemu funkcjonowania społeczeństw w wymiarze ekonomicznym i gospodarczym, ale także urbanizacją, polegającą na opuszczaniu przez ludność tradycyjnych, wiejskich społeczności lokalnych, zrywania kontaktu z rodzimą kulturą ludową i przemieszczaniu się w celu zdobycia pracy w powstających fabrykach i zakładach produkcyjnych. Warunki życia ludzi były niezwykle trudne: wycieńczająca wielogodzinna praca za niską płacę, prymitywne warunki zamieszkania, brak jakichkolwiek zasad higieny, oderwanie od rodziny i rodzimej kultury. Dotykało to zwłaszcza ludzi młodych, którzy pozostawieni na „pastwę losu" stawali się przedmiotem wyzysku i narażeni byli na różnego rodzaju dewiacje, takie jak kradzieże, chuligaństwo, nierząd seksualny, alkoholizm i narkomania. Doświadczali oni tego w okresie intensywnego rozwoju osobowego, moralnego, społecznego, zawodowego i religijnego, w okresie formowania się osobowości, tworzenia tożsamości i przyswajania podstawowych wzorów i wartości.

może być efektywny bez jego oparcia na prawdach ewangelicznych. „Widziana od tej strony cała praca wychowawcza – pisze Luciano Cian – polega na tym, by uszanować rozum i wolność otwartego na nieskończoność człowieka, tak by jego głębia i transcendencja spotkały się, stały się poczuciem religijnym i życiową postawą. W ten sposób wiara staje się elementem integrującym życie" [Cian 1991: 278].

Pojęcie „rozumu" osadzone jest mocno w chrześcijańskim humanizmie i kieruje uwagę na ludzką godność, sumienie, ludzką naturę, kulturę, pracę i życie społeczne. Uwzględnia wszystkie te wartości, które składają się na całe wyposażenie człowieka w życiu rodzinnym, zawodowym, społecznym i politycznym. Rozum uwzględnia historyczne doświadczenia jednostki związane z wolnością, odpowiedzialnością zawodową i rodzinną, obowiązki wobec bliższego i dalszego otoczenia społecznego, a wszystko w klimacie serdeczności, radości i troski o bliźniego. Jego ideał wychowawczy oparty na rozumie odznacza się umiarem, roztropnością, humanizmem i realnością. Rozum pozwala na realizację przez młodzież wartości wcześniej poznanych i zinternalizowanych. Ukazuje on także przestrzeń wyrozumiałości, pozytywnych interakcji, dialogu, cierpliwości i konsekwencji, jakie są niezbędne w korzystaniu z daru i zadania związanego z kultywacją rozumu. Rozum z punktu widzenia wychowawcy z Piemontu to także zdolność do odczytywania znaków czasu, która pomaga dostrzec i zrozumieć ważne dla młodzieży wartości, takie jak: wolność, odpowiedzialność, sprawiedliwość, solidarność i szacunek dla człowieka oraz otaczającej rzeczywistości społeczno -przyrodniczej.

„O rozumie mówi się – pisze L. Cian – w odniesieniu do obu uczestników procesu wychowawczego: 1) wychowawcy, który powinien kierować się opanowaniem, rozsądkiem, konkretnością, dostosowywaniem się do sytuacji, szacunkiem, ufnością, stanowczością i umiejętnością wytwarzania głębokich motywacji, 2) wychowanka, którego należy pobudzać do uczestnictwa, odpowiedzialności, samodzielności wyboru, krytycyzmu oraz swobodnego i odpowiedzialnego postępowania" [Cian 1991: 275].

Pojęcie „miłości" czy „dobroci" wskazuje na codzienną postawę, która lokuje się między miłością ludzką a nadprzyrodzoną, na złożoność tego, co znajduje swe obiektywizacje w dyspozycyjności, przyjęciu zdrowych wzorów, norm i zasad postępowania. Miłość wychowawcza czyni osobę, która bez reszty podporządkowała swoje działania dobru podopiecznych, gotową do trudów, wyrzeczeń i poświęceń oraz zorientowaną w całości na wychowanków, ich pomyślność i dobro, szczerze życzliwą i otwartą na dialog. Miłość także wskazuje, że wychowawca uczestniczy w życiu młodzieży, dzieli ich radości i problemy, uczestniczy w tym, co młodzież kocha, a mianowicie w życiu kulturalnym, sportowym

i wszelkiej rozrywce. Uczestniczy jako dojrzały i roztropny przyjaciel, wskazujący cele i sposoby ich osiągania, wyjaśniający problemy i ukazujący możliwości ich rozwiązania, życzliwy i stanowczy w postępowaniu. Taka obecność wychowawcy sprawia, że nie jest on traktowany jako przełożony, lecz „ojciec, brat i przyjaciel" [Bosco 1987: 296].

Jeden z bardziej utalentowanych uczniów ks. Bosko, jego następca na pozycji generała zgromadzenia salezjańskiego, ks. Paweł Albera wspominał, że ks. Bosko miłował wychowanków w sposób autentyczny i wyłączny: „posiadał w sobie jakąś niespotykaną zdolność oczarowywania; czułem się jakoś owładnięty jego uczuciem w zakresie myśli, słów i czynów; doświadczałem, że jestem kochany jak nigdy dotąd. Swoją miłością, wyższą ponad wszystkie emocje, przenikał nas do głębi i otwierał przed nami świat pełen zadowolenia i szczęścia. Wszystko w nim było dla nas wielką atrakcją: porywał nasze serca młodzieńcze, przyciągał je jak magnes i niemożliwe było oderwać się od niego, chociaż bez przeszkód mogliśmy to przecież uczynić. Nikt nie zrobiłby tego za żadne skarby świata, bo tak byliśmy szczęśliwi, patrząc na niego i doświadczając jego miłości. Z każdego jego słowa i czynu promieniowała świętość, wynikająca ze zjednoczenia z Bogiem, miłością doskonałą. Ta miłość Boża promieniowała poprzez niego na nas, chłopców. Tak zdobywał nasze serca, a wszystko w nim było przepojone Bogiem" [*Lettere Circolari...* 1978, Vigano 1978: 17].

Ksiądz Bosko zwracał uwagę, że wejście podczas aktywności sportowej, gier i zabaw ruchowych w osobowe interakcje wychowawców z wychowankami sprzyja otwieraniu się na niezwykle ważne i cenne wartości z punktu widzenia ich chrześcijańskiego i osobowego rozwoju, takie jak dobro, uczciwość, miłość, zaufanie, poszanowanie godności, szczerość itp. Pisał, że „duch rodzinny rodzi miłość, a miłość budzi zaufanie, które otwiera serca i chłopcy bez obawy zwierzają się ze wszystkiego przed nauczycielami, asystentami i przełożonymi. Stają się szczerzy w spowiedzi i poza nią oraz gotowi są spełnić wszystko, co im poleci ten, którego miłości są pewni" Kontynuując wątek znaczenia miłości w wychowaniu młodzieży, zwraca on uwagę na to, że aby formacja dała określone owoce, muszą być spełnione określone warunki. Dotyczą one przede wszystkim organizacji wspólnej zabawy, która może być wychowawczo efektywna tylko wtedy, gdy wychowawcy lubią to, „co podoba się chłopcom, a wtedy oni (na zasadzie repulsji) lubią to, co podoba się przełożonym. Wtedy ich trud stanie się łatwiejszy" Wychowawca z Turynu zbudował swój system na optymizmie wychowawczym i zaufaniu w siłę miłości, która kruszy bariery między ludźmi i pozwala na budowanie przyjacielskich, pełnych zaufania relacji osobowych. Fundamenty jego systemu nie powstawały w toku teoretycznych analiz, ale w wyniku osobistych doświadczeń, w praktyce wychowawczej, na podstawie zjawisk i procesów,

z którymi spotykał się niemal codziennie w tworzonym przez niego środowisku wychowawczym. Często przypominał wychowawcom, że kto z wychowawców chciałby, aby jego praca przynosiła dobre owoce, powinien z całych sił dążyć do pełnych miłości i zaufania relacji z podopiecznymi. Dlatego też zwracał uwag na „serdeczność z chłopcami, zwłaszcza na rekreacji! Inaczej nie okaże się chłopcom miłości i nie zdobędzie się ich zaufania. Kto chce być kochanym, musi dać poznać, że sam kocha" Umiłowanie przez wychowawców tego, co miłowane jest przez wychowanków i czynny udział w aktywności sportowej, grach i zabawach ruchowych, są doskonałym punktem wyjścia do wspólnej realizacji najwznioślejszych wartości. Roztropny i mądry wychowawca powinien doprowadzić do takiej sytuacji, aby aktywność sportowa, gry i zabawy ruchowe stały się sposobem pomagającym podopiecznym w wysiłku zrozumienia, zaakceptowania i działania na rzecz swojego społecznego, kulturowego, intelektualnego i moralnego rozwoju. Ks. Bosko zwracał uwagę, że trzeba tak kierować procesem wychowania, aby wychowankowie czuli, że „są kochani w tym, co im sprawia przyjemność" i widzieli, że wychowawcy uczestniczą „w ich młodzieńczych upodobaniach", „nauczyli się dostrzegać miłość i obowiązek również w sprawach, które z natury mniej się im podobają, jak: karność, nauka, umartwienie samych siebie; i te rzeczy powinni się nauczyć wykonywać z miłością" [Bosco 1965a: 318, 321–322, Zuchora 2000].

W nieco innym porządku semiotycznym przedstawia filary systemu wychowawczego Kazimierz Misiaszek. Twierdzi on, że „propozycja wychowawcza ks. Jana Bosko była odmienna od wielu dotychczasowych pod wieloma względami, a jedną z nich jest oparcie procesu wychowania młodzieży na dwóch podstawowych filarach, jakimi są religia i kultura. Może lepiej byłoby powiedzieć, że opiera się ona z jednej strony na wartościach religijnych (osobista świętość i zbawienie), z drugiej natomiast na wartościach kulturowych. Niezwykle ważna jest też relacja obu wymienionych grup wartości względem siebie, a mianowicie, czy są one autonomiczne i realizacja ich w praktyce społecznej wymaga stosowania odrębnych środków? Odpowiadając na tak sformułowane pytanie, stwierdzamy, że system ks. Bosko ma charakter w pełni integralny i komplementarny, co oznacza, że w procesie realizacji wartości ma miejsce ich podporządkowanie i wzajemne przenikanie. Wynika z tego, że działania toczące się na boisku nie są pozbawione religijnego wymiaru formacyjnego, natomiast działania w kościele czy w oratorium, np. słówka wieczorne, zawierają w sobie elementy formacji kulturowej, w tym mocno ugruntowanej w rzeczywistości kultury fizycznej i zdrowotnej. Wychowanie religijne i wychowanie kulturalne, stanowiące pewną całość, w koncepcji ks. Bosko były prawie jednakowo ważne. Jednak fundamentem całego procesu wychowania była religia. Nie oznacza to jednak, że kultura stanowiła jedynie

dodatek do religii. Wręcz odwrotnie, była konieczna i niezbędna również do realizacji wartości religijnych. Tak, jak niezbędna była aktywność ruchowa oraz gry i zabawy, podczas których nie tylko były realizowane wartości swoiste, ale także wartości społeczne, moralne i religijne" [Misiaszek 1998: 136, Niewęgłowski 2011: 20–130].

Przyjęcie integralnej wizji wychowania było konsekwencją oparcia jej na fundamentach religii i kultury, na założeniach chrześcijańskiej antropologii czy humanizmu integralnego w rozumieniu Jacques'a Maritaina. W ich świetle człowiek nie istnieje jako byt podzielony, w którym występują jakieś oddzielne, a może i antynomiczne elementy czy sfery. Człowiek jest bytem złożonym z duszy i ciała, ale także bytem ukonstytuowanym przez sferę *sacrum* i *profanum*. Dychotomia ta znajduje wyłącznie uzasadnienie w porządku teoretycznym i użyteczna jest do różnorodnych intelektualnych analiz, natomiast nie ma zastosowania w praktyce społecznej, w której mamy do czynienia z człowiekiem integralnym, bytem jednolitym, zarówno w sensie ontologicznym, epistemologicznym, etycznym czy społecznym. Człowiek w rzeczywistości społeczno-kulturowej zawsze występuje jako jedność, z tego też powodu jako jedność uczestniczy w procesie wychowania i socjalizacji. Ważną w tym rolę, a może lepiej niezbędną rolę w tych procesach, odgrywa aktywność sportowa oraz gry i zabawy [Misiaszek 1998: 136, Niewęgłowski 2011: 20–130].

Przedstawione założenia czy filary systemu prewencyjnego ks. Bosko ukazują wychowawcę jako przenikliwą osobę, która potrafi taktownie i skutecznie oddziaływać oraz tworzyć trwały klimat przyjaźni. Spotkanie z wychowankiem wymaga od wychowawcy stałej i głębokiej uwagi, dokładnego poznania podopiecznych i uwarunkowań społecznych oraz kulturowych. Wymaga to rozumnej życzliwości, uwagi, która pozwala zrozumieć młodzież i odczytać ich pragnienia, potrzeby, zainteresowania, system wartości, problemy, uwarunkowania, wzorce i normy środowiskowe, a także napięcia i postulaty. Czas młodości, według ks. Bosko, nie jest okresem przejściowym, ale czasem formowania osobowości i tożsamości wychowanków oraz tworzenia fundamentów struktury psychicznej, fizycznej, intelektualnej, społecznej, moralnej i kulturalnej [Jan Paweł II 1988: 16–20].

System prewencyjny (uprzedzający) ks. Bosko jest nakierowany na harmonijny i holistyczny rozwój młodego człowieka. Ważną w nim rolę zajmuje to, co z natury młodzież kocha, a mianowicie aktywność sportowa. Odgrywa ona w systemie ks. Bosko rolę celu, ale przede wszystkim środka, instrumentu pedagogicznego, dzięki któremu możliwa jest wspólna i autentyczna realizacja zadań, nie tylko ograniczających się do aktywności sportowej, ale zadań wynikających z przygotowania do pełnienia roli dobrego obywatela i dobrego chrześcijanina [Marszałek 1993: 207–215].

2.1.2. Rozumienie sportu

Wystarczy, że jesteście młodzi,
abym was bardzo kochał.

św. Jan Bosko

Wychowawca z Turynu w swoim systemie prewencyjnym wyznaczył ważne miejsce dla aktywności sportowej młodzieży. Widział w nim szansę na pozyskanie młodzieży, ale także uczynienie z procesu wychowania atrakcyjnej i ciekawej propozycji, akceptowanej przez młodzież. Jako bardzo dobry obserwator życia młodzieży wiedział, że włączenie do codziennej aktywności systemu gier i zabaw ruchowych, w połączeniu z elementami radości przyniesie spodziewane efekty wychowawcze. W związku z tym, za jeden z podstawowych i najbardziej skutecznych środków wychowawczych uznał aktywność sportową [Lemoyne, Amadei, Ceria 1898–1939, t. 11: 222].

Ksiądz Bosko nie pozostawił po sobie dopracowanego systemu wychowania sportowego, bowiem był raczej praktykiem, któremu zależało na rozwiązywaniu ówczesnych problemów w codzienności społecznej. Na tym koncentrował swą uwagę i temu poświęcał swe siły. Kwestie dotyczące aktywności sportowej uwzględniał w swoich pracach poświęconych różnym zagadnieniom pedagogicznym. Przede wszystkim widział człowieka jako byt duchowo-cielesny, złożony z duszy i ciała, w którym oba elementy są niezbędne do tego, aby być człowiekiem, po ludzku realizować zadania, kierować się wzorami społecznymi i respektować normy społeczne. Ciało w tym złożeniu nie jest gorszym czy mniej wartościowym elementem, ale określa sposób bytowania człowieka w tym świecie, a mianowicie w ciele i poprzez ciało.

Można powiedzieć za J. Maritainem, że wychowawca z Turynu stał na stanowisku chrześcijańskiego humanizmu, humanizmu integralnego, w którym człowiek w całym swym złożeniu posiada najwyższą godność w świecie doczesnym i wszystkie elementy jego struktury są niezbędne, dobre i tworzą niepowtarzalną wartość, jaką jest osoba ludzka. Dlatego też przywiązywał wielkie znaczenie do rozwoju fizycznego, cielesnego i zdrowotnego młodzieży. Nadawał im niezwykle ważną sankcję, wynikającą z traktowania ciała i zdrowia jako podstawy wszelkiej aktywności i możliwości realizacji zadań i celów [Maritain 1936].

W złożonym procesie wychowania młodzieży sięgał nieustannie po ten środek wychowawczy, jakim jest aktywność sportowa. Wykorzystywał dobrodziejstwo sportu do lepszego poznania podopiecznych, ich nastawień, zdolności do kompromisów, tworzenia interakcji z innymi, współodpowiedzialności i życzliwości. Zajęcia sportowe były dla niego szczególnie dogodną sposobnością do owocnej pedagogicznie, bo osobistej interakcji z poszczególnymi wychowanka-

mi. Z tego też powodu w porządku dnia, który określał ramy czasowe i proporcje działalności edukacyjnej, znaczną część czasu przewidywał na zajęcia sportowe. W relacji do wychowanków zawsze kierował się zasadami przyjaźni pedagogicznej, przejawiającej się zindywidualizowanym zainteresowaniem i wchodzeniem w bezpośrednie relacje z każdym z nich [Demel, Skład 1970, Samore 1979].

Ksiądz Bosko rozumiał aktywność sportową w sposób szeroki, tj. nie ograniczał jej do rywalizacji i współzawodnictwa, ale nadawał jej przede wszystkim walor zabawowy, rozrywkowy, regeneracyjny, wolnoczasowy i pedagogiczny. Aktywność sportową traktował raczej jako sposób rozwoju ciała, jako jednego z wymiarów rozwoju osobowości podopiecznego. Charakteryzując aktywność sportową w systemie prewencyjnym ks. Bosko, warto zwrócić uwagę na szczególne ulokowanie tej aktywności i przypisanie jej szczególnej roli, która polega na ścisłym, integralnym i komplementarnym jej włączeniu w ów system, nie na zasadzie wspaniałomyślnej dobrowolności, ale konieczności i niezbywalności. Dla lepszego zobrazowania tego ulokowania aktywności sportowej w systemie prewencyjnym warto wskazać na kilka pojęć, które mogą być kluczem do lepszego zrozumienia tego zagadnienia. Chodzi tu mianowicie o takie pojęcia jak: pedagogia aktywności sportowej, pedagogia boiska, pedagogia gry, pedagogia zabawy, pedagogia zdrowia [Braido1964, Marszałek 1995: 233–254].

Aktywność sportowa, gry i zabawy w systemie prewencyjnym ks. Bosko miały do spełnienia dwojakiego rodzaju rolę. Z jednej strony stanowiły one odpowiedź na ruchowe potrzeby i oczekiwania młodzieży, były swego rodzaju nagrodą i możliwością uczestnictwa w tym, co jest akceptowane, lubiane i cenione. Z drugiej strony stwarzały możliwość realizacji wartości związanych z rozwojem fizycznym, sprawnością ruchową i zdrowiem, ale także innych wartości szeroko rozumianej kultury, a przede wszystkim wartości religijnych. Troska o prawidłowy rozwój fizyczny, sprawność ruchową i zdrowie towarzyszyła czy występowała w powiązaniu z troską o świętość, rozwój intelektualny, wrażliwość społeczną, dojrzałość religijną, szlachetność, uczciwość i szacunek dla innych. Ks. Bosko nie tylko formował osobowości młodzieży z myślą o przygotowaniu ich do całożyciowej dbałości o sprawność fizyczną i zdrowie, ale przede wszystkim miał na uwadze realizację ich aktualistycznych potrzeb związanych z ich cielesnością i zdrowiem, zarówno w rozumieniu strukturalnym, jak i funkcjonalnym. Świadectwem takiego podejścia są jego liczne wypowiedzi, z których wyłania się ważna rola aktywności ruchowej w jego systemie wychowawczym, ale także uzasadnienie tej ważnej roli prawdami teologicznymi, polegającymi na usensownieniu tej aktywności przez jej odniesienie do Boga [Dziubiński 1993e, Dziubiński 2004a].

Doceniał w sposób szczególny znaczenie aktywności sportowej dla utrzymania i poprawy zdrowia. Pisał: „Ruch jest tym, co przyczynia się najbardziej

do utrzymania zdrowia [...] utrata zdrowia wynika z braku dostatecznej jego ilości. Wygoda, jaka płynie z używania omnibusu, wozu, kolei, nie może przesłonić prawdy, że odbiera liczne okazje do przechadzek, nawet krótkich" Uważał, że sedenteryjny tryb życia i wykorzystywanie w każdej sytuacji środków transportu jest niekorzystne dla dobrego funkcjonowania organizmu. Pisał dalej: „Wydaje mi się, że korzystanie z kolei czy powozu nie jest wystarczające dla utrzymania przez człowieka dobrego samopoczucia. Jest na przykład dużym zyskiem i korzyścią pobudzić do wysiłku nogi, a można to uzyskać na pewno nie wtedy, gdy się siedzi. Ten ruch, który płynie z nóg, ten mały wstrząs powstały wtedy, gdy czuje się pod stopami ziemię, pobudza cały organizm i go odświeża" Warto wiedzieć, że ks. Bosko nie tylko mówił młodzieży, co jest dla niej dobre, ale także sam praktykował długie przechadzki i marsze, podczas których potrafił pokonać w ciągu dnia imponujący dystans trzydziestu a nawet pięćdziesięciu kilometrów. Jego bardzo pozytywny stosunek do zdrowia najlepiej charakteryzuje stwierdzenie, że „po łasce Bożej zdrowie jest pierwszym skarbem" [Misiaszek 1998: 137].

Wiele wypowiedzi ks. Bosko na temat aktywności ruchowej lokującej się w sferze kultury zdrowotnej jest uzasadnianych w porządku teologicznym, a mianowicie poprzez nadanie jej sensu dziękczynnego i chwalebnego wobec Boga. Pisał: „musimy zrobić dobry użytek z naszego zdrowia na rzecz troski o chwałę Bożą. Zdrowie jest wielkim darem Pana i musimy starać się o jego zachowanie. Oczy powinny widzieć dla Boga, nogi chodzić dla Boga, ręce pracować dla Boga, serce bić dla Boga, w sumie całe ciało ma służyć Bogu" Podczas jednej z Kapituł Generalnych, zwracając się do zgromadzonych salezjanów, powiedział, że troska o ich zdrowie należy do podstawowych zadań. Najważniejszym obowiązkiem jest respektowanie przez nich reguł wspólnotowego życia zakonnego, ale zaraz po nim jest dbanie o rozwój i zachowanie ich zdrowia. Ks. Bosko doskonale wiedział, że bez dobrego zdrowia salezjanów ich efektywność w pracy ewangelizacyjnej i wychowawczej będzie o wiele mniejsza [Lemoyne, Amadei, Ceria 1898–1939, t. 7: 834, t. 12: 343, t. 13: 89, 245, t. 14: 382, Palmisano 1981: 33].

Warto też wiedzieć, że ks. Bosko stosował terminologię, jak byśmy dziś powiedzieli, sportową, odmienną od współczesnej i charakterystyczną dla ówczesnych czasów. Nieznane były pojęcia sportu, wychowania fizycznego, rekreacji ruchowej, sportu dla wszystkich, sportu spektatorskiego, igrzysk olimpijskich, trenera, instruktora itp. Zaledwie wyłaniający się nowy świat, zwiastujący nadejście społeczeństwa nowoczesnego, nieśmiało zapowiadał nową erę, w tym także nową erę sportu, z nowymi jego przejawami, zjawiskami i procesami, komercjalizacją, profesjonalizacją, upowszechnieniem za pomocą kultury masowej itp. Niemniej, dla lepszego poznania i zrozumienia sportu ks. Bosko warto jeszcze raz przywołać specyficzną, charakterystyczną i oryginalną terminologię, dzięki któ-

rej lepiej poznamy logikę rozumowania i argumentowania [Demel 1973, Dziubiński 2007c].

Pierwszym podstawowym pojęciem stosowanym przez ks. Bosko w odniesieniu do aktywności sportowej była rekreacja, która polegała na odnowieniu lub ponownym stworzeniu stanu czy sytuacji, jaka miała miejsce w punkcie wyjścia, tj. w punkcie przed rozpoczęciem pracy, nauki lub wykonywania innych zadań wymagających wysiłku fizycznego, manualnego, psychicznego czy intelektualnego lub wszystkich ich razem wziętych. Innymi słowy, oznaczała ona przyjemne i miłe zajęcie w czasie wolnym po pracy lub nauce, które ma przynieść odprężenie, regenerację sił, wypoczynek, radość, rozrywkę itp. Pojęcie to oznaczało nie tylko aktywności związane ze sportem, takie jak: gry i zabawy ruchowe, przechadzki, wycieczki i spacery, ale także inne czynności kulturalne, takie jak: teatr, muzyka, czytanie, śpiew, recytacja, rozmowy, udział w dyskusji, spotkania towarzyskie itp. Podstawowymi kryteriami rekreacji było działanie, które było dla wychowanka przyjemne, zgodne z zainteresowaniami i oczekiwaniami oraz bez zewnętrznego przymusu. Rekreacja powinna być w pełni akceptowana oraz podobać się młodzieży. Winna uwzględniać integralny rozwój wychowanka, ale także dobry i radosny klimat spędzania czasu wolnego, być przyjemną i miłą dla ciała oraz duszy [*Regolamento dell'Oratorio*... 1877].

Aktywność sportowa będzie akceptowana przez wychowanków, którzy z racji swojego wieku mają umiłowanie do gier i zabaw, jeśli będzie prowadzona w atmosferze radości, pełnej wolności, w otoczeniu soczystej przyrody i zdrowym klimacie. Podczas rekreacji wychowawca odgrywa fundamentalną rolę, która polega na czynieniu z radosnej i przyjemnej rekreacji, zabawy, rozrywki pedagogicznego oraz intencjonalnego wydarzenia [Lemoyne, Amadei, Ceria 1898–1939, t. 3: 126, Ricaldone 1940: 213].

Drugim pojęciem stosowanym przez ks. Bosko w odniesieniu do aktywności sportowej była gra. Zajmuje ona bardzo ważne miejsce w całym systemie prewencyjnym i jest rozumiana szerzej, niż czyni się to w odniesieniu do gry sportowej. Gra w systemie prewencyjnym powinna być przede wszystkim ciekawym i atrakcyjnym zajęciem, które przyciąga młodzież i stwarza możliwości dla wychowawców jej lepszego poznania. Gra jako przyjemny i radosny sposób spędzania czasu winna też ułatwiać kontakt wychowawców z wychowankami i pomagać w realizacji zadań trudnych, wymagających zaangażowania i wysiłku zadań, które niekoniecznie są miłe dla wychowanków i nie zawsze przyciągają ich uwagę w sposób naturalny. Gry ruchowe winna cechować różnorodność, zmienność natężenia wysiłku i radosny klimat. Winny być organizowane na świeżym powietrzu w taki sposób, aby były one jak największym pożytkiem dla poprawienia sprawności, zdrowia i samopoczucia wychowanków. Powinni w nich uczest-

niczyć nie tylko starsi i najbardziej sprawni fizycznie, ale wszyscy, bez wyjątku, włącznie z najmłodszymi i najsłabiej rozwiniętymi fizycznie. Podczas gier młodzież powinna mieć możliwość wyboru atrakcyjnej dla siebie gry, podczas której w sposób nieskrępowany powinna biegać, skakać, krzyczeć i w pełni wyrażać się w ruchu i poprzez ruch [*Regolamento della Societa...* 1923, art. 93]. Organizatorem gier powinna być sama młodzież, która najlepiej wie, co jest dla niej atrakcyjne i pociągające. Gra winna być dostosowana do możliwości organizacyjnych, ale także do pory roku i wiążącej się z nią pogody. Ks. Bosko nie wyobrażał sobie, aby środowisko wychowawcze było pozbawione możliwości uczestnictwa w grach i zabawach ruchowych. Brak ruchu i aktywności sportowej, zdaniem ks. Bosko, nie pozwala na pełne wykorzystanie możliwości wychowania młodzieży [Ricaldone 1940: 213].

Kolejnym pojęciem odgrywającym ważną rolę w systemie prewencyjnym ks. Bosko jest boisko. Jest ono rozumiane nie jako miejsce do gry w koszykówkę, piłkę nożną czy piłkę siatkową, ale raczej jako ważny element działań wychowawczych, bez którego efektywność tych oddziaływań byłaby o wiele mniejsza. Boisko jest więc jednym z fundamentów całej pedagogii ks. Bosko. „Spróbujcie wyobrazić sobie życie ks. Bosko oraz życie w którymś z jego zakładów bez udziału w nim boiska, a zobaczycie, jak to życie traci przez to swój charakter i jaka powstałaby w zakładzie, niczym nie dająca się wypełnić pustka, w której przepadłaby bezpowrotnie doprawdy znaczna i istotna część systemu wychowawczego, część najbardziej potrzebna" [Caviglia 1951: 41]. Boisko jest przestrzenią, w której realizowany jest proces wychowania młodzieży. Winno ono być na tyle duże, aby mogło pomieścić wszystkich wychowanków, którzy chcą rywalizować, skakać i biegać. Wśród młodzieży winni się znajdować nauczyciele, wychowawcy i animatorzy. Asystencja czynna wychowawców podczas gry jest niezbędna. Bowiem to oni mają czuwać, aby na boisku panowała atmosfera serdeczności, przyjaźni i braterstwa. Boisko jest miejscem gry, zabawy, rozrywki, odprężenia, rekreacji, radości i wypoczynku, ale wszystko to w pełnym podporządkowaniu procesowi wychowawczemu. Tak ks. Bosko opisał widok tętniącego życiem boiska: „Był to widok pełen życia, ruchu i wesołości, jedni biegali, inni skakali lub pomagali skakać drugim. Tu bawiono się w harce, tam w chorągiewkę lub w piłkę. W jednym miejscu gromadka chłopców otaczała księdza, zasłuchana w opowiadanie jakiejś historyjki. Gdzie indziej kleryk zabawiał inną grupę chłopców grą w latającego osła i innymi sztuczkami. Zewsząd śpiewy, wrzawa, a wszędzie klerycy i księża w otoczeniu chłopców, którzy pokrzykiwali radośnie. Widać było, że między chłopcami a przełożonymi panowała jak największa serdeczność i zaufanie" [Bosco 1987: 286]. Zatem boisko było miejscem spotkania wychowawców z wychowankami i realizowania sportowych pasji, ale także wchodze-

nia w indywidualne i wspólnotowe interakcje, mające na celu zbliżenie i lepsze wzajemne poznanie, a wszystko w klimacie pedagogicznego zaufania.

Boisko z perspektywy wychowawcy jest symbolem oraz syntezą salezjańskiej pedagogii, jest miejscem przejawiania się sztuki wychowawczej, która polega na umiejętnym stwarzaniu możliwości wchodzenia w bezpośrednie i osobowe interakcje. Jeden z bardziej utalentowanych uczniów i pedagogów ks. Bosko, a mianowicie Alberto Caviglia, traktował boisko jako nieodzowny element wychowania. Pisał on, że „boisko i ks. Bosko między młodymi to obraz, idea, które nie wymagają komentarza. Wystarczy pamiętać, że ks. Bosko między młodymi oznacza jego obecność na boisku [...]. Było ono dla niego następnym miejscem pracy, które pozwalało na wiązanie ze sobą serc i woli [...]. Ks. Bosko był otoczony chłopcami, poza szkołą, ale także poza kościołem" [Caviglia 1951: 39–40]. Obecność na boisku nie polega na obserwowaniu ćwiczących i rywalizujących wychowanków, ale na czynnym uczestnictwie w sportowych zmaganiach i często inicjowaniu ciekawych sportowych pomysłów. Takie usytuowanie wychowawcy posiada trudny do przecenienia walor wychowawczy, zawierający nie tylko głęboki sens symboliczny dla samego wychowawcy, ale przede wszystkim dla wychowanków, którzy traktują wychowawcę jak przyjaciela, nie bojącego się partnerskiego, czynnego udziału w aktywności sportowej.

W systemie wychowawczym ks. Bosko boisko to nie tylko miejsce do uprawiania sportu, ale także obszar ekspresji wielorakich potrzeb i osobowości wychowanków. Boisko przede wszystkim jest rozumiane jako zaproszenie do uczestnictwa w aktywności sportowej, radości młodzieżowej i tworzenia klimatu optymizmu. Boisko to również miejsce praktyki społecznej mającej na celu rozwój fizyczny, zdrowotny i duchowo-moralny. Boisko wreszcie to „laboratorium diagnostyczne", w którym dokonywana jest ocena stanu psychofizycznego wychowanków. „Boisko było termometrem i testem – pisze Antonio Martinelli – dobrego samopoczucia i dobrej duchowej kondycji wychowanka" [Martinelli 1981: 92].

Ostatnim niezwykle ważnym pojęciem w systemie wychowawczym jest „zdrowie" Ks. Bosko przywiązywał orgromną wagę do zdrowia swoich podopiecznych. Traktował je, jakbyśmy dziś powiedzieli, w sposób autoteliczny. W tym znaczeniu było ono wartością samą w sobie i pozwalało na bycie radosnym i dobrze usposobionym do innych. Z drugiej strony zdrowiu przydawał wartość instrumentalną. Oznaczało to, że przypisywał mu znaczenie w realizacji różnorodnych zadań edukacyjnych, zawodowych, rodzinnych i społecznych. Doceniając wartość zdrowia, dążył nie tylko do zaspokojenia potrzeb ruchowych wychowanków, ale jednocześnie wychowywał ich i przygotowywał do samodzielnego dbania o zdrowie. W swej praktyce społecznej skierowanej na młodzież troszczył się, aby jego podopieczni posiadali tężyznę fizyczną niezbędną do pokonywania

trudów życia i zmagania się z różnorodnymi zagrożeniami. Dlatego też troszczył się o chorych, dbał o przestrzeganie czasu poświęconego na naukę, pracę, sen i wypoczynek. Nieustannie zabiegał o właściwe odżywianie podopiecznych, warunki mieszkaniowe, dostępność urządzeń sanitarnych, ale także o czystość i higienę samych podopiecznych, pomieszczeń i ubrania. Podstawowym sposobem dbałości o zdrowie i sprawność fizyczną była różnie praktykowana aktywność ruchowa, gry i zabawy, rywalizacja sportowa, marsze, wycieczki i gimnastyka. Celem tak rozumianej aktywności był wypoczynek po nauce i pracy, podniesienie sprawności fizycznej, kumulacja i potęgowanie zdrowia, wszystko po to, aby pomóc wychowankom we właściwym formowaniu ich osobowości [Ricaldone 1952, t. 2: 10–20].

Józef Marszałek zwraca uwagę, że każde z wymienionych pojęć z charakterystycznej dla siebie perspektywy oświetla tę niezwykle ważną przestrzeń aktywności sportowej, która pełni niezwykle istotną rolę w pedagogicznym projekcie ks. Bosko. „Każde z wymienionych pojęć ujmuje pedagogiczną funkcję sportu pod innym kątem. Boisko odpowiada na pytanie: gdzie? Gra odpowiada na pytanie: co? Rekreacja odpowiada na pytanie: w jaki sposób? A zdrowie: dlaczego? Innymi słowy, mówią o miejscu, akcji, sposobie, celu, skutkach i działalności sportowej w wychowaniu. Wszystkie kategorie ujmowane razem tworzą wizję wszechstronnej roli sportu w wychowaniu osobowym, ukazując tożsamość tego, co nazywamy pedagogią sportu" w ujęciu ks. Bosko [Marszałek 1995: 238]. Pojęcia te wskazują na ważną rolę sportu w pracy wychowawczej z młodzieżą i ujawniają wielkie bogactwo sportu, jako wartości i środka, lubianego i akceptowanego, służącego do realizacji swoistych wartości zdrowotno-sprawnościowych, ale także nieswoistych wartości społecznych, kulturowych i religijnych.

2.1.3. Oratorium jako oryginalne miejsce aktywności sportowej

W klimacie pedagogicznej obecności wychowawca nie jest uważany za przełożonego, lecz za ojca, brata i przyjaciela.

św. Jan Bosko

Oratoria[3] stanowią oryginalny wkład ks. Bosko w dzieło pedagogiki humanistycznej, zbudowanej i ukonstytuowanej na założeniach antropologii chrześci-

[3] Oratorium odgrywa niezwykle ważną rolę w zrozumieniu systemu wychowawczego ks. Bosko, bowiem stanowi miejsce nauki, zabawy, modlitwy i pracy dla młodzieży. W nim znajduje swoje miejsce młodzież trudna oraz biedna, pochodząca z ulic miast i miasteczek. Oratorium stanowi połączenie czterech przestrzeni wychowawczych: 1) domu, co oznacza, że młodzież powinna czuć się swobodnie, przyjaźnie, czuć, że jest otoczona opieką i ciepłem, 2) szkoły, co należy rozumieć, że młodzież powinna mieć możliwość poszerzenia wiedzy i otrzymania bezinteresownej

jańskiej. W początkowym okresie oratorium było miejscem prostej katechezy, aby w dalszym czasie, w wyniku potrzeb młodzieży i oddziaływania czynników o charakterze społecznym i kulturowym, przekształcić się w swego rodzaju schroniska dla bezdomnych, warsztaty pracy, szkoły przygotowujące do zawodu, miejsca pracy zarobkowej, szkoły przygotowujące do życia społecznego oraz do podjęcia decyzji o wstąpieniu do zgromadzenia zakonnego, różnego rodzaju inicjatyw kulturalnych i form zaspokajania potrzeb oraz rozrywki poprzez chór, śpiew, teatr, muzykowanie, gry i zabawy ruchowe oraz wycieczki piesze.

Opisy ówczesnych oratoriów ukazują nam je nie w sensie statycznym, ale jako miejsca pełne młodzieży, w których mają miejsce różne rodzaje aktywności, zarówno o charakterze religijnym, ale także, a może przede wszystkim, związane z ruchem i dynamiką młodzieżową. Odbywają się tam zabawy i różnego rodzaju gry, harce i zajęcia sportowe. Symbolem oratorium jest boisko, które jednoznacznie kojarzy się z aktywnością sportową, grami i zabawami na świeżym powietrzu [Dziubiński 2008c].

Ksiądz Bosko, realizując dzieło oratoriów, dążył do tego, aby istniały one w każdym dziele prowadzonym przez salezjanów. Oratoria stanowiły jedną z podstawowych charakterystycznych cech salezjańskiego sposobu wychowania. Dlatego też, z wielką konsekwencją dążył, aby stanowiły one także ważny element każdego salezjańskiego dzieła młodzieżowego. Widział w nich szansę i nadzieję pomocy młodzieży w radzeniu sobie z dorastaniem, przy całkowitym deficycie kompetencji społecznych, kulturowych, zawodowych, a nade wszystko niedoborach materialnych, przejawiających się w braku miejsca noclegowego, podstawowej odzieży i pożywienia. Oratorium w zamyśle było odpowiedzią na potrzeby młodzieży. Tak opisuje ks. Bosko czas rekreacji w oratorium, który jest znany jako opis jego prorockiego snu: „Zdawało mi się, że jestem w dawnym oratorium w czasie rekreacji. Był to widok pełen życia, ruchu i wesołości" [Bosco 1965a: 318].

Oprócz wielu walorów, jakie ks. Bosko dostrzegał w aktywności sportowej, zabawie i grze, zwracał także uwagę na ich istotną rolę dyscyplinującą, która jest ważna w przygotowaniu młodzieży do życia w zbiorowościach. Sport, zabawy i gry, podejmowane przez młodzież suwerennie i z własnej, nieprzymuszonej woli, były dobrą okazją do ćwiczenia karności i dyscypliny w respektowaniu przepisów i zasad gry. Zatem „wychowankom niech się zostawia – pisał ks. Bosko – dużo swobody, by mogli skakać, biegać i hałasować do woli. Gimnastyka, muzyka, deklamacje, teatr, przechadzki, są najskuteczniejszym środkiem do osią-

---

pomocy w nauce oraz rozwijania swoich zdolności i zainteresowań, 3) kościoła, co oznacza, że młodzież powinna mieć możliwość rozwoju swojej duchowości oraz przyjaźni z Jezusem poprzez między innymi zajęcia biblijne lub w kołach modlitewnych, 4) boiska, co wskazuje, że oratorium powinno też być miejscem aktywności sportowej, zabawy i aktywnego wypoczynku, odprężenia i rekreacji po wykonaniu obowiązków edukacyjnych i zawodowych.

gnięcia karności, zachowania moralności i zdrowia. Należy tylko uważać, żeby sama rozrywka, jej uczestnicy, ale także wypowiadane słowa, były nienaganne" W ślad za św. Filipem Nereuszem, wielkim przyjacielem młodzieży, często powtarzał: „Róbcie wszystko, co chcecie, mnie wystarczy, żebyście nie grzeszyli" [Bosco 1965a: 295].

Aktywność sportowa, gry i zabawy zajmowały w systemie wychowawczym ks. Bosko bardzo ważne miejsce. Jako niezwykle wytrawny obserwator i analityk zachowań młodzieży doskonale wiedział, że aktywność sportowa jest konieczna ze względu na naturalne, rozwojowe potrzeby młodzieży, z drugiej strony aktywność ta zajmowała ważne miejsce w ogólnych założeniach wychowawczych jego systemu, w którym dominującą rolę pełniła idea harmonijnego i pełnego rozwoju wychowanków. Mając na uwadze naturalne skłonności młodzieży do aktywności sportowej oraz dostrzegając powszechną akceptację tego rodzaju aktywności przez młodzież, sformułował niezwykle trafną i jednocześnie niezwykle odważną tezę, a mianowicie, że „boisko przyciąga bardziej niż kościół" Stwierdzenie to, należące dzisiaj do klasyki, mające charakter socjologiczny i racjonalny, stanowi *credo* jego systemu i jest świadectwem niezwykłej mądrości pedagogicznej [Dziubiński 2007b].

Aktywność sportowa, gry i zabawy ruchowe należą z pewnością do tych obszarów ludzkiej aktywności, w ramach których dokonuje się wyrażanie i ekspresja osobowości, przez możliwości wyzwalania czy uaktywniania, często ukrytych, kreatywnych potencji. Materializując je, wychowanek często odczytuje i doświadcza sensu i znaczenia takich wartości, jak: dobroć, wolność, piękno, twórczość, szlachetność i kreatywność, ale także dyscyplina, umiejętności rywalizacji, współpracy, solidarności, godnego znoszenia porażki, współdziałania oraz święta i wyjątkowości. „Niewiele aktywności ludzkich – pisze Vittorio Peri – niesie ze sobą takie bogactwo treści, jak właśnie sport. Wyliczyć je byłoby czymś zbytecznym, ale dobrze jest wskazać niektóre: spontaniczność, odwaga, solidarność, zdolność tworzenia, siła i zręczność psychofizyczna [...] Sport objawia cały kompleks dynamizmów płynących z tradycji i kultury, które ukierunkowują osobę, rozbudzając w niej możliwości, w które jest bogata" [Peri 1981: 86]. Jeśli w tej aktywności wychowawca uczestniczy w sposób autentyczny i czynny, kiedy nawiązuje z wychowankiem spontaniczne i bardziej przyjacielskie relacje, to jego możliwości towarzyszenia wychowankom w ich dojrzewaniu i rozwoju są o wiele większe [Vecchi 1987: 105–106].

W tym właśnie kryje się tajemnica sukcesów wychowawczych ks. Bosko. Polega ona na towarzyszeniu wychowankom, jako przyjaciel i życzliwy wychowawca, w niemal wszystkich ich aktywnościach: w pracy, nauce, rozrywce, w tym aktywności sportowej, grach i zabawach ruchowych. Towarzyszenie to nie

jest samym przebywaniem wśród wychowanków, ale towarzyszeniem serdecznym, rozumiejącym, współczującym i ukierunkowanym na ich dobro, pomyślność i spełnienie w życiu doczesnym oraz nadprzyrodzonym.

2.1.4. Zapobiegawcza i wychowawcza rola sportu

Ksiądz Bosko osiągnął swoją osobistą świętość poprzez działalność wychowawczą, przeżywaną z gorliwością i zapałem apostolskim, i że jednocześnie potrafił ukazać świętość jako konkretny cel swojej pedagogii.

św. Jan Paweł II

Sport w systemie prewencyjnym ks. Bosko odgrywa ważną rolę i jest w całości wkomponowany w proces wychowania młodzieży. Oznacza to, że nie funkcjonuje jako odrębny segment kultury młodzieżowej, w ramach którego toczy się nieskrępowana gra, pozbawiona szerszego kontekstu kulturowego i teleologicznego, ale jako aktywność ukierunkowana na potęgowanie dobra, polegającego na pomocy wychowankowi w pełnym jego osobowościowym rozwoju. Sport w omawianym systemie pełni dwojakiego rodzaju role. Z jednej strony zapobiega negatywnym zjawiskom i procesom, które hipotetycznie mogą stanowić zagrożenie dla integralnego rozwoju wychowanków. Z drugiej strony jest obszarem realizacji potencji młodzieży i stwarza warunki do rozwoju zarówno sprawności fizycznej, odporności i zdrowia, jak i kompetencji zawodowych, kulturowych, społecznych, moralnych i religijnych. Zatem z jednej strony ma charakter prewencyjny, profilaktyczny, z drugiej natomiast wychowawczy, rozwojowy i twórczy [Gocko 2002: 118–127].

Prewencyjne założenia systemu wychowawczego ks. Bosko w odniesieniu do aktywności sportowej polegają na antycypacji rozwoju fizycznego i zdrowotnego młodzieży w celu zapobieżenia ewentualnym zagrożeniom i uniknięcia lub zminimalizowania możliwości pojawienia się chorób i różnych odmian niepełnosprawności. Dlatego też, mimo posiadania przez młodzież dobrej sprawności fizycznej i dobrego zdrowia, należy nieustannie je rozwijać i kumulować oraz w ten sposób prowadzić do osiągnięcia najwyższego subiektywnie rozumianego poziomu ich rozwoju.

Prewencja systemu wychowawczego w odniesieniu do sportu polega również na wcześniejszym eliminowaniu i unikaniu różnorodnych czynników mających negatywny wpływ na sprawność fizyczną i zdrowie młodzieży. Ks. Bosko uważał, że zagrożeniem dla integralnego rozwoju młodzieży w sferze fizycznej jest brak ruchu, ale jednocześnie niebezpieczny jest jego nadmiar. Aktywność ruchowa winna być dostosowana do potrzeb i możliwości młodzieży, a także winna uwzględniać osobnicze i środowiskowe uwarunkowania. Wychowankowie

ks. Bosko stanowili zbiorowość, która była zróżnicowana pod względem cech społeczno-demograficznych, kulturowych, rozwoju intelektualnego, fizycznego i psychologicznego. Część z nich nie posiadała elementarnych kompetencji charakterystycznych dla określonego wieku. Niektórzy nie potrafili czytać i pisać, inni byli przygarnięci wprost z ulicy lub zakładów penitencjarnych, część była sierotami, znaczący odsetek nie znał norm i wzorów kulturowych oraz moralnych zasad życia w zbiorowościach, a także nie miał podstawowej wiedzy religijnej.

Profilaktykę dbałości o zdrowie i sprawność fizyczną, wpisaną w proces formowania osobowości młodzieży, wychowania do życia w zdrowiu można sprowadzić do następujących reguł [Ricaldone 1952, t. 2: 4–30]. Pierwsza z nich dotyczy pielęgnowania chorych i dbałości o nich. Wiąże się z rezygnacją z roli człowieka zdrowego w pełnieniu codziennych obowiązków i przyjęcie roli człowieka chorego. Należy podjąć działania adekwatne do choroby, które pozwolą na jak najszybsze odzyskanie zdrowia, z jednoczesnym respektowaniem zasady umiarkowania w przyjmowaniu leków.

Druga z nich dotyczy higieny i racjonalnego żywienia. Należy odżywiać się zdrowo, co oznacza, że należy spożywać posiłki regularnie i winny być one smaczne, ale jednocześnie dostosowane do potrzeb młodzieży pod względem obfitości i kaloryczności. Spożywanie posiłków winno być uwzględnione w planie dnia. Nie powinno się ich spożywać byle jak i byle gdzie, ale w miejscu do tego przeznaczonym, w zgodzie z wzorami kulturowymi w tym zakresie, spokojnie i bez nadmiernego pośpiechu. Nie należy też przejadać się w trakcie posiłków oraz nie dojadać między posiłkami [Lemoyne, Amadei, Ceria 1898–1939, t. 4: 184, Ricaldone 1952, t. 2: 25].

Trzecia reguła dotyczy pracy oraz wypoczynku. Praca nie powinna doprowadzać człowieka do granic wytrzymałości, ponad siły i do stanu skrajnego wycieńczenia. Praca winna być dobrze przemyślana, zaplanowana i zorganizowana. Oznacza to także, że praca winna być wykonywana z uwzględnieniem wiedzy na temat jej organizacji, z wykorzystaniem najnowocześniejszych środków technicznych i technologicznych. Osoba pracująca winna dążyć do zdobycia jak najlepszych kwalifikacji zawodowych. Pracy nie powinno się podejmować zaraz po posiłku. Nie powinno się także pracować w nocy i dbać o to, aby po pracy znaleźć chwile na regenerację sił i wypoczynek [Lemoyne, Amadei, Ceria 1898–1939, t. 1: , 73, 318, t. 2: 517, t. 10: 1017, t. 19: 157, 320, Ricaldone 1952, t. 2: 73].

Czwarta reguła związana jest z potrzebą zachowania higieny osobistej, recjonalnego doboru ubioru, ale także zachowań w różnych sytuacjach i okolicznościach. Nie należy zaniedbywać naturalnych potrzeb ciała będących wynikiem naturalnego rozwoju młodego człowieka, należy dbać o jego czystość i higienę, powściągać się w zaspokajaniu zachcianek cielesno-zmysłowych, które często

są świadectwem miękkości charakteru i nastawienia hedonistycznego. Nie należy także w sposób nadmierny wychładzać organizmu, przebywać w miejscach wietrznych (w przeciągach), a zwłaszcza wtedy, gdy się jest rozgrzanym i spoconym. Należy chronić się także przed przemoczeniem i przebywaniem w miejscach wilgotnych lub mocno nasłonecznionych i w wysokiej temperaturze. Być twardym i odpornym na niewygody związane ze zmianami pór roku, temperaturą, wykonywaną pracą i nauką. Odnośnie ubioru, to należy dbać o jego czystość i estetyczny wygląd, dostosować go do pory roku, pogody, pory dnia, ale także do wzorów obowiązujących w danej zbiorowości, tak, aby nie budzić zgorszenia i nie wyzwalać negatywnych emocji. Należy także dbać o higienę swego najbliższego otoczenia, a zwłaszcza utrzymywać w porządku miejsce przechowywania ubrań, łóżko, pokój oraz toaletę [Lemoyne, Amadei, Ceria 1898–1939, t. 1: 73, t. 10: 1016].

Piąta reguła ściśle wiąże się z utrzymaniem higieny i porządku w pomieszczeniach i miejscach, w których młodzież spędza dużo czasu. Chodzi tu mianowicie o szkoły, oratoria oraz zakłady, które były ich domem. W miejscach tych powinien być zapewniony przypływ świeżego powietrza i naturalnego światła słonecznego. Powinny być one wyposażone w urządzenia sanitarne, dostosowane do liczby przebywającej w nich młodzieży. Wszystkie pomieszczenia winny być utrzymywane we wzorowym porządku, z zachowaniem czystości i podstawowych zasad higieny.

Szósta reguła ściśle wiąże się z higieną psychologiczną, emocjonalną i stanem ducha młodzieży. Reguła ta przypomina, że każdy młodzieniec winien prowadzić życie szlachetne i w pełnej harmonii z otoczeniem przyrodniczym, jak i społecznym. Bowiem poprawne ułożenie wymienionych relacji jest gwarancją i źródłem zdrowia psychicznego oraz fizycznego, ale także dobrego samopoczucia. Życie młodego człowieka winno charakteryzować się spokojem sumienia i nie być obciążone poczuciem winy, które często powoduje zakłócenia w interakcjach z otoczeniem społecznym. Młody człowiek powinien też być życiowo twardy, co oznacza, że nie powinien ulegać nastrojom zwątpienia, zniechęcenia, załamania, smutku, lęku, bojaźni, które dezorganizują życie wewnętrzne i społeczne oraz rozpraszają energie osobowe.

Ksiądz Bosko dobremu zdrowiu i sprawności fizycznej nadawał duże znaczenie, bowiem w nich widział fundament wszelkich innych aktywności, nie tylko tych mających przede wszystkim charakter fizyczny i ruchowy, ale także tych, w których dominuje sfera intelektualna, psychologiczna i duchowa. W jednej ze swoich prac przypomina podstawowe zasady postępowania młodzieży, które zapewnią prawidłowy ich rozwój, będą sprzyjać potęgowaniu ich zdrowia i przyniosą pożądane efekty pedagogiczne w postaci prawidłowo ukształtowanej oso-

bowości. Pisał: „Aby zachować zdrowie i długo żyć, konieczne jest, po pierwsze, spokojne sumienie, które nie będzie obciążone poczuciem winy za niewłaściwe zachowania wobec bliźnich i bez obawy o wieczność, po drugie, umiar i roztropność w jedzeniu, po trzecie, życie aktywne i niepozbawione gier i zabaw ruchowych, po czwarte, dobre towarzystwo, które ma korzystny wpływ na rozwój osobowy wychowanka i zabezpiecza go przed rozwiązłością" [Lemoyne, Amadei, Ceria 1898–1939, t. 5: 155, t. 6: 302].

Ksiądz Bosko jako doświadczony pedagog przywiązywał wielką wagę do aktywności sportowej swoich podopiecznych. Widział w niej szansę na prawidłowy rozwój, podniesienie lub zachowanie zdrowia i poprawę sprawności fizycznej. Jednak zdawał sobie również sprawę z licznych zagrożeń wynikających z udziału młodzieży w grach i zabawach ruchowych. Mogą być one niekorzystne zarówno dla rozwoju fizycznego, jak i duchowego oraz moralnego wychowanków. Dbając o harmonijny i integralny rozwój podopiecznych oraz o wychowawcze znaczenie aktywności sportowej, zwrócił uwagę na kilka charakterystycznych kwestii, które są ważne dla pełnego rozwoju młodzieży. Spośród wielości i różnorodności gier wykluczał te, które są siedzące, agresywne, gry w karty oraz wszelkie gry hazardowe, na pieniądze. Był przeciwnikiem takich gier, w których brali udział tylko najsprawniejsi, a opowiadał się za uczestnictwem wszystkich, również tych najsłabszych, chorowitych, najmniej sprawnych i nieprzejawiających specjalnego zainteresowania aktywnością ruchową. Stał na stanowisku, że brak udziału wychowanka w dynamicznej i radosnej grze może sprzyjać rozwojowi negatywnych zjawisk psychicznych, takich jak poczucie samotności, odrzucenia, braku akceptacji. Może także sprzyjać poczuciu nudy i powstawaniu nieakceptowanych sposobów jej zabicia.

Uważał, że aktywność sportowa w postaci gier i zabaw sprzyja wypoczynkowi i regeneracji sił tylko wówczas, kiedy nie jest przymusem, ale suwerennym wyborem, odbywa się w klimacie akceptacji i radości, a nie jest mozolną pracą, wycieńczającym treningiem i trudnym, męczącym zadaniem. Preferował aktywność sportową, w której może brać udział duża liczba uczestników, a nie gry indywidualne, ekskluzywne, dla wybranych i wyczynowych sportowców. Był przeciwny aktywności sportowej, w której chodzi przede wszystkim o ukazanie perfekcjonizmu cielesnego, o popisywanie się swą wirtuozerią, prezentowanie brutalnej siły, o rozbudzenie i podtrzymywanie negatywnych emocji, takich jak gniew, agresja, zawiść, nienawiść, dominacja, pogarda i poniżenie uczestników aktywności sportowej. Nie akceptował gier brutalnych i nadmiernie wycieńczających, takich, że po ich zakończeniu wychowankowie nie są zdolni do wykonywania innych zadań i potrzebny jest im dodatkowy wypoczynek [Ricaldone 1952: 41, Ricaldone 1940: 214–215, Bosco 1965b: 240]. Zabraniał aktywności

sportowej, która ma negatywny wpływ na zdrowie wychowanków i która jest pozbawiona możliwości oddziaływania wychowawczego. Wykluczał także taką aktywność sportową, która bezgranicznie wciąga wychowanków i czyni ją podstawowym celem ich życiowej aktywności, w której miejsce umiaru zajmuje narkotyczna pasja i zatracenie. Po aktywności sportowej wychowankowie winni być zregenerowani, a interakcje między nimi winny być przepełnione życzliwością i szacunkiem. Ks. Bosko mówił: „nie uznawajcie za pożyteczną takiej gry, która pozostawia wyrzuty sumienia" [Lemoyne, Amadei, Ceria 1898–1939, t. 2: 31, *Regolamento dell'Oratorio...* 1877].

Księdza Bosko wizja aktywności sportowej ma charakter integralny, co oznacza, że gry i zabawy ruchowe są wkomponowane w ogólną wizję rozwoju młodego człowieka. Aktywność sportowa jest komplementarna wobec innych działań wychowanka i dopiero wspólnie z nimi stanowi pedagogiczną jedność. Jest ona ważna z tego powodu, że z jednej strony jest atrakcyjna dla młodzieży, z drugiej natomiast stwarza warunki do niekonwencjonalnego, w klimacie radości i zabawy, realizowania zadań polegających na wychowywaniu młodzieży „na uczciwych obywateli i dobrych chrześcijan" [Kowalczyk 2003: 25–30].

2.1.5. Motywy i cele sportu wychowawczego

Uważny wychowawca potrafi rozpoznać konkretną sytuację młodzieży i będzie umiał reagować z niezawodną kompetencją i dalekowzroczną roztropnością.

św. Jan Paweł II

Ksiądz Bosko stał na stanowisku, że aktywność sportowa odgrywa ważną rolę w harmonijnym rozwoju młodego człowieka. Uczestnictwo w niej przyczynia się zarówno do poprawy zdrowia, ale również wydolności organizmu i sprawności fizycznej. Są to niezwykle ważne przymioty młodego człowieka, które stanowią podwalinę pod możliwość realizacji wielu zadań edukacyjnych, zawodowych i społecznych. Jednakże ks. Bosko dostrzegał w aktywności sportowej również szansę na realizację procesu wychowania młodzieży do uczestnictwa w życiu społeczno-kulturowym i życiu religijnym. Celem jego było wychowanie młodzieży na „uczciwych obywateli i dobrych chrześcijan". Aby aktywność sportowa mogła sprzyjać realizacji tych ogólnowychowawczych celów, ukierunkowanych na pełny rozwój osobowości wychowanków, powinny być spełnione pewne wymagania.

Po pierwsze, zajęcia sportowe powinny być dobrowolne, mieć charakter spontaniczny i być prowadzone w klimacie radości, entuzjazmu,a także stanowić swego rodzaju rekompensatę oraz nagrodę za trud i wysiłek związany z wykony-

waniem obowiązków edukacyjnych, zawodowych i społecznych. Czas przeznaczony na aktywność sportową powinien być w pełni wykorzystany i dobrze w całości zagospodarowany. Po zakończeniu aktywności sportowej młodzież powinna być odprężona, wypoczęta, zrelaksowana i spełniona, w takim znaczeniu, że powinna odczuwać spokój serca i ducha [Ricaldone 1940: 214].

Po drugie, zajęcia sportowe winny być ukierunkowane na relaks i czynny wypoczynek młodzieży. Powinny być „wypoczynkiem ciała i ducha, możliwością upustu wielorakich energii oraz odwróceniem uwagi od niewłaściwych skłonności i zachowań" Zajęcia sportowe powinny być odprężeniem psychicznym, umysłowym i fizycznym, ale także swego rodzaju odnową poprzez odzyskanie utraconych sił i energii podczas wykonywania codziennych obowiązków. Grom i zabawom winny towarzyszyć radość i uśmiech. Powinny one odbywać się naprzemiennie z zajęciami niekoniecznie lubianymi i trudnymi, w taki sposób, aby trud i wysiłek podczas nauki czy pracy zawodowej był przygotowaniem do przyjemności czerpanej z gier i zabaw, a uczestnictwo w nich było nagrodą i przyjemnością za ów trud i wysiłek [Ricaldone 1952: 31, 36].

Po trzecie, aktywność sportowa powinna sprzyjać strukturalnemu oraz funkcjonalnemu rozwojowi młodzieży. Oznacza to, że z jednej strony aktywność ruchowa powinna pomagać w prawidłowym rozwoju struktury somatycznej, z drugiej natomiast sprzyjać rozwojowi zdrowia, poprawiać ogólną wydolność i sprawność fizyczną, poprawiać takie cechy, jak siła, szybkość, wytrzymałość, zwinność i inne. Słowem, powinna poprawiać tężyznę fizyczną oraz wpływać na odporność i wytrzymałość na trudy związane z wykonywaniem obowiązków edukacyjnych i zawodowych [Ricaldone 1952: 45, Demel 1981].

Po czwarte, aktywność sportowa winna charakteryzować się ukierunkowaniem na rozwój wielu cech, które odgrywają ważną rolę w życiu codziennym, które mają niezaprzeczalny wpływ na rozwój wszystkich sfer osobowości, nie tylko fizycznej, ale także psychicznej i społecznej. Pozbawienie młodzieży możliwości uczestnictwa w sporcie byłoby pozbawieniem ich możliwości pełnego rozwoju i stanowiło ogromną dla nich stratę. Aktywność sportowa jest doskonałym sposobem kształtowania u wychowanków takich cech, jak pracowitość, konsekwencja i samodyscyplina. Zdaniem ks. Bosko aktywność sportowa w różnych jej formach, dzięki której młodzież nabywa tężyznę fizyczną, ma także ogromny wpływ na chłonność umysłu, efektywność pracy, optymizm i radość życia, a także na zapobieganie złym emocjom i niepożądanym zachowaniom [Ricaldone 1940: 211, Chrobak 2002: 275–283].

Po piąte, aktywność sportowa winna mieć ukierunkowanie pedagogiczne, co oznacza, że winna ona być pomocna we właściwym kształtowaniu osobowości wychowanków. Dlatego też podczas niej powinni być czynnie obecni wycho-

wawcy, nauczyciele i asystenci, którzy winni czuwać, aby gra była nie tylko żywiołowym działaniem, ale aktywnością ukierunkowaną na rozwój struktury somatycznej, na rozwój innych sfer w sposób proporcjonalny i harmonijny. Winni oni czuwać, aby podczas gry wychowankowie nie zatracili się, żeby ich działania były zdominowane i uzasadnione racjami intelektualnymi, kulturowymi i duchowymi, aby panował duch uporządkowania, co oznacza, że aktywność ruchowa powinna być podporządkowana duchowi i wkomponowana w pewien system mający zarówno charakter zapobiegawczy, uprzedzający, jak i twórczy, opierający się na prakseologicznym modelu postępowania [Lemoyne, Amadei, Ceria 1898–1939, t. 7: 823, Ricaldone 1940: 223].

Aktywność sportowa stanowi niezbędny element systemu wychowawczego ks. Bosko. Więcej, jest ona niezbywalną jego częścią. Lokuje się w młodzieżowej radości i młodzieżowym dynamizmie oraz sprzyja realizacji ideału wychowawczego ks. Bosko, który można nazwać humanizmem integralnym, personalizmem czy humanizmem chrześcijańskim. Aktywność sportowa właściwie zorganizowana jest skarbnicą i nośnikiem najwznioślejszych wartości ludzkich, ale organizowana w sposób niewłaściwy może przyczyniać się do degradacji młodzieży i odzierać ją z bogactwa walorów pedagogicznych.

Aktywność sportowa człowieka zawsze była i jest uwikłana w kulturowo różne interpretacje aksjologiczne. Oznacza to między innymi, że może ona być wartością samą w sobie, ale też może stanowić środek czy instrument realizacji innych wartości. W taki dwojaki sposób widział aktywność sportową ks. Bosko. Dostrzegał w niej możliwość realizacji przyrodzonych potrzeb związanych z wydatkowaniem nadmiaru energii i zaspokojeniem naturalnej potrzeby ruchu, rywalizacji, wysiłku fizycznego i młodzieżowej ekspresji. Uczestnictwo w aktywności sportowej z takich właśnie pobudek ma charakter w pełni autoteliczny, czyli aktywność sportowa jest wartością samą w sobie, nic podmiot nie osiąga dzięki uczestnictwu w niej, poza realizacją celu w postaci potrzeby uczestnictwa [Gądecki 2003: 31–37].

Jednak aktywność sportowa, gry i zabawy w systemie prewencyjnym ks. Bosko odgrywają także rolę instrumentalną. Oznacza to, że dzięki nim realizowane są wartości inne. Wartości te mają różne znaczenie, różną wartość i dotyczą różnych sfer życia człowieka. Podstawową grupą są tzw. wartości swoiste, a mianowicie te, które wiążą się z budową ciała, wydolnością i sprawnością fizyczną, urodą, a także zdrowiem człowieka. Wartości te dlatego są podstawowe, gdyż to one właśnie stanowią platformę i podłoże dla realizacji innych wartości. Drugą grupę stanowią szeroko rozumiane wartości społeczne i kulturowe, które dotyczą kompetencji społecznych i kompetencji kulturowych oraz zawodowych. Polegają one z jednej strony na umiejętności wchodzenia w interakcje i otwartości na innych,

umiejętności życia w zbiorowościach i rozwiązywania różnorodnych problemów, z drugiej strony na rozumieniu i umiejętności odczytywania sensu wzorów kultury, norm, wartości, posługiwania się nimi i zachowania się stosownie do kontekstu kulturowego. Umiejętności te nie są nabywane na drodze dziedziczenia genetycznego, ale w zaplanowanym procesie oddziaływania społeczeństwa i kultury, który nazywamy wychowaniem, ale także poprzez oddziaływania niezamierzone, które nazywamy socjalizacją. Trzecią grupę stanowią wartości związane z kompetencjami zawodowymi, których posiadanie zwiększa szanse na wolnym rynku pracy. Są one niezbędne do wykonywania mniej lub bardziej skomplikowanych czynności zawodowych, w wyniku których pracownik otrzymuje zapłatę, środki niezbędne do utrzymania siebie i swoich najbliższych. Czwartą grupę stanowią wartości religijne, które w systemie ks. Bosko zajmują niezwykle istotne miejsce. Dotyczą one bowiem niezwykle delikatnej, a jednocześnie ważnej sfery życia człowieka, ściśle powiązanej z wrażliwością humanistyczną, moralnością indywidualną i zbiorową, osadzonych na trwałym fundamencie wiary religijnej, wiary w Boga, który stanowi oparcie i cel wszelkiej aktywności człowieka w świecie stworzonym [Chrobak 2003: 346–354].

Z tego też i innych powodów aktywność sportowa, zabawy i gry są tak istotne w systemie wychowawczym ks. Bosko. Bowiem stanowią one obszar spełniania naturalnych potrzeb i oczekiwań młodzieży, z drugiej natomiast środek wielostronnej i jednocześnie holistycznej edukacji i socjalizacji do rozwoju jednostkowego, do życia w zbiorowościach ludzkich i wykonywania obowiązków zawodowych. Słowem, służą one w pedagogii prewencyjnej do integralnego rozwoju człowieka.

Wybór aktywności sportowej, gier i zabaw jako istotnych środków wychowania młodzieży wypływał z ogromnego doświadczenia ks. Bosko, z którego wynikało, że „należy posługiwać się środkami i metodami odpowiadającymi naturze młodego człowieka, wykazując ich wewnętrzne wartości rozwojowe w ten sposób, aby ukazywały się niejako spontanicznie i bez specjalnego przekonywania. Sport i zabawa wydawały się więc najbardziej predysponowane do korzystania z nich w wychowaniu. Ich natomiast szczegółowa funkcja formacyjna zmierzała do kształtowania odpowiednich postaw i zachowań, a także do tworzenia odpowiednio dobrego klimatu, zawsze istotnego i niemal koniecznego w każdej wspólnocie wychowawczej. Odnosi się to do obydwu podmiotów wychowawczych, jakim jest wychowawca i wychowanek, nauczyciel i uczeń, którzy mają w tym procesie swoje znaczne role i zadania" [Misiaszek 1998: 139].

2.1.6. Rola radości w systemie wychowawczym

Wychowawca więc powinien mieć wyraźną świadomość celu ostatecznego, ponieważ w sztuce wychowania cele pełnią funkcję decydującą.

św. Jan Paweł II

W systemie wychowawczym ks. Bosko ważna rola przypada klimatowi wychowawczemu, który ma większe znaczenie niż przestrzeganie przez wychowawców twardych i bezdusznych zasad metodycznych. Bowiem chodzi przede wszystkim o osiągnięcie zewnętrznej i wewnętrznej doskonałości wychowanków. Wśród licznych zalecanych wartości, takich jak dobroć, obowiązkowość, uczciwość, odpowiedzialność, solidarność, pobożność, rzetelność w pracy i nauce, ks. Bosko podkreśla wartość szczerej, autentycznej, spontanicznej, możliwej do zaistnienia w młodym człowieku radości. Mającemu kłopot młodzieńcowi, który nie wie, jak osiągnąć wewnętrzną doskonałość, podpowiada, żeby poszedł z kolegami na rekreację. Bowiem dobrze wiedział, że pomoże mu ona w procesie wewnętrznego dojrzewania. Radość obok nauki i pobożności była dla ks. Bosko niezwykle ważna. Więcej, radość wysunięta została na pierwsze miejsce, ulokowana przed pobożnością i nauką. Nie chodzi tutaj o jakąś nadzwyczajną radość, ale o radość, która towarzyszy aktywności sportowej, grom i zabawom ruchowym, wśród kolegów i przyjaciół i w obecności wychowawców [Bosco 1965b: 239–241].

„Zdrowa radość, dzielona z kolegami – pisze Kazimierz Misiaszek – okazuje się w systemie prewencyjnym wartością szczególną, pomagającą, ale i w jakiś sposób warunkującą wewnętrzne dojrzewanie młodego człowieka do świętości. A miejscem, które jest w stanie ją podtrzymać i rozwinąć okazuje się właśnie boisko, sport, zabawa. Wydaje się, że nie było to tylko właściwe odczytanie psychologicznej prawdy o człowieku młodym, którego dynamizm rozwojowy czasami zdaje się aż »eksplodować« radością, żywotnością, spontanicznością, ale i celowe łączenie warunku »bycia radosnym« z ewangelicznym posłannictwem Chrystusa, który przecież wiele razy zwracając się do uczniów zaznaczał, że radość powinna być cechą charakterystyczną ich sposobu życia. Wypływa ona z głębokiego przekonania, że życie ludzkie otrzymuje w Bożej opatrzności potwierdzenie i gwarancję trwania, przekraczając bariery czasu, miejsca i przestrzeni. Jest to zarazem przeżycie egzystencjalnego poczucia bezpieczeństwa, tak ważnego z punktu widzenia życia i jego rozwoju dla każdego człowieka. Ewangelia chrześcijańska jest przesłaniem o nadziei życia w nieskończoności, co jest wystarczającym powodem do tego, aby wzbudzić optymizm i radość" [Misiaszek 1998: 140–141].

Ksiądz Bosko, jeszcze jako seminarzysta, założył Towarzystwo Radości, którego doświadczenia wykorzystał później na gruncie oratoriów. Rekomendu-

jąc swoim wychowankom radosny udział w aktywności sportowej, był świadomy także czyhających niebezpieczeństw, jakie mogą być spowodowane bezgranicznym oddaniem się i zatraceniem w rywalizacji sportowej. W związku z tym często przypominał o tym zagrożeniu i niebezpieczeństwie: „Zbytnie oddanie się zabawie może was doprowadzić do kłótni, bójek, wypowiadania przekleństw, do zaniedbania waszych obowiązków i do profanowania dni świątecznych" „Tak, bawcie się, ale niech będzie to zabawa uczciwa i przyzwoita, niech będą to gry użyteczne, które służą wzmocnieniu waszych sił fizycznych i ożywieniu ducha: zwracajcie uwagę, aby zabawa, którą podejmujecie nie wypływała z próżności i nie była tylko traceniem czasu" „Nie bierzcie udziału w takich rozrywkach, które z reguły nie respektują Bożych praw" [Lemoyne, Amadei, Ceria 1898–1939, t. 3: 608, t. 8: 924, t. 13: 430]. Jako wnikliwy obserwator życia wychowanków, doskonale wiedział, że z aktywności sportowej, tak jak z innych aktywności, można odnieść korzyści, ale także ponieść straty. Można wyjść wzmocnionym i silniejszym duchowo, ale także duchowo zdegradowanym i słabszym. Dlatego uważał, że uczestnicy aktywności sportowej, która jest obszarem wzrastania i samowychowania podopiecznych, winni jednoznacznie określić charakter swojego udziału [Durkheim 1990].

Należy stwierdzić, że dowartościowanie radości w wychowaniu, w tym także w aktywności sportowej, grze i zabawie, było wynikiem „jego prostej i naturalnej rozumności, roztropności, stwarzającej szansę osiągnięcia określonych wartości, które mógł zaproponować wychowankowi dla jego rozwoju fizyczno-duchowego. Nie było wolne od realistycznej oceny niebezpieczeństw, mogących uniemożliwić prawidłowy proces dojrzewania. Nade wszystko jednak wyrażało autentyczną troskę o takie ukierunkowanie życia młodego człowieka, aby ten mógł zrealizować je w całej pełni, tak w sensie naturalnych predyspozycji, jak i jego wymiaru religijnego" [Misiaszek 1998: 144].

2.1.7. Chrześcijańskie i pedagogiczne podwaliny sportu

Traktujmy ich z miłością, a oni będą nas kochać;
traktujmy ich z szacunkiem, a i oni będą nas szanować.

św. Jan Bosko

Pedagogia sportu księdza Bosko nie stanowi jakiejś odrębnej całości, ale wynika z pewnych zasad bardziej ogólnych, składających się na szerzej rozumianą całość, ale jednocześnie jest komplementarna wobec tej całości, co oznacza, że stanowi jej konieczny i niezbywalny element. Innymi słowy, pedagogia sportu została zbudowana na zasadach wynikających z szerszego pedagogicznego zamysłu, ale z drugiej strony stała się niezwykle ważną częścią integralnie rozumia-

nej pedagogii ks. Bosko. W związku z tym miejsce i rolę aktywności sportowej w ogólnej pedagogii wychowawcy z Turynu określają pewne ogólne zasady.

Pierwsza zasada dotyczy faktu, że rzeczywistość otaczająca człowieka, w której człowiek żyje, została stworzona przez Boga, a więc jest dobra. Zadaniem człowieka nie jest wyłącznie jej podziwianie, ale doskonalenie i kreowanie. Została ona nie tylko dana człowiekowi, ale przede wszystkim zadana. Człowiek zaś, przez włączenie się w proces doskonalenia świata przyrodzonego, staje się współtwórcą, kontynuatorem Boskiego dzieła stwarzania. Czyni to przez pracę, która nie tylko jest trudna i ciężka, ale także sprzyja rozwojowi człowieka, ma charakter antropotwórczy. Człowiek przez pracę staje się bardziej człowiekiem, tworzy swoją specyficzną rzeczywistość, jaką jest kultura, z wzorami, normami i systemami wartości. W tym świecie najważniejszą wartością jest sam człowiek. Posiada on najwyższą wartość zarówno z nadania Boskiego, jak i przyrodzonego, kulturowego i społecznego.

Druga zasada jest konsekwencją pierwszej i polega na uznaniu ciała człowieka za integralny i komplementarny element osoby ludzkiej. Oznacza to, w odniesieniu do chrześcijańskiej tradycji, dowartościowanie ciała zarówno w porządku ontologicznym, epistemologicznym, etycznym i społecznym. Człowiek nie może inaczej istnieć jak w ciele i poprzez ciało. Ciało nie jest elementem przydanym człowiekowi, ale stanowi wyraz obecności człowieka, jest wyrazem sposobu bycia i realizacji życia osobowego, bez względu na to, czy owa realizacja w konkretnym przypadku ma bardziej cielesną czy duchową orientację. Zatem dopóty mamy do czynienia z człowiekiem, dopóki ma on ciało i jest ciałem oraz „istnieje cieleśnie" [Gevaert 1971: 37]. Człowiek stanowi swoistą metafizyczną jedność, w której każda ze sfer jest istotowo niezbędna. O człowieku można powiedzieć jako bycie złożonym z ciała i ducha, jako *compositum humanum*, ciele uduchowionym lub ucieleśnionym duchu. Wszystko, co zachodzi w osobowości człowieka, odbywa się za pośrednictwem, czy lepiej, z udziałem ciała. Nie można prowadzić operacji intelektualnych, spełniać szlachetnych uczynków, tworzyć wspólnoty i posiadać godności bez udziału ciała. I odwrotnie, nie można kształtować ciała w oderwaniu od sfery duchowej, intelektualnej i społecznej. Nie można mówić o zdrowiu ciała, o zdrowiu fizycznym bez odniesienia do całej struktury osobowej, do sfery psychicznej, intelektualnej i społecznej [Ricaldone 1952: 35]. Ciało człowieka odgrywa niezwykle ważną rolę epistemologiczną, bowiem uczestniczy w dociekaniu prawdy zarówno w porządku racjonalnym, w którym o efektywności poznania decydują zmysły, jak i w porządku empirycznym, w którym źródłem poznania jest doświadczenie, niemogące inaczej przebiegać jak w ciele i z udziałem ciała.

Trzecia zasada wiąże się z założeniem, że dbanie o rozwój fizyczny, wydolność i sprawność ruchową oraz zdrowie uwikłane jest mocno w działania wycho-

wawcze, a w każdym razie może służyć wychowaniu młodego człowieka. Podstawowym celem wychowawczym jest wychowanie młodzieży na „uczciwych obywateli i dobrych chrześcijan" Cel ten rozwinięty jest i przedstawiony w postaci trójmianu, trzech słów, które symbolizują trzy cele szczegółowe. Raz jest to „zdrowie, mądrość i świętość", innym razem „radość, nauka i pobożność" czy też „chleb, praca i niebo" lub „zdrowie, radość, chleb" [Lemoyne, Amadei, Ceria 1898–1939, t. 2: 465; t. 13: 618; t. 15: 332–333; t. 18: 419]. W przedstawionych celach zawiera się myśl przewodnia, jaką jest dobro wychowanków i ich pomyślność. W rozumieniu ks. Bosko wymienione cele mają charakter integralny i winny być realizowane zarówno przez edukację, pracę, modlitwę, aktywność społeczną, ale także przez aktywność sportową, która w systemie wychowawczym nie powinna być oderwana od całości życia wychowanków, ale stanowić ważny i niezbywalny element. Innymi słowy, aktywność sportowa winna być spięta pedagogiczną klamrą, co oznacza, że powinna być podporządkowana realizacji celów wychowawczych. Cała aktywność ruchowa winna być wkomponowana w cele wychowawcze i służyć integralnemu rozwojowi osoby wychowanka.

Czwarta zasada wskazuje, że aktywność sportowa, tak ważna w systemie prewencyjnym, powinna być podporządkowana realizacji powołania, bez względu na to, czy to powołanie związane jest z życiem świeckim, czy też duchownym. Nieustanną troską ks. Bosko było właściwe rozpoznanie powołania każdego wychowanka. Jaką drogę powinien wybrać każdy z nich, aby mógł pożytecznie żyć i realizować się w życiu zawodowym, społecznym, rodzinnym oraz chrześcijańskim. Dlatego też dbał o to, aby jego podopieczni uzyskiwali jak najlepsze wykształcenie, kompetencje zawodowe oraz uzdolnienia do życia w społeczeństwie, bez względu na to, czy chodzi o społeczność świecką, czy też religijną. W takim ujęciu pedagogia aktywności sportowej pełni rolę służebną w stosunku do przygotowania do życia w ogóle i powinna stanowić ważny element procesu wychowania młodzieży. Z tego też powodu ks. Bosko w sposób niezwykle konsekwentny wspierał podopiecznych słowem i przykładem w kultywowaniu zajęć sportowych, które pozwalają na lepsze przygotowanie do życia i pomyślną realizację zadań społeczno-zawodowych. Pedagogia aktywności sportowej nie powinna spychać na margines społecznego wymiaru człowieka, ale winna go stawiać w samym centrum i czynić z niego zadanie podstawowe. Zatem aktywność sportowa nie może być wyłącznie celem samym w sobie, ale winna także służyć przygotowaniu do czegoś ważniejszego, a mianowicie do pomyślnego i udanego życia [Ricaldone 1952: 7].

Piąta zasada ściśle jest związana z przydzieleniem pedagogii aktywności sportowej ważnego miejsca w całym systemie wychowawczym. System wychowawczy ks. Bosko konstytuują różne charakterystyczne elementy, które dopiero

gdy są razem wzięte, tworzą spójną całość. Brak jednego z elementów stanowi poważną lukę i pozbawia system pewnej harmonii i pełni. Charakterystycznymi elementami systemu są między innymi: asystencja, miłość, dobro, religijność, rozumność, brak kar, wolność, autoedukacja, ciągłość, stopniowalność, humanizm, radość i aktywność sportowa. U podstaw całego systemu tkwią dwa ostatnie z wymienionych elementów, a mianowicie radość młodzieżowa i aktywność sportowa. Najczęściej występują one łącznie, bowiem czymże byłyby gry i zabawy ruchowe pozbawione uśmiechu i radości? W pedagogii aktywności sportowej prawidłowa budowa ciała, wydolność i sprawność fizyczna, dobre zdrowie połączone z radością młodzieżową stanowią podstawę i punkt wyjścia do dalszych działań mających na celu doskonalenie osobowości w innych wymiarach. Zatem niemożliwe jest pozbawienie systemu wychowawczego aktywności sportowej, bowiem jest ona podstawą i fundamentem całej złożonej struktury somatyczno -duchowej, psychologiczno-intelektualnej, społeczno-kulturowej i religijno-moralnej. Niemożliwe jest zatem efektywne stosowanie systemu wychowawczego bez uwzględnienia aktywności sportowej w postaci gier i zabaw. Wynika z powyższego, że pedagogia aktywności sportowej jest ważnym i trwałym elementem systemu wychowawczego ks. Bosko i wyeliminowanie jej z systemu jest wręcz niemożliwe, bowiem pozbawiłoby całą konstrukcję pedagogiczną mocnych i trwałych fundamentów. Jednak nie jest też możliwe zastąpienie systemu wychowawczego pedagogią aktywności sportowej. W ten sposób pozbawilibyśmy wychowanków harmonijnego rozwoju innych ważnych elementów struktury osobowości. Inaczej mówiąc, tak ukształtowana osobowość byłaby niepełna lub niezachowane byłyby w niej proporcje między poszczególnymi elementami [Marszałek 1995].

Szósta zasada dotyczy roli i miejsca aktywności sportowej w podstawowym środowisku wychowawczym, jakim jest oratorium. Środowisko to jest „żarliwe religijnie i zdrowe moralnie oraz przyjmuje wychowanka w jego całości, aby go właściwie przygotować do życia w świecie przyrodzonym i nadprzyrodzonym, w atmosferze pobożności, dojrzałej miłości pedagogicznej, radości, wolności oraz młodzieńczej dynamiki działania" [Braido 1964: 317–318]. W ten sposób ks. Bosko stworzył nową przestrzeń pedagogiczną umożliwiającą efektywne formowanie osobowości młodzieży. W tak rozumianej przestrzeni pedagogicznej jest zarezerwowane miejsce na aktywność sportową. Bez tego elementu przestrzeń ta byłaby smutna, bowiem pozbawiona byłaby najbardziej dynamicznego i radosnego elementu. Jednak aktywność sportowa nie może być całym sensem tej przestrzeni wychowawczej, jaką jest oratorium. Bowiem oratorium nie może być wyłącznie rekreatorium, a więc miejscem, w którym odbywa się wyłącznie aktywność sportowa [Rua 1910: 492]. Aktywność ta nie powinna być czymś au-

tonomicznym w przestrzeni wychowawczej. Próba nieuzasadnionej absolutyzacji pedagogii aktywności sportowej byłaby działaniem zmierzającym do pozbawienia tej przestrzeni równomierności i harmonii pedagogicznej, a być może także zburzenia tego systemu przez odebranie mu waloru wszechstronności i proporcjonalności w formowaniu osobowości wychowanków. Dla ks. Bosko pedagogia aktywności sportowej jest trwałym elementem środowiska wychowawczego, jakim jest oratorium, ale nie wyczerpuje wszystkich istotnych elementów tego środowiska.

Siódma zasada dotyczy uznania aktywności sportowej jako jednego z ważnych elementów procesu wychowania. Charakterystyczną cechą tego procesu jest wielostronność, wszechstronność i holistyczność oddziaływania na wychowanków, która jest konsekwencją realizacji wielu celów, ale również stosowania szerokiej gamy najbardziej efektywnych środków. Cały proces wychowawczy obejmuje „stopniowe odkrywanie prawdy, zdobywanie świadomości, przekonań aż do pełnej mądrości; progresywne uwalnianie od zniewoleń, by przygotować osobę do wolności w decyzjach; coraz większe usprawnienie wewnętrznych mechanizmów regulacyjnych do odpowiedzialnych i autentycznych wyborów; dynamiczne transcendowanie siebie w kierunku twórczego działania i relacji z innymi aż do zupełnej realizacji posiadanych możliwości oraz daru z siebie. Ustawicznym odniesieniem ludzkiej transcendencji jest Boskie »Ty«, którego człowiek doświadcza w głębokich przeżyciach religijnych aż po najwyższe poziomy duchowej komunii" [Marszałek 1993: 248–249].

W tak rozumianej wszechstronnej koncepcji wychowania ważną rolę ma do odegrania aktywność sportowa. Ma ona za zadanie zbudowanie zdrowotno-sprawnościowego fundamentu osobowości, tak aby można było w dalszej kolejności, na mocnych podstawach ontologicznych, budować kolejne piętra w strukturze osobowości wychowanków. Dobrze zorganizowana aktywność sportowa, ujęta w ramy pedagogicznego oddziaływania sprzyja nie tylko rozwojowi fizycznemu, ale jest także ważnym elementem mającym wpływ na rozwój innych elementów osobowości, rozumianej w sposób integralny, jako pewnej harmonijnie skonstruowanej całości. Jednak aktywność sportowa nie może zdominować innych elementów wychowania i pretendować do roli hegemonicznej. Taka sytuacja może doprowadzić bowiem do zachwiania właściwych proporcji i w konsekwencji ukształtowania osobowości niezgodnej z humanistyczną i personalistyczną koncepcją człowieka [Dziubiński 2002a: 326–350].

Ósma zasada podkreśla, że czas aktywności sportowej jest czasem szczególnym, w którym przejawia się pedagogiczna miłość, miłość wychowawców w stosunku do wychowanków i odwrotnie. Miłość czy dobroć w systemie wychowawczym odgrywa niezwykle ważną rolę. Miłość konstytuuje każdą interakcję

między wychowawcą a wychowankiem, nawet wtedy, a może zwłaszcza wtedy, kiedy interakcja jest trudna i podczas której podejmowane są najbardziej przykre decyzje. W taki oto sposób wychowawca z Turynu pisał na ten temat: „Moi drodzy, ja was wszystkich kocham z całego serca. Wystarczy, że jesteście młodzi, abym was bardzo kochał. Mogę was zapewnić, że spotkacie książki zalecane przez osoby znacznie mądrzejsze i szlachetniejsze ode mnie, lecz z trudnością spotkacie kogoś, kto bardziej was kocha w Jezusie Chrystusie i kto bardziej pragnie waszego szczęścia" [Bosco 1965a: 571].

Tak rozumiana miłość jest głęboka i w pełni autentyczna. Nie jest tylko oparta na przyrodzonej strukturze ludzkiej, ale ma swoje odniesienie, uzasadnienie i wsparcie w meta miłości, która ufundowana jest przez Boga. Charakterystycznymi cechami takiej miłości jest zarówno rozumność, pragmatyczność, klimat rodzinności, przyjaźni, szacunku i radości, ale także religijność, wiara i nadprzyrodzoność źródła. Aktywność ruchowa jest uprzywilejowanym elementem systemu wychowawczego, który sprzyja przejawianiu się miłości pedagogicznej ze strony wychowawców i wychowanków. Powodem takiego stanu rzeczy jest to, że aktywność sportowa jest w pełni akceptowana przez młodzież z tego względu, że w pełni odpowiada na jej naturalne potrzeby aktywności ruchowej, w klimacie beztroskiej zabawy i radości. Drugim powodem jest możliwość wchodzenia w nietypowe, bezpośrednie i jednocześnie indywidualne interakcje wychowawców z podopiecznymi. Zwraca na to uwagę ks. Bosko, mówiąc: „Serdeczność z chłopcami, zwłaszcza w czasie aktywności ruchowej. Inaczej nie okaże się chłopcom miłości i nie zdobędzie się ich zaufania. Kto chce być kochanym, musi dać poznać, że sam kocha. Wychowawca widziany jedynie za biurkiem, jest tylko nauczycielem i niczym więcej, lecz jeśli uczestniczy aktywnie z wychowankami podczas gier i zabaw ruchowych, staje się bratem. Jeżeli się widzi kogoś przemawiającego z ambony, mówi się, że spełnia jedynie swój obowiązek; lecz jeśli powie jakieś słowo na rekreacji, będzie to słowo kogoś, kto miłuje. Przyczyną iluż to nawróceń były słowa szeptane niespodziewanie na ucho w czasie rozrywki. Kto wie, że jest kochany, kocha, a kto jest kochany, uzyska wszystko, zwłaszcza od młodzieży. Zaufanie wytwarza jakby prąd elektryczny, który przechodzi między chłopcami a wychowawcami" [Bosco 1987: 297].

Sens zajęć sportowych w systemie wychowawczym nie polega wyłącznie na doskonaleniu zdrowia i sprawności fizycznej, ale na czymś więcej, a mianowicie na możliwości odbycia przyjaznych interakcji, podczas których wychowawca ma możliwość okazania szczerej miłości wychowankom, zdobycia akceptacji, pełni zaufania i zawierzenia, po uzyskaniu których może prowadzić podopiecznych do coraz wyższych wartości. Nawet wtedy, kiedy droga do owych wartości jest trudna, a dążenie do nich odczuwane jest przez wychowanków jako zbędne obciążenie i wysiłek [Barlak 2003: 355–365].

Bez aktywności sportowej zdobycie zaufania młodzieży byłoby wielce utrudnione, a w wielu wypadkach także niemożliwe. Dzięki obecności szczególnego rodzaju relacji wychowawcy z wychowankami, gry i zabawy stają się pedagogią aktywności sportowej, tj. aktywności ukierunkowanej na bogactwo życia, pedagogiczne efekty, pod przewodnictwem wychowawcy i szczególnej miłości z jego strony, nastawionej na dobro i pomyślność wychowanków. Aktywność sportowa stanowi uprzywilejowany czas spotkania osób, spotkania wychowawcy z wychowankiem, mistrza z uczniem, którego wyjątkowość wynika z akceptacji aktywności ruchowej przez wychowanków i bezpośredniej, niesformalizowanej interakcji.

Dziewiąta zasada dotyczy ujęcia aktywności sportowej nie w sposób autoteliczny, jako celu samego w sobie, ale jako środka i instrumentu niezwykle pomocnego w realizacji celów wychowawczych. W systemie wychowawczym nie ma miejsca na traktowanie aktywności sportowej wyłącznie jako celu ostatecznego. Niewątpliwie jest ona wartością, ale raczej wartością-normą, która jest rozumiana jako legitymizowany przez otoczenie społeczne sposób realizacji celów o wiele ważniejszych. Najważniejszym celem jest dobro osoby wychowanka, rozumiane jako pomyślność w życiu społecznym i z drugiej strony, w życiu chrześcijańskim. Na gruncie systemu wychowawczego, zgodnie z Kantowskim imperatywem kategorycznym, nie może zostać odwrócona hierarchia celów czy wartości. Osoba nie może być traktowana jako środek do osiągnięcia nawet najwznioślejszych celów w postaci mistrzostwa, rekordu, medalu, prestiżu, wysokiej pozycji w kulturze masowej, zamożności itp. Pedagogia aktywności sportowej wyklucza takie podejście, bowiem kwestionuje ono sens całego spójnego systemu wychowania. Pedagogia aktywności sportowej traktuje gry i zabawy ruchowe jako jeden z „najbardziej skutecznych środków dla uzyskania karności, etyczności i zdrowia, o ile jest on praktykowany jako środek, a nigdy jako cel" Z tego też powodu aktywność sportowa jest uważana za bardzo ważny i efektywny środek wychowania młodzieży [Ricaldone 1952: 35–37].

Dziesiąta zasada dotyczy uwzględnienia aktywności sportowej młodzieży w porządku każdego dnia. Oznacza to, że każdego dnia i w określonych godzinach wychowankowie powinni mieć na nią czas. Zajęcia winny być zatem systematyczne, dostosowane do potrzeb młodzieży i mieć odpowiednią intensywność. W systemie wychowawczym nie można rezygnować z czasu przeznaczonego na aktywność sportową, nawet gdyby w zamian miała odbywać się nauka, zajęcia praktyczno-techniczne czy ważna praca. Nie powinno się też opóźniać czasu rozpoczęcia aktywności sportowej ani nie kończyć wcześniej. Ma ona swoje wyznaczone miejsce i czas w planie dnia i nie powinna być przesuwana, odkładana i skracana. Z drugiej strony, czas przeznaczony na aktywność ruchową nie powi-

nien być wydłużany i w ten sposób powodować zakłócenia w realizacji innych zadań ważnych z pedagogicznego punktu widzenia. Z tego też powodu pedagogia aktywności sportowej zakłada jej niezbywalność w planie każdego dnia, ale jednocześnie uwrażliwia na zachowanie umiaru w eksploatacji sił wychowanków, w taki sposób, aby starczyło ich na inne ważne zajęcia z perspektywy harmonijnego i zrównoważonego rozwoju osobowości wychowanków [Marszałek 1995].

Jedenasta zasada uwypukla znaczenie aktywności ruchowej z punktu widzenia rozwoju fizycznego wychowanków, sprawności fizycznej i zdrowia. W systemie wychowawczym zwraca się uwagę na to, że nie tylko aktywność ruchowa ma wpływ na rozwój fizyczny i zdrowotny wychowanków. Mają także wpływ takie okoliczności jak: warunki mieszkaniowe, racjonalne odżywianie pod względem ilości i jakości posiłków, ubiór dostosowany do pory roku, temperatury powietrza i wykonywanych czynności, higiena osobista i najbliższego otoczenia, wypoczynek, ale także stres psychospołeczny, będący wynikiem życia młodzieży w różnych zbiorowościach. Jednak w systemie wychowawczym uprzywilejowaną rolę przypisuje się aktywności sportowej, grom i zabawom. Są one kluczem do dobrego zdrowia i sprawności fizycznej. Jednak aktywność ruchowa będzie miała dobroczynne działanie tylko wtedy, kiedy zaspokojone będą inne wymienione wyżej potrzeby, które mają wpływ na zdrowie i sprawność fizyczną. Ważne i konieczne jest także to, aby aktywność ruchowa, mająca niezaprzeczalne walory zdrowotne i wychowawcze, była wkomponowana w systemową strukturę, która uwzględnia stosowanie innych środków, ukierunkowanych na inne sfery osobowości wychowanków. Aktywność sportowa, będąca elementem systemu wychowawczego, nie może ograniczać się jedynie do wykonywania zadań ruchowych, „prac fizycznych i ręcznych. Ani też nie może polegać wyłącznie na respektowaniu wymogów w zakresie żywienia i przestrzegania porządku dnia. Powinna być jednocześnie przeniknięta tym, co stanowi istotę całego wychowania, to znaczy powinna wynikać z troski o doskonałość wychowanka, będącego integralną całością cielesno-duchową" [Zuchora 1980, Ricaldone 1952: 8].

Dwunasta zasada wskazuje, że aktywność sportowa, gry i zabawy winny być podporządkowane i wpisane w personalistyczno-chrześcijańską wizję człowieka czy jak chce J. Maritain, w chrześcijański humanizm integralny. W takim rozumieniu celem nadrzędnym i podstawowym aktywności sportowej wychowanków jest podporządkowanie wszystkich działań, w tym także związanych z grami i zabawami ruchowymi, dobru osoby wychowanka. Aktywność sportowa w swoich różnych odmianach winna respektować i utwierdzać w podopiecznych poczucie, że to oni stanowią centrum całego procesu pedagogicznego, w którym powinny być respektowane i zinternalizowane przez nich takie wartości, jak wolność, miłość, radość, przyjaźń, solidarność, dobroć i szacunek dla innego. Pedagogia

aktywności sportowej ma charakter w pełni personalistyczny, bowiem jest skierowana na pełny, harmonijny i integralny rozwój wychowanków [Chrobak 2003: 346–354].

Przedstawiona koncepcja sportu w systemie wychowawczym ks. Jana Bosko pozwala na sformułowanie kilku konstatacji o charakterze bardziej uniwersalnym. Koncepcja ta nawiązuje i osadzona jest mocno w nowoczesnej myśli personalistycznej, humanistycznej i chrześcijańskiej. Zawartych jest w niej wiele antycypacji ontologicznych, epistemologicznych, antropologicznych, aksjologicznych, etycznych i społecznych, które za sprawą Jana XXIII stały się osią rozważań uczestników Soboru Watykańskiego II, a następnie były rozwijane z wielkim powodzeniem przez Jana Pawła II.

Sport w omawianym systemie wychowawczym ks. Bosko zajmuje niezwykle istotne i ważne miejsce. Występuje jako wartość autoteliczna, ale przede wszystkim instrumentalna. Oznacza to, że uprawiany jest dla zaspokojenia naturalnych potrzeb młodzieży o charakterze ruchowym, ale także służy jako środek do realizacji wartości sprawnościowo-zdrowotnych, społeczno-zawodowych, moralno -intelektualnych oraz duchowo-religijnych. Jego ważność wynika stąd, że jest on fundamentem całego systemu wychowawczego, bez którego cała konstrukcja pedagogiczna straciłaby punkt oparcia [Zulehner 1987].

Sport w systemie wychowawczym ks. Jana Bosko jest w całości i gruntownie przesycony nowoczesną myślą pedagogiczną i oparty na prawdach ewangelicznych. Nowoczesność tej myśli polega na rezygnacji z pedagogiki autorytarnej na rzecz pedagogiki podmiotowej, w której wychowanek jest najważniejszym elementem procesu wychowania, uczestniczącym czynnie na wszystkich etapach procesu wychowawczego. Nowoczesność też polega na rezygnacji ze stosowania kar i różnych odmian przymusu, choćby symbolicznego. Przesycenie systemu wychowawczego prawdami ewangelicznymi polega na jego osadzeniu na stałych i niezmiennych wartościach chrześcijańskich, które z jednej strony czynią ów system bardziej trwałym i nadają lub potęgują jego przyrodzony i nadprzyrodzony sens [Parry, Robinson, Watson, Nesti 2007].

Sport w systemie wychowawczym ks. Jana Bosko występuje jako atrakcyjna wartość i środek służący do „tworzenia nowego człowieka", „pożytecznego obywatela i dobrego chrześcijanina". Jest umiejętnie wkomponowany w wychowanie podmiotowe i chrześcijańskie zarazem, co oznacza, że cały proces formowania człowieka jest osadzony na miłości bliźniego (wychowanka), miłości, która wynika z miłości Boga do człowieka.

Obecność sportu w systemie wychowawczym ks. Jana Bosko powoduje, że system ten jest bardziej atrakcyjny dla młodzieży biednej, zaniedbanej i lepiej może służyć do rozwiązywania jej problemów we wszystkich typach formacji

społeczno-kulturowych, od tradycyjnych zaczynając, a na (po)nowoczesnych kończąc. Z tego też powodu w dwusetną rocznicę urodzin księdza świętego Jana Bosko możemy stwierdzić, że jest on również bardzo aktualny we współczesności, czego potwierdzeniem jest efektywna praktyka społeczna salezjanek i salezjanów w blisko 140 krajach globalnego świata.

2.2. Koncepcja wychowania i sportu księdza Juana Vecchiego[4]

Jest rzeczą niemożliwą dobrze wychować młodzież, jeśli ona nie ma zaufania do wychowawców.

św. Jan Bosko

Przedstawione wcześniej założenia dotyczące miejsca i roli sportu w systemie wychowawczym ks. Jana Bosko stanowią fundament i podwalinę całej salezjańskiej koncepcji wychowania młodzieży, na której są budowane przez jego następców kolejne elementy, które uwzględniają nie tylko tradycję, ale także zjawiska i procesy zachodzące w społeczeństwach nowoczesnych. Oznacza to, że pozostają niezmienne podstawowe założenia antropologiczne, aksjologiczne, teologiczne, epistemologiczne i etyczne, natomiast ulega zmianie kontekst społeczny i kulturowy, który determinuje również sytuację młodzieży [Dziubiński 2008a].

Wynika z tego, że istnieje nieustająca potrzeba, a nawet obowiązek, prowadzenia refleksji na temat obecności sportu w pracy wychowawczej z młodzieżą. Chodzi o znalezienie takiej formuły nadrzędnej, żeby wszystkie istotne elementy składające się na proces salezjańskiego wychowania zostały uwzględnione i należycie dowartościowane i żeby żaden z nich nie został zepchnięty wyłącznie do roli instrumentu [Vecchi 1992: 45–53].

Mając na uwadze te i inne zagrożenia, nie tylko w analizie samego sportu salezjańskiego, ale także w praktyce społecznej, ks. Juan Vecchi podjął się próby ukazania relacji pomiędzy duszpasterstwem i sportem. Chodzi mianowicie o refleksję na temat sposobu ułożenia relacji między działalnością duszpasterską ukierunkowaną na wychowanie młodzieży a sportem, a właściwie młodzieżą,

[4] Rozdział został przygotowany na podstawie artykułu autorstwa ks. Juana Vecchiego SDB, zatytułowanego *Pastorale e sport*, opublikowanego w czasopiśmie „Juvenilia" (organu Polisportive Giovanili Salesiane PGS), w numerze 1 z 1983 r. Tłumaczenia na język polski dokonał ks. Dariusz Jóźwik. Nosi on tytuł *Duszpasterstwo i sport* i można go znaleźć w książce pod redakcją Zbigniewa Dziubińskiego pt. *Sport w służbie młodzieży. Optyka chrześcijańska*, Warszawa, SALOS RP: 31–66.

której pasją jest uprawianie sportu, rywalizowanie i sprawdzanie siebie w konfrontacji z innymi. Ks. Juan Vecchi, podejmując ten temat, wskazał na cztery fundamentalne słowa, które będą stanowiły osnowę jego wypowiedzi, a mianowicie: salezjanie – młodzież – sport – duszpasterstwo [Vecchi 1983].

Podejmując tak zarysowany temat, stara się umiejętnie połączyć sport, z jego charakterystycznymi cechami, takimi jak rozrywka, rywalizacja czy widowisko, z tą rzeczywistością, jaką jest holistyczny proces rozwoju osoby ludzkiej. Stara się połączyć aktywność sportową z duszpasterską perspektywą dojrzewania młodzieży w wierze i we wspólnocie Kościoła. Takie sformułowanie zadania może zrodzić wrażenie, że łączy ze sobą elementy niezgodne, przeciwstawne i obce, których połączyć się nie da, bowiem gra nie ma nic wspólnego z wiarą, że traktuje sport w sposób instrumentalny, wykorzystując jego atrakcyjność do przyciągnięcia młodzieży i objęcia ich, pod płaszczykiem aktywności sportowej, działaniami o charakterze katechetycznym i ewangelizacyjnym.

Pojęcie „sport" ks. Juan Vecchi rozumie nie jako zjawisko samo w sobie lub w odniesieniu do kontekstu społecznego, ale jako miejsce ważne w doświadczeniu i życiu młodzieży. Natomiast pojęcie „salezjański" wskazuje na pewien oryginalny sposób oddziaływania duszpasterskiego.

Poznajmy zatem koncepcję wychowania i sportu generała zakonu salezjanów, ks. Juana Vecchiego (1996–2002). Z samego faktu zabrania głosu przez generała w sprawie sportu wynikają dwa ogólne wnioski. Pierwszy dotyczy tego, że znaczenie sportu w salezjańskim systemie wychowania młodzieży jest niezmiennie ważne, bowiem zasługuje na uwagę i pogłębioną refleksję ósmego następcy ks. Jana Bosko na funkcji generała salezjanów. Drugi natomiast wskazuje na liczne walory wychowawcze sportu, mimo że w swym historycznym rozwoju uległ on wielu przeobrażeniom, nie zawsze dobrym i akceptowanym przez humanistycznie i personalistycznie zorientowane środowisko sportowe.

2.2.1. Salezjańskość jako świadectwo kultywowania tradycji

Kto chce pracować owocnie, musi mieć
w sercu miłość a w pracy cierpliwość.

św. Jan Bosko

Ksiądz Vecchi rozważa problem związany z salezjańskością organizacji sportowych. Czym jest i o czym świadczy przymiotnik „salezjańska"? Czy jest to tylko konsekwencja pewnej umowy nazewniczej, wynikająca stąd, że skoro salezjanie się czymś zajmują, to winno to być nazwane salezjańskim? Z pewnością w takim rozumowaniu jest pewna logika, bowiem istnieją domy salezjańskie,

szkoły salezjańskie, oratoria salezjańskie, ale także wychowanie salezjańskie, styl salezjański czy duchowość salezjańska.

Jednak owa salezjańskość, zdaniem ks. Vecchiego, nie wynika wyłącznie z nazewniczej tradycji, ale posiada historyczny i merytoryczny sens. Polega on na tym, że między salezjanami i grą / zabawą istnieje historyczna i naturalna więź. Jest to więź świadomego wyboru drogi duszpasterskiej, która nie jest tylko zwykłą konsekwencją obecności salezjanów wśród młodzieży, ale która wynika z odziedziczonej tradycji przebywania wśród młodych i służenia im. Obecność salezjanów wśród młodzieży, w tym także w kontekstach sportowych, na podwórku, na boisku, podczas rekreacji, tak mocno wpisała się w świadomość zakonną i społeczną, że trudno sobie wyobrazić salezjanów czy samego ks. Bosko bez młodzieży w pełnym ruchu, uczestniczącej w aktywności sportowej. Potwierdzeniem tego są liczne opisy ks. Bosko wśród młodzieży. Zawsze są to obrazy, w których wybija się dynamiczny charakter młodzieży, która biega, skacze, śmieje się, gra i bawi się [Zegzuła 1998: 167–181].

Zatem owa salezjańskość, zdaniem ks. Vecchiego, polega na przyjęciu przez kolejne pokolenia salezjanów tej charakterystycznej cechy ks. Bosko, jaką jest bycie wśród młodzieży radosnej i aktywnej sportowo. Powiada ks. Vecchi, że „ktoś napisał książkę zatytułowaną: *Ksiądz Bosko się śmieje*. Mógłby ją także zatytułować: *Ksiądz Bosko, który gra*, ponieważ jednym z oryginalnych aspektów życia naszego Ojca jest intuicyjne odczuwanie siły przekazu, jaką posiadają gry i zabawy. Intuicja ta przynaglała go do szukania i spotykania chłopców w czasie gry, w której zwykł brać udział osobiście. Jest to oryginalny i jedyny w swoim rodzaju rys biograficzny ks. Bosko, którego podobieństw można doszukać się tylko w żywocie Filipa Nereusza. Ktoś mógłby to uznać za pewien »chwyt« jego duchowych synów, którzy w ten sposób chcieliby uczynić ks. Bosko postacią bardziej sympatyczną i popularną. Cały szereg konkretnych faktów dowodzi jednak, że nie był to żaden »wybieg«" [Vecchi 2007: 34].

Zatem salezjańskość jest przede wszystkim świadectwem kultywowania tradycji wypracowanej przez ks. Bosko, która stanowi główną charakterystyczną cechę zgromadzenia, a mianowicie bycie wśród młodzieży i praca na ich rzecz i ich dobra.

2.2.2. Sport jako faktor oryginalności systemu wychowawczego

Kiedy miłość słabnie, nic nie idzie dobrze.

św. Jan Bosko

Niezwykle charakterystyczną cechą ks. Bosko jest jego zdolność spontanicznego i autentycznego radowania się i przez to wprowadzania dobrego klimatu oraz atmosfery wśród członków zbiorowości młodzieżowej, w której przebywał. To ra-

dosne usposobienie ściśle łączyło się ze zdolnością autoekspresji poprzez aktywność sportową. Przypisywał jej tak ważną rolę rozwojowo-wychowawczą, że traktował jej obecność na równi z innymi, wydawałoby się ważniejszymi i bardziej odpowiedzialnymi obowiązkami. Sprawy poważne, takie jak praca, nauka, pomoc chorym i słabszym, traktowane były jako aktywności niezbędne, natomiast gra / zabawa, przez swoją dynamikę, zaangażowanie emocjonalne, możliwości kreacyjne, traktowana była jako wyjątkowe doświadczenie, odciskające trwałe piętno na osobowości i tożsamości młodzieży [Niewęgłowski 2004: 370–376].

Wszystkie te cechy, zdaniem ks. Vecchiego, które składają się na obraz salezjańskiego wychowania młodzieży, wcześniej odnajdujemy w osobowości ks. Bosko, które później zostały potwierdzone w różnych informacjach biograficznych. Jeden z jego biografów przywołuje powszechną opinię na temat tego, że „Janek był duszą zabawy" W obrazie historyczno-biograficznym trudno byłoby się doszukać charakterystyki Janka jako chłopca smutnego, stroniącego od kolegów, zagubionego, który nie angażuje się w aktywność sportową oraz koncentruje swą uwagę na czytaniu książek i modleniu się. Wręcz odwrotnie, z licznych opisów wyłania się portret osoby życzliwej, pozytywnie nastawionej do świata, radosnej, entuzjastycznej i z ogromnym zaangażowaniem oraz radością oddającej się aktywności sportowej [Vecchi 2007].

„Tendencję tę można też dostrzec – pisze ks. Vecchi – w innej charakterystyce: »Janek był zawsze bohaterem zabaw«, co z satysfakcją przywołuje w swoich wspomnieniach inny autor. Chociaż interpretuje te wspomnienia w kategoriach wiary, wskazując, jak Bóg go przygotowywał do apostolstwa młodzieżowego, to równocześnie wydobywa z nich wiele prostych sytuacji z życia wiejskiego, które sobie cenił: »czytanki« i »zimowe pogawędki« w obórce, kuglarskie sztuczki na łące, przyjacielskie »wypady« na wieś z bratem Józefem... Jednym słowem, zawsze to, co pożyteczne i ważne łączyło się z radością wspólnego przebywania i z rozrywką" [Vecchi 2007: 34].

„Warto podkreślić – pisze ks. Vecchi – jak z upływem lat zabawa splata się u ks. Bosko z innymi aspektami, zmienia się, ale nie zatraca, dodając do osobowości ks. Bosko pewne szczególne rysy. W epizodzie z linoskoczkiem z Chieri, który odciągał młodzież od uczestnictwa w nabożeństwach kościelnych, ks. Bosko wykorzystuje zabawę jako środek odwrócenia uwagi. Kiedy wśród chłopców zakłada »Towarzystwo Wesołości«, program, który nakreśla, zawiera trzy punkty: pobożność, obowiązki i zabawy (towarzystwo, przechadzki, gry). Zdolność organizowania sportu oraz uczestniczenia w nim ks. Bosko zachował aż do późnych lat" [Vecchi 2007: 35].

W początkowym okresie życia osobowość ks. Bosko kształtowały następujące doświadczenia: duch rodzinny, zmysł religijny, praca, zabawa, instynkt spo-

łeczny. Doświadczenia te i związane z nimi wartości, ugruntowane, rozwinięte i połączone w koherentną całość, a następnie przekształcone przez głęboką refleksję intelektualną przyniosły pedagogiczną syntezę, która stanowi oparcie i jest fundamentem jego systemu wychowawczego.

Oryginalność propozycji wychowawczej ks. Bosko nie wynika z faktu, że jest ona skierowana do młodzieży biednej, zaniedbanej i wymagającej opieki, ale przede wszystkim z obecności w niej aktywności sportowej, która nie stanowi w tym systemie czegoś na doczepkę, aby zaspokoić oczekiwania młodzieży. Aktywność sportowa, zauważa ks. Vecchi, w systemie wychowawczym ks. Bosko, to trzeba powiedzieć z całą mocą, stanowi fundament i jednocześnie niezbywalny element całego systemu. Wielu mamy świętych i wychowawców o wspaniałych życiorysach, którzy obrali różne sposoby działania, poprzez szkoły, szpitale itp., ale żaden z nich nie włączył sportu do praktyki społecznej i programu doskonalenia samych siebie i innych. Zatem, jakbyśmy dziś powiedzieli, sport jest tym elementem systemu wychowawczego ks. Bosko, który wyróżnia go i czyni protagonistą w dziele wychowania młodzieży [Vecchi 2007].

2.2.3. Sport jako fundamentalny element systemu wychowania

Słowo wychowawcy ma wielki wpływ na młodzież, kiedy jest przez nią kochany.

św. Jan Bosko

Po święceniach kapłańskich ks. Bosko rozpoczął działalność duszpasterską. Mając na uwadze swoje wcześniejsze doświadczenia i przemyślenia, uczynił ze sportu niezwykle ważną płaszczyznę wchodzenia w interakcje z młodzieżą. Interakcje, które stały się później podstawowym elementem jego systemu wychowania. Stworzył swój pierwszy program pracy wychowawczej z młodzieżą, który wyraził trzema następującymi pojęciami-kluczami: asystować młodzieży we wszystkich ich działaniach, uczestniczyć z nią w aktywności sportowej, prowadzić działalność katechetyczną. Realizując stworzony przez siebie program, obserwując bacznie reakcje i zachowania młodzieży, doszedł do przekonania, że aktywność sportowa odbywana na boisku bardziej przyciąga niż katecheza w kościele. Spostrzegł, że wielu, którzy uczestniczą w aktywności sportowej, nie bywa w kościele [Vecchi 2007].

Spostrzeżenie to jeszcze bardziej utwierdziło go w przekonaniu o wartości sportu w całokształcie życia młodzieży, zwłaszcza ubogiej i biednej. Sport był dla niej czymś wyjątkowym, chwilą relaksu i odprężenia, okazją do dobrych pozytywnych emocji i ciepłych interakcji po ciężkiej, wielogodzinnej pracy, w której panowały stosunki rzeczowe, pozbawione przyjaznych więzów uczuciowych.

„Doświadczenie dowiodło – pisał ks. Bosko – że tym [...] chłopcom można skutecznie pomóc, gromadząc ich z łatwością wokół świątecznych ogródków rekreacyjnych, poprzez wesołe spędzanie wolnego czasu, muzykę, gimnastykę, skoki czy deklamacje. Zaś poprzez niedzielne szkoły wieczorowe i przez katechizm, można dać tym biednym synom ludu strawę duchową i moralną, nieodzowną i stosowną do ich przygotowania i możliwości" (Bosko 1965a: 427].

Ważną rolę i znaczenie aktywności sportowej w życiu młodzieży dostrzegali inni wielcy wychowawcy, ale raczej akcentowali walory związane z miłym spędzaniem czasu, rozrywką i beztroskim harcowaniem. Ks. Bosko również zwracał uwagę na liczne walory aktywności sportowej, od zdrowotnych i sprawnościowych zaczynając, a na intelektualnych, społecznych, moralnych i religijnych kończąc. Jednak w jego koncepcji podstawową rolę w formacji młodzieży odgrywała nauka i praca. Aktywność sportowa zaś pełniła z jednej strony funkcję kompensacyjno-korekcyjną po wykonaniu obowiązków, z drugiej natomiast pełniła rolę stymulacyjno-rozwojową, która w konsekwencji polegała na przygotowaniu młodzieży do aktywności edukacyjnej, zawodowej i społecznej [Vecchi 2007].

Wnikliwa obserwacja procesu wychowania młodzieży pozwoliła na odkrycie kolejnych walorów aktywności sportowej. Ks. Bosko zauważył, że aktywność sportowa nie tylko pozwala na osiągnięcie stanu równowagi rozwojowej młodzieży, rozumianej jako harmonijny rozwój we wszystkich sferach i płaszczyznach, ale także sprzyja specyficznej, integralnej formacji młodzieży. Zatem aktywność sportowa nie tylko jest odprężeniem, nie tylko pełni utylitarną funkcję, ale jest również ważnym czynnikiem kształtowania pełnej osobowości i tożsamości młodzieży [Wójciak 2012: 85–91].

Ksiądz Bosko w dobrze zorganizowanej aktywności sportowej młodzieży pokładał wielkie nadzieje na efekty wychowawcze. Oznacza to, że traktował sport jako ważną przestrzeń realizacji celów nieograniczających się wyłącznie do dziedziny sportu, ale poza nią wykraczających. Najlepiej o tym świadczą jego słowa: „Na ile było to możliwe, kazałem już przygotować zabawy i gry: drewnianego konia, huśtawkę, poprzeczki do skoku wzwyż i jeszcze inne przyrządy gimnastyczne" Aktywność sportowa wyznaczała rytm życia wspólnoty młodzieżowej i znajdowała swe odzwierciedlenie w kalendarzu liturgicznym oraz w założeniach katechetycznych. Aktywność sportowa stanowiła stały element niedzielnych spotkań młodzieżowych oraz głównych świąt kościelnych. Podczas nich stawała się aktywnością nadzwyczajną przez swą odświętną podniosłość [Vecchi 2007].

Aktywność sportowa młodzieży, od początku obecna w aktywności duszpasterskiej ks. Bosko, była dla niego inspiracją do permanentnego doskonalenia swego systemu, ale jednocześnie sama w sobie uzyskiwała coraz większe znaczenie. Można powiedzieć, że owa aktywność sportowa determinowała dynamikę

rozwoju dzieła ks. Bosko. Różnorodność form aktywności sportowej w oratorium i na boisku ujawniła potrzebę powołania odpowiedzialnych za jej organizację. Ks. Bosko, przygotowując *Regulamin oratorium*, wyodrębnił w nim osobny rozdział, któremu nadał znamienny tytuł: *O asystentach zabaw i gier*. Przywołajmy zatem niektóre w nim zawarte zapisy, które są potwierdzeniem ważnej roli aktywności sportowej w życiu oratorium. Oto one: „Zabawy powierza się trosce pięciu asystentów, z których jeden będzie odpowiedzialnym" (art. 5). „Główny asystent prowadzi wykaz ilości i rodzajów gier i za nie odpowiada. W razie potrzeby zakupu nowego sprzętu lub naprawy uszkodzonego, powiadomi o tym ekonoma" (art. 6). „Asystenci będą pełnić dyżur po dwóch w każdą niedzielę. Główny asystent będzie czuwał jedynie nad tym, by nie było nieporządku, ale sam nie ma obowiązku pełnienia dyżuru, z wyjątkiem gdyby trzeba było zastąpić któregoś z asystentów" (art. 7). „Poleca się wielkiej uwadze asystentów, by wszyscy chłopcy mogli uczestniczyć w grach, dając jednak pierwszeństwo tym, którzy najczęściej przychodzą do oratorium" (art. 11). [*Regolamento*... 1877]. W rozdziale trzecim tegoż regulaminu zatytułowanym *Postawa na rekreacji* ks. Bosko określa ważną rolę aktywności sportowej w kompleksowo rozumianym jego systemie wychowawczym [Vecchi 2007, Bosco T. 1987].

Potwierdzeniem nadawania wyjątkowego znaczenia aktywności sportowej przez ks. Bosko, trafnie zauważa ks. Vecchi, są biografie jego oratoryjnych wychowanków, a mianowicie Dominika Savio, Michała Magonego i Franciszka Besucco. W każdej z nich ważny rozdział stanowi szeroko rozumiana aktywność sportowa i podkreślana jest jej rola w procesie kształtowania w pełni dojrzałej osobowości [Vecchi 2007]. Biorąc się za lekturę biogramów wymienionych wychowanków, przyjmując tradycyjną kościelną logikę, można by przypuszczać, że ich życie będzie ukazane przez pryzmat wyjątkowej religijności, zamiłowania do pobożności, służby na rzecz bliźnich itp. Tymczasem we wszystkich trzech biogramach ważne miejsce zajmuje aktywność sportowa. Dowiadujemy się z nich, że Michał Magone jest zwinnym, żywiołowym, niespokojnym chłopcem, który posiada ponadprzeciętne uzdolnienia sportowe. Franciszek Besucco, charakteryzujący się wątłą budową i niską sprawnością fizyczną, nie posiada żadnych zdolności sportowych. Dla ukazania ważnej roli sportu jest też przywołanie interakcji werbalnych między ks. Bosko a wspomnianym Franciszkiem Besucco. Po przekazaniu rady przez ks. Bosko na temat potrzeby uczestnictwa w aktywności sportowej wychowanek stwierdza, że „rekreacja jest miła Bogu", w związku z tym powinienem „nauczyć się dobrze wszystkich gier, jakie uprawiają koledzy" W wyniku obserwacji przez ks. Bosko nieudolności wychowanka w opanowaniu technik poszczególnych dyscyplin sportowych, przekazuje mu następującą informację: „Gier trzeba uczyć się powoli i stopniowo, dopóki ich nie opanujesz.

Zawsze jednak w taki sposób, by służyły one jako odprężenie i wypoczynek, a nigdy jako udręka dla ciała" [Bosco 1965a: 423].

2.2.4. Sport jako ważny element pedagogii salezjańskiej

Jest rzeczą niemożliwą dobrze wychowywać młodzież, jeśli nie ma ona zaufania do wychowawców.

św. Jan Bosko

Sport, zdaniem ks. Vecchiego, należy do trwałych i niezwykle ważnych elementów systemu wychowawczego ks. Bosko. Jego atrakcyjność i adekwatność wynika z tego, że posiada on liczne walory związane ze spontanicznymi i emocjonalnymi sytuacjami występującymi na jego gruncie, że stanowi niezwykle istotny sposób oddziaływania duszpasterskiego, wreszcie, sprzyja refleksji pedagogicznej i nieustannie pobudza do poszukiwania bardziej adekwatnych propozycji wychowawczych. Skłania też salezjanów do wypracowania projektu sportu wychowawczego, który ks. Vecchi nazywa pedagogią sportu. Pedagogia sportu jest tutaj rozumiana jako pewien sposób oddziaływania na młodzież, w którym ważną funkcję pełni sport, na gruncie którego toczy się proces holistycznego wychowania młodzieży, ale cele tego procesu dalece wykraczają ponad sport i dotyczą kwestii bardziej fundamentalnych z punktu widzenia życia człowieka [Vecchi 2007].

Wielkim walorem sportu, zdaniem ks. Vecchiego, jest to, że nosi on znamiona spontaniczności, kreatywności i wyzwala radość oraz pozytywne doświadczenia emocjonalne. Jest ponadto przedstawieniem pewnej równowagi społeczno-duchowej i sprzyja jej gruntowaniu, utwierdzaniu i stabilizowaniu. Zwracał na tę kwestię uwagę ks. Bosko, który mówił, że każdy powinien wybierać taki rodzaj sportu, który mu najbardziej odpowiada i pozwala uzyskiwać stan pełnej równowagi. Pełna suwerenność w wyborze aktywności sportowej jest jednocześnie zgodą na podporządkowanie się obowiązującym w sporcie regułom wynikającym z obowiązujących przepisów i regulaminów sportowych, ale także z niepisanych zasad, „norm i wzorów zachowań charakterystycznych dla danego społeczeństwa i kultury" [Vecchi 2007: 41].

Aktywności sportowej przypisuje się takie specyficzne walory, jak prawidłowy rozwój strukturalny i funkcjonalny organizmu, kumulowanie zdrowia i tężyzny fizycznej, potęgowanie sprawności i wydolności organizmu oraz poprawianie samopoczucia. Mając na uwadze powyższe walory, ks. Bosko zalecał przedkładanie aktywności sportowej ponad aktywności niewymagające ruchu i wysiłku fizycznego. Oprócz wymienionych walorów zawierających się w aktywności sportowej ks. Bosko zwraca uwagę na wiele innych, mających bardziej charak-

ter społeczny i kulturowy. Do nich z pewnością możemy zaliczyć umiejętność współpracy i rywalizacji, umiejętność przyjmowania sukcesów i znoszenia porażek, budowania pozytywnych interakcji z jednostkami i zbiorowościami, respektowania norm i wzorów zachowań obowiązujących w sporcie i społeczeństwie [Skorowski 1998b: 83–103].

Przede wszystkim podkreślić należy wpływ i znaczenie aktywności sportowej w procesie szeroko rozumianego wychowania młodzieży. Nie można o tym zapominać, że przez aktywność sportową osiąga się wysoki stopień zbieżności zachowań młodzieży z oczekiwaniami wychowawców. Kiedy pewnego razu dziennikarz odwiedzający oratorium, widząc naturalną dyscyplinę wśród młodzieży, spokojną i radosną atmosferę, która tam panowała, zapytał ks. Bosko, w jaki sposób się to osiąga, usłyszał odpowiedź, że jest to wynikiem rezygnacji z kar i stosowania asystencji oraz aktywności sportowej. Taki sposób działania oznacza permanentne towarzyszenie młodzieży, odkrywanie dobra i dzielenie się nim oraz angażowanie młodzieżowego dynamizmu w aktywność sportową. W dalszej części odpowiedzi ks. Bosko powiedział, że należy młodzieży zostawić wiele swobody w skakaniu, bieganiu, hałasowaniu i w ten sposób spełnić ich nastawienia i oczekiwania. Bardzo przydatnymi aktywnościami są też gimnastyka, muzyka i przechadzki, dzięki którym bez trudu można osiągnąć wysoki poziom dyscypliny wśród młodzieży [Vecchi 2007, Bosco T. 1990].

Z tego między innymi powodu oratorium, boisko, podwórko odgrywa tak ważną rolę, która nie ogranicza się wyłącznie do utrzymania dyscypliny, ale wiąże się z możliwościami lepszego poznania młodzieży. Bowiem podczas aktywności sportowej, podczas współpracy z partnerami z zespołu i przeciwnikiem, w sposób naturalny i niczym nieskrępowany ujawniają się pozytywne i negatywne cechy oraz skłonności młodzieży. Miejsca aktywności sportowej mają charakter swoiście diagnostyczny i sprzyjają tworzeniu pozytywnych interakcji. Są one również odpowiednim miejscem, by przez szepnięcie jakiegoś trafnego słowa, pasującego do konkretnej sytuacji, wejść z nimi w bezpośredni werbalny czy pozawerbalny kontakt. „Posługiwałem się – mówił o swoim postępowaniu ks. Bosko – tymi różnorodnymi rekreacjami, by podsunąć moim wychowankom jakąś myśl religijną. Niektórym w takim słówku na ucho polecałem większe posłuszeństwo i dokładniejsze wypełnianie swoich obowiązków" [Ricaldone 1940: 214].

„Ksiądz Bosko nie tylko napisał, że podwórko jest uprzywilejowanym miejscem dla wychowania, ale założył najbardziej charakterystyczną dla niego instytucję, jaką jest oratorium świąteczne, które już w swojej definicji wskazuje na zabawę, jako na podstawowy jego element. Podstawowy, ponieważ oratorium opiera się na dwóch filarach: zabawa i nauka prawd wiary. Niezaprzeczalnym jest, że jedna jest ważniejsza od drugiej, ale usuwając którąkolwiek z nich, całkowicie

zatraci się prawdziwą wartość oratorium. Ks. Bosko w taki oto sposób definiuje oratorium: jego celem »jest umożliwienie młodym spędzenia wolnego czasu w dni świąteczne poprzez przyjemną i uczciwą rekreację, po wzięciu udziału w nabożeństwach«. Nauka katechizmu i zabawa to dwa podstawowe punkty odniesienia dla instytucji, którą nazwał »oratorium świątecznym«" [Vecchi 2007: 43].

Oratorium było pierwszą i ponadczasową, jak się później okazało, inicjatywą ks. Bosko, której wdrożenie do praktyki społecznej przyniosło wiele dobra dla młodzieży. Stworzony przez niego program można wyrazić w następującym dwumianie: katecheza i aktywność sportowa. Program ten, sprawdzony w toku codziennej praktyki społecznej, wszedł na stałe do wszystkich dzieł salezjańskich. Nie mogło stać się inaczej, bowiem trudno wyobrazić sobie, aby jakieś dzieło salezjańskie było pozbawione tych ważnych elementów wychowania młodzieży. W tym także w sposób szczególny interesującego nas tutaj elementu, jakim jest bez wątpienia aktywność sportowa młodzieży. „Stąd rada ks. Bosko dla salezjanów: chłopcy, być może nawet nieświadomie, uważają prawie za normalny obowiązek, że nauczyciel w szkole odniesie się do religii i moralności, ale gdy ktoś w sposób nieformalny mówi o tym na podwórzu, wówczas wyczuwają, że czyni to ze szczerej przyjaźni i takie słowo dociera do serca" [Vecchi 2007: 43, Malinowski 1992: 37–40].

Zatem oratorium, boisko i podwórko były uprzywilejowanymi miejscami przyjaźni, radości i atmosfery rodzinnej. W liście, uważanym za spuściznę ks. Bosko w zakresie wychowania młodzieży, zwraca uwagę, by nie koncentrować się na tym, co dzieje się w kościele czy szkole, lecz na tym, co występuje podczas aktywności sportowej. Bowiem to, z czym mamy tam do czynienia, stanowi ilustrację stanu ducha i równowagi psychiczno-emocjonalnej młodzieży, ale także negatywnych lub pozytywnych nastawień i postaw w stosunku do uczestników aktywności sportowej.

2.2.5. Duszpasterskie dylematy z akceptacją sportu

Wychowanie jest sprawą serca.

św. Jan Bosko

Retrospektywna refleksja na temat roli sportu w salezjańskim systemie wychowawczym jest niezbędna do tego, aby precyzyjniej zdiagnozować teraźniejszość w kontekście społeczno-kulturowych uwarunkowań, a następnie spojrzeć w przyszłość i nakreślić jej wizję w odniesieniu do wychowawczej roli sportu. Warto jeszcze wspomnieć, że był czas, kiedy sport i aktywność duszpasterska były ściśle i w sposób niemalże naturalny ze sobą powiązane. Wszyscy byli przekonani, że warto organizować dla młodzieży aktywność sportową z myślą o osiągnięciu

pastoralnych celów. Każdy salezjanin, zdaniem ks. Vecchiego, który zajmował się organizowaniem aktywności sportowej młodzieży, był pewien, że jego działanie w pełni lokuje się w działalności duszpasterskiej i wychowawczej zarazem oraz stanowi spójny program pracy salezjańskiej. W przeszłości obecność wychowawców wśród młodzieży niejako w sposób naturalny sprzyjała powstawaniu pozytywnych interakcji i budowaniu mocnych osobowych więzów. Przestrzegany był postulat łączenia aktywności sportowej z wychowaniem i formacją, a także postulat zrównoważonego rozwoju i hierarchii wartości. Podstawowe z nich były motywami i celami działalności. Tak rozumiany proces, w którym istotną rolę odgrywała aktywność sportowa, sprzyjał ukazywaniu celów daleko wykraczających poza wąsko rozumiany sport i służył odkrywaniu wartości antropologicznych, kulturowych, społecznych, etycznych i religijnych [Vecchi 2007: 44].

W późniejszym okresie nastąpiła dyferencjacja aktywności sportowej i aktywności o charakterze duszpastersko-wychowawczym. Dominowało przekonanie, że aktywność sportowa, rozumiana jako przyjemna gra, intrygująca rywalizacja, wypoczynek i rozrywka, zaczęła dominować w sposób tak niepodzielny, że cele o charakterze duszpasterskim i wychowawczym zeszły na dalszy plan lub zostały całkowicie zarzucone. Powszechną była opinia, że młodzież przychodzi na przykościelne boiska sportowe tylko po to, aby się dobrze zabawić, „pograć sobie i odejść", niwecząc w ten sposób wychowawcze i formacyjne zamierzenia salezjanów. Sytuacja taka jest jeszcze bardziej niepokojąca, gdy patrzy i ocenia się ją z perspektywy duszpasterskiej. Bowiem nie ma w tak rozumianym i praktykowanym sporcie miejsca na wychowanie, ewangelizację i dojrzewanie chrześcijańskie młodzieży. Rola salezjanów sprowadzona zostaje do udostępniania młodzieży infrastruktury sportowej bez możliwości wpływania na charakter sportu jako nośnika wartości społecznych, kulturowych, moralnych i religijnych [Niewęgłowski 1998: 130–135].

Warto w tym miejscu powiedzieć, że ów dualizm, polegający na oddzieleniu sportu od wychowania, wystąpił nie tylko na gruncie salezjańskiej działalności, ale także w innych obszarach życia społecznego. Przykładem może być szkoła. Panowało powszechne przekonanie, że nie można w żaden sposób połączyć wymogów współczesnej edukacji szkolnej z działaniami o charakterze duszpasterskim. Wychowawcy chrześcijańscy zadawali w związku z tym liczne pytania, czy naprawdę nie jest zasadne połączenie realizacji szkolnego programu nauczania, przyswajania wiedzy i umiejętności z wychowaniem i ewangelizacją, czy ukończenie szkoły, którego formalnym potwierdzeniem jest uzyskanie świadectwa, nie powinno wiązać się także z przyswojeniem przez młodzież wiedzy religijnej i podstawowych prawd wiary?

Sytuacja taka, zdaniem ks. Vecchiego, spowodowała ponowne przemyślenia w środowisku salezjanów, które były związane z następującym problemem,

a mianowicie, gdzie salezjanie powinni angażować swe ograniczone siły, w sporcie czy katechezie, w szkolnictwie, czy raczej skoncentrować swe wysiłki na działalności w pełni duszpasterskiej, ograniczającej się do kościelnych sal katechetycznych i kościoła. Należy dodać, że opowiedzenie się za opcją duszpasterską, utwierdzoną przez tradycję, ma swoje solidne historyczne i merytoryczne uzasadnienie [Vecchi 2007: 45–46].

Dylemat ten, według ks. Vecchiego, stanowił pole ożywionej dyskusji nie tylko w środowiskach salezjańskich, ale także w świeckich wspólnotach parafialnych. Zwolennicy koncepcji rezygnacji salezjanów z działalności na gruncie sportu czy w środowisku szkolnym twierdzili, że podstawowym zadaniem zakonników i duszpasterzy, jest krzewienie w społeczeństwie wiary i prowadzenie ludzi do zbawienia. Wchodzenie na inne pola aktywności powoduje, że systematycznie zmniejsza się liczba duszpasterzy do prowadzenia działalność *stricte* kościelnej, w tradycyjnym rozumieniu tego słowa. W związku z tym społeczności lokalne coraz częściej zwracają uwagę, aby salezjanie w większym zakresie i bardziej intensywnie zajęli się pracą ściśle duszpasterską. Natomiast inne sfery działalności powinni traktować jako „dodatkowe zajęcie" Najlepszym rozwiązaniem byłoby przekazanie odpowiedzialności za te dodatkowe działania osobom świeckim, które mają najczęściej wyższe kompetencje formalne i merytoryczne do realizacji tego typu zadań. Ponadto działalność ściśle „religijna" przynosi w pełni duszpasterskie owoce, rozumiane jako wzrost świadomości religijnej społeczeństwa i przywiązania do religijnej wspólnoty parafialnej [Vecchi 2007].

Na drugim biegunie w toczącej się dysputy byli przeciwnicy ograniczania działalności duszpasterskiej do wąsko rozumianej religijnej sfery. Uważali oni bowiem, że ignorowanie problemów „świeckich", tego, co odgrywa w ich życiu ważną rolę, wpływa negatywnie na sprawy ich wiary, poprzez ograniczenie płaszczyzn oddziaływania i możliwości dotarcia do zbiorowości niekoniecznie związanych z Kościołem. Ograniczenie działalności duszpasterskiej do katechizowania i innych posług kościelnych powoduje rezygnację z misjonarskiej działalności, bycia Kościołem aktywnym, poszukującym oraz otwartym dla każdego i wszystkich [Marszałek 2002: 144–154].

Dyskusja, zdaniem ks. Vecchiego, powodująca skrajną polaryzację stanowisk i często przeradzająca się w ostry spór, nie została zakończona i w dalszym ciągu jest prowadzona w salezjańskich środowiskach. Pojawiło się wiele fundamentalnych pytań, a mianowicie, dlaczego salezjanie stwarzają warunki i animują dzieła o charakterze sportowym i może w ten sposób osłabiają swą aktywność na polu katechetycznym, ewangelizacyjnym i liturgicznym? Czy rzeczywiście salezjanie chcą pozostać w sporcie, czy też wycofać się z niego, czy chcą pozostać nawet wtedy, gdyby zmniejszyły się siły duszpasterskie i możliwości sportowej

animacji? I dalej: czy działalność sportowa jest, w jakim znaczeniu i pod jakimi warunkami, polem pracy duszpasterskiej, wychowawczej i ewangelizacyjnej? Z obserwacji bowiem wynika, że niektóre salezjańskie boiska sportowe są jedynie miejscem gry, rywalizacji, odprężenia i spędzania wolnego czasu, natomiast inne stanowią pole aktywności sportowej ujętej w ramy wychowania i formacji młodzieży. Zostały postawione dalsze pytania, czy aktywność sportowa jest mniej wartościowa w porównaniu z aktywnością katechetyczną, czy edukacyjną w szkole, dlaczego wreszcie nie należy rezygnować z aktywności salezjanów w środowisku szkolnym i animacji w dziedzinie sportu? [Vecchi 2007: 46].

Aby odpowiedzieć na tak sformułowane fundamentalne pytania, należy rozważyć dwie podstawowe kwestie dotyczące typowej dla salezjanów działalności duszpasterskiej oraz charakteru współczesnego sportu w perspektywie młodzieżowej.

2.2.6. Podstawowe obszary działalności duszpasterskiej

Niech wychowawcy jak kochający ojcowie rozmawiają, służą przewodnictwem w każdej sprawie, dają rady i z miłością upominają.

św. Jan Bosko

Dążąc do udzielenia odpowiedzi na sformułowane wyżej fundamentalne pytania, ks. Vecchi określa charakterystyczne dla salezjanów obszary działania. Stwierdza, że ich posłannictwem, które wynika z salezjańskiego charyzmatu, jest młodzież, ale nie jakaś wybrana lub jakaś jej część, która wyróżnia się ze względu na posiadanie wybranej cechy społeczno-demograficznej, takiej np. jak wiek, płeć, zamożność, miejsce zamieszkania, poziom rozwoju intelektualnego, kulturowego, moralnego czy duchowego, ale bez wyjątku, cała młodzież.

Ksiądz Vecchi uwypukla to, pisząc, że „nie chodzi tu tylko o młodzież wybraną ze względu na pozycję społeczną, materialną, kulturalną czy religijną, tzn. już zaawansowaną w znajomości wiary, z której można by utworzyć jakąś grupę zaangażowaną. Chodzi o wszystkich młodych, którzy nie kierując się jeszcze wyższymi ideałami typu religijnego, kulturalnego czy społecznego, są zainteresowani sprawami dotyczącymi życia codziennego, takimi jak: rodzina, szkoła, przeżywanie czasu wolnego, czy ich własna przyszłość. Pierwszeństwo dla tego typu odbiorców wiedzie salezjanów tam, gdzie znajduje się młodzież biedna i przeciętna" [Vecchi 2007: 49].

Wybór młodzieży biednej i przeciętnej niejako w sposób naturalny kieruje salezjanów na obszar sportu, tej dziedziny, która wzbudza ich szczególne zainteresowanie. Jednak obecność salezjanów na gruncie sportu wiąże się z określonym programem i sposobem działania. Jako kapłani i zakonnicy zobowiązani są do głoszenia

Ewangelii i pomagania ludziom we wzrastaniu w wierze, bowiem na tym polega duszpasterstwo w tradycyjnym znaczeniu. Mowa więc o sporcie wychowawczym, w którym nie chodzi wyłącznie o rywalizację i rozrywkę, choć one są bardzo ważne, ale także o formowanie wszechstronnie rozwiniętej osobowości, uwzględniającej wszystkie jej wymiary, a mianowicie wymiar społeczny, psychologiczny, somatyczny, ale także moralny i duchowy. Bowiem trudno sobie wyobrazić sytuację, w której jakiś kapłan czy zakonnik angażuje się w sport z myślą o realizacji spektatorskich i merkantylnych celów. Takie podejście nie jest czymś nagannym, ale jest nieodpowiednie dla salezjanina. Sportem z tak sformułowanymi celami zajmują się różni menedżerowie sportu, działający z powodzeniem w przestrzeni sportu wyczynowego i profesjonalnego [Kowalczyk 1996: 143–154].

Jeśli natomiast, zdaniem ks. Vecchiego, salezjanie zajmują się sportem, to czynią to dlatego, aby ukazać w nim i na jego gruncie fundamentalne wartości antropologiczne i etyczne w przestrzeni ewangelicznego sensu, który może być obecny w każdym doświadczeniu życiowym młodzieży. Zatem cel jest jasny i oczywisty, natomiast zmieniać się mogą sposoby i środki działalności duszpasterskiej. Z jednej strony mogą to być tradycyjne sposoby prowadzenia działalności duszpasterskiej, takie jak katecheza, liturgia i inne posługi wiernym, z drugiej strony sposoby specyficznie salezjańskie, takie jak sport, muzyka, śpiew, teatr itp. Zatem salezjanie, chcąc realizować swój charyzmat wychowania dzieci i młodzieży, nie powinni ograniczać swej działalności do realizacji zadań ściśle religijnych, ale także winni uczestniczyć w takich przedsięwzięciach, które służą wszechstronnemu rozwojowi młodzieży, a nimi z pewnością są: praca, nauka i aktywność sportowa. Takie podejście jest, jak się wydaje, w pełni słuszne i zasadne, bowiem uwzględnia istotne mechanizmy związane z procesem socjalizacji i wychowania. W świetle tych mechanizmów, aby móc wprowadzić młodzież na drogę ewangelizacji, należy wcześniej uwzględnić jej interesy związane z podstawowymi doświadczeniami życiowymi, w tym ważnymi dla niej doświadczeniami sportowymi [Vecchi 2007: 50].

Za zaangażowaniem salezjanów na gruncie sportu przemawia również potrzeba aktywności misyjnej. Aby ją wyjaśnić, ks. Vecchi przywołuje następującą wypowiedź ks. Bosko: „Chcę być proboszczem tej młodzieży, która nie ma parafii oraz nauczycielem tej młodzieży, która nie ma szkoły" Innymi słowy, ci, którzy chodzą do kościoła, mają już kogoś, kto się nimi zajmuje, ci, którzy uczęszczają do szkoły, mają już nauczyciela. Pozostaje ta część młodzieży, która nie identyfikuje się ani z instytucją religijną, ani wychowawczą. Dla nich ks. Bosko chce być proboszczem. To jest właśnie myślenie misyjne, które polega na wychodzeniu naprzeciw, poszukiwaniu, byciu aktywnym, a nie na czekaniu, aż młodzież nas znajdzie i do nas przyjdzie [Vecchi 2007: 50–51].

„Kto posiada taki zmysł – pisze ks. Vecchi – nie może ograniczyć się tylko do omawiania tematów specyficznie eklezjalnych, czy działać tylko w dziedzinach kościelnych, ale jest obecny wszędzie tam, gdzie chodzi o sprawy i troski wspólne wszystkim ludziom wierzącym czy niewierzącym, praktykującym, czy tym, którzy odeszli od wiary. Chodzi więc o zagadnienia, które możemy nazwać »świeckimi«, ze względu na to, że nie zrodziły się w Kościele hierarchicznym, ale wśród ludzi, nie poruszają bezpośrednio zagadnień religijnych, ale wyrażają interesy kulturalne i potrzeby czysto ludzkie. Tego »pójścia w kierunku« nie można stosować tylko w sensie geograficznym, ale raczej w znaczeniu zainteresowań, mentalności i sytuacji życiowych" [Vecchi 2007: 50–51].

Z powyższego uzasadnienia salezjańskiego wyboru, zdaniem ks. Vecchiego, wynikają następujące wskazania praktyczne:

- uwzględniać z należytą uwagą sprawy związane z życiem młodzieży i poszukiwać w nim miejsca na wartości humanistyczne i ewangeliczne,
- dążyć do łączności i spójności procesów wychowania i ewangelizacji, w taki sposób, aby procesy te były zintegrowane i jednocześnie komplementarne wobec siebie,
- działać w sposób podwójnie ukierunkowany, tj. oddziaływać wychowawczo i ewangelizacyjnie na każdego pojedynczego młodego człowieka, ale jednocześnie na młodzieżową zbiorowość [Vecchi 2007: 51–52].

Konkludując, ks. Vecchi zwraca uwagę, że salezjanie winni obejmować swą działalnością duże zbiorowości młodzieży, wybierać drogę wychowania młodzieży poprzez realizację różnorodnych dzieł, a nie tylko nauczania religii, wykorzystywać drogę misjonarską docierania do tych, którzy znajdują się poza Kościołem, uwzględniać wszystkie te kwestie, które są ważne dla młodzieży, które są przez nią cenione i skupiają jej uwagę.

2.2.7. Rola sportu w działalności duszpasterskiej

Nie zapominajcie nigdy, że młodzież dopuszcza się wykroczeń nie tyle ze złej woli, ile dlatego, że nie ma odpowiedniej opieki.

św. Jan Bosko

Po dokonaniu analizy kwestii bardziej ogólnych, związanych z obecnością salezjanów wśród młodzieży oraz przedstawieniu rysujących się stanowisk w kwestii zaangażowania duszpasterskiego na różnych polach życia społecznego, obecnie podejmiemy próbę przedstawienia poglądów ks. Vecchiego w sprawie roli i znaczenia sportu w pracy wychowawczo-duszpasterskiej salezjanów.

Sport, zdaniem ks. Vecchiego, jest jednym z ważniejszych i jednocześnie powszechnych doświadczeń charakterystycznych nie tylko dla wieku młodzieżowego. Charakteryzując sport, należy stwierdzić, że jest on zjawiskiem typowo świeckim, które przyciąga uwagę wielkich rzesz ludzi, zarówno tych, którzy są członkami Kościoła, jak i tych, nieuwrażliwionych na problematykę religijną. Jest fragmentem życia społecznego i kultury, a w związku z tym, jej uczestnicy są swoistymi kreatorami rzeczywistości społeczno-kulturowej. Pomaga w harmonijnym rozwoju jednostek i zbiorowości ludzkich. Sport jest ponadto zjawiskiem, w obrębie którego mogą rodzić się fundamentalne pytania, związane z sensem życia oraz kierunkiem i dynamiką dalszego rozwoju [Vecchi 2007: 53–54].

Sport, jako fragment rzeczywistości społeczno-kulturowej, posiada wszystkie cechy charakterystyczne dla społeczeństwa i kultury. W związku z tym, można powiedzieć, że w nim i na jego gruncie występują wszystkie zjawiska i procesy, które są istotne z punktu widzenia życia młodzieży, mające różne znaczenie zarówno z jednostkowego, jak i społecznego punktu widzenia. Sport ponadto jest interpretowany jako miejsce współzawodnictwa, rozwoju osobowego, interakcji z jednostkami i zbiorowościami, przekazywania wartości, wzorów, norm, postaw i zachowań, jest szkołą dyscypliny, konsekwencji i hartu ducha, umiejętności współpracy i współdziałania, także sprawiedliwości i solidarności. Sport może być także widowiskiem, aktywnością zawodową, sposobem zarabiania pieniędzy, drogą awansu społecznego, uzyskiwania prestiżu i społecznego uznania, ale także miejscem różnorodnych dewiacji społecznych. Zwrócił na tę kwestię uwagę kanadyjski intelektualista, znawca kultury masowej, Marshall McLuhan, który sport uznawał za fragment rzeczywistości społeczno-kulturowej, w której skupiają się jak w soczewce wszystkie najważniejsze zjawiska i procesy. Mówił: „Wizje i doświadczenia społeczne jakiegoś pokolenia są zakodowane w sporcie. Popatrzcie jak się bawi współczesne pokolenie a być może będziecie potrafili odkryć zasady jego kultury. Możemy zrobić szybkie porównanie: kiedyś gra miała charakter obrzędowy, męski i elitarny, ponieważ społeczeństwo było tradycyjne, hierarchiczne i oparte na mężczyznach. Dzisiaj sport jest zjawiskiem masowym, zaspokajającym potrzeby, zarządzanym jak gałąź »przemysłu«. Odzwierciedla typową organizację społeczności przemysłowej" [McLuhan 1964: 48]. Natomiast Johan Huizinga koncentruje swą uwagę na wychowawczych aspektach sportu. Autor ten stał na stanowisku, że kultura człowieka jest przekazywana przede wszystkim poprzez zabawy i gry, które stanowią podstawowy kanał międzypokoleniowej komunikacji [Huizinga 1967].

Spróbujmy teraz odpowiedzieć na postawione wcześniej fundamentalne pytanie, a mianowicie, dlaczego salezjanie zajmują się również sportem, a nie tylko liturgią i katechezą. Odpowiedź właściwie już została wcześniej udzielona, ale

warto w tym miejscu przypomnieć najważniejsze argumenty. A więc ponieważ w sporcie i poprzez sport trafiają do wielkich rzesz młodzieży. Poprzez sport towarzyszą w ich doświadczeniach ludzkich, bogatych w wartości indywidualne i społeczne. Ponieważ poprzez to doświadczenie, i inne jemu podobne, mogą łączyć życie z wiarą, nadając wierze właściwe znaczenie i splatając ją z codziennymi radościami i troskami. Ponieważ poprzez sport pragną dotrzeć z orędziem zbawienia również do tych, którzy o to nie prosili. Ponieważ daje im to możliwość formowania grup, tworzenia wspólnot, uczestniczenia w życiu środowisk, bycia obecnymi w wypracowywaniu jednego z aspektów kultury. Właśnie ze względu na wymienione racje, stanowczo stwierdza ks. Vecchi, salezjanie łatwo nie zrezygnują ze sportu! Sport jest polem działania, które stwarza możliwości dla ich pracy wychowawczo-duszpasterskiej [Vecchi 2007: 54–55].

2.2.8. Uzasadnienie potrzeby animacji sportu przez salezjanów

Po łasce Bożej zdrowie jest pierwszym skarbem.

św. Jan Bosko

Po przedstawieniu racji świadczących o potrzebie animowania przez salezjanów aktywności sportowej młodzieży obecnie zostanie podjęta próba udzielenia odpowiedzi na pytanie, jakie warunki wychowawczo-duszpasterskie muszą być spełnione, aby salezjanie, realizując swój charyzmat, mogli bez cienia wątpliwości zaangażować się w dziedzinę sportu.

Dążąc do udzielenia odpowiedzi na tak sformułowane pytanie, ks. Vecchi zgadza się z tezą, że sama jako taka sportowa rywalizacja nie powoduje oczekiwanego rozwoju młodzieży, nie czyni niejako automatycznie pożądanych zmian w strukturze osobowości i postawach młodzieży. Bowiem uprawianie sportu nie jest tożsame z wychowywaniem przez sport. Nie zawsze, nie w każdej sytuacji i nie pod każdym względem sport okazuje się aktywnością wychowawczą. Jest bowiem wiele odmian sportu, które różnią się między sobą nie tylko pod względem form aktywności sportowej, ale także ze względu na tkwiące w nim wartości i stawiane cele oraz sposoby ich realizacji. Często różnorodne podmioty organizują widowiska sportowe tylko po to, aby wyłącznie osiągnąć cele merkantylne. Nie jest ich celem dbanie o harmonijny rozwój i wzrastanie uczestników w określonych wartościach. Inni mogą organizować *eventy* sportowe ze względu na motywacje i cele polityczne. W sporcie organizowanym z takich pobudek również nie chodzi o szeroko rozumiane dobro jego uczestników, ale wyłącznie o sukces rozpatrywany w kategoriach politycznych, wyrażający się w poparciu społecznym określonej partii politycznej i zapewnienie w ten sposób sobie i swoim po-

plecznikom sukcesu wyborczego, najczęściej w konsekwencji przez objęcie władzy [Vecchi 2007: 55–56].

Według ks. Vecchiego kryterium uznania aktywności sportowej za wychowawczą nie jest ani jej forma (w szkole, w klubie sportowym, w rodzinie, w grupie rówieśniczej itp.), ani rodzaj (koszykówka, pływanie, lekka atletyka, tenis stołowy itp.), ani charakter (sport dla wszystkich, sport powszechny, sport rekreacyjny, sport wyczynowy, sport profesjonalny itp.), ani poziom mistrzostwa sportowego (udział w rozgrywkach młodzieżowych, mistrzostwach szkoły, mistrzostwach kraju, świata czy igrzyskach olimpijskich). Kryterium uznania sportu za wychowawczy jest przyjęcie określonych wartości, do których należy dążyć w toku praktyki sportowej, innymi słowy, tym kryterium są stawiane cele przed uczestnikami aktywności sportowej. Tym kryterium jest również to, czy aktywność sportowa ukierunkowana jest na rozwój osoby. Przy czym nie chodzi wyłącznie o rozwój sfer osobowości w sposób niejako naturalny połączonych ze sportem, takich jak zdrowie fizyczne, rozwój fizyczny i sprawność ruchowa, ale o rozwój rozumiany w sensie bardziej integralnym i globalnym, a mianowicie również w wymiarze intelektualnym, psychologicznym, społecznym, kulturowym, moralnym i duchowym [Vecchi 2007: 56].

Z dotychczasowych analiz wynika, że salezjańskie zaangażowanie w sport nie jest bezwarunkowe, wręcz odwrotnie, muszą być spełnione pewne warunki mające charakter wychowawczy i duszpasterski zarazem. Wymieńmy i scharakteryzujmy cztery najważniejsze spośród nich.

Pierwszy warunek oznacza przyswojenie przez duszpasterzy uporządkowanej wiedzy na temat fenomenu sportu. Nie chodzi przede wszystkim o wiedzę z obszaru nauk biologicznych czy wiedzę specjalistyczną z zakresu teorii i metodyki procesu szkolenia sportowego w poszczególnych dyscyplinach sportu, ale o wiedzę z obszaru nauk humanistycznych i społecznych, dzięki której możliwe będzie poznanie walorów sportu i wykorzystanie ich do realizacji procesu harmonijnego rozwoju młodzieży. Bowiem chodzi o wszechstronny rozwój ich osobowości, zarówno w wymiarze cielesnym, psychologicznym, ale także społecznym, kulturowym i duchowym. Innymi słowy, chodzi o nabycie wiedzy z obszaru takich dyscyplin naukowych jak pedagogika, filozofia, socjologia, teologia, antropologia kulturowa, dzięki której możliwe będzie takie zorganizowanie sportu, aby na jego gruncie mógł być realizowany w sposób efektywny proces wychowania do życia w społeczeństwie i ewangelizacji do życia po chrześcijańsku, ale nie tylko w Kościele, lecz w szeroko rozumianym społeczeństwie [Kowalczyk 2004: 55–62].

We współczesnych społeczeństwach sport jest najczęściej kojarzony z widowiskiem, grą, rywalizacją, zabawą, rozrywką, przyjemnym spędzaniem czasu wolnego, tak przez jednostki, jak i różnorodne zbiorowości, ale także z potężną

machiną organizacyjną, dziedziną życia społecznego, sektorem gospodarki w rozumieniu lokalnym i globalnym, podstawowym elementem kultury masowej, ale także pracą zawodową, dziedziną zainteresowania polityków, biznesmenów i przedstawicieli różnych sfer kultury. Jest także obszarem występowania różnorodnych dewiacji, które ujawniają się na gruncie sportu w postaci tych samych dewiacji, co w szerszym społeczeństwie, ale także takich, które genetycznie są związane ze sportem właśnie [Dziubiński 2011: 444–462].

Duszpasterze, świadomie podejmując trud organizowania aktywności sportowej, muszą zdawać sobie sprawę z tego, że niesie on ze sobą różnorodne walory, ale także niebezpieczeństwa i zagrożenia. Chodzi mianowicie o to, że włączając sport do swej działalności duszpasterskiej, bierzemy go z całym pozytywnym, jak i negatywnym dobrodziejstwem. Jeśli elementy negatywne zdominują aktywność sportową, to przestanie on spełniać nasze oczekiwania duszpasterskie, bowiem efektem naszej pracy będzie młodzież dobrze przygotowana wyłącznie do pełnienia roli konsumentów działalności sportowej. W naszym rozumieniu sportu chodzi o to, aby dominowały w nim elementy pozytywne, takie, które sprzyjają holistycznemu wychowaniu i formacji młodzieży. Chodzi tutaj o taką organizację sportu, dzięki której możliwe będzie przygotowanie młodzieży do pełnego, chrześcijańskiego życia w społeczeństwie i kulturze, w rodzinie, w szkole, w miejscu pracy, ale także w różnorodnych wspólnotach kościelnych. Tych pozytywnych aspektów sportu nie można odkryć, jeśli się nie posiada kompetencji i nie jest się w konsekwencji zdolnym dokonać analizy sportu z perspektywy wychowawcy. Nie można wymagać od animatorów stosowania zasad salezjańskiej pedagogii sportu, jeśli nie mają oni odpowiednich kompetencji formalnych i merytorycznych z zakresu choćby pedagogiki chrześcijańskiej i teologii oraz nie są w stanie określić, jakie wartości w procesie wychowania sportowego mają charakter fundamentalny, a jakie jedynie stanowią tło dla tych pierwszych [Dziubiński, Pleń 2005].

Kompetencje animatorów, którymi są również duszpasterze, mają kluczowe znaczenie dla pomyślności procesu sportowego wychowania. Bowiem od animatora aktywności sportowej wymaga się wiedzy i umiejętności podobnych, jak w przypadku nauczycieli w szkole. Czy możemy sobie wyobrazić nauczyciela, który nie ma wiedzy merytorycznej (biologicznej, matematycznej, chemicznej itp.), pedagogicznej (nie zna celów, zasad i kryteriów oceny) oraz metodycznej (nie zna metod, technik i środków nauczania)? Zatem tak jak w przypadku nauczyciela, tak i w przypadku animatora, kryteria przydatności są bardzo do siebie zbliżone, przynajmniej jeśli chodzi o kwestie natury ogólnej. Jeśli animator chce poznać przedmiot działalności sportowej, to musi wiedzieć, do jakiego ideału wychowawczego zmierza, jakie powinien zastosować techniki i środki, aby proces

ten był z jednej strony atrakcyjny, a przynajmniej godny zaakceptowania przez młodzież oraz z drugiej, był efektywny, tj. powodował pożądane zmiany w osobowości i postawach młodzieży [Barlak 2008:342–352].

Drugi warunek polega na nadaniu w procesie aktywności sportowej fundamentalnego znaczenia osobie ludzkiej. Chodzi mianowicie o takie organizowanie sportu, aby wszystkie zjawiska i sytuacje występujące na jego gruncie służyły realizacji szeroko rozumianego dobra osoby, młodego uczestnika aktywności sportowej. Niezaprzeczalne dobra, pożądane zasoby społeczne, w postaci zamożności, medialności, prestiżu i uznania, charakterystyczne dla sportu wyczynowego i profesjonalnego, powinny ustąpić dobru najwyższemu, centrum świata przyrodzonego, a mianowicie osobie, która jest ostatecznym celem tak rozumianej aktywności sportowej [Skorowski 1998a: 83–93].

„Kiedy ktoś organizuje sport – pisze ks. Vecchi – ukierunkowany na pieniądze – myśli o widowisku, kiedy organizuje go pod kątem nagrody – myśli o zwycięstwie, kiedy pod kątem wychowawczym – koncentruje się na osobie, jej dobru i harmonijnym rozwoju. Dla widowiska kupuje i trenuje się mistrzów, w wychowaniu spotyka i »trenuje się zwykłe osoby«. Kierowanie się kryterium wychowawczym oznacza posiadanie jasnego celu, którym jest integralny rozwój osoby. Sport nie tylko interesuje nas jako ćwiczenie ruchowe i rozrywka, ale także jako możliwość dialogu i wymiany wartości. Współzawodnictwo jest ważne, ale nie jest wartością najważniejszą ani jedyną. Wychowawca nie lekceważy wartości sportu istotnych z punktu widzenia młodzieży, ale jednocześnie ukazuje im szersze poznawcze horyzonty. Sport jest doświadczeniem ważnym, ale nie »decydującym«: potrzebuje wpisania w szerszy program rozwoju osoby i w szerszy program rozwoju społeczeństwa" [Vecchi 2007: 58–59, Ruciński 1994: 55–70].

Dążenie do takiego zorganizowania sportu, aby sprzyjał on pełnemu rozwojowi młodzieży, domaga się przebycia pewnych etapów wychowawczych. Pierwszym jest zaakceptowanie tego, co niesie sam sport w sobie, poprzez kolejne etapy, które przygotowują młodzież do internalizacji w sposób dojrzały tych wartości, które nie są integralną częścią sportu, ale które zostały w sposób intencjonalny do niego dodane i które nie ograniczają się do aktywności sportowej, ale mają swe aplikacje w szeroko rozumianym życiu społecznym i kulturze [Barlak 2000: 237–245].

Ważną rzeczą jest zrozumienie tego, że cele wychowawcze mogą być realizowane w sposób efektywny tylko w wyniku obecności i relacji osobistej wychowawcy z młodzieżą. Występuje tutaj jednoznaczna i bardzo czytelna zależność, a mianowicie, jeśli komuś nie leży na sercu wychowanie, organizuje sportowe widowisko, zarządzając nim z dystansu czy poprzez pracowników, jest menedżerem. Tak jak niektórzy oferują automaty do gry, tak on wchodzi w rolę organiza-

tora sportu i oferuje towar rynkowy w postaci spektaklu sportowego, który jest nabywany, a on czerpie z tego merkantylne korzyści. Wybór sportu wychowawczego oznacza bycie z młodzieżą, empatyczne wniknięcie w ich życie, solidarność z nimi, dotarcie do ich wnętrza i wspólne przeanalizowanie ich obaw i trosk, radości i nadziei, problemów i oczekiwań, dążeń i potrzeb, ale także ukazanie sensu ich egzystencji i życia w ogóle [Wójciak 2004: 353–363].

Na tym polega różnica występująca między organizatorem sportu i wychowawcą w sporcie: pierwszy może mieć pośrednią relację, na odległość, może oceniać swój sukces za pomocą zysku, uzyskanego prestiżu i zainteresowania mediów, drugi odnosi się do młodzieży w sposób bezpośredni i ocenia swój sukces na podstawie efektów wychowania w sporcie i przez sport, efektów, których obiektywnymi przejawami są dobrze uformowane osobowości, pożądane postawy społeczne, zajmowane wysokie pozycje i odgrywane ważne role społeczne w obszarze aktywności zawodowej, rodzinnej, kościelnej, ale także towarzyskiej i rówieśniczej. Jeśli przyjmie się te kryteria, tzn. uzna się osobę za ważniejszą od dóbr materialnych, jej rozwój za ważniejszy od widowiska i nagrody oraz relacje osobowe za ważniejsze od finansowego zysku, to jest to świadectwem, że mamy do czynienia z prawdziwie wychowawczym i formacyjnym sportem, który jest w pełni akceptowany z perspektywy chrześcijańskiej i duszpasterskiej [Kowalczyk 2010: 79–122].

Trzeci warunek dotyczy potrzeby skonstruowania oryginalnego programu wychowawczo-duszpasterskiego, z możliwością jego ciągłej rekonstrukcji, który powinien zawierać wskazówki praktyczne dotyczące kształtowania osobowości, postaw i zachowań. Program taki winien być tak skonstruowany, aby wszystkie etapy postępowania, różnorodne interwencje wychowawcze, logicznie ułożone cele, były ukierunkowane na cel główny, jakim z pewnością jest szeroko rozumiana, w wymiarze intelektualnym, psychologicznym, społecznym, kulturowym i duchowym pomyślność młodzieży. Kolejne etapy postępowania powinny doprowadzić młodzież, począwszy od pierwszego spontanicznego doświadczenia sportu, które polega na korzystaniu z ruchu i współzawodnictwa, do internalizacji tych jego wartości, które mają charakter bardziej uniwersalny, a ich materializacja przekracza ramy sportu i wkracza na inne obszary życia społecznego. Chodzi tutaj o takie wartości jak współpraca, poszanowanie godności innego, sprawiedliwość, szacunek, miłość, odpowiedzialność, prawda, dobro, solidarność i szlachetność [Dziubiński 1996b: 65–91].

Obserwacja życia społecznego, według ks. Vecchiego, uświadamia nam, że oprócz sportu, który służy człowiekowi, jest też i taki sport, który mu szkodzi. Dlatego też młodzież, która przychodzi na salezjańskie boiska sportowe, winna być świadoma dobrych i złych stron sportu i kultury swoich czasów. Nie powinna

bagatelizować niebezpieczeństwa uprzedmiotowienia, które występują nie tylko na gruncie sportu. Musi umieć rozróżnić, kiedy sport występuje w służbie człowieka, a kiedy człowiek staje się instrumentem w służbie sportu. Zdanie sobie sprawy z różnorodnych zagrożeń sportu jest jednocześnie wynikiem zrozumienia mechanizmów manipulacji, które mogą być w sporcie ukryte [Vecchi 2007: 60].

Program wychowawczo-duszpasterski ukierunkowany na dziedzinę sportu nie powinien rezygnować z realizacji celów niejako w sposób naturalny wpisanych i wynikających ze sportu. Chodzi tutaj mianowicie o potęgowanie zdrowia i odporności na różnorodne infekcje, stworzenie warunków poprzez stymulację ruchem do prawidłowego rozwoju fizycznego, poprawienie sprawności i wydolności fizycznej, ale także stworzenie możliwości ekspresji cielesnej, realizacji swoich pasji, doświadczania wyjątkowych sytuacji emocjonalnych oraz „rozładowania stresu" poprzez wysiłek fizyczny i utratę nadmiaru energii [Niewęgłowski 1996: 274–283].

W programie sportu wychowawczego, zdaniem ks. Vecchiego, winny się znaleźć trafne spostrzeżenia twórcy nowożytnych igrzysk olimpijskich, Pierre'a de Coubertina, który uważał sport za nową formę wychowania do demokratycznego współdziałania na poziomie międzynarodowym. Według niego poprzez sport, rozumiany jako trening, ale także zawody sportowe i wielkie widowiska, można wychowywać ludzi do szanowania nie tylko prawa sportowego, ale także reguł życia społecznego. W programie winny być przedstawione wartości, które są obecne na gruncie sportu, ale nie wyłaniają się w sposób oczywisty z działalności sportowej samej w sobie, ale wynikają z faktu, że sport jest fragmentem rzeczywistości społecznej i kulturowej, bowiem nie stanowi jakiejś kontrkultury kontestującej szerszy ład aksjonormatywny, ale jest także, jak w przypadku salezjańskiego sportu wychowawczego, elementem życia chrześcijańskiego, u podstaw którego tkwią określone założenia antropologiczne, etyczne i aksjologiczne [Vecchi 2007: 61–62].

Dążąc do realizacji celów wychowawczych, należy na płaszczyźnie aksjologicznej, teleologicznej i pragmatycznej połączyć aktywność sportową z innymi wymiarami życia młodzieży. Bowiem sport nie może być enklawą życia społecznego, nie może być w taki sposób autonomiczny, że wartości i podzielane wzory zachowań na jego gruncie nie są konwergentne z ładem aksjonormatywnym szerszej społeczności. Zatem istnieje potrzeba łączenia doświadczeń sportowych z szeroko rozumianym życiem, czy inaczej, transferowania wzorów i wartości zdobytych w sporcie na inne obszary życia społecznego. Z pewnością pomocna będzie w tym strategia kodyfikacji programów wychowawczych i duszpasterskich, które zasadniczo są wobec siebie komplementarne [Graczyk 1995: 74–93].

Takie rozumienie sportu wynika z akceptacji tezy, że jest on pewnym wycinkiem rzeczywistości społeczno-kulturowej, dziedziną, która winna służyć pełne-

mu rozwojowi człowieka i realizacji jego życiowych planów. Chodzi mianowicie o to, że sport nie powinien ograniczać swego wychowawczego zasięgu do samego sportu, ale winien sprzyjać przygotowaniu młodzieży do życia, realizacji projektu dobrego obywatela i chrześcijanina [Kowalczyk 2007: 30–34].

W związku z tym, niejako w sposób automatyczny, pojawia się pytanie, na ile sport, ze swoimi walorami i zagrożeniami, może przygotować do życia w określonym społeczeństwie i kulturze? Na tak sformułowane pytanie nie ma prostej i jednoznacznej odpowiedzi. Bowiem powodzenie działań nie jest wyłącznie uzależnione od przyjętych programów działania, ale także w dużej mierze od mądrych wychowawców, którzy posiadają kompetencje merytoryczne i pozytywne nastawienie emocjonalne służenia i prowadzenia młodzieży do osiągnięcia ideału wychowawczego. Nie chodzi w tym przypadku o rezygnację z realizacji celów, które niejako w sposób naturalny są udziałem sportu, ale o uwzględnienie w nim tego wszystkiego, co ważne i istotne z punktu widzenia życia w społeczeństwie i kulturze, ale także w Kościele i wspólnocie chrześcijańskiej [Barlak 1998: 119–129].

Czwarty warunek dotyczący jakości prowadzenia procesu wychowania w sporcie. Chodzi o sposób zaangażowania w życie wspólnoty. Sposób ten warunkowany jest przez rozumienie roli trzech grup uczestniczących w procesie wychowania, a mianowicie grupy młodzieży aktywnej sportowo, grupy animatorów sportowych oraz grupy duszpasterzy, salezjanów animujących życie sportowe [Vecchi 2007: 63–64].

Ważne jest, aby młodzieżowa grupa sportowa nie funkcjonowała w sposób niezależny i autonomiczny w stosunku do najbliższego otoczenia społecznego. Chodzi o to, aby grupa ta była elementem wspólnoty oratoryjnej i całego dzieła młodzieżowego, aby akceptowała i respektowała w toku praktyki społecznej podstawowe założenia systemu wychowawczego ks. Bosko i realizowała zawarte tam cele w sposób dla siebie charakterystyczny, między innymi poprzez aktywność sportową. Program grupy sportowej w sferze aksjologicznej i teleologicznej powinien być zbieżny z ogólnym programem oratoryjnego dzieła młodzieżowego, a występujące różnice winny dotyczyć sposobu realizacji wspólnych wartości i celów. Ważne też jest, aby młodzieżowa grupa sportowa współdziałała z innymi grupami skupionymi w przestrzeni oratoryjnej, takimi jak grupa teatralna, schola, grupa komputerowa, grupa młodych techników itp. [Dziubiński 1998a: 182–194].

Niezwykle ważną do odegrania rolę mają salezjanie, którzy winni być odpowiedzialni za poszukiwanie kandydatów na animatorów i dbanie o to, aby byli to ludzie o wysokich kompetencjach chrześcijańskich, kulturowych, profesjonalnych i salezjańskich. Do zadań księdza czy siostry nie należy prowadzenie zajęć sportowych z młodzieżą w wybranej dyscyplinie sportu, ale permanentne poszukiwanie najbardziej odpowiednich kandydatów na animatorów sportowych, któ-

rzy winni być osobami świeckimi, przedstawicielami obu płci. Okazji do takiego działania jest wiele, jak na przykład duszpasterskie kontakty z rodzicami dzieci katechizowanych, duszpasterskie odwiedziny parafian po świętach Bożego Narodzenia, kontakty z osobami dorosłymi działającymi we wspólnotach parafialnych, a przede wszystkim przez spotkania podczas niedzielnych mszy świętych i innych wydarzeń okolicznościowych [Dziubiński 2009: 147–164].

Na salezjanach i salezjankach nie tylko spoczywa odpowiedzialność za wybór spośród osób świeckich kandydatów na animatorów, ale także, w dalszej kolejności, za permanentną ich animację, tj. stałe i systematyczne doskonalenie ich zarówno w wymiarze profesjonalnym, ale również w wymiarze salezjańskim, pedagogiczno-chrześcijańskim i kulturowym. Chodzi mianowicie o to, aby animatorzy byli w pełni kompetentni, między innymi znali cele i kierunki działania, potrafili animować wspólnotę wychowawczą, potrafili analizować uwarunkowania rozwojowe młodzieży oraz uwarunkowania społeczno-kulturowe. Żeby wreszcie wiedzieli, jakie wartości w ich pracy winny mieć priorytetowe, a jakie drugorzędne znaczenie [Niewęgłowski 2007: 385–397].

Kwestia odpowiednich kompetencji animatorów sportowych jest niezwykle ważna, bowiem od nich uzależniona jest przyszłość organizacji sportowej. Organizacje sportowe, po dobrym starcie, zwykle przeżywają pewien kryzys, który najczęściej jest konsekwencją nienależytej dbałości księży i sióstr o dalszy intelektualny, pedagogiczny i kulturowy ich rozwój. Bowiem osoby odpowiedzialne dbały jedynie o stronę organizacyjną, nie inwestowały w osoby, ich umiejętności, nie tworzyły nowych programów, nie określały perspektyw i możliwości dalszego rozwoju. Natomiast nie w pełni przygotowani animatorzy, napotykając na rozmaite trudności, tracili entuzjazm i zmniejszali efektywność swojego działania [Vecchi 2007: 64–65].

Salezjanie i salezjanki powinni dbać o proces formacji ciągłej animatorów sportowych, który winien przebiegać w trzech następujących wymiarach: 1) profesjonalnym, co pociąga za sobą pogłębianie wiedzy i doświadczeń pedagogicznych, 2) chrześcijańskim, który niesie ze sobą pogłębienie świadomości chrześcijańskiej i umiejętności głoszenia Ewangelii oraz 3) salezjańskim, który oznacza znajomość systemu wychowawczego ks. Bosko, jego rozumienie i umiejętność zastosowania go w praktyce społecznej [Vecchi 2007: 64–65].

Mimo że w organizacjach sportowych pracuje coraz mniej salezjanów, winni oni zdawać sobie sprawę z tego, że od ich zaangażowania zależy przyszłość organizacji sportowych. Bowiem oni są „mechanizmami napędowymi" każdej organizacji i od nich zależy poziom kompetencji animatorów sportowych, jakość ich pracy, ale także bezpośrednio odpowiadają za realizację procesu formacji religijnej zarówno wśród animatorów sportowych, jak i sportowych grup młodzieżowych [Smoleń 1995: 284–291].

Kończąc, należy stwierdzić, pisze ks. Vecchi, że zaangażowanie salezjanów w sport jest niezbędne, nie jest to przypadkowe, ale ma swoje uzasadnienie w dokonywanych świadomie i ciągle potwierdzanych wyborach, a mianowicie dotyczy wyboru pracy z młodzieżą, wyboru priorytetowych wartości i celów działania, wyboru określonego rodzaju wychowania, wyboru misyjnego sposobu postępowania oraz wyboru charakteru współpracy z otoczeniem społeczno-kulturowym. Zatem ponawiamy postanowienie pozostania w sporcie, ale jako wychowawcy i duszpasterze, aby młodzi, zaangażowani w aktywność sportową dojrzewali do bycia odpowiedzialnymi obywatelami i dobrymi chrześcijanami [Vecchi 2007: 66].

2.3. Księdza Gino Borgogno koncepcja sportu salezjańskiego[5]

W każdym, nawet najbardziej nieszczęśliwym młodzieńcu,
jest miejsce dostępne dla dobra. Pierwszym obowiązkiem wychowawcy
jest znaleźć ten punkt, tę czułą strunę i wykorzystać ją.

św. Jan Bosko

Dopełnieniem dwóch pierwszych rozdziałów jest ukazanie salezjańskiego sportu wychowawczego z perspektywy ks. Gino Borgogno, który zmarł 10 lat temu i pozostał w naszej pamięci jako autentyczny i entuzjastyczny salezjański animator sportowy. Był on twórcą i promotorem sportu wychowawczego, nie tylko we Włoszech, ale także w Europie i na świecie.

Oryginalność jego wizji wychowania młodzieży polegała przede wszystkim na tym, że to właśnie sport został uznany za podstawową wartość i środek tego procesu. Pokazywał, w jaki sposób można poprzez realizację swoich pasji osiągać ważne cele społeczne i kulturowe. Posiadał odwagę i zdolność formułowania

[5] Podrozdział został przygotowany na podstawie publikacji autorstwa ks. Gino Borgogno, zamieszczonych na łamach czasopisma „Juvenilia" w latach 1971–2001, które było dla niego niezwykle ważnym kanałem komunikacji społecznej, zarówno salezjańskiej, jak i tej w znaczeniu społecznym. Czasopismu poświęcał stałą uwagę, publikując w nim artykuły i komentarze, w przekonaniu, że jego zadanie wychowawcy i salezjanina polega również na dokumentowaniu oraz promowaniu idei i praktyki sportu salezjańskiego. Rozdział został także przygotowany na podstawie książki autorstwa Giulio Caio, zatytułowanej *Lo sport secondo don Gino. Un luogo educativo e di spiritualita*, wydanej w Rzymie, staraniem Polisportive Giovanili Salesiane PGS, w postaci suplementu do numeru pierwszego czasopisma „Juvenilia" z 2012 roku. W rozdziale wykorzystano także wstęp do książki autorstwa Gianni Gallo, prezesa Polisportive Giovanili Salesiane oraz Franco Floris, dyrektora Animacji Społecznej Polisportive Giovanili Salesiane, zatytułowanego *Nostalgia di un passato (appassionante) o profezia di un futuro dello sport?* Tłumaczenia książki na język polski dokonała s. Wioletta Malinowska.

pytań o charakterze fundamentalnym, a mianowicie, o jaką wizję człowieka, społeczeństwa i kultury chodzi w uprawianiu sportu. Nieustannie zastanawiał się, jak uczynić ze sportu ciekawe i interesujące dla młodzieży miejsce formacji duchowej i salezjańskiej. Poszukiwał takiej propozycji dla młodzieży, która będzie dla nich atrakcyjna. Nie chodziło mu o propozycję powierzchownie atrakcyjną, ale taką, która będzie ujęta w ramy pedagogicznej mądrości, salezjańskiej duchowości i chrześcijańskiej wrażliwości oraz jednocześnie będzie odpowiadała na ich potrzeby i oczekiwania [Gallo, Floris 2012: 5–8].

Wizja sportu wychowawczego ks. Borgogno wynikała z jego niezwykle refleksyjnej postawy, która polegała na stawianiu problemów oraz wspólnotowym ich rozwiązywaniu, ale także na stylu bycia wśród młodzieży, który zawsze był przepełniony pomocniczością, życzliwością i empatią oraz konkretnością i konsekwencją. W swych licznych artykułach podkreślał, że bycie trenerem, instruktorem, nauczycielem i wychowawcą, według stylu ks. Bosko, ma ogromne pedagogiczne i społeczne znaczenie, bowiem może przywrócić sportowi humanistyczne oblicze. Może także dać animatorom satysfakcję, poprzez włączenie się w proces towarzyszenia młodzieży w poszukiwaniu właściwej dla nich drogi życia. Towarzysząc młodzieży w aktywności sportowej można też nauczyć ich czegoś więcej, a mianowicie, jak »rozegrać swój wielki mecz życia«" [Gallo, Floris 2012: 5–8].

Ksiądz Gino Borgogno został zauroczony atrakcyjnością gry i sportu. Był aktywnym uczestnikiem sportu, w którym widział szansę na lepsze poznanie uczestników gry oraz odkrycie i pogłębienie wiary. Sport pomagał mu odkrywać prawdziwe oblicze młodzieży, aby następnie móc towarzyszyć im na dalszych etapach rozwoju. W rzeczywistości, bardziej niż wirtuozem, był graczem i kapłanem na boisku. Co oznacza, że w sposób autentyczny żył grą, meczem, ale jednocześnie był wewnętrznie zdystansowany, co pozwalało mu zawsze realizować cele społeczne, kulturowe i religijne. Był księdzem, który w swojej wielkiej turyńskiej szkole, zaangażowanej społecznie i wychowawczo, z obecnością Ewangelii, pozostawał zawsze z młodzieżą. W tym sensie zawsze uważny i wnikliwy, mający przegląd tego, co dzieje się na boisku i analizujący zdarzenia w kontekście wychowawczym. Sport uważał za laboratorium poznawania człowieczeństwa. Obserwacja zachowań młodzieży podczas gry skłaniała go do nieustannej refleksji, w jakim kierunku musi iść, jakie działania podjąć, jakiemu przedsięwzięciu się poświęcić.

Był aktywny w sensie społecznym i kościelnym, przy powoływaniu nowych organizacji sportowych, w pracy na rzecz sportu wychowawczego i duszpasterstwa sportowców. Nigdy nie pracował sam przy realizacji projektów, lecz zawsze skupiał wokół siebie innych. Zwykle pojawiało się wielu współpracowników, mężczyzn i kobiet, dorosłych i młodzieży, wierzących i niewierzących, trenerów

i instruktorów, którym umożliwiał włączenie się w realizację dzieła. Czynił to zawsze z myślą o młodzieży i sporcie, w którym skupiają się walory duchowości i pedagogiki salezjańskiej, opierającej się na filarach rozumu, religii i miłości [Gallo, Floris 2012: 5–8]. Był kapłanem, salezjaninem, który nigdy nie był obojętny wobec spotykanych osób. Wiedział, jak czynić dobro innym, nie wykluczając nikogo, lecz dostrzegając każdego z osobna, z uwagą, często zadziwiającą, która poruszała tego, na kogo była nakierowana. Nie był jednak nigdy zbyt uległy, a tym bardziej nie pochwalał słabości animatorów i podopiecznych. Kto z nim rozmawiał, czuł się „pociągnięty ponad" Ponad własne obawy i niedoskonałości, ponad własny egoizm, ponad ukrywanie się za swoimi słabościami. Wydobywał z młodzieży ukryte w nich dobro, najlepsze energie, walory i zalety. Potrafił też bez strachu „potrząsnąć młodzieżą", doprowadzić do ostrej konfrontacji, jeśli było to konieczne, nigdy jednak dla osobistych interesów lub w wyniku wrogiego nastawienia [Gallo, Floris 2012: 5–8].

Przedstawiając wizję sportu wychowawczego ks. Gino Borgogno, chcemy, aby stanowiła ona także pewną inspirację do poszukiwania najlepszej formuły dla sportu w obecnych czasach, dostosowanego do zmieniającego się społeczeństwa i kultury, do nowego młodego człowieka i możliwości, jakie dają każdemu z nas zdobycze nauki i techniki. Chcemy skonfrontować ideę i praktykę sportu salezjańskiego z dokonującymi się wielopłaszczyznowymi zmianami i wspólnie przemyśleć jego przyszłość [Szacka 2003, Sztompka 2005].

Zatem ks. Gino Borgogno wizja sportu wychowawczego nie jest dla nas gotową propozycją, ale raczej inspiracją do tworzenia nowych projektów, które będą lepiej służyły współczesnej i przyszłej młodzieży, z jednoczesnym zachowaniem podstawowych wartości, wynikających z chrześcijańskiej wizji człowieka i salezjańskiej, pedagogicznej tradycji, wyrażonej w systemie wychowawczym ks. Bosko. Chodzi zatem o to, aby przeprowadzić głęboką refleksję nad przyszłością sportu, aby był on w dalszym ciągu miejscem wychowania i pozytywnego doświadczania duchowości salezjańskiej.

W niniejszym rozdziale skupimy naszą uwagę na przedstawieniu fundamentów sportu wychowawczego, rozumianego jako miejsce wychowania i doświadczenia salezjańsko-eklezjalnego. Poszukamy, razem z ks. Gino Borgogno, „kryteriów" dla sportu wychowawczego, które wiążą się z życiem grupy, wspólnotą, charakterem organizacji, społecznością lokalną, ale także demokracją [Silverman 2009].

2.3.1. Filary koncepcji sportu wychowawczego

Boisko żywe – diabeł martwy, boisko martwe – diabeł żywy.

św. Jan Bosko

Koncepcja sportu ks. Borgogno, ukierunkowana na wychowanie młodzieży, jest oparta na czterech komplementarnych wobec siebie filarach. Po pierwsze opiera się na założeniach teoretycznych i doświadczeniach praktycznych współczesnej pedagogiki, po drugie na doświadczeniach salezjańskich dotyczących formowania młodzieży na „uczciwych obywateli i dobrych chrześcijan", po trzecie na dogłębnym zrozumieniu atrakcyjności i znaczenia aktywności sportowej z perspektywy młodzieży i po czwarte na humanistycznych wyzwaniach ukierunkowanych na ewangelizowanie młodzieży [Wilk 1998b, Caio 2012: 9–10].

Księdza Borgogno świadomość roli i znaczenia sportu wynika ze zrozumienia jego licznych potencjalnych walorów, jego piękna i możliwości spotkania się z drugim człowiekiem. Wynika z wdzięczności Bogu za jego dar. Wdzięczności, która jest jednocześnie odpowiedzialnością za wykorzystanie sportu w pracy z młodzieżą oraz inspiracją do poszukiwania najbardziej adekwatnych dróg dotarcia do młodzieży i realizacji z nimi zadań służących ich społecznemu i duchowemu rozwojowi [Gogacz 1996: 229–246].

2.3.2. Sport wychowawczy w integralnej perspektywie

Wychowawcy, którzy niczego nie wybaczają wychowankom, mają zwyczaj wybaczać wszystko sobie samym.

św. Jan Bosko

Analiza wypowiedzi i artykułów ks. Gino Borgogno pozwala nam lepiej poznać jego kapłańską i życiową postawę. Polega ona na bezgranicznym poświęceniu się budowaniu i poszukiwaniu sposobów realizacji idei wychowania przez sport. Jego wizja sportu ukazuje się w perspektywie człowieka wierzącego i opiera się na dwóch fundamentach. Z jednej strony osadzona jest na mocnych podstawach antropologicznych, z drugiej natomiast na bogactwie wartości tkwiących w samym sporcie.

Ksiądz Borgogno, jak wiemy, był księdzem, salezjaninem i w końcu wychowawcą. Był wreszcie wielkim orędownikiem sportu, w którym widział szansę i nadzieję na wychowanie młodzieży, jak mawiał ks. Bosko, na dobrych chrześcijan i uczciwych obywateli. Sens tego wychowania polegał na harmonijnym łączeniu tego, co ludzkie i ziemskie zarazem, z tym, co nadprzyrodzone, ludzkiego wymiaru egzystencji z wiarą religijną. Jednym z przejawów tej harmonij-

nej łączności był moment podczas każdej Mszy św., kiedy kapłan zapraszał do ofiarowania Bogu ziemskich owoców pracy człowieka. Wtedy to zawsze rozpoczynała się procesja z darami, podczas której młodzież niosła do ołtarza piłki, koszulki, książki pedagogiczne i metodyczne oraz inne rzeczy wykorzystywane w sporcie. W tym ciągle powtarzanym wydarzeniu podczas Mszy św. widział, jak niebo i ziemia łączyły się. W tym dostrzegany był, nawet przez osoby niewierzące, wielki i głęboki sens uprawiania sportu [Caio 2012: 10–12].

W wizji sportu ks. Borgogno duchowość salezjańska splata się z zaangażowaniem aktywnym, optymistycznym, kompetentnym. To zaangażowanie, według ks. Bosko, ukazuje horyzont nadziei, która nie jest oczekiwaniem pasywnym, lecz jest połączeniem naszego wychowawczego profesjonalizmu z duchowym doświadczeniem, które jest wzmacniane obecnością Boga. W ten sposób przezwyciężana jest pojawiająca się nasza słabość i bezsilność w trudnych, wymagających zadaniach służby młodzieży [Borgogno 1984, nr 3][6].

Ułożenie harmonijnej relacji między aktywnością sportową a wiarą religijną było podstawowym wyzwaniem teoretycznym i praktycznym dla ks. Borgogno. Nieustannie poszukiwał odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób można najbardziej efektywnie wykorzystać dobrodziejstwo sportu, nie pozbawiając go charakterystycznych walorów, do realizacji celów społeczno-kulturowych i moralno-religijnych. Jak w teorii, a zwłaszcza praktyce społecznej, skierowanej do młodzieży, łączyć adekwatnie kochaną przez młodzież rywalizację, zabawę i grę sportową z formowaniem ich wszechstronnej osobowości, osadzonej na prawdach ewangelicznych i dobrze przygotowanej do realizacji różnorodnych życiowych zadań [Waller 2009, Caio 2012: 9–10]. Ksiądz Borgogno wszystkie swoje analizy teoretyczne i aplikacje praktyczne dedykował salezjańskim organizacjom sportowym, które, jego zdaniem, mają do odegrania niezwykle ważną rolę, jako nowoczesna alternatywa wychowania salezjańskiego i chrześcijańskiego zarazem.

Analizując wizję sportu ks. Borgogno, należy zwrócić uwagę na ścisłe jego powiązanie z duchowością. To powiązanie przejawia się najwyraźniej, kiedy młodzież niesie do ołtarza swoje wielorakie doświadczenia sportowe i powierza je Bogu. Dziękuje jednocześnie za możliwość uczestnictwa, tworzenia młodzieżowej wspólnoty i przeżywania wszystkiego, co najpiękniejsze w sporcie, kulturze i religii [Mylik 1999: 186–192]. Owoce salezjańskiego wychowania młodzieży przez sport potwierdzają sens i znaczenie tego rodzaju wychowawczej działalności, ale jednocześnie inspirują do dalszych poszukiwań, zachęcają do kreatywności

[6] W podrozdziale tym zastosowana została nietypowa konstrukcja odsyłacza piśmienniczego. Owa nietypowość polega na tym, że zamiast numeru strony podawany jest numer czasopisma „Juvenilia" Taki sposób zapisu piśmienniczego był świadomym wyborem, który pozwolił na ograniczenie i tak już rozbudowanej bibliografii o kilkaset pozycji.

i wdrażania innowacyjnych rozwiązań. Piękno takiego wychowawczego podejścia polega na tym, że owoce działalności stają się udziałem kolejnych generacji, które korzystając z doświadczenia wcześniejszych pokoleń, dążą do nowych rozwiązań, innowacji i wdrożeń w pracy sportowo-wychowawczej. Zatem możemy mówić o pewnej sztafecie pokoleń, które doskonalą dotychczasowe rozwiązania sportowo -wychowawcze i jednocześnie dziękują Bogu za dar sportu i możliwość prowadzenia w jego ramach procesu wychowania [Borgogno 1984, nr 8–9].

W artykułach ks. Borgogno wyraźnie zaznacza się jego sposób myślenia i działania, który moglibyśmy nazwać dziękczynnym. Polega on na okazywaniu wdzięczności wszystkim, którzy uczestniczą w realizacji salezjańskiej idei wychowania przez sport. Dotyczy to przede wszystkim młodzieży, wychowawców, nauczycieli, trenerów, instruktorów, salezjanów i salezjanek, ale także innych, którzy wspierają realizację tej idei. Ksiądz Borgogno dziękuje wszystkim, którzy dzielą się refleksją krytyczną lub chwalebną na temat idei wychowania przez sport. Każda z nich jest ważna i przyczynia się do jej ubogacenia i pozwala na doskonalenie i poszukiwanie coraz bardziej adekwatnej pragmatyki sportowej. Dziękuje za słowa krytyki tej idei, które, jak się później okazywało, były niezwykle przydatne w jej doskonaleniu, w doskonaleniu „daru sportu". Jest on nadzieją na sprawniejsze osiąganie efektów wychowawczych nie tylko wśród młodzieży salezjańskiej, ale również wśród młodzieży rozumianej bardziej globalnie. To, co się dokonuje we wspólnotach salezjańskich organizacji sportowych, jest symbolicznym i społecznym wezwaniem do dzielenia się z działającymi w innych wspólnotach wychowawczych, którzy nie rozpoznali jeszcze licznych wychowawczych walorów sportu [Caio 2012: 9–10].

W koncepcji ks. Borgogno sport uwzględnia wszystko to, co najszlachetniejsze w tradycji, co ważne i istotne z punktu widzenia rozwoju młodzieży, ale także odwołuje się do najgłębszych pokładów duchowości, które mają uzasadnienie kulturowe i religijne zarazem. Sport nie jest tylko rywalizacją i doświadczeniem doniosłości gry, ale jest przede wszystkim miejscem osobowego życia i tworzenia wspólnoty. Jest miejscem tworzenia nowoczesnej pedagogii społecznej i religijnej [Potocki 1999: 175–185]. Ksiądz Borgogno zwraca uwagę na to, że nie tylko działania nadają sens życiu społecznemu, ale także, a może przede wszystkim, ich interpretacja, która dotyczy zarówno sportu, jak i życia pozasportowego. Zatem analiza znaczeń i odkryty sens, a także ich upowszechnianie, sprzyjają budowaniu określonej świadomości, ale przede wszystkim rzutują na postawy i zachowania jednostek oraz zbiorowości [Caio 2012: 9–10].

Zatem w koncepcji sportu ks. Borgogno nie tylko ważne są działania, ale także strona werbalna, która nie powinna pomijać kwestii trudnych i skomplikowanych, nie powinna ograniczać się do pustych pogawędek i pustosłowia, ale win-

na być związana ze świadomością służenia innym. Słowa nie tylko winny służyć do wyrażenia swej wdzięczności za to, co było, ale także winny prowokować do pogłębionej refleksji na temat sportu, w kontekście budowania wspólnoty i przyjaźni między ludźmi. Potrzeba ta wynika ze świadomości problemów i zaufania do sportu. Wszystko po to, aby móc efektywnie realizować charyzmat ks. Bosko, jego metodę wychowawczą i przede wszystkim jego świadectwo, jego genialną zdolność czytania znaków czasu i odpowiadania na nie w sposób odważny, innowacyjny i kreatywny [Borgogno 1990, nr 12].

W sporcie znajdujemy dynamiczne czynniki, których wyrazem jest regeneracja sił, radosna celebracja i żywa oraz odpowiedzialna myśl, która nie ogranicza się do narcystycznego doświadczenia sukcesu lub egoizmu, ale staje się miejscem budowania pozytywnych interakcji. Tym dynamicznym czynnikiem jest słowo, które jest twórczą myślą, teorią i posiada zdolność przemieniania ludzi.

2.3.3. Zasady organizacji sportu wychowawczego

Problem polega na tym, by odkryć w chłopcach zalążki dobrych skłonności i zadbać o ich rozwój.

św. Jan Bosko

Wybór sportu przez ks. Borgogno, jako miejsca wychowania młodzieży, jest konsekwencją przyjęcia chrześcijańskich założeń etycznych i antropologicznych. Jest także konsekwencją dostrzeżenia czterech zjawisk, które są niezwykle istotne z punktu widzenia efektywności działań wychowawczych.

Pierwszym z nich jest pozwolenie młodzieży, aby mogła poznać naszą wspólnotę i nasz sposób działania. Ks. Borgogno pisał, że nikt z nas nie może bagatelizować faktu, że obok młodzieży zrzeszonej w naszych organizacjach jest spora rzesza młodzieży mającej swoje problemy związane z wiekiem dorastania, która nie jest z nami i która poszukuje dobrej dla siebie wspólnoty. Młodzież ta obserwuje i bada naszą otwartość i zdolność do akceptacji innych, nasze możliwości do ich zaakceptowania i przyjęcia do swego grona, nasze oferty i propozycje oraz naszą zdolność poświęcenia dla nich czasu. Młodzież przede wszystkim poszukuje osoby godnej zaufania, która zrozumie ich problemy i nie będzie oczekiwała natychmiastowej ich zmiany, która będzie w miarę tolerancyjna i nie będzie się kierowała rygoryzmem i wychowawczą dyscypliną. Ks. Borgogno zastanawia się, w jaki sposób nasza aktywność wychowawcza na gruncie sportu mogłaby być interpretowana przez młodzież jako atrakcyjna, ale jednocześnie przynosić pożądane efekty w sferze psychicznej i społecznej. Co zrobić, aby ciekawe i atrakcyjne dla młodzieży doświadczenie ruchu i ciała było jednocześnie tak samo interesujące w swojej głębi etyczno-duchowej [Caio 2012: 12–15].

Drugim jest potrzeba nabycia umiejętności logicznego porządkowania czynników zewnętrznych i wewnętrznych oraz nadawania im właściwych proporcji i na ich podstawie budowania wewnętrznej struktury. Wychowanie wymaga przyjęcia etyki, która jest zdolna wprowadzić ład i porządek w strukturze wewnętrznej osoby. Uporządkowanie to polega na nadaniu właściwych proporcji różnorodnym czynnikom, które oddziałują na osobę. Chodzi tu przede wszystkim o doświadczenia poznawcze, stany emocjonalne, skłonności, przekonania i inne, z których winna się wyłonić w miarę uporządkowana i harmonijna postawa i względnie spójna osobowość [Caio 2012: 12–15, Smoleń 1999: 144–160].

Sport jest więc doskonałym miejscem, aby tworzyć swą świadomość etyczną pod wpływem czynników wewnętrznych, ale także zewnętrznych, których doświadczamy w interakcjach z innymi w trakcie sportowej gry, w której następuje obniżenie poziomu frustracji i związanej często z nią agresji [Wójciak 2003: 330–339].

W sportowej grze mamy do czynienia z ujawnianiem się stanu ludzkiego ducha. Wiąże się ono z dwoma następującymi aspektami. Pierwszy polega na tym, że człowiek jest poddany próbie w konfrontacji z sobą i z innymi, jest poniekąd terenem, na którym zdobywa zrozumienie ważności innych i tworzonych z nimi interakcji. Drugi natomiast polega na poznaniu odmienności jako początku tożsamości i zebraniu się, jak powiedziałby Emanuel Levinas, nie jako zatomizowane jednostki, ale pierwotnie utworzona wspólnota [Caio 2012: 12–15].

Sport ma w sobie siłę tego etycznego wezwania do odpowiedzialności, aby działać we współdziałaniu i konfrontacji z innymi. Świadomość etyczna w praktykach sportowych ma przede wszystkim charakter kulturowy. Może w jej trakcie następować osłabienie wrażliwości etyczno-kulturalnej. Wynika to stąd, zdaniem ks. Borgogno, że wydarzenia podczas rywalizacji sportowej następują po sobie niezwykle szybko. Z tego też powodu, często nie ma czasu na pogłębioną analizę i refleksję, wyciągnięcie właściwych wniosków. Taki stan rzeczy powoduje, że przyzwyczajamy się do tolerowania i akceptacji sytuacji, które wymagają napiętnowania. Wszystko to powoduje, że stajemy się niewrażliwi na podobne sytuacje w życiu codziennym [Borgogno 1986, nr 4].

Trzecim jest potrzeba odkrywania wartości osób i budowania na ich gruncie pełnej osobowości. Dokonywać się to winno nie w sytuacjach szczególnych i odświętnych, ale w procesie codziennego doświadczenia, w tym także sportowego, w trakcie rywalizacji sportowej, w ramach której tworzą się różnorodne interakcje z partnerami i przeciwnikami sportowymi. Taki sposób odkrywania wartości osób winien być zaczynem tworzenia się sportowej kultury organizacji. W procesie tym, niezwykle skomplikowanym, w którym otrzymujemy wielką ilość różnorodnych informacji, mających różne konteksty, sensy i znaczenia, przekazywa-

nych z różnych pozycji społecznych i kulturowych, trzeba umieć znaleźć istotę i sens przekazu. Ich odnajdywanie jest tym bardziej skomplikowane, że nie tylko dotyczy różnorodności osobowości wychowanków, ale także wielkiej różnorodności samych wychowawców [Wójciak 2011: 75–82].

Ważne jest także, aby nie tylko prowadzić refleksję wewnętrzną na temat przebytej drogi, tego, co udało się zrobić i co uznajemy za dobre, ale upowszechniać swoje doświadczenia lokalne w innych społeczeństwach i kulturach oraz dzielić się nimi w wymiarze globalnym. Dobrym tutaj przykładem są światowe igrzyska młodzieży salezjańskiej, podczas których ma miejsce nie tylko świętowanie salezjańskiej wspólnoty młodzieżowej, ale dokonuje się promocja tego sposobu myślenia i praktyki społecznej [Dziubiński 2009: 147–164]. Dlatego też jesteśmy odpowiedzialni za permanentne dążenie do poznawania człowieczeństwa, które najlepiej można realizować właśnie na gruncie sportu. Zdajemy sobie sprawę, mówi nam ks. Borgogno, że sukcesy sportowe nie zawsze idą w parze z formacją aksjologiczną jednostki i zespołu. Zatem musimy przyjąć na siebie z pełną świadomością odpowiedzialność za znalezienie właściwych relacji między powierzchownością sportu a zasadniczą formacją osobowości uczestników rywalizacji sportowej. Zatem nie należy ukrywać problemów, ale wyraźnie je artykułować i konfrontować z wynikami badań socjologicznych, pedagogicznych i innych, w taki sposób, aby służyły one promowaniu naszej idei sportowego wychowania młodzieży [Borgogno 1989].

Czwartym jest optymistyczna potrzeba budowania relacji przyjaźni. Jeśli nawet wychodzimy z założenia antropologicznej różnorodności naszego życia, to też jesteśmy przekonani, że na gruncie sportu, który nie zatrzymuje się na płaszczyźnie swego zewnętrznego wyrazu, ale sięga głębi człowieczeństwa, możliwe jest odnajdywanie na jego gruncie tych sensów i wartości, które służą interakcjom interpersonalnym w ramach społeczności obywatelskich. Zatem sport możemy uznać za terytorium przejawiania się braterstwa między osobami, więcej, jako uprzywilejowane miejsce do budowania przyjaźni między pokoleniami [Caio 2012: 12–15]. Braterstwo i przyjaźń to słowa najbardziej bliskie człowiekowi, bowiem ujawniają dobrą interakcję między ludźmi, zawierają w sobie radość i szczerość [Borgogno 1989]. Bowiem przyjaźń z kimś, kto przyjmuje drugiego takim, jaki jest, w pełnej wolności od maskujących zachowań, empatycznie wciągniętym w interakcję, pozwala na tworzenie relacji wychowawczych na gruncie sportu, które sprzyjają pełnej współpracy wychowawcy z wychowankiem w budowaniu dojrzałej osobowości.

2.3.4. Kościół jako wspólnota sportowa

Kochajcie to, co podoba się młodzieży.
Dzielcie jej dziecięce skłonności.

św. Jan Bosko

Zrozumienie koncepcji sportu ks. Borgogno nie jest możliwe bez odwołania się do klimatu i myśli, które stały się osnową Soboru Watykańskiego II. Chodzi mianowicie o potrzebę dowartościowania tego świata i ułożenia z nim przez Kościół relacji przyjaznych i komplementarnych, na rzecz permanentnego poszukiwania nowych, lepszych rozwiązań. Chodzi mianowicie o ciągłą refleksję na temat tego Kościoła, który rodzi się nieustannie w procesie sportowej praktyki i stanowi specyficzną formułę misjonarskiej działalności. Zatem ważne jest, zdaniem ks. Borgogno, aby „ciągle na nowo odkrywać nasze rozumienie bycia Kościołem, który będzie uwzględniał dokonujące się zmiany społeczno-kulturowe, potrzeby i oczekiwania młodzieży, który będzie tworzył klimat przyjaźni i międzyludzkiej solidarności, a wszystko po to, aby w ciekawy i akceptowany sposób współuczestniczyć i służyć misji całkowitego zbawienia" [Borgogno 1987, nr 2].

Takie podejście jest warunkiem wysokiej efektywności wychowawczej i formacyjnej. Bowiem różnorodne zbiorowości eklezjalne są nieustannie stymulowane i niejako zachęcane przez zmieniającą się rzeczywistość do nieustannego poszukiwania najbardziej adekwatnej drogi i czynienia z niej konkurencyjnej oferty dla młodzieży. Chodzi o nieustanne odczytywanie znaków czasu i odpowiadanie na nie nowymi propozycjami, z jednej strony dostosowanymi do zmieniającego się otoczenia, z drugiej natomiast uwzględniającymi nowe wyzwania i przygotowania do ich realizacji przez młodzież [Caio 2012: 16–21].

Kościół w rozumieniu ks. Borgogno jest wspólnotą, która ciągle na nowo podejmuje refleksję nad sportem w kontekście problemów społecznych i kulturalnych. Chodzi o uświadomienie, jakie ten sport powoduje zmiany w osobowości młodzieży, ale także jaki jest jego wkład w rozwój sportu wyczynowego i powszechnego [Borgogno 1996, nr 3]. Dlatego też ks. Borgogno postuluje, aby wypracować swoistą teologię sportu, „jego chrześcijańską wizję, osadzoną na fundamencie wiary" [Borgogno 1996, nr 3]. Chodzi mianowicie o stworzenie takiego sportowego Kościoła, „który bezustannie ożywiany jest przez Ducha Świętego, ale także jest bardzo ludzki. Kościoła, który żyje przesłaniem Chrystusa i realizuje swe zadania w ciągle przeobrażającej się kulturze, zmieniającym się społeczeństwie, w dynamicznym postępie technologicznym i uwarunkowaniach ekonomicznych" [Borgogno 1987, nr 2, Niewęgłowski 2005: 137–144].

Z tego też powodu powstaje konieczność ponownego przemyślenia w świetle antropologii religijnej koncepcji sportu chrześcijańskiego. Nie chodzi o rezygna-

cję, pod wpływem impulsów płynących z nowoczesnego świata, z humanizmu, ale o jasne i mocne oparcie go na ewangelicznym projekcie człowieka, który wyłania się z naturalnej wizji chrześcijańskiego życia [Borgogno 1975, nr 10–12, Caio 2012: 12–15]. Sport jest aktywnością głęboko ludzką, w której przejawia się wiele cennych wartości, stwarza możliwość realizacji ludycznych (zabawowych) potrzeb, a jednocześnie ma charakter świąteczny i bezinteresowny zarazem. Organizowany po chrześcijańsku stanowi odniesienie do Chrystusa, który wszedł w ludzką historię, dając jej większe siły oraz ukazując jej nowe horyzonty i nadzieje [Borgogno 1996, nr 12, Tonelli 1997: 191–209].

W rozumieniu ks. Borgogno, sport jest przede wszystkim miejscem do realizacji młodzieżowych zainteresowań i okazją do duszpasterstwa młodzieżowego, otwartego na modernizację i konfrontację z niezadanymi przez młodzież pytaniami, które z jednej strony dotyczą możliwości realizacji celów egzystencjalnych w określonych warunkach społeczno-kulturowych, z drugiej natomiast są związane z tendencjami do wykluczania i marginalizacji ludzi młodych w życiu społecznym. Z tego też powodu duszpasterstwo sportu jest ważnym elementem czy segmentem ogólnego duszpasterstwa Kościoła [Borgogno 1994, nr 6].

Zatem niezwykle ważne jest uświadomienie i zrozumienie roli duszpasterstwa sportowego, które wiąże się z określeniem tego, w jaki sposób powinniśmy być i czuć się Kościołem, jakie są oczekiwania młodzieży względem Kościoła i oczekiwania Kościoła względem młodzieży [Borgogno 1994, nr 6]. Kwestia ta jest niezwykle istotna i zasadnicza w definiowaniu naszej tożsamości, jako osób i jako wspólnoty, które stanowią ważny element kultury i życia społecznego [Borgogno 1979, nr 8, Caio 2012: 12–15].

Ksiądz Borgogno wskazuje na potrzebę zrzeszania się i tworzenia organizacji sportowych, dzięki którym staje się możliwe bardziej efektywne sprawowanie opieki i prowadzenie pracy wychowawczej, uwzględniającej podstawowe założenia chrześcijańskiej pedagogii i pastoralnej pragmatyki. Praca wychowawcza w organizacji powinna uwzględniać wszystko to, co wynika z tradycji i jest dobre, ale także to, co oryginalne, co powoduje, że oferta sportowo-wychowawcza jest ciekawa i atrakcyjna dla młodzieży [Borgogno 1987, nr 10, Borgogno 1993: 115–120]. Organizacja jednak nie może jedynie koncentrować się na sobie i cieszyć się swoimi dokonaniami, choćby najbardziej doniosłymi z obiektywnego punktu widzenia, ale winna dzielić się z innymi i zachęcać ich do podjęcia podobnych działań. Organizacja w ten sposób staje się wspólnotą misyjną, której działania są ukierunkowane nie tylko na jego rozwój wewnętrzny, ale także na młodzież poza strukturami stowarzyszenia i w ogóle całą młodzież w rozumieniu globalnym [Borgogno 1994, nr 6, Caio 2012: 12–15].

Na niezwykle ważną rolę sportu zwrócił uwagę Święty Paweł, który nie wahał się zaliczyć sportu do grona fundamentalnych wartości ludzkich. Nie tylko wykorzystał pojęcie sportu do scharakteryzowania wychowawcy dobrze uformowanego od strony etycznej i ascetycznej, ale także uznał sport za jeden z ważniejszych czynników formacji człowieka, za fundamentalny komponent kultury i społeczeństwa [Borgogno 1985, nr 4]. W tak rozumianym sporcie obecna jest misyjność eklezjalna, której wyrazem jest pełna otwartość na misterium wiary i religijnego doświadczenia. Ta otwartość często nie jest w pełni zrozumiana i uwzględniona w problematyce pedagogicznej przez współczesnego człowieka, a powinna być misją w przybliżaniu prawdy o człowieczeństwie Boga, o Chrystusie, który pragnie zbawić ludzi, „poprzez głoszenie prawdy i dar łaski" [Borgogno 1987, nr 2].

W ten sposób młodzież jest zaproszona do tworzenia sportowej wspólnoty, która w początkowym okresie swego istnienia ufundowana jest prawie wyłącznie na wartościach sportowych, aby później przekształcać się, nie tracąc z pola widzenia wartości sportowych, we wspólnotę, w której ważną rolę odgrywają wartości kulturowe, społeczne, moralne i religijne. Dzięki temu we wspólnocie tworzą się coraz liczniejsze i mocniejsze więzi, które ją scalają i czynią z niej bardziej widoczne i efektywne „narzędzie" promowania wartości wśród młodzieży. Wartości te są promowane przez aktywność sportową, nie w formie natrętnej propagandy, ale poprzez autentyczne świadectwo [Borgogno 1990, nr 12, Caio 2012: 12–15].

2.3.5. Zależności między wychowaniem i ewangelizowaniem

Nigdy nie należy używać środków przymusu,
ale tylko i wyłącznie perswazji i miłości.

św. Jan Bosko

Kościół w swej doktrynie, zdaniem ks. Borgogno, odwołuje się do prawdziwego humanizmu. Praktyczne tego przejawy wyraźnie widać w sytuacji, kiedy zaangażowanie ewangelizacyjne realizowane jest poprzez praktyczne działania o charakterze edukacyjnym. Działania te winny być odpowiedzią na wezwanie i charakteryzować się zrównoważeniem, racjonalnością, wrażliwością, otwartością i zdolnością wchodzenia w dialog z ludźmi realizującymi zadania w życiu codziennym i szeroko pojmowaną kulturą. Tak rozumiana aktywność Kościoła powinna być interpretowana jako wkład wspólnoty chrześcijańskiej w dzieło budowania autentycznej wspólnoty ludzi przyszłości. W propozycji tej zachowana jest równowaga pomiędzy wychowaniem i ewangelizowaniem, co oznacza, że propozycja ta uwzględnia większość istotnych elementów, ważnych i często nie-

zbędnych w realizacji koncepcji człowieka harmonijnie i w pełni rozwiniętego, zarówno w wymiarze społecznym, kulturowym, moralnym, duchowym, jak i religijnym [Borgogno 1990, nr 12, Caio 2012: 21–25].

W ten sposób rodzi się i doskonali koncepcja formowania osobowości i duchowości młodzieży, niepowielająca tradycyjnych schematów, ale odwołująca się do głębi doświadczenia sportowego, w którym realizuje się proces katechezy poprzez przeżywanie, poszukiwanie i odkrywanie, poprzez realizację i tworzenie siebie w życiu wspólnoty [Borgogno 1977].

Księdza Borgogno koncepcja sportu jest zaproszeniem do pracy wspólnotowej nad swoją duchowością, jest propozycją dla sportowców amatorów, ale także dla wyczynowców i profesjonalistów. Ma ona przede wszystkim na względzie formację ludzką, której podstawowym elementem jest duchowość motywująca do bycia lepszym i poszukująca lepszych i bardziej efektywnych sposobów służenia innym [Borgogno 1980, nr 5]. To ludzkie poszukiwanie ukierunkowane jest nie tylko na poznawanie i odkrywanie, ale także diagnozowanie pragnień i niepokojów egzystencjalnych młodzieży oraz stawianie pytań związanych z sensem bycia i działania. Zatem duchowość w tym rozumieniu ma bardzo szerokie znaczenie, bowiem wiąże się przede wszystkim z życiem całkowicie zaangażowanym, ale jednocześnie refleksyjnym, któremu permanentnie towarzyszy otwartość na innych i poszukiwanie bardziej adekwatnych rozwiązań [Caio 2012: 21–25].

„Wydaje mi się – pisał ks. Borgogno – że w społeczeństwie nowoczesnym, zorientowanym na chęć posiadania zasobów materialnych, obecna jest wśród młodzieży potrzeba odnajdywania egzystencjalnych, moralnych i duchowych drogowskazów oraz trwałych, niezmiennych punktów odniesienia. Tracą na znaczeniu dotychczasowe autorytety i powstaje moralna i aksjologiczna pustka, która wyzwala pragnienie prawdziwych wartości, wiarygodnych świadków, ale może przede wszystkim uświadomionej lub nieuświadomionej potrzeby Boga, który może stanowić trwały fundament i wsparcie w rozwiązywaniu trudnych życiowych problemów młodzieży" [Borgogno 1980, nr 5].

Niezwykle istotnym elementem koncepcji sportu ks. Borgogno jest subtelny, ale często bardzo trudny dialog między młodzieżą a wychowawcami. Z jednej strony młodzież reagująca na szybko dokonujące się zmiany społeczno-kulturowe, akceptująca nowe i często atrakcyjne normy i wzory postępowania, ulegająca wpływom środowisk kontrkulturowych, z drugiej strony wychowawcy dostrzegający zmiany zachodzące w otoczeniu lokalnym jak i szerszym otoczeniu globalnym, ale jednocześnie przywiązani do tradycyjnych norm i wartości, stanowiących fundamenty kultury humanistycznej i chrześcijańskiej, jednocześnie wrażliwi i gotowi zaakceptować to, co nowe, co służy dialogowi i sprzyja budowaniu płaszczyzn porozumienia. Wszystko to powoduje, że dialog ten jest nie-

zwykle trudny i wymagający od wychowawców wielkiej delikatności, wrażliwości i umiejętności budowania pozytywnych interakcji [Caio 2012: 21–25].

Bycie w wolontariacie i pełnienie roli wychowawcy wymaga wielu kompetencji profesjonalnych, ale także taktu kulturowego i wyczucia moralnego. Odkrycie sensu w wolontariacie wiąże się ściśle z odkryciem sensu własnego życia, życia otwartego na innych, w którym całe swoje bogactwo osobowościowe, z systemem wartości, nastawieniami psychologicznymi i emocjonalnymi, światopoglądem i priorytetami życiowymi oddaje się w sposób bezalternatywny i transparentny dla młodzieży [Borgogno 1984, nr 8]. Chodzi mianowicie o dialog autentyczny, w którym wychowawca czyni dar z siebie, z myślą nie o sobie, ale o młodzieży, której chce służyć jako przyjaciel i przewodnik [Caio 2012: 21–25, *Animator...* 1994: 53–74].

Najlepszym sposobem realizacji tego zamierzenia jest połączenie dwóch zbieżnych ze sobą procesów, ewangelizacji i wychowania. Wychowawca korzysta w tym procesie z perswazji, w ramach której następuje rozwój ludzki i chrześcijański oraz formuje się dojrzałość do wiary [Borgogno 1980, nr 1]. Tak realizowany projekt sportu, ze wszystkimi jego walorami i wartościami, w tym przede wszystkim wartościami etycznymi i religijnymi, jest bardzo podobny do projektu życia [Borgogno 1980, nr 5].

Dążenie przez ks. Borgogno do ukazania sportu nie tylko jako rywalizacji, ale także jako przestrzeni ewangelizowania młodzieży, spowodowało ożywioną dyskusję w środowiskach salezjańskich i przysporzyło mu spore grono przeciwników. Nie znajdował pełni zrozumienia swojego projektu, w którym chodziło o rewitalizację duszpasterstwa, polegającą na przekroczeniu tradycyjnych i nieco skostniałych granic formowania osobowości kulturowej i religijnej młodzieży. Proponowany sport, w świetle wiary, winien być przede wszystkim terenem spotkania naszych wspaniałych i jednocześnie ograniczonych możliwości. Nie chodzi tu o wybór sportu, jako wyłącznej odpowiedzi na oczekiwania młodzieży, z myślą o wyborze najłatwiejszej drogi, ale wydobycie z niego tego wszystkiego, co może służyć pełnemu, także duchowemu i religijnemu rozwojowi młodzieży. Włączenie sportu w działania duszpasterskie nie jest instrumentalizowaniem sportu, ale jego nobilitacją, która wynika z odkrycia jego bogactwa zarówno w sensie przyrodzonym, ale przede wszystkim transcendentnym [Borgogno 1975, nr 4].

Księdza Borgogno fascynowało nieustanne poszukiwanie filozoficznego i teologicznego uzasadnienia sportu [Borgogno 1984, nr 4]. Dążył do opracowania koncepcji sportu osadzonego mocno na założeniach humanizmu chrześcijańskiego, z możliwością jej aplikacji do wielu środowisk kościelnych, grup młodzieżowych i wspólnot, które działają w sposób mało atrakcyjny i efektywny oraz

nie mogą odnaleźć właściwej drogi i jednoznacznej strategii. Podejmowane problemy związane z ulokowaniem sportu w perspektywie wychowania i ewangelizacji nie dotyczą wyłącznie salezjańskich organizacji sportowych, ale są związane z trudnymi pytaniami stawianymi w rodzinach, szkołach, zakładach pracy i innych środowiskach wychowawczych [Caio 2012: 21–25].

2.3.6. Wychowanie w sporcie przez aktualizacje ks. Bosko

> *Nie mówimy źle i nie żartujemy z rzeczy drogich sercu młodzieży, czy to będzie ojczyzna, ubranie czy przyjaciele; nie kpimy ze szlachetności dzieci, jeśli są szlachetne, ani z ich ubóstwa, jeśli są biedne, ani też z ich ciężkiego myślenia, jeśli mają kłopoty z nauką, z ich wyglądu czy wad fizycznych.*
>
> św. Jan Bosko

Zrozumienie myśli ks. Bosko wymaga odniesienia się do charyzmatu salezjańskiego, który jest przekazywany z pokolenia na pokolenie i znajduje w postaci swego Założyciela inspirację do podejmowania trudu wychowawczego i ewangelizacyjnego w sporcie. Postać ks. Bosko jawi się w złożoności jego osobowości i jego dzieła oraz jego przesłania wychowawczego, społecznego i duszpasterskiego [Borgogno 1988, nr 2].

Profetyczne przekonania ks. Bosko znajdują inspirację w intuicjach i doświadczeniach. Wielkie idee i dzieła są wynikiem posiadania przez niego niezaprzeczalnej siły, stymulującej postawę poszukiwania i aktualizacji. Postawa ta z kolei nie wyczerpuje się w działaniu, lecz przeciwnie, działanie to pobudza i inspiruje ją do bycia otwartym na wychowawczą wiedzę i doświadczenie na wszystkich poziomach edukacji. „Jest naprawdę nie do pojęcia – pisze ks. Borgogno – jak ks. Bosko jest ciągle aktualny i poszukiwany, studiowany i proszony o pomoc, analizowany i wcielany w codziennej praktyce pedagogicznej. Salezjańska myśl wychowawcza jest obecna na całym świecie i można powiedzieć, że dzieje się tak dlatego, iż kolejne pokolenia uczniów tego „misjonarza młodzieży" realizują jego prorocką oraz charyzmatyczną wizję służenia i pomocy młodzieży [Borgogno 1988, nr 2, Caio 2012: 27–30].

Troska o młodzież stanowi główny motyw zaangażowania ks. Bosko. Motyw, który zmienia się w wezwanie i powołanie, misję wychowania i profesję. Rozpoczyna się ona od troski o chłopców, nie redukując się do teoretycznych analiz pedagogicznych i przybiera postać holistycznej oraz komplementarnej zarazem praktycznej koncepcji opieki i wychowania, z uwzględnieniem wszystkich uwarunkowań społeczno-kulturowych. Spuścizna wychowawcza ks. Bosko należy do całego Kościoła. Dlatego też każdy chrześcijanin, któremu leżą na sercu proble-

my młodzieży i przyszłość świata, winien stać się współpracownikiem i kontynuatorem jego misji wychowawczej [Borgogno 1988, nr 2]. „Także i my musimy – pisał ks. Borgogno – być uczestnikami tego procesu jako znak miłości Boga do młodzieży, zarówno jako pasterze w misji zbawczej Kościoła, ale także jako wychowawcy-animatorzy w służbie przygotowania jej do życia w nowym społeczeństwie" [Borgogno 1990, nr 12, Caio 2012: 27–30].

Społeczeństwo nowoczesne sprawia, że czujemy się osamotnieni, opuszczeni, chwiejni, niepewni i zepchnięci na margines. Wymiar prewencyjny naszego działania wychowawczego zakłada interwencję. Nie chodzi tu o interwencję *post factum*, ale interwencję uprzedzającą, w której obecna jest silna współodpowiedzialność nie tylko nas, ale wszystkich agend wychowawczych za twórczą przemianę i dostosowanie do potrzeb młodzieży warunków kulturowych i socjoekonomicznych [Kowalczyk 2001: 24–29].

Ksiądz Bosko, jako dobry obserwator życia społecznego, skoncentrował swą działalność pedagogiczną na młodzieży trudnej i jej do końca poświęcił wszystkie siły i energie. Wybór ten skłania do analizowania ich trudnej sytuacji w perspektywie społecznej i duszpasterskiej oraz wypracowania na tej podstawie holistycznej propozycji wychowawczej, łączącej zarówno to, co lokalne i specyficzne dla młodzieży, z tym, co bardziej uniwersalne i globalne zarazem [Łobocki 2000: 264–274].

Koncepcja wychowania ks. Bosko ma charakter dialektyczny w tym znaczeniu, że przede wszystkim łączy i scala najbardziej wartościowe doświadczenia uzyskane na różnych poziomach i w różnych obszarach życia społecznego: tego, co mikro i makro, lokalne i globalne, pojedyncze i zbiorowe, osobiste i publiczne. Cechą charakterystyczną systemu ks. Bosko jest wyjście od akceptacji żywych interesów młodzieży, przyjęcia ich takimi, jakimi są i wspólnego zmierzania do tego, co wyższe, lepsze i doskonalsze, zarówno w wymiarze społecznym i kulturowym, ale także moralnym, duchowym i religijnym [Borgogno 1978, nr 1, Caio 2012: 27–30]

Charakterystyczną cechą systemu wychowawczego ks. Bosko jest właśnie bezwarunkowe zaproszenie na spotkanie wszystkich ludzi młodych potrzebujących i opuszczonych, znajdujących się na marginesie życia społecznego, pełnych nieufności i pozbawionych nadziei [Borgogno 1988, nr 2]. Ksiądz Bosko widział, że warunki życia społecznego nie sprzyjają młodzieży i wypychają ją na margines życia społecznego. Dlatego też, stając po stronie „chłopców z ulicy", powołał w swojej koncepcji dwie przestrzenie wychowawcze i jednocześnie włączające młodzież w życie społeczne, a mianowicie podwórko i oratorium. Taki sposób myślenia i działania jest konsekwencją przyjęcia przez ks. Bosko koncepcji duchowości Franciszka Salezego, która zakłada potrzebę służenia innym, zwłaszcza

tym, którzy są bezbronni i najbardziej narażeni na negatywne zjawiska i procesy występujące w społeczeństwie. Podkreślając oryginalność systemu wychowawczego ks. Bosko, zwraca się bardzo często uwagę na rolę podwórka, które ówcześnie było rozumiane jako przestrzeń wychowania młodzieży, w której toczy się ich życie [Borgogno 1988, nr 2, Caio 2012: 27–30].

Ksiądz Borgogno zwraca uwagę też na niezwykle ważną rolę oratorium w systemie wychowawczym ks. Bosko. To w jego ramach toczy się proces wychowania i formowania młodzieży, który zarazem jest spontaniczny i odpowiedzialny, dynamiczny i ukierunkowany na realizację określonych celów, pobudzający do kreatywnych zachowań i preferujący umiar oraz rozwagę, ukazujący wartość wolności i życia w zgodzie z obowiązującymi normami oraz wzorami zachowań, proponujący refleksję nad codziennością i autentyczne cele duchowości oraz ukazujący sens dążenia do świętości [Borgogno 1981, nr 11].

Koncepcja sportu ks. Borgogno polega na przyjęciu orędzia salezjańskiego i budowania w wychowawczej pragmatyce prawdziwej wspólnoty, dla której sport jest częścią integralną i niezbywalną. „Sport uprawiany w oratoriach i stowarzyszeniach staje się coraz bardziej popularny i nieustannie rozprzestrzenia się na nowe obszary życia społecznego oraz życia rozumianego bardziej globalnie. Jest propozycją o charakterze egalitarnym, skierowanym do szerokich rzesz młodzieży, w przeciwieństwie do różnorodnych propozycji elitarnych, skierowanych do małych zbiorowości, korzystających najczęściej w uprzywilejowany sposób z rozlicznych zasobów społecznych" [Borgogno 1988, nr 2, Caio 2012: 27–30].

Wychowanie w systemie wychowawczym ks. Bosko polega także na ukazywaniu młodzieży nadziei. Wychowanie nie może być realizowane w sposób chłodny i bezduszny, tak jak wykonywane są inne prace. Nie polega też na stosowaniu małym kosztem jakichś z góry przyjętych szablonów wychowawczych. Wychowanie, często ks. Borgogno powtarza w swoich artykułach, parafrazując ks. Bosko, „jest sprawą serca oraz przyjęciem charakterystycznego sposobu dowartościowania i uznania oczekiwań młodzieży, aby w ten sposób rozpocząć i dalej kontynuować proces formacji ich osobowości, otwartej na wszystkie wymiary życia i gotowej do konstruktywnego włączenia się w życie społeczne i życie Kościoła" [Borgogno 1987, nr 4].

Doświadczeni wychowawcy, świeccy, księża i siostry, nie pozostają obojętni na nadarzające się okazje budowania pozytywnych interakcji z młodzieżą, ale angażują się w ich działania z empatią i tworzą klimat dialogu pełnego zaufania. „Jednym z fundamentów takiego działania wychowawczego jest obecność na boisku, podwórku, łące podczas salezjańskiej rekreacji, w której uczestniczy zarówno młodzież, jak i klerycy, kapłani i koadiutorzy" [Borgogno 1973, nr 10]. W tym przypadku przykład doświadczenia ks. Bosko wydaje się być bardzo przydatny

do tego, aby przeanalizować ponownie sposoby obecności i wychowania z perspektywy duszpasterskiej. „Ksiądz Bosko chciał – pisze ks. Borgogno – aby jego księża byli na podwórku z młodzieżą, aby uczestniczyli w ich wszystkich działaniach. Wiedział bowiem, że samo mówienie z katedry czy ambony lub podczas katechezy, nie daje takiej szansy na efektywne wychowanie, jak żywe włączenie się w określone młodzieżowe działania, w związane z tym doświadczenie, emocje, radość lub smutek, w głębię wysiłku lub poświęcenia, w moment intymności lub pełnej otwartości" [Borgogno 1977, nr 1, Caio 2012: 27–30].

Koncepcja sportu ks. Bosko, wywodząca się z serca myśli salezjańskiej, nie jest jakąś koncepcją wyidealizowaną i naiwną, ale wynika ze znajomości młodzieży i kontekstu społeczno-kulturowego. Posiada mocny sens osadzony w otaczającej rzeczywistości, który także wynika z otwartości na ewolucję, w tym także ewolucję fenomenu sportowego. Tak rozumiana koncepcja stawia przed wychowawcami rozliczne kompetencyjne wymagania, takie jak dyspozycyjność, elastyczność, refleksyjność, ale także posiadanie odpowiedniej formacji intelektualnej, kulturowej i religijnej [Caio 2012: 27–30]. Ten charyzmat sportowego wychowania „wymaga – pisze ks. Borgogno – abyśmy mieli odwagę dokonywania pewnych wyborów, abyśmy porzucili potoczne opinie i rozpoczęli nowe wychowanie w sporcie, które zawsze zmierza do pokoju, radości i braterstwa. Wynika to z charakteru ludycznego każdego sportu, który odrzuca, za pomocą wewnętrznego instynktu, wszelkiego rodzaju przemoc i agresję, zwiastujących zawsze słabość, kryzys i upadek wartości ludzkich" [Borgogno 1986, nr 4, Caio 2012: 27–30].

Wynika z tego, że wychowanie nie może wyłącznie czerpać inspiracji z choćby najwspanialszych teorii, ale winno być ufundowane na doświadczeniu wynikającym z praktycznego działania i znajdować w tej praktyce uzasadnienie dla określonych pedagogicznych wyborów. Kultura, w rozumieniu ks. Bosko, jest ściśle powiązana z ludycznością (zabawą), jest *pars pro toto* kultury, a nie rzeczywistością wydedukowaną na podstawie abstrakcyjnych teorii. Z tego też powodu wychowanie jest rozumiane nie tylko jako wiedza, ale przede wszystkim jako sztuka skutecznego działania [Caio 2012: 27–30, Czekalski 2009: 96–104].

W tradycji salezjańskiej pierwsze źródło kultury pochodzi od młodzieży, nie z książek, nie z wymyślonych opowieści, ale z rzeczywistego spotkania, z prawdziwej zdolności słuchania i wchodzenia w kontakt z ich normami, wzorami, wartościami, językami, z ich oczekiwaniami i aspiracjami. Zatem istnieje ogromna potrzeba posiadania umiejętności rozumienia młodzieży w ich obecnych sytuacjach i uwarunkowaniach. Wychowanie jest sztuką, a sztuka jest personalna, nie można się jej nauczyć z książek. Ze sztuką jest związane przeżycie, cierpienie i osobista zdolność wyczucia zmieniających się sytuacji [Borgogno 1990, nr 12].

2.3.7. Rozumienie sportu wychowawczego

Zachowujcie się jak najbardziej wesoło, abyście tylko nie grzeszyli. Człowiekowi wesołemu niebo pomaga.

św. Jan Bosko

Kontynuując refleksję nad sportem, skoncentrujemy naszą uwagę na intuicji ks. Borgogno dotyczącej rozwoju sportu wychowawczego. Po wcześniejszym przedstawieniu fundamentów koncepcji sportu skierujemy naszą uwagę na analizę jego myśli odnośnie tego, co decyduje, że określony sport możemy nazwać wychowawczym.

Z analizy publikacji wynika, że jego próby rozwiązania sformułowanego problemu poszły w dwóch kierunkach. Pierwszy dotyczy oceny, czy sport przygotowuje kolejne pokolenia w nim uczestniczące do uzyskania odpowiedzialności za samych siebie nie tylko w sporcie, ale w ogóle w życiu. Chodzi mianowicie o stwierdzenie, czy uczestnictwo w sporcie sprzyja budowaniu świadomej odpowiedzialności za własne życie. Drugi dotyczy doskonalenia sposobu organizowania sportu w taki sposób, aby czynić z niego płaszczyznę coraz mocniej zorientowaną wychowawczo. Inspiracją do owych dwóch kierunków poszukiwań są efekty jego głębokich przemyśleń i analiz, z których wyłania się krytyka kultury sportowej, w której występują liczne dewiacje, które często powodują, że sport staje się swoim zaprzeczeniem [Caio 2012: 27–28].

Przede wszystkim jego refleksja na temat sportu opiera się na czterech kluczowych pojęciach, które określają z kolei cztery perspektywy jego myślenia o sporcie jako przestrzeni w pełni pedagogicznej. Według ks. Borgogno doświadczenie sportowe ma charakter pedagogiczny, wówczas, gdy wyzwala, jednoczy, planuje i regeneruje. Zatem spróbujmy obecnie rozwinąć przywołane pojęcia i zrozumieć ich znaczenie w złożonej sytuacji procesu wychowawczego [Caio 2012: 27–28].

2.3.8. Wyzwalający aspekt sportu wychowawczego

Pozostawcie młodzieży pełną swobodę robienia tego, co najbardziej lubi.

św. Jan Bosko

Pierwszym działaniem w złożonym procesie wychowania jest wyzwolenie się od tradycyjnych i często bardzo złych przyzwyczajeń, nawyków i skłonności. „Każde wychowanie – pisze ks. Borgogno – zakłada zawsze wyzwolenie od aspektów negatywnych, związanych z zachowaniami zdeprawowanymi i dewiacyjnymi, obecnymi na wszystkich płaszczyznach życia społecznego, w tym także

w sporcie. Zatem tym pierwszym krokiem na drodze wychowania jest oczyszczenie pola, które chce się uprawiać, »wyeliminowanie chwastów, trucizn i zanieczyszczeń«, które uniemożliwiają rozwój dobrego ziarna. Następnym krokiem jest rozpoznanie aspektów pozytywnych, odszukanie pokładów zdrowych i dobrych w każdym doświadczeniu prawdziwie ludzkim" [Borgogno 1999].

Rozpoczynając proces wychowania młodzieży najpierw należy dokonać ich diagnozy. Należy poznać ich lepiej od strony poziomu zdrowia, sprawności fizycznej, rozwoju intelektualnego, emocjonalnego, inteligencji, przygotowania do życia w społeczeństwie i kulturze, a także w wymiarze religijnym. Konieczne jest także poznanie różnorodnych zależności, uwarunkowań i skłonności, które często nie pozwalają na harmonijny rozwój i realizację założonych celów. Zatem przed rozpoczęciem budowania trzeba zburzyć to, co ogranicza, przeszkadza i hamuje. Bowiem wychowanie jest działaniem mającym na celu realizację wyznaczonego ideału i nie może przebiegać sprawnie w sytuacji pozostawania w niewoli różnorodnych determinizmów [Caio 2012: 28–30].

Sport jest wychowawczy wtedy, kiedy pozwala na zerwanie z ograniczeniami i złymi przyzwyczajeniami oraz pozwala na pełną realizację projektu tworzącego osobę. Takie postępowanie jest bezalternatywne, to znaczy, że nie pozostawia wyboru, ale jest bezwarunkową potrzebą i nakazem rozpoznawania i zwalczania złych ograniczeń. Nie można rozpocząć procesu wychowania, jeśli nie uwolni się młodzieży od tkwiących w nich złych energii, od tego, co im dokucza i czyni z nich niewolników [Niewęgłowski 2000a: 176–189]. Aby to uczynić, potrzebna jest dobra diagnoza. Bowiem wychowanie tylko wtedy może być efektywne, jeśli podmioty tego procesu są uwolnione od różnego rodzaju złych zależności, egocentryzmu i uwarunkowań, które krępują. Kiedy są otwarte na współpracę z drugim człowiekiem, kiedy mogą czerpać wzory i wartości w sposób niczym niezakłócony. Kiedy wreszcie uzyskują pełną autonomię myślenia, prowadzenia refleksji, czują smak wolności i dokonywania suwerennych wyborów [Borgogno 1983, nr 5, Chrobak 2000: 166–175].

Wychowanie polega również na zinternalizowaniu zdolności do samokrytyki i umiejętnego analizowania społeczeństwa i kultury. Nie polega ono na kształtowaniu negatywnego nastawienia do kultury czy jej kontestacji, ale na subtelnym analizowaniu sprzeczności, dla których należy znaleźć uzasadnienie i dokonać wyboru właściwej interpretacji. Są fragmenty kultury, które poprzez różnorodne kanały negatywnie wpływają na proces socjalizacji i formowania osobowości. Dlatego w tym miejscu zasadne jest pytanie, jak uwolnić młodzież od często negatywnego wpływu kultury masowej, która nierzadko upowszechnia negatywne wzory zachowania, złe wybory, niewłaściwe wartości, aż do nakłaniania młodzieży do przyjęcia fikcyjnych ideałów, wyzwalania pragnienia konsumpcyjnych po-

trzeb, akceptowania i realizowania tego, co w rzeczywistości zasługuje na potępienie [Borgogno 1983, nr 5, Caio 2012: 28–30].

Na wszystkich poziomach wychowania wymagana jest odwaga, polegająca na szczerości wobec siebie oraz innych, krytycznym zaangażowaniu w realizację zadań, w celu permanentnego doskonalenia praktyki, a wszystko po to, aby znaleźć adekwatność i autentyczność obecności wśród młodzieży i propozycji interakcji wychowawczych. Proces odważnego wyzwolenia wymaga determinacji i stanowczości. Jest zaangażowanym wysiłkiem i charakteryzuje się pewną surowością. Nie polega natomiast na stosowaniu wyłącznie pięknej retoryki i realizowaniu zadań byle jak, na ciągłej improwizacji, na działaniu niepewnym, dwuznacznym i pozbawionym pasji [Borgogno 1989, Caio 2012: 28–30]. Zatem proces wychowania w sporcie wymaga dobrego zdiagnozowania młodzieży i roztropności w postępowaniu. Wymaga czujności wychowawczej, między innymi przez ukazywanie licznych walorów sportu, ale i jego zagrożeń. Bowiem sport służy realizacji najbardziej wzniosłych ideałów, ale także nierzadko, służy degradacji człowieka i jego poniżeniu [Borgogno 1998].

Wychowanie jest także działaniem mającym na celu ukazywanie młodzieży negatywnych aspektów polityki i kultury, modeli antropologicznych, na podstawie których młode pokolenie tworzy swoją tożsamość i w których dokonywana jest apoteoza wartości estetycznych i hedonistycznych, a także kultury konsumpcyjnej [Marszałek 2005: 386–399]. Świadomość licznych uwarunkowań i zagrożeń społeczno-kulturowych wymaga wysiłku na rzecz ich eliminacji, a może tylko ograniczenia ich negatywnego wpływu. Nowoczesny sport zwiększył swoją autonomię, uzyskał mocniejszą pozycję w kulturze globalnej i przez to zwiększył siłę swego oddziaływania. Wzrosła też potrzeba większego zaangażowania i odpowiedzialności wychowawczej w sporcie. Jednak działania wychowawcze w sporcie stają się, z uwagi na liczne uwarunkowania, coraz bardziej skomplikowane i trudne. „Nie jest łatwo rozpoznać – pisze ks. Borgogno – różnorodne zależności, w których splatają się najbardziej prawdziwe aspekty autentycznego doświadczenia sportowego, elementy obce kulturze sportowej, czasem nasączone fanatyzmem i niemające nic wspólnego z analizą naukową, uwarunkowane interesami komercyjnymi, widowiskowymi lub po prostu korupcyjnymi" [Borgogno 2001].

Proces wyzwolenia, któremu poświęcił swą uwagę brazylijski twórca pedagogiki emancypacyjnej Paulo Freire, polega na wytrwałym zaangażowaniu w budowanie świadomości jednostek i zbiorowości w dążeniu do wyzwolenia z opresji. Wychowanie, według niego, posiada swój dialogiczny wymiar wewnętrzny i społeczny oraz przebiega na drodze dążenia do wolności, w nieustannym wysiłku rozwoju i doskonalenia się. Prawda ta powinna skłaniać uczestników procesu

wychowania do kontrolowania swojego postępowania, rezygnowania z niewłaściwych wzorów działania i nieustannego eksponowania tego, co w aktywności sportowej dobre, szlachetne i piękne [Borgogno 1972, nr 7, Caio 2012: 28–30].

2.3.9. Integracyjne aspekty sportu wychowawczego

Należy dawać młodzieży pełną swobodę skakania, biegania i hałasowania do woli.

św. Jan Bosko

Po omówieniu wychowawczej roli sportu w perspektywie wyzwalania podmiotu przejdziemy obecnie do drugiego kluczowego pojęcia, jakim jest integrowanie. Bowiem zadaniem sportu wychowawczego jest nie tylko wyzwalanie od złych determinizmów, ale także wzmacnianie tego, co wynurza się z doświadczenia sportowego jako dobre i służy rozwojowi młodzieży.

Zatem zadaniem sportu wychowawczego jest uporządkowanie życia przez nadanie różnym czynnikom i zjawiskom określonego znaczenia. Chodzi mianowicie o określenie znaczenia i znalezienia równowagi między umysłem i ciałem, naturą i kulturą, aspektami psychologicznymi, biologicznymi, neurologicznymi i społecznymi. Wychowanie winno być widziane jako nieustanny proces integrowania młodzieży na bardzo różnych poziomach, od integracji wewnątrzjednostkowej zaczynając, poprzez małe grupy, organizacje i instytucje, do zbiorowości w skali makro, do organizacji międzynarodowych o charakterze kulturowym, społecznym, politycznym i sportowym [Caio 2012: 30–32].

W ten sposób wyłania się społeczna pedagogika sportu, w której jednym z priorytetów jest integrowanie młodzieży. Zatem punktem wyjścia jest różnorodność oraz otwartość na innych. Nie chodzi tutaj o otwartość na innych, mającą na celu doprowadzenie do jednolitości w myśleniu i działaniu młodzieży, ale o ich akceptację takimi, jakimi są i wspólną realizację zadań oraz budowanie nowej grupowej tożsamości. Bowiem tylko prawdziwa praktyka otwartości na gruncie sportu może sprzyjać rozwojowi i wzrostowi młodzieży w wymiarze kulturalnym, społecznym i emocjonalnym [Caio 2012: 30–32, Pleń 1993: 65–71].

Jeśli integrowanie poprzez sport na poziomie jednostkowym jest jednocześnie diagnozowaniem oraz poszukiwaniem najlepszego sposobu formowania osoby, w wyniku którego jest ona zdolna do panowania nad słabościami, znoszenia upadków i porażek, niewygód i trudności na poziomie kulturowym i organizacyjnym, tym ważniejszym zadaniem jest nieustanne prowadzenie refleksji nad procesem wychowania młodzieży przez sport i poszukiwanie najbardziej efektywnej propozycji wychowawczej. Integrowanie w sporcie polega zatem na przekraczaniu dotychczasowych swoich granic bycia w przestrzeni społecznej i wej-

ście w interakcje z innymi, rozumianymi jako odmiennymi od nas pod względem przynajmniej jakiejś jednej cechy społeczno-demograficznej. Ile entuzjazmu jest w młodzieży, zauważa ks. Borgogno, podczas krajowych i międzynarodowych imprez sportowych, kiedy młodzież „wspólnie doświadcza i przeżywa przepiękne chwile spotkania, pokonuje bariery i dystanse psychospołeczne i kulturowe. Wtedy wyraźnie widać integracyjne walory kultury sportowej, w ramach której ma miejsce przekraczanie barier przez wchodzenie w interakcje z innymi, budowanie przyjaźni i tworzenie ponadlokalnej wspólnoty" [Borgogno 1984, nr 5, Marszałek 2010: 350–431]. Przekraczanie granic własnej wspólnoty i wchodzenie w interakcje z innymi jest w konsekwencji niezwykle ważne z punktu widzenia organizacji sportowej, której zadaniem jest współpraca i konfrontowanie się z innymi stowarzyszeniami. Należy zrezygnować z myślenia, że jest nam dobrze ze sobą i nie musimy wchodzić w interakcje z innymi. Takie rozumowanie jest błędne z założenia, bowiem każdy z nas i wszyscy razem potrzebujemy innych jako partnerów oraz konkurentów w dążeniu do określonego celu [Borgogno 1986, nr 2].

Ksiądz Borgogno jest przekonany o potrzebie widzenia w innych przede wszystkim partnerów, a nie konkurentów. Dostrzega w tym kontekście pozytywne zmiany, jakie zaszły we włoskich organizacjach sportowych. Rozwój organizacji sportowo-wychowawczych jest konsekwencją organizacyjnej współpracy z innymi, w tym z narodowym komitetem olimpijskim, związkami sportowymi, organizacjami sportowymi i innymi. Każdy rodzaj tego typu współpracy powoduje uświadomienie sobie przez strony pewnej wspólnoty działań i celów oraz możliwości wymiany wartości i doświadczeń charakterystycznych dla współpracujących organizacji [Caio 2012: 30–32, Weiler 1994: 71–76]. Ksiądz Borgogno jest przekonany, że wysiłek mający na celu integrowanie organizacji o różnej historii, tradycji, strukturze organizacyjnej oraz różnych możliwościach finansowych i stawiancyh sobie celów jest niezwykle korzystne dla wszystkich. Szczególną rolę ma tutaj do odegrania, zdaniem ks. Borgogno, narodowy komitet olimpijski, który od zawsze jest zaangażowany w „określenie ról, kompetencji i zakresów współpracy" [Borgogno 1989]. Podkreśla potrzebę wypracowania takiego modelu organizacji sportu, w którym rywalizacja między organizacjami odgrywałaby mniejszą rolę niż współpraca. Dotyczy to nie tylko współpracy między organizacjami sportowymi, ale także z administracją samorządową, organizacjami pozarządowymi oraz rodzinami, jako pierwotnymi grupami społecznymi [Borgogno 1989].

W systemie ks. Bosko niezwykle ważną rolę odgrywa pluralizm i dialog. Bowiem omówiona w zarysie integracja nie polega na jakimś prostym połączeniu, instrumentalnym wykorzystywaniu siebie nawzajem i tworzenie grupy interesu,

a tym bardziej w sprzyjaniu wyłaniania władzy. Jest ona przede wszystkim procesem wymiany i aktywnej współpracy, które pozwalają widzieć w pluralizmie realną możliwość rozwoju przez ubogacanie się i humanizowanie świata sportu. W związku z tym nie powinniśmy zapominać, że jesteśmy włączeni z naszą społeczną ofertą wychowania przez sport w życie społeczeństwa pluralistycznego poprzez dialog z innymi ideowymi i organizacyjnymi propozycjami [Vance 1985, Borgogno 1987, nr 4, Caio 2012: 30–32].

Przez wiele lat mamy do czynienia z zastępowaniem dialogu i współpracy konfrontacją i rywalizacją, która z punktu widzenia społecznej skuteczności działań nie zawsze przynosi pożądane efekty. „Teraz jest czas – pisze ks. Borgogno – bliskich spotkań, aby zburzyć mosty, aby zszyć rozdarcia, aby razem spróbować nakreślić przyszłość sportu" [Borgogno 1994, nr 4]. Nie będzie to proces łatwy, bowiem mamy świadomość, że występuje sporo istotnych ideowych i organizacyjnych różnic, dotyczy to zarówno podstaw aksjologicznych, jak i samego na przykład rozumienia procesu wychowania. „Zastanawiam się nad tym nieustannie – pisze ks. Borgogno – ile jest jeszcze do zrobienia, aby uzdrowić etnocentryczne postawy w naszym zakorzenionym lokalizmie..." [Borgogno 1987, nr 4]. Żeby ujednolicić działanie wychowawcze jako proces integracji, nie należy ograniczać się tylko do dobrych zamiarów, ale trzeba wypracować prawdziwą i rzeczywistą strategię formacji i rozwoju [Caio 2012: 30–32, Marszałek 2010: 531–707].

Przezwyciężenie podziału może się dokonać poprzez rzetelną diagnozę i badania naukowe aktualnego stanu, ale także przez działania społeczne mające na celu formację animatorów zajmujących różne pozycje i odgrywających różne role w sporcie, do odważnej współpracy i zdobywania nowych doświadczeń [Borgogno 1983, nr 1].

2.3.10. Projekcyjne aspekty sportu wychowawczego

Nie należy nigdy zanudzać ani zmuszać młodzieży do przyjmowania sakramentów, a jedynie zachęcać i stwarzać odpowiednie możliwości do tego.

św. Jan Bosko

Kolejnym ważnym pojęciem-kluczem do zrozumienia sportu wychowawczego ks. Borgogno jest projektowanie. Kto działa w świecie sportu, naraża się na ryzyko wpadnięcia w pułapkę, która polega na improwizowaniu poprzez uzależnienie się od rutyny i skoncentrowaniu się na bieżących sprawach oraz utracenia z oczu najgłębszego formacyjnego sensu działania [Szlaga 2001: 118–125].

Ksiądz Borgogno w swoich licznych wypowiedziach zwraca uwagę i przypomina, że wychowanie nie może być traktowane jak socjalizacja, bowiem nie do-

konuje się w jakiś automatyczny sposób, ale jest to proces, w który powinna być wpisana intencjonalność, planowość działań ze względu na cel. Wychowanie zakłada dokonanie wyboru pewnej drogi, dzięki pokonywaniu której będzie postępowała w wychowanku wewnętrzna przemiana, dająca efekty w postaci logicznie spójnych zachowań. Nie można zakładać, że samo uczestnictwo w sporcie jest wychowawcze i spowoduje osiągnięcie celów w postaci dobrze ukształtowanej osobowości. Istnieje wielka potrzeba wyzwolenia się z bezczynności, zrezygnowania ze stosowania nieaktualnych „prawd", wyzbycia się nawyku pasywnej akceptacji zjawisk i procesów oraz pobudzenie chęci wprowadzania nowości, obudzenia i wykorzystania fantazji działaczy, pasji wychowawców i trenerów [Borgogno 1992, nr 11, Caio 2012: 32–35, Scholes, Sassower 2013].

Organizowanie sportu bez planowania, zdaniem ks. Borgogno, jest jednocześnie rezygnacją z realizacji procesu wychowania, który nie jest automatycznie wpisany w sport, ale wynika z wniesionych na jego grunt intencji, zadań, wartości, celów, których zrealizowanie nie polega wyłącznie na przyswajaniu technicznych i taktycznych aspektów gry, ale na dialogicznej i zaprogramowanej obecności wśród młodzieży [Caio 2012: 32–35].

Wychowanie w rozumieniu ks. Borgogno bynajmniej nie powinno ograniczać się do projektowania działań wyłącznie w sensie metodologicznym, ale przede wszystkim powinno być określoną postawą wobec siebie, jednostek i grup, bez której nie jest możliwe zapewnienie efektywności tegoż procesu i zapewnienie sobie szczęścia [Homplewicz 2000: 71–82]. Człowiek jest istotą, która ma marzenia i rezygnowanie z nich oznacza rezygnację ze swojej pomyślności, swojego szczęścia i zadowolenia. Więcej, z pragnienia dobrego życia, które jest między innymi konsekwencją pozytywnych relacji, pomocy i opieki starszego pokolenia nad pokoleniem młodszym.

Ważne jest, aby młodzież uczestnicząca w sporcie nie tylko realizowała cele związane z rywalizacją, ale żeby odnalazła w nim miejsce przyjazne, służące poznaniu innych i ekspresji, polegającej na wyrażeniu się przez aktywność sportową. Chodzi mianowicie o to, aby możliwe było realizowanie oczekiwań młodzieży, ale jednocześnie delikatne stawianie fundamentalnych pytań: kim jesteśmy i dokąd idziemy, jakie tkwią w nas jeszcze nieujawnione talenty, w jaki sposób możemy odnaleźć naszą osobistą misję? Pomocna może okazać się nowa diagnoza kultury nowoczesnej oraz nowe projektowanie wychowawcze, a wszystko po to, aby lepiej i efektywniej realizować postawione przed nami zadanie, polegające na wychowaniu młodzieży na uczciwych obywateli i dobrych chrześcijan, przygotowanych do życia w (po)nowoczesnym społeczeństwie XXI wieku [Caio 2012: 32–35, Kałamacka 1999: 120–131]. Zatem projektowanie winno być nieustannie inspirowane i motywowane, powinno też uwzględniać ludzkie słabości

uwarunkowane przeszłością. Chodzi w konsekwencji o to, aby wyzwolić inicjatywę, zaangażowanie i zaradność wśród młodzieży. Jeśli sami wychowawcy nie kierują się i nie kultywują w sobie tych dobrych praktyk, to trudno się spodziewać, aby uczestnictwo młodzieży w sportowej organizacji przyczyniło się do rzeczywistego i harmonijnego ich osobowego i społecznego rozwoju.

Planowanie nie oznacza dla ks. Borgogno tworzenia nowej siatki pojęć i sposobów ich definiowania. Oznacza tworzenie przez wychowawcę, dbającego o pomyślność młodzieży, przestrzeni do prawdziwego i głębokiego słuchania, dialogu i stawiania pytań ważnych dla budowania adekwatnego procesu wychowania. Oznacza także uaktywnienie tej części swojego doświadczenia sportowego, które skłania do refleksyjnego słuchania dobrych i życzliwych ludzi, mających nowe i jednocześnie wzbogacające propozycje odnośnie wychowania młodzieży.

Sport jest działalnością projektowaną w swej warstwie formalno-technicznej. Powinien też być takim w warstwie społeczno-wychowawczej. Oznacza to, że nie można na jego gruncie kierować się wyłącznie spontanicznością w działaniu, ale należy ująć go w ramy działalności pedagogicznej. Należy zrezygnować z przekonania, że samo granie, pozbawione uzasadnienia pedagogicznego i celów wychowawczych, przyniesie spodziewane efekty [Sing 2004, Caio 2012: 32–35]. Tak więc projektowanie nie jest tylko technicznym planowaniem działań, ale jest przede wszystkim tworzeniem przemyślanych miejsc spotkania, dialogu, dzielenia się i wymiany. Sport stwarza okazję integracji i poznania innych, odkrycia nadziei i pozytywnych wizji przyszłości, które nie są tylko wynikiem przemyśleń na podstawie posiadanej wiedzy, ale są konsekwencją doświadczeń cielesnych, uczuciowych i emocjonalnych, nabytych w schematach interakcji ze środowiskiem [Borgogno 1970, nr 5, Caio 2012: 32–35].

Projektowanie jest również urealnieniem oczekiwań młodzieży, uwierzeniem w ich inteligencję, w ich kompetencje społeczno-kulturowe i zdolności odnajdywania własnej drogi nie tylko w sporcie, ale na różnych obszarach życia społecznego: zawodowego, rodzinnego i religijnego [Caio 2012: 32–35]. Projektowanie jest także towarzyszeniem i podzielaniem doświadczeń oraz życiowych sensów. Z pewnością nie jest łatwo w społeczeństwie nowoczesnym towarzyszyć młodzieży w ich sportowym życiu. Dobrzy trenerzy, zdaniem ks. Borgogno, powinni wiedzieć, co czynić, aby cieszyć się prestiżem wśród młodzieży, która dynamicznie wzrasta i dojrzewa nie tylko w wymiarze fizycznym, ale także emocjonalnym, kulturowym i społecznym. W związku z tym projektowanie to wymaga również nowości także od wychowawców, nowości w spojrzeniu na życie, mądrości w ocenie możliwości rozwoju młodzieży, rozeznania środowiskowego, świadectwa wierności wyznaczonej drodze oraz profesjonalności wychowawczej i duszpasterskiej [Borgogno 1984, nr 2, Gatti 1998: 67–81].

Zatem projektowanie jest siłą sprawczą, skłaniającą do nieustannej refleksji, siłą powstającą w wyniku praktyki społecznej i świadomych działań aplikacyjnych, doraźnych interwencji, które rodzą się z przekonań wypracowanych i podzielanych przez dorosłych. W związku z tym konieczne jest głębokie zaufanie w działania wychowawcze na gruncie sportu. Fenomen sportu nowoczesnego winien być otwarty na wszystko to, co ta nowoczesność ze sobą niesie, winien być otwarty na nowe elementy kultury młodzieżowej i nasycony oryginalnością zachowania [Borgogno 1994, nr 6, Caio 2012: 32–35].

Projektowanie przyszłości wychowawczej, zdaniem ks. Borgogno, jest zadaniem trudnym i wymagającym, ale jest też zadaniem niezbędnym, od którego zależy przyszłość społeczeństwa w znaczeniu nie tylko lokalnym, ale także globalnym. Bowiem od jego pomyślności zależeć będzie współistnienie ludzi charakteryzujących się często odmiennymi cechami społeczno-demograficznymi. Projektowanie winno być skutecznym programowaniem działań wychowawczych na wszystkich poziomach, z jednoczesnym przekładaniem jego na język społecznej praktyki wychowawczej. W ten sposób idea sportu wychowawczego może przynosić pożądane efekty, bowiem różnego rodzaju niespójności teoretyczne czy trudności praktyczne mogą mobilizować i angażować, a w konsekwencji wzmacniać zaufanie do działań wychowawczych na gruncie sportu [Borgogno 1999, nr 2, Caio 2012: 32–35].

Wychowywać poprzez sport oznacza posiadać w sobie pragnienia, marzenia i radość płynącą z codziennego życia. Dzięki temu jesteśmy przygotowani do służenia młodzieży w perspektywie lepszej i bardziej przyjaznej przyszłości.

2.3.11. Regeneracyjne aspekty sportu wychowawczego

System, jaki powinniśmy stosować,
polega na takim kształtowaniu charakterów młodzieży,
by bez żadnego przymusu naginali się do naszej woli.

św. Jan Bosko

Uczestnictwo w sporcie sprzyja także harmonijnemu rozwojowi jednostki, wpływa na sprawność i tężyznę fizyczną, wzmacnia zdrowie, ale także rozwija kompetencje kulturowe. Aktywność sportowa nie tylko odciska swe piętno na ludzkim ciele, ale także przenika duszę sportowców. Wykonywane ćwiczenia, powtarzane schematy zachowań cielesnych są interpretowane, analizowane i nadawany jest im określony sens. Także punktem wyjścia naszego projektu sportu wychowawczego, zdaniem ks. Borgogno, jest jego uprawianie i rywalizacja, które przeniknięte są we wszystkich swoich wymiarach formacyjnym, kulturowym i wychowawczym sensem [Borgogno 1991, nr 9, Caio 2012: 35–38, Rymarczyk 2014].

Człowiek uczy się i nabywa rozliczne kompetencje społeczne nie tylko w atmosferze pełnej koncentracji i uwagi, ale także w trakcie święta, radości, entuzjazmu i zabawy. Tym pojęciom, w kontekście procesu wychowania, ks. Borgogno nadaje szczególne znaczenie. Bowiem wymienione sytuacje i stany mają ogromny wpływ na wychowanie, ponieważ one tworzą od wewnątrz bogate doświadczenia, które pobudzają do otwierania się, zaangażowania, rodząc działanie i sprzyjając integracji [Caio 2012: 35–38, Dziubiński 2012: 57–65].

Wychowanie poprzez sport jest więc sztuką o charakterze twórczym, która utrwala wzory ruchów i aktywności fizycznej, prowokuje wypowiedzi werbalne i gesty, które uwikłane są w system znaczeń. Wszystko to składa się na pewien obraz jednostek oraz grup młodzieży, obraz, który jest niezwykle istotny z diagnostyczno-wychowawczego punktu widzenia [Borgogno 1996: 205–209].

Doświadczenie sportowe ofiaruje sposób i styl działań oraz relacji w tworzeniu harmonii, określaniu intensywności, synchronizacji poszczególnych elementów w przestrzeni czasu, daje wyobrażenie obecnej sytuacji i skłania do odkrywania nowej perspektywy, która następnie jest materializowana w konkretnej praktyce społecznej. Marzenia o tym, że znowu będzie święto, wymagają przezwyciężenia (po)nowoczesnej idei nieustannego zadowolenia i entuzjazmu, wymagają nowych ludzi świadomych problemów i zagrożeń, uważnych w działaniu, ale jednocześnie zdolnych do kompetentnego czytania znaków czasu i projektowania odpowiedzi na pytania związane z nowymi potrzebami i oczekiwaniami młodzieży [Borgogno 1992, nr 2, Caio 2012: 35–38].

Zatem wychowanie przez sport nie polega wyłącznie na harmonijnym rozwoju ciała, cech motorycznych i nabywaniu kompetencji technicznych oraz taktycznych, ale także na zdobywaniu harmonii, proporcji i równowagi w strukturze wewnętrznej oraz w budowaniu relacji interpersonalnych [Dziubiński 2004b: 13–119].

Ksiądz Borgogno obawia się degeneracji sportu wychowawczego poprzez przenikanie na jego grunt niekoniecznie pożądanych wzorów ze sportu spektatorskiego. Takie zagrożenie jest ciągle aktualne, bowiem mechanizmy funkcjonowania sportu wyczynowego i zachowania idoli sportowych są obszernie prezentowane w ramach kultury masowej i znajdują licznych naśladowców wśród młodzieży. Zatem należy być czujnym, aby wzory te nie przenikały do środowisk sportowo-wychowawczych, w których winna być prowadzona systematycznie praca wychowawcza, polegająca także między innymi na eliminowaniu ze sportu tych elementów, które są szkodliwe z punktu widzenia wychowania młodzieży. Dlatego też niezwykle ważnym zadaniem jest nieustanna dbałość o jakość pracy wychowawczej, która ściśle się wiąże z systematycznym podnoszeniem kwalifikacji profesjonalnych trenerów, ale także nabywaniem nowych kompetencji społeczno-kulturowych [Borgogno 1984, nr 3, Caio 2012: 35–38].

Kreatywność rodzi się ze zdolności przeciwstawienia się lękom i postawom depresyjnym, z umiejętności stawienia czoła pojawiającym się problemom i trudnościom zlokalizowanym wewnątrz procesu wychowania i pełnej mobilizacji wyzwalającej innowacyjne energie. Wychowanie w sporcie przebiega prawidłowo tylko wtedy, kiedy dominującą rolę odgrywają czynniki mające pozytywny wpływ na proces wychowania, natomiast eliminowane są te, które wiążą się z rezygnacją z pokonywania przeszkód, trudności i problemów [O'Gorman 2009]. Niezbędne jest czasem powstrzymanie się od działania, zatrzymanie się, aby zrobić przerwę, przeprowadzić refleksję, aby lepiej, w spokoju zrozumieć sytuację, a następnie ze zdwojoną energią i poświęceniem zaangażować się w działania na gruncie sportu wychowawczego.

Niezwykle istotną rzeczą z punktu widzenia wychowania młodzieży przez sport jest umiejętne wpływanie na tworzenie ciekawego środowiska. Jeśli tworzymy z młodzieżą środowisko szare, standardowe, ujednolicone, bezbarwne, mało interesujące i niezbyt pociągające, wówczas nie wyzwalamy w młodzieży ciekawości życia. Naszym zadaniem, zdaniem ks. Borgogno, jest właśnie tę ciekawość wyzwolić. Realizujemy ją podczas naszych wszystkich działań i dążymy w ten sposób do ukazania atrakcyjności życia. Jednak jednocześnie zadajemy sobie pytanie, o jakie życia chodzi, czy o takie, w którym dominują nakazy, autorytaryzm, monotonia? Wiemy jednak doskonale, że młodzież nie akceptuje takiego życia. Środowiska nasze, jeśli chcą skutecznie oddziaływać na młodzież, winny tworzyć klimat pełnej akceptacji dla życia sensownego, pełnego entuzjazmu i pasji. Winny wyzwalać potrzebę przynależności do grupy i chęć bycia protagonistami. Jeśli nie wyzwolimy u młodzieży tych potrzeb, to stłumimy najcenniejsze potencje w nich drzemiące [Caio 2012: 35–38, Świątek 2010: 347–356].

„Nowe wyzwania – zdaniem ks. Borgogno – pobudzają nas i uaktywniają cenne nasze zasoby znajdujące się w stanie uśpienia. One też warunkują naszą przyszłość. Kto nie odnowi się, kto nie odkryje w sobie nowych możliwości, skazany jest na marginalizację" [Borgogno 1991, nr 3]. Na tym między innymi polegają w wychowaniu skoki jakościowe, które są wynikiem odkrycia w sobie nowych zasobów, potencji, które skłaniają do podjęcia nowych zadań poznawczych, a te z kolei powodują, że otaczający świat i nasze życie nabierają innego znaczenia i sensu. W ten też sposób wnosimy do naszego środowiska innowacyjne rozwiązania, które z jednej strony są konsekwencją bardziej kompetentnego rozpoznania nowoczesności, ale jednocześnie są bardziej adekwatne i pociągające dla młodzieży [Caio 2012: 35–38].

2.3.12. Praktyka społeczna w zakresie sportu wychowawczego

Należy dać młodzieży okazję do swobodnego wyrażania myśli, ale skrupulatnie poprawiać słowa i czyny niezgodne z chrześcijańskim wychowaniem.

św. Jan Bosko

Mając na uwadze scharakteryzowane cztery pojęcia (wyzwalanie, integrowanie, planowanie i regenerowanie), które stanowią tzw. pojęcia klucze w zrozumieniu koncepcji sportu wychowawczego, widzimy, że sport jest postrzegany przez ks. Borgogno jako istotny czynnik formowania osobowości i integralnego rozwoju osoby, nie tylko w sensie umiejętności i kompetencji sportowych, ale w rozumieniu bardziej globalnym, jako czynnik wpływający na przygotowanie do życia [Caio 2012: 38–42].

Wychowanie młodzieży wymaga nie tylko od wychowawców kompetencji profesjonalnych i kulturowych, ale także umiejętności przedstawienia ciekawych i interesujących dla młodzieży propozycji wychowawczych. Wymaga także elastyczności, która polega na umiejętności pełnienia roli protagonisty w stosunku do młodzieży zaangażowanej i konformistycznej, ale również autorytatywności w stosunku do młodzieży nonkonformistycznej, niezdecydowanej i potrzebującej stymulacji rzeczywistej i symbolicznej [Caio 2012: 38–42]. Wychowaniu, zdaniem ks. Borgogno, nie służą doświadczenia wycinkowe, ograniczające się do sportu i zamykające się w sporcie. „Sport nie może być wyalienowanym fragmentem rzeczywistości i wyrwanym z kontekstu życia, ale winien być intensywnym doświadczeniem jednostkowym i społecznym, które czyni ze sportu pole wszechstronnego przygotowania młodzieży do życia w społeczeństwie i kulturze" [Borgogno 1975, nr 4].

Sport nie może też wyłącznie pełnić, zdaniem ks. Borgogno, funkcji instrumentalnej. Z jednej strony nie możemy stworzyć ze sportu wyłącznie atrakcji, punktu zaczepienia, chwytu na „przyciągnięcie" młodzieży, aby później realizować wyłącznie cele formacyjne i katechetyczne. Nie można w ten sposób oszukiwać młodzieży. Z drugiej strony nie możemy akceptować oskarżeń, że młodzież uprawiająca sport jest wyłącznie skoncentrowana na celach sportowych, a ten sport nie ma nic wspólnego z Kościołem, formacją duchową i wychowaniem religijnym. Młodzież, znajdująca się na różnych poziomach rozwoju intelektualnego, duchowego i fizycznego, winna uczestniczyć w autentycznym sporcie, który przygotowuje ich do autentycznego i wartościowego życia. „Sport powinien być praktycznym doświadczeniem humanizmu, dzięki któremu młodzież będzie mogła budować stopniowo projekt siebie, swoją hierarchię wartości i podejmować wybory związane ze swoim życiem" [Borgogno 1997, Caio 2012: 38–42].

Propozycja sportu wychowawczego, kierowana do młodzieży, mająca na celu przygotowanie ich do życia w społeczeństwie i kulturze, winna być kompatybilna z edukacją szkolną, która również wymaga nieustannej refleksji, formułowania nowych projektów, uwzględniających dokonujące się zmiany i zmieniające się oczekiwania młodzieży [Borgogno 1984, nr 1]. Potrzebna jest współpraca pomiędzy różnymi agendami wychowawczymi i zakreślania w tym procesie celów o szerokich horyzontach, nieograniczających się do celów *stricte* sportowych, ale celów ogólnowychowawczych i ogólnospołecznych [Borgogno 1982, nr 6, Wołoszyn 1996]. Ważne jest, zdaniem ks. Borgogno, aby projekt sportu wychowawczego był otwarty i dostępny dla szerokich rzesz młodzieży. Nie tylko żeby zachęcał młodzież swą atrakcyjnością, ale także żeby docierał do niezdecydowanych, poszukujących i kontestujących, żeby przez praktykę społeczną stawał się magnesem dla całej młodzieży, która nieśmiało poszukuje sensu swojego życia [Pawłucki 1996, Lixey, Hubenthal, Mieth, Muller 2012].

Nie należy ograniczać się do patrzenia na młodzież, która włącza się do proponowanych przedsięwzięć, ale należy nieustannie się o nią troszczyć. W sposób szczególny chodzi o objęcie działaniami wychowawczymi tej młodzieży, która często bardzo odbiega pod względem rozwoju fizycznego, zdrowotnego, intelektualnego i społecznego. Nie należy rezygnować w tym dziele ze współpracy z placówkami opieki społecznej oraz szkołami [Caio 2012: 38–42]. „Nie możemy bagatelizować faktu – pisze ks. Borgogno – że obok tej zrzeszonej młodzieży jest także wielka jej rzesza znajdująca się poza nami. Trzeba wiedzieć, że oni obserwują nas i badają naszą otwartość na ewentualne ich przyjęcie, badają naszą empatię, wyrozumiałość i chęć ich przyjęcia. Sprawdzają także atrakcyjność naszych ofert, dyspozycyjność względem nich i dla nich, naszą wrażliwość na ich problemy, możliwość zaufania i podzielenia się nimi w celu uzyskania życzliwej i rozumiejącej pomocy" [Borgogno 1982, nr 4, Caio 2012: 38–42].

Niezwykle ważne jest, aby działania w zakresie sportu wychowawczego były jednocześnie profesjonalne i kulturowo ugruntowane oraz nacechowane nie tylko odpowiedzialnością, ale przede wszystkim pozytywną, emocjonalną troską o młodzież na wszystkich etapach procesu wychowania oraz w wymiarze ideowym, koncepcyjnym, operacyjnym, realizacyjnym i teleologicznym. Istnieje także potrzeba czujności wychowawczej w bezpośredniej praktyce sportowo-ludycznej, aby tworzące się interakcje między wychowawcami i młodzieżą były zawsze adekwatne do założonych celów [Caio 2012: 38–42]. Działalność sportowo -wychowawcza nie powinna być celem samym w sobie, ale winna być widziana raczej jako miejsce miłe i życzliwe, przestrzeń troskliwości, w której następuje proces porządkowania emocji i występują wyjątkowe doświadczenia młodzieży. „Nasze uprawianie sportu – pisał ks. Borgogno – oferta radosnego, przyjaznego

doświadczenia gry i sportu, może pomóc młodzieży, dziewczętom i chłopcom, wyjść z samotności, niepewności, z sytuacji, w której brak jest celów i ideałów" [Borgogno 1988, nr 2].

Oferowany młodzieży projekt aktywności sportowej daje okazję i szansę poznania samych siebie, wystawienia się na próbę konfrontacji z własnymi talentami i ograniczeniami. W trakcie realizacji tego sportowego projektu kształtuje się tożsamość młodzieży, nabierają kształtu i zakorzeniają się wzory postrzegania i kierowania sobą. W ten sposób toczy się proces własnej formacji, w którym młodzież uczy się wzajemnej akceptacji i gruntuje w sobie potrzebę czynienia dobra [Caio 2012: 38–42, Skorowski 2000: 224–229].

Cały proces winien przebiegać i być wzmacniany przez odpowiedni, przyjazny dla młodzieży klimat wychowawczy. Winien on wynikać z „tradycyjnego stylu salezjańskiego, ufundowanego na dialogu z młodzieżą, sympatii i akceptacji tego, co młodzież lubi i czym się fascynuje, spontaniczności i rodzinności, które są zdolne wytworzyć atmosferę zaufania, współpracy i współodpowiedzialności" [Borgogno 1975, nr 4]. W procesie tym nie mogą znikać z pola widzenia cele sportowej aktywności. Chodzi mianowicie o to, aby w trakcie aktywności sportowej, nastawionej na realizację celów lokalnych (sportowych), realizować jednocześnie cele o charakterze globalnym (życiowym). Bowiem sport, z całym swoim bogactwem wartości, napięć, emocji i interakcji, które są niezwykle atrakcyjne dla młodzieży, winien być nakierowany na ich rozwój osobowościowy, na harmonijny i zrównoważony wzrost, na ich holistyczną i globalną dojrzałość [Borgogno 1983, nr 12, Caio 2012: 38–42].

Aktywność sportowa młodzieży jest dla nich ważna z tego powodu, że mają szansę uczestniczyć w tym, co lubią, ale jednocześnie w perspektywie społecznej, poprzez interakcje z innymi, uczestniczą w procesie socjalizacji. Bowiem w aktywności sportowej, zwłaszcza grach sportowych, zawierają się niemal wszystkie elementy charakterystyczne dla życia społecznego, takie jak współpraca, rywalizacja, poszanowanie wartości i norm. W sercach uczestników aktywności sportowej jest młodzieżowa dynamika przyjaźni i szacunku dla drugiego, która rodzi oraz wzmacnia prawdziwy i pozytywny obraz siebie. Czyni ona z młodzieży osoby odpowiedzialne za realizację zadań, zajmowanie pozycji i odgrywanie ról w kontakcie z innymi. W ten sposób sport formuje jednostki i zbiorowości młodzieży w wymiarze osobowościowym i tożsamości społecznej [Caio 2012: 38–42].

Zdaniem ks. Borgogno w procesie wychowania jest silna potrzeba bycia razem, budowania pozytywnych interakcji i likwidowania przeszkód otwarcia się na innych, przezwyciężenia samotności, odizolowania, nudy, niepewności, potrzeba komunikacji, uczestnictwa i odkrycia siebie samych we współpracy i konfrontacji z innymi, budowania razem nowych perspektyw życia społecznego

i kultury [Borgogno 1981, nr 11]. Doceniając liczne walory sportu, należy też wiedzieć, że jego wpływ wychowawczy i rozwojowy nie jest oczywisty, ponieważ nie zawsze w sporcie wykorzystywane są podstawowe jego zalety dla rozwoju młodzieży. Nierzadko sport sprzeniewierza się podstawowym wartościom humanistycznym, sprzyja zawężeniu horyzontów rozwoju młodzieży wyłącznie do celów sportowych, rezygnuje z oddziaływania wychowawczego i zatraca się w aktywizmie sportowym, bez głębszego i bardziej uniwersalnego sensu [Borgogno 1984, nr 6, Caio 2012: 38–42].

Sport winien być organizowany z myślą o wychowaniu młodzieży, o ich dobru, rozumianym jako ich pełny oraz harmonijny rozwój. Winien służyć odkrywaniu i kultywowaniu wszystkich dobrych potencji młodzieży, od fizycznych i zdrowotnych zaczynając, a na intelektualnych, emocjonalnych i moralnych kończąc [Borgogno 1998, nr 4]. W sporcie wychowawczym winno się uwzględniać zmieniającą się sytuację młodzieży, przejawy ich niezadowolenia, agresywności i krytycznego dystansu wobec „świata dorosłych", które zmieniają się wraz ze zmieniającym się społeczeństwem i kulturą, modą, wiekiem, mentalnością i pozycją socjoekonomiczną. Rodzą się nowe formy uzależnienia od dominujących w kulturze wzorów estetycznych, hedonistycznych, dotyczących konsumpcji czasu wolnego, interakcji społecznych, stylów życia, opóźnionego i niespokojnego przejścia do wieku dojrzałego, które powodują nowe problemy i determinują charakter sportu wychowawczego [Borgogno 1992: 41–44, Caio 2012: 38–42].

Często w kulturze masowej i w naszej świadomości tworzy się negatywna wizja sportu, która bynajmniej nie sprzyja formacji młodzieży. Ks. Borgogno dostrzega w sporcie liczne jego pęknięcia, polegające na marginalizacji idei i wartości na rzecz interesowności i zysku. W ten sposób ofiarami aktywności sportowej staje się bezbronna młodzież, która zaczyna postrzegać sport jako całe życie i ostateczny jego sens. Ponadto jeśli w ramach kultury masowej przekazywane są informacje na temat różnorodnych dewiacyjnych i patologicznych zachowań sportowców, trenerów, działaczy, lekarzy sportowych i innych osób pracujących w sporcie, to tworzy się społecznie negatywny obraz sportu, który może zniechęcać i odstraszać. Naszym zadaniem jest zatem uczciwe i stanowcze potępianie wszelkich dewiacji występujących na gruncie sportu, ukazywanie licznych jego zalet i walorów oraz wykorzystanie jego dobrodziejstwa do realizacji celów o charakterze rozwojowym, integracyjnym i moralnym [Borgogno 1989, Caio 2012: 38–42].

Sport wychowawczy polega także na towarzyszeniu młodzieży w krytycznej ocenie negatywnych wartości proponowanych przez społeczeństwo nowoczesne, wartości, które stają się udziałem zarówno sportu, jak i innych dziedziny życia. Zatem ważne jest, aby poprzez sport i w sporcie wskazywać zło i jego źródła oraz

ukazywać jego walory same w sobie oraz w szerszej perspektywie antropologicznej i społecznej. W sporcie tkwią znaczne potencje, bowiem nie ma w nim wiele miejsca na bezproduktywne moralizowanie, ale jest dużo miejsca na doświadczenie, na praktyczny kontakt z fragmentem życia społecznego, które nieustannie skłania do refleksji aksjologicznej, ale także zmiany czy modyfikacji pewnych wzorów zachowań [Pawłucki 1992, Caio 2012: 38–42].

W doświadczeniu sportowym, zdaniem ks. Borgogno, nabywane są wartości, normy i wzory zachowań, ale nieodnoszące się wyłącznie do rzeczywistości sportowej, lecz jedynie w tej rzeczywistości zinternalizowane i przenoszone na grunt szeroko rozumianego życia w społeczeństwie i kulturze. Występuje tutaj swoista jedność wychowawcza, rozumiana jako nadanie sensu aktywności sportowej zarówno przez pryzmat specyficznych celów i wartości sportu, ale także przez najgłębsze wymiary etyczne, religijne i duchowe, które rodzą się z potrzeb młodzieży i dojrzewają poprzez konkretne doświadczenia sportowe [Borgogno 1989, nr 2–4, Żukowska, Żukowski 2010].

2.3.13. Dialektyczny charakter sportu wychowawczego

Bądźcie stanowczy w pragnieniu dobra i zapobieganiu zła, ale zawsze łagodni i roztropni. Bądźcie poza tym konsekwentni i jednocześnie mili.

św. Jan Bosko

Ksiądz Borgogno zwraca także uwagę na powszechne zagrożenia sportu młodzieżowego, które polegają na przedwczesnej, wąskiej specjalizacji sportowej, bez właściwej podstawy ogólnorozwojowej, ale także na włączaniu młodzieży do rywalizacji sportowej, bez niezbędnego przygotowania fizycznego, technicznego, taktycznego i mentalnego [Borgogno 1985, nr 6]. Zwraca uwagę, że trzeba pamiętać o wieku rozwojowym młodzieży, z jego fazami w rozwoju fizycznym, intelektualnym, psychologicznym i społecznym. Zobowiązuje to nas, wychowawców, do wielkiej czujności w procesie dokonywania oceny postępów wychowanka, aby uwzględniać wszystkie czynniki i nie ograniczać jej do oceny czysto sportowej, przez pryzmat sukcesu, mistrzostwa i medalu. Jednostronne oceny, połączone z wygórowanymi oczekiwaniami powodują zniechęcenie młodzieży i dystansowanie się wobec aktywności sportowej [Caio 2012: 42–43].

Ksiądz Borgogno zwraca uwagę na szczególną rolę zróżnicowanego doświadczenia w aktywności sportowej, promowania różnych rozwiązań, ale nie takich, które mają charakter instrumentalny i zgodny z subkulturowymi tendencjami, ale wzmacniające dobre strony osobowości młodzieży i odpowiadające na jej głębokie pragnienia. Perspektywa wychowawcza skoncentrowana jest przede wszyst-

kim na rozwoju globalnym osoby i na sposobach i okazjach, które umożliwiają jej realizację. Istnieje wielka potrzeba dialogu z młodzieżą, dialogu, który staje się coraz trudniejszy i coraz mniej pewne są jego efekty [Borgogno 1973, nr 4, Caio 2012: 42–43, Krąpiec 1999: 101–109].

Refleksja nad sportem wychowawczym winna być również skoncentrowana na zmieniających się zainteresowaniach sportowych młodzieży. Odczytane trendy występujące w kulturze sportowej należy aplikować do praktyki społecznej poprzez nowe propozycje w zakresie nowych dyscyplin sportowych oraz form aktywności ruchowej. Bowiem tylko trafna diagnoza i szybkie reagowanie na potrzeby i oczekiwania młodzieży mogą zwiększyć zainteresowanie i efektywność działania. „Rodzą się różne pasjonujące młodzież nowe formy aktywności sportowej, pisze ks. Borgogno, które należy uwzględnić w propozycji sportowo -wychowawczej. Ograniczenie propozycji do tradycyjnych dyscyplin sportowych spowoduje, że znaczący odsetek młodzieży nie znajdzie dla siebie atrakcyjnej propozycji, a inni zaprzestaną uprawiać sport, ponieważ stracili do niego zamiłowanie" [Borgogno 1998, nr 5, Caio 2012: 42–43]. Kwestia ta, zdaniem ks. Borgogno, wymaga nieustannej refleksji i permanentnego poszukiwania propozycji zgodnych z duchem czasu. Jest wręcz bezalternatywną potrzebą wspólnego odczytywania dokonujących się zmian społecznych i kulturowych, których przejawy wyraźnie widać zarówno w formach aktywności sportowej, szeroko rozumianym sporcie dla wszystkich, ale także w sposobach organizowania wypoczynku [Borgogno 1998, nr 9, Wilk 1998a: 123–143].

Niezwykle ważną rolę w sporcie wychowawczym odgrywa problematyka płci, która już w punkcie wyjścia ma charakter dyskryminacyjny i ograniczający dziewczęta w realizacji w sporcie i przez sport osobistych pasji i zainteresowań. Zatem należy zwracać baczną uwagę, aby interesujące propozycje sportowe były kierowane nie tylko do chłopców, ale również w niemniejszym stopniu do dziewcząt. Dlatego też niezbędne jest stworzenie klimatu i warunków do rozwoju sportu dziewczęcego, a szczególnie dyscyplin dostosowanych do ich uwarunkowań somatycznych i emocjonalnych, takich jak: lekka atletyka, piłka siatkowa, koszykówka, łyżwiarstwo, pływanie, tenis stołowy, gimnastyka artystyczna i rytmika, narciarstwo itd. Tak ukierunkowana działalność winna być propagowana nie tylko na poziomie lokalnym, ale także inspektorialnym i krajowym [Borgogno 1981, nr 10, Caio 2012: 42–43].

Zatem budowanie poprzez sport i w sporcie osobowości i tożsamości młodzieży jest podstawowym wyzwaniem wychowawczym, które dotyczy wszystkich grup wiekowych, wszystkich wychowawców i animatorów, którzy wierzą w wychowawczą i formacyjną siłę dobrze organizowanego sportu, w jego zdolność rozwojową, integracyjną i socjalizacyjną. Siła wychowawcza sportu jest od-

krywana wtedy, kiedy wychowawcy, trenerzy i działacze sportowi potrafią analizować ich funkcje, zadania i role w konfrontacji z dokonującymi się zmianami społeczno-kulturowymi i oczekiwaniami młodzieży [Caio 2012: 42–43, Barlak 1993: 21–29].

2.3.14. Wpływ organizacji na charakter sportu wychowawczego

Pamiętajcie, by nigdy nie dostarczać młodzieży okazji do wykroczeń. Oto system prewencyjny księdza Bosko.

św. Jan Bosko

Jednym z kluczowych zagadnień, którym ks. Borgogno poświęcił swą uwagę, było poznanie zależności występujących między wychowaniem a organizacją (stowarzyszeniem). Dzięki wnikliwej obserwacji praktyki społecznej w zakresie wychowania młodzieży przez sport i doświadczania różnorodnych sytuacji z tym procesem związanych, dochodzi do przekonania, że nowe możliwości wychowawcze sportu mogą ujawniać się dzięki aktualizacji potencjału organizacyjnego (stowarzyszenia) [Caio 2012: 45–46].

Projektowanie procesu wychowania, zdaniem ks. Borgogno, musi przebiegać równolegle z projektowaniem procesów organizacyjnych, które dopiero gdy wystąpią w pewnej synergii, mogą stworzyć warunki i zapewnić efektywność wychowawczej propozycji sportowej. Muszą jednak być spełnione pewne kryteria w odniesieniu do organizacji, które stanowią gwarancję realizacji celów wychowawczych w sporcie. Organizacja musi posiadać:

- wrażliwość wychowawczą, polegającą na samoświadomości organizacji na temat swoich zdolności wychowawczych,
- warunki do projekcyjnego i perspektywicznego myślenia, które zabezpieczają organizację przed utraceniem z pola widzenia celów działania, na rzecz bieżącego aktywizmu,
- determinację związaną z inwestowaniem w solidarność młodzieży między sobą, ale także z wychowawcami, trenerami itp.,
- umiejętność promowania asocjacyjnego projektu sportu, w którym w centrum znajduje się wychowanie, ukierunkowane na wszechstronny rozwój młodzieży,
- zdolność diagnozowania zmian w społeczeństwie i kulturze oraz elastyczność w optymalizowaniu propozycji wychowawczej i dostosowywaniu jej do potrzeb i oczekiwań młodzieży [Caio 2012: 45–46].

2.3.15. Potrzeba wychowawczej wrażliwości w organizacji sportowej

Należy pokazać, że nie pragnie się innej uległości niż ta, jaką narzuca rozum i konieczność.

św. Jan Bosko

Przez wiele lat kreowania i wnikliwego obserwowania rozwoju salezjańskich organizacji sportowych w ks. Borgogno powstaje przekonanie o potrzebie wypracowania pewnego zaplecza teoretycznego dla organizacji sportowych, dzięki któremu zabezpieczony zostanie w nich autentyczny duch wychowawczy, przeniknięty troską o młodzież. Bowiem nie można wychowywać w sporcie bez niezbędnych kompetencji teoretyczno-organizacyjnych, dzięki którym możliwe jest osiągnięcie pewnej harmonii i spójności oddziaływania wychowawczego.

Poprzez wiedzę na temat działania organizacyjnego otwierają się zawsze nowe szanse i możliwości czynienia z propozycji sportowej oferty ciekawszej i bardziej adekwatnej, służącej realizacji naturalnych potrzeb młodzieży, ale jednocześnie przygotowującej do życia w społeczeństwie nowoczesnym i systemie demokratycznym. Zatem jeśli aktywność sportowa oznacza tworzenie społeczeństwa i kultury, to w sposób bezwzględny należy poszukiwać takich rozwiązań, aby wydobyć ze sportu i przez sport wszystko, co najbardziej wartościowe z punktu widzenia młodzieży, ich społeczeństwa i kultury. Uczynić ze sportu propozycję zarówno kulturalną, społeczną i wychowawczą [Caio 2012: 46–50, Cygan 1993: 9–19].

Analiza organizacji jako środowiska wychowawczego nakazuje zwrócić uwagę na dwie istotne kwestie. Z jednej strony chodzi o stworzenie właściwych założeń formalnych, niezbędnych do powołania organizacji. Z drugiej strony o stworzenie właściwych założeń merytorycznych i organizacyjnych, które winny wynikać ze stawianych przed organizacją celów oraz sposobów ich realizacji, ale także z doświadczenia wychowawczego, inspirującego do autoedukacji i skłaniającego do poszukiwania nowych, bardziej adekwatnych rozwiązań. Owe dwie kwestie, wydawałoby się niezależne od siebie, splatają się w strukturze wewnętrznej strategii, która w konsekwencji daje efekt w postaci dobrze lub źle zorganizowanego sportu wychowawczego [Caio 2012: 46–50].

Przygotowanie statutu organizacji jest czynnością o charakterze formalnym, ale także działaniem ze wszech miar społecznym i kulturowym, bowiem skłania do pogłębionego dialogu i refleksji na temat tożsamości organizacji. Zatem ważne jest, aby statutu nie traktować wyłącznie jako akt formalny i prawny, ale jako konstytucję określającą podstawowe cele i zasady realizowania sportowo-wycho-

wawczej misji organizacji. W statucie winny być określone szersze i doniosłe społecznie cele, które wyznaczają pozycję organizacji w sektorze pozarządowym i określają sposoby społecznej praktyki. Sens funkcjonowania organizacji wynika z akceptacji i poparcia społecznego, które są konsekwencją zrozumienia przez to społeczeństwo doniosłości problemów, których rozwiązaniem chce się zająć organizacja. „Statut winien powstawać w wyniku potrzeby rozpoczęcia działania wspólnoty młodzieżowej" Powinien też określać następujące podstawowe kwestie [Caio 2012: 46–50]:

- cele organizacji, określające jednocześnie charakter sportu i uzasadniające potrzebę jego stosowania,
- sposoby działania organizacji, określające rodzaje aktywności służące realizacji –celów, strukturę organizacji, członkostwo, prawa i obowiązki członków, które służą do realizacji celów organizacji,
- odniesienia do prawa zewnętrznego i wewnętrzne procedury postępowania, np. w przypadku składania oświadczeń w imieniu organizacji [Borgogno 1983, nr 11].

W zapisach statutowych zawarty jest sens istnienia organizacji i odpowiedzialność za sprawy społeczne, do których zobligowała się organizacja. Jest przejrzystym i jasnym projektem działania organizacji, w którym jest uporządkowana kwestia obowiązków organizacji o charakterze biurokratycznym i obowiązków o charakterze praktycznym, związanym z realizacją zadań sportowo-wychowawczych [Caio 2012: 46–50].

Jednak organizacyjne myślenie nie może zatrzymać się na aspektach formalno-prawnych. Choć zdawać sobie trzeba sprawę z tego, że regulacje statutowe nie mogą być lekceważone, bowiem nierzadko brak zgodności statutowych zapisów ze społeczną praktyką w zakresie sportu wychowawczego naraża organizację na szwank, który zniechęca otoczenie społeczne organizacji do pomocy i wspierania działań. Zarówno statut, jak i życie organizacyjne powinny być podporządkowane i służyć praktyce społecznej w zakresie sportu wychowawczego. Kultura sportowo-wychowawcza winna być elementem koagulującym zapisy statutowe i życie organizacyjne, ale jednocześnie czynnikiem pobudzającym do refleksji i sprzyjającym powstawaniu coraz bardziej adekwatnych propozycji sportowo -wychowawczych [Caio 2012: 46–50].

Ksiądz Borgogno uznawał organizacje za podmioty, które są powoływane do życia z woli i potrzeby osób, którym leży na sercu potrzeba służenia młodzieży i budowania ich osobowości w procesie sportowego wychowania. Osoby te są niejako zobowiązane do nieustannego analizowania adekwatności praktyk sportowo-wychowawczych, dostosowanych do zmieniającego się otoczenia społeczno-kulturowego, w tym przede wszystkim do młodzieży, która jest wytworem

oddziaływań socjalizacyjnych tegoż społeczeństwa i tejże kultury. Chodzi także o to, aby nowe propozycje sportowo-wychowawcze nie rodziły się w wyniku teoretycznych i intelektualnych analiz, w oderwaniu od praktyki, ale żeby były konsekwencją inspirującej praktyki społecznej. W stymulowaniu naszych nowatorskich i projakościowych przemyśleń, zdaniem ks. Borgogno, nie powinno zabraknąć bodźców wewnętrznych, które wynikają z oczekiwań i nieraz żądań naszych członków, odnośnie formułowania nowych wyzwań i nowych zadań w służbie młodzieżowej społeczności lokalnej, ale także skłaniają do pozyskiwania przez wychowawców i trenerów nowych kwalifikacji oraz kompetencji formalnych i merytorycznych [Borgogno 1983, nr 11, Caio 2012: 46–50].

Bycie organizacją nie tylko polega na przyjęciu określonego modelu funkcjonowania, ale przede wszystkim wyraża się w rzeczywistym uczestnictwie jego członków. Organizacja, w rozumieniu Ferdynanda Tonniesa, winna być wspólnotą, która realizuje swe cele i zadania poprzez bycie i działanie razem, z potrzeby serca, a nie ze względu na wyrachowanie. Winna też mieć poczucie odpowiedzialności za osobowości kreatywnie zaangażowane w działania społeczne. Wspólnota ta razem wzrasta i działa, aby razem osiągać wyznaczone przez siebie cele [Borgogno 1983, nr 11]. Niezwykle ważną kwestią dla każdej organizacji sportowej jest umiejętne budowanie pozytywnych relacji z otoczeniem społecznym. Działania te nie mogą być przypadkowe, ale zaplanowane i realizowane z konsekwencją. Bowiem od tego zależą możliwości rozwojowe organizacji w społecznościach lokalnych, które doceniają wartość sportu ze względu na walory ludyczne, rozrywkowe i integracyjne.

Organizacje wymagają od swych członków szczególnej dbałości, troski, ale także autentyczności w budowaniu interakcji, które winny być oparte na bezwzględnym zaufaniu i stanowić przestrzeń wymiany wartości między ludźmi, które ubogacają i budują wszystkich. Idea jest taka, aby organizacje dbały i organizowały życie wspólnotowe, w którym jest miejsce na świętowanie, dzielenie się i przyjaźń. Te wspólnotowe akcenty pozwolą członkom czuć się częścią poszerzonej rodziny, z jej ideami, wartościami, regułami, normami i tradycją [Luckmann 1991, Caio 2012: 46–50]. Dobrze funkcjonująca organizacja stanowi nie tylko wspólnotę sportowo-wychowawczą, ale także wspólnotę życia. Według ks. Borgogno niewskazany jest tradycyjny i niczym nieuzasadniony podział w organizacji na liderów, mecenasów i zarządców, którzy biorą na siebie całą odpowiedzialność za podejmowane decyzje, wybór programów i sposobów działalności, cieszą się prestiżem i respektem wynikającym z ich zasług oraz na zadbanych i często rozpieszczanych sportowców, którzy są wspierani, prowadzeni i nagradzani. Ważne jest, aby w organizacji był precyzyjny podział pozycji i ról, ale wszyscy uczestniczyli, oczywiście każdy na swój sposób, w kreowaniu oraz

realizacji zadań i celów wychowawczych aktywności sportowej [Borgogno 1973, nr 10, Caio 2012: 46–50].

Niezwykle ważną rzeczą jest, zdaniem ks. Borgogno, aby działalność organizacji służyła wzrostowi jej i jej członków. W takim przypadku reguły organizacyjne stają się pomocnym narzędziem dla realizacji celów członków organizacji, a nie bezwzględnym wymaganiem, które pozbawia członków odpowiedzialności za organizację. Bowiem reguły są stworzone na służbę wychowania młodzieży, umacniania demokratycznych praktyk w organizacjach i podnoszenia jakości komunikacji między ludźmi. Reguły organizacyjne mają o tyle swe znaczenie wychowawcze, o ile członkowie organizacji potrafią je sprawnie zoperacjonalizować i dostosować do praktyki sportowo-wychowawczej. Zapisy statutowe mają także takie znaczenie, że stanowią ogólne, formalne i merytoryczne określenie obszarów i sposobów działania, które muszą być rozpisane w sposób bardziej szczegółowy i zbliżony do praktyki społecznej [Caio 2012: 46–50].

Powołanie organizacji sportowej ma na celu nie tylko formalne wprowadzenie zbiorowości ludzi w przestrzeń społeczną, ale przede wszystkim podjęcie doniosłych problemów społecznych i dążenie do ich rozwiązania, z poszanowaniem obowiązujących zasad i reguł oraz respektowaniem porządku demokratycznego organizacji. Na członkach organizacji ciąży odpowiedzialność za permanentne dbanie o tworzenie więzi wspólnotowych i kreatywnego klimatu do planowania i podejmowania nowych oraz bardziej ambitnych wyzwań [Borgogno 1987, nr 3].

Bycie organizacją oznacza, po pierwsze, rozpoznanie i wykorzystywanie kreatywnej inicjatywy wszystkich członków oraz ich protagonistycznych umiejętności. W organizacjach sportowych wszyscy są wezwani do bycia protagonistami. Dotyczy to salezjanów i salezjanek, którzy są w organizacji ze względu na ich siłę powołania do bezgranicznego poświęcenia misji wychowawczej. Dotyczy także rodziców, którzy wiążą nadzieje dobrego wychowania swoich dzieci poprzez zaangażowanie w praktykę sportu wychowawczego. I wreszcie dotyczy to także świeckich animatorów, którzy posiadając liczne kompetencje formalne i merytoryczne, ale także moralne i kulturowe, są bezpośrednio zaangażowani w realizację projektu wychowania przez sport, który jest *de facto* projektem życia [Borgogno 1983, nr 12]. Bycie organizacją, po drugie, oznacza także bycie przestrzenią tworzenia więzi emocjonalnych i stylu rodzinnego, uwzględniania wewnętrznej dynamiki organizacji, która wynika z sieci różnorodnych interakcji jej członków, jako źródeł prawdziwych inspiracji zmian i rozwoju potencjałów sportowych. W przestrzeni organizacji nie tylko ma znaczenie sama informacja, ale także antycypacyjna zdolność analizy. Chodzi mianowicie o to, aby pewne zasady i normy działania były także konsekwencją tego, co dziś jest definiowane jako *learning organization* (uczącej się organizacji) [Caio 2012: 46–50].

Zatem organizacji sportowych nie należy postrzegać jako rzeczywistości statycznych i niezmiennych, ale jako struktury dynamiczne i elastyczne w reagowaniu na zachodzące zmiany w otoczeniu społecznym. Takie organizacje są gotowe na zmiany i aplikacje nowych propozycji sportowo-wychowawczych, uwzględniających zmienne realia społeczne, wzbogacającą moc komunikacji, znaczenie konkurencji, konfliktów i współpracy. Trzeba też sobie zdawać sprawę z tego, że mogą być interpretowane w dialektyce wydarzeń, które mogą powodować zmianę oceny ich przydatności w rozwiązywaniu problemów społecznych [Pawłucki 2013].

Niezwykle ważną kwestią w organizacji jest odpowiednie przygotowanie wychowawców i trenerów, którzy powinni być wyposażeni w wiedzę i umiejętności nie tylko o charakterze profesjonalnym, ale również społecznym i kulturowym. Praca w organizacji sportowej wymaga odpowiedzialności nie tylko za osiągnięcie przez podopiecznych mistrzostwa sportowego, ale przede wszystkim wyższego poziomu intelektualnego, moralnego i społecznego. Wymaga to nie tylko różnorodnych kompetencji, ale także poświęcenia się życiu organizacyjnemu i dążeniu do jej rozwoju we wszystkich wymiarach i płaszczyznach działania [Borgogno 1989, nr 9, Caio 2012: 46–50].

Ksiądz Borgogno stał na stanowisku, że jednym z najważniejszych ogniw efektywnej pracy sportowo-wychowawczej jest właściwy dobór osób zarządzających organizacją, którzy określają strategię działania, monitorują proces wychowania oraz dbają o właściwy dobór animatorów pracujących bezpośrednio z młodzieżą. Kierujący organizacją koncentrują swe działania zarówno na zewnątrz, a więc na współpracę z bliższym i dalszym otoczeniem społecznym, jak i do wewnątrz, a więc na organizowanie działań, wspólnie z animatorami, które są skierowane na młodzież, na ich wzrost i rozwój we wszystkich koniecznych wymiarach [Borgogno 1974, nr 1].

2.3.16. Rola projektowania w organizacji sportowej

Siejmy, a potem naśladujmy rolnika,
który czeka cierpliwie na czas żniw.

św. Jan Bosko

Omawiając rolę organizacji w realizowaniu zadań sportowo-wychowawczych, należy podjąć refleksję na temat tego, jakie są oczekiwania młodzieży względem zgłaszanych propozycji w zakresie sportu. Ksiądz Borgogno zwraca uwagę na niezwykle ważną kwestię związków i relacji, jakie występują między organizacjami sportowymi a otoczeniem społecznym, z którym te organizacje winny tworzyć terytorialną wspólnotę w działaniu. Najgorszą rzeczą dla organi-

zacji jest izolowanie się w społeczności lokalnej oraz budowanie relacji biurokratycznych i rzeczowych [Borgogno 1985, nr 6].

Współpraca i współdziałanie z innymi podmiotami w społeczności lokalnej jest niezbędne do sprawnej realizacji doniosłych zadań społecznych, ale ważne jest również to, jak owa współpraca jest organizowana. Najlepszym sposobem tej współpracy jest oparcie jej na zasadzie pomocniczości, która polega na wspieraniu i stwarzaniu warunków do realizacji zadań przez organizację. Organizacje potrzebują współdziałania i wsparcia, dzięki któremu mogą lepiej diagnozować potrzeby społeczne, analizować je, nadawać im sens i znaczenie, tworzyć alternatywne projekty działania, konsultować je, a w konsekwencji najbardziej adekwatnie wdrażać do społecznej praktyki [Borgogno 1984, nr 10, Caio 2012: 50–52]. Uwaga organizacji sportowych winna być skoncentrowana na ciągłym poszukiwaniu w lokalnych działaniach sportowych jakości oraz innowacyjnych rozwiązań. Aby organizacje sportowe mogły cieszyć się uznaniem społecznym i realizować w sposób efektywny zadania społeczne, muszą dbać o animatorów, stwarzać im warunki, wspierać i stymulować do większego zaangażowania w dzieło służenia młodzieży. Dla zapewnienia skutecznego działania istnieje potrzeba nie tylko współpracy członków organizacji, ale również decentralizacja podejmowania strategicznych i operacyjnych decyzji, a także inwestowanie w rozwój wychowawców, trenerów i kierownictwa organizacji [Caio 2012: 50–52].

W organizacjach niezbędna jest potrzeba nieustannego monitorowania tego, co się robi. Czynić to należy we wszystkich obszarach działania organizacji, od podejmowania decyzji strategicznych zaczynając, a na prowadzeniu konkretnych zajęć kończąc. Czynności związane z monitorowaniem, zdaniem ks. Borgogno, należy wykonywać nie od święta, ale na bieżąco, nie w sztucznie ustalonych okresach działania, ale w toku praktyki sportowo-wychowawczej, nie w sytuacjach kryzysowych i trudnych, ale w sytuacjach związanych z codziennym życiem organizacji. Tylko takie postępowanie, ściśle połączone z monitorowaniem i dążeniem do innowacyjności, jest gwarantem jakościowego postępu i efektywności działania [Borgogno 1973, nr 10]. Wewnętrzne monitorowanie działań organizacyjnych nie powinno wpływać na tworzenie dobrych relacji z otoczeniem społecznym, które mogą być niezwykle przydatne zarówno w samym procesie monitorowania działalności, ale także dostosowywania do oczekiwań i często wymagań tegoż otoczenia społecznego. Współpraca z otoczeniem społecznym jest niezbędna do nieustannego definiowania swoich ról i sposobów działania. Czynienie tego z otoczeniem społecznym polega na włączaniu jednostek i organizacji, wykorzystywaniu ich może większego doświadczenia i lepszych kompetencji, do poprawy naszego działania, lepszego wykorzystywania potencjału organizacji i większej efektywności. Taki sposób współpracy pozwala także na

akceptację naszych działań, ale także na zdobycie dla nich większego uznania społecznego [Borgogno 1971, nr 4, Caio 2012: 50–52].

W organizacji ważną rolę przypisuje ks. Borgogno wiedzy, ale nie tej podręcznikowej, ale zdobytej w dialogu z innymi, w trakcie interakcji z nimi oraz w toku symbolicznej komunikacji. Dialog i komunikacja nie powinny być realizowane jako obowiązujący nakaz, ale jako potrzeba bycia z innymi i budowania z nimi wyższej jakości organizacyjnej [Borgogno 1989]. W organizacji winna odgrywać zawsze ważną rolę potrzeba wymiany myśli, która nie antagonizuje, ale zbliża, która nie niszczy relacji, ale je buduje, która nie dzieli, ale łączy. Wymiana ta przynosi dla jednostek i zbiorowości dobro, które promieniuje na charakter i styl realizacji zadań. Ks. Borgogno zwraca uwagę, że należy prowadzić dialog również z tymi, którzy zajmują się wyłącznie sportem wyczynowym, profesjonalnym i spektatorskim. Dialog taki przynosi zwykle dobre owoce. Jednak nie zwalnia nas to od obrony naszego stanowiska, w świetle którego uprawianie tak rozumianego sportu ma tylko wtedy głęboki sens, kiedy wpisane są w niego cele o charakterze wychowawczym i społecznym [Borgogno 1985, nr 11, Caio 2012: 50–52].

Organizacja winna być też miejscem, w którym odbywają się zaplanowane interakcje osób, w którym toczy się dialog inspirowany czynnikami wewnątrz i zewnątrz organizacyjnymi. Wymiana myśli, monitorowanie i planowanie działań stanowią niezwykle ważne elementy każdej organizacji sportowej, są, metaforycznie mówiąc, sercem organizacji [Borgogno 1984, nr 2, Caio 2012: 50–52]. Organizacje sportowe w procesie budowania planów strategicznych winny uwzględniać potrzeby i oczekiwania społeczności lokalnej. Oznacza to, że powinny z jednej strony planować działania skierowane na młodzież, ale to planowanie winno uwzględniać potrzeby otoczenia. Chodzi mianowicie o to, aby występowała swoista spójność planowania, a później działań między tym, co konieczne z punktu widzenia prowadzenia działalności sportowo-wychowawczej oraz tym, co niezbędne z punktu widzenia szerszej społeczności, w której działa organizacja [Borgogno 1983, nr 10]. Zatem niezwykle istotna jest dbałość o prawidłową komunikację wewnętrzną, dotyczącą członków organizacji zajmujących różnorodne pozycje oraz zewnętrzną, z jednostkami i organizacjami działającymi w tej samej społeczności lokalnej, ale także innymi, bardziej oddalonymi przestrzennie i programowo, w tym także międzynarodowymi i działającymi w innych krajach [Caio 2012: 50–52].

Funkcjonowanie organizacji jest monitorowane od wewnątrz przez członków organizacji oraz z zewnątrz, przez jednostki i inne organizacje. Szczególnym momentem w życiu organizacji jest walne zgromadzenie, które jest najwyższym organem kolegialnym. Podczas walnego zgromadzenia dokonywana jest ocena

realizacji celów i zdań przyjętych na określoną kadencję. Oceniani są zarówno członkowie władz, jak i przyjęte wcześniej założenia strategiczne i operacyjne oraz ich przydatność w praktyce społecznej [Borgogno 1984, nr 2]. Podczas walnego zgromadzenia nie powinno się rezygnować, zdaniem ks. Borgogno, ze wskazywania tego, czego nie udało się osiągnąć i zrealizować. Chodzi tutaj o odpowiedzi na pytania, jakie cele nie zostały osiągnięte, jakie trudności nie zostały pokonane, jakie zostały popełnione błędy w różnych okresach i na różnych etapach realizacji zadań, kiedy zabrakło odwagi w podejmowaniu decyzji, kiedy planowanie okazało się nietrafne, jakie przyczyny spowodowały pogorszenie komunikacji wewnętrznej i zewnętrznej, co wpłynęło na obniżenie efektywności pracy sportowo-wychowawczej [Borgogno 1984, nr 2, Caio 2012: 50–52].

2.3.17. Dbanie organizacji sportowej o jakość animatorów

Jeśli wychowawca chce budzić lęk,
najpierw musi budzić miłość.

św. Jan Bosko

Organizacje sportowe winny mieć charakter dialektyczny, co oznacza, że nie powinny być skostniałe w żadnym ze swoich elementów, ale winny być ukierunkowane na innowację i zmianę. Jeśli nawet organizacja funkcjonuje poprawnie, to nie należy rezygnować z poszukiwania nowych rozwiązań i nowych możliwości działania. Winny one iść w dwóch kierunkach, a mianowicie z jednej strony w kierunku doskonalenia struktury organizacyjnej, ale z drugiej, w kierunku rozpoznania i odkrywania bezcennych zasobów (intelektualnych, kulturowych, moralnych, profesjonalnych itp.) osób, będących członkami organizacji, ale także u osób, które mogą być pozyskane dla organizacji [Caio 2012: 53–56].

Ksiądz Borgogno wiele razy zwracał uwagę na wyjątkową rolę ogromnej rzeszy wolontariuszy, którzy wnoszą do organizacji niezwykle ważny i jednocześnie zróżnicowany zasób kompetencji. Te kompetencje wolontariuszy stanowią podstawową siłę i zdolności sprawcze każdej organizacji sportowej. Bowiem to od nich uzależniony jest rozwój organizacji, polegający na coraz bardziej adekwatnym służeniu młodzieży i na rozwiązywaniu ważnych problemów społecznych [Borgogno 1984, nr 3]. Zatem wysokie kompetencje wolontariuszy połączone z dobrym zarządzaniem w organizacji oraz nieustannym poszukiwaniem innowacyjnych rozwiązań, stanowią gwarancję dynamicznego rozwoju organizacji i bardziej efektywnej realizacji zadań o charakterze sportowo-wychowawczym [Caio 2012: 53–56].

Wnikliwa obserwacja przez ks. Borgogno organizacji sportowych upoważniła go do sformułowania tezy na temat ważnej społecznej funkcji sportu i organizacji

sportowych. Sport przez swą wyjątkową atrakcyjność dla młodzieży i jednocześnie sposób nawiązywania i rozwijania dialogu oraz tworzenia wspólnoty stanowi wartość, którą trudno byłoby przecenić. Zaś organizacja sportowa, skupiająca osoby, którym leży na sercu szeroko rozumiane dobro młodzieży, jest fundamentem społeczeństwa obywatelskiego, które nie czeka na działanie administracji rządowej lub samorządowej, ale bierze sprawy w swoje ręce i uczestniczy w rozwiązywaniu doniosłych problemów społecznych [Borgogno 1990, nr 2].

Niezwykle istotne jest posiadanie przez organizacje strategicznego planu działania, z precyzyjnie określonymi celami, jakie przez to działanie chce się osiągnąć. Bowiem poprzez realizację różnorodnych zadań nie tylko stwarzamy warunki do zaspokojenia aktualnych oczekiwań i potrzeb, ale także do realizacji celów bardziej prospektywnych. Nie tylko uczę się np. solidarności i jestem solidarny „tu i teraz", ale uczę się tej solidarności w ogóle, tutaj w społeczności sportowej, ale także w społeczności szkolnej, rodzinnej, parafialnej itp. [Caio 2012: 53–56]. Sport w tym względzie jest doskonałą przestrzenią wychowawczą, w ramach której młodzież nabywa nie tylko kompetencje lokalne, ograniczające się do respektowania pewnych wzorów zachowań tylko w tej zbiorowości czy wspólnocie, ale do respektowania ich wszędzie, w każdej zbiorowości i w każdym kontekście społeczno-kulturowym. Nie chodzi o okazjonalne respektowanie wzorów i wartości, ale o zinternalizowanie ich, uznanie za własne i kierowanie się nimi w sytuacjach sportowych i pozasportowych [Borgogno 1990, nr 4, Mariański 1997, Osiński 2011].

Ważną rolę w organizacjach sportowych winna odgrywać zdolność umiejętnego analizowania biografii poszczególnych młodych osób, biografii, które często świadczą o bardzo zawiłych i skomplikowanych losach, często powodujących marginalizację społeczną, z marginalizacją o charakterze penitencjarnym włącznie. Organizacje sportowe w takich przypadkach powinny być miejscem resocjalizacji młodzieży, zacierania czy wymazywania z ich osobowości dotychczasowych złych przyzwyczajeń i wzorów zachowań oraz konstruowania nowej struktury aksjologicznej, jaka jest akceptowana i podzielana przez ogólnie rozumiane społeczeństwo. Cały proces pracy sportowo-wychowawczej wśród młodzieży powinien uwzględniać podstawową zasadę, a mianowicie, służenia i solidarności z młodzieżą najbardziej potrzebującą wsparcia [Borgogno 1990, nr 4, Caio 2012: 53–56].

Organizacje sportowe raczej powinny rezygnować z zajmowania się sportem elitarnym, przeznaczonym dla młodzieży pochodzącej z rodzin wykształconych, zamożnych, cieszących się prestiżem społecznym, a koncentrować swą uwagę na sporcie przeznaczonym dla młodzieży biednej, opuszczonej, dla której często organizacja sportowa jest ostatnią szansą wyzwolenia się od złych skłonności

i usensownienia swego życia, w zgodzie z aksjonormatywnym porządkiem społecznym [Borgogno 1990, nr 12]. Chodzi także o to, aby organizacja nie koncentrowała swej uwagi wyłącznie na młodzieży najbardziej utalentowanej, ale także na młodzieży dysfunkcjonalnej w wymiarze fizycznym (chodzi o niepełnosprawnych), psychicznym i społecznym [Borgogno 1990, nr 12, Caio 2012: 53–56].

Ksiądz Borgogno wiele uwagi poświęcał zagadnieniu odpowiedzialności i solidarności, które stanowią fundament pracy sportowo-wychowawczej z młodzieżą. Owa odpowiedzialność i solidarność nie powinna być ograniczana do członków organizacji, ale poszerzana na społeczność lokalną. Zamykanie się we wspólnocie sportowo-wychowawczej powoduje alienację organizacji ze środowiska. Sytuacja taka istnieje wówczas, kiedy organizacja orientuje się na osiąganie wyników sportowych, nie obejmuje swymi działaniami młodzieży najbardziej pokrzywdzonej przez los, biednej, zaniedbanej, pochodzącej z rodzin niewydolnych wychowawczo i zmarginalizowanej, ale także niepełnosprawnej fizycznie i intelektualnie lub choćby najmniej sprawnej i chorowitej [Caio 2012: 53–56].

Takie myślenie i działanie prowadzi do tego, że organizacja postrzegana jest jako podmiot, który koncentruje swą uwagę na rozwiązywaniu wyłącznie problemów wewnętrznych, bez podejmowania problemów społeczności lokalnej. W związku z tym istnieje potrzeba zmiany podejścia, a mianowicie, nie rezygnując z ulubionej przez młodzież sportowej rywalizacji, należy dążyć do otwarcia na innych, defaworyzowanych ludzi młodych, którzy oczekują od nas pomocnej dłoni. Winniśmy ciągle uczyć się służyć młodzieży, bo w tym się zawiera prawdziwe wychowanie [Borgogno 1990, nr 12, Caio 2012: 53–56]. Nasze organizacje sportowe, zdaniem ks. Borgogno, winny być alternatywą dla innych organizacji sportowych, które prowadzą działalność z jasnym ukierunkowaniem na osiąganie przez swoich członków mistrzostwa sportowego.

Spojrzenie ks. Borgogno na sport nie ma charakteru zawężonego do perspektywy chrześcijańskiej czy jeszcze węższej, salezjańskiej. Jest to wizja budowana na wymienionej tradycji, oparta na stałych i niezmiennych fundamentach, ale jednocześnie otwarta na rzeczywistość świata społeczno-kulturowego, nowe trendy i technologie, zmieniające się potrzeby ludzi młodych, pojawiające się nowe zagrożenia i nadzieje, często zaskakujące zmiany ekonomiczne, gospodarcze, polityczne itp. Spojrzenie to jest bardzo wyraźne i przenikliwe, diagnozujące aktualny stan, ale niezatrzymujące się na nim, lecz wybiegające do przodu, niespokojne w poszukiwaniu nowości, innowacji i lepszych rozwiązań [Borgogno 1990, nr 1, Mariański 1993, Zuchora 2009].

Sport wychowawczy aplikowany do praktyki społecznej jest kulturą sportową i tę kulturę tworzy. W tym między innymi, zdaniem ks. Borgogno, wyraża się wkład naszych organizacji sportowych w tworzenie historii, rozumianej nie tylko

w sensie wychowawczej praktyki społecznej, ale także w sensie bardziej ogólnym, a mianowicie historii jako pewnej własności doświadczeń określonego społeczeństwa i kultury [Caio 2012: 53–56].

Praca sportowo-wychowawcza w rozumieniu ks. Borgogno oznacza również przygotowanie młodzieży do kompetentnego i sprawnego poruszania się w społeczeństwie i kulturze. Oznacza to przygotowanie ich do interpretowania różnorodnych zjawisk i procesów, odróżniania tego, co dobre, od tego, co złe. Dotyczy to zarówno samego sportu, jak wydarzeń lokujących się w innych, pozasportowych dziedzinach życia. Chodzi o to, aby nie zagubić się w gąszczu informacji i interpretacji, na odbiór których trzeba być przygotowanym i umieć je selekcjonować oraz nadawać im określone znaczenie [Borgogno 1997, nr 1]. Wartość wychowawcza zawarta w sporcie i obiektywizowana w praktyce społecznej czyni ze sportu sztukę, która polega na odgrywaniu autentycznych ról, których sens nie zatrzymuje się na poziomie tych ról, ale daleko poza nie wykracza. Można powiedzieć, że sport wychowawczy jest bardziej zbliżony do kultury sportowej, która jest nasycona wartościami, normami, zasadami i wzorami zachowań. Bowiem kultura sportowa to nie kronika sportowa, przegląd wydarzeń sportowych, ale rzeczywistość mająca za podstawę swą aksjologiczną strukturę [Borgogno 1994, nr 2, Caio 2012: 53–56].

Nasze organizacje sportowe, zdaniem ks. Borgogno, są zdolne do tworzenia kultury sportowej poprzez zaangażowane i zrównoważone działanie, w trakcie którego eliminowane są czynniki o charakterze negatywnym, a eksponowane i wzmacniane czynniki pozytywne. Bowiem trzeba sobie zdawać sprawę z tego, że działanie organizacji odbywa się w otoczeniu różnorodnych zjawisk i procesów, które niekoniecznie mają wpływ pozytywny, choćby takie jak konsumpcjonizm, nadmierny hedonizm, bezwzględna dominacja pieniądza, rozwiązłość seksualna, relatywizm kulturowy i moralny. Na gruncie sportu również występuje wiele niepokojących zjawisk, takich jak korupcja, stosowanie środków dopingujących, nadmierna komercjalizacja, chuligaństwo stadionowe itp. [Borgogno 1988, nr 1, Caio 2012: 53–56, Dziubiński 2008b]. Ważne jest, aby być wnikliwym obserwatorem sportu i nie nadawać wątpliwym wydarzeniom wartości kulturowej i wychowawczej. Bowiem wtedy tworzymy fałszywy obraz sportu i negatywnie oddziałujemy na młodzież. Sport bez trwałych i mocnych założeń antropologicznych, etycznych, aksjologicznych i społecznych nierzadko depersonalizuje, degraduje i deprawuje młodzież. Sport dobrze zorganizowany i dobrze aksjologicznie ugruntowany przyczynia się do rozwoju pozytywnych wymiarów osobowości. Sprzyja młodzieży w zaspokajaniu jej aktualistycznych potrzeb, ale przede wszystkim ma swój wymiar prospektywny, wyrażający się w zdobywaniu kompetencji społecznych, kulturowych, intelektualnych i moralnych [Borgogno 1994, nr 2, Caio 2012: 53–56, Eitzen, Sage 1993].

U podstaw organizacji sportowej winna być zawarta wizja czy koncepcja człowieka i społeczeństwa, które powinny określać nasze cele w pracy sportowo -wychowawczej z młodzieżą. Metodologia postępowania zakłada odrzucenie takiego postępowania w sporcie, które hamuje pełny rozwój młodzieży, z pełną akceptacją takiego z kolei, który zmierza do osiągnięcia lepszego życia w lepszym społeczeństwie [Borgogno 1974, nr 10].

2.3.18. Potrzeba polityki organizacji sportowych

Kto chce być kochany, musi pokazać, że sam kocha.

św. Jan Bosko

Stowarzyszenie sportowe winno być również aktywne na polu promocji swej działalności. Nie chodzi o samo promowanie sportu, ale jego nowego modelu, który osadzony jest na humanistycznych fundamentach i ma na celu nie tylko wymiar spektatorski, ale przede wszystkim głęboko antropologiczny, etyczny i społeczny. Z wielką uwagą ks. Borgogno śledzi proces promocji sportu wychowawczego. Napotyka ona na liczne trudności zarówno w wymiarze lokalnym, krajowym i międzynarodowym. W związku z tym wielkim zadaniem dla organizacji sportowych jest prowadzenie dobrze przemyślanej polityki sportowej, która winna uwzględniać trzy rodzaje działań: 1) upowszechnianie autentycznej świadomości sportowej wśród szerokich rzesz społeczeństwa, 2) tworzenie warunków do rozwoju niezbędnej infrastruktury sportowej (budowanie obiektów sportowych), 3) dbanie o wysoką jakość procesu przygotowania kandydatów do roli animatorów sportowych [Borgogno 1972, nr 3, Lipiec 1988, Caio 2012: 56–60]. Ważne jest podkreślanie w życiu społecznym prawdziwego sensu promowania sportu wychowawczego, nie tylko jako sposobu profilaktyki zdrowotnej, podnoszenia na wyższy poziom sprawności fizycznej społeczeństwa, ale także harmonijnego rozwoju w sferze intelektualnej, emocjonalnej, moralnej i kulturowej [Caio 2012: 56–60, Dziubiński, Jankowski 2012].

W sporcie wychowawczym chodzi o to, aby nie był on udziałem wybranych jednostek i zbiorowości, uprzywilejowanej części społeczeństwa, elity, ale żeby był powszechny, w sensie dostępności dla wszystkich, bez względu na kolor skóry, płeć, wiek, zamożność, prestiż czy dostęp do władzy. Wszyscy winni mieć prawo do jego praktykowania. Dlatego też niezbędna jest mobilizacja sił, aktywna współpraca wszystkich działających w sektorze organizacji pozarządowych. Organizacje sportowo-wychowawcze nie tylko winny prowadzić swą działalność programową na najwyższym poziomie organizacyjnym i merytorycznym, ale także winny zachęcać swą otwartością wszystkich, nie tylko utalentowanych i tych, z którymi wiąże się nadzieje na sukcesy spektatorskie [Borgogno 1972, nr 4].

Organizacje sportowo-wychowawcze, dążąc do realizacji swoich statutowych celów, winny także zgłaszać inicjatywy związane z tworzeniem prawa sportowego, które winno uwzględniać potrzeby organizacji sportowo-wychowawczych i stwarzać formalne warunki do prowadzenia oryginalnej i jednocześnie niezwykle odpowiedzialnej pracy na rzecz młodzieży.

Ksiądz Bosko poszukiwał sposobu wychowania młodzieży, który byłby, metaforycznie mówiąc, przemawianiem do serca młodzieży zdobytą radością. Dlatego też ks. Bosko chciał widzieć swych księży na podwórku, na boisku z młodzieżą. Bowiem doskonale wiedział, że właśnie tam, w atmosferze radości, zabawy i gry mają miejsce niezwykle ważne zdarzenia wychowawcze. Niekonwencjonalne interakcje werbalne, ale także pozawerbalne, interakcje rwane, niedokończone, odbywające się za pomocą półsłówek, ale zawsze w odniesieniu do dynamicznej i błyskawicznie zmieniającej się sytuacji, są najlepszym sposobem autentycznej i pełnej otwartości oraz zaufania w procesie komunikacji [Caio 2012: 56–60].

Taki sport, zdaniem ks. Borgogno, jest wspierany przez UNESCO. W świetle dokumentów tej organizacji sport powinien być dostępny dla wszystkich, a więc promowane winny być takie organizacje, które nie wykluczają nikogo, które działając na określonym terytorium, w sobie właściwy sposób, odpowiadają na potrzeby wszystkich, bez wyjątku, z troską, która jest szczególną inspiracją salezjańską w posłudze młodzieży. Zatem nie chodzi tutaj o sport dla wszystkich, rozumiany jako sport, w którym mogą uczestniczyć wszyscy z uwagi na mało intensywne i niewymagające specjalnego przygotowania działania. Chodzi o taki sport, który jest autentycznym i rzeczywistym udziałem wszystkich [Borgogno 1998, nr 9, Caio 2012: 56–60, Lenartowicz 2012].

Organizacje sportowo-wychowawcze w każdym społeczeństwie, a szczególnie społeczeństwie nowoczesnym, odgrywają niezwykle ważną rolę. Tworzą one tzw. trzeci sektor organizacji *non-profit* (nienastawionych na zysk), działających niekomercyjnie. Ich ważna rola wynika z faktu, że w nich przejawia się społeczeństwo obywatelskie, tj. społeczeństwo aktywne, biorące „sprawy w swoje ręce", podejmujące wyzwania ważne z punktu widzenia społeczności lokalnej, krajowej czy globalnej [Borgogno 1989, Maszczak 2014].

W organizacjach sportowo-wychowawczych toczy się proces przygotowania do życia wspólnotowego i demokratycznego zarazem. Młodzież w praktyce społecznej uzyskuje świadomość potrzeby uczestnictwa w tworzeniu tzw. polityki sportowej, która ma na celu promowanie idei sportu wychowawczego wśród szerokich rzesz społeczeństwa. Ważne jest, aby organizacje sportowo-wychowawcze w swych działaniach miały nie tylko sojuszników ideowych, ale także sojuszników w bezpośredniej praktyce społecznej. Chodzi tutaj o komisje parlamentarne zajmujące się sportem, administrację rządową i samorządową różnych szczebli,

narodowe komitety olimpijskie, związki sportowe, organizacje społeczne, w tym sportowe o charakterze nie tylko wyznaniowym [Borgogno 1978, nr 10, Caio 2012: 56–60, Cygan 1999: 78–86].

Uczestnicząc we wspólnocie różnych organizacji, winniśmy zabiegać o organizację sportu z poszanowaniem zasad sprawiedliwości. Działania nasze i innych organizacji sportowych winny być skoncentrowane na jak najlepszym realizowaniu zadań, z jak największym pożytkiem dla członków organizacji, społeczności lokalnej czy w szerszym znaczeniu, bez tracenia sił i czasu na niezdrową realizację między sobą, która czyni więcej zła niż dobra i powoduje niepotrzebny stan napięcia, niechęci, uprzedzenia, niepokoju i nierzadko nienawiści [Borgogno 1985, nr 12, Caio 2012: 56–60].

Organizacje sportowo-wychowawcze nie powinny być podatne na akceptację tego, co stanowi główny nurt polityki przeciwstawiającej się podstawowym założeniom naszego salezjańskiego projektu sportowo-wychowawczego. Organizacje sportowo-wychowawcze winny inwestować w refleksję intelektualną i budowanie zaplecza teoretycznego dla swojej aktywności społecznej. Należy porzucić takie myślenie, że wystarczy dużo robić, realizować wiele projektów i pozyskiwać źródła wsparcia finansowego. Naszym działaniom powinna zawsze towarzyszyć refleksja nad tym, co robimy i jak robimy, ale także, jakie są tej aktywności efekty. Nie możemy zagubić się w samym działaniu. Działanie to winno być przemyślane i zgodne z naszymi fundamentalnymi założeniami [Caio 2012: 56–60].

Niezwykle ważną kwestią jest finansowanie organizacji sportowych. Punktem wyjścia jest stwierdzenie, że podział środków finansowych jest nierównomierny, niesprawiedliwy i krzywdzący wiele organizacji. Wydawane są ogromne kwoty na realizację wielkich imprez sportowych, brakuje natomiast pieniędzy na utrzymanie sal gimnastycznych i boisk sportowych, a młodzieżowe grupy sportowe muszą płacić pieniądze za każdą godzinę wynajęcia obiektu sportowego. Gdzie jest zatem interes społeczny, dobro młodzieży i pomyślność społeczności lokalnej [Borgogno 1990, nr 12].

Niezwykle ważne jest, zdaniem ks. Borgogno, tworzenie oryginalnej polityki sportowej, której fundamentem są demokratyczne zasady i współodpowiedzialność za dobro organizacyjnej wspólnoty. Z jednej strony chodzi o harmonijną współpracę między osobami mającymi różne kompetencje intelektualne i życiowe doświadczenia, a mianowicie o współpracę między salezjanami, salezjankami, osobami świeckimi (kobietami i mężczyznami), z drugiej natomiast chodzi o rzetelność każdego w realizacji konkretnych zadań. Przejawia się ona w respektowaniu terminów zgłaszania do uczestnictwa w igrzyskach, dokonywania opłat członkowskich, rozliczania się z dotacji i składania sprawozdań, ale także w dbałości o ochronę charyzmatu i tożsamości organizacyjnej w gąszczu różnorodnych

idei i inicjatyw społecznych i sportowych [Caio 2012: 56–60, Skorowski 1999: 30–39].

Istotna dla każdej organizacji sportowej jest wspomniana wcześniej polityka demokratyczna, dzięki której wszyscy członkowie organizacji stają się odpowiedzialni za jej dobro i pomyślność. Bowiem świadomość bycia współtwórcą tego wszystkiego, co składa się na bycie organizacją, powoduje niezwykle mocne z nią związanie i poczucie, że ona jest nie tylko wartością wspólnoty, ale także wartością jednostki, wartością moją. Owa polityka demokratyczna polega także na dobrym układaniu stosunków i relacji z otoczeniem społecznym, dla którego nasza organizacja winna też być ich organizacją, która służy społeczności lokalnej [Caio 2012: 56–60].

W związku z tym istnieje potrzeba prezentacji stanowiska organizacji zajmujących się sportem wychowawczym podczas najważniejszych konferencji, zjazdów i kongresów, w trakcie których należy przedstawiać oryginalny wkład organizacji sportowo-wychowawczych w dzieło rozwoju sportu szeroko rozumianego, we wszystkich przestrzeniach i odcieniach. Chodzi też o składanie propozycji współpracy, zastępowania bezwzględnej rywalizacji na poziomie organizacyjnym współdziałaniem i solidarnością we wspieraniu sportowych priorytetów. Ważne jest też, bez zbytnich eufemizmów, wskazywanie na zagrożenia sportu, wynikające ze zmiany pozycji sportu i odwrócenia porządku, w którym sport przestaje służyć dobru człowieka, ale człowiek służy dobru sportu, rozumianemu jako sukces w wymiarze merkantylnym, prestiżowym, medialnym i politycznym [Borgogno 1982, nr 12, Caio 2012: 56–60]. W tej perspektywie polityka organizacji sportowo-wychowawczych powinna w centrum stawiać politykę wobec młodzieży. Winna ona polegać na rozpoznaniu potrzeb i oczekiwań młodzieży, które się zmieniają razem ze zmieniającym się społeczeństwem oraz na przedstawieniu propozycji sportu zdolnego nadać sens i znaczenie życiu młodzieżowemu, mogącego przekazać wartości ważne i jednocześnie możliwe do zaakceptowania przez młodzież [Borgogno 1982, nr 12].

Świadomość występowania różnorodnych subkultur, a nierzadko i kontrkultur młodzieżowych, zobowiązuje organizacje sportowo-wychowawcze do aktywności nie tylko w miejscach utrwalonych tradycją, ale do wchodzenia na nowe tereny i w nowe przestrzenie subkultur młodzieżowych. W związku z tym istnieje potrzeba podejmowania współpracy z innymi organizacjami. Jest to ważne z uwagi na fakt różnorodności kultur młodzieżowych, które domagają się wielu propozycji sportowych i nie tylko sportowych oraz zastosowania podejść bardziej otwartych, tolerancyjnych i akceptujących [Caio 2012: 56–60].

Ksiądz Borgogno często podkreślał, że w związku z dynamicznymi zmianami społecznymi, a jeszcze szybszymi zmianami w środowiskach młodzieżowych,

organizacje sportowo-wychowawcze powinny być elastyczne i przygotowane do stosowania niestandardowych sposobów działania. Dialog z wieloma środowiskami i kulturami młodzieżowymi winien wynikać z założeń ideowych organizacji sportowo-wychowawczych, które powinny być zaangażowane w budowanie nowej wspólnoty młodzieży, wychodząc od sportowego doświadczenia [Caio 2012: 56–60, Dziubiński, Lenartowicz 2013].

2.3.19. Tradycja i zmiana jako trwałe elementy organizacji sportowych

Nie mam innego celu jak tylko moralne, umysłowe i fizyczne dobro dla was.

św. Jan Bosko

Ksiądz Borgogno przedstawia swoją wizję organizacji sportowo-wychowawczej w historycznej perspektywie, mając na uwadze trzy następujące fundamentalne aspekty: 1) tradycję salezjańską, 2) eklezjalność organizacyjną oraz 3) permanentną refleksję na temat kontekstu społecznego, która inspiruje do innowacji. Zwłaszcza ostatniemu aspektowi ks. Borgogno poświęca wiele uwagi. Jego zdaniem nie może być takiej sytuacji, że zmiany nas zaskakują i jesteśmy zmuszani do zmiany naszego postępowania. Powinniśmy mieć w sobie naturalną potrzebę zmiany, która jest zwykle wynikiem posiadanych kompetencji społeczno-kulturowych, związanych z rozpoznawaniem dokonujących się zmian, umiejętnością ich interpretowania, odkrycia ich logiki i prawidłowości [Borgogno 1993, nr 12, Caio 2012: 60–63]. U ks. Borgogno łatwo można dostrzec zacięcie zwykle charakterystyczne dla naukowego badacza. Tkwi w nim nieustanna chęć poznawania otoczenia społecznego i kulturowego z myślą odkrywania swego powołania i doskonalenia projektu sportowo-wychowawczego, który nigdy nie jest zamknięty i ukończony, ale który jest otwarty na nowe sensy, znaczenia i zmiany. „Każda próba interpretacji i precyzyjnych odpowiedzi – tak to opisuje sam ks. Borgogno – nieustannie poddaje w wątpliwość i zmusza coraz bardziej do postawy reinterpretacji, korekty i ciągłej weryfikacji" [Borgogno 1990, nr 12, Cygan 1994: 42–54, Dziubiński, Krawczyk 2011].

Z wizji sportu ks. Borgogno wyłania się jego historyczna orientacja, która jest mu potrzebna do lepszego, bardziej precyzyjnego odczytywania i interpretowania obecnych czasów, aby w konsekwencji lepiej zrozumieć i efektywniej wdrażać do praktyki społecznej postanowienia Soboru Watykańskiego II. W tym także przez działania wychowawcze na gruncie sportu i budowanie otwartego na rzeczywistość świata doczesnego posoborowego Kościoła [Caio 2012: 60–63]. Optyka ks. Borgogno jest zorientowana na budowanie historycznej wizji sportu,

tj. takiej wizji, której korzenie tkwią w fundamentalnych i niezmiennych wartościach antropologicznych, etycznych i społecznych, w kontekście dynamicznych zmian społecznych. Oznacza to potwierdzenie wierności niezmiennym zasadom, z jednoczesnym uwzględnieniem dokonujących się zmian. Bowiem niezaprzeczalną prawdą jest to, że „sport zmienił się istotnie w tych ostatnich dziesięcioleciach – powiada ks. Borgogno. Zatem byłoby nierozsądne i bezużyteczne nie przyjąć tego do wiadomości i postrzegać sport w sposób odbiegający od jego nowoczesnego oblicza. Sport, tak jak społeczeństwo i kultura, zmienia się w całej różnorodności, złożoności swojej dynamiki i swojej pozycji w nowoczesnej cywilizacji" [Borgogno 1989, nr 4].

Niezwykle ważne jest zachowanie czujności wobec zmian, jakie dokonują się na gruncie sportu. Siła organizacji sportu wychowawczego winna polegać na przywiązaniu z jednej strony do własnej idei, ale z drugiej strony do posiadania obiektywnej wiedzy na temat kondycji sportu w ogóle, różnorodnych zjawisk i procesów toczących się na jego gruncie. Tendencja do segmentalizacji sportu powoduje, że pewne segmenty sportu pozbawione są niemal całkowicie elementów formacyjno-wychowawczych, a jedynie koncentrują swą uwagę na sportowym wyniku, który przynosi zysk, sławę i uznanie społeczne. Dowodem takiego nastawienia są liczne przykłady stosowania niedozwolonych środków dopingujących, organizowania sportu pod kątem jego obecności w kulturze masowej, ze zobowiązaniami reklamowymi związanymi z realizacją umów sponsorskich, korupcją związaną z samą rywalizacją sportową i prowadzeniem działalności gospodarczej w postaci spółek akcyjnych, przemocą i instrumentalizacją sportowców [Borgogno 1989, Caio 2012: 60–63, Dziubiński, Lenartowicz 2011].

W wizji ks. Borgogno dostrzec bez trudu można jego wrażliwość historyczną. Polega ona na kultywowaniu tego, co za nami, ale co warte zachowania i rozwijania. Bowiem, zdaniem ks. Borgogno, jest część prawd dotyczących sportu, które mają nieprzemijającą moc. Dlatego też nie należy z nich rezygnować, ale pielęgnować je i przekazywać kolejnym pokoleniom. Jego zdaniem jest ważne, aby pamiętać o wielu zmianach, które dokonały się na gruncie sportu, jak chociażby jego dostępność dla wszystkich, ale nie rezygnować też z ciągłej dbałości o zachowanie jego humanistycznego oblicza [Caio 2012: 60–63, Dziubiński 1993a: 41–52]. Ksiądz Borgogno wielokrotnie podkreśla, że dlatego sport wychowawczy tkwi korzeniami w przeszłości, aby lepiej zrozumieć teraźniejszość. Czyni tak dlatego, bowiem dostrzega, że do sportu przenikają charakterystyczne cechy nowoczesności, które nierzadko ten sport zubożają i pozbawiają go antropotwórczej mocy. W takim sporcie i takim społeczeństwie osoba staje narzędziem realizacji różnorodnych, narzuconych celów przez grupy interesu. Chodzi o podporządkowanie osoby pewnym nieuświadomionym zjawiskom i procesom, takim

jak konsumpcjonizm, hedonizm, apoteoza estetyki, doświadczeń seksualnych i kulinarnych, wyrażająca się, jak zauważył Zygmunt Bauman, w nieustannej pogoni za czerpaniem wyjątkowych, ekstatycznych przeżyć, nigdy niezaspokojonych. W konsekwencji sytuacja taka, zdominowana przez anonimowość, siłę, twardość i przemoc prowadzi do samotności i zniechęcenia, depresji i niezrównoważenia psychicznego [Borgogno 1978, nr 7, Caio 2012: 60–63]. Odwoływanie się do tradycji stanowi zawsze punkt wyjścia do budowania nowego, powoływania innowacyjnych inicjatyw i doskonalenia zastanej rzeczywistości. Jego perspektywa jest zawsze historyczna, ale zawsze ukierunkowana prospektywnie, z myślą o przyszłości i nadchodzących latach.

Ksiądz Borgogno z troską zwracał uwagę na to, że sport nie może znaleźć należnej równowagi, bowiem zwycięża w nim orientacja na zysk, medialność, prestiż i sławę. Budzi to u niego niepokój, tym bardziej, że było już wiele prób odnowienia sportu i nadania mu humanistycznego oblicza. Społeczeństwo musi zrozumieć, jego zdaniem, że należy wspierać sport wychowawczy, służący rozwiązywaniu różnorodnych problemów społeczności lokalnej, w którym nie chodzi o zysk finansowy i medialność, ale o dobro młodzieży, zwłaszcza tej najbardziej defaworyzowanej [Caio 2012: 60–63, Olejnik 1995: 62–73]. Wiele razy ks. Borgogno przeciwstawia sport zdominowany przez współczesność sportowi wychowawczemu, który dąży do zgody i szuka prawdziwego dobra wspólnego i społecznej sprawiedliwości. Sport ten ma do odegrania ważną rolę, która polega nie na przeciwstawianiu się dominującym tendencjom, ale wykorzystaniu tego, co uniwersalne i globalne, do budowania adekwatnej oferty sportowej dla młodzieży. Winna ona z jednej strony być innowacyjna, ale z drugiej wierna tradycyjnym wartościom [Caio 2012: 60–63].

Ksiądz Borgogno analizował współczesne społeczeństwo, które nieustannie i w sposób niezwykle dynamiczny ulega zmianie. Zmiany te wyraźnie dostrzegał w rodzinach, szkołach i grupach koleżeńskich. Dlatego też z całą mocą podkreślał ważność sportu wychowawczego, który ma do odegrania w tych trudnych czasach niezwykle ważną rolę [Caio 2012: 60–63, Milanesi 1993: 9–18, Adamski 1995: 11–30].

Sport wychowawczy, zdaniem ks. Borgogno, nie powinien ograniczać się do zasięgu lokalnego, ale poprzez tworzenie sieci pozytywnych interakcji i budowania przyjaźni winien przekraczać granice społeczności lokalnych, regionalnych, krajowych, kontynentalnych i zmierzać do utworzenia wspólnoty międzynarodowej o charakterze globalnym [Dziubiński, Rymarczyk 2010, Caio 2012: 60–63]. Jeśli martwimy się tym, że występują znaczące różnice między krajami, narodami, społeczeństwami i kulturami, to także musimy pamiętać, że w sporcie dominuje logika współpracy, solidarności i zrównoważonego rozwoju. Takie podejście

powinno skłaniać nas wszystkich zaangażowanych w sport wychowawczy do solidarności nie tylko na poziomie europejskim, ale również światowym. W szczególny zaś sposób winniśmy wspierać konkretnymi inicjatywami solidarności młodzież ze Wschodu oraz ich wysiłki otwarcia się i przygotowania do przyszłości [Borgogno 1990, nr 6, Niewęgłowski 2013: 337–347].

Należy dbać, zdaniem ks. Borgogno, o budowanie solidarności europejskiej, która nie może mieć wyłącznie wymiaru czysto werbalnego, ale musi opierać się na autentycznych relacjach między młodymi ludźmi, które można tworzyć właśnie na gruncie sportu. Organizacje sportowo-wychowawcze powinny brać odpowiedzialność za tworzenie europejskiej wspólnoty w perspektywie integracji społecznej i ekonomicznej, która stanowi główny cel społeczeństw europejskich. Taka sytuacja nakłada na nas obowiązek bycia protagonistami w dziele postępu, polegającego na budowaniu ponadnarodowej wspólnoty [Borgogno 1997, Caio 2012: 60–63].

Ksiądz Borgogno pokazuje unikalną wrażliwość w „zrozumieniu nowych perspektyw europejskich" [Borgogno 1991, nr 5]. Podkreśla rolę i znaczenie współpracy międzynarodowej, w której sport odgrywa ważną rolę. Sport w ten sposób staje się płaszczyzną dialogu, solidarności i równości ludzi. Bowiem sport stwarza możliwości spotkania ludzi reprezentujących różne społeczeństwa i kultury, ludzi biednych z bogatymi, ludzi wykształconych z niewykształconymi, kobiet i mężczyzn, mających różne preferencje ideowe i polityczne oraz życiowe nastawienia. Wynika z tego, zdaniem ks. Borgogno, że sport jest szansą i nadzieją na budowanie wspólnoty globalnej, na wzór wioski olimpijskiej, w ramach której toczy się nieustannie proces budowania lepszego człowieka i lepszego świata, pozbawionego przemocy i niesprawiedliwości oraz kierującego się logiką współpracy i solidarności [Borgogno 1988, nr 9]. W tej perspektywie ks. Borgogno dostrzegał sport jako potencjalny paradygmat prawdziwej, ogólnoludzkiej i globalnej kultury [Caio 2012: 60–63].

Rozdział 3.
Salezjańska Organizacja Sportowa RP na tle sportu katolickiego w Polsce i Europie

Niech czas wolny będzie należycie użyty dla odprężenia duchowego, wzmocnienia zdrowia psychicznego i fizycznego [...] przez podróże w obce strony [...], przez ćwiczenia i pokazy sportowe...

Sobór Watykański II

Przedstawione w poprzednich dwóch rozdziałach założenia Kościoła rzymskokatolickiego na temat sportu, lokujące się na różnych poziomach ogólności teoretycznej, ale także założenia doktrynalno-pedagogiczne założyciela Towarzystwa Salezjańskiego księdza Jana Bosko, wypracowane w połowie XIX wieku i rozwijane przez kolejne pokolenia jego współbraci i licznych intelektualistów, wyznaczają pewne ramy dla salezjańskiego sportu wychowawczego, który odegrał i odgrywa w dalszym ciągu ważną rolę w wychowaniu kolejnych pokoleń młodzieży „na uczciwych obywateli i dobrych chrześcijan" [Dziubiński 1992d].

W niejszym rozdziale zrobimy kolejny krok i przeniesiemy główny akcent rozważań z analizy przede wszystkim teoretycznej na grunt analizy empirycznej, ilustrującej w znakomitej części praktykę społeczną Salezjańskiej Organizacji Sportowej Rzeczypospolitej Polskiej. W pierwszej kolejności dokonamy historyczno-socjologicznej analizy dotyczącej sportu katolickiego w Europie i w Polsce, aby w dalszej kolejności na tym tle ukazać społeczno-polityczne i doktrynalne przyczyny powstania SALOS RP, ale także jej aktywność przez pryzmat struktury organizacyjnej oraz realizowanych różnorodnych projektów i programów w zakresie sportu wychowawczego o charakterze krajowym i międzynarodowym. Zaznaczyć jednak należy, że nie uwzględniono wszystkich przedsięwzięć realizowanych przez SALOS RP, ale jedynie te, które są dobrą egzemplifikacją działań organizacji, zarówno jej dynamiki, zasięgu, jak i ukierunkowania na mło-

dzież i realizację celów sportowych, kulturowych i społecznych. Wszystkie zamieszczone w niniejszym rozdziale dane empiryczne pochodzą z dokumentów wewnętrznych SALOS RP, znajdujących się w archiwum organizacji [Dziubiński 1998b].

3.1. Instytucjonalizacja sportu katolickiego w Europie i w Polsce

Kiedy możesz, bądź wśród młodzieży podczas rekreacji. Postaraj się też wówczas szepnąć wychowankom na ucho jakieś ciepłe słowo, a potem zobaczysz, że oni tego potrzebują.

św. Jan Bosko

Obecnie zajmiemy się zagadnieniem instytucjonalizacji sportu w Kościele rzymskokatolickim. Przez instytucjonalizację będziemy rozumieli proces przekształcania się niezorganizowanej działalności ludzi w uporządkowaną działalność celową, nastawioną na realizację określonych celów poprzez powołane do tego agendy.

3.1.1. Organizacja katolickiego sportu w Europie

Oratorium to samo życie, ruch i radość. Jedni biegali, inni skakali, jeszcze inni organizowali zabawy.

Luciano Cian

Początki katolickiego ruchu sportowego w wymiarze międzynarodowym sięgają końca XIX i początku XX wieku, a jego pionierami były takie kraje jak Francja, Belgia i Włochy. Pomysł powołania międzynarodowej organizacji sportu katolickiego został wysunięty przez przewodniczącego FGSPF (Francja) dra Paula Michaux podczas zawodów gimnastycznych rozgrywanych między FGSPF (Francja), powołanej do życia w 1898 r. i FASCI (Włochy), organizacji powołanej w maju 1906 r. [Dziubiński 2010: 132].

W 1908 r. w Rzymie odbył się Grand Concours Catholique de Gymnastique et de Sport. Wzięło w nim udział ponad 2000 sportowców przybyłych z Belgii, Francji, Irlandii, Kanady i Włoch. Papież Pius X objął patronatem niniejsze zawody i osobiście uczestniczył w poszczególnych wydarzeniach. Do uczestników spotkania mówił, aby katolickiemu ruchowi sportowemu przyświecały takie cele, jakie przyświecają Kościołowi.

W dniu 13 grudnia 1911 r. w Rzymie, pod przewodnictwem hrabiego de Mario Carpegna, została powołana Federation Internationale Catholique Education Physique et Sportive FICEP (Międzynarodowa Federacja Katolickiego Wychowania Fizycznego i Sportu), najpierw jako Union Internationale des Catholiques Oeuvres d'Education Physique UIOCEP. Federację współtworzyły: Alzacja (francuski region, który po 1870 r. stał się częścią Niemiec), Belgia, Francja, Holandia, Irlandia, Kanada, Luksemburg, Szwajcaria i Włochy. Celem FICEP było dotarcie do młodych sportowców i w duchu katolickim budowanie ponad granicami dobrych stosunków między narodami oraz promowanie własnego kraju na arenie międzynarodowej [Dziubiński 2010: 132]. W 2007 r. FICEP konstytuowało 9 europejskich organizacji sportu katolickiego z następujących krajów: Austria, Belgia, Czechy, Francja, Niemcy, Polska, Słowacja, Szwajcaria i Włochy oraz 2 afrykańskie organizacje z Kamerunu i Madagaskaru, a także blisko 4 miliony członków indywidualnych. FICEP jest organizacją pozarządową uznaną przez UNESCO i zatwierdzoną jako międzynarodowa organizacja katolicka przez Papieską Radę ds. Świeckich w Rzymie. Celem FICEP jest rozwijanie działalności w zakresie sportu młodzieżowego w oparciu o chrześcijańskie i humanistyczne wartości [Dziubiński 2010: 132].

Pierwsze ważne wydarzenie sportowe zorganizowane przez FICEP odbyło się w 1913 r. w Rzymie. W kolejnych latach FICEP był organizatorem wielu dużych imprez sportowych, w tym: Brno (1922), Paryż (1923), Praga (1929), Antwerpia (1930), Wiedeń (1936), Lublana (1938). Po II wojnie światowej aż do 1989 r. w międzynarodowym ruchu sportowym nie mogły uczestniczyć kraje tzw. bloku wschodniego. Od 1993 r. aktywnym członkiem FICEP jest Katolickie Stowarzyszenie Sportowe RP, które wspólnie ze Stowarzyszeniem „Parafiada" o.o. Pijarów jest organizatorem największej imprezy sportu katolickiego w ramach FICEP, a mianowicie Międzynarodowej Parafiady Dzieci i Młodzieży, w której w 1998 r. wzięło udział 3500 młodych sportowców z 18 krajów świata [Dziubiński 2010: 133].

W 1948 r., w wyniku inicjatyw podejmowanych przez UGSEL z Francji, powstała Federation Internationale de I'Enseignement Sportive Catholique FISEC (Międzynarodowa Federacja Sportu dla Wychowania Katolickiego. FISEC powstała z inicjatywy przedstawicieli następujących krajów: Belgia, Francja i Wielka Brytania. Od 2006 r. FISEC uznawany jest za organizację formalną sportu katolickiego, zarejestrowaną w Międzynarodowym Komitecie Olimpijskim i zrzeszającą 13 następujących narodowych organizacji: UKS (Austria), SVS (Flandria), Emie (Hiszpania), UGSEL (Francja), CSSF (Wielka Brytania), FISEC (Węgry), Fisec Irlandia (Irlandia), FISIAE (Włochy), MSSF (Malta), De Hall (Palestyna), SIS (Holandia), Desporto Escolar (Portugalia), FICES USA (USA)

[Dziubiński 2010: 133]. Najwyższą władzą FISEC jest Zgromadzenie Generalne, które zbiera się w listopadzie każdego roku. Uczestniczy w nim po dwóch przedstawicieli organizacji narodowych krajów członkowskich. FISEC ma następujące organy kolegialne: Prezydium, Komitet Wykonawczy, Międzynarodową Komisję Techniczną, Komisję ds. Nauczania i Refleksji Pastoralnej oraz organy jednoosobowe: przewodniczący, dwóch wiceprzewodniczących, sekretarz i skarbnik.

Polisportive Giovanili Salesiane Internazionale formalnie zostało powołane 29 kwietnia 1994 r. na Malcie i przyjęło nazwę Polisportive Giovanili Salesiane Europa. Uroczyste podpisanie statutu nastąpiło podczas uroczystej Mszy św. zorganizowanej dla uczestników światowych igrzysk młodzieży salezjańskiej przez przedstawicieli salezjańskich organizacji sportowych następujących krajów: Austria, Chorwacja, Czechy, Francja, Hiszpania, Malta, Niemcy, Polska, Portugalia, Słowacja, Słowenia i Włochy. Inicjatorem powołania międzynarodowej federacji była włoska organizacja Polisportive Giovanili Salesiane, która już od 1978 r. (najpierw z Maltą, następnie z innymi krajami) rozwijała sportowo-wychowawczą współpracę. W dniu 31 października 1999 r. w Madrycie podpisano nowy statut, który następnie w dniu 23 kwietnia 2002 r. został zatwierdzony w Brukseli przez Ministerstwo Sprawiedliwości Belgii jako Polisportive Giovanili Salesiane Internazionale [Dziubiński 2010: 133].

Polisportive Giovanili Salesiane Internazionale (PGS I), od początku istnienia, każdego roku organizuje Giochi Internazionali Della Gioventu Salesiana, które odbywają się w różnych krajach członkowskich. Uczestniczą w nich młodzi sportowcy salezjańscy (dziewczęta i chłopcy) z następujących krajów: Austria, Belgia, Białoruś, Bośnia-Hercegowina, Brazylia, Chorwacja, Czechy, Egipt, Francja, Hiszpania, Iran, Irlandia, Izrael, Jordania, Liban, Litwa, Malta, Niemcy, Nigeria, Polska, Portugalia, Rosja, Serbia, Słowacja, Słowenia, Syria, Tunezja, Ukraina, Włochy, Zambia. Uczestnicy, podzieleni na dwie kategorie wiekowe, rywalizują w następujących dyscyplinach: koszykówka, piłka nożna 11-osobowa, piłka nożna 5-osobowa, piłka siatkowa i tenis stołowy. W ramach igrzysk prowadzona jest też rywalizacja w innych dyscyplinach sportu, a decyzję w tej kwestii podejmuje organizator igrzysk w porozumieniu z Zarządem PGS I.

Należy wspomnieć o dynamicznie rozwijających się międzynarodowych organizacjach sportu protestanckiego[1]. Niezwykle płodnym ruchem w zakresie krzewienia kultury fizycznej była YMCA – Chrześcijańskie Stowarzyszenie

[1] Warto tu wymienić Athletes in Action, które powstało w Stanach Zjednoczonych w 1996 r. Jego współpracownicy są zaangażowani w 138 krajach na 5 kontynentach. AIA stawia sobie trzy podstawowe cele: 1) pomaganie sportowcom w osiąganiu najlepszych wyników sportowych, 2) rozwijanie międzynarodowych, przyjacielskich kontaktów przez sport, 3) przekazywanie ludziom sportu przesłania wiary chrześcijańskiej, a w szczególności prawdy o ważności osobistej relacji z Bogiem, http://www.aisports.org/aia – 15.08.2008).

Młodzieży Męskiej, które było przede wszystkim związane z kościołami protestanckimi, choć w okresie późniejszym również z Kościołem rzymskokatolickim. Uznawała ona, opierając się na założeniach amerykańskiego lekarza Luthera H. Glicka, koncepcję człowieka jako jedności ciała, duszy i ducha. YMCA kształtowała całego człowieka, a przez sport starała się zainteresować go wartościami chrześcijańskimi i otoczyć duszpasterską opieką. Propagowała sport wśród dzieci i młodzieży, widząc w nim jednocześnie środek wychowania i formowania młodych (Johnson 1979, Mjagkij, Spratt 1997, Putney 2001)[2].

Ważną rolę w historii sportu katolickiego w Europie i na świecie odegrały nie tylko wymienione organizacje międzynarodowe, ale także organizacje narodowe, które mają w niektórych przypadkach dłuższą tradycję i to one właśnie były inicjatorami powołania tych pierwszych. W tym miejscu nie można pominąć ponad 110-letniej organizacji sportu katolickiego Francji – Federation Sportive et Culturelle de France FSCF. Została ona powołana 24 lipca 1898 r. z inicjatywy dra Paula Michaux. Początkowo występowała pod innymi nazwami. W 1932 r. uzyskała status organizacji użyteczności publicznej. Celem jej jest wychowanie fizyczne i społeczno-kulturowe dzieci i młodzieży chrześcijańskiej. W 1968 r. organizacja została zarejestrowana pod nazwą Federation Sportive et Culturelle de France [Dziubiński 2010: 134]. FSCF zarządzany jest przez komitet wykonawczy, składający się z 30 członków, wybieranych w tajnym głosowaniu co 4 lata podczas walnego zgromadzenia. Organizacja składa się z 19 lig regionalnych, 73 oddziałowych komisji, ponad 2 000 klubów, 40 000 wolontariuszy / liderów i ponad 500 000 członków. W jej ramach prowadzone są systematyczne zajęcia sportowe w różnych dyscyplinach sportowych, rozgrywki i zawody, organizowane są obozy, kursy dla animatorów i młodzieży oraz konferencje i sympozja. Swoją działalność prowadzi w sektorze sportu i rekreacji oraz szeroko rozumianej kultury.

Jedną z katolickich, narodowych organizacji sportowych, które odegrały istotną rolę w rozwoju sportu organizowanego na zasadach chrześcijańskich, jest niewątpliwie Centro Sportivo Italiano CSI (Włoskie Centrum Sportowe). Formalnie powołane zostało 5 stycznia 1944 r. z inicjatywy prof. Luigiego Dżuddy. Z drugiej strony, CSI uznaje się za kontynuatora idei FASCI (Włoskiej Federacji

[2] Myśl o powołaniu YMCA narodziła się w Anglii w 1844 r. Organizowane przez pastora Georgea Williamsa grupy modlitewne przybrały nazwę Young Men's Christian Association. Po przeniesieniu w 1851 r. idei YMCA na grunt amerykański objęła ona szybko swym zasięgiem cały świat. YMCA była i jest stowarzyszeniem apolitycznym i otwartym na dziewczęta i chłopców. Jest obecnie największą pozarządową organizacją młodzieżową w świecie, działającą w 154 krajach na wszystkich kontynentach i skupiającą ponad 55 milionów członków. Siedzibą władz europejskich i światowych YMCA jest Szwajcaria. YMCA prowadzi działalność charytatywną, ale także propaguje zdrowy tryb życia. Europejska YMCA koncentruje swe działania na wychowaniu młodzieży w oparciu o zasady etyki chrześcijańskiej. Ważną rolę w realizacji tego zadania odgrywa sport.

Sportu Katolickiego), która została utworzona w 1906 r. i rozwiązana przez faszystowski reżim w 1927 r. Utworzeniu CSI towarzyszyło wielkie wsparcie Kościoła rzymskokatolickiego, włącznie z osobistym zaangażowaniem Piusa XII, który widział potrzebę działań edukacyjnych wśród młodzieży. Uznał, że istnieje potrzeba przekształcenia sportu ze zjawiska elitarnego w powszechne. Zalecał, aby CSI podjął próbę rozwinięcia sportu zgodnie z duchem chrześcijańskim, dla dobra jego uczestników w wymiarze moralnym i psychofizycznym. Ze sportu, jego zdaniem, trzeba uczynić silny system edukacyjny obejmujący jak największą liczbę dzieci i młodzieży. CSI jest organizacją powołaną do promowania i rozwijania sportu organizowanego na zasadach chrześcijańskich w społeczeństwie włoskim. CSI jest członkiem CONI (Włoskiego Komitetu Olimpijskiego), a także posiada akceptację Konferencji Episkopatu Włoch. CSI jest organizacją posiadającą w swoich strukturach 13 000 stowarzyszeń, 42 000 zespołów sportowych, ponad 100 000 działaczy, arbitrów i animatorów oraz 850 000 członków / sportowców. CSI każdego roku organizuje ponad 8 000 turniejów i zawodów sportowych oraz 300 000 różnorodnych wyścigów [Dziubiński 2010: 135].

Pierwsze działania mające na celu sformalizowaniew sportu katolickiego w Niemczech, Austrii, Belgii, Szwajcarii i we Włoszech sięgają roku 1900. Ważnym i niezwykle inspirującym do dalszych działań momentem było spotkanie młodzieży katolickiej Europy w roku 1908 w Watykanie z Piusem XII, podczas którego różnorodne inicjatywy w zakresie sportu katolickiego otrzymały mocne wsparcie Kościoła.

Dnia 16 września 1920 r. w Wurzburgu zostało powołane Deutsche Jugendkraft, a na prezesa został wybrany Carl Mosterts. Najwyższym organem kolegialnym organizacji jest DJK Bundestag. Posiedzenia tego organu odbywają się co 2 lata, podczas których omawiane są i ustalane wszystkie najważniejsze sprawy dotyczące rozwoju organizacji. W strukturach DJK uprawianych jest przeszło 50 dyscyplin sportowych i różnorodnych form ruchowych. Do najpopularniejszych należą: piłka nożna, piłka siatkowa, tenis stołowy, tenis ziemny i gimnastyka. W 2007 r. organizacja zrzeszała ponad 520 000 członków. DJK jest członkiem Niemieckiego Komitetu Olimpijskiego, Międzynarodowej Federacji Katolickiego Wychowania Fizycznego i Sportu oraz innych podmiotów krajowych i międzynarodowych [Dziubiński 2010: 136].

Polisportive Giovanili Salesiane została powołana 9 listopada 1967 r. w celu koordynowania działań salezjańskich podmiotów w wymiarze aktywności sportowej. Potrzeba taka wynikała zarówno z praktycznej obecności sportu w dziełach salezjańskich, jak i przesłania założyciela Towarzystwa Salezjańskiego św. Jana Bosko. PGS ma strukturę federacyjną, którą tworzą organizacje regionalne i lokalne. Kieruje się zasadami pluralizmu, demokracji i aktywnej solidar-

ności międzyludzkiej. PGS kieruje swą ofertę sportowo-wychowawczą do młodzieży biednej, opuszczonej, która najbardziej potrzebuje miłości wychowawczej i ewangelizacji. W roku 2007 organizację konstytuowało blisko 2 200 organizacji regionalnych i lokalnych oraz blisko 110 000 członków (dzieci i młodzieży). W PGS prowadzone są systematyczne, całoroczne zajęcia dla dziewcząt i chłopców w kilkudziesięciu dyscyplinach sportu.

3.1.2. Organizacja katolickiego sportu w Polsce

Należy stosować kary, ale zawsze w taki sposób, by ci, którzy zostali upomniani, stawali się jeszcze większymi naszymi przyjaciółmi i nigdy nie odchodzili upokorzeni.

św. Jan Bosko

Po roku 1989[3], po wielkim przełomie społeczno-politycznym w naszym kraju powołane zostały do życia trzy ogólnopolskie, katolickie organizacje sportowe: Katolickie Stowarzyszenie Sportowe Rzeczypospolitej Polskiej, Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej oraz Stowarzyszenie „Parafiada"[4].

[3] W okresie międzywojennym ożywioną działalność sportową wśród młodzieży katolickiej prowadziły powołane 5 lutego 1934 r. Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej (KSMM) i Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży Żeńskiej (KSMŻ). Obie organizacje, oprócz sportowej, prowadziły działalność religijną, kulturalno-oświatową, charytatywną i społeczno-patriotyczną pod hasłem „Budujmy Polskę Chrystusową" Przed wybuchem II wojny światowej obie organizacje liczyły ponad 250 000 członków. Po zakończeniu II wojny światowej komunistyczne władze PRL odmówiły ponownej rejestracji KSMM i KSMŻ na terenie całego kraju. Pomimo odmowy rejestracji organizacji spotkania członków organizował m.in. ks. kard. Karol Wojtyła, wcześniejszy asystent KSMM w Niegowici, a następnie w parafii św. Floriana w Krakowie. KSM ponownie podjęło sformalizowaną działalność programową po uzyskaniu osobowości prawnej kościelnej Konferencji Episkopatu Polski w dniu 10 października 1990 r. oraz osobowości prawnej cywilnej w dniu 12 lutego 1993 r.W dniu 8 października 2005 r. na Jasnej Górze odbyło się spotkanie oddziałów KSM z całej Polski z okazji 15-lecia reaktywowania stowarzyszenia [Ponczek 1997].

[4] Powstały również inne, mniejsze katolickie stowarzyszenia kultury fizycznej (Chrześcijańskie Stowarzyszenie Młodzieży Męskiej YMCA, Chrześcijańskie Stowarzyszenie Sportowe „Bonum", Ośrodek Duszpasterstwa Pielgrzymkowego „Logos", Chrześcijańskie Stowarzyszenie Sportowe „Gotów" i inne), ale także niekatolickie organizacje chrześcijańskie, jak: Prawosławna Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej i Luterańska Organizacja Sportowa w Rzeczypospolitej Polskiej, Terytorialna Organizacja Makabi Polska. Pierwsza z nich została wpisana do rejestru ogólnopolskich stowarzyszeń i ich związków UKFiT w dniu 1 czerwca 1995 r. z siedzibą w Warszawie. Sztandarową imprezą POS RP jest Prawosławna Spartakiada Parafialna. Współzawodnictwo sportowe odbywa się na szczeblu parafii, dekanatu, diecezji i centralnym, w takich dyscyplinach sportowych jak: tenis stołowy, warcaby, piłka nożna, piłka siatkowa, koszykówka oraz lekkoatletyka. Warunkiem uczestnictwa jest zgłoszenie udziału w formie pisemnej, z potwierdzeniem tożsamości i przynależności do Cerkwi Prawosławnej. Oprócz spartakiady POS RP organizuje wiele imprez sportowo-rekreacyjnych o charakterze krajowym i międzynarodowym (systema-

Katolickie Stowarzyszenie Sportowe Rzeczypospolitej Polskiej zostało zarejestrowane 16 czerwca 1992 r. Bezpośrednią inspiracją do jego powołania był historyczny list pasterski Episkopatu Polski *O zagrożeniach zdrowia i sportu* podpisany przez kardynałów, arcybiskupów i biskupów w dniu 30 listopada 1990 r. na Jasnej Górze podczas 244 Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski. Najwyższą władzą stowarzyszenia jest krajowe zgromadzenie delegatów, które zbiera się raz na 4 lata. Zgromadzenie podczas swego posiedzenia dokonuje podsumowania działalności, określa priorytety na następne czterolecie, a także wybiera władze stowarzyszenia, w tym kapitułę generalną. KSS RP realizuje zadania poprzez parafialne kluby sportowe lub wojewódzkie związki PKS, którym powierza organizację imprez w różnych dyscyplinach sportowych. Imprezy te mają charakter międzynarodowy, ogólnopolski i regionalny, a ich celem jest upowszechnianie aktywności ruchowej, sportu, rekreacji, turystyki, krajoznawstwa i czynnego wy-

---

tycznie w imprezach biorą udział uczniowie z Białorusi i Litwy) dla dzieci i młodzieży (dziewcząt i chłopców) szkół podstawowych, gimnazjalnych, ponadgimnazjalnych, ale także dla dorosłych. Prowadzi także poprzez swoje parafie i kluby sportowe działalność całoroczną, która polega na organizowaniu zajęć sportowo-rekreacyjnych w okresie letnim, przeważnie na dworze, w okresie zimowym, w większości w świetlicach: gry planszowe, szachy i warcaby, tenis stołowy, piłkarzyki i tym podobne. Za przygotowanie zawodników i uczestnictwo w turniejach odpowiedzialni są katecheci, nauczyciele i opiekunowie [Braun 1999: 161–163]. Druga z wymienionych organizacji powstała na bazie organizowanych od 1989 r. olimpiad sportowych dla młodzieży ewangelickiej. W dniu 23 marca1996 decyzją prezesa UKFiT w Warszawie została wpisana do rejestru stowarzyszeń kultury fizycznej o zasięgu ogólnopolskim z siedzibą w Tomaszowie Mazowieckim. Od 1996 r. olimpiady (letnie i zimowe) zyskały miano międzynarodowych przez udział reprezentacji parafii ewangelickich z Holandii, Niemiec, Czech, Węgier i Słowacji. Olimpiady odbywają się co roku w innym miejscu. Jest to możliwe dzięki zaangażowaniu lokalnych parafii, diecezji i administracji samorządowej. Olimpiady są organizowane przez profesjonalnie przygotowanych wolontariuszy luterańskich (duchownych i świeckich). Systematycznie zwiększa się liczba uczestników, którzy rywalizują w podziale na dzieci (10–15 lat) oraz dorosłych (bez ograniczeń wiekowych). Znaczącym efektem zaangażowania młodzieży ewangelickiej w ruch sportowy jest zwiększenie w ostatnich latach liczby młodzieży uczestniczącej w olimpiadach, która podjęła naukę na poziomie wyższym w akademiach wychowania fizycznego (Katowice, Wrocław, Warszawa). LOS w RP jest ponadto organizatorem turniejów i zawodów ogólnopolskich. Ich liczba również systematycznie rośnie (np. 1997 – 6, 1998 – 9, 1999 – 10). Hasło LOS w RP brzmi: pilny w nauce, sprawny w sporcie, szczery w wierze. LOS w RP zrzesza ponad 1 000 członków, co zapewnia dominującą rolę tej organizacji sportowej wśród wszystkich dzieł liczebnie niewielkiego Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego [Pawlas 2000: 92–99]. Trzecia z nich uzyskała osobowość prawną w gdańskim sądzie w dniu 10 sierpnia 2011 r. z siedzibą w Gdańsku (od 1989 r. działa w Warszawie klub „Makabi" w ramach którego prowadzone są dwie sekcje sportowe, szermierki i gier szachowych). Organizacja jest członkiem Europejskiej Konefederacji Makabi. TOMP działa na terenie całego kraju i pod egidą Związku Gmin Wyznaniowych Żydowskich w RP. Podstawowym celem jest animowanie żydowskiego życia sportowego we współczesnej Polsce. W ramach organizacji działa sekcja brydża sportowego. Członkowie klubu na Makabiadzie w Wiedniu zdobyli srebrny medal w brydżu sportowym i brązowy w squshu. TOMP współpracuje z Pomorskim Związkiem Brydża Sportowego czego efektem są systematycznie rozgrywane turenieje w brydżu sportowym [Gurfinkiel, Górski 2011].

poczynku dzieci i młodzieży, a także ich rodziców (organizacja festynów rodzinnych, wycieczek pieszych, wycieczek rowerowych itp.). KSS RP jest organizatorem ogólnopolskiej pielgrzymki sportowców na Jasną Górę oraz ogólnopolskiego opłatka dla sportowców i działaczy sportowych, które są realizowane pod patronatem Episkopatu Polski. KSS RP ma swój kwartalnik zatytułowany „Mistrz" oraz jest członkiem najstarszej katolickiej federacji międzynarodowej, jaką jest FICEP [Dziubiński 2010: 137].

Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej została powołana z inicjatywy salezjanów, salezjanek i osób świeckich i zarejestrowana w dniu 29 czerwca 1992 r. Najwyższą władzą stowarzyszenia jest zjazd delegatów, który odbywa się co 4 lata. Zjazd dokonuje wyboru władz i określa priorytety na następną kadencję. SALOS RP ma trójpoziomową strukturę organizacyjną, a mianowicie stowarzyszenia lokalne, stowarzyszenia inspektorialne i SALOS RP jako związek stowarzyszeń. Wszystkie stowarzyszenia salezjańskie posiadają osobowość prawną nadaną w wyniku rejestracji sądowej. Organizacja jest członkiem Polisportive Giovanili Salesiane Internazionale, Polskiego Komitetu Olimpijskiego i innych organizacji działających na rzecz sportu. SALOS RP czterokrotnie była organizatorem światowych igrzysk młodzieży salezjańskiej, które odbyły się w Warszawie w 1997, 2001 i 2005 r. oraz w Krakowie w 2012 r. Każdorazowo uczestniczyło w nich ponad 1 500 młodych sportowców salezjańskich (dziewcząt i chłopców) z takich między innymi krajów, jak: Algieria, Austria, Belgia, Białoruś, Bośnia-Hercegowina, Brazylia, Chorwacja, Czechy, Hiszpania, Litwa, Malta, Niemcy, Palestyna, Portugalia, Rosja, Rumunia, Słowacja, Słowenia, Tunezja, Ukraina, Węgry, Włochy i Zambia. Ważnym elementem jest prowadzenie działalności naukowej i wydawniczej. Każdego roku stowarzyszenie organizuje ogólnopolskie sympozja naukowe, których celem jest budowanie teoretycznego zaplecza w zakresie humanistyki sportowej. Prowadzi także aktywną działalność wydawniczą [Dziubiński 2010: 137].

Stowarzyszenie „Parafiada" im. św. Józefa Kalasancjusza zostało utworzone w 1992 r. i realizuje swoje cele oraz zadania według duchowości kalasantyńskiej i w nawiązaniu do tradycji współtworzonej przez ks. Stanisława Konarskiego oraz nowoczesnego na owe czasy Collegium Nobilium. Działania stowarzyszenia koncentrują się przede wszystkim na szeroko pojętej opiece i asystencji w procesie wzrastania dzieci i młodzieży, szczególnie ze środowisk zagrożonych społecznie oraz znajdujących się w trudnych warunkach materialnych. Stowarzyszenie w swej pracy posługuje się oryginalnym, pijarskim systemem wychowawczym, który jest wykorzystywany do realizacji wielu cennych inicjatyw realizowanych w szkołach, klubach sportowych, domach dziecka, świetlicach i ogniskach, ale zawsze w jedności z parafią. Jedną z głównych form aktywności stowarzysze-

nia jest coroczne organizowanie międzynarodowej parafiady dzieci i młodzieży. Międzynarodowa parafiada dzieci i młodzieży, poprzedzona organizacją parafiad lokalnych, regionalnych i diecezjalnych, jest konstytuowana przez trzy bloki programowe: 1) sportowo-rekreacyjny (stadion), który obejmuje współzawodnictwo sportowe oraz gry i zabawy rekreacyjne, 2) kulturalny (teatr), który obejmuje następujące działania: konkursy plastyczne, literackie, muzyczne, historyczne, wiedzy, w tym m.in. wiedzy o sporcie oraz prezentacje artystyczne i muzyczne, 3) liturgiczno-ekumeniczny (świątynia), który obejmuje współzawodnictwo w konkursach wiedzy: biblijnej, liturgicznej, z życia Kościoła oraz czynny udział w skupieniach, modlitwach oraz Eucharystii [Bochwic, Mazela, Joniec 2004, Dziubiński 2010: 138].

Stowarzyszenie „Parafiada" jest realizatorem wielu cennych programów sportowych, wychowawczych i kulturalnych, w których uczestniczą dzieci i młodzież z kraju i zagranicy. Z pewnością do nich należą: „Współpraca z Polonią i Polakami za granicą", „Międzynarodowa współpraca i wolontariat", „Moja mała Ojczyzna", „Moja rodzina", „Patriotyzm – z pokolenia na pokolenie", „Pozaszkolne zajęcia sportowo-rekreacyjne", „Warsztaty muzyczne", „Sieć na Mazowszu", „Katyń... ocalić od zapomnienia" [Dziubiński 2010: 138].

Inicjatorem powołania stowarzyszenia „Parafiada" oraz jej protagonistą był przez wiele lat ks. Józef Joniec, który zginął tragicznie wraz z Przezydentem Rzeczypospolitej Polskiej i innymi wybitnymi postaciami życia publicznego w katastrofie lotniczej w Smoleńsku w 2010 r. [Taff 2010].

3.2. Ideowe i polityczne uwarunkowania powstania SALOS RP

Nie zapominajcie nigdy, że chłopcy dopuszczają się wykroczeń nie tyle ze złej woli, ile dlatego, że nie mają odpowiedniej opieki.

św. Jan Bosko

Z historii rozwoju kultury wiemy, że społeczno-polityczne przeobrażenia, a zwłaszcza w formie rewolucji, rodzą nowe wartości, idee, struktury, ale także nowe podmioty życia społecznego. Polskie przeobrażenia lat osiemdziesiątych, mające charakter „łagodnej rewolucji", dla których cezurą był rok 1989, wpisały się w pewien schemat, który towarzyszy tego rodzaju przemianom. Z jednym może wyjątkiem, a mianowicie, że nikt nie przewidział, iż nastąpi upadek dotychczasowego systemu społeczno-politycznego, a wszechwładna partia znajdzie

miejsce w lamusie historii. Miejsce ich zajęła szeroko rozumiana nowoczesność, która oznacza pewien typ cywilizacji, ale także postawy moralnej i duchowej, nawiązujących *eksplicite* bądź *implicite* do epoki Oświecenia [Dziubiński 1992c, Dziubiński, Rymarczyk 2014].

3.2.1. Społeczno-polityczne podłoże zmian w sporcie

Młodzi pragną doświadczyć głębokich kontaktów ludzkich, w których będą mogli spontanicznie wyrazić swoje nadzieje, trudności i pragnienia życia.

Juan E. Vecchi

Omawiana nowoczesność dotyczy niemal każdego wymiaru życia, od indywidualnego zaczynając, a na społecznym, politycznym, gospodarczym, kulturowym i etycznym kończąc. Trzy cechy nowoczesności, występujące w skali makro, mają znaczenie fundamentalne. Pierwsza dotyczy dynamicznego rozwoju gospodarki wolnorynkowej, która w krajach Europy Zachodniej głęboko przeobraziła przedindustrialne struktury i doprowadziła do powstania społeczeństw dobrobytu. Druga wiąże się z porządkiem politycznym, który wcześniej powstał na gruzach absolutystycznych monarchii i został nazwany liberalną demokracją. Atrybutem tego porządku politycznego jest odejście od hierarchii, autorytetu i oparcie zasad życia społecznego na wolności i równości wszystkich obywateli. Trzecia natomiast dotyczy dominacji postoświeceniowej kultury, z jej ideałami racjonalności, pluralizmu, tolerancji, wolności myśli i postępu [Podgórecki 1995, Dziubiński, Jankowski 2009a: 9–20].

Nowoczesność przyniosła nie tylko wiele korzystnych i oczekiwanych zmian, ale także ujawniła czy spotęgowała wiele bolesnych zjawisk. Wzrost bezrobocia, upadki zakładów pracy, dramaty rodzinne, wzrost przestępczości, w tym zorganizowanej i osób nieletnich, to tylko niektóre koszty dokonujących się przemian [Giddens 2006].

Nowoczesność i wszystkie związane z nią zjawiska w mniejszym lub większym stopniu wystąpiły na gruncie kultury fizycznej, a zwłaszcza sportu. Zasady gospodarki rynkowej wymusiły zmiany w finansowaniu omawianej dziedziny. Ograniczony został mecenat państwa na rzecz większej roli administracji samorządowej i sponsorów. Zasady gry rynkowej doprowadziły do upadku lub ograniczenia zasięgu i dynamiki działania wielu podmiotów życia sportowego. Zwłaszcza tych, które były ściśle powiązane z „mastodontami" gospodarki socjalistycznej (kopalniami, hutami, stoczniami itp.), a także z takimi resortami mundurowymi, jak wojsko i milicja. Z drugiej strony nowoczesność wygenerowała warunki do powstania i rozwoju nowych zjawisk i procesów w sporcie. Pojawiła

się nowoczesna infrastruktura sportowa: korty tenisowe, pola golfowe, siłownie, kluby fitness, ale także nowe stowarzyszenia kultury fizycznej: dla osób niepełnosprawnych, upośledzonych umysłowo, uczniowskie kluby sportowe oraz organizacje o charakterze wyznaniowym [Dziubiński, Jankowski 2009: 9–20].

Nowe ustawodawstwo, a zwłaszcza ustawa o stowarzyszeniach, pozwoliło na powołanie do życia, w wyniku suwerennych decyzji obywateli, co było niemożliwe przed rokiem 1989, nowych podmiotów życia sportowego. Stowarzyszenia kultury fizycznej powstawały zgodnie z porządkiem demokratycznego państwa, a sama wewnątrzorganizacyjna struktura nie opierała się na hierarchii i autorytecie, ale na ustanowionym prawie, respektującym zasadę równości wszystkich jednostek [Jaczynowski, Żyśko 1994, Dziubiński, Jankowski 2009b]. Nowoczesność stworzyła warunki do powstania wyznaniowych stowarzyszeń kultury fizycznej[5]. Spośród wielu na szczególną uwagę zasługuje 5 chrześcijanskich stowarzyszeń o charakterze ogólnopolskim, a mianowicie Katolickie Stowarzyszenie Sportowe RP, Salezjańska Organizacja Sportowa RP, Stowarzyszenie „Parafiada", Prawosławna Organizacja Sportowa RP i Luterańska Organizacja Sportowa w RP. Zrodziły się one w wyniku oddolnych tendencji i dążeń środowisk chrześcijańskich, które sport uznały za ważny element kultury. Powstanie każdej z wymienionych organizacji miało swoje antecedencje praktyczne, tj. poprzedzone było niesformalizowaną aktywnością na polu kultury fizycznej [Dziubiński 1998c, Dziubiński 2009: 158–163].

Trzeba również zwrócić uwagę na pewien paradoks, który polega na tym, iż nowoczesność, powiązana ze świeckością, racjonalnością, pluralizmem, liberalizmem itp. wygenerowała stowarzyszenia chrześcijańskie, które czerpią swą legitymizację nie tylko z prawa, ale także z religii, odwołują się także do hierarchii i autorytetu, respektują dekalog i rygoryzm antropologiczno-etyczny. Przyczyny takiego stanu rzeczy są wielce złożone. Wiążą się one, jak się wydaje, ze ścieraniem dwóch tendencji. Z jednej strony jest to proces nazwany przez Maxa Webera „odczarowaniem świata" – polegający na wypieraniu przez racjonalizm religijnego sposobu myślenia, z drugiej natomiast tendencja przeciwstawna procesom sekularyzacji, na którą zwróciło uwagę wielu socjologów i historyków religii, nazwaną „kryzysem nowoczesności" [Borowik 1992, Borowik 1997, Dziubiński 2007a].

Wydaje się jednak, że chrześcijańskie stowarzyszenia kultury fizycznej starają się chrześcijańską wizję człowieka i społeczeństwa wpisać w ogólne tendencje i trendy związane z nowoczesnością. Próbują połączyć, jak to czynili na gruncie teorii wielcy poprzednicy – Jacques Maritain, Marie-Dominique Chenu, Emmanuel Mounier, Pierre Teilhard de Chardin – ograniczymy się do nazwisk intelek-

[5] Organizacje te zostały scharakteryzowane w poprzednim podrozdziale.

tualistów katolickich, wszystko to, co jest najwartościowsze w różnych prądach umysłowych i systemach społeczno-politycznych. Starają się też, mając w zapleczu chrześcijańskie zasady, odpowiadać na palące potrzeby współczesności, wiążące się z trudną sytuacją w okresie transformacji ludzi młodych, często zagubionych, biednych, pochodzących z rodzin niewydolnych wychowawczo, a nawet patologicznych [Dziubiński 1998a: 184].

Zmiany systemu społeczno-politycznego w naszym kraju stały się warunkiem *sine qua non* powstania Salezjańskiej Organizacji Sportowej RP. Warunkiem koniecznym, ale niewystarczającym. Poprzedzić je musiały przewartościowania w zapleczu filozoficzno-teologicznym i doktrynalnym Kościoła rzymskokatolickiego. Ponadto konieczna była aprobata tej formy działalności przez hierarchię tegoż Kościoła w Polsce, ale także wola ze strony Zgromadzenia Córek Maryi Wspomożycielki Wiernych (salezjanek) i Towarzystwa Salezjańskiego (salezjanów) [Dziubiński 1998a: 184].

3.2.2. Teologiczno-filozoficzne uwarunkowania sportu

Przez waszą działalność, drodzy wychowawcy,
wypełniacie wspaniałą misję Kościoła i Matki.

św. Jan Paweł II

Dokonując analizy historii rozwoju zaplecza teoretycznego Kościoła, bez trudu zauważamy, że różnie się ono odnosiło do kwestii świata doczesnego, człowieka i jego ciała, ludzkiego aktywizmu, dbałości o zdrowie i w ogóle ziemskiej pomyślności. Przykładem skrajnego podejścia do tych spraw może być wiek XIII, w którym dominacja założeń filozofii św. Augustyna była aż nazbyt widoczna. Przejawiała się ona nie tylko w myślach, ale i praktyce ówczesnych mnichów, skupionych w różnorodnych zakonach. Świat doczesny i ludzkie ciało były traktowane jako przeszkody w osiągnięciu przez człowieka stanu doskonałego. Dlatego też mnisi, chcąc jak najszybciej osiągnąć obiecaną pełnię, prześcigali się w wymyślaniu masochistycznych praktyk. Stosowali wycieńczające głodówki, prowadzili niehigieniczny żywot, wyniszczający organizm i wywołujący wiele poważnych chorób; stosowali ciemiowe krzewy i rozżarzone węgle do zadawania sobie bólu i degradacji potencji zdrowotno-cielesnych [Moulin 1986: 32–33].

Oświeceniowa kultura, niosąca na swych sztandarach hasła wyzwolenia umysłu ludzkiego z okowów przesądu, przeciwstawiająca się formom zniewolenia człowieka, opowiadająca się za wyzwoleniem i swobodną kreatywną ekspersją, ukazała humanistyczne sposoby samorealizacji człowieka, uwzględniające doczesne jego potrzeby, zarówno w warstwie intelektualnej, duchowej, moralnej, ale i cielesno-zdrowotnej [Dziubiński 1998a: 185, Feeney 2005].

Obecność idei humanizmu oświeceniowego w świadomości cywilizowanych społeczeństw w pewnym sensie wpłynęła na XX-wieczne przewartościowania w łonie samego Kościoła rzymskokatolickiego. Cezurą w tym zakresie był Sobór Watykański II, który podjął podstawowe problemy związane z obecnością Kościoła w świecie współczesnym. Nie można zapominać o antecedencjach filozoficzno-teologicznych i takich intelektualistach katolickich, jak: Jacques Maritain, Étienne Gilson, Gabriel Marcel, Emmanuel Mounier, Pierre Teilhard de Chardin, Karl Rahner i Karol Wojtyła, którzy niejako przygotowali sobór od strony intelektualnej, wyznaczając w swych pracach najważniejsze zadania dla współczesnego Kościoła. Wśród wielu, jakże ważnych kwestii, które rozstrzygnął Sobór, znalazły się zagadnienia antropologiczno-etyczne i aksjologiczne. Człowiek został uznany za najwyższą wartość w świecie stworzonym, za ziemską ikonę doskonałego Boga. Ludzkie ciało doznało swoistej nobilitacji, nie tylko w kategoriach kulturologicznych i humanistycznych, ale przede wszystkim religijnych i teologicznych. „Człowiek – czytamy w *Gaudium et spes* – stanowiący jedność ciała i duszy skupia w sobie dzięki swej cielesnej naturze elementy świata materialnego tak, że przez niego dosięgają one swego szczytu i wznoszą głos w dobrowolnym chwaleniu Stwórcy. Nie wolno więc człowiekowi gardzić życiem ciała, lecz przeciwnie, powinien on uważać ciało swoje, jako przez Boga stworzone i mające być wskrzeszone w dniu ostatecznym, za dobre i godne szacunku" [*Gaudium et spes* 1965: 14]. Sobór dokonał petryfikacji prawdy o ciele uwikłanym w całą historię rodzaju ludzkiego. Jest ono obecne we wszystkich momentach człowieczego losu. Pojawia się w momencie wcielenia i zmartwychwstania, występuje podczas rajskiego bytowania, uczestniczy w zmaganiach dobra ze złem, pojawia się w alternatywie śmierci i nieśmiertelności, jest ponadto warunkiem prokreacji ludzkiego gatunku i kontynuacji procesu stwarzania świata. Ciało Chrystusa jest paradygmatem struktury Kościoła, a nade wszystko uobecnia się pod postacią chleba i wina podczas Mszy świętej sprawowanej w Kościele. Zatem ciało człowieka w swym archetypicznym wyrazie jest dobrem i źródłem dobra. Natomiast w swym egzystencjalnym stanie jest oceniane jako dobre, ale także jako złe, tak, jak człowiek, którego Blaise Pascal przyrównuje do anioła, ale także zwierzęcia. W taki sposób analizowane ciało jest w jakimś sensie tożsame z człowiekiem, jest ono o tyle dobre, o ile czyny człowieka w wymiarze kulturowym, społecznym, moralnym itp. na taką ocenę zasługują [Dziubiński 1998a: 185–186].

W teologicznej analizie ciało jawi się jako dobro. Owa wartość wynika z faktu, że zostało stworzone przez Boga i na mocy tej decyzji nie może podlegać społeczno-egzystencjalnej degradacji. Taki sposób patrzenia na ciało jest dominujący we współczesnym Kościele rzymskokatolickim. Do mniejszości należą wypowiedzi na temat grzeszności i upadłości ciała. Uwypuklane jednocześnie

są te wątki, które świadczą o jego doskonałości i dostojeństwie. W tym kontekście podnosi się kwestię stworzenia cielesnego człowieka, które, według słów Boga, było dobre. Nawiązuje się do wcielenia, które było teologicznym dowartościowaniem ciała. Zwraca się uwagę na ikoniczną wartość ciała, które współtworzy obraz Boga w świecie. Przez uczestnictwo ciała w akcie powoływania nowych istnień ludzkich i uczestnictwo w Boskim dziele stwarzania świata mówi się o człowieku jako współtwórcy, partnerze Boga, a ludzkiej somatyce nadaje się najwyższą wartość w porządku teologicznym – wartość *sacrum*. „Fakt, że Bóg czyni mężczyznę i kobietę źródłem życia – pisze Jerzy Bajda – należy odczytać jako formę konsekracji ciała" [Bajda 1981: 198].

Współczesna myśl katolicka lokująca się w nurcie katolicyzmu otwartego bądź integralnego dokonała przewartościowania w stosunku do ludzkiej aktywności. Nie jest już ona karą i cierpieniem, ale znakiem dostojeństwa człowieka, symbolicznym i rzeczywistym uczestnictwem w realizacji planu Boga. Ludzka praca z pozycji „smutnej konieczności, kary za grzech, pokuty, przekleństwa losu – pisze Czesław Bartnik – przesunęła się na pozycje najbardziej kreacjonistyczne i przestała się kojarzyć ze skrajnym determinizmem, predystynacjonizmem i serwilizmem społecznym. Wkroczyła ona w sam środek antropogenezy i historii chrześcijaństwa" Stała się „błogosławieństwem, potrzebą rozwojową osoby ludzkiej" i formą miłości bliźniego [Bartnik 1978: 95, Wyszyński: 139–144].

Ludzka aktywność, będąca atrybutem sportu, została dowartościowana w kategoriach teologicznych i religijnych, ale także w porządku humanistycznym, personalistycznym i kulturowym. Zwraca na tę kwestię uwagę Józef Majka w komentarzu do encykliki Jana Pawła II *Laborem exercens*, gdzie pisze, że „osoba nie tylko jest podmiotem pracy i partycypuje w godności osobowej człowieka, ale przede wszystkim realizuje się przez pracę, w niej nie tylko przejawia osobowość, ale przez nią dopełnia się i doskonali, urzeczywistnia, przez nią poniekąd bardziej staje się człowiekiem" Zatem aktywności ludzkiej został nadany walor personalizacyjny, humano- i antropotwórczy [Majka 1983: 112].

Uznanie aktywności ludzkiej za wartość pozytywną i pożądaną stanowi jednocześnie aprobatę i pochwałę tej aktywności, która bezpośrednio jest skierowana na doskonalenie osoby sportowca. Całe bogactwo wartości realizowanych w sporcie jest ściśle powiązane z wymiarem moralnym, do którego Kościół przywiązuje szczególną wagę. Sport jest tym bardziej szlachetny, według nauki Kościoła, jeśli w parze z rozwojem fizycznym, psychicznym, intelektualnym następuje wzrost osoby w sferze społecznej i moralnej. Podczas spotkania ze sportowcami Pisa Sporting Club Jan Paweł II wskazuje na ścisły związek wartości sportu z wartościami antropologicznymi, etycznymi i religijnymi. „Każdy rodzaj sportu niesie z sobą bogaty skarbiec wartości – mówił do sportowców – które zawsze

trzeba sobie uświadomić, aby móc je urzeczywistniać: ćwiczenie uwagi, odpowiednie zastosowanie swoich sił, wychowanie woli, kontrola wrażliwości, przygotowanie metodyczne, wytrwałość, odporność, znoszenie trudu i niewygód, panowanie nad swoimi zdolnościami, zmysł uczciwości, przyjęcie reguł gry, duch wyrzeczenia i solidarności, wierność obowiązkom, wielkoduszność wobec zwyciężonych, pogoda w porażce, cierpliwość dla wszystkich... Są to rzeczywistości etyczne, które wymagają prawdziwej ascezy i przyczyniają się skutecznie do kształtowania człowieka i chrześcijanina" [Jan Paweł II 1986: 835].

Dowartościowanie przez współczesną filozofię, teologię i naukę społeczną ludzkiej somatyki, aktywności i uznanie sportu za ważny obszar kultury młodego człowieka, na którym może następować wszechstronny wzrost i doskonalenie potencji osobowych sportowca, stanowi teoretyczną podwalinę pod pragmatykę sportu katolickiego [Dziubiński 1997c].

3.2.3. Stanowisko Kościoła rzymskokatolickiego w Polsce w sprawie sportu

Jestem pewien sukcesu mojej pracy jedynie wtedy, gdy widzę chłopców w czasie rekreacji pełnych radości i energii do zabawy.

św. Jan Bosko

Jak już wiemy z wcześniejszych rozważań, Episkopat Polski poświęcił cztery listy omawianej dziedzinie, a mianowicie *O zagrożeniach zdrowia i sportu*, *O chrześcijanskich walorach turystyki*, *W obronie „dobrych zawodów"* i *Wystąpmy w „dobrych zawodach"* Podjęcie problematyki sportu przez Episkopat Polski w dokumentach o najwyższej randze jest świadectwem uznania tej dziedziny za bardzo istotny obszar życia społecznego. Trzeba wiedzieć, że tylko nieliczne episkopaty krajowe poświęcają tej dziedzinie swą uwagę.

W listach dokonana została krytyczna ocena stanu zdrowia i kondycji naszego społeczeństwa z jednoczesnym ukazaniem genezy takiego stanu rzeczy. „Kondycja biologiczna polskiego społeczeństwa jest zła, a społeczna świadomość wiszącego nad nami zagrożenia w dziedzinie spraw zdrowia jest znikoma. Powszechnie nie docenia się zdrowia, nie wie się jak postępować, aby je chronić, czy wręcz pomnażać. Brak jest elementarnych postaw i zachowań zdrowotnych, wzrasta liczba osób niepełnosprawnych, nie z racji wieku, ale chorób cywilizacyjnych, które często dotykają ludzi bardzo młodych. Niehigieniczny tryb życia społeczeństwa, coraz szerzej panoszące się nikotyna, alkohol i narkotyki, niemal powszechny zanik racjonalnego, służącego zdrowiu wykorzystania czasu

wolnego" Biskupi wskazują także na to, że zdrowie i sprawność fizyczna są nie tylko darem niebios, nie tylko zostały dane do podziwiania, ale przede wszystkim zostały zadane człowiekowi do dbałości i nieustannej kultywacji. Obowiązek dbania o zdrowie „potwierdza nakaz piątego przykazania – Nie zabijaj! W akcie Wcielenia Bóg stał się człowiekiem. Przyjmując ciało, Chrystus zaakceptował materię. Ewangelia ukazuje Chrystusa przywracającego zdrowie wielu ludziom. Mamy więc dbać o rozwój całego człowieka" Odpowiedzialność za pomyślność somatyczną i zdrowotną została przeniesiona z Boga na człowieka. To on ma czuwać nad wszechstronnym rozwojem i wykorzystywać do tego właściwe, przyrodzone środki. Jednym z najważniejszych, zdaniem Episkopatu Polski, sposobów dbałości o zdrowie i sprawność fizyczną jest aktywne uczestnictwo w różnych formach sportu. Dlatego ważne jest, aby stworzyć warunki do uprawiania sportu, zmienić świadomość i w konsekwencji zachowania społeczne, w taki sposób, aby aktywność ruchowa determinowała styl życia każdej rodziny, bez patologii społecznych: nikotynizmu, alkoholizmu, narkomanii [Dziubiński 1998a: 188, Dziubiński 2008a: 120–140].

Uprawianie sportu i dbałość o zdrowie są podyktowane nie tylko racjami biologiczno-fizjologicznymi, społeczno-kulturowymi, antropologiczno-humanistycznymi, ale także teologiczno-religijnymi. „Sport może być drogą uświęcenia człowieka – pisze Andrzej Śliwiński – sport to szkoła charakteru i fundament psychofizycznej sprawności, od której zależy poziom gospodarki, siła obronna naszej Ojczyzny i miejsce Polski w światowej rodzinie narodów" Dlatego też katolicy winni być awangardą w dziele budowania nowoczesnej prosportowej i prozdrowotnej świadomości społecznej, stając się tym samym zaczynem nowej jakości życia obywateli naszego kraju [Śliwiński 1995].

Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej w swej warstwie praktycznej najmniej czerpie z katolicyzmu tradycyjnego, przejawiającego się w silnej pobożności ludowej, podziale na Kościół nauczający i Kościół słuchający, prymacie moralizmu nad przesłaniem eschatologicznym, zmarginalizowanej roli laikatu itp. Także słabe związki ma z katolicyzmem zamkniętym, który głosi hasła przeciwstawiające się demokracji, wolnemu rynkowi, europejskim dążeniom, nowoczesnemu światu. Katoliccy integryści, których intelektualnym przywódcą jest ekskomunikowany abp Marcel Lefebyre, odcinają Kościół od wpływów zewnętrznego świata i kultury, dostrzegając w nich dzieło szatana, zamykają w ten sposób wrota „oblężonej twierdzy" Katolicyzm zamknięty przeciwstawia się europejskim dążeniom naszego kraju. Liberalizm uważa za największe zło współczesnego świata, demokrację skazuje „na śmietnik historii", wolność traktuje jako „masoński ideał", dialog i tolerancję za „nowomowę", a dopuszczenie niemieckiego kapitału za wyraz upokorzenia Polaków [Wolf-Powęska 1998].

SALOS RP lokuje się raczej w nurcie katolicyzmu otwartego, chętnie odwołującego się do postanowień Soboru Watykańskiego II, głoszącego hasła ekumenizmu i dialogu z niewierzącymi, uznającego ważną rolę laikatu, akceptującego pluralizm, rozumiany jako ludzką odpowiedź na tajemnicę skrytości, jak i obecności Boga w świecie, aprobującego podstawowe wartości nowoczesności, na czele z wolnością i równością. Jest też mu bliski katolicyzm integralny, którego charakterystyczną cechą jest z jednej strony dążenie do ocalenia z katolicyzmu tradycyjnego tego, co cenne, z jednoczesnym otwarciem na wartości niesione przez falę nowoczesności, takimi jak dialog, tolerancja, pluralizm, równość, merytokracja, liberalizm, wolność. Katolicyzm integralny przeciwstawia się religijności ludowej, niedzielnej, manifestacyjnej i opowiada się za religijnością autentyczną, w której nie występuje potężny rozziew między sferą kultu i sferą etyczną, sferą praktyki i sferą deklaracji. Kładzie też nacisk na duszpasterstwo małych grup, ludzi odchodzących, sceptycznych i indyferentnych, a zwłaszcza pokrzywdzonych przez los i zmarginalizowanych [Nuncjusz... 1991, Węcławski 1993, *Czy katolicyzm...* 1993, Hryniewicz 1994].

W sposób zaś szczególny kieruje swą uwagę na młodzież, która w nowoczesności dynamicznej, ale jednocześnie często niezwykle brutalnej, nierzadko jest defaworyzowana i wypychana na margines życia społecznego. Zwraca też uwagę, w tym także zgromadzeniom zakonnym, na potrzebę aktywizacji duszpasterstwa młodzieżowego i różnorodnych organizacji działających na jej rzecz. Z tą postawą solidaryzował się Jan Paweł II, który w swym nauczaniu poświęcił wiele miejsca właśnie młodzieży. „Młodzi proszą – pisze Maria Sadowska w kontekście światowych dni młodzieży organizowanych z inicjatywy Jana Pawła II – aby ich zaprowadzić do Chrystusa. Słuchanie ich, nauczanie i dialog wymagają uwagi, czasu, poświęcenia i mądrości. Jak zatem nie odczytać w licznym i entuzjastycznym uczestnictwie w ŚDM prośby młodych o obecność i prowadzenie na drogach wiary. Wydaje się, że w nowym tysiącleciu duszpasterstwo młodzieży jest jednym z priorytetów Kościoła. Swoim entuzjazmem i młodzieńczą energią młodzi proszą, aby dodać im odwagi w stawaniu się protagonistami ewangelizacji i twórcami odnowy społecznej" [Sadowska 2014].

3.2.4. Salezjański system wychowania i sport

Nie chcę od młodych niczego innego, jak tylko żeby stawali się lepsi i żyli zawsze wesoło.

św. Jan Bosko

System wychowawczy ks. Bosko w kontekście sportu został w miarę szczegółowo przedstawiony w rozdziale drugim, ale z uwagi na potrzebę zachowania płynności wywodu niektóre kwestie przywołamy ponownie.

Ksiądz Jan Bosko, dostrzegając nędzę i moralne okaleczenie ludzi młodych, spowodowane głębokimi przemianami społeczno-politycznymi we Włoszech, rozpoczął w połowie XIX wieku dzieło pomocy najuboższym dzieciom i młodzieży. Byli oni biedni nie tylko z powodu niedostatków materialnych, ale również z powodu braku opieki wychowawczej rodziców, której efektem były zapóźnienia w rozwoju emocjonalnym, intelektualnym, społecznym, kulturalnym i etycznym [Dziubiński 1993d, Dziubiński 2014: 17].

Kierując się ewangelicznym przesłaniem i chrześcijańską wrażliwością, powołuje do życia oratorium, które w początkowym okresie pełniło rolę schroniska dla bezdomnej młodzieży, było miejscem spotkań i prostej katechezy. W późniejszym okresie stało się szkołą przyuczającą do zawodu, miejscem pracy, ale przede wszystkim domem, w którym odbywała przygotowanie do życia społecznego i chrześcijańskiego zarazem. Ważną rolę w życiu oratorium pełniły takie rzeczywistości jak: boisko, rekreacja, gry, zabawy, turystyka, wycieczki. Zatem, jak byśmy dziś powiedzieli, sport zajmował istotne miejsce w życiu oratorium. Ważne dla naszych rozważań kwestie ujawnia prorocki sen księdza Bosko, w którym aktywność sportowa młodzieży przedstawiona jest jako integralny i komplementarny element życia oratorium. „Zdawało mi się – pisał Nauczyciel z Turyny– że jestem w dawnym oratorium w czasie rekreacji. Był to widok pełen życia, ruchu i wesołości. Jedni biegali, inni skakali lub pomagali skakać innym" [*Konstytucje*... 1986: 433].

Ważne miejsce w życiu oratorium zajmowała turystyka. Sam ks. Bosko był oddanym i zapalonym piechurem, potrafiącym przejść w ciągu dnia 50 kilometrów. „Ten ruch, który płynie z nóg – pisał – ten mały wstrząs powstały wtedy, gdy czuje się pod stopami ziemię, pobudza cały organizm i go odświeża" W wędrowaniu dostrzegał wiele walorów. Uważał, że bezpośrednie obcowanie z naturą wywiera korzystny wpływ na sferę refleksyjno-emocjonalną, natomiast poznawanie dzieła stworzenia (przyrody) pozwala na pełniejsze wejście w kontakt z transcendencją, a wysiłek fizyczny sprzyja potęgowaniu zdrowia i doskonaleniu sprawności fizycznej. Wielką wagę przywiązywał do zdrowia młodych, które w porządku przyrodzonym uważał za wartość najwyższą. Dostrzegał wy-

raźny związek między zdrowiem a uczestnictwem w aktywnych formach ruchowych [Misiaszek 1993: 53–63, Dziubiński 2014: 15–49].

Znając dobrze psychologię młodego człowieka, ważne miejsce wyznaczył dla gier i zabaw ruchowych. Wiedział, że aktywność ruchowa i radosna ekspresja są naturalnymi potrzebami młodych. Niezaspokojone mogą wywierać negatywny wpływ na proces wzrostu i dojrzewania, a także stanowić zagrożenie dla życia społecznego. Preferował gry i zabawy na świeżym powietrzu, w których powinni uczestniczyć wszyscy, bez względu na zdolności i umiejętności. Główną rolę w organizowaniu gier wyznaczał chłopcom, którzy winni sami określać formy aktywności ruchowej, zgodnie z ich zainteresowaniami i preferencjami [Marszałek 1995: 233–254]. Niezwykle istotną rolę w pracy z dziećmi i młodzieżą odgrywa boisko. Zwraca na tę kwestię uwagę Zbigniew Malinowski, który zauważa, że w szkołach salezjańskich, poza salami lekcyjnymi, nie ma ławek i krzeseł, bowiem w czasie rekreacji wszyscy winni być w ciągłym ruchu: biegać, skakać, grać itd. [Caviglia 1951: 41, Malinowski 1992: 37–40].

Przypomniane pojęcia i założenia odgrywają fundamentalną rolę w konstrukcji systemu prewencyjnego ks. Bosko. Podporządkowane są one nadrzędnemu celowi tego systemu, a mianowicie wychowaniu młodych na „uczciwych obywateli i dobrych chrześcijan" Sport w różnych przejawach wpisuje się w ten system jako element niezwykle istotny. Bowiem z jednej strony jest dziedziną w najwyższym stopniu akceptowaną przez dzieci i młodzież, co w sposób niezwykle odważny skonstatował ks. Bosko, mówiąc: „boisko bardziej przyciąga niż kościół", z drugiej natomiast, dzięki niemu możliwa jest realizacja, jak powiedziałby Zygmunt Gilewicz, celów swoistych o charakterze rozwojowym i sprawnościowo-zdrowotnym, ale także celów nieswoistych o charakterze społecznym, kulturowym, intelektualnym, moralnym i religijnym [Dziubiński 1993b, Gilewicz 1964: 27–33].

Szansę w zapobieżeniu tragediom młodych widział ks. Bosko w stosowaniu profilaktyki wychowawczej, która polega na asystencji wychowawców i ukazywaniu wychowankom wartości, dla których warto żyć i podporządkować swe istnienie. Ważnym elementem w pedagogicznym dialogu jest również uznanie i polubienie przez wychowawcę tych wartości, które cenią młodzi. Bowiem tylko w takiej relacji jest możliwe, bez przymusu i natrętnego nakłaniania, znalezienie płaszczyzny porozumienia i uzyskanie przez asystenta kredytu zaufania. Wychowawca ma żyć sprawami młodzieży i dążyć do bycia nieformalnym przywódą, liderem, moderatorem, tutorem, człowiekiem godnym zaufania, autentycznym autorytetem, który wzbudza ciekawość i sprawia, że młodzi chcą wspólnie z nim realizować życiowe zadania. Wychowawca w rozumieniu księdza Bosko ma być kimś na wzór, tak dzisiaj modnego w krajach zachodnich, „wychowawcy podwórkowego", „wychowawcy ulicznego" [Kurzeja 2001: 205–219, Bielec-

ka, Winiarska, Szewera 2007: 429–434, Kurzeja 2008, Kaleta, Kędzierska 2010: 219–229, Hobot 2011: 97–107, Michel 2011: 13–34].

Święty preferował w swym systemie, jakże dzisiaj modne hasło, wychowania przez radość i zabawę, przypisując sportowi szczególną rolę. Ważne miejsce wyznaczył miłości wychowawczej, w której widział klucz dotarcia do młodzieży. Uważał bowiem, że kto chce realizować posłannictwo wychowawcze, musi nie tylko sam kochać, ale dać poznać, że kocha, a wtedy i on będzie kochanym. Gdy młodzież czuje, że jest kochana w tym, co sprawia jej przyjemność, uczy się jednocześnie wynikającej z miłości akceptacji spraw, które z natury mniej się podobają, takie jak nauka, praca, rzetelność, dyscyplina itd. [Weinschenk 2000].

Salezjański system wychowawczy, którym z takim powodzeniem posługują się liczne zastępy chrześcijańskich wychowawców, ma charakter na wskroś dialektyczny. Nie jest konstrukcją zamkniętą, ale otwartą na znaki czasu: na oczekiwania młodego człowieka, przeobrażenia w sferze społeczno-kulturowej, ale także zdobycze nauki i techniki. Dlatego też jest modyfikowany i wzbogacany przez kolejne pokolenia salezjanek i salezjanów, którzy doskonalą formy pracy z młodzieżą. Pozwalają one na skuteczną realizację celów młodzieży, zarówno tych doczesnych, jak i o charakterze nadprzyrodzonym [Dziubiński 1998a: 192].

Mając na uwadze przedstawione podstawowe zjawiska i procesy, które legły u podstaw powstania Salezjańskiej Organizacji Sportowej, spróbujmy obecnie dokonać ich syntetycznej enumeracji, tj. wymieńmy te czynniki, których wystąpienie w pewnej zbieżności czasowej okazało się niezbędne:

- zmiana systemu społeczno-politycznego w naszym kraju, a w ślad za tym zmiana ustawodawstwa dotyczącego stowarzyszania się;
- zmiany w zapleczu teologiczno-filozoficznym i doktrynalnym Kościoła rzymskokatolickiego, polegające na rehabilitacji wartości świata doczesnego, człowieka, ludzkiego ciała i aktywności ludzkiej;
- wkład Jana Pawła II w dzieło rehabilitacji ludzkiego ciała i aktywności sportowej;
- aprobatywne względem sportu listy Episkopatu Polski, w których biskupi uzasadniali w kategoriach teologiczno-religijnych potrzebę aktywności sportowej i wskazali na potrzebę działania na tym polu wspólnot katolickich;
- ponowne odczytanie przesłania założyciela Towarzystwa Salezjańskiego ks. Jana Bosko i ukazanie ważnej roli i znaczenia aktywności sportowej w procesie wychowania młodzieży;
- potwierdzenie gotowości salezjanów i salezjanek zaangażowania się w animowanie sportu młodzieżowego;

– wsparcie ideowe i organizacyjne ze strony włoskiej organizacji sportowej, a mianowicie Polisportive Giovanili Salesiane, ale także ówczesnego kierownictwa Polskiego Komitetu Olimpijskiego[6].

3.3. Forma prawna i struktura organizacyjna SALOS RP

Ufam ci i troszczę się o ciebie, także dlatego, że sam jesteś w stanie wiele uczynić.

św. Jan Bosko

Salezjańska Organizacja Sportowa RP powstała na bazie doświadczenia włoskiego Polisportive Giovanili Salesiane PGS (w wolnym tłumaczeniu: salezjański wielosport młodzieżowy). Przyjmuje się, że PGS został powołany w 1967 r., jednakże warto wiedzieć, że to powstanie poprzedzone było szeroko zakrojoną praktyką społeczną w zakresie sportu wychowawczego, prowadzoną w oratoriach salezjańskich założonych przez ks. Jana Bosko (1815–1888) – wielkiego nauczyciela i wychowawcy młodzieży. Oprócz inspiracji Polisportive Giovanili Salesiane w powstaniu Salezjańskiej Organizacji Sportowej ważną rolę odegrały dotychczasowe doświadczenia polskich salezjanów zdobyte w rodzimych oratoriach, w których praktykowane były różnorodne aktywności sportowe. Ważną rolę odegrało też doświadczenie polskich salezjanów, którzy wcześniej studiowali we Włoszech, uczestniczyli w różnorodnych kursach i szkoleniach, a także odbywali seminaryjną asystencję we włoskich parafiach. Warto w tym kontekście przywołać nazwiska najbardziej wówczas aktywnych salezjanów, a mianowicie ks. Edwarda Plenia, ks. Kazimierza Kuca, ks. Antoniego Balcerzaka, ale także s. Bożenny Staweckiej oraz kleryków Bogusława Zawady i Dariusza Bartochy z krakowskiego seminarium. Nieocenioną rolę odegrał ówczesny inspektor Towarzyszstwa Salezjańskiego (inspektorii warszawskiej) ks. Zbigniew Malinowski, który nie tylko wspierał powstanie tego dzieła z zajmowanej inspektorskiej pozycji, ale w niemniejszym stopniu zarażał wszystkich swym entuzjazmem i energią w działaniu. Warto też wspomnieć o roli Zbigniewa Dziubińskiego, który mając bardzo dobre przygotowanie formalne i merytoryczne w zakresie nauk o sporcie, w tym także sporcie katolickim, ale także posiadając doświadczenie

[6] Warto w tym miejscu dopowiedzieć, że takiego wsparcia Salezjańskiej Organizacji Sportowej RP udzielił ówczesny prezes PKOl Aleksander Kwaśniewski (późniejszy prezydent Rzeczypospolitej Polskiej) oraz sekretarz PKOl Tadeusz Wróblewski.

w zakresie praktyki sportowej, od samego początku stał się koordynatorem działań na rzecz powołania organizacji. Nie można też pominąć takich osób świeckich jak Tadeusz Wróblewski, Marianna Barlak i Krystyna Rzeszot, którzy swoją wiedzą, doświadczeniem i entuzjazmem wspierali działania.

3.3.1. Powołanie SALOS RP

Wychowawca naprawdę kocha i wychowuje młodzież,
kiedy wskazuje jej wyższe ideały i kiedy towarzyszy jej
na trudnej drodze codziennego dojrzewania życiowych decyzji.

św. Jan Paweł II

Powołanie stowarzyszenia poprzedzone było licznymi wizytami przedstawicieli włoskiego PGS w Polsce, w tym w Polskim Komitecie Olimpijskim i Episkopacie Polski[7]. Także wizytami przedstwicieli polskiego środowiska salezjańskiego we Włoszech, licznymi spotkaniami delegatów poszczególnych inspektorii w Domu Salezjanów w Warszawie, a także wieloma posiedzeniami, w których uczestniczyli m.in.: ks. Antoni Balcerzak, Marianna Barlak, Zbigniew Dziubiński, ks. Zbigniew Malinowski, Eugeniusz Pietrasik, ks. Edward Pleń, Krystyna Rzeszot, s. Bożenna Stawecka, Tadeusz Wróblewski i kl. Bogusław Zawada.

Dnia 6 maja 1992 r. w Domu Salezjanów w Warszawie przy ul. Kawęczyńskiej 53 odbyło się Zebranie Założycielskie Salezjańskiej Organizacji Sportowej. Zebranie przyjęło statut i podjęło uchwałę o powołaniu SALOS. W Zebraniu Założycielskim uczestniczyli: ks. Antoni Balcerzak, Marianna Barlak, ks. Henryk Bonkowski, ks. Krzysztof Bucyk, Zbigniew Dziubiński, ks. Grzegorz Jaskot, ks. Wiesław Kania, ks. Stanisław Koronkiewicz, ks. Zbigniew Malinowski, ks. Edward Pleń, kl. Piotr Przesmycki, ks. Marian Stempel, ks. Andrzej Turbacz, Tadeusz Wróblewski, kl. Bogusław Zawada.

Zebranie dokonało wyboru Komitetu Założycielskiego w składzie: ks. Edward Pleń – przewodniczący, Zbigniew Dziubiński – wiceprzewodniczący, członkowie: ks. Antoni Balcerzak i Marianna Barlak.

[7] W dniu 15 kwietnia 1991 r. w siedzibie Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie odbyło się spotkanie sekretarza generalnego Episkopatu abp. Bronisława Dąbrowskiego z przedstawicielami włoskiego PGS, w osobach ks. Gino Borgogno i s. Giuliany Cabras oraz księżmi z Polski, ks. Mirosławem Mikulskim i ks. Edwardem Pleniem [Pleń 1993: 69].

3.3.2. Rejestracja SALOS RP

Nauczyciel, który cały czas stoi na katedrze, jest nauczycielem i niczym więcej, ale jeśli idzie na przerwę razem z młodzieżą, staje się jakby jej bratem.

św. Jan Bosko

Dnia 29 czerwca 1992 r. decyzją Prezesa Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki w Warszawie Salezjańska Organizacja Sportowa została wpisana do rejestru stowarzyszeń kultury fizycznej i ich związków pod pozycją 151 (BP-2-Rej. 66/92).

3.3.3. Zarząd SALOS RP

Bogatym nie jest ten, kto posiada, lecz ten, kto daje.

św. Jana Paweł II

Zarząd I kadencji

I Zjazd Zjazd SALOS odbył się w dniu 13 stycznia 1993 r. w Domu Salezjanów w Warszawie. Dokonał wyboru członków Zarządu w następującym składzie: Zbigniew Dziubiński – prezes, ks. Edward Pleń – wiceprezes, ks. Wisław Pindel – wiceprezes, s. Bożenna Stawecka – wiceprezes, członkowie: Monika Andrzejewska, ks. Krzysztof Antosik (od 12.11.1994 do 20.05.1995), ks. Tadeusz Balicki (od 12.11.1994), Marianna Barlak, Bogdan Bednarek (do 28.01.1995), Wojciech Burkietowicz, Dorota Kacperska (od 18.12.1993), ks. Zbigniew Malinowski, ks. Marek Michalak (do 12.11.1994), s. Ewa Rak, Wojciech Sosnowski (do 12.11.1995), ks. Ireneusz Śliwiński (do 12.11.1994), Andrzej Turowski (od 4.09.1993), Izabela Waszczykowska (do 4.09.1993), Tadeusz Wróblewski, kl. Bogusław Zawada.

Komisja Rewizyjna: ks. Andrzej Kurto – przewodniczący, s. Jolanta Skamrot – członek, Helena Przybyszewska – członek.

Komisja Wychowawcza: ks. Piotr Dziubczyński – przewodniczący, ks. Dariusz Bartocha – członek.

Doradca Zarządu: Krystyna Rzeszot.

Cele i środki działania (na podstawie pierwszego statutu Salezjańskiej Organizacji Sportowej z 1992 r.):

- rozwijanie wychowawczych, kulturalnych i społecznych aspektów sportu, w ramach uznanego wzoru człowieka i społeczeństwa wyraźnie inspirowanych wizją chrześcijańską, prewencyjnym systemem księdza Bosko i bogactwem salezjańskiej tradycji wychowawczej,

- pobudzanie aktywności i kształtowanie poczucia współodpowiedzialności za wychowanie i losy członków stowarzyszenia,
- upowszechnianie sportu, podnoszenie sprawności fizycznej i polepszanie stanu zdrowia dzieci i młodzieży,
- działanie na rzecz ochrony środowiska naturalnego,
- zapewnienie na szczeblu lokalnym, regionalnym, krajowym i międzynarodowym skutecznej opieki i rozwoju, koordynowanie, informowanie i pomoc wszystkim członkom w osiągnięciu celów stowarzyszenia,
- uczestniczenie w życiu sportowym kraju przez kontakty i współpracę z organizacjami kultury fizycznej.

SALOS nie ma na celu czerpania korzyści materialnych z działalności sportowej.

W dniu 13 stycznia 1996 r. w Domu Salezjanów w Warszawie odbył się Nadzwyczajny Zjazd Salezjańskiej Organizacji Sportowej, podczas którego przyjęto uchwałę o zmianie nazwy stowarzyszenia. Dotychczasowa nazwa Salezjańska Organizacja Sportowa została zastąpiona następującą nazwą: Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej. Dokonano także zmian w statucie stowarzyszenia. Nowy statut SALOS RP został zatwierdzony przez prezesa Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki w dniu 15 marca 1996 r.

Cele i środki działania (na podstawie drugiego statutu Salezjańskiej Organizacji Sportowej RP z 1996 r.):

Cele i sposoby działania SALOS RP wynikają z duchowości salezjańskiej i systemu prewencyjnego księdza Jana Bosko, podejmują wyzwania Soboru Watykańskiego II, a szczególnie konstytucji pastoralnej *O Kościele w świecie współczesnym*, dekretu *O wychowaniu chrześcijańskim* oraz dekretu *O apostolstwie świeckich*.

Cele szczegółowe SALOS RP:

- rozwijanie wychowawczych, kulturowych i społecznych aspektów sportu, w ramach uznanego wzoru człowieka i społeczeństwa inspirowanych wizją chrześcijańską i bogactwem salezjańskiej tradycji wychowawczej,
- podejmowanie i realizowanie przedsięwzięć zmierzających do szeroko rozumianego wychowania i asystencji w okresie wzrastania dzieci i młodzieży, szczególnie zaś znajdujących się w trudnych warunkach materialnych oraz ze środowisk zagrożonych społecznie,
- integrowanie grup, środowisk, ruchów – z pełnym zachowaniem ich tożsamości – na szczeblu ogólnopolskim i europejskim,
- krzewienie i upowszechnianie wychowania fizycznego, sportu, rekreacji ruchowej i turystyki wśród dzieci i młodzieży, jako ważnych czynników służących rozwojowi pełnej osobowości młodych,

- propagowanie i umacnianie chrześcijańskich wzorów współzawodnictwa w sporcie i poza nim, opierających się na normie personalistycznej, jako naczelnej zasadzie postępowania,
- podejmowanie i realizowanie przedsięwzięć z zakresu sportu, rekreacji ruchowej, turystyki dzieci i młodzieży na szczeblu krajowym i międzynarodowym,
- wzbogacanie kultury fizycznej dzieci i młodzieży o elementy wychowawczo -formacyjne, kulturalno-religijne i socjalno-intelektualne,
- propagowanie idei wolontariatu w sporcie dzieci i młodzieży,
- reprezentowanie członków SALOS RP wobec urzędów i instytucji centralnych, związków sportowych, stowarzyszeń, fundacji, innych podmiotów administracyjnych i gospodarczych w kraju i za granicą,
- inspirowanie, koordynowanie, wspieranie działalności, zlecanie zadań celowych członkom SALOS RP, innym stowarzyszeniom i instytucjom realizującym cele statutowe stowarzyszenia,
- organizowanie zebrań, odczytów, prelekcji, kursów, konferencji, sympozjów, seminariów oraz prowadzenie wydawnictw,
- prowadzenie działalności statutowej poprzez organy władzy, zrzeszonych w SALOS RP członków oraz inne stowarzyszenia i instytucje,
- pozyskiwanie środków finansowych, koniecznych dla realizacji celów statutowych.

SALOS RP może prowadzić działalność gospodarczą zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. Działając w tym zakresie, SALOS RP może powoływać fundacje, zakłady, agencje, wstępować do spółek oraz uczestniczyć w innych przedsięwzięciach gospodarczych.

Zarząd II kadencji

II Zjazd SALOS RP odbył się w dniu 30 marca 1996 r. i dokonał wyboru członków Zarządu w następującym składzie: Zbigniew Dziubiński – prezes, ks. Edward Pleń – wiceprezes, s. Bożenna Stawecka – wiceprezes, członkowie: ks. Tadeusz Balicki, ks. Marek Barejko, Marianna Barlak, ks. Dariusz Bartocha, s. Teresa Borkowska, ks. Krzysztof Bucyk, ks. Henryk Chibowski, Kazimierz Dziubczyński, ks. Piotr Dziubczyński, ks. Jerzy Gancarz, ks. Andrzej Kurto, ks. Zbigniew Malinowski, Tadeusz Milewski, ks. Wiesław Pindel, ks. Piotr Ptasiński, Krystyna Rzeszot, ks. Stanisław Stachal, Franciszek Staniczek, Bogusław Szubert, Andrzej Turowski, Stefan Twarogowski, Robert Wieczorek, ks. Zbigniew Wójcik, Tadeusz Wróblewski, ks. Bogusław Zawada – skarbnik, Paweł Ziemkiewicz.

Komisja Rewizyjna: ks. Mirosław Hołownia – przewodniczący, Elwira Jamróz – członek, Tomasz Płochocki – członek.

Na stanowisko sekretarza generalnego i głównego księgowego została powołana Dorota Kacperska.

Dnia 30 września 1996 r. Salezjańska Organizacja Sportowa RP została wpisana do rejestru stowarzyszeń i związków sportowych VII Wydziału Cywilnego i Rejestrowego Sądu Wojewódzkiego w Warszawie pod numerem SKF „B" 62.

Zarząd III kadencji

III Zjazd SALOS RP odbył się w dniu 20 marca 1999 r. w Centrum Kulturalnym Ojców Barnabitów w Warszawie i dokonał wyboru członków Zarządu w następującym składzie: Zbigniew Dziubiński – prezes, ks. Edward Pleń – wiceprezes, s. Bożenna Stawecka – wiceprezes, członkowie: ks. Tadeusz Balicki, Stanisław Banaszkiewicz, ks. Marek Barejko, Marianna Barlak, ks. Dariusz Bartocha, s. Ewa Błaszczyszyn, ks. Krzysztof Bucyk, Zenon Dagiel, s. Maria Dobosz, ks. Jan Dubas, s. Leokadia Duszyńska, ks. Leszek Gajewski, s. Małgorzata Grochowska, Dorota Kacperska, s. Maria Kapczyńska, s. Maria Knura, Krystyna Peciak (Kazimierz Dziubczyński – dokooptowany w trakcie kadencji), Jan Płaczek, s. Leokadia Pyzio, Krystyna Rzeszot, Marek Sikorski, ks. Grzegorz Sochacki (Ryszard Karaszewski – dokooptowany w trakcie kadencji), Michał Strzelecki, Cyryl Turczyk, ks. Zbigniew Wójcik, Tadeusz Wróblewski, ks. Bogusław Zawada.

Prezydium Zarządu SALOS RP: ks. Marek Barejko, ks. Krzysztof Bucyk, s. Maria Dobosz, Zbigniew Dziubiński, Dorota Kacperska, ks. Edward Pleń, s. Bożenna Stawecka, ks. Bogusław Zawada SDB.

Komisja Rewizyjna: ks. Henryk Chibowski – przewodniczący, Dariusz Bielski – zastępca przewodniczącego, Alicja Wojciechowska – sekretarz.

Na stanowisko sekretarza generalnego i głównej księgowej została powołana Dorota Kacperska, natomiast na stanowisko skarbnika ks. Bogusław Zawada.

Cele i sposoby działalności (na podstawie trzeciego statutu Salezjańskiej Organizacji Sportowej RP z 1999 r.):

Cele i sposoby działania SALOS RP wynikają z duchowości salezjańskiej i systemu prewencyjnego księdza Jana Bosko, podejmują wyzwania Soboru Watykańskiego II, a szczególnie konstytucji pastoralnej *O Kościele w świecie współczesnym*, dekretu *O wychowaniu chrześcijańskim* oraz dekretu *O apostolstwie świeckich*.

Cele szczegółowe SALOS RP:

- rozwijanie wychowawczych, kulturowych i społecznych aspektów sportu, w ramach uznanego wzoru człowieka i społeczeństwa inspirowanych wizją chrześcijańską i bogactwem salezjańskiej tradycji wychowawczej. Krzewienie humanistycznych i personalistycznych walorów sportu, inspirowanego ideą olimpizmu, z jego naczelnymi wartościami pokoju, wolności, szacunku, godności, tolerancji, przyjaźni, solidarności i *fair play*,
- podejmowanie i realizowanie przedsięwzięć zmierzających do szeroko rozumianego wychowania i asystencji w procesie wzrastania dzieci i młodzieży,

szczególnie zaś znajdujących się w trudnych warunkach materialnych oraz pochodzących ze środowisk zagrożonych społecznie,
- integrowanie grup, środowisk, ruchów – z pełnym zachowaniem ich tożsamości – na szczeblu krajowym i międzynarodowym,
- krzewienie i upowszechnianie wychowania fizycznego, sportu, rekreacji ruchowej i turystyki wśród dzieci i młodzieży, jako ważnych dziedzin sprzyjających rozwojowi osobowości młodych,
- propagowanie i umacnianie chrześcijańskich wzorów współzawodnictwa w sporcie i poza nim, opierających się na normie personalistycznej, jako naczelnej zasadzie postępowania,
- organizowanie obozów, rajdów, spływów, wędrówek, imprez sportowych i rekreacyjno-wychowawczych oraz kursów i szkoleń,
- wzbogacanie kultury fizycznej dzieci i młodzieży o elementy wychowawczo -formacyjne, kulturalno-religijne i socjalno-intelektualne,
- propagowanie wolontariatu w sporcie dzieci i młodzieży,
- reprezentowanie członków SALOS RP wobec urzędów i instytucji centralnych, związków sportowych, stowarzyszeń, fundacji i innych podmiotów administracyjnych i gospodarczych w kraju i za granicą,
- inspirowanie, koordynowanie, wspieranie, zlecanie zadań celowych członkom SALOS RP i innym podmiotom realizującym cele statutowe SALOS RP,
- organizowanie zebrań, odczytów, prelekcji, kursów, konferencji, sympozjów, seminariów oraz prowadzenie wydawnictw,
- prowadzenie działalności statutowej poprzez organy wykonawcze SALOS RP, członków zwyczajnych SALOS RP oraz inne stowarzyszenia i instytucje,
- pozyskiwanie środków finansowych, koniecznych dla realizacji celów statutowych.

SALOS RP może prowadzić działalność gospodarczą zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa. W związku z tym SALOS RP może powoływać fundacje, zakłady, agencje, wstępować do spółek oraz uczestniczyć w innych przedsięwzięciach gospodarczych.

Zarząd IV kadencji

IV Zjazd SALOS RP odbył się w dniu 5 kwietnia 2003 r. w Centralnym Ośrodku Sportu w Warszawie (Torwar) i dokonał wyboru członków Zarządu w następującym składzie: Zbigniew Dziubiński – prezes, Wojciech Augustynowicz, ks. Tadeusz Balicki, ks. Marek Barejko, Marianna Barlak, ks. Dariusz Bartocha, s. Ewa Błaszczyszyn, ks. Krzysztof Bucyk, ks. Henryk Chibowski, Zenon Dagiel, s. Maria Dobosz, ks. Piotr Dziubczyński, ks. Krzysztof Helianek, ks. Grzegorz Jeżewski, Dorota Kacperska, s. Maria Kapczyńska, Ilona Lewandowska, Czesław Najmowicz, ks. Jan Oleksiuk, ks. Edward Pleń, Marek Sikorski,

ks. Andrzej Skowroński, s. Bożenna Stawecka, Michał Strzelecki, ks. Wojciech Strzelecki, Cyryl Turczyk, Andrzej Turowski, Alicja Wojciechowska, Tadeusz Wróblewski, ks. Bogusław Zawada.

Podczas pierwszego posiedzenia Zarządu SALOS RP dokonano wyboru wiceprezesów, skarbnika, sekretarza generalnego oraz Prezydium Zarządu SALOS RP w następującym składzie: Zbigniew Dziubiński – prezes, ks. Edward Pleń – wiceprezes, s. Bożenna Stawecka – wiceprezes, ks. Marek Barejko – członek, ks. Krzysztof Bucyk – członek, s. Maria Dobosz – członek, Dorota Kaceperska – sekretarz generalny, s. Maria Kapczyńska – członek, ks. Bogusław Zawada – skarbnik.

Komisja Rewizyjna: Zdzisław Szyszka – przewodniczący, Marek Misztal – zastępca przewodniczącego, Anna Gutewicz – sekretarz.

Zarząd V kadencji

V Zjazd SALOS RP odbył się w dniu 17 marca 2007 r. w Centralnym Ośrodku Sportu w Warszawie (Torwar) i dokonał wyboru członków Zarządu w następującym składzie: Zbigniew Dziubiński – prezes (członkostwo uzyskał w wyniku wyborów na stanowisko prezesa), ks. Marek Barejko, Marianna Barlak, ks. Dariusz Bartocha, Zdzisław Bartol, ks. Krzysztof Bucyk, Zenon Dagiel, s. Maria Dobosz, ks. Kazimierz Drozd, Kazimierz Dziubczyński, ks. Piotr Dziubczyński, ks. Jacek Gęca, s. Justyna Gręblewska, s. Maria Jędrak, Dorota Kacperska, s. Maria Kapczyńska, ks. Andrzej Kurto, ks. Edward Pleń, Wojciech Rygalski, s. Bożenna Stawecka, ks. Augustyn Szczerbiński, Andrzej Szestowicki, Małgorzata Turczyk, Andrzej Turowski, Dariusz Ułanowicz, Alicja Wojciechowska, ks. Krzysztof Woźniak, Tadeusz Wróblewski, Marcin Zalewski, ks. Bogusław Zawada.

Podczas pierwszego posiedzenia Zarządu SALOS RP dokonano wyboru wiceprezesów, skarbnika, sekretarza generalnego oraz Prezydium Zarządu SALOS RP w następującym składzie: Zbigniew Dziubiński – prezes (członkostwo uzyskał w wyniku wyborów na stanowisko prezesa), ks. Edward Pleń – wiceprezes, s. Bożenna Stawecka – wiceprezes, ks. Marek Barejko – członek, s. Maria Dobosz – członek, ks. Piotr Dziubczyński – członek, Dorota Kaceperska – sekretarz generalny, s. Maria Kapczyńska – członek, ks. Bogusław Zawada – skarbnik.

Komisja Rewizyjna: Zdzisław Szyszka – przewodniczący, Lucyna Rachmaciej – zastępca przewodniczącego, Anna Gutewicz – sekretarz.

Zarząd VI kadencji

VI Zjazd SALOS RP odbył się w dniu 26 marca 2011 r. w Domu Rekolekcyjno -Formacyjnym w Warszawie i dokonał wyboru członków Zarządu w następującym składzie: Zbigniew Dziubiński – prezes, ks. Marek Barejko, Marianna Barlak, ks. Dariusz Bartocha, ks. Krzysztof Bucyk, Zenon Dagiel, ks. Kazimierz Drozd, Kazimierz Dziubczyński, ks. Piotr Dziubczyński, ks. Mirosław Gajda, Krzysztof Jankowski, s. Maria Jędrak, Dorota Kacperska, s. Maria Kapczyńska, Franciszek Konarzewski, s. Małgorzata Kuczma, ks. Andrzej Kurto, ks. Mirosław Łobodziński, s. Teresa Pilecka, ks. Edward Pleń, ks. Jacek Pływacz, Rafał Strzelecki, ks. Sławomir Szczodrowski, ks. Grzegorz Tondera, Małgorzata Turczyk, Andrzej Turowski, Dariusz Ułanowicz, ks. Henryk Urbaś, Alicja Wojciechowska, ks. Bogusław Zawada.

Podczas pierwszego posiedzenia Zarządu SALOS RP dokonano wyboru wiceprezesów, skarbnika, sekretarza generalnego oraz Prezydium Zarządu SALOS RP w następującym składzie: Zbigniew Dziubiński – prezes (członkostwo uzyskał w wyniku wyborów na stanowisko prezesa), ks. Edward Pleń – wiceprezes, s. Maria Kapczyńska – wiceprezes, ks. Marek Barejko – członek, Dorota Kaceperska – sekretarz generalny, ks. Mirosław Łobodziński – członek, ks. Bogusław Zawada – skarbnik.

Komisja Rewizyjna: Zdzisław Szyszka – przewodniczący, Maria Bazak – zastępca przewodniczącego, Anna Gutewicz – sekretarz.

3.3.4. Struktura organizacyjna SALOS RP

Musisz żyć dla innych,
jeśli chcesz żyć z pożytkiem dla siebie.

Seneka Młodszy

Struktura organizacyjna Salezjańskiej Organizacji Sportowej Rzeczypospolitej Polskiej wynika ze struktury organizacyjnej Towarzystwa Salezjańskiego (salezjanów) i Zgromadzenia Córek Maryi Wspomożycielki Wiernych (salezjanek) w Polsce. Polscy salezjanie prowadzą swą działalność w podziale na cztery inspektorie, a mianowicie inspektorię krakowską, pilską, warszawską i wrocławską. Salezjanki natomiast prowadzą swą działalność w ramach dwóch następujących inspektorii: warszawskiej i wrocławskiej. Zatem salezjanie są podzieleni na 4 terytorialne regiony, natomiast salezjanki na 2 regiony. Tak też przedstawia się struktura organizacyjna SALOS RP, jednak z jedną modyfikacją. W strukturach SALOS RP nie ma podziału na 2 inspektorie salezjanek, ale jest jedna inspektoria warszawsko-wrocławska sióstr.

SALOS RP ma trójpoziomową strukturę, a mianowicie pierwszy poziom stanowi Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej (związek stowarzyszeń) z siedzibą w Warszawie, drugi poziom stanowi 5 stowarzyszeń in-

spektorialnych (4 stowarzyszenia salezjanów i 1 stowarzyszenie salezjanek) oraz 3 poziom stanowią 94 stowarzyszenia lokalne (16 w inspektorii krakowskiej, 16 w inspektorii pilskiej, 36 w inspektorii warszawskiej, 13 w inspektorii wrocławskiej i 13 w inspektorii warszawsko-wrocławskiej salezjanek).

Wszystkie z wymieniony stowarzyszeń posiadają osobowość prawną nadaną w wyniku rejestracji sądowej, natomiast część z nich posiada również status organizacji pożytku publicznego.

Tab. 1. Struktura organizacyjna SALOS RP

SALEZJAŃSKA ORGANIZACJA SPORTOWA RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ (związek stworzyszeń)				
STOWARZYSZENIE INSPEKTORII KRAKOWSKIEJ	**STOWARZYSZENIE INSPEKTORII PILSKIEJ**	**STOWARZYSZENIE INSPEKTORII WARSZAWSKIEJ**	**STOWARZYSZENIE INSPEKTORII WROCŁAWSKIEJ**	**STOWARZYSZENIE INSPEKTORII WARSZAWSKO -WROCŁAWSKIEJ**
STOWARZYSZENIA LOKALNE	**STOWARZYSZENIA LOKALNE**	**STOWARZYSZENIA LOKALNE**	**STOWARZYSZENIA LOKALNE**	**STOWARZYSZENIA LOKALNE**
Chybie „Radość"	Aleksandrów Kujawski	Chociszewo	Chocianowiec „Sta Allegro"	Czaplinek im. Aniołów Stróżów
Czarny Dunajec	Brusy	Czerwińsk „Agro"	Częstochowa	Dobieszczyzna im. Marii Dominiki
Jaworzno	Bydgoszcz	Czerwińsk „Eko"	Lubin „Amico"	Dzierżoniów
Kielce „Cortile"	Chojnice	Czerwińsk „Wiślanie"	Poznań	Jastrzębie
Kraków „Piast"	Debrzno	Ełk	Poznań „Don Bosco"	Jastrzębie im. S. Kostki
Kraków „Różana"	Gdańsk	Głosków	Sosnowiec	Łódź im. L. Vicuna
Kraków „Tyniecka"	Ląd n. Wartą	Goławin	Sosnowiec „Świt"	Nowa Ruda im. św. Jana Bosko
Lublin „Kalina"	Piła	Grodziec	Sułów „Avanti"	Ostrów Wielkopolski im. L. Vicuna
Oświęcim „Speranza"	Przeczno	Kutno	Środa Śląska „"Olimpia"	Pieszyce im. św. Marii Dominiki Mazzarello
Oświęcim „Zasole"	Reawal „Arka"	Legionowo	Tarnowskie Góry „Repty"	Pleszew
Pogrzebień „Oratorim"	Rumia	Lutomiersk„Dominik"	Wrocław	Połczyn-Zdrój
Przemyśl „Orlęta"	Słupsk	Lutomiersk „Don Bosco"	Wrocław „Familia"	Warszawa im. św. Jana Bosko
Rzeszów „Don Bosco"	Szczecin	Łódź „Andrzejów"	Wrocław „Szczepin"	Wrocław im. Laury Meozzi
Staniątki	Toruń	Łódź „Seminare"		
Świętochłowice „Salesia"	Turowo Pomorskie	Łódź „św. Teresa"		
Zabrze „Splot-Sport"	Złotoria	Łódź „Wodna"		
		Mińsk Mazowiecki		
		Olsztyn		
		Ostróda		
		Ostróda „Wałdowo"		
		Płock		
		Poddębice		
		Rogiedle		
		Różanystok		
		Sępopol		
		Sieradz		
		Skierniewice		
		Smolniki		
		Sokołów Podlaski		
		Stare Jabłonki		
		Suwałki		
		Tolkmicko		
		Warszawa „Bazylika"		
		Warszawa „Śródmieście"		
		Warszawa „Ursynów"		
		Żyrardów		

Źródło: opracowanie własne.

3.3.5. Członkostwo SALOS RP

Myśleć to, co prawdziwe, czuć to, co piękne,
kochać, co dobre – w tym jest cel rozumnego życia.

Platon

Salezjańska Organizacja Sportowa, prowadząc od samego początku szeroko zakrojoną działalność sportowo-wychowawczą wśród dzieci i młodzieży, współpracując z administracją rządową i samorządową oraz innymi organizacjami formalnymi o charakterze krajowym i międzynarodowym, działającymi w sektorze pozarządowym, szybko uzyskała członkostwo prestiżowych organizacji sportowych. Natychmiast po uzyskaniu osobowości prawnej w wyniku wpisu do rejestru stowarzyszeń UKFiT w dniu 29 czerwca 1992 r. stała się członkiem „organizacji matki", a mianowicie Polisportive Giovanili Salesiane (Europa) Internazionale w Rzymie. Natomiast dnia 21 listopada 1992 r. Walne Zgromadzenie Polskiego Komitetu Olimpijskiego przyjęło SALOS w poczet członków zwyczajnych.

Dnia 20 maja 1997 r. Krajowa Federacja Sportu dla Wszystkich przyjęła SALOS RP w poczet członków. Dnia 30 czerwca 2004 r. SALOS RP uzyskała status organizacji pożytku publicznego, natomiast w dniu 17 maja 2010 r. uzyskała członkstwo Krajowej Izby Sportu.

3.3.6. Biuro Zarządu SALOS RP

Każde życie określa się i wartościuje
poprzez wewnętrzny kształt miłości.

św. Jan Paweł II

Siedzibą biura Zarządu SALOS RP jest Dom Salezjanów w Warszawie przy ul. Kawęczyńskiej 53. Biuro jest jednostką organizacyjną SALOS RP o charakterze wykonawczym, zabezpieczającą od strony organizacyjno-finansowej realizację zadań programowych. Biuro pracuje na podstawienastępujących aktów wewnętrznych: 1) regulamin organizacyjny biura SALOS RP; 2) regulamin wynagrodzenia pracowników; 3) regulamin pracy pracowników; 4) inne dokumenty wewnętrzne.

Biuro Zarządu SALOS RP realizuje następujące zadania: 1) realizacja uchwał Zjazdu Delegatów SALOS RP; 2) realizacja uchwał Zarządu i Prezydium SALOS RP; 3) wypracowanie metod i form pracy programowej, organizacyjnej, szkoleniowej oraz wydawniczej; 4) dostosowanie metod i form pracy do zadań państwowych; 5) organizowanie szkoleń, sympozjów, spotkań świątecznych; 6) wydawanie materiałów informacyjnych, popularyzatorskich i promocyjnych; 7) współpraca ze stowarzyszeniami lokalnymi i inspektorialnymi SALOS RP,

udzielanie im pomocy merytorycznej oraz organizacyjnej; 8) realizacja zadań statutowych, takich jak zbieranie danych statystycznych, obsługa kontaktów międzynarodowych, współpraca z organami administracji rządowej i samorządowej, uczelniami, organizacjami społecznymi, stowarzyszeniami i ich związkami, sponsorami i donatorami.

W biurze Zarządu SALOS RP w latach 1993–2007 zatrudniona była jedna osoba, Dorota Kacperska na stanowisku sekretarza generalnego-głównego księgowego, natomiast od roku 2007 zatrudnione są 2 osoby, Dorota Kacperska na stanowisku sekretarza generalnego (etat) i Barbara Kasprzyk na stanowisku głównej księgowej (pół etatu). Pracą biura kierowali Zbigniew Dziubiński, prezes oraz ks. Edward Pleń, wiceprezes SALOS RP, którzy pełnili swe funkcje społecznie. Nadzór merytoryczny nad działalnością biura SALOS RP sprawował Zarząd i Prezydium Zarządu SALOS RP.

3.4. Działalność sportowo-wychowawcza

Być radosnym, dobrze czynić i wróblom
pozwolić ćwierkać – to najlepsza filozofia.

św. Jan Bosko

SALOS RP realizuje zadania programowe przede wszystkim przez członków zwyczajnych, stowarzyszenia lokalne i inspektorialne SALOS. Realizacja tych zadań polega na pracy stałej, ciągłej i całorocznej z dziećmi i młodzieżą. Jest to najefektywniejszy sposób wychowania oraz formacji dzieci i młodzieży. Tylko kontakt bezpośredni, spotkanie osób, wychowawcy z wychowankiem stwarza warunki do ukazywania wartości, norm, wzorów, eksponowania postaw i zachowań. Dotyczy to zarówno wychowania w sporcie i do sportu, w kulturze i do kultury, jak i wychowania w wierze i do wiary. Wymienione sektory wychowania w teoretycznych rozważaniach występują osobno, natomiast w praktyce wychowawczej występują one łącznie oraz stanowią integralną oraz komplementarną całość.

Zajęcia w stowarzyszeniach lokalnych i inspektorialnych SALOS prowadzone są z dziewczątami i chłopcami, wywodzącymi się ze środowisk miejskich i wiejskich, mających pochodzenie robotnicze, rolnicze, inteligenckie i posiadający przede wszystkim niski i średni status materialny (zamożnościowy). Uczestnikami zajęć są nie tylko dzieci i młodzież przynależąca do Kościoła rzymskokatolickiego, ale także do innych kościołów chrześcijańskich oraz pozachrześcijańskich wspólnot wyznaniowych, a także tzw. osoby niewierzące. Nie ma też wpływu na uczestnictwo w zajęciach orientacja ideowa (polityczna) rodziców czy samych młodych. Zatem SALOS

RP jest organizacją katolicką mającą charakter pluralistyczny, co w tym kontekście oznacza, że jest otwarta nie tylko na młodzież katolicką, ale na wszelką młodzież, zwłaszcza biedną i zaniedbaną, która przyjęła zaproszenie do współpracy.

Podstawowymi dyscyplinami uprawianymi przez dzieci i młodzież (dziewczęta i chłopców) są: koszykówka, piłka nożna 11-osobowa, piłka nożna 5-osobowa (futsal), piłka siatkowa i tenis stołowy, ale także inne, dostosowane do oczekiwań środowiska, infrastruktury sportowej, tradycji i położenia geograficznego stowarzyszenia [Lipoński 2001]. Zatem podstawowymi dyscyplinami sportowymi uprawianymi w SALOS są najbardziej popularne i w najwyższym odsetku akceptowane przez młodzież zespołowe gry sportowe. Wybór powyższych gier zespołowych wynika także stąd, że to właśnie na ich gruncie w sposób najbardziej efektywny możliwa jest realizacja celów wychowawczych, ukierunkowanych na przygotowanie do życia w społeczeństwie i różnorodnych wspólnotach oraz kulturze szeroko rozumianej i zbiorowościach subkulturowych. Zatem wybór gier zespołowych jest uzasadniony racjami wychowawczo-formacyjnymi, które w sporcie salezjańskim mają podstawowe znaczenie. Wybór tenisa stołowego wynika z popularności i dostępności, możliwości jego praktykowania w ramach niemal wszystkich salezjańskich dzieł młodzieżowych. Stoły do tenisa stołowego, z których korzysta młodzież, znajdują się prawie we wszystkich domach salezjańskich, oratoriach, szkołach, przedszkolach itp. Taka formuła organizacji gry w tenisa stołowego sprawia, że nie tylko zasługuje on na miano powszechnego, przynajmniej w salezjańskich zbiorowościach młodzieżowych, ale także wspólnotowego. Całoroczna praca sportowo-wychowawcza realizowana jest w ramach różnorodnych programów administracji rządowej i samorządowej.

3.4.1. Organizacja całorocznych zajęć sportowo-wychowawczych

Cierpienie jest próbą człowieczeństwa człowieka,
próbą jego wewnętrznej prawdy;
jego maski opadają, traci sens wszelka gra.

ks. Józef Tischner

Jedną z podstawowych form pracy sportowo-wychowawczej z młodzieżą jest prowadzanie w stowarzyszeniach lokalnych całorocznych zajęć w różnych dyscyplinach sportu. Zajęcia te w znaczącym odsetku prowadzone są dzięki wsparciu finansowemu i organizacyjnemu administracji rządowej oraz samorządowej, ale także sponsorów i donatorów.

3.4.1.1. Organizacja zajęć sportowo-rekreacyjnych

Cierpienie oczyszcza dusze, ułatwia oderwanie od przywiązań, niszczy zło moralne.

Pierre Teilhard de Chardin

SALOS RP, we współpracy z Ministerstwem Sportu i Turystyki[8] oraz stowarzyszeniami lokalnymi, jako bezpośrednimi realizatorami zadań, była organizatorem zajęć sportowo-rekreacyjnych dla dzieci i młodzieży. Zajęcia miały charakter otwarty, co oznacza, że mogli w nich uczestniczyć nie tylko członkowie stowarzyszeń lokalnych SALOS. Dotacje na realizację tego zadania pochodziły z opłat wnoszonych przez podmioty świadczące usługę, będącą reklamą napojów alkoholowych.

Tab. 2. Zajęcia sportowo-rekreacyjne dla dzieci i młodzieży

Rok	Liczba stowarzyszeń realizujących zadanie	Liczba uczestników
2004	18	3520
2005	42	10117
2006	45	6987
2007	43	6080
2008	43	5449
2009	44	4962
2010	45	5293
2011[1]	37	4619
2012[2]	37	2562
2013	13	520

[1] W ramach zajęć sportowo-rekreacyjnych prowadzona była nauka pływania dzieci i młodzieży.

[2] W ramach programu prowadzone były zimowe zajęcia sportowe w następujących stowarzyszeniach: SL SALOS Ełk, SL SALOS Kraków, SL SALOS Kutno, SL SALOS Lublin, SL SALOS Poznań, SL SALOS Stare Jabłonki, SL SALOS Suwałki, SL SALOS Świętochłowice, SL SALOS Wrocław. Zajęcia sportowe z nauką pływania prowadzone były w następujących stowarzyszeniach: SL SALOS Bydgoszcz, SL SALOS Czaplinek, SL SALOS Dobieszczyzna, SL SALOS Ełk, SL SALOS Kielce, SL SALOS Kutno, SCS Lubin, SL SALOS Lublin, SL SALOS Łódź, SL SALOS Ostróda, SL SALOS Ostrów Wlkp., SL SALOS Pieszyce, SL SALOS Połczyn

[8] Ministerstwo Sportu zostało powołane jako dział administracji państwowej w dniu 1 września 2005 r. W dniu 23 lipca 2007 r. minister objął także dział turystyka i powstało Ministerstwo Sportu i Turystyki. Wcześniej działem sportu kierowała Polska Konfederacja Sportu (utworzona w 2002 r.), a działem turystyka Ministerstwo Gospodarki. Przed powołaniem PKS dział sportu znajdował się w Ministerstwie Edukacji Narodowej i Sportu, w którym działem sportu zajmowały się dwa departamenty, a mianowicie Departament Sportu Powszechnego i Departament Strategii Rozwoju Sportu. Taką organizację sportu w administracji rządowej w Polsce poprzedziła działalność Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki (utworzonego w 2000 r.) oraz Urzędu Kultury Fizycznej i Sportu (utworzonego w 1991 r.). Z uwagi na częste przechodzenie działów sportu i turystyki do różnych struktur organizacyjnych administracji rządowej, gdy będzie mowa o Ministerstwie Sportu i Turystyki, to także należy rozumieć wcześniejsze formy organizacyjne sportu i turystyki.

-Zdr., SL SALOS Poznań, SL SALOS Przeczno, SL SALOS Rumia, SL SALOS Rzeszów, SL SALOS Skierniewice, SL SALOS Słupsk, SL SALOS Staniątki, SL SALOS Stare Jabłonki, SL SALOS Suwałki, SL SALOS Wrocław, SL SALOS Zabrze.

Źródło: opracowanie własne.

3.4.1.2. Organizacja zajęć sportowo-rekreacyjnych dla dzieci z nadwagą

Dobroć i pokora są najmilsze Bogu i ludziom.
Człowiek dojrzewa w pokorze serca.

św. Antoni Pustelnik

Od 2008 r. SALOS RP, we współpracy z Ministerstwem Sportu i Turystyki oraz stowarzyszeniami lokalnymi, jako bezpośrednimi realizatorami, jest organizatorem zajęć dla dzieci i młodzieży z nadwagą. Celem programu było zwiększenie aktywności fizycznej społeczeństwa poprzez podniesienie świadomości na temat związku między aktywnym trybem życia, zachowaniem zdrowia i sprawności a masą ciała człowieka.

W zajęciach uwzględniono indywidualne formy ruchu w zależności od wieku, płci, stopnia nadwagii, stanu zdrowia i wydolności organizmu. Stosowane formy aktywności ruchowej to przede wszystkim: gimnastyka specjalistyczna, różne formy zajęć na pływalni, gry sportowe, siłownia, zajęcia w plenerze, wycieczki rowerowe. Uczestnicy zajęć otrzymywali zalecenia indywidualne dotyczące ćwiczeń w domu i stosowania odpowiedniej diety.

Tab. 3. Zajęcia sportowo-rekreacyjne dla dzieci i młodzieży z nadwagą

Rok	Liczba stowarzyszeń realizujących zadanie	Liczba uczestników
2008	3	371
2009	1	40
2010	5	265
2011	4	241

Źródło: opracowanie własne.

3.4.1.3. Przygotowanie reprezentacji SALOS RP do udziału w światowych igrzyskach młodzieży salezjańskiej

Ubogi to ten, co ma i z nikim się nie dzieli.

ks. Jan Twardowski

Od 2009 r. SALOS RP, we współpracy z Ministerstwem Sportu i Turystyki oraz stowarzyszeniami lokalnymi, jako bezpośrednimi realizatorami, jest orga-

nizatorem zajęć sportowych mających na celu przygotowanie dziewcząt i chłopców do udziału w światowych igrzyskach młodzieży salezjańskiej. Podstawowym celem programu było podniesienie mistrzostwa sportowego reprezentantów SALOS RP w poszczególnych dyscyplinach sportowych. Chodziło zarówno o podniesienie poziomu cech motorycznych, umiejętności technicznych, ale także poprawienie dyscypliny taktycznej. Chodziło również o kulturowe przygotowanie reprezentantów do uczestnictwa w międzynarodowej i multietnicznej wspólnocie sportowej realizującej atrakcyjny program sportowy, kulturalny i religijny.

Tab. 4. Przygotowanie reprezentacji do udziału w światowych igrzyskach młodzieży salezjańskiej

Rok	Liczba stowarzyszeń realizujących zadanie	Liczba uczestników
2009	6	97
2010	5	185
2011[3]	4	241
2013	7	457
2014	5	160

[3] W przygotowaniach uczestniczyły następujące stowarzyszenia: SL SALOS Kraków, SL SALOS Suwałki, SL SALOS Świętochłowice, SL SALOS Zabrze.

Źródło: opracowanie własne.

Realizacja całorocznych zajęć sportowo-wychowawczych była możliwa najczęściej dzięki pomocy administracji samorządowej różnego szczebla, na terenie której prowadzą swą działalność stowarzyszenia lokalne.

3.4.2. Organizacja obozów sportowo-wychowawczych i turystycznych

Możesz gromadzić wielkie skarby,
ale nic nie jest warte tyle, ile szczery przyjaciel.

św. Jan Chryzostom

SALOS RP każdego roku organizuje dla około 10 000 dzieci i młodzieży blisko 100 obozów sportowych, sportowo-wychowawczych, sportowo-formacyjnych i turystycznych. Podczas każdego z nich realizuje cele sprawnościowe i zdrowotne, ale także intelektualne, społeczne, wychowawcze, formacyjne i moralne. Prowadzi zintensyfikowany proces humanizacji i personalizacji młodych, w myśl pijarskiej zasady, kształcąc i formując „serce cnotami, umysł na-

ukami, ciało zaś ćwiczeniami" Przykładowo cele organizowanych obozów są następujące:

- doskonalenie sprawności ruchowej, wydolności fizycznej i poprawa cech motorycznych: siły, wytrzymałości, szybkości, mocy, zwinności itp., potęgowanie zdrowia,
- nauka oraz doskonalenie techniki i taktyki gry w wybranych dyscyplinach sportu,
- wychowanie dzieci i młodzieży do zdrowego, sportowego stylu życia bez dewiacji społecznych, takich jak: nikotynizm, alkoholizm, narkomania, przemoc, brutalizacja zachowań i chuligaństwo,
- wychowanie i formacja młodych w sferze kulturowej, społecznej, moralnej i religijnej, na podstawie systemu prewencyjnego księdza Bosko i humanistycznej, personalistycznej, chrześcijańskiej wizji człowieka,
- zapewnienie najuboższym wypoczynku wakacyjnego w przyjacielskiej atmosferze, klimacie szacunku, dobroci i wychowawczej miłości.

3.4.2.1. Organizacja obozów w ramach akcji „Salezjańskie lato"

Musimy starać się powiększać liczbę naszych przyjaciół i zmniejszać liczbę wrogów, czyniąc wszystkim dobrze.

św. Jan Bosko

Obozy realizowane przez SALOS RP, we współpracy z Urzędem Kultury Fizycznej i Sportu oraz stowarzyszeniami lokalnymi, w ramach programu „Salezjańskie Lato", są trwałym elementem programu sportowo-wychowawczego organizacji. Najpopularniejszymi formami obozów są obozy profilaktyczne, zdrowotne, z nauką pływania, w zakresie gier zespołowych, dla młodzieży gimnazjalnej, dla dzieci i młodzieży ze środowisk wiejskich itp. Są one adresowane przede wszystkim do dzieci i młodzieży biednej, zaniedbanej, „wychowywanej przez ulicę", z rodzin niewydolnych wychowawczo i patologicznych. Ich zadaniem jest w pierwszej kolejności wyposażenie uczestników w określone umiejętności ruchowe, przydatne w całym życiu (np. nabycie umiejętności pływania), danie możliwości praktycznego zapoznania się z kilkoma wybranymi dyscyplinami sportowymi i stworzenie warunków do wyboru tzw. sportu życia, przeciwdziałanie skutkom wpływu różnorodnych negatywnych czynników pochodzących z dewiacyjnych rodzin, środowisk, społeczeństw, kultury i wynikających z tzw. niedobrego miejsca zamieszkania, podreperowanie zdrowia nadszarpniętego w ciągu roku wskutek wpływu niekorzystnych czynników biologiczno-społecznych, stworzenie warunków do czynnego wakacyjnego wypoczynku tym, którzy z różnych przyczyn wymagają szczególnej troski ze strony społeczeństwa.

Cele organizowanych obozów są następujące:

- doskonalenie sprawności ruchowej, wydolności fizycznej i poprawa cech motorycznych – siły, wytrzymałości, szybkości, mocy, zwinności, potęgowanie zdrowia,
- nauka oraz doskonalenie techniki i taktyki gry w wybranych dyscyplinach sportu,
- wychowanie dzieci i młodzieży do zdrowego, sportowego stylu życia, bez dewiacji społecznych, takich jak: nikotynizm, alkoholizm, narkomania, przemoc, brutalizacja zachowań i chuligaństwo,
- wychowanie i formacja młodzieży w sferze kulturowej, społecznej, moralnej i religijnej, na podstawie systemuprewencyjnego księdza Bosko i humanistycznej, personalistycznej, chrześcijańskiej wizji człowieka,
- zapewnienie najuboższym wypoczynku wakacyjnego, w przyjacielskiej atmosferze, klimacie szacunku, dobroci i wychowawczej miłości.

Tab. 5. Obozy sportowo-wychowawcze organizowane w ramach programu „Salezjańskie lato"

Rok	Liczba obozów	Liczba uczestników
1993	39	1933
1994	102	4963
1995	81	5484
1996	28	2558
1997	21	2536
1998	37	2160
1999	20	1228
2000	17	1010
2001[4]	14	501
2002	18	793
2004	1	35

[4] W tym 1 obóz ekologiczno-sportowy dla 50 dzieci i młodzieży z rodzin ubogich i niewydolnych wychowawczo (dzięki wsparciu Banku Ochrony Środowiska S.A.).

Źródło: opracowanie własne.

3.4.2.2. Organizacja obozów w ramach akcji „Sportowe wakacje"

Przyjacielowi chwalącemu i nieprzyjacielowi ganiącemu nie należy we wszystko wierzyć.

św. Augustyn

SALOS RP, we współpracy z Ministerstwem Sportu i Turystyki oraz stowarzyszeniami lokalnymi, jako bezpośrednimi wykonawcami zadania, realizowała

program pn. „Sportowe wakacje" Uczestnikami obozów były dzieci i młodzież utalentowana pod względem sportowym i rokująca nadzieje na osiąganie dobrych wyników w sporcie wyczynowym.

Cele szczegółowe obozów:

- doskonalenie sprawności ruchowej i wydolności fizycznej,
- podnoszenie stanu zdrowia i zwiększanie odporności biologicznej,
- doskonalenie umiejętności technicznych i taktycznych w zakresie następujących dyscyplin: koszykówka, piłka nożna, piłka siatkowa i tenis stołowy,
- wychowanie i formacja według systemu pedagogicznego ks. Bosko,
- intelektualizacja i humanizacja procesu szkolenia sportowego, a w konsekwencji uczestników tego procesu,
- wdrażanie do rywalizacji sportowej w duchu *fair play* i olimpizmu, a także do respektowania etycznych wartości,
- uwrażliwienie na drugiego człowieka i wyrobienie umiejętności kreowania młodzieżowo-sportowej wspólnoty,
- promowanie aktywnego i zdrowego stylu życia, bez nałogów i patologii społecznych.

Tab. 6. Obozy organizowane w ramach programu „Sportowe wakacje"

Rok	Liczba obozów	Liczba uczestników
1994	11	660
1995	31	1682
1996	25	1279
1997[5]	40	2449
1998	54	2912
1999	32	1877
2000[6]	59	3392
2001[7]	66	3528
2002	46	2858
2003	58	3777
2004	56	3385
2005	58	3408
2006	62	3461
2007	66	2823
2008	73	4099
2009	56	3037
2010	50	2734
2011	37	1995
2012	29	1583
2013	10	603

[5] 30 obozów dla 1997 dzieci i młodzieży zostało zorganizowanych we współpracy z Ministerstwem Edukacji Narodowej, natomiast 10 dla 476 dzieci i młodzieży we współpracy z Urzędem Kultury Fizycznej i Turystyki.
[6] 14 obozów dla 820 dzieci i młodzieży zostało zorganizowanych we współpracy z Ministerstwem Edukacji Narodowej, natomiast 45 dla 2572 dzieci i młodzieży we współpracy z Urzędem Kultury Fizycznej i Sportu.
[7] 13 obozów dla 451 dzieci i młodzieży zostało zorganizowanych we współpracy z Ministerstwem Edukacji Narodowej, natomiast 53 dla 3077 dzieci i młodzieży we współpracy z Urzędem Kultury Fizycznej i Sportu.

Źródło: opracowanie własne.

3.4.2.3. Organizacja obozów integracyjnych

Nikt nie ma większej miłości od tej,
gdy ktoś swoje życie oddaje za przyjaciół swoich.

Jezus Chrystus

W cyklu obozów w ramach sportowych wakacji w latach 2001–2002 SALOS RP, przy współpracy z Urzędem Kultury Fizycznej i Sportu oraz ze stowarzyszeniami lokalnymi, zorganizowała 25 akcji obozowych dla 1 227 dzieci i młodzieży niepełnosprawnej i wymagającej szczególnej opieki. Zadaniem obozów było wyposażenie uczestników w określone umiejętności ruchowe, przydatne w całym życiu, danie możliwości praktycznego zapoznania się z kilkoma dyscyplinami sportowymi i stworzenie warunków do wyboru tzw. sportu życia, przeciwdziałanie skutkom wpływu różnorodnych negatywnych czynników o proweniencji rodzinnej, środowiskowej, społecznej, kulturowej, geograficznej i klimatycznej, podreperowanie zdrowia nadszarpniętego w ciągu roku na skutek wpływu niekorzystnych czynników biologiczno-społecznych.

Tab. 7. Obozy integracyjne

Rok	Liczba obozów	Liczba uczestników
2001	10	401
2002	15	826

Źródło: opracowanie własne.

3.4.2.4. Organizacja turystyki kwalifikowanej

Przede wszystkim powinniście wystrzegać się podejrzeń,
ponieważ są one trucizną zabijającą przyjaźń.

św. Augustyn

Akcja ta weszła do programu SALOS RP w 1994 r. Początkowo dofinansowana była przez Urząd Kultury Fizycznej i Turystyki, a następnie przez Ministerstwo Edukacji Narodowej oraz Ministerstwo Gospodarki. Podstawowym celem projektu było rozwijanie zainteresowań dzieci i młodzieży różnymi formami turystyki kwalifikowanej, w tym: górskiej i nizinnej, pieszej, rowerowej, kajakowej, żeglarskiej. Także rozwijanie zainteresowań poznawczych, związanych

z czynnym zdobywaniem wiedzy na temat historii, tradycji i kultury regionów znajdujących się na trasie. Poznanie ludzi i ich obyczajów, a także pomników przyrody oraz kultury narodowej. Rozwijanie cech motorycznych (siły, wytrzymałości, szybkości, mocy, zwinności), doskonalenie technik pokonywania przeszkód terenowych, nabywanie umiejętności radzenia sobie w trudnych warunkach. Zapoznanie humanistycznego i personalistycznego zaplecza teoretycznego sportu, turystyki górskiej i olimpizmu. Ponadto kontynuowanie procesu rozwoju młodzieży w następujących sferach: intelektualnej, społecznej, kulturowej, psychicznej, morlanej, sprawnościowej i zdrowotnej.

Cele szczegółowe przedsięwzięć turystycznych:

- poznanie zabytków i miejsc pamięci narodowej,
- integracja grupy w perspektywie dążenia do wspólnoty,
- wykorzystanie turystyki do rozwoju osobowości młodego człowieka,
- podniesienie na wyższy poziom sprawności fizycznej i zdrowia uczestników,
- rozmiłowanie młodzieży w turystycznych formach spędzania czasu wolnego,
- wychowanie do przyjaznego stosunku względem przyrody i zapoznanie z zagadnieniami ekologii,
- ukazanie młodzieży wartości, które nadają sens życiu i którym warto podporządkować swą obecność w świecie.

Tab. 8. Przedsięwzięcia turystyczne

Rok	Liczba przedsięwzięć	Liczba uczestników
1994	3	456
1995	12	569
1996	15	709
1997	12	672
1998	10	406
1999	15	595
2000	8	370
2001	13	451
2002	3	140
2003	8	230

Źródło: opracowanie własne.

3.4.2.5. Organizacja obozów dla dzieci i młodzieży z terenów objętych powodzią

Szczęście jest naszą matką,
nieszczęście – wychowawcą.

Monteskiusz

Salezjańska Organizacja Sportowa RP nie tylko w sposób programowy realizowała zaplanowane przedsięwzięcia o charakterze sportowo-wychowawczym, ale też podejmowała wyzwania związane z nadzwyczajnymi sytuacjami w naszym kraju. Związane one były z powodziami, jakie nawiedziły Polskę w 1997, 2001 i 2010 r. SALOS RP za każdym razem odpowiadał na wezwanie premiera i Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki do niesienia pomocy osobom z terenów najbardziej doświadczonych przez powodzie. Odpowiedzią SALOS RP była organizacja obozów sportowych dla dzieci z tych rejonów. Akcje obozowe były realizowane we współpracy z Urzędem Kultury Fizycznej i Turystyki oraz stowarzyszeniami lokalnymi.

Tab. 9. Obozy dla dzieci i młodzieży z terenów objętych powodzią

Rok	Liczba obozów	Liczba uczestników
1997[8]	7	779
2001[9]	1	52
2010[10]	7	370

[8] Organizatorzy obozów: SL SALOS Czaplinek, SL SALOS Kraków, SL SALOS Lutomiersk, SL SALOS Pieszyce, SL SALOS Sieradz, SL SALOS Smolniki, SL SALOS Wrocław.
[9] Organizator obozu: SL SALOS Czerwińsk.
[10] Organizatorzy obozów: SL SALOS Czarny Dunajec, SL SALOS Kielce, SL SALOS Kraków, SL SALOS Połczyn-Zdrój.

Źródło: opracowanie własne.

3.4.3. Organizacja imprez sportowych

Tylko szczęśliwy człowiek
może innych obdarzyć szczęściem.

Phil Bosmans

Integralnym elementem programu Salezjańskiej Organizacji Sportowej RP, oprócz prowadzenia zajęć całorocznych i obozów sportowo-wychowawczych, jest organizacja imprez sportowych, które mają dwojaki charakter. Z jednej strony są to imprezy o charakterze zamkniętym, co oznacza, że może w nich uczestniczyć wyłącznie młodzież zrzeszona w stowarzyszeniach lokalnych SALOS.

Imprezy te zwykle rozgrywane są w długim przedziale czasowym (przeważnie rocznym) i mają wielopoziomową strukturę. Z drugiej strony są to imprezy sportowe i częściej sportowo-rekreacyjne o charakterze otwartym, które skierowane są nie tylko do członków organizacji, ale najczęściej do wszystkich członków społeczności lokalnej, na terenie której organizowana jest impreza.

3.4.3.1. Organizacja ogólnopolskich igrzysk młodzieży salezjańskiej

Szczęście jest dobrem najwyższym,
które wszystkie dobra w sobie zawiera.
św. Tomasz z Akwinu

SALOS RP we współpracy z Urzędem Kultury Fizycznej i Sportu oraz stowarzyszeniami inspektorialnymi i lokalnymi, jako bezpośrednimi wykonawcami zadania, realizuje nieprzerwanie od 1993 r. ogólnopolskie igrzyska młodzieży salezjańskiej.

Młodzież skupiona w Salezjańskiej Organizacji Sportowej RP uczestniczy w całorocznym systemie rozgrywek sportowych. Dziewczęta i chłopcy, podzieleni na dwie kategorie wiekowe, rywalizują w następujących dyscyplinnach: koszykówka, piłka nożna, piłka siatkowa i tenis stołowy. Igrzyska mają czteropoziomową strukturę. Najpierw młodzież rywalizuje w mikroregionach, makroregionach, inspektoriach, aby na końcu spotkać się w „wielkim finale", a mianowicie na ogólnopolskich igrzyskach młodzieży salezjańskiej. Rozgrywki, co jest rzeczą niejako naturalną, są prowadzone zgodnie z chrześcijańskimi zasadami, ale także w swej warstwie ideowej nawiązują do ducha nowożytnego olimpizmu, z jego uniwersalnymi wartościami pokoju, wolności, godności, szacunku, przyjaźni, braterstwa, solidarności i *fair play*.

Cele szczegółowe igrzysk:

- podsumowanie całorocznej pracy sportowo-wychowawczej, prowadzonej w stowarzyszeniach lokalnych SALOS,
- podsumowanie całorocznych rozgrywek sportowych i dokonanie oceny postępów w tym zakresie,
- wymiana metodyczno-dydaktycznych doświadczeń oraz rozwiązań w zakresie realizacji procesu edukacji sportowej,
- doświadczenie bycia we wspólnocie i przeżywania młodości w zabawie, radości i w toku rywalizacji sportowej,
- doskonalenie potencji zdrowotnych i sprawnościowo-wydolnościowych,
- wychowanie i formacja młodzieży w warunkach ekstremalnych przeżyć, napięć i emocji sportowych,
- wychowanie do rywalizacji uczciwej, rycerskiej, z poszanowaniem godności rywala i respektowaniem wymagań etycznych, z naczelną zasadą *fair play*,
- rozwój młodzieży w sferze społeczno-kulturowej i moralnej,

- internalizacja wzorów rywalizacji sportowej opartej na personalistycznej wizji człowieka i chrześcijańskiej filozofii życia.

Charakterystyczną cechą ogólnopolskich igrzysk młodzieży salezjańskiej jest również to, że są one organizowane każdego roku w innym miejscu i organizuje je inne stowarzyszenie lokalne i inspektorialne. Walorem takiej zmienności jest możliwość promocji idei salezjańskiego sportu wychowawczego w różnych społecznościach lokalnych w naszym kraju, ale także aktywizacja środowisk lokalnych oraz administracji samorządowej różnego szczebla.

Oto zestawienie dotychczas zorganizowanych igrzysk, z wykazem miejsca, terminu, liczby uczestników, ale także stowarzyszeń lokalnych jako uczestników.

- I OIMS[9] – Lubin, 16–18 kwietnia 1993 r.

  Liczba uczestników: 400.

  Stowarzyszenia uczestniczące w igrzyskach: SL SALOS Aleksandrów Kuj., SL SALOS Gdańsk, SL SALOS Kraków Tyniecka, SCS Lubin, SL SALOS Łódź św. Teresa, SL SALOS Olsztyn, SL SALOS Ostrów Wlkp., SL SALOS Piła, SL SALOS Poznań, SL SALOS Rzeszów, SL SALOS Słupsk, SL SALOS Suwałki, SL SALOS Szczecin, SL SALOS Warszawa Bazylika, SL SALOS Wrocław.
- II OIMS – Szczecin, 16–18 września 1994 r.

  Liczba uczestników: 542.

  Stowarzyszenia uczestniczące w igrzyskach: SL SALOS Częstochowa, SL SALOS Dzierżoniów, SL SALOS Kielce, SL SALOS Kraków Tyniecka, SCS Lubin, SL SALOS Łódź św. Teresa, SL SALOS Łódź Wodna, SL SALOS Ostróda, SL SALOS Ostrów Wlkp., SL SALOS Oświęcim Speranza, SL SALOS Piła, SL SALOS Płock, SL SALOS Poznań, SL SALOS Przemyśl, SL SALOS Słupsk, SL SALOS Sokołów Podl., SL SALOS Suwałki, SL SALOS Szczecin, SL SALOS Warszawa Bazylika, SL SALOS Wrocław.
- III OIMS – Kraków, 8–10 września 1995 r.

  Liczba uczestników: 600.

  Stowarzyszenia uczestniczące w igrzyskach: SL SALOS Bydgoszcz, SL SALOS Chybie, SL SALOS Czaplinek, SL SALOS Kielce, SL SALOS Kraków Różana, SCS Lubin, SL SALOS Łódź św. Teresa, SL SALOS Olsztyn, SL SALOS Ostróda, SL SALOS Ostrów Wlkp., SL SALOS Oświęcim Speranza, SL SALOS Piła, SL SALOS Płock, SL SALOS Pogrzebień, SL SALOS Połczyn-Zdr., SL SALOS Poznań, SL SALOS Przemyśl, SL SALOS Słupsk, SL SALOS Suwałki, SL SALOS Szczecin, SL SALOS Wrocław, SL SALOS Żyrardów.
- IV OIMS – Kraków, 13–15 września 1996 r.

  Liczba uczestników: 600.

---

[9] OIMS – Ogólnopolskie Igrzyska Młodzieży Salezjańskiej.

Stowarzyszenia uczestniczące w igrzyskach: SL SALOS Bydgoszcz, SL SALOS Czaplinek, SL SALOS Kielce, SCS Lubin, SL SALOS Lublin, SL SALOS Łódź św. Teresa, SL SALOS Ostrów Wlkp., SL SALOS Oświęcim Speranza, SL SALOS Pieszyce, SL SALOS Płock, SL SALOS Pogrzebień, SL SALOS Połczyn -Zdr., SL SALOS Poznań, SL SALOS Przemyśl, SL SALOS Rzeszów, SL SALOS Suwałki, SL SALOS Szczecin, SL SALOS Warszawa Bazylika, SL SALOS Wrocław Familia, SL SALOS Żyrardów.

– V OIMS – Lubin, 26–28 sierpnia 1997 r.

Liczba uczestników: 700.

Stowarzyszenia uczestniczące w igrzyskach: SL SALOS Chojnice, SL SALOS Czaplinek, SL SALOS Częstochowa, SL SALOS Debrzno, SL SALOS Kielce, SCS Lubin, SL SALOS Łódź św. Teresa, SL SALOS Łódź Wodna, SL SALOS Ostróda, SL SALOS Ostrów Wlkp., SL SALOS Piła, SL SALOS Płock, SL SALOS Przemyśl, SL SALOS Rzeszów, SL SALOS Sępopol, SL SALOS Sułów, SL SALOS Suwałki, SL SALOS Szczecin, SL SALOS Warszawa Ursynów, SL SALOS Wrocław, SL SALOS Żyrardów.

– VI OIMS – Kielce, 11–13 września 1998 r.

Liczba uczestników: 810.

Stowarzyszenia uczestniczące w igrzyskach: SL SALOS Bydgoszcz, SL SALOS Chojnice, SL SALOS Czaplinek, SL SALOS Częstochowa, SL SALOS Kielce, SL SALOS Kraków Różana, SCS Lubin, SL SALOS Lublin, SL SALOS Łódź św. Teresa, SL SALOS Ostrów Wlkp., SL SALOS Oświęcim, SL SALOS Piła, SL SALOS Płock, SL SALOS Połczyn-Zdr., SL SALOS Poznań, SL SALOS Przemyśl, SL SALOS Rewal, SL SALOS Rzeszów, SL SALOS Sępopol, SL SALOS Sułów, SL SALOS Suwałki, SL SALOS Szczecin, SL SALOS Świętochłowice, SL SALOS Warszawa Ursynów, SL SALOS Wrocław Szczepin, SL SALOS Zabrze, SL SALOS Żyrardów.

– VII OIMS – Poznań, 10–12 września 1999 r.

Liczba uczestników: 820.

Stowarzyszenia uczestniczące w igrzyskach: SL SALOS Bydgoszcz, SL SALOS Chojnice, SL SALOS Czaplinek, SL SALOS Debrzno, SL SALOS Ełk, SCS Lubin, SL SALOS Lublin, SL SALOS Nowa Ruda, SL SALOS Ostróda, SL SALOS Ostrów Wlkp., SL SALOS Płock, SL SALOS Poznań, SL SALOS Przemyśl, SL SALOS Różanystok, SL SALOS Rumia, SL SALOS Rzeszów, SL SALOS Sępopol, SL SALOS Szczecin, SL SALOS Świętochłowice, SL SALOS Warszawa Ursynów, SL SALOS Wrocław, SL SALOS Zabrze, SL SALOS Żyrardów.

– VIII OIMS – Łódź, 8–10 września 2000 r.

Liczba uczestników: 950.

Stowarzyszenia uczestniczące w igrzyskach: SL SALOS Bydgoszcz, SL SALOS Chojnice, SL SALOS Czaplinek, SL SALOS Częstochowa, SL SALOS Debrzno, SL SALOS Ełk, SL SALOS Kraków Różana, SL SALOS Kutno, SCS Lubin, SL SALOS Lublin, SL SALOS Łódź św. Teresa, SL SALOS Łódź Wodna, SL SALOS Łódź Vicuna, SL SALOS Mińsk Maz., SL SALOS Nowa Ruda, SL SALOS Ostróda, SL SALOS Pieszyce, SL SALOS Połczyn-Zdr., SL SALOS Poznań, SL SALOS Przemyśl, SL SALOS Różanystok, SL SALOS Rumia, SL SALOS Rzeszów, SL SALOS Sępopol, SL SALOS Sosnowiec, SL SALOS Sułów, SL SALOS Suwałki, SL SALOS Szczecin, SL SALOS Świętochłowice, SL SALOS Tarnowskie Góry, SL SALOS Wrocław, SL SALOS Wrocław Meozzi, SL SALOS Zabrze, SL SALOS Żyrardów.

- IX OIMS – Ełk, 14–16 września 2001 r.

  Liczba uczestników: 1000.

  Stowarzyszenia uczestniczące w igrzyskach: SL SALOS Bydgoszcz, SL SALOS Chojnice, SL SALOS Czaplinek, SL SALOS Częstochowa, SL SALOS Debrzno, SL SALOS Ełk, SL SALOS Jastrzębie-Zdr., SL SALOS Kielce, SL SALOS Kraków Różana, SCS Lubin, SL SALOS Lublin, SL SALOS Łódź św. Teresa, SL SALOS Łódź Wodna, SL SALOS Nowa Ruda, SL SALOS Ostróda, SL SALOS Oświęcim Zasole, SL SALOS Przemyśl, SL SALOS Rumia, SL SALOS Rzeszów, SL SALOS Sępopol, SL SALOS Sieradz, SL SALOS Słupsk, SL SALOS Sosnowiec, SL SALOS Sułów, SL SALOS Suwałki, SL SALOS Szczecin, SL SALOS Tarnowskie Góry, SL SALOS Wrocław, SL SALOS Zabrze, SL SALOS Żyrardów.

- X OIMS – Kraków, 13–15 września 2002 r.

  Liczba uczestników: 1100.

  Stowarzyszenia uczestniczące w igrzyskach: SL SALOS Aleksandrów Kuj., SL SALOS Czaplinek, SL SALOS Debrzno, SL SALOS Ełk, SL SALOS Jastrzębie-Zdr., SL SALOS Kraków Różana, SL SALOS Kraków Piast, SL SALOS Kutno, SCS Lubin, SL SALOS Łódź św. Teresa, SL SALOS Łódź Wodna, SL SALOS Nowa Ruda, SL SALOS Ostróda, SL SALOS Oświęcim Zasole, SL SALOS Poznań, SL SALOS Przemyśl, SL SALOS Rumia, SL SALOS Rzeszów, SL SALOS Sępopol, SL SALOS Sieradz, SL SALOS Słupsk, SL SALOS Sosnowiec, SL SALOS Suwałki, SL SALOS Szczecin, SL SALOS Świętochłowice, SL SALOS Tarnowskie Góry, SL SALOS Wrocław, SL SALOS Zabrze, SL SALOS Żyrardów.

- XI OIMS – Łódź, 5–7 września 2003 r.

  Liczba uczestników: 1000.

  Stowarzyszenia uczestniczące w igrzyskach: SL SALOS Chojnice, SL SALOS Czaplienk, SL SALOS Ełk, SL SALOS Jastrzębie-Zdr., SL SALOS Legio-

nowo, SCS Lubin, SL SALOS Lublin, SL SALOS Łódź św. Teresa, SL SALOS Łódź Wodna, SL SALOS Łódź Andrzejów, SL SALOS Kraków Piast, SL SALOS Kraków Różana, SL SALOS Kielce, SL SALOS Nowa Ruda, SL SALOS Ostróda, SL SALOS Ostrów Wlkp., SL SALOS Pieszyce, SL SALOS Poznań Don Bosco, SL SALOS Poznań, SL SALOS Rumia, SL SALOS Rzeszów, SL SALOS Sępopol, SL SALOS Sieradz, SL SALOS Sokołów Podl., SL SALOS Sułów, SL SALOS Suwałki, SL SALOS Szczecin, SL SALOS Środa Śl., SL SALOS Zabrze, SL SALOS Żyrardów.

– XII OIMS – Szczecin, 10–12 września 2004 r.

Liczba uczestników: 1245.

Stowarzyszenia uczestniczące w igrzyskach: SL SALOS Aleksandrów Kuj., SL SALOS Chojnice, SL SALOS Czaplienk, SL SALOS Debrzno, SL SALOS Dobieszczyzna, SL SALOS Ełk, SL SALOS Legionowo, SCS Lubin, SL SALOS Lublin, SL SALOS Łódź św. Teresa, SL SALOS Łódź Wodna, SL SALOS Kraków Piast, SL SALOS Kraków Różana, SL SALOS Kutno, SL SALOS Nowa Ruda, SL SALOS Ostróda, SL SALOS Ostrów Wlkp., SL SALOS Pieszyce, SL SALOS Piła, SL SALOS Połczyn-Zdr., SL SALOS Poznań Don Bosco, SL SALOS Poznań, SL SALOS Rumia, SL SALOS Rzeszów, SL SALOS Sępopol, SL SALOS Sieradz, SL SALOS Sokołów Podl., SL SALOS Sułów, SL SALOS Szczecin, SL SALOS Środa Śl., SL SALOS Zabrze.

– XIII OIMS – Kraków, 16–18 września 2005 r.

Liczba uczestników: 950.

Stowarzyszenia uczestniczące w igrzyskach: SL SALOS Chojnice, SL SALOS Czaplienk, SL SALOS Częstochowa, SL SALOS Ełk, SL SALOS Kielce, SL SALOS Kraków Piast, SL SALOS Kraków Różana, SL SALOS Legionowo, SCS Lubin, SL SALOS Lublin, SL SALOS Łódź św. Teresa, SL SALOS Łódź Wodna, SL SALOS Ostróda, SL SALOS Ostrów Wlkp., SL SALOS Oświęcim Speranza, SL SALOS Oświęcim Zasole, SL SALOS Pieszyce, SL SALOS Połczyn-Zdr., SL SALOS Poznań Don Bosco, SL SALOS Poznań, SL SALOS Przemyśl, SL SALOS Rumia, SL SALOS Sępopol, SL SALOS Słupsk, SL SALOS Sokołów Podl., SL SALOS Sosnowiec, SL SALOS Staniątki, SL SALOS Sułów, SL SALOS Suwałki, SL SALOS Szczecin, SL SALOS Środa Śl., SL SALOS Świętochłowice, SL SALOS Zabrze.

– XIV OIMS – Lublin, 15–17 września 2006 r.

Liczba uczestników: 1000.

Stowarzyszenia uczestniczące w igrzyskach: SL SALOS Częstochowa, SL SALOS Czaplinek, SL SALOS Dobieszczyzna, SL SALOS Ełk, SL SALOS Kielce, SL SALOS Kutno, SL SALOS Legionowo, SCS Lubin, SL SALOS Lublin, SL SALOS Łódź Wodna, SL SALOS Ostróda, SL SALOS Ostrów Wlkp.,

SL SALOS Pieszyce, SL SALOS Poznań Don Bosco, SL SALOS Sieradz, SL SALOS Słupsk, SL SALOS Sosnowiec, SL SALOS Suwałki, SL SALOS Szczecin, SL SALOS Zabrze.

- XV OIMS – Chojnice, 14–16 września 2007 r.

  Liczba uczestników: 950.

  Stowarzyszenia uczestniczące w igrzyskach: SL SALOS Chojnice, SL SALOS Czaplinek, SL SALOS Częstochowa, SL SALOS Debrzno, SL SALOS Dobieszczyzna, SL SALOS Dzierżoniów, SL SALOS Ełk, SL SALOS Kielce, SL SALOS Kraków Różana, SCS Lubin, SL SALOS Lublin, SL SALOS Łódź św. Teresa, SL SALOS Łódź Wodna, SL SALOS Nowa Ruda, SL SALOS Ostrów Wlkp., SL SALOS Pieszyce, SL SALOS Pleszew, SL SALOS Płock, SL SALOS Połczyn-Zdr., SL SALOS Przemyśl, SL SALOS Rumia, SL SALOS Sępopol, SL SALOS Sieradz, SL SALOS Słupsk, SL SALOS Sokołów Podl., SL SALOS Sosnowiec, SL SALOS Suwałki, SL SALOS Szczecin, SL SALOS Zabrze.

- XVI OIMS – Kielce, 19–21 września 2008 r.

  Liczba uczestników: 700.

  Stowarzyszenia uczestniczące w igrzyskach: SL SALOS Bydgoszcz, SL SALOS Chojnice, SL SALOS Czaplinek, SL SALOS Częstochowa, SL SALOS Dobieszczyzna, SL SALOS Dzierżoniów, SL SALOS Ełk, SL SALOS Kielce, SL SALOS Kraków Różana, SCS Lubin, SL SALOS Lublin, SL SALOS Łódź św. Teresa, SL SALOS Łódź Wodna, SL SALOS Nowa Ruda, SL SALOS Ostrów Wlkp., SL SALOS Oświęcim Speranza, SL SALOS Oświęcim Zasole, SL SALOS Płock, SL SALOS Poznań, SL SALOS Przemyśl, SL SALOS Sępopol, SL SALOS Sieradz, SL SALOS Słupsk, SL SALOS Sokołów Podl., SL SALOS Sosnowiec, SL SALOS Sułów, SL SALOS Suwałki, SL SALOS Szczecin, SL SALOS Świętochłowice, SL SALOS Zabrze.

- XVII OIMS – Lublin, 11–13 września 2009 r.

  Liczba uczestników: 1000.

  Stowarzyszenia uczestniczące w igrzyskach: SL SALOS Bydgoszcz, SL SALOS Chojnice, SL SALOS Czaplinek, SL SALOS Czarny Dunajec, SL SALOS Częstochowa, SL SALOS Dobieszczyzna, SL SALOS Dzierżoniów, SL SALOS Ełk, SL SALOS Kielce, SL SALOS Kraków Różana, SCS Lubin, SL SALOS Lublin, SL SALOS Łódź św. Teresa, SL SALOS Łódź Wodna, SL SALOS Nowa Ruda, SL SALOS Ostróda, SL SALOS Ostrów Wlkp., SL SALOS Oświęcim Speranza, SL SALOS Oświęcim Zasole, SL SALOS Pieszyce, SL SALOS Pleszew, SL SALOS Płock, SL SALOS Pogrzebień, SL SALOS Połczyn-Zdr., SL SALOS Przemyśl, SL SALOS Sępopol, SL SALOS Słupsk, SL SALOS Sosnowiec, SL SALOS Staniątki, SL SALOS Sułów, SL SALOS Suwałki, SL SALOS Szczecin, SL SALOS Środa Śl., SL SALOS Świętochłowice, SL SALOS Wrocław.

– XVIII OIMS – Płock, 10–12 września 2010 r.
Liczba uczestników: 1100.
Stowarzyszenia uczestniczące w igrzyskach: SL SALOS Chojnice, SL SALOS Czaplinek, SL SALOS Częstochowa, SL SALOS Dobieszczyzna, SL SALOS Dzierżoniów, SL SALOS Ełk, SL SALOS Kielce, SL SALOS Kraków Różana, SCS Lubin, SL SALOS Lublin, SL SALOS Łódź św. Teresa, SL SALOS Łódź-Wodna, SL SALOS Nowa Ruda, SL SALOS Olsztyn, SL SALOS Ostróda, SL SALOS Ostrów Wlkp., SL SALOS Oświęcim Zasole, SL SALOS Pieszyce, SL SALOS Pleszew, SL SALOS Płock, SL SALOS Przemyśl, SL SALOS Rumia, SL SALOS Sępopol, SL SALOS Słupsk, SL SALOS Suwałki, SL SALOS Szczecin, SL SALOS Środa Śl., SL SALOS Świętochłowice.
– XIX OIMS – Częstochowa, 16–18 września 2011 r.
Liczba uczestników: 900.
Stowarzyszenia uczestniczące w igrzyskach: SL SALOS Chojnice, SL SALOS Czaplinek, SL SALOS Częstochowa, SL SALOS Dobieszczyzna, SL SALOS Dzierżoniów, SL SALOS Ełk, SL SALOS Kielce, SL SALOS Kraków Różana, SCS Lubin, SL SALOS Lublin, SL SALOS Łódź św. Teresa, SL SALOS Łódź Wodna, SL SALOS Nowa Ruda, SL SALOS Ostróda, SL SALOS Płock, SL SALOS Przemyśl, SL SALOS Słupsk, SL SALOS Suwałki, SL SALOS Szczecin, SL SALOS Świętochłowice.
– XX OIMS – Gdańsk–Rumia, 14–16 września 2012 r.
Liczba uczestników: 721.
Stowarzyszenia uczestniczące w igrzyskach: SL SALOS Chojnice, SL SALOS Czaplinek, SL SALOS Dobieszczyzna, SL SALOS Dzierżoniów, SL SALOS Ełk, SL SALOS Gdańsk, SL SALOS Kielce, SL SALOS Kraków Piast, SL SALOS Kraków Różana, SCS Lubin, SL SALOS Łódź Wodna, SL SALOS Nowa Ruda, SL SALOS Ostróda, SL SALOS Ostrów Wlkp., SL SALOS Pieszyce, SL SALOS Pleszew, SL SALOS Płock, SL SALOS Rumia, SL SALOS Rzeszów, SL SALOS Sępopol, SL SALOS Słupsk, SL SALOS Staniątki, SL SALOS Suwałki, SL SALOS Szczecin, SL SALOS Świętochłowice, SL SALOS Zabrze.
– XXI OIMS – Wrocław, 20–22 września 2013 r.
Liczba uczestników: 931.
Stowarzyszenia uczestniczące w igrzyskach: SL SALOS Chojnice, SL SALOS Dobieszczyzna, SL SALOS Dzierżoniów, SL SALOS Ełk, SL SALOS Gdańsk, SL SALOS Kielce, SL SALOS Kraków Piast, SCS Lubin, SL SALOS Lublin, SL SALOS Łódź Wodna, SL SALOS Nowa Ruda, SL SALOS Ostróda, SL SALOS Ostrów Wlkp., SL SALOS Oświęcim Speranza, SL SALOS Oświęcim Zasole, SL SALOS Płock, SL SALOS Pogrzebień, SL SALOS Poznań Don Bosco, SL SALOS Rumia, SL SALOS Rzeszów, SL SALOS Sępopol, SL SA-

LOS Suwałki, SL SALOS Słupsk, SL SALOS Staniątki, SL SALOS Szczecin, SL SALOS Środa Śl., SL SALOS Świętochłowice, SL SALOS Tarnowskie Góry, SL SALOS Wrocław.

- XXII OIMS – Rzeszów, 19–21 września 2014 r.
  Liczba uczestników: 850.
  Stowarzyszenia uczestniczące w igrzyskach: SL SALOS Chojnice, SL SALOS Czaplinek, SL SALOS Dąbrowa Górnicza, SL SALOS Dobieszczyzna, SL SALOS Dzierżoniów, SL SALOS Ełk, SL SALOS Kielce, SCS Lubin, SL SALOS Lublin, SL SALOS Łódź Wodna, SL SALOS Nowa Ruda, SL SALOS Ostróda, SL SALOS Ostrów Wlkp., SL SALOS Płock, SL SALOS Pogrzebień, SL SALOS Przemyśl, SL SALOS Rzeszów, SL SALOS Sępopol, SL SALOS Słupsk, SL SALOS Suwałki, SL SALOS Szczecin, SL SALOS Świętochłowice, SL SALOS Tarnowskie Góry, SL SALOS Wrocław, SL SALOS Zabrze.

3.4.3.2. Organizacja ogólnopolskich igrzysk młodzieży salezjańskiej w futsalu

Bóg jest Miłością – to znaczy, że Bóg jest tym gniazdem człowieka, w którym czeka na niego oswojone szczęście.

ks. Józef Tischner

Ogólnopolskie igrzyska młodzieży salezjańskiej w futsalu weszły do kalenarza SALOS RP w 1997 r. Inicjatywa w tym względzie wyszła z inspektorii pilskiej od ks. Tadeusza Balickiego, który wcześniej był inicjatorem takich rozgrywek na terenie inspektorii pilskiej. SALOS RP, we współpracy z Urzędem Kultury Fizycznej i Sportu oraz stowarzyszeniami inspektorialnymi i lokalnymi, jako bezpośrednimi wykonawcami zadania, realizuje ogólnopolskie igrzyska młodzieży salezjańskiej w futsalu nieprzerwanie od 1997 r. Igrzyska mają dwupoziomową strukturę. Chłopcy, podzieleni na trzy kategorie wiekowe, rywalizują najpierw w rozgrywkach inspektorialnych, aby następnie spotkać się w „wielkim finale", a mianowicie na ogólnopolskich igrzyskach młodzieży salezjańskiej w futsalu. Rozgrywki, co jest rzeczą niejako naturalną, są prowadzone zgodnie z chrześcijańskimi zasadami, ale także w swej warstwie ideowej nawiązują do ducha nowożytnego olimpizmu, z jego uniwersalnymi wartościami pokoju, wolności, godności, szacunku, przyjaźni, braterstwa, solidarności i *fair play*.

Cele szczegółowe igrzysk:

- podsumowanie całorocznej pracy sportowo-wychowawczej, prowadzonej w stowarzyszeniach lokalnych SALOS,
- wymiana metodyczno-dydaktycznych doświadczeń oraz rozwiązań w zakresie realizacji procesu edukacji sportowej,

- doświadczenie bycia we wspólnocie i przeżywania młodości w zabawie, radości i w toku rywalizacji sportowej,
- doskonalenie potencji zdrowotnych i sprawnościowo-wydolnościowych uczestników,
- kontynuowanie procesu wychowania i formacji młodzieży w warunkach napięć i emocji sportowych,
- wychowanie do rywalizacji uczciwej, z poszanowaniem godności rywala i respektowaniem wymagań etycznych, z naczelną zasadą *fair play*,
- internalizacja wzorów rywalizacji sportowej opartej na personalistycznej wizji człowieka i chrześcijańskiej filozofii życia.

Charakterystyczną cechą ogólnopolskich igrzysk młodzieży salezjańskiej w futsalu jest również to, że są one organizowane każdego roku w innym miejscu i organizuje je inne stowarzyszenie lokalne i inspektorialne. Walorem takiej zmienności jest możliwość promocji idei salezjańskiego sportu wychowawczego w różnych społecznościach lokalnych w naszym kraju, ale także aktywizacja środowisk lokalnych oraz administracji samorządowej różnych szczebli.

Oto zestawienie dotychczas zorganizowanych igrzysk w futsalu, z wykazem miejsca, terminu, liczby uczestników, ale także stowarzyszeń lokalnych jako uczestników.

- I OIMS w Futsalu[10] – Gdańsk, 1–2 lutego 1997 r.
  Liczba uczestników: 180.

Stowarzyszenia uczestniczące w igrzyskach: SL SALOS Czaplinek, SL SALOS Gdańsk, SL SALOS Kraków Różana, SCS Lubin, SL SALOS Szczecin, SL SALOS Żyrardów.

- II OIMS w Futsalu – Sieradz, 30 stycznia – 1 lutego 1998 r.
  Liczba uczestników: 280.

Stowarzyszenia uczestniczące w igrzyskach: SL SALOS Czerwińsk, SL SALOS Gdańsk, SCS Lubin, SL SALOS Piła, SL SALOS Rzeszów, SL SALOS Sieradz, SL SALOS Sułów, SL SALOS Szczecin, SL SALOS Wrocław, SL SALOS Zabrze.

- III OIMS w Futsalu – Wrocław, 29–31 stycznia 1999 r.
  Liczba uczestników: 200.

Stowarzyszenia uczestniczące w igrzyskach: SL SALOS Bydgoszcz, SL SALOS Czerwińsk Wiślanie, SL SALOS Kraków Różana, SCS Lubin, SL SALOS Rzeszów, SL SALOS Sieradz, SL SALOS Szczecin, SL SALOS Wrocław.

- IV OIMS w Futsalu – Szczecin, 28–30 stycznia 2000 r.
  Liczba uczestników: 250.

[10] OIMS w Futsalu – Ogólnopolskie Igrzyska Młodzieży Salezjańskiej w Futsalu.

Stowarzyszenia uczestniczące w igrzyskach: SL SALOS Bydgoszcz, SL SALOS Chojnice, SL SALOS Czerwińsk Wiślanie, SL SALOS Ełk, SCS Lubin, SL SALOS Poznań, SL SALOS Rzeszów, SL SALOS Sieradz, SL SALOS Słupsk, SL SALOS Sułów, SL SALOS Szczecin.

- V OIMS w Futsalu – Lubin, 9–11 lutego 2001 r.

Liczba uczestników: 250.

Stowarzyszenia uczestniczące w igrzyskach: SL SALOS Bydgoszcz, SL SALOS Częstochowa, SCS Lubin, SL SALOS Poznań, SL SALOS Rzeszów, SL SALOS Sieradz, SL SALOS Słupsk, SL SALOS Sosnowiec, SL SALOS Warszawa Bazylika, SL SALOS Zabrze.

- VI OIMS w Futsalu – Bydgoszcz, 22–24 lutego 2002 r.

Liczba uczestników: 260.

Stowarzyszenia uczestniczące w igrzyskach: SL SALOS Bydgoszcz, SL SALOS Dobieszczyzna, SCS Lubin, SL SALOS Lublin, SL SALOS Łódź Wodna, SL SALOS Poznań Don Bosco, SL SALOS Rzeszów, SL SALOS Słupsk, SL SALOS Szczecin, SL SALOS Zabrze.

- VII OIMS w Futsalu – Rzeszów, 31 stycznia – 2 lutego 2003 r.

Liczba uczestników: 200.

Stowarzyszenia uczestniczące w igrzyskach: SL SALOS Dobieszczyzna, SCS Lubin, SL SALOS Poznań Don Bosco, SL SALOS Rzeszów, SL SALOS Sieradz, SL SALOS Szczecin, SL SALOS Zabrze.

- VIII OIMS w Futsalu – Chojnice, 5–7 marca 2004 r.

Liczba uczestników: 200.

Stowarzyszenia uczestniczące w igrzyskach: SL SALOS Chojnice, SL SALOS Kraków Piast, SCS Lubin, SL SALOS Rumia, SL SALOS Sieradz, SL SALOS Staniątki, SL SALOS Szczecin.

- IX OIMS w Futsalu – Sieradz, 25–27 lutego 2005 r.

Liczba uczestników: 225.

Stowarzyszenia uczestniczące w igrzyskach: SL SALOS Dobieszczyzna, SL SALOS Częstochowa, SL SALOS Kraków Piast, SCS Lubin, SL SALOS Sieradz, SL SALOS Słuspk, SL SALOS Sokołów Podl., SL SALOS Szczecin.

- X OIMS w Futsalu – Zabrze, 03–05 lutego 2006 r.

Liczba uczestników: 230.

Stowarzyszenia uczestniczące w igrzyskach: SL SALOS Bydgoszcz, SL SALOS Debrzno, SL SALOS Dobieszczyzna, SL SALOS Kraków Różana, SCS Lubin, SL SALOS Łódź św. Teresa, SL SALOS Ostróda Wałdowo, SL SALOS Sieradz, SL SALOS Słupsk, SL SALOS Sosnowiec Świt, SL SALOS Szczecin, SL SALOS Świętochłowice, SL SALOS Zabrze.

- XI OIMS w Futsalu – Kielce, 2–4 marca 2007 r.

Liczba uczestników: 340.

Stowarzyszenia uczestniczące w igrzyskach: SL SALOS Bydgoszcz, SL SALOS Częstochowa, SL SALOS Debrzno, SL SALOS Dobieszczyzna, SL SALOS Kielce, SL SALOS Kraków Różana, SCS Lubin, SL SALOS Ostrów Wlkp., SL SALOS Oświęcim Speranza, SL SALOS Sieradz, SL SALOS Skierniewice, SL SALOS Słupsk, SL SALOS Sosnowiec, SL SALOS Szczecin, SL SALOS Świętochłowice.

– XII OIMS w Futsalu – Kutno, 22–24 lutego 2008 r.

Liczba uczestników: 180.

Stowarzyszenia uczestniczące w igrzyskach: SL SALOS Aleksandrów Kuj., SL SALOS Bydgoszcz, SL SALOS Częstochowa, SL SALOS Debrzno, SL SALOS Dobieszczyzna, SL SALOS Gdańsk, SL SALOS Kutno, SL SALOS Łódź Wodna, SL SALOS Płock, SL SALOS Połczyn-Zdr., SL SALOS Rumia, SL SALOS Sieradz, SL SALOS Sosnowiec, SL SALOS Suwałki, SL SALOS Środa Śl.

– XIII OIMS w Futsalu – Częstochowa, 6–8 lutego 2009 r.

Liczba uczestników: 220.

Stowarzyszenia uczestniczące w igrzyskach: SL SALOS Aleksandrów Kuj., SL SALOS Częstochowa, SL SALOS Debrzno, SCS Lubin, SL SALOS Łódź Wodna, SL SALOS Ostrów Wlkp., SL SALOS Oświęcim Speranza, SL SALOS Pogrzebień, SL SALOS Poznań Don Bosco, SL SALOS Sieradz, SL SALOS Suwałki.

– XIV OIMS w Futsalu – Pieszyce-Dzierżoniów, 5–7 lutego 2010 r.

Liczba uczestników: 238.

Stowarzyszenia uczestniczące w igrzyskach: SL SALOS Bydgoszcz, SL SALOS Częstochowa, SL SALOS Dobieszczyzna, SL SALOS Dzierżoniów, SCS Lubin, SL SALOS Pieszyce, SL SALOS Pogrzebień, SL SALOS Połczyn-Zdr., SL SALOS Słupsk, SL SALOS Sosnowiec, SL SALOS Suwałki, SL SALOS Szczecin, SL SALOS Świętochłowice.

– XV OIMS w Futsalu – Suwałki, 28–30 stycznia 2011 r.

Liczba uczestników: 216.

Stowarzyszenia uczestniczące w igrzyskach: SL SALOS Częstochowa, SCS Lubin, SL SALOS Ostróda, SL SALOS Słupsk, SL SALOS Suwałki, SL SALOS Szczecin.

– XVI OIMS w Futsalu – Rzeszów, 3–5 lutego 2012 r.

Liczba uczestników: 197.

Stowarzyszenia uczestniczące w igrzyskach: SL SALOS Bydgoszcz, SL SALOS Kraków Różana, SCS Lubin, SL SALOS Łódź Wodna, SL SALOS Ostrów Wlkp., SL SALOS Pleszew, SL SALOS Pogrzebień, SL SALOS Rumia, SL SALOS Rzeszów, SL SALOS Zabrze.

- XVII OIMS w Futsalu – Staniątki, 15–17 lutego 2013 r.
  Liczba uczestników: 205.
  Stowarzyszenia uczestniczące w igrzyskach: SCS Lubin, SL SALOS Częstochowa, SL SALOS Dzierżoniów, SL SALOS Ełk, SL SALOS Gdańsk, SL SALOS Łódź Wodna, SL SALOS Ostrów Wlkp., SL SALOS Pogrzebień, SL SALOS Rzeszów, SL SALOS Świętochłowice.
- XVIII OIMS w Futsalu – Łódź Wodna, 24–26 stycznia 2014 r.
  Liczba uczestników: 195.
  Stowarzyszenia uczestniczące w igrzyskach: SL SALOS Dobieszczyzna, SL SALOS Ełk, SL SALOS Gdańsk, SCS Lubin, SL SALOS Łódź Wodna, SL SALOS Ostrów Wlkp., SL SALOS Pleszew, SL SALOS Rzeszów, SL SALOS Suwałki.

3.4.3.3. Organizacja światowych (europejskich) igrzysk młodzieży salezjańskiej

Ludzie mówią: czas to pieniądz,
a ja wam mówię: czas to miłość.

kard. Stefan Wyszyński

Organizowane na poziomie krajowym igrzyska i rozgrywki sportowe mają swoją kontynuację na poziomie międzynarodowym, a mianowicie najlepsi pod względem sportowym, kulturowym i moralnym uczestnicy rozgrywek krajowych biorą udziała w światowych (europejskich) igrzyskach młodzieży salezjańskiej. Każdego roku reprezentacja SALOS RP, dzięki współpracy z Ministerstwem Sportu i Turystyki oraz wsparciu sponsorów i donatorów, bierze w nich udział. Każdego roku igrzyska odbywają się w innym kraju. Dotychczas igrzyska odbyły się 25 razy, w tym 4 razy w Polsce. Trzy razy odbyły się w Warszawie i raz w Krakowie.

Cele szczegółowe igrzysk:
- nagroda za wszechstronne postępy w pracy sportowo-wychowawczej,
- promocja stowarzyszeń lokalnych i idei salezjańskiego sportu wychowawczego,
- porównanie poziomu wyszkolenia sportowego z przedstawicielami innych ras, kultur i narodów,
- wymiana doświadczeń i wartości,
- integracja młodzieży i budowanie nowego świata bez przemocy, gwałtu, oszustwa, biedy i degradacji człowieka,
- poznanie kultury i obyczajów innych narodów,
- doskonalenie kompetencji społecznych, moralnych i religijnych,
- doskonalenie języków obcych i kształtowanie wielokulturowych postaw.

Jak już zostało wspomniane, charakterystyczną cechą światowych igrzysk młodzieży salezjańskiej jest to, że są one organizowane każdego roku w innym kraju. Walorem takiej zmienności jest możliwość promocji idei salezjańskiego sportu wychowawczego w różnych społeczeństwach europejskich, ale także aktywizacja salezjańskich środowisk lokalnych w poszczególnych krajach oraz administracji rządowej i samorządowej.

Oto zestawienie dotychczas zorganizowanych igrzysk, z wykazem miejsca, terminu, liczby uczestników, reprezentowanych krajów, ale także stowarzyszeń lokalnych SALOS jako uczestników.

– I EIMS[11] – Gozo (Malta), 16–20 kwietnia 1990 r.

Liczba uczestników: 714.

Reprezentacje krajów uczestniczących w igrzyskach: Austria, Egipt, Francja, Hiszpania, Jugosławia, Liban, Malta, Polska, Włochy.

Reprezentacja z Polski[12]: piłka nożna kat. „A" – drużyna z Oświęcimia (Zespół Szkół Zawodowych), kierownikiem był ks. Tadeusz Rozmus.

– II EIMS – Barcelona (Hiszpania), 24–29 czerwca 1991 r.

Liczba uczestników: 860.

Reprezentacje krajów uczestniczących w igrzyskach: Andora, Egipt, Francja, Hiszpania, Jugosławia, Liban, Polska, Portugalia, Włochy.

Reprezentacja z Polski[13]: piłka nożna kat. „A" – drużyna z Płocka oraz drużyna z Rumi.

– III EIMS – Genua (Włochy), 28 kwietnia – 3 maja 1992 r.

Liczba uczestników: 700.

Reprezentacje krajów uczestniczących w igrzyskach: Chorwacja, Francja, Hiszpania, Izrael, Malta, Polska, Portugalia, Słowenia, Włochy.

Reprezentacja z Polski[14]: koszykówka dziewcząt kat. „B" – drużyna z Ostrowa Wlkp.; piłka nożna kat. „A" – drużyna z Ostródy; piłka siatkowa dziewcząt kat. „A" – drużyna z Ostrowa Wlkp.

– IV EIMS – Lubliana (Słowenia), 27 kwietnia – 2 maja 1993 r.

Liczba uczestników: 700.

Reprezentacje krajów uczestniczących w igrzyskach: Chorwacja, Czechy, Francja, Hiszpania, Niemcy, Polska, Portugalia, Słowenia, Włochy.

---

[11] EIMS – Europejskie Igrzyska Młodzieży Salezjańskiej.

[12] W 1990 r. nie było jeszcze Salezjańskiej Organizacji Sportowej. W związku z tym w igrzyskach brały udział drużyny reprezentujące oratoria salezjańskie.

[13] W 1991 r. nie było jeszcze Salezjańskiej Organizacji Sportowej. W związku z tym w igrzyskach brały udział drużyny reprezentujące oratoria salezjańskie.

[14] W pierwszej połowie 1992 r. nie było jeszcze Salezjańskiej Organizacji Sportowej. W związku z tym w igrzyskach brały udział drużyny reprezentujące oratoria salezjańskie.

Reprezentacja SALOS (42 osoby): koszykówka chłopców kat. „A" – SL SALOS Ostrów Wlkp.; koszykówka chłopców kat. „B" – SL SALOS Wrocław; koszykówka dziewcząt kat. „B" – SL SALOS Ostrów Wlkp.; piłka nożna kat. „A" – SL SALOS Suwałki; piłka siatkowa chłopców kat. „A" – SL SALOS Ostrów Wlkp.; piłka siatkowa chłopców kat. „B" – SL SALOS Piła.

- V EIMS – La Valetta (Malta), 27 kwietnia – 1 maja 1994 r.

Liczba uczestników: 1 100.

Reprezentacje krajów uczestniczących w igrzyskach: Austria, Chorwacja, Czechy, Francja, Hiszpania, Irlandia, Malta, Niemcy, Palestyna, Polska, Portugalia, Słowacja, Słowenia, Włochy.

Reprezentacja SALOS: koszykówka dziewcząt kat. „A" – SL SALOS Wrocław; piłka siatkowa dziewcząt kat. „A" – SCS Lubin.

- VI EIMS – Lizbona (Portugalia), 26 kwietnia – 1 maja 1995 r.

Liczba uczestników: 1 000.

Reprezentacje krajów uczestniczących w igrzyskach: Austria, Belgia, Brazylia, Chorwacja, Czechy, Francja, Hiszpania, Malta, Niemcy, Polska, Portugalia, Słowacja, Słowenia, Włochy.

Reprezentacja SALOS: koszykówka chłopców kat. „A" – SL SALOS Warszawa Bazylika; piłka nożna kat. „A" – SL SALOS Słupsk; siatkówka chłopców kat. „A" – SL SALOS Suwałki; piłka siatkowa dziewcząt kat. „B" – SL SALOS Piła.

- VII EIMS – Catania (Sycylia), 27 kwietnia – 1 maja 1996 r.

Liczba uczestników: 1 070.

Reprezentacje krajów uczestniczących w igrzyskach: Austria, Brazylia, Chorwacja, Czechy, Hiszpania, Niemcy, Polska, Portugalia, Słowacja, Słowenia, Włochy.

Reprezentacja SALOS RP (52 osoby): koszykówka chłopców kat. „B" – SL SALOS Wrocław; koszykówka dziewcząt kat. „B" – SL SALOS Czaplinek; piłka nożna kat. „A" – SCS Lubin; piłka siatkowa chłopców kat. „B" – SL SALOS Szczecin; tenis stołowy chłopców kat. „A" – SCS Lubin; tenis stołowy chłopców kat. „B" – SCS Lubin.

- VIII EIMS – Warszawa (Polska), 30 kwietnia – 5 maja 1997 r.

Liczba uczestników: 1 650.

Reprezentacje krajów uczestniczących w igrzyskach: Austria, Belgia, Białoruś, Bośnia-Hercegowina, Brazylia, Chorwacja, Czechy, Hiszpania, Litwa, Malta, Niemcy, Polska, Portugalia, Rosja, Słowacja, Ukraina, Włochy.

Reprezentacja SALOS RP (320 osób): koszykówka chłopców kat. „A" – SL SALOS Czaplinek; koszykówka chłopców kat. „B" – SL SALOS Żyrardów; koszykówka dziewcząt kat. „A" – SL SALOS Suwałki; koszykówka dziewcząt kat.

„B" – SL SALOS Szczecin; piłka nożna kat. „A" – SL SALOS Łódź św. Teresa, SL SALOS Szczecin; piłka nożna kat. „B" – SCS Lubin, SL SALOS Szczecin; piłka ręczna chłopców kat. „A" – SCS Lubin; piłka ręczna dziewcząt kat. „A" – Olimpia Warszawa[15]; piłka siatkowa chłopców kat. „A" – SL SALOS Suwałki; piłka siatkowa chłopców kat. „B" – SL SALOS Ostrów Wlkp., SL SALOS Płock; piłka siatkowa dziewcząt kat. „A" – SCS Lubin, SL SALOS Łódź Wodna, SL SALOS Szczecin; piłka siatkowa dziewcząt kat. „B" – SL SALOS Kielce, SL SALOS Łódź Wodna, SL SALOS Szczecin, SL SALOS Warszawa Ursynów; tenis stołowy chłopców kat. „A" – SCS Lubin, SL SALOS Suwałki; tenis stołowy chłopców kat. „B" – SL SALOS Czerwińsk Wiślanie, SL SALOS Szczecin; tenis stołowy dziewcząt kat. „A" – SL SALOS Płock; tenis stołowy dziewcząt kat. „B" – SL SALOS Płock, SL SALOS Sępopol.

– IX EIMS – Piemont: Alba, Asti, Biella, Cuneo, Fossano, Novara, Rivoli, Turyn (Włochy), 29 kwietnia – 4 maja 1998 r.

  Liczba uczestników: 1 300.

  Reprezentacje krajów uczestniczących w igrzyskach: Austria, Belgia, Białoruś, Bośnia-Hercegowina, Brazylia, Chorwacja, Czechy, Francja, Hiszpania, Litwa, Niemcy, Polska, Portugalia, Rosja, Słowacja, Ukraina, Włochy.

  SALOS RP zorganizował wyjazd na igrzyska do Piemontu dla 49 sportowców ze Wschodu (Białorusi, Litwy, Rosji i Ukrainy).

  Reprezentacja SALOS RP (69 osób): koszykówka chłopców kat. „B" – SL SALOS Żyrardów; piłka nożna kat. „B" – SL SALOS Debrzno; piłka siatkowa chłopców kat. „A" – SL SALOS Ostrów Wlkp.; piłka siatkowa chłopców kat. „B" – SL SALOS Szczecin; piłka siatkowa dziewcząt kat. „B" – SL SALOS Warszawa Ursynów; tenis stołowy chłopców kat. „A" – SCS Lubin, SL SALOS Szczecin; tenis stołowy chłopców kat. „B" – SCS Lubin, SL SALOS Szczecin; tenis stołowy dziewcząt kat. „B" – SL SALOS Przemyśl, SL SALOS Sępopol.

– X EIMS – Valencja (Hiszpania), 6–11 kwietnia 1999 r.

  Liczba uczestników: 1 180.

  Reprezentacje krajów uczestniczących w igrzyskach: Austria, Belgia, Białoruś, Chorwacja, Czechy, Hiszpania, Litwa, Niemcy, Polska, Portugalia, Rosja, Słowacja, Słowenia, Ukraina, Włochy.

  SALOS RP zorganizował wyjazd na igrzyska do Valencji dla 50 sportowców ze Wschodu (Białorusi, Litwy, Rosji i Ukrainy).

---

[15] Z uwagi na fakt, że ponad 300-osobowa reprezentacja Brazylii zgłosiła drużynę piłki ręcznej dziewcząt, organizatorzy, nie mając w strukturach SALOS piłki ręcznej, wyszli naprzeciw oczekiwaniom gości i zaprosili do udziału w igrzyskach drużynę piłki ręcznej dziewcząt z warszawskiego klubu Olimpia.

Reprezentacja SALOS RP (54 osoby): koszykówka dziewcząt kat. „A" – SL SALOS Ostrów Wlkp.; koszykówka dziewcząt kat. „B" – SL SALOS Żyrardów; piłka nożna kat. „B" – SL SALOS Szczecin; piłka siatkowa chłopców kat. „A" – SL SALOS Suwałki; piłka siatkowa dziewcząt kat. „B" – SL SALOS Piła.

- XI EIMS – Madryt (Hiszpania), 30 kwietnia – 5 maja 2000 r.

Liczba uczestników: 1 220.

Reprezentacje krajów uczestniczących w igrzyskach: Austria, Chorwacja, Francja, Hiszpania, Niemcy, Polska, Portugalia, Słowacja, Włochy.

Reprezentacja SALOS RP (100 osób): koszykówka chłopców kat. „A" – SL SALOS Żyrardów; koszykówka dziewcząt kat. „A" – SL SALOS Żyrardów; koszykówka dziewcząt kat. „B" – SL SALOS Szczecin; piłka nożna kat. „B" – SL SALOS Szczecin; piłka nożna 5-osobowa kat. „B" – SL SALOS Bydgoszcz; piłka siatkowa chłopców kat. „A" – SL SALOS Warszawa Ursynów; piłka siatkowa dziewcząt kat. „A" – SL SALOS Szczecin; piłka siatkowa dziewcząt kat. „B" – SL SALOS Warszawa Ursynów; tenis stołowy chłopców kat. „A" – SL SALOS Czaplinek, SL SALOS Przemyśl, SL SALOS Świętochłowice; tenis stołowy chłopców kat. „B" – SL SALOS Szczecin, SL SALOS Zabrze; tenis stołowy dziewcząt kat. „A" – SL SALOS Nowa Ruda, SL SALOS Różanystok, SL SALOS Sępopol; tenis stołowy dziewcząt kat. „B" – SL SALOS Przemyśl, SL SALOS Sępopol.

- XII ŚIMS[16] – Warszawa (Polska), 28 kwietnia – 3 maja 2001 r.

Liczba uczestników: 1 524.

Reprezentacje krajów uczestniczących w igrzyskach: Albania, Argentyna, Austria, Belgia, Białoruś, Bośnia-Hercegowina, Brazylia, Chorwacja, Czechy, Egipt, Hiszpania, Izrael, Jemen, Kazachstan, Korea, Libia, Litwa, Mongolia, Niemcy, Nigeria, Palestyna, Paragwaj, Polska, Rosja, Rumunia, Słowacja, Ukraina, Uzbekistan, Wietnam, Włochy, Zambia.

SALOS RP zorganizował i pokrył koszty przyjazdu na igrzyska do Warszawy dla 195 sportowców ze Wschodu (Białorusi, Litwy, Rosji i Ukrainy).

Reprezentacja SALOS RP (233 osoby): koszykówka chłopców kat. „A" – SL SALOS Czaplinek, SL SALOS Debrzno, SL SALOS Kraków Różana; koszykówka chłopców kat. „B" – SL SALOS Częstochowa, SL SALOS Żyrardów; koszykówka dziewcząt kat. „A" – SL SALOS Kraków Różana, SL SALOS Łódź, SL SALOS Wrocław; koszykówka dziewcząt kat. „B" – SL SALOS Częstochowa, SL SALOS Szczecin, SL SALOS Żyrardów; piłka siatkowa chłopców kat. „B" – SL SALOS Ostróda, SL SALOS Zabrze; piłka nożna kat. „A" – SL SALOS Debrzno, SL SALOS Szczecin; piłka nożna kat. „B" – SL SALOS Debrzno,

[16] ŚIMS – Światowe Igrzyska Młodzieży Salezjańskiej.

SCS Lubin, SL SALOS Szczecin; piłka nożna 5-osobowa kat. „A" – SCS Lubin, SL SALOS Rzeszów; piłka nożna 5-osobowa kat. „B" – SL SALOS Bydgoszcz, SL SALOS Słupsk, SL SALOS Szczecin; piłka siatkowa chłopców kat. „A" – SL SALOS Nowa Ruda, SL SALOS Ostróda, SL SALOS Rzeszów; piłka siatkowa dziewcząt kat. „A" – SL SALOS Łódź Wodna, SL SALOS Szczecin, SL SALOS Zabrze; piłka siatkowa dziewcząt kat. „B" – SL SALOS Ostróda, SL SALOS Suwałki, SL SALOS Wrocław; tenis stołowy chłopców kat. „A" – SL SALOS Nowa Ruda, SL SALOS Szczecin; tenis stołowy chłopców kat. „B" – SCS Lubin, SL SALOS Rumia, SL SALOS Sępopol, SL SALOS Szczecin; tenis stołowy dziewcząt kat. „A" – SL SALOS Nowa Ruda, SL SALOS Pieszyce, SL SALOS Różanystok, SL SALOS Sępopol; tenis stołowy dziewcząt kat. „B" – SL SALOS Chojnice, SL SALOS Przemyśl, SL SALOS Rumia, SL SALOS Sępopol, SL SALOS Sułów.

– XIII ŚIMS – Catania (Sycylia), 26 kwietnia – 1 maja 2002 r.

Liczba uczestników: 1 200.

Reprezentacje krajów uczestniczących w igrzyskach: Austria, Belgia, Białoruś, Bośnia-Hercegowina, Chorwacja, Czechy, Egipt, Francja, Hiszpania, Malta, Niemcy, Polska, Portugalia, Tunezja, Włochy.

Reprezentacja SALOS RP (100 osób): koszykówka chłopców kat. „B" – SL SALOS Łódź-św. Teresa; piłka nożna kat. „A" – SL SALOS Słupsk; piłka siatkowa chłopców kat. „A" – SL SALOS Ostróda; piłka siatkowa chłopców kat. „B" – SL SALOS Zabrze; piłka siatkowa dziewcząt kat. „A" – SL SALOS Łódź -Wodna, SL SALOS Rzeszów; piłka siatkowa dziewcząt kat. „B" – SL SALOS Ostróda; tenis stołowy chłopców kat. „A" – SL SALOS Lublin; tenis stołowy dziewcząt kat. „A" – SL SALOS Sępopol; tenis stołowy dziewcząt kat. „B" – SL SALOS Chojnice, SL SALOS Sępopol.

– XIV ŚIMS – Zagrzeb (Chorwacja), 26 kwietnia – 1 maja 2003 r.

Liczba uczestników: 1 150.

Reprezentacje krajów uczestniczących w igrzyskach: Austria, Bośnia-Hercegowina, Chorwacja, Czechy, Hiszpania, Malta, Niemcy, Polska, Portugalia, Słowacja, Syria, Włochy.

Reprezentacja SALOS RP (112 osób): koszykówka chłopców kat. „B" – SL SALOS Łódź św. Teresa; koszykówka dziewcząt kat. „B" – SL SALOS Czaplinek; piłka nożna kat. „A" – SL SALOS Zabrze; piłka nożna kat. „B" – SL SALOS Sieradz; piłka siatkowa chłopców kat. „A" – SL SALOS Nowa Ruda, SL SALOS Ostrów Wlkp.; piłka siatkowa dziewcząt kat. „A" – SL SALOS Szczecin; tenis stołowy chłopców kat. „A" – SL SALOS Szczecin; tenis stołowy chłopców kat. „B" – SL SALOS Rumia; tenis stołowy dziewcząt kat. „A"; tenis stołowy dziewcząt kat. „B"

- XV ŚIMS – Rimini (Włochy), 29 kwietnia – 4 maja 2004 r.
  Liczba uczestników: 1 200.

  Reprezentacje krajów uczestniczących w igrzyskach: Austria, Bośnia-Hercegowina, Chorwacja, Czechy, Egipt, Hiszpania, Malta, Niemcy, Polska, Portugalia, Słowacja, Syria, Tunezja, Włochy.

  Reprezentacja SALOS RP (133 osoby): koszykówka chłopców kat. „A" – SL SALOS Ełk, SL SALOS Łódź św. Teresa; koszykówka dziewcząt kat. „B" – SL SALOS Czaplinek; piłka nożna kat. „A" – SL SALOS Sieradz; piłka siatkowa chłopców kat. „A" – SL SALOS Ostróda, SL SALOS Zabrze; piłka siatkowa dziewcząt kat. „A" – SL SALOS Szczecin, SL SALOS Zabrze; tenis stołowy chłopców kat. „A" – SL SALOS Chojnice, SL SALOS Szczecin; tenis stołowy chłopców kat. „B" – SL SALOS Szczecin; tenis stołowy dziewcząt kat. „A" – SL SALOS Chojnice, SL SALOS Ostróda, SL SALOS Szczecin; tenis stołowy dziewcząt kat. „B" – SL SALOS Ostróda, SL SALOS Suwałki, SL SALOS Szczecin, SL SALOS Zabrze.
- XVI ŚIMS – Warszawa (Polska), 29 kwietnia – 4 maja 2005 r.
  Liczba uczestników: 1 500.

  Reprezentacje krajów uczestniczących w igrzyskach: Austria, Białoruś, Chorwacja, Czechy, Hiszpania, Litwa, Niemcy, Polska, Portugalia, Rosja, Rumunia, Słowacja, Węgry, Włochy.

  Reprezentacja SALOS RP (449 osób): koszykówka chłopców kat. „A" – SL SALOS Ełk, SL SALOS Pieszyce, SL SALOS Środa Śl., SL SALOS Warszawa Bazylika; koszykówka chłopców kat. „B" – SL SALOS Nowa Ruda, SL SALOS Sułów; koszykówka dziewcząt kat. „A" – SL SALOS Czaplinek, SL SALOS Ostrów Wlkp., SL SALOS Słupsk; koszykówka dziewcząt kat. „B" – SL SALOS Częstochowa, SL SALOS Ostrów Wlkp.; piłka nożna kat. „A" – SL SALOS Sieradz, SL SALOS Szczecin; piłka nożna kat. „B" – SL SALOS Sieradz, SL SALOS Sokołów Podl., SL SALOS Szczecin; piłka nożna 5-osobowa kat. „A" – SL SALOS Warszawa Bazylika; piłka nożna 5-osobowa kat. „B" – SL SALOS Bydgoszcz, SL SALOS Kraków Różana, SL SALOS Piła; piłka siatkowa chłopców kat. „A" – SL SALOS Legionowo, SL SALOS Ostróda, SL SALOS Zabrze; piłka siatkowa chłopców kat. „B" – SL SALOS Ostróda, SL SALOS Ostrów Wlkp.; piłka siatkowa dziewcząt kat. „A" – SL SALOS Kraków Różana, SL SALOS Nowa Ruda, SL SALOS Szczecin; piłka siatkowa dziewcząt kat. „B" – SL SALOS Lublin, SL SALOS Łódź Wodna, SL SALOS Zabrze; tenis stołowy chłopców kat. „A" – SL SALOS Chojnice, SL SALOS Pieszyce, SL SALOS Sokołów Podl., SL SALOS Szczecin; tenis stołowy chłopców kat. „B" – SL SALOS Chojnice, SL SALOS Poznań, SL SALOS Rumia, SL SALOS Sokołów Podl., SL SALOS Szczecin; tenis stołowy dziewcząt kat. „A" – SL SALOS Ostróda, SL

SALOS Poznań, SL SALOS Rumia, SL SALOS Sępopol, SL SALOS Szczecin; tenis stołowy dziewcząt kat. „B" – SL SALOS Chojnice, SL SALOS Ostróda, SL SALOS Szczecin.

– XVII ŚIMS – Zagrzeb (Chorwacja), 30 kwietnia – 5 maja 2006 r.
Liczba uczestników: 1 200.

Reprezentacje krajów uczestniczących w igrzyskach: Austria, Bośnia-Hercegowina, Chorwacja, Czechy, Egipt, Hiszpania, Niemcy, Polska, Portugalia, Słowacja, Syria, Ukraina, Włochy.

Reprezentacja SALOS RP (223 osoby): koszykówka chłopców kat. „A" – SL SALOS Ełk; koszykówka chłopców kat. „B" – SL SALOS Pieszyce; koszykówka dziewcząt kat. „A" – SL SALOS Czaplinek; piłka nożna kat. „A" – SL SALOS Suwałki; piłka nożna kat. „B" – SL SALOS Sokołów Podl.; piłka siatkowa chłopców kat. „A" – SL SALOS Ostrów Wlkp., SL SALOS Zabrze; piłka siatkowa dziewcząt kat. „A" – SL SALOS Kielce, SL SALOS Szczecin; piłka siatkowa dziewcząt kat. „B" – SL SALOS Kraków Różana, SCS Lubin, SL SALOS Łódź Wodna; tenis stołowy chłopców kat. „A" – SL SALOS Chojnice, SL SALOS Pieszyce, SL SALOS Sokołów Podl., SL SALOS Szczecin; tenis stołowy chłopców kat. „B" – SL SALOS Chojnice, SL SALOS Sokołów Podl., SL SALOS Szczecin; tenis stołowy dziewcząt kat. „A" – SL SALOS Ostróda, SL SALOS Szczecin; tenis stołowy dziewcząt kat. „B" – SL SALOS Chojnice, SL SALOS Ostróda, SL SALOS Suwałki, SL SALOS Szczecin.

– XVIII ŚIMS – Duisburg (Niemcy), 26 kwietnia – 1 maja 2007 r.
Liczba uczestników: 1 300.

Reprezentacje krajów uczestniczących w igrzyskach: Austria, Belgia, Chorwacja, Czechy, Hiszpania, Niemcy, Palestyna, Polska, Portugalia, Słowacja, Słowenia, Włochy.

Reprezentacja SALOS RP (157 osób): koszykówka chłopców kat. „A" – SL SALOS Pieszyce; koszykówka dziewcząt kat. „B" – SL SALOS Słupsk; piłka nożna 5-osobowa kat. „B" – SL SALOS Sosnowiec; piłka siatkowa chłopców kat. „A" – SL SALOS Kielce; piłka siatkowa chłopców kat. „B" – SCS Lubin; piłka siatkowa dziewcząt kat. „A" – SL SALOS Lublin, SL SALOS Szczecin; piłka siatkowa dziewcząt kat. „B" – SL SALOS Łódź Wodna; tenis stołowy chłopców kat. „A" – SL SALOS Chojnice; tenis stołowy chłopców kat. „B" – SL SALOS Chojnice, SL SALOS Szczecin; tenis stołowy dziewcząt kat. „A" – SL SALOS Lublin; tenis stołowy dziewcząt kat. „B" – SL SALOS Chojnice, SL SALOS Suwałki, SL SALOS Szczecin.

– XIX ŚIMS – Lubliana (Słowenia), 26 kwietnia – 1 maja 2008 r.
Liczba uczestników: 1 500.

Reprezentacje krajów uczestniczących w igrzyskach: Austria, Belgia, Bośnia -Hercegowina, Chorwacja, Czechy, Hiszpania, Niemcy, Polska, Portugalia, Serbia, Słowacja, Słowenia, Ukraina, Włochy.

Reprezentacja SALOS RP (290 osób): koszykówka chłopców kat. „A" – SL SALOS Ełk; koszykówka chłopców kat. „B" – SL SALOS Dobieszczyzna, SL SALOS Ostrów Wlkp.; koszykówka dziewcząt kat. „A" – SL SALOS Płock; koszykówka dziewcząt kat. „B": – SL SALOS Dobieszczyzna, SL SALOS Płock, SL SALOS Słupsk; piłka siatkowa chłopców kat. „A" – SL SALOS Kielce, SL SALOS Płock, SL SALOS Zabrze; piłka siatkowa chłopców kat. „B" – SL SALOS Płock; piłka siatkowa dziewcząt kat. „A" – SL SALOS Łódź Wodna, SL SALOS Kraków Różana, SL SALOS Szczecin; piłka siatkowa dziewcząt kat. „B" - SL SALOS Kielce; piłka nożna chłopców kat. „A" – SL SALOS Suwałki; piłka nożna „B" – SL SALOS Częstochowa; tenis stołowy chłopców kat. „A" – SL SALOS Chojnice, SL SALOS Lublin, SL SALOS Pleszew, SL SALOS Suwałki, tenis stołowy chłopców kat. „B" – SL SALOS Lublin, SL SALOS Suwałki; tenis stołowy dziewcząt kat. „A" – SL SALOS Chojnice, SL SALOS Lublin, SL SALOS Suwałki.

- XX ŚIMS – Ostrawa (Czechy) 30 kwietnia – 3 maja 2009 r., Zagrzeb (Chorwacja) 28 maja – 1 czerwca 2009 r.

Reprezentacja SALOS RP (60 osób): piłka siatkowa kat dziewczęta „A" – SL SALOS Kielce, SL SALOS Kraków Różana, SL SALOS Szczecin; piłka siatkowa dziewcząt kat. „B" – SL SALOS Kielce.

- XXI ŚIMS – Lignano Sabbiadoro (Włochy) 2010 r.

Reprezentacja SALOS RP (30 osób).

- XXII ŚIMS – 2011 r. – nie odbyły się.

W ramach igrzysk organizowane były turnieje w różnych krajach.

- XXIII ŚIMS – Kraków (Polska), 28 kwietnia – 3 maja 2012 r.

Liczba uczestników: 1 300.

Reprezentacje krajów uczestniczących w igrzyskach: Belgia, Chorwacja, Czechy, Hiszpania, Niemcy, Polska, Portugalia, Słowacja, Słowenia, Włochy, Ukraina.

Reprezentacja SALOS RP (444 osoby): koszykówka chłopców kat. „A" – SL SALOS Łódź św. Teresa, SL SALOS Płock, SL SALOS Świętochłowice; koszykówka dziewcząt kat. „A" – SL SALOS Czaplinek, SL SALOS Słupsk; koszykówka dziewcząt kat. „B: – SL SALOS Słupsk; piłka siatkowa chłopców kat. „A" - SL SALOS Dobieszczyzna, SL SALOS Kraków Różana, SCS Lubin, SL SALOS Ostróda, SL SALOS Ostrów Wlkp., SL SALOS Płock; piłka siatkowa chłopców kat. „B" – SL SALOS Dobieszczyzna, SCS Lubin, SL SALOS Ostróda; piłka siatkowa dziewcząt kat. „A" – SL SALOS Ełk, SL SALOS Kielce, SL SALOS

Kraków Różana, SL SALOS Lublin, SL SALOS Łódź Wodna, SL SALOS Sosnowiec, SL SALOS Wrocław; piłka siatkowa dziewcząt kat. „B" – SL SALOS Dobieszczyzna, SL SALOS Kielce, SL SALOS Kraków Różana, SL SALOS Lublin, SL SALOS Staniątki; piłka nożna chłopców kat. „A" – SL SALOS Piast, SL SALOS Suwałki; piłka nożna „B" – SCS Lubin, SL SALOS Szczecin; tenis stołowy chłopców kat. „A" – SL SALOS Dzierżoniów, SL SALOS Lublin, SL SALOS Przemyśl, tenis stołowy chłopców kat. „B" – SL SALOS Dzierżoniów, SL SALOS Płock; tenis stołowy dziewcząt kat. „A" – SL SALOS Płock, SL SALOS Suwałki; tenis stołowy dziewcząt kat. „B" – SL SALOS Chojnice, SL SALOS Suwałki.

– XXIV ŚIMS – Zagrzeb (Chorwacja), 27 kwietnia – 2 maja 2013 r.

Liczba uczestników: 1 036.

Reprezentacje krajów uczestniczących w igrzyskach: Austria, Belgia, Bośnia -Hercegowina, Chorwacja, Czechy, Hiszpania, Niemcy, Portugalia, Polska, Słowacja, Słowenia, Ukraina, Włochy.

Reprezentacja SALOS RP (110 osób): koszykówka chłopców kat „A" – SL SALOS Świętochłowice; koszykówka chłopców kat. „B" – SL SALOS Nowa Ruda; koszykówka dziewcząt kat. „A" – SL SALOS Słupsk; koszykówka dziewcząt kat. „B" – SL SALOS Dobieszczyzna, SL SALOS Słupsk; piłka siatkowa dziewcząt kat. „B" – SL SALOS Dobieszczyzna, SL SALOS Staniątki; tenis stołowy chłopców kat. „A" – SL SALOS Dzierżoniów, SL SALOS Płock, SL SALOS Warszawa Bazylika; tenis stołowy chłopców kat. „B" – SL SALOS Dzierżoniów, SL SALOS Płock.

– XXV ŚIMS – Bratysława (Słowacja), 30 kwietnia – 5 maja 2014 r.

Liczba uczestników: 1 100.

Reprezentacje krajów uczestniczących w igrzyskach: Austria, Belgia, Chorwacja, Czechy, Hiszpania, Niemcy, Portugalia, Polska, Słowacja, Słowenia i Włochy.

Reprezentacja SALOS RP (102 osoby): koszykówka dziewcząt kat. „A" – SL SALOS Słupsk; piłka siatkowa chłopców kat. „A" – SL SALOS Płock, SL SALOS Rzeszów; piłka siatkowa dziewcząt kat. „A" – SL SALOS Płock; piłka nożna chłopców kat. „A" – SL SALOS Suwałki; tenis stołowy chłoców kat. „A" – SL SALOS Dzierżoniów, SL SALOS Płock; tenis stołowy chłopców kat. „B" – SL SALOS Dzierżoniów, SL SALOS Płock, SL SALOS Sępopol, tenis stołowy dziewcząt kat. „A" – SL SALOS Sępopol, SL SALOS Suwałki; tenis stołowy dziewcząt kat. „B" – SL SALOS Płock, SL SALOS Sępopol, SL SALOS Suwałki.

3.4.3.4. Organizacja ogólnopolskich rozgrywek salezjańskich animatorów sportowych

Miłość jest najwybitniejszym źródłem przyjaźni.

św. Tomasz z Akwinu

Sześć lat dojrzewała idea organizacji wspólnotowego przedsięwzięcia dla prezesów, wiceprezesów, członków zarządów, instuktorów, trenerów, księży i sióstr, słowem, dla salezjańskich animatorów sportowych. Od 1998 r., dzięki współpracy SALOS RP z Ministerstwem Sportu i Turystyki oraz stowarzyszeniami lokalnymi, jako bezpośrednimi wykonawcami zadania, rozgrywki są organizowane każdego roku. Celem ich jest z jednej strony doskonalenie kompetencji profesjonalnych uczestników, zarówno w sferze refleksji teoretycznej jak i praktyki, z drugiej natomiast wymiana wartości kulturowych i religijnych, w klimacie przyjaźni, dobra i szacunku.

Spotkania konstytuowały trzy następujące bloki programowe: sportowy, kulturowy i religijny. Ewaluacja dokonywana na miejscu oraz podczas posiedzeń Prezydium i Zarządu SALOS RP potwierdziła potrzebę corocznej organizacji tego przedsięwzięcia. Bowiem istnieje potrzeba lepszego poznania się, wymiany poglądów i opinii, podzielenia się swoimi problemami i trudnościami, głębszej wspólnotowej refleksji teologiczno-pedagogicznej, a także podjęcia rywalizacji sportowej oraz doskonalenia kompetencji sportowo-wychowawczych. Rozgrywki między reprezentantami poszczególnych inspektorii prowadzone są w 4 dyscyplinach sportu, a mianowicie koszykówce, piłce nożnej, piłce siatkowej i tenisie stołowym. Przy czym największym zainteresowaniem salezjańskich animatorów sportowych cieszą się niezmiennie rozgrywki w piłkę siatkową.

Charakterystyczną cechą ogólnopolskich rozgrywek salezjańskich animatorów sportowych jest również to, że są one organizowane każdego roku w innym miejscu i organizuje je inne stowarzyszenie lokalne i inspektorialne. Walorem takiej zmienności jest możliwość promocji idei salezjańskiego sportu wychowawczego w różnych społecznościach lokalnych w naszym kraju, ale także aktywizacja środowisk lokalnych oraz administracji samorządowej różnych szczebli.

Oto zestawienie dotychczas zorganizowanych rozgrywek, z wykazem miejsca, terminu, oraz liczby uczestników.

- I ORSAS[17] – Sieradz, 23–25 października 1998 r. Liczba uczestników: 112.
- II ORSAS – Kielce, 22–24 października 1999 r. Liczba uczestników: 100.
- III ORSAS – Debrzno, 20–22 października 2000 r. Liczba uczestników: 100.
- IV ORSAS – Poznań, 19–21 października 2001 r. Liczba uczestników: 100.

[17] ORSAS – Ogólnopolskie Rozgrywki Salezjańskich Animatorów Sportowych.

- V ORSAS – Warszawa, 18–20 października 2002 r. Liczba uczestników: 110.
- VI ORSAS – Nowa Ruda, 17–19 października 2003 r. Liczba uczestników: 150.
- VII ORSAS – Czaplinek, 15–17 października 2004 r. Liczba uczestników: 100.
- VIII ORSAS – Kutno, 14–16 października 2005 r. Liczba uczestników: 100.
- IX ORSAS – Bydgoszcz, 20–22 października 2006 r. Liczba uczestników: 100.
- X ORSAS – Połczyn-Zdrój, 19–21 października 2007 r. Liczba uczestników: 100.
- XI ORSAS – Sułów, 17–19 października 2008 r. Liczba uczestników: 100.
- XII ORSAS – Zabrze, 16–18 października 2009 r. Liczba uczestników: 100.
- XIII ORSAS – Tolkmicko, 15–17 października 2010 r. Liczba uczestników: 128.
- XIV ORSAS – Płock, 7–9 października 2011 r. Liczba uczestników: 100.
- XV ORSAS – Dobieszczyzna–Żerków, 12–15 października 2012 r. Liczba uczestników: 150.
- XVI ORSAS – Staniątki–Niepołomice, 04–06 października 2013 r. Liczba uczestników: 105.
- XVII ORSAS – Pieszyce, 03–05 października 2014 r. Liczba uczestników: 130.

3.4.4. Organizacja światowych (europejskich) igrzysk młodzieży salezjańskiej w Polsce

Człowiek pozostaje dla siebie istotą niezrozumiałą,
jego życie jest pozbawione sensu,
jeśli nie objawi mu się Miłość.
św. Jana Paweł II

Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej nie tylko uczestniczy każdego roku w światowych (europejskich) igrzyskach młodzieży salezjańskiej, ale także jest organizatorem tej najważniejszej salezjańskiej imprezy sportowej. Dotychczas w Polsce były one organizowane 4 razy, a mianowicie 3 razy w Warszawie, w 1997, 2001 i 2005 r. oraz w Krakowie w 2012 r.

Wszystkie organizowane w Polsce igrzyska uzyskały wysoką ocenę Zarządu Polisportive Giovanili Salesiane Internazionale, ale przede wszystkim młodzieży (dziewcząt i chłopców) uczestniczącej w igrzyskach. Poniżej przedstawiamy ich krótką charakterystykę.

3.4.4.1. Organizacja VIII Europejskich Igrzysk Młodzieży Salezjańskiej w Warszawie

Jest w ciele ludzkim zdolność wyrażania miłości,
tej miłości, w której człowiek staje się darem.

św. Jana Paweł II

Miejsce i termin igrzysk: Warszawa 30 kwietnia – 5 maja 1997 r.

Miejsce zakwaterowania: hotele – „Belfer", „Dom Chłopa", „Felix", „Grand", „Meksyk", „Metropol", „Polonia"

Wyżywienie: stołówka AWF Warszawa.

Obiekty sportowe: AWF, CWKS „Legia", HKS „Hutnik", Torwar, WAT.

Patronat honorowy: Marcin Święcicki, prezydent Warszawy.

Komitet honorowy: ks. Gino Borgogno SDB, sekretarz generalny Polisportive Giovanili Salesiane Europa; Giuseppe Bracco, prezydent Polisportive Giovanili Salesiane Europa; s. Giuliana Cabras, skarbnik Polisportive Giovanili Salesiane Europa; Włodzimierz Cygański, dyrektor Resortowego Centrum Metodyczno-Szkoleniowego Kultury Fizycznej i Sportu; Jerzy Dachowski, dyrektor Centralnego Ośrodka Sportu w Warszawie; Zenon Dagiel, dyrektor Wydziału Kultury Fizycznej, Sportu i Turystyki Urzędu Gminy Warszawa Centrum; Lech Drożdżyński, wiceprezes Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki; ks. Marian Dziubiński, inspektor salezjanów w Krakowie; Gianni Gallo, dyrektor techniczny Polisportive Giovanili Salesiane Europa; ks. Albert Van Hecke, radca regionalny salezjanów; Bohdan Jastrzębski, wojewoda warszawski; Andrzej Kern, dyrektor Wydziału Sportu i Turystyki Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie; ks. Władysław Kołyszko, inspektor salezjanów w Pile; Marian Krzaklewski, przewodniczący NSZZ „Solidarność"; Monika Nowakowska, dyrektor Departamentu Młodzieży, Opieki i Wychowania Ministerstwa Edukacji Narodowej; Zbigniew Pacelt, dyrektor Departamentu Sportu Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki; Stanisław S. Paszczyk, prezes Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki, prezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego; Włodzimierz Paszyński, kurator oświaty m. st. Warszawy; s. Maria Pioskowik, inspektorka salezjanek w Warszawie; ks. Stanisław Semik, inspektor salezjanów we Wrocławiu; Juliusz Sochan, dyrektor Wydziału Kultury Fizycznej i Turystyki Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy, Henryk Sozański, rektor Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie; Andrzej Stelmachowski, prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska"; ks. Józef Struś, inspektor salezjanów w Warszawie; Irena Szewińska, wiceprezes Polskiego Komitetu Olimpijskiego; bp Andrzej Śliwiński, przewodniczący Podkomisji Kultury Zdrowotnej i Sportu Episkopatu Polski; Tadeusz Tomaszewski, przewodniczący Sejmowej Komisji Młodzieży, Kultury Fizycznej i Sportu; Jerzy Wiatr, minister edukacji narodowej;

s. Alicja Wilczko, inspektorka salezjanek we Wrocławiu; Tadeusz Wróblewski, dyrektor Biura Polskiego Komitetu Olimpijskiego; Barbara Wybraniec, dyrektor Departamentu Organizacji Kultury Fizycznej Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki; Ryszard J. Żochowski, minister zdrowia i opieki społecznej.

Komitet organizacyjny: Zbigniew Dziubiński, przewodniczący Komitetu organizacyjnego; Dotota Szczygielska, przewodnicząca Komisji ds. zakwaterowania, wyżywienia i transferów; Krystyna Rzeszot, przewodnicząca Komisji obiektowo-sportowej; ks. Edward Pleń, przewodniczący Komisji kulturalno-religijnej; Marianna Barlak, przewodnicząca Komisji promocji i reklamy; Krzysztof Piłat, przewodniczący Komisji ds. organizacji i bezpieczństwa; Dorota Kacperska, przewodnicząca Komisji budżetowo-finansowej.

Celem igrzysk było stworzenie młodzieży salezjańskiej warunków do rywalizacji sportowej i budowania przez sport nowego świata, opartego na humanizmie i personalizmie, respektujących takie fundamentalne wartości jak: pokój, przyjaźń, prawda, dobro, sprawiedliwość, wolność, miłość i solidarność.

Cele szczegółowe igrzysk:
- nagroda za wszechstronne postępy w rozwoju,
- promocja stowarzyszeń lokalnych i idei salezjańskiego sportu wychowawczego,
- porównanie poziomu wyszkolenia sportowego z przedstawicielami innych ras, kultur i narodów,
- wymiana doświadczeń i wartości,
- integracja młodzieży i budowanie przez sport nowego świata, bez przemocy, gwałtu, oszustwa, biedy i degradacji człowieka,
- poznanie kultury i obyczajów innych narodów,
- nabycie kompetencji społecznych, moralnych i religijnych,
- doskonalenie języków obcych i kształtowanie proeuropejskich postaw.

Igrzyska konstytuowały trzy bloki programowe: 1) kulturalny, 2) religijny i 3) sportowy. W ramach bloku sportowego uczestnicy (dziewczęta i chłopcy) rywalizowali w dwóch kategoriach wiekowych (kat. „A" – 1979 i młodsi; kat. „B" – 1981 i młodsi) w następujących dyscyplinach sportu: koszykówce, piłce nożnej, piłce nożnej 5-osobowej, piłce ręcznej, piłce siatkowej i tenisie stołowym.

W ramach bloku kulturalnego i religijnego uczestnicy wzięli udział w następujących przedsięwzięciach: uroczyste otwarcie igrzysk (Torwar-lodowisko), wyjazd na Jasną Górę dwoma specjalnymi pociągami, Msza św. na Jasnej Górze, zwiedzanie Warszawy w grupach językowych, nawiedzenie miejsc kultu religijnego w Warszawie, modlitwy i skupienia w grupach narodowych, przemarsz Traktem Królewskim pn. *Młodzi dla pokoju*, spotkanie z prezydentem Warszawy, spotkanie z członkami Episkopatu Polski, inspektorami i inspektorkami, występ

Dziecięcego Zespołu Pieśni i Tańca „Varsovia", występ zespołu z Brazylii (pl. Zamkowy), Msza św. w Katedrze pod przewodnictwem JE ks. kard. Józefa Glempa, uroczyste zamknięcie igrzysk (AWF Warszawa), pogodne wieczory.

Oferta turystyczna:

- zwiedzanie Warszawy: Stare Miasto, Trakt Królewski, Zamek Królewski, Łazienki i zwiedzanie panoramiczne Warszawy, Muzeum Sportu,
- zwiedzanie Warszawy: Stare Miasto, Trakt Królewski, Pałac w Wilanowie, Łazienki i zwiedzanie panoramiczne Warszawy, Muzeum Sportu,
- wycieczka do Żelazowej Woli: park i dworek, muzeum Chopina.

Centralny Zarząd Poczty Polskiej wykonał okolicznościowy datownik z okazji igrzysk z napisem: „VIII Europejskie Igrzyska Młodzieży Salezjańskiej"

3.4.4.2. Organizacja XII Światowych Igrzysk Młodzieży Salezjańskiej w Warszawie

Największym złem jest brak miłości i miłosierdzia, okrutna obojętność wobec bliźniego...

Matka Teresa z Kalkuty

Miejsce i termin igrzysk: Warszawa 28 kwietnia – 3 maja 2001 r.

Miejsce zakwaterowania: Wojskowa Akademia Techniczna.

Wyżywienie: stołówki Wojskowej Akademii Technicznej.

Obiekty sportowe: AWF, WAT.

Patronat honorowy: Jerzy Buzek, premier Rządu RP.

Komitet honorowy: Andrzej Ameljańczyk, komendant Wojskowej Akademii Technicznej; Władysław Bartoszewski, minister spraw zagranicznych; Jarosław Bauc, minister finansów; Giuseppe Bracco, prezydent Polisportive Giovanili Salesiane Internazionale; ks. Antonio Domenech, radca ds. duszpasterstwa młodzieży; ks. Jesus G. Ibanez, inspektor salezjanów w Madrycie; ks. Albert Van Hecke, radca regionalny salezjanów; ks. Jose Jeanmart, inspektor salezjanów w Brukseli; Krzysztof Kawęcki, wiceminister edukacji narodowej; Marek Konopczyński, rektor Wyższej Szkoły Zarządzania i Przedsiębiorczości im. B. Jańskiego w Warszawie; Zbigniew Kuźmiuk, marszałek Sejmiku Województwa Mazowieckiego; Robert Kwiatkowski, prezes Telewizji Polskiej S.A.; Aleksander Lesz, prezes Softbank S.A.; bp Piotr Libera, sekretarz generalny Episkopatu Polski; ks. Ambrozije Matusic, inspektor salezjanów w Zagrzebiu; Aleksander P. Mazurek, dyrektor Instytutu Leków; ks. Joaquim da Silva Mendes, inspektor salezjanów w Lizbonie; Andrzej Modrzejewski, prezes PKN ORLEN S.A.; Mieczysław Nowicki, prezes Urzędu Kultury Fizycznej i Sportu; Mirosława Nykiel, prezes „Ruch" S.A.; Stanisław Pacuk, prezes Kredyt Bank S.A.; Stanisław S. Paszczyk, prezes Polskiego

Komitetu Olimpijskiego; Henryka Pieronkiewicz, prezes PKO Bank Polski S.A.; s. Maria Pioskowik, inspektorka salezjanek w Warszawie; Paweł Piskorski, prezydent Warszawy; Paweł Rzepka, prezes Telekomunikacji Polskiej S.A.; ks. Arnaldo Scaglioni, inspektor salezjanów w Anconie; Aldona K. Sowińska, minister skarbu państwa; Henryk Sozański, rektor Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie; ks. Meinolf Graf von Spee, inspektor salezjanów w Kolonii; Janusz Steinhoff, wicepremier, minister gospodarki; Andrzej Stelmachowski, prezes Stowarzyszenia „Wspólnota Polska"; ks. Józef Struś, inspektor salezjanów w Warszawie; Marek Sypek, wiceprezes KGHM Polska Miedź S.A.; Tomasz Szyszko, minister łączności; bp Adam Śmigielski, ordynariusz sosnowiecki; Jacek Turczyński, dyrektor generalny Poczty Polskiej; Wiesław Turzański, prezes Fundacji „Pomoc Polakom na Wschodzie"; Edmund Wittbrodt, minister edukacji narodowej.

Komitet organizacyjny: Zbigniew Dziubiński, przewodniczący Komitetu organizacyjnego; s. Bożenna Stawecka, przewodnicząca Komisji ds. zakwaterowania; Dorota Szczygielska, przewodnicząca Komisji ds. wyżywienia; ks. Jerzy Gancarz, przewodniczący Komisji ds. transferów; Krystyna Rzeszot, przewodnicząca Komisji ds. organizacji rozgrywek sportowych; Michał Dziubiński, przewodniczący Komisji ds. opieki nad reprezentacjami; ks. Edward Pleń, przewodniczący Komisji ds. promocji i kontaktów z mediami; ks. Dariusz Bartocha, przewodniczący Komisji ds. organizacji i obsługi biura igrzysk; ks. Zbigniew Wójcik, przewodniczący Komisji ds. marketingu; Dorota Kaceperska, przewodnicząca Komisji ds. finansów i księgowości; Krzysztof Piłat, przewodniczący Komisji ds. organizacji imprez kulturalnych; ks. Bogusław Zawada, przewodniczący Komisji ds. organizacji spotkań religijnych; Zenon Dagiel, przewodniczący Komisji ds. bezpieczeństwa.

Celem igrzysk było stworzenie młodzieży salezjańskiej warunków do rywalizacji sportowej i budowania przez sport nowego świata, opartego na humanizmie i personalizmie, respektujących takie fundamentalne wartości jak: pokój, przyjaźń, prawda, dobro, sprawiedliwość, wolność, miłość i solidarność.

Cele szczegółowe igrzysk:

- nagroda za wszechstronne postępy w rozwoju,
- promocja stowarzyszeń lokalnych i idei salezjańskiego sportu wychowawczego,
- porównanie poziomu wyszkolenia sportowego z przedstawicielami innych ras, kultur i narodów,
- wymiana doświadczeń i wartości,
- integracja młodzieży i budowanie nowego świata, bez przemocy, gwałtu, oszustwa, biedy i degradacji człowieczeństwa,
- poznanie kultury i obyczajów innych narodów,
- doskonalenie walorów społecznych, moralnych i religijnych,

- doskonalenie języków obcych i kształtowanie proeuropejskich postaw.

Igrzyska konstytuowały trzy bloki programowe: 1) kulturalny, 2) religijny i 3) sportowy. W ramach bloku sportowego uczestnicy (dziewczęta i chłopcy) rywalizowali w dwóch kategoriach wiekowych (kat. „A" – 1983 i młodsi; kat. „B" – 1985 i młodsi) w następujących dyscyplinach sportu: koszykówce, piłce nożnej, piłce nożnej 5-osobowej, piłce siatkowej i tenisie stołowym.

W ramach bloku kulturalnego i religijnego uczestnicy wzięli udział w następujących przedsięwzięciach: uroczyste otwarcie igrzysk (stadion WAT), występ zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze", pokaz sztucznych ogni, występ zespołu „Gawęda", uroczysta kolacja w plenerze, zabawa przy muzyce, wizyty w ambasadach, zwiedzanie Warszawy w grupach językowych, nawiedzenie miejsc kultu religijnego w Warszawie, modlitwy i skupienia w grupach narodowych, spotkanie z prezydentem Warszawy, spotkanie z członkami Episkopatu Polski, inspektorami i inspektorkami, występ Reprezentacyjnej Orkiestry Wojska Polskiego, występ par tanecznych Polskiego Związku Tańca Sportowego, wieczór narodowy, występ zespołu „Horpyna", Msza św. na stadionie WAT pod przewodnictwem JE ks. bpa Adama Śmigielskiego, uroczyste zamknięcie igrzysk (sala WAT), pogodne wieczory.

Oferta turystyczna:

- zwiedzanie Warszawy: Stare Miasto, Trakt Królewski, Zamek Królewski, Łazienki i zwiedzanie panoramiczne Warszawy, Muzeum Sportu,
- zwiedzanie Warszawy: Stare Miasto, Trakt Królewski, Pałac w Wilanowie, Łazienki i zwiedzanie panoramiczne Warszawy, Muzeum Sportu,
- wycieczka do Żelazowej Woli: park i dworek, muzeum Chopina.

3.4.4.3. Organizacja XVI Światowych Igrzysk Młodzieży Salezjańskiej w Warszawie

Śpieszmy się kochać ludzi,
tak szybko odchodzą.

ks. Jan Twardowski

Miejsce i termin igrzysk: Warszawa 29 kwietnia – 4 maja 2005 r.

Miejsce zakwaterowania: Wojskowa Akademia Techniczna, Hotel „Wald", Hotel „Kolibra"

Wyżywienie: Wojskowa Akademia Techniczna.

Obiekty sportowe: Akademia Wychowania Fizycznego, Wojskowa Akademia Techniczna.

Patronat honorowy: kard. Józef Glemp, prymas Polski; ks. Pascual V. Chavez, generał salezjanów; Mirosław Sawicki, minister edukacji narodowej; Lech Kaczyński, prezydent miasta stołecznego Warszawy.

Komitet honorowy: Tadeusz Bartkowiak, dyrektor generalny Poczty Polskiej; s. Elżbieta Bartkowska, inspektorka salezjanek w Warszawie, Giuseppe Bracco, prezydent Polisportive Giovanili Salesiane Internazionale; Jerzy Buzek, były premier Rządu RP, poseł Parlamentu Europejskiego, Włodzimierz Cimoszewicz, marszałek Sejmu RP; Jerzy Dachowski, prezes Polskiego Związku Tenisa Stołowego; Waldemar Dąbrowski, minister kultury; ks. Antonio Domenech, radca ds. duszpasterstwa młodzieży salezjanów; Mirosław Drzewiecki, przewodniczący Sejmowej Komisji Kultury Fizycznej i Sportu; Jan Dworak, prezes Telewizji Polskiej S.A., bp Marian Florczyk, delegat Konferencji Episkopatu Polski ds. duszpasterstwa sportowców; Krzysztof Gan, prezes Zarządu MPO w m. st. Warszawa Sp. z o.o.; Szczepan Gawłowski, prezes Zarządu „Kreisel" – Technika Budowlana Sp. z o.o.; ks. Albert Van Hecke, radca generalny salezjanów; Paweł Jaros, rzecznik praw dziecka; Roman Jarosiński, wiceprezes Zarządu „Elektrim" S.A.; Piotr Jasionowski, prezes Zarządu „Ostróda Yacht" Sp. z o.o.; Stanisław Jędrzejewski, dyrektor programu 1 Polskiego Radia S.A.; Marek Józefiak, prezes Zarządu Telekomunikacji Polskiej S.A.; s. Teresa Kalinowska, inspektorka salezjanek we Wrocławiu; ks. Bolesław Kaźmierczak, inspektor salezjanów we Wrocławiu; Jan Kleiszmit, dowódca Garnizonu Warszawa; Dariusz Kluczkowski, właściciel firmy „Castor"; Andrzej Kraśnicki, prezes Polskiej Konfederacji Sportu; Michał Listkiewicz, prezes Polskiego Związku Piłki Nożnej; Andrzej Łaciak, Ziemowit Sosiński, właściciele Polska Grafika Samochodowa S.C.; ks. Zbigniew Łepko, inspektor salezjanów w Pile; Edward Łukosz, dyrektor, właściciel Zakładu Przetwórstwa Mięsnego „Łukosz"; Ireneusz Łuszczewski, prezes Zarządu Towarzystwa Ubezpieczeń i Reasekuracji „Warta" S.A.; Miron Maicki, prezes Zarządu „Ruch" S.A.; ks. Jan Niewęgłowski, inspektor salezjanów w Warszawie; Piotr Nurowski, prezes Zarządu Polskiego Komitetu Olimpijskiego; Jarosław Pachowski, prezes Zarządu „Polkomtel" S.A.; Marek Pałus, prezes Polskiego Związku Koszykówki; Longin Pastusiak, marszałek Senatu RP; Janusz Piekarczyk, rektor Akademii Medycznej w Warszawie; Mieczysław Pietrzak, prezes Zarządu Cukrowni i Rafinerii „Chybie" S.A.; Andrzej Podsiadło, prezes Zarządu PKO BP S.A.; Mirosław Przedpełski, prezes Polskiego Związku Piłki Siatkowej; Mirosław Roguski, prezes Zarządu Totalizatora Sportowego Sp. z o.o.; Adam D. Rotfeld, minister spraw zagranicznych; ks. Tadeusz Rozmus, inspektor salezjanów w Krakowie; Bogusław Smólski, komendant Wojskowej Akademii Technicznej; Adam Struzik, marszałek województwa mazowieckiego; Alain Tapie, dyrektor

LU Polska S.A.; Wiesław Wilczyński, wiceminister edukacji narodowej i sportu; Andrzej Wit, rektor Akademii Wychowania Fizycznego w Warszawie.

Komitet organizacyjny: Zbigniew Dziubiński, Giuseppe Bracco (Włochy), przewodniczący Komitetu organizacyjnego; ks. Edward Pleń, s. Bożenna Stawecka, zastępcy przewodniczącego Komitetu organizacyjnego; s. Maria Dobosz, ks. Juan de Tejada (Hiszpania), przewodniczący Komisji ds. zakwaterowania; Dorota Szczygielska, Aureliano Gomez (Hiszpania), przewodniczący Komisji ds. wyżywienia; ks. Krzysztof Bucyk, ks. Ivan Marijanovic (Chorwacja), przewodniczący Komisji ds. transferów; Zenon Dagiel, Gianni Gallo (Włochy), przewodniczący Komisji ds. organizacji rozgrywek sportowych; Michał Dziubiński, Gilbert D. Van Der Linden (Belgia), przewodniczący Komisji ds. opieki nad reprezentacjami; ks. Dariusz Bartocha, Georg Leibold (Niemcy), przewodniczący Komisji ds. obsługi biura igrzysk i organizacji spotkań religijnych; Dorota Kacperska, s. Giuliana Cabras (Włochy), przewodniczące Komisji ds. marketingu, finansów i księgowości; Krzysztof Piłat, ks. Bernhard D. Maier (Austria), przewodniczący Komisji ds. organizacji imprez kulturalnych; ks. Marek Barejko, Martin Prazan (Czechy), przewodniczący Komisji ds. bezpieczeństwa i opieki medycznej.

Celem igrzysk było stworzenie młodzieży salezjańskiej możliwości rywalizacji sportowej i budowania przez sport nowego świata, opartego na humanizmie i personalizmie, respektujących takie fundamentalne wartości jak: pokój, przyjaźń, prawda, dobro, sprawiedliwość, wolność, miłość, godność osoby, solidarność i *fair play*.

Cele szczegółowe igrzysk:

- sportowy – rywalizacja młodzieży salezjańskiej całego świata i wyłonienie najlepszych,
- kulturowy – wymiana wartości pomiędzy przedstawicielami różnych ras, nacji, kultur i społeczeństw,
- poznawczy – poznanie tradycji i kultury Warszawy oraz Polski, a także osiągnięć minionego 20-lecia,
- promocyjny – ukazanie kulturowych, gospodarczych, turystycznych, sportowych i rozrywkowych walorów Polski, a szczególnie jej stolicy – Warszawy,
- integracyjny – zawarcie znajomości i przyjaźni, ważnych z punktu integracji Polski i Polaków w wymiarze europejskim i światowym,
- wychowawczy – przygotowanie do życia w zgodzie z podstawowymi wzorami i normami społecznymi, z poszanowaniem odmienności w tworzonym przez młodych nowym świecie bez granic,
- religijny – stworzenie światowej wspólnoty młodzieży realizującej swe posłannictwo na podstawie ewangelicznych zasad i wskazań ks. Bosko.

Igrzyska konstytuowały trzy bloki programowe: 1) kulturalny, 2) religijny i 3) sportowy. W ramach bloku sportowego uczestnicy (dziewczęta i chłopcy) rywalizowali w dwóch kategoriach wiekowych (kat. „A" – 1987 i młodsi; kat. „B" – 1989 i młodsi) w następujących dyscyplinach sportu: koszykówce, piłce nożnej, piłce nożnej 5-osobowej, piłce siatkowej i tenisie stołowym.

W ramach bloku kulturalnego i religijnego uczestnicy wzięli udział w następujących przedsięwzięciach: Msza św. (Katedra) pod przewodnictwem kard. Józefa Glempa, prymasa Polski, przemarsz Traktem Królewskim pn. „Młodzi z Janem Pawłem II", uroczyste otwarcie igrzysk (sala kongresowa), galowy występ zespołu Pieśni i Tańca „Mazowsze", występ Teatru ITD (plener), wieczór narodowy, piknik salezjański, pokaz sztucznych ogni, uroczysta kolacja w plenerze, zabawa przy muzyce, wizyty w ambasadach (Hiszpanii, Litwy, Węgier), mecz piłki nożnej: ambasadorzy – salezjanie, wizyta w Muzeum Sportu i Turystyki, występ zespołu „Caro Dance", występ zespołu „Gospel", występ zespołu „Break Dance" z Moskwy, występ zespołu Państwowej Szkoły Muzycznej I i II stopnia w Kutnie, występ Reprezentacyjnej Orkiestry Wojska Polskiego, zwiedzanie Centrum Edukacji Olimpijskiej, zwiedzanie Warszawy w grupach językowych, nawiedzenie miejsc kultu religijnego w Warszawie, modlitwy i skupienia w grupach narodowych, spotkanie z prezydentem Warszawy, spotkanie z członkami Episkopatu Polski, inspektorami SDB i inspektorkami CMW, pogodne wieczory.

Oferta turystyczna:

- zwiedzanie Warszawy: Stare Miasto, Trakt Królewski, Zamek Królewski, Łazienki i zwiedzanie panoramiczne Warszawy,
- zwiedzanie Warszawy: Stare Miasto, Trakt Królewski, Pałac w Wilanowie, Łazienki i zwiedzanie panoramiczne Warszawy, Centrum Edukacji Olimpijskiej,
- wycieczka do Żelazowej Woli: park i dworek, muzeum Chopina.

3.4.4.4. Organizacja XXIII Światowych Igrzysk Młodzieży Salezjańskiej w Krakowie

Życie to czas, w którym szukamy Boga.
Śmierć to czas, w którym Go znajdujemy.
Wieczność to czas, w którym Go posiadamy.

św. Franciszek Salezy

Miejsce i termin igrzysk: Kraków 28 kwietnia – 3 maja 2012 r.

Miejsce zakwaterowania: OLIMP, Nawojka, Piast, Hostel „Oleandry", Hotel „Krakowiak", Hotel „Za Kolumnami", Hotel „Start"

Obiekty sportowe: TS Wisła, Akademia Górniczo-Hutnicza, boisko sportowe ze sztuczną nawierzchnią, Uniwersytet Jagielloński, KS Bronowianka, KS Nadwiślan.

Patronat honorowy: Bronisław Komorowski, prezydent Rzeczypospolitej Polskiej.

Komitet honorowy: Grzegorz Bachański, prezes Zarządu Polskiego Związku Koszykówki; ks. Dariusz Bartocha, inspektor salezjanów w Krakowie; Juliusz Braun, prezes Zarządu Telewizji Polskiej S.A.; ks. Marek Chmielewski, inspektor salezjanów w Pile; ks. Marek Chrzan, radca regionalny salezjanów; s. Teresa Czekała, inspektorka salezjanek; w Warszawie Sławomir Dudziński, prezes Zarządu Totalizatora Sportowego Sp. z o.o.; kard. Stanisław Dziwisz, metropolita krakowski; Szczepan Gawłowski, prezes Zarządu „Kreisel" – Technika Budowlana Sp. z o.o.; bp Marian Florczyk, delegat Konferencji Episkopatu Polski ds. duszpasterstwa sportowców; Piotr Jasionowski, prezes Zarządu „Ostróda Yacht" Sp. z o.o.; Mariusz Kiepas, dyrektor generalny Coca-Cola S.A.; Andrzej Kraśnicki, prezes Zarządu Polskiego Komitetu Olimpijskiego; Jacek Krawiec, prezes Zarządu Polskiego Koncernu Naftowego S.A.; Grzegorz Lato, prezes Zarządu Polskiego Związku Piłki Nożnej; ks. Alfred Leja, inspektor salezjanów we Wrocławiu; s. Halina Lewandowska, inspektorka salezjanek we Wrocławiu; ks. Sławomir Łubian, inspektor salezjanów w Warszawie; Andrzej Łaciak, Ziemowit Sosiński, właściciele Polska Grafika Samochodowa S.C.; Edward Łukosz, dyrektor, właściciel Zakładu Przetwórstwa Mięsnego „Łukosz"; Jacek Majchrowski, prezydent miasta Krakowa; Joanna Mucha, minister sportu i turystyki; Artur Popko, prezes Zarządu Profesjonalnej Ligi Piłki Siatkowej S.A.; Mirosław Przedpełski, prezes Zarządu Polskiego Związku Piłki Siatkowej; ks. Dariusz Raś, duszpasterz Euro Archidiecezji Krakowskiej; Maciej Sikorski, prezes Zarządu Hilton Garden Inn.

Komitet organizacyjny: Zbigniew Dziubiński, Georg Leibold (Niemcy) – przewodniczący Komitetu organizacyjnego, ks. Edward Pleń, ks. Dariusz Bartocha, zastępcy przewodniczącego Komitetu organizacyjnego; ks. Kazimierz Drozd, koordynator zadania, przewodniczący Komisji ds. wyżywienia i rozgrywek sportowych; Sylwia Wilczek, przewodnicząca Komisji ds. zakwaterowania; ks. Bogusław Zawada, przewodniczący Komisji ds. transportu; ks. Mirosław Gajda, przewodniczący Komisji ds. opieki nad reprezentacjami; ks. Tomasz Kijowski, przewodniczący Komisji ds. obsługi biura igrzysk i kontaktów z mediami; Katarzyna Dumańska, przewodnicząca Komisji ds. mediów; ks. Mirosław Pieprzyca, przewodniczący Komisji ds. organizacji spotkań religijnych; Maria Klisiewicz i Jolanta Dukała, przewodniczące Komisji ds. marketingu, administracji i księgowości; ks. Edward Pleń i Dorota Kacperska przewodniczący Komisji

ds. finansów; Alicja A. Małaszek, przewodnicząca Komisji ds. organizacji imprez kulturalnych; ks. Andrzej Król, przewodniczący Komisji ds. technicznych, bezpieczeństwa i opieki medycznej.

Celem igrzysk było stworzenie młodzieży salezjańskiej możliwości rywalizacji sportowej i budowania przez sport nowego świata, opartego na humanizmie i personalizmie, respektujących takie fundamentalne wartości jak: pokój, przyjaźń, prawda, dobro, sprawiedliwość, wolność, miłość, godność osoby, solidarność i *fair play*.

Cele szczegółowe igrzysk:

- sportowy – rywalizacja młodzieży salezjańskiej całego świata i wyłonienie najlepszych,
- kulturowy – wymiana wartości pomiędzy przedstawicielami różnych ras, nacji, kultur i społeczeństw,
- poznawczy – poznanie tradycji i kultury Krakowa oraz Polski, a także osiągnięć minionego 25-lecia,
- promocyjny – ukazanie kulturowych, gospodarczych, turystycznych, sportowych i rozrywkowych walorów Polski, a szczególnie Krakowa,
- integracyjny – zawarcie znajomości i przyjaźni, ważnych z punktu integracji Polski i Polaków w wymiarze europejskim i światowym,
- wychowawczy – przygotowanie do życia w zgodzie z podstawowymi wzorami i normami społecznymi, z poszanowaniem odmienności w tworzonym przez młodych nowym świecie bez granic,
- religijny – stworzenie światowej wspólnoty młodzieży realizującej swe posłannictwo na podstawie ewangelicznych zasad i wskazań ks. Bosko.

Igrzyska konstytuowały trzy bloki programowe: 1) kulturalny, 2) religijny i 3) sportowy. W ramach bloku sportowego uczestnicy (dziewczęta i chłopcy) rywalizowali w dwóch kategoriach wiekowych (kat. „A" – 1994 i młodsi; kat. „B" – 1996 i młodsi) w następujących dyscyplinach sportu: koszykówce, piłce nożnej, piłce nożnej 5-osobowej, piłce siatkowej i tenisie stołowym.

W ramach bloku kulturalnego i religijnego uczestnicy wzięli udział w następujących przedsięwzięciach: Msza św. w Kościele św. Stanisława Kostki, przemarsz do Auditorium Maximum, uroczyste otwarcie igrzysk (Auditorium Maximum), wyprawa do Tyńca i Wieliczki, wyjazd do obozu zagłady Auschwitz-Birkenau, posiedzenie Zarządu PGS I, międzynarodowy piknik salezjański w Parku Edukacji Rozwojowej, uroczyste zakończenie igrzysk z nabożeństwem wieczornym, spotkanie z Jerzym Dudkiem, reprezentantem Polski, bramkarzem Feyenoordu Rotterdam, FC Liverpool, Realu Madryt i zdobywcą Pucharu Króla.

Oferta turystyczna:

- Trasa 1: Kopalnia soli w Wieliczce.
- Trasa 2: Droga Królewska oraz zwiedzanie Krakowa śladami Jana Pawła II.
- Trasa 3: Zwiedzanie Sukiennic i podziemi Rynku Głównego.
- Trasa 4: Turystyczny Szlak żeglugi śródlądowej na rzece Wiśle w Krakowie.
- Trasa 5: Zwiedzanie Rynku Głównego i Kazimierza (meleksami).
- Trasa 6: Muzeum Uniwersytetu Jagiellońskiego Collegium Maius – wystawa interaktywna Świat Zmysłów.

3.4.5. Organizacja imprez sportowo-rekreacyjnych o charakterze masowym

Nie czyn, a pobudka charakteryzuje dziecko,
jego oblicze moralne, jego potencjalną przyszłość rozwojową.

Janusz Korczak

Niezwykle ważnym celem działalności Salezjańskiej Organizacji Sportowej RP jest promowanie wśród szerokich rzesz naszego społeczeństwa, a zwłaszcza wśród dzieci i młodzieży, wzorów aktywności sportowej i spędzania wolnego czasu z pożytkiem dla zdrowia, dobrego samopoczucia i sprawności fizycznej. Dlatego też SALOS RP każdego roku jest organizatorem wielu imprez sportowo -rekreacyjnych o charakterze otwartym dla społeczności lokalnych. Organizacja imprez sportowo-rekreacyjnych odbywa się zwykle we współpracy z administracją rządową, ale także samorządową i społecznością lokalną.

3.4.5.1. Organizacja masowych imprez sportowych

Człowiek nie musi być aniołem,
by zostać świętym.

Albert Schweitzer

Salezjańska Organizacja Sportowa RP, we współpracy z Ministerstwem Sportu i Turystyki oraz stowarzyszeniami lokalnymi, jako realizatorami zadania, realizuje od 1995 r. program pn. „Masowe imprezy sportowe" Cieszy się on wielką popularnością wśród dzieci i młodzieży i stale powiększa się grono jego zwolenników. Masowe imprezy sportowe są z jednej strony podsumowaniem pracy sportowo-wychowawczej w stowarzyszeniach lokalnych i inspektorialnych SALOS, z drugiej natomiast posiadają walor popularyzacyjny salezjańskiej idei wychowania przez sport oraz promocyjny, aktywne sposoby spędzania czasu wolnego w środowiskach lokalnych.

Charakterystyczną cechą imprez sportowych i sportowo-rekreacyjnych było to, że wszystkie posiadały ciekawy program sportowy, który zyskał pełną aprobatę społeczności lokalnych. Komplementarną częścią imprez był bogaty program kulturalny i rozrywkowy, ale także religijny.

Cele szczegółowe masowych imprez sportowych:

- promocja gier i zabaw ruchowych w środowiskach lokalnych,
- stworzenie warunków do podjęcia rywalizacji sportowej i w atrakcyjny sposób spędzenia czasu wolnego,
- poprawa sprawności fizycznej i zdrowia najmłodszej części naszego społeczeństwa,
- wychowanie dzieci i młodzieży przez radość i zabawę, zarówno do stałego uczestnictwa w kulturze fizycznej, jak i na „uczciwych obywateli i dobrych chrześcijan",
- przeciwdziałanie dewiacjom społecznym, w tym paleniu papierosów, piciu alkoholu, zażywaniu narkotyków, a także przemocy i brutalizacji życia społecznego.

Tab. 10. Masowe imprezy sportowe

Rok	Liczba imprez	Liczba uczestników
1995	10	8720
1997	12	12954
1998	15	13250
1999	12	11630
2000	17	17681
2001[11]	11	8889
2002	10	9830
2003	8	7296
2004	8	6515
2005	8	6871
2006	12	8012
2007	23	7917
2008	16	7802
2009	8	5540
2010	10	6914
2011	11	3715
2012	21	10187
2013	9	2203
2014	4	1186

[11] impreza związana była z przygotowaniem i uczestnictwem 135-osobowej polskiej reprezentacji w igrzyskach frankofońskich, które odbyły się w dniach 14–24 lipca 2001 r. w Quebecu w Kanadzie.

Źródło: opracowanie własne.

3.4.5.2. Organizacja imprez w ramach programu pn. „Sport w środowisku wiejskim"

Nie wystarczy urodzić się człowiekiem,
trzeba jeszcze być człowiekiem.

kard. Stefan Wyszyński

SALOS RP, we współpracy z Ministerstwem Sportu i Turystyki oraz stowarzyszeniami lokalnymi i inspektorialnymi, jako bezpośrednimi wykonawcami zadania, realizował cykl imprez w ramach programu pn. „Sport w środowisku wiejskim". Akcje te skierowane były przede wszystkim do rodzin wiejskich. Miały na celu popularyzację aktywnych form ruchowych i promocję zdrowego stylu życia w środowisku wiejskim. Zorganizowane imprezy, festyny służyły społecznościom lokalnym, wiejskim, jako możliwy wzór spędzania czasu wolnego. Charakterystyczną cechą imprez był ciekawy program sportowy, który zyskał aprobatę społeczności lokalnych, w których organizowane były imprezy. Komplementarną ich częścią był bogaty program kulturalny, rozrywkowy i religijny.

Tab. 11. Imprezy zorganizowane w ramach programu „Sport w środowisku wiejskim"

Rok	Liczba imprez	Liczba uczestników
2007	27	5891
2008	25	7200
2009	39	13066
2010	44	15222
2011	41	19098

Źródło: opracowanie własne.

3.4.5.3. Organizacja rodzinnych imprez sportowo-rekreacyjnych

Nie bójcie się słabości człowieka, ani jego wielkości!
Człowiek zawsze jest wielkim, także w słabości.

św. Jana Paweł II

SALOS RP, we współpracy z Ministerstwem Sportu i Turystyki oraz stowarzyszeniami lokalnymi i inspektorialnymi, jako bezpośrednimi wykonawcami zadania, realizował cykl imprez sportowo-rekreacyjnych dla rodzin. Miały one na celu popularyzację aktywnych form ruchowych i promocję zdrowego stylu życia w podstawowych i pierwotnych grupach społecznych, jakimi są rodziny. Zorganizowane imprezy, festyny były skierowane do rodzin żyjących w miejskich, jak i wiejskich społecznościach lokalnych i miały na celu promocję aktywnych wzorów spędzania czasu wolnego. Charakterystyczną cechą imprez był ciekawy program sportowo-rekreacyjny,

który zyskał aprobatę społeczności lokalnych, w których organizowane były imprezy. Komplementarną ich częścią był bogaty program kulturalny, rozrywkowy i religijny.

Tab. 12. Imprezy sportowo-rekreacyjne dla rodzin

Rok	Liczba imprez	Liczba uczestników
2003	13	10770
2004	14	13770
2005	5	1742

Źródło: opracowanie własne.

3.4.5.4. Organizacja wielkanocnych spotkań przyjaciół

Trzeba, by wszyscy nasi chłopcy byli w stanie łaski: bez tego sprawy nie mogą iść dobrze.

św. Jan Bosko

Z okazji świąt wielkanocnych Zarząd SALOS RP organizował każdego roku spotkania przyjaciół dla środowiska sportowego. W spotkaniach uczestniczyli przedstawiciele Konferencji Episkopatu Polski, Towarzystwa Salezjańskiego (salezjanów), Zgromadzenia Córek Maryi Wspomożycielki Wiernych (salezjanek), Urzędu Kultury Fizycznej i Turystyki, Ministerstwa Edukacji Narodowej, Polskiego Komitetu Olimpijskiego, Urzędu Miasta Stołecznego Warszawy, Urzędu Wojewódzkiego w Warszawie, Urzędu Gminy Warszawa Centrum, Akademii Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie, Chrześcijańskiej Akademii Teologicznej w Warszawie, a także liczne grono przedstawicieli polskich związków sportowych, stowarzyszeń kultury fizycznej oraz olimpijczyków.

Walory tych spotkań trudno byłoby przecenić. Bowiem służyły one budowaniu przyjaźni i szacunku dla drugiego człowieka w atmosferze radości, wynikającej z oczekiwania na zmartwychwstanie Chrystusa. Sprzyjały humanizacji i personalizacji stosunków międzyludzkich, ale także odgrywały ważną rolę w promocji SALOS RP. Słowem, pomagały w integracji duchowego, chrześcijańskiego, kulturowego i sportowego wymiaru życia człowieka.

3.4.6. Udział salezjanów w duszpasterstwie sportowców i igrzyskach olimpijskich

Trzeba zachęcać ich do pracy niewielkimi nawet nagrodami i okazywaniem im zaufania.

św. Jan Bosko

Obradująca w Bielsku-Białej w dniach 12–13 czerwca 2002 r. Konferencja Episkopatu Polski powołała na funkcję krajowego duszpasterza sportowców wiceprezesa Salezjańskiej Organizacji Sportowej RP ks. Edwarda Plenia. Wcześniej, Konferencja Episkopatu Polski obradująca w dniach 20–21 czerwca 2001 r. w Łowiczu powołała na funkcję delegata Episkopatu Polski ds. duszpasterstwa sportowców biskupa kieleckiego ks. Mariana Florczyka. Przed nim sprawami sportu z ramienia Episkopatu Polski zajmował się ordynariusz elbląski bp Andrzej Śliwiński, który pełnił funkcję przewodniczącego Podkomisji Episkopatu Polski ds. kultury zdrowotnej i sportu.

SALOS RP ma swój udział nie tylko w krzewieniu idei olimpizmu i zasady *fair play* wśród szerokich rzesz dzieci i młodzieży, ale także, choć niewielki, w organizacji igrzysk olimpijskich, w tym ich fragmencie, który dotyczy zabezpieczenia ich od strony posługi religijnej. W tzw. serwisie religijnym pracowali i sprawowali duszpasterską opiekę nad polską reprezentacją olimpijską następujący salezjanie:

- XXV Igrzyska Olimpijskie w Barcelonie (Hiszpania) w 1992 r. – ks. Krzysztof Toczyski,
- XVII Igrzyska Olimpijskie (zimowe) w Lillehammer (Norwegia) w 1994 r. – ks. Marian Stempel,
- XXVIII Igrzyska Olimpijskie w Atenach (Grecja) w 2004 r. – ks. Edward Pleń,
- XX Igrzyska Olimpijskie (zimowe) w Turynie (Włochy) w 2006 r. – ks. Edward Pleń,
- XXIX Igrzyska Olimpijskie w Pekinie (Chiny) w 2008 r. – ks. Edward Pleń,
- XXI Igrzyska Olimpijskie (zimowe) w Vancouver (Kanada) w 2010 r. – ks. Edward Pleń,
- XXX Igrzyska Olimpijskie w Londynie (Wielka Brytania) w 2012 r. – ks. Edward Pleń,
- XXII Igrzyska Olimpijskie (zimowe) w Soczi (Rosja) w 2014 r. – ks. Edward Pleń.

Rozdział 4.
Działalność naukowo-dydaktyczna Salezjańskiej Organizacji Sportowej RP

Być może niektórym wasz trud wyda się bezużyteczny,
a wasze wysiłki bezowocne. Być może będzie tak w pierwszej
chwili, ale nie zawsze, nawet z tymi, którzy wydają się wam krnąbrni...
Nadejdzie czas, gdy dobre ziarno wzejdzie, zakwitnie i wyda plon.

św. Jan Bosko

Podstawowym celem Salezjańskiej Organizacji Sportowej RP jest rozwijanie wychowawczych, kulturalnych i społecznych aspektów sportu, w ramach uznanego wzoru człowieka i społeczeństwa inspirowanych wizją chrześcijańską i bogactwem salezjańskiej tradycji wychowawczej, krzewienie humanistycznych i personalistycznych walorów sportu, inspirowanego ideą olimpizmu, z jego naczelnymi wartościami pokoju, wolności, szacunku, godności, tolerancji, przyjaźni, solidarności i *fair play* [*Statut*... 2004]. Cel ten jest realizowany przede wszystkim poprzez pracę sportowo-wychowawczą w różnych formach i przejawach z dziećmi i młodzieżą skupioną w stowarzyszeniach lokalnych organizacji. Tak określona praktyka społeczna w zakresie sportu-wychowawczego może być efektywna i przynosić oczekiwane rezultaty tylko wówczas, kiedy prowadzona jest na podstawie racjonalnych założeń teoretyczno-empirycznych, ale także przez posiadających najwyższe kompetencje profesjonalne i kulturowe salezjańskich animatorów sportowych.

W związku z tak określonym celem i przyjętym założeniem wysokiej jakości pracy sportowo-wychowawczej z dziećmi i młodzieżą niezwykle potrzebne i uzasadnione stało się podjęcie działalności naukowo-dydaktycznej, która winna mieć charakter zarówno poznawczy, ale przede wszystkim aplikacyjny, mający na celu zwiększenie efektywności i poprawienie jakości pracy sportowo-wycho-

wawczej. Dlatego też SALOS RP, przy wsparciu stowarzyszeń inspektorialnych i lokalnych, prowadzi niespotykaną w innych stowarzyszeniach kultury fizycznej działalność naukową poprzez systematyczną organizację ogólnopolskich sympozjów naukowych, prowadzenie wydawnictw o charakterze naukowym, popularno-naukowym i dydaktycznym, ale także różnorodnych kursów i szkoleń dla salezjańskich animatorów sportowych.

Zatem zapoznajmy się również z tą przestrzenią aktywności SALOS RP. Zastrzec jednak musimy, że prezentacja tego obszaru działalności ma charakter bardziej egzemplikatywny, obrazujący kierunki i sposoby działalności naukowo-dydaktycznej, bez aspiracji do prezentacji w pełni systematycznej, kompletnej i wyczerpującej.

4.1. Organizacja sympozjów naukowych

Jedno mam pragnienie, zobaczyć was szczęśliwymi.

św. Jan Bosko

Salezjańska Organizacja Sportowa RP jest organizatorem ogólnopolskich sympozjów naukowych, w których uczestniczą wybitni intelektualiści reprezentujący cieszące się uznaniem ośrodki naukowe i naukowo-dydaktyczne w Polsce, między innymi: Polską Akademię Nauk, Akademie Wychowania Fizycznego w Gdańsku, Katowicach, Krakowie, Poznaniu, Warszawie i Wrocławiu, Chrześcijańską Akademię Teologiczną, Katolicki Uniwersytet Lubelski, Papieską Akademię Teologiczną, Szkołę Główną Handlową, Uniwersytet Jagielloński, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Uniwersytet M. Kopernika w Toruniu, Uniwersytet im. A. Mickiewicza w Poznaniu, Uniwersytet Rzeszowski, Uniwersytet Szczeciński, Uniwersytet Warszawski i inne.

Organizowane sympozja, zdaniem Wojciecha Lipońskiego, odgrywają nie tylko bardzo ważną rolę w budowaniu zaplecza teoretycznego dla Salezjańskiej Organizacji Sportowej, ale dla całej humanistyki sportu. Są one najsystematyczniej prowadzoną formą refleksji na temat humanistyki sportu w Polsce, Europie i na świecie[1].

[1] Opinię tę wyraził prof. Wojciech Lipoński podczas Ogólnopolskiego Sympozjum Naukowego nt. *Kultura fizyczna a globalizacja* 23 października 2010 r. w Warszawie.

4.1.1. Cele organizacji sympozjów

Uczcie się powściągliwości, bowiem to jest sposób, by mieć wielu przyjaciół, a żadnego wroga.

św. Jan Bosko

Celem sympozjów, najogólniej mówiąc, jest budowanie humanistycznego zaplecza (filozoficznego, teologicznego, pedagogicznego, socjologicznego itd.) dla dynamicznie rozwijającego się sportu, nie tylko sportu o charakterze wyznaniowym, ale sportu w ogóle, jako ważnej dziedziny życia społecznego i współczesnej kultury. Zatem celem sympozjów jest lepsze poznanie sportu jako fenomenu społecznego i kulturowego, w którym przejawiają się niemal wszystkie zjawiska i procesy charakterystyczne dla określonej formacji społeczno-kulturowej. Natomiast lepsze poznanie sportu polega nie tylko na jego społeczno-kulturowej diagnozie, ale także na określeniu jego przydatności w procesie wychowania kolejnych pokoleń dzieci i młodzieży do życia w społeczeństwie. Do życia lepszego, bardziej zdrowego, sprawiedliwego, solidarnego – opierającego się na podstawowych wartościach humanizmu i personalizmu, których wyrazistym nośnikiem w sporcie jest idea olimpizmu i *fair play*.

Celem sympozjum jest nie tylko poznanie interesującego fragmentu rzeczywistości społeczno-kulturowej, jakim jest sport, ale także ustalenia aplikacyjne, dzięki którym możliwe będą trafne wdrożenia praktyczne sprzyjające pożądanemu rozwojowi kultury sportowej zarówno w postaci wyczynowo-profesjonalnej, zdrowotno-rekreacyjnej, jak i szkolno-młodzieżowej.

Cele szczegółowe sympozjów:

- poznawczy
  - teoretyczny – ukazanie przesłanek ideowych oraz założeń metodologicznych, ważnych z punktu widzenia prowadzenia badań naukowych nad sportem, empiryczny – wielodyscyplinarna i wieloaspektowa diagnoza tej rzeczywistości kulturowej, jaką jest sport,
- dydaktyczny – poznanie metod i form pracy wychowawczej w sporcie dzieci i młodzieży,
- kulturowy – wymiana wartości pomiędzy przedstawicielami różnych środowisk naukowych, wychowawczych i sportowych,
- autoedukacyjny – wzbogacenie wiedzy i umiejętności uczestników sympozjum,
- integracyjny – zawarcie znajomości i nawiązanie naukowych kontaktów pomiędzy uczestnikami, reprezentującymi różne warsztaty naukowe, szkoły, profesje i środowiska,
- promocyjny – upowszechnianie sportu, odwołującego się do założeń humanizmu i personalizmu, sportu czystego, kierującego się zasadami olimpizmu i idei *fair play*.

4.1.2. Zbiorczy wykaz tematyki sympozjów

Pamiętajcie, że będzie to dla was zawsze piękny dzień, gdy przeciwnik zdoła zwyciężyć was w czynieniu dobra i gdy zostaniecie przyjaciółmi.

św. Jan Bosko

Oto zestawienie dotychczas zorganizowanych sympozjów, z wykazem terminu, miejsca, tematyki oraz liczby uczestników.

Tab. 13. Ogólnopolskie sympozja naukowe

Termin	Miejsce	Tematyka	Liczba uczestników
20 maja 1992	Dom Salezjanów w Warszawie	*Sport i wychowanie*	28 osób
13 kwietnia 1993	Dom Salezjanów w Warszawie	*Wychowanie poprzez sport*	36 osób
20 listopada 1993	Dom Salezjanów w Warszawie	*Wychowawcze aspekty sportu*	41 osób
22 października 1994	Urząd Gminy Warszawa Centrum	*Personalistyczna wizja sportu*	102 osoby
21 października 1995	Urząd Gminy Warszawa Centrum	*Kościół a sport*	117 osób
19 października 1996	Urząd Gminy Warszawa Centrum	*Sacrum a sport*	90 osób
18 października 1997	Urząd Gminy Warszawa Centrum	*Teologia i filozofia sportu*	125 osób
17 października 1998	Urząd Gminy Warszawa Centrum	*Salezjanie a sport*	98 osób
16 października 1999	Urząd Gminy Warszawa Centrum	*Wiara a sport*	114 osób
17–21 lipca 2000	Ośrodek Sportowo-Rekreacyjny w Człuchowie	*Wychowanie fizyczne, sportowe i zdrowotne w reformującej się szkole*	212 osób
14 października 2000	Urząd Gminy Warszawa Centrum	*Sport na przełomie tysiącleci: szanse i nadzieje*	118 osób
13 października 2001	Urząd Gminy Warszawa Centrum	*Aksjologia sportu*	108 osób
12 października 2002	Urząd Gminy Warszawa Centrum	*Antropologia sportu*	132 osoby

11 października 2003	Oratorim Salezjańskie w Warszawie	*Społeczny wymiar sportu*	115 osób
9 października 2004	Centralny Ośrodek Sportu w Warszawie	*Edukacja poprzez sport*	143 osoby
8 października 2005	Centralny Ośrodek Sportu w Warszawie	*Sport jako kulturowa rzeczywistość*	122 osoby
7 października 2006	Centralny Ośrodek Sportu w Warszawie	*Aksjologia turystyki*	108 osób
12 grudnia 2006	Centralny Ośrodek Sportu w Warszawie	*Agresja a sport. Próba diagnozy zjawiska* (panel)	96 osób
13 października 2007	Centralny Ośrodek Sportu w Warszawie	*Drogi i bezdroża sportu i turystyki*	132 osoby
25 października 2008	Centralny Ośrodek Sportu w Warszawie	*Humanistyczne aspekty sportu i turystyki*	152 osoby
24 października 2009	Centralny Ośrodek Sportu w Warszawie	*Kultura fizyczna w społeczeństwie nowoczesnym*	128 osób
23 października 2010	Dom Rekolekcyjno -Formacyjny w Warszawie	*Kultura fizyczna a globalizacja*	125 osób
22 października 2011	Dom Rekolekcyjno -Formacyjny w Warszawie	*Kultura fizyczna a kultura masowa*	117 osób
22 kwietnia 2012	Ośrodek Szkoleniowo -Wypoczynkowy „Mazowsze" w Soczewce k. Płocka	*Czy można zaufać pedagogice sportu?*	165 osób
20 października 2012	Dom Rekolekcyjno -Formacyjny w Warszawie	*Kultura fizyczna a socjalizacja*	107 osób
19 października 2013	Dom Rekolekcyjno -Formacyjny w Warszawie	*Kultura fizyczna a różnice i nierówności społeczne*	122 osoby
25 października 2014	Dom Rekolekcyjno -Formacyjny w Warszawie	*Kultura fizyczna a zmiana społeczna*	135 osób
13 grudnia 2014	Dom Rekolekcyjno -Formacyjny w Warszawie	*Wychowanie i sport w ujęciu ks. Bosko*	110 osób

Źródło: opracowanie własne.

4.2. Działalność wydawnicza

Czy jestem blisko czy daleko, zawsze myślę o was.
I mam tylko jedno pragnienie, to, by zachować was
szczęśliwymi teraz i w wieczności.

św. Jan Bosko

Salezjańska Organizacja Sportowa RP dysponuje poważnym potencjałem intelektualnym. Prowadzi aktywną działalność naukowo-badawczą i wydawniczą. Efektem tej aktywności jest wiele przyczynków, doniesień i rozpraw, publikowanych na łamach cieszących się powszechnym uznaniem czasopism naukowych i popularno-naukowych w kraju i zagranicą.

SALOS RP prowadzi także działalność wydawniczą, której efektem są liczne i cenione wydawnictwa naukowe – prace monograficzne, wydawnictwa popularno-naukowe wydawane w postaci książek – albumów, ale także podręczniki metodyczne dla instruktorów rekreacji ruchowej oraz dla instruktorów poszczególnych dyscyplin sportowych.

4.2.1. Wydawnictwa naukowe

Te rzeczy, które służą ciału muszą w ostateczności
prowadzić do szczęścia ducha i pomnażać chwałę Pana.

św. Jan Bosko

SALOS RP ma w swoim dorobku 32 prace monograficzne. W tym prace autorskie, ale w większości wieloautorskie. Podejmowane są w nich różnorodne kwestie z zakresu humanistyki sportowej, omawiane z różnych pozycji teoretycznych i metodologicznych. Pomieszczone są w nich teksty najwybitniejszych przedstawicieli nauk o kulturze fizycznej, ale także przedstawicieli różnych dyscyplin humanistycznych i społecznych, takich jak filozofia, socjologia, historia, pedagogika, psychologia, teologia itd. Szczególny wkład w tworzenie biblioteczki salezjańskiej oraz w budowę teoretycznego zaplecza sportu mają tacy intelektualiści jak: prof. zw. dr hab. Franciszek Adamski, dr Artur Andrzejuk, prof. dr hab. Marianna Barlak, prof. dr hab. Henryk Benisz, prof. zw. dr hab. Ireneusz Bittner, ks. Gino Borgogno, prof. dr hab. Małgorzata Bronikowska, prof. dr hab. Michał Bronikowski, dr Witold J. Burzyński, ks. prof. dr hab. Stanisław Chrobak, prof. dr hab. Zdzisław Chromiński, ks. prof. dr hab. Jerzy Cygan, prof. dr hab. Wojciech Cynarski, ks. dr Zygmunt Czaja, prof. dr hab. Andrzej Dąbrowski, prof. zw. dr hab. Maciej Demel, dr Jolanta Derbich, prof. zw. dr hab. Kazimierz Doktór,

prof. zw. dr hab. Zbigniew Dziubiński, dr Joanna Femiak, prof. dr hab. Tomasz Frołowicz, prof. zw. dr hab. Jerzy Gocko, prof. zw. dr hab. Mieczysław Gogacz, prof. zw. dr hab. Jacek Gracz, ks. prof. dr hab. Marian Graczyk, prof. zw. dr hab. Jan Grad, dr Andrzej Gryglewicz, prof. dr hab. Krzysztof Jankowski, dr Katarzyna Jasińska, prof. dr hab. Ewa Kałamacka, prof. dr hab. Barbara Karolczak-Biernacka, prof. zw. dr hab. Henryk Kiereś, prof. dr hab. Mieczysław Kolejwa, prof. zw. dr hab. Jerzy Kosiewicz, ks. prof. zw. dr hab. Stanisław Kowalczyk, prof. zw. dr hab. Zbigniew Krawczyk, ks. prof. zw. dr hab. Mieczysław A. Krąpiec OP, prof. zw. dr hab. Teresa Kukołowicz, prof. dr hab. Michał Lenartowicz, s. dr Bernadeta Lewek, prof. zw. dr hab. Józef Lipiec, prof. zw. dr hab. Wojciech Lipoński, ks. prof. zw. dr hab. Zachariasz Łyko, ks. Zbigniew Malinowski, ks. dr Józef Marszałek, prof. zw. dr hab. Tadeusz Maszczak, ks. prof. zw. dr hab. Kazimierz Misiaszek, dr Jakub Mosz, prof. dr hab. Radosław Muszkieta, dr Mirosław Mylik, ks. prof. dr hab. Jan Niewęgłowski, prof. zw. dr hab. Jerzy Nowocień, prof. zw. dr hab. Kazimierz Obodyński, dr Małgorzata Okupnik, ks. prof. zw. dr hab. Stanisław Olejnik, red. Tadeusz Olszański, dr Zbigniew Pawlak, ks. Roman J. Pawlas, prof. zw. dr hab. Andrzej Pawłucki, dr Krzysztof Piłat, ks. Edward Pleń, prof. zw. dr hab. Mirosław Ponczek, o. prof. zw. dr hab. Andrzej Potocki, prof. dr hab. Alicja Przyłuska-Fiszer, dr Julia Różewska (Murrmann), dr Paweł Różycki, prof. dr hab. Stanisław Ruciński, dr Piotr Rymarczyk, prof. dr hab. Tomasz Sahaj, prof. zw. dr hab. Bogusław Sawicki, ks. prof. zw. dr hab. Franciszek Sieg, ks. prof. zw. dr hab. Wiesław Siwiński, ks. prof. zw. dr hab. Henryk Skorowski, dr Andrzej Smoleń, s. Bożenna Stawecka, dr Andrzej Stępnik, prof. dr hab. Seweryn Sulisz, ks. bp prof. zw. dr hab. Bernard Szlaga, prof. zw. dr hab. Andrzej Szyszko-Bohusz, dr Renata Urban, prof. dr hab. Bohdan Urbankowski, prof. dr hab. Andrzej Wach, prof. dr hab. Edyta Wolter, prof. zw. dr hab. Stefan Wołoszyn, o. dr Tacjan Wójciak, dr Krzysztof Wrzesiński, prof. dr hab. Zdzisława Wyżnikiewicz-Kopp, prof. dr hab. Halina Zdebska, dr Konrad Zieliński, dr Andrzej Ziemilski, prof. dr hab. Maria Zowisło, doc. dr Krzysztof Zuchora, prof. zw. dr hab. Ryszard Żukowski, prof. zw. dr hab. Zofia Żukowska, prof. dr hab. Jolanta Żyśko i wielu innych.

Niezwykle istotną wartością monografii salezjańskich jest nie tylko systematyczna refleksja nad sportem i turystyką, z różnych perspektyw teoretycznych i metodologicznych i z wykorzystaniem różnej aparatury pojęciowej, ale przede wszystkim integrowanie środowiska nauk o kulturze fizycznej, niewykluczanie nikogo, ale zapraszanie do naukowego dyskursu przedstawicieli różnych orientacji światopoglądowych, z różnych ośrodków krajowych i zagranicznych, intelektualistów konsekrowanych różnych denominacji chrześcijańskich, zarówno księży diecezjalnych, jak i zakonnych oraz siostry zakonne.

Obecnie, dla lepszego poznania podejmowanych naukowych problemów, scharakteryzujemy poszczególne monografie, ukazując szczegółową tematykę, którą podejmowali autorzy rozdziałów. Dokonamy także periodyzacji wydawnictw monograficznych według merytorycznych kryteriów, a także wyodrębnimy autorskie prace Zbigniewa Dziubińskiego, które lokują się w socjologii zarówno teoretycznej, ale przede wszystkim empirycznej oraz częściowo także w chrześcijańskiej filozofii i teologii.

Pierwszy okres przypadający na lata 1992–1999 związany jest z odkrywaniem i poznawaniem chrześcijańskiej perspektywy pedagogicznej i etycznej, ale przede wszystkim salezjańskiej tradycji wychowawczej, uwzględniającej sport jako wartość i środek formacji młodego człowieka. W okresie tym zostały wydane następujące prace książkowe.

- **Dziubiński Z. [red.] (1992), *Sport i wychowanie*, Warszawa: SALOS RP, 55 s.**

Filozoficzno-teologiczne podstawy salezjańskiego sportu wychowawczego (Zbigniew Dziubiński); *Sport a wychowanie w świetle badań socjologiczno-pedagogicznych* (Zofia Żukowska); *„Być" czy „mieć" w aspekcie wychowawczych wartości sportu* (Marianna Barlak); *Sport, turystyka, zabawa, niezbędne elementy systemu prewencyjnego świętego Jana Bosko w wychowaniu – na przykładzie pracy salezjanów polskich* (ks. Zbigniew Malinowski); *Fundamentalne cele PGS* (ks. Gino Borgogno); *Jaka gra, jaka ewangelizacja, jaka animacja kulturalna w naszych oratoriach – centrach młodzieżowych dla współczesnej młodzieży* (ks. Juan E. Vecchi).

- **Dziubiński Z. [red.] (1993), *Wychowanie przez sport*[2], Warszawa: SCM/SALOS RP, 74 s.**

Część 1: *Wartości – wychowanie – sport* (Marianna Barlak); *O wychowaniu w sporcie – dyskusyjnie* (Stefan Wołoszyn); *Pozaszkolne formy aktywności ruchowej młodzieży – potrzeby i bariery ich realizacji* (Andrzej Dąbrowski).

Część 2: *Wychowawcze aspekty sportu salezjańskiego* (Zbigniew Dziubiński); *Wychowawcza rola sportu w systemie prewencyjnym św. Jana Bosko* (ks. Kazimierz Misiaszek); *Geneza Salezjańskiej Organizacji Sportowej* (ks. Edward Pleń).

- **Dziubiński Z. [red.] (1993), *Chrześcijańska etyka sportu*, Warszawa: SALOS RP, 159 s.**

Teologia sportu w perspektywie myśli katolickiej (ks. Jerzy Cygan); *Przywrócić blask humanizmowi sportu* (Marianna Barlak); *Sport w kategoriach etyki personalistycznej Jana Pawła II* (Zbigniew Dziubiński); *Kultura fizyczna w świetle społecznej doktryny Jana Pawła II* (Jerzy Kosiewicz); *Kategorie etyki sportu*

---

[2] Praca wydana wspólnie z Salezjańskim Centrum Młodzieżowym.

(Zbigniew Krawczyk); *Sport i ideały moralne w kategoriach etyki* (Alicja Przyłuska-Fiszer); *Etyka i mitologia sportu* (Bogdan Urbankowski); *Olimpizm: powrót do źródeł* (Krzysztof Zuchora); *Moralna ocena zachowań alpinistów w sytuacjach ekstremalnych* (Andrzej Gryglewicz); *Proces i metody kształtowania postaw moralnych w sporcie* (Zofia Żukowska); *Trener wobec zagrożeń współczesnego sportu* (Ryszard Żukowski); *Walka może być zwycięska, jeśli zapadną właściwe rozstrzygnięcia w sumieniu ludzi sportu* (Andrzej Pac-Pomarnacki); *Nagrody Fair Play w sporcie jako instrument edukacyjny* (Anna i Andrzej Dąbrowscy).

- **Dziubiński Z. [red.] (1993), *Wychowawcze aspekty sportu*, Warszawa: SALOS RP, 171 s.**

Sport a społeczeństwo (Giancarlo Milanesi); *Pedagogika wychowania fizycznego i sportu* (Stefan Wołoszyn); *Uniwersalia sportu a wychowanie* (Jerzy Kosiewicz); *Wychowanie fizyczne jako wychowanie do wartości ciała* (Andrzej Pawłucki); *Olimpizm – wartości edukacyjne* (Krzysztof Zuchora); *Sport w alternatywnych koncepcjach edukacyjnych* (Zofia Żukowska); *Aktualność dzieła Jędrzeja Śniadeckiego „O fizycznym wychowaniu dzieci"* (Maciej Demel); *Sport i osoba* (ks. Gino Borgogno); *Antropologiczny wymiar chrześcijańskiej kultury fizycznej* (Zbigniew Dziubiński); *O wychowaniu zdrowotnym w perspektywie personalistycznej* (Marianna Barlak); *Przygotowanie do wyboru wartości* (Jolanta Derbich); *Społeczno-wychowawcze wartości sportu uprawianego w systemie klas sportowych* (Jerzy Nowocień); *Etyka sportu* (Alicja Przyłuska-Fiszer).

- **Barlak M. [red.] (1994), *Personalistyczna wizja sportu*, Warszawa: SALOS RP, 216 s. ISBN: 83-85528-98-9.**

Założenia chrześcijańskiego personalizmu (ks. Stanisław Kowalczyk); *Sport i humanizm* (Zbigniew Krawczyk); *Personalistyczna etyka sportu* (ks. Jerzy Cygan); *Przeciwstawienie antycznej idei agonu i chrześcijańskiej agape (współzawodnictwo albo miłość)* (Stanisław Ruciński); *Etyka sportu w chrześcijańskim ujęciu* (Rudolf Weiler); *Katolicka aksjologia ciała* (Zbigniew Dziubiński); *Myśl katolicka wobec ciała, sportu i idei olimpijskiej – źródła i perspektywy* (Jerzy Kosiewicz); *Wyjątkowa godność osoby ludzkiej jako wyznacznik powinności moralnych w sporcie* (Andrzej Smoleń); *Rywalizacja a postawa arywisty na przykładzie współzawodnictwa sportowego* (Katarzyna Jasińska); *Wychowujący nauczyciel* (Teresa Kukołowicz); *Sport drogą poznania samego siebie* (Krzysztof Zuchora); *Etyka walki sportowej – wartości uniwersalne i partykularne* (Krzysztof Wrzesiński); *Humanizm sportu – co to oznacza?* (Andrzej Gryglewicz); *Turystyka religioznawcza a pielgrzymki pątnicze – refleksje historyczne i teoretyczne* (Jerzy Kosiewicz); *Special Olympics jako nowe zjawisko w światowym sporcie* (Tadeusz

Maszczak); *Propozycja programu wychowania zdrowotnego w Salezjańskiej Organizacji Sportowej (w kontekście integralnego wychowania)* (Marianna Barlak).

- ***Animator grupy młodzieżowej***[3] **(1994), Warszawa: SALOS RP, 207s. ISBN: 83-85528-92-X.**

Rozdział 1: Animacja: propozycja między intuicjami a wyzwaniami: *Intuicje fundamentalne*; *Opcje operatywne*; *Animacja grupy*.

Rozdział 2: Profil animatora w stylu salezjańskim: *Animator wewnątrz wspólnoty wychowawczej*; *Animator salezjański: jego duchowość*; *Animator i projekt wychowawczo-duszpasterski*; *Proces formacyjny animatora*; *Animator i grupy młodzieżowe*.

Rozdział 3: Grupa: podmiot i miejsce animacji: *Grupa: podmiot formacji*; *Formacyjna metoda „grupy"*; *Animator, dorosły ze specyficzną funkcją odnośnie formacji grupy*.

Rozdział 4: Droga animacji w grupach młodzieżowych: *Jednolita droga wzrostu*; *Połączenie się i akceptacja*; *Przynależność i solidarność*; *Pierwsze porównanie i miłość do życia*; *Projekt grupy i wybór wiary*; *Dojrzałość i praktykowanie życia chrześcijańskiego*; *Włączenie we wspólnotę i osobiste powołanie*.

Rozdział 5: Pomoc młodym stać się „grupą": *Tworzyć grupę: między pragnieniem a rzeczywistością*; *Komunikacja w grupie*; *Pomoc grupie w nadaniu sobie pewnej struktury*; *Utopia grupy*.

Rozdział 6: Pośredniczyć między grupą a środowiskiem wychowawczym, kulturalnym i kościelnym: *Grupa-środowisko: relacja do zaktywizowania*; *Pomoc grupie w dążeniu do stania się otwartą na środowisko kulturalne i religijne*; *Rola środowiska w stylu animacji*; *Uczestnictwo młodych w środowisku wychowawczym*; *Interakcja i zbieżność między grupami*.

Rozdział 7: Pomoc grupie w projektowaniu nowego stylu życia: *Projektować: problematyczna konieczność*; *Grupa podmiotem i miejscem przemiany*; *Zakresy, w których należy projektować nowy styl życia*; *Projekt między utopią a codziennością*.

Rozdział 8: Towarzyszyć pojedynczym członkom grupy: *Iść z: potrzeba młodych*; *Grupa dla osoby*; *Wielorakie relacje wychowawcze*; *Zaangażowanie osobiste animatora*.

- **Barlak M., Dziubiński Z. [red.] (1995), *Kościół a sport*, Warszawa: SALOS RP, 324 s. ISBN: 83-86655-25-9.**

Część 1: *Kultura między sacrum i profanum* (Franciszek Adamski); *Personalistyczna koncepcja cielesności* (ks. Stanisław Kowalczyk); *Sport w ujęciu tomistycznym* (Artur Andrzejuk); *Podstawowe założenia i główne przesłanki chrze-*

[3] Praca przygotowana przez zespół włoskich autorów i przetłumaczona na język polski przez ks. Wiesława Śpiewaka.

ścijańskiej etyki sportu (ks. Stanisław Olejnik); *Udział sportu w kształtowaniu moralnych doskonałości człowieka. Studium z teologii sportu* (ks. Marian Graczyk); *Katolicka etyka wychowawcza, a współczesny sport wyczynowy* (Krzysztof Wrzesiński); *Kultura somatyczna w katolickim systemie wartości* (Zbigniew Dziubiński); *Kategoria ciała w myśli protestanckiej* (Jerzy Kosiewicz); *Kościół wobec paradygmatu kultury fizycznej – perspektywa konserwatywno-liberalna* (Krzysztof Piłat).

Część 2: *Sport a wartość istnienia* (Stanisław Ruciński); *Sport w świetle refleksji antropologicznej Anthonego de Mello* (Konrad Zieliński); *Asceza i wychowanie* (Katarzyna Jasińska); *Zdrowie w systemie wartości człowieka* (Marianna Barlak).

Część 3: *Pedagogia boiska w personalistycznym systemie wychowawczym* (ks. Józef Marszałek); *Ksiądz Bosko, jego chłopcy i życie na boisku* (ks. Dalmazio Maggio); *Ksiądz Walerian Adamski – pionier i teoretyk chrześcijańskiego nurtu kultury fizycznej w II Rzeczypospolitej* (Mirosław Ponczek); *PGS: propozycja dla młodzieży* (ks. Gino Borgogno); *„Boisko" – nowe horyzonty wychowania w inspektorii Maryi Wspomożycielki* (s. Bożenna Stawecka); *Sakramenty święte i modlitwa – niedoceniane środki wychowania moralnego w sporcie* (Andrzej Smoleń); *Pielgrzymka wędrówką ku Bogu, ku innym ludziom i ku sobie* (Jolanta Derbich); *Wychowanie sportowe jako subdziedzina wychowania fizycznego* (Tomasz Frołowicz); *Sport w opinii uczestników Parafiady 94* (Jerzy Nowocień).

- **Dziubiński Z. [red.] (1996), *Sacrum a sport*, Warszawa: SALOS RP, 296 s. ISBN: 83-86655-60-7.**

Część 1. Sport w perspektywie kulturowej: *Sport jako symbol* (Zbigniew Krawczyk); *Sens moralny sportowego symbolizmu* (Andrzej Pawłucki); *Olimpizm – communio personarum* (Krzysztof Zuchora); *Kościół katolicki wobec współczesnego sportu wyczynowego* (Zbigniew Dziubiński).

Część 2. Teoretyczno-doktrynalne podstawy sportu chrześcijańskiego: *Jurgen Moltmann wobec zdrowia, ciała i duszy* (Jerzy Kosiewicz); *Kościół wobec sportu* (Teresa Kukołowicz, Romana Wysoczańska); *YMCA – współzależność kultury fizycznej z religią* (Ewa Kałamacka); *Stanowisko Kościoła katolickiego wobec wychowania fizycznego i sportu w okresie międzywojennym w Polsce* (Ewa Spaczyńska); *Ksiądz Leopold Bitko – kapłan oraz organizator katolickiego ruchu młodzieżowego i sportowego w II Rzeczypospolitej* (Mirosław Ponczek).

Część 3. Teologiczne uwarunkowania sportu: *Sport i religia: opozycja czy komplementarność* (ks. Stanisław Kowalczyk); *Sport w obliczu Ducha. Filozoficzna próba ukazania transcendentnych podstaw sportu* (Henryk Benisz); *Czy sportowiec może zostać świętym?* (Mirosław Mylik); *Powołanie do świętości a doping w sporcie* (Andrzej Smoleń); *Sport i życie chrześcijańskie* (ks. Gino Borgogno); *Elementy teologii zdrowia* (ks. Zachariasz Łyko).

Część 4. Wychowawczo-formacyjne aspekty sportu: *Realistyczna pedagogika sportu* (Mieczysław Gogacz); *Światopogląd a wychowanie* (Marianna Barlak); *Wspólnota ludzka a współzawodnictwo sportowe* (Katarzyna Jasińska, Stanisław Ruciński); *Rola sportu w systemie prewencyjnym św. Jana Bosko* (ks. Jan Niewęgłowski); *Nie tylko o samym sporcie* (s. Rosetta Cali); *Parafialne kluby sportowe na mapie sportowej Polski* (ks. Antoni Bednarz, Włodzimierz Strzyżewski).

- **Dziubiński Z. [red.] (1997), *Teologia i filozofia sportu*, Warszawa: SALOS RP, 340 s. ISBN: 83-86655-98-4.**

Część 1. W kierunku filozofii sportu: *Refleksje filozofii sportu* (Jerzy Kosiewicz, Zbigniew Krawczyk); *Prolegomena filozofii sportu* (Józef Lipiec); *Jaka filozofia sportu?* (Mirosław Mylik); *Język a kultura fizyczna. Filozoficzne rozważania o językowych uwarunkowaniach postrzegania i tworzenia kultury fizycznej* (Henryk Benisz); *Kultura fizyczna – fundament panslawizmu czy relikt paneuropy?* (Krzysztof Piłat).

Część 2. Filozoficzny namysł nad ciałem i sportem: *Personalizm katolicki w Polsce – pogłębienie chrześcijańskiego spirytualizmu w refleksji nad ciałem* (Jerzy Kosiewicz); *Pascal i sport* (Stanisław Rudziński); *Sport i filozofia albo o możliwości szlachetnej rywalizacji* (Maria Lewandowska); *Dalekowschodnie sztuki walki w kulturze Zachodu* (Wojciech Cynarski); *Społeczne aspekty samotnego jachtingu oceanicznego* (Paweł Paterek).

Część 3. Teologiczno-religijne spojrzenie na sport, zdrowie i wychowanie: *Wybrane zagadnienia z teologii i filozofii zdrowia* (ks. Zachariasz Łyko); *Postmodernizm w kulturze a zdrowie* (Marianna Barlak); *Parafia a sport: pomiędzy wychowaniem a ewangelizacją* (ks. Riccardo Tonelli); *Niespełnienie w sporcie szansą przewartościowania własnego życia* (Konrad Zieliński); *Kobieta – sport – sacrum* (Teresa Kukołowicz, Romana Wysoczańska); *Sport i modlitwa* (Artur Andrzejuk); *Sport i wychowanie* (ks. Jan Niewęgłowski); *Etyczne credo sportowca – szkic* (Andrzej Pawłucki).

Część 4. Kościół – religia – sport: *Treści moralne i teologiczne w katolickim nurcie kultury fizycznej II Rzeczypospolitej. Zarys problematyki* (Mirosław Ponczek); *Koedukacja i koinstrukcja a wychowanie fizyczne w okresie międzywojennym w Polsce* (Ewa Spaczyńska); *Międzynarodowa Akademia Olimpijska spadkobierczynią przeszłości* (Ewa Kałamacka); *Praktyczna filozofia i teologia sportu* (ks. Józef Joniec, Mirosław Mylik); *Postawy ludzi Kościoła katolickiego wobec kultury fizycznej* (Zbigniew Dziubiński); *Miejsce sportu we wspólnotach wyznaniowych w obwodzie Brzeskim na Białorusi* (Uładzimier Lukievic).

- **Dziubiński Z. [red.] (1998), *Salezjanie a sport*, Warszawa: SALOS RP, 201 s. ISBN: 83-7201-036-6.**

Część 1. Teologiczno-filozoficzna wizja sportu: *Antropologiczno-personalistyczne podstawy filozofii sportu* (ks. Stanisław Kowalczyk); *Warunki osiągnięcia nagród obiecanych zwycięzcom* (ks. Franciszek Sieg); *Metafory sportowe w Listach Pawła* (ks. Piotr Kasiłowski); *Karl Rahener – teologiczny wymiar cielesności i seksualności ludzkiej* (Jerzy Kosiewicz); *Edukacja osoby w wymiarze somatycznym* (ks. Józef Marszałek); *Refleksja filozoficzna nad problematyką uzależnień i ich przeciwdziałaniu* (ks. Zachariasz Łyko).

Część 2. Etyczne aspekty sportu: *Zasada sprawiedliwości w sporcie* (Zbigniew Krawczyk); *Współczesny sport a prawo do życia* (ks. Henryk Skorowski); *Olimpizm w kręgu wartości* (Krzysztof Zuchora); *Między ekonomią, etyką i sportem* (Barbara Marciszewska); *Szkic z wariacjami na temat pewnej koncepcji wspólnoty* (Krzysztof Piłat).

Część 3. Pedagogiczne podłoże sportu: *Sport a wychowanie* (Stefan Wołoszyn); *Ponadczasowy charakter pedagogii św. Jana Bosko w perspektywie trzeciego tysiąclecia* (Marianna Barlak); *System prewencyjny w oczach pierwszych salezjanów* (ks. Jan Niewęgłowski); *Wychowawcza rola sportu w systemie prewencyjnym św. Jana Bosko* (ks. Kazimierz Misiaszek); *Istota systemu prewencyjnego i sportu w salezjańskim wychowaniu* (Witold J. Burzyński); *Spotkanie z pedagogią Jana Bosko* (Beata Nowak).

Część 4. Salezjański wymiar sportu: *Dziedzictwo naukowe włoskiego salezjańskiego ruchu sportowego* (ks. Jerzy Cygan); *„Pokłosie Salezjańskie" a sport w latach dwudziestych i trzydziestych II Rzeczypospolitej. Zarys problematyki* (Mirosław Ponczek); *Polska YMCA – chrześcijański ideał kalokagatii* (Ewa Kałamacka); *Społeczne i religijne przesłanki powstania Salezjańskiej Organizacji Sportowej Rzeczypospolitej Polskiej* (Zbigniew Dziubiński); *Geneza Salezjańskiej Organizacji Sportowej – SALOS RP* (kl. Mariusz Lach).

- **Dziubiński Z. [red.] (1999), *Wiara a sport*, Warszawa: SALOS RP, 292 s. ISBN: 83-86622-41-5.**

Część 1. Sport: między religią, społeczeństwem i kulturą: *Sport wyczynowy w zmieniającym się społeczeństwie* (Zbigniew Krawczyk); *Sport a zbawienie* (ks. Henryk Skorowski); *Sport a zdrowie* (ks. Zachariasz Łyko); *Uniwersalne znaczenie encykliki papieskiej Divini ilius Magistri dla rozwoju kultury fizycznej polskiej młodzieży katolickiej w II Rzeczypospolitej* (Mirosław Ponczek); *Kultura fizyczna w działalności Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży Męskiej i Żeńskiej w Diecezji Częstochowskiej w latach 1925-1939* (Eligiusz Małolepszy); *Wiara w życiu sportowców* (ks. Jerzy Cygan); *Orientacje aksjologiczne młodzieży akademickiej* (Witold J. Burzyński).

Część 2. Antropologiczne i światopoglądowe uwarunkowania sportu: *Sport – uprawnienia czy wyczyny* (ks. Mieczysław A. Krąpiec); *Igrzyska olimpijskie w perspektywie religijnej i filozoficznej koncepcji ciała* (Jerzy Kosiewicz); *Wiara i sport: z dziejów wzajemnych powiązań* (Ewa Kałamacka); *Światopoglądowy wymiar sportu* (Jan Grad); *O potrzebie odwoływania się do wiary rozumnej w naukowej refleksji o kulturze fizycznej* (Andrzej Smoleń); *Prawosławna Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej* (Jan R. Braun).

Część 3. Etyka: fundamentalny wymiar sportu: *Elementy personalistycznej etyki sportu* (ks. Stanisław Kowalczyk); *Sport i cnoty moralne (refleksje po lekturze św. Tomasza)* (o. Andrzej Potocki); *Sport a ostatni cel życia ludzkiego* (Mirosław Mylik); *Z nadzieją czy lękiem w XXI wiek (nihilizm czy wiara?)* (Marianna Barlak); *Rodzina i postmodernizm* (Krzysztof Piłat); *Wiara, etyka a sztuki walki dalekiego wschodu w relacji współczesnej* (Wojciech Cynarski).

Część 4. Jaka pedagogika sportu: *Korporeizm jako ponowoczesna formacja kulturowa – spojrzenie pedagogiczne* (Andrzej Pawłucki); *Wiara a sport. Rola wychowania* (ks. Jan Niewęgłowski); *Wiara – wychowanie – sport* (Zbigniew Dziubiński); *Implikacje neotyczne wychowania osoby w sferze wiary* (ks. Józef Marszałek); *Sport dla wszystkich czynnikiem stymulacji rozwoju aksjologicznego dzieci i młodzieży* (Zdzisław Chromiński).

Drugi okres przypadający na lata 2000–2008 związany jest z poszukiwaniem formuły metodologicznej, dzięki której byłoby możliwe prowadzenie systematycznych badań sportu w perspektywie ontologicznej, antropologicznej, aksjologicznej i etycznej, ale przede wszystkim społecznej i kulturowej. W okresie tym zostały wydane następujące prace książkowe.

- **Dziubiński Z. [red.] (2000), *Sport na przełomie tysiącleci: szanse i nadzieje*, Warszawa: SALOS RP, 336 s. ISBN: 83-86622-49-0.**

Część 1. Teologiczno-religijna wizja sportu: *Sport i życie chrześcijańskie* (Episkopat Włoch); *Formacyjno-pedagogiczna funkcja sportu a wiara* (ks. Stanisław Kowalczyk); *Przesłanie Ojca Świętego Jana Pawła II do świata sportu* (Zbigniew Dziubiński); *Episkopat Polski wobec sportu i turystyki w latach dziewięćdziesiątych XX wieku* (Mirosław Ponczek); *Sport pomocą w twórczym przeżywaniu czasu* (ks. Zygmunt Czaja); *Luterańska Organizacja Sportowa i ewangelicki ruch sportowy w Polsce* (ks. Roman J. Pawlas).

Część 2. Filozoficzno-kulturowe podłoże sportu: *Sport między przeszłością XX wieku a przyszłością XXI wieku* (Józef Lipiec); *Sport i cyrk – dwie opowieści o człowieczeństwie* (Andrzej Pawłucki); *O pojęciu i metodzie kultury fizycznej* (Jerzy Kosiewicz); *Sport na przełomie tysiącleci* (Mirosław Mylik); *Współczesny sport wyczynowy – próba analizy psychologicznej* (Jacek Gracz); *Sport XXI wieku epigonem antyku* (Ewa Kałamacka); *Filozoficzne aspekty autobiografii sportsme-*

nek: K. Chojnowskiej-Liskiewicz, T. Remiszewskiej i T. Zarzeczańskiej-Różańskiej (Małgorzata Okupnik).

Część 3. Społeczno-polityczne uwarunkowania sportu: *Przemiany kultury fizycznej w Europie Środkowo-Wschodniej* (Zbigniew Krawczyk); *Źródła i skutki ideologizacji sportu* (Henryk Kiereś); *Kilka uwag na temat współczesnego sportu* (Seweryn Sulisz); *Profesjonalizacja i komercjalizacja sportu a dobro jego uczestników* (Andrzej Smoleń); *Postmodernizm i globalizm – zmienne destrukcji?* (Krzysztof Piłat, Maria Skoniecka); *Aktywność turystyczna Akcji Katolickiej na Górnym Śląsku w latach 1926-1939* (Piotr Halemba); *Losy polskich jeźdźców olimpijczyków* (Renata Urban).

Część 4. Etyczny i edukacyjny wymiar sportu: *Wokół etyki sportu* (ks. Henryk Skorowski); *Etyczne konteksty sportu* (Jan Grad); *O godności, o kulturze i o wychowaniu* (Marianna Barlak); *Kultura – sport – wychowanie* (ks. Jan Niewęgłowski); *Fascynacja sportem inspiracją autoedukacji w systemie profilaktycznym ks. Jana Bosko* (ks. Józef Marszałek); *Uduchowiona kultura fizyczna* (Wojciech J. Cynarski); *Koncepcje etyczne w perspektywie sportu gimnastycznego* (Dorota Ambroży, Tadeusz Ambroży).

Część 5. Sport a wartości osobowe i zdrowotne: *Zdrowie człowieka rozpatrywane w kategoriach wyboru moralnego i odpowiedzialności* (Zofia Żukowska); *Chrześcijańska koncepcja życia a zdrowie duszy i ciała* (Mieczysław Gogacz); *Psychologiczne aspekty przeciwdziałania uzależnieniom alkoholowo-nikotynowo-narkotycznym* (ks. Zachariasz Łyko); *Integracja systemowa wychowania fizycznego, ekologicznego i zdrowotnego* (Zdzisław Chromiński); *Rehabilitacyjna funkcja współczesnego sportu* (Anita Wyżnikiewicz-Nawracała); *Ruch parafiadowy a przygotowanie psychofizyczne młodzieży do zadań obronnych* (Andrzej Rakowski).

- **Dziubiński Z. [red.] (2001), *Aksjologia sportu*, Warszawa: SALOS RP, 370 s. ISBN: 83-86622-58-X.**

Część 1. Teologiczno-religijne oblicze sportu: *Wielki Sportowy Jubileusz Roku 2000* (Jan Paweł II); *Chrześcijańskie inspiracje w aktywności sportowej* (ks. Stanisław Kowalczyk); *Kultura sportowa jako depozyt wartości – spojrzenie pedagogiczne* (Andrzej Pawłucki); *Elementy filozofii sportu w aspektach kulturowo-moralnych* (ks. Zachariasz Łyko); *Sport pomocą w budowaniu domu* (ks. Zygmunt Czaja); *Wartości sportu w życiu i nauczaniu Jana Pawła II* (Jolanta Derbich).

Część 2. Filozoficzno-socjologiczna perspektywa sportu: *Kultura fizyczna w perspektywie aksjologicznej* (Jerzy Kosiewicz); *Hierarchia jako „stan nieoznaczony" – przyczynek do unifikacji wiedzy* (Krzysztof Piłat, Maria Skoniecka); *Aksjologiczno-normatywne aspekty przeobrażeń kultury organizacyjnej w sporcie* (Andrzej Smoleń); *Wartości „duchowe" turystyki a wychowanie fizyczne* (An-

drzej Matuszyk); *Sport w kontekście wartości estetycznych* (Jakub Mosz); *Realizacja wartości estetycznych w widowisku gimnastycznym poprzez kreacje wartości ciała* (Dorota Ambroży, Tadeusz Ambroży).

Część 3. Antropologiczno-etyczne podłoże sportu: *Wychowanie przez sport jako współczesna forma ewangelizacji młodych* (ks. bp Jan B. Szlaga); *Prolegomena etyki sportu* (Zbigniew Dziubiński); *Wychowanie fizyczne w perspektywie aksjologicznej i antropologicznej* (Konrad Zieliński); *Czy sport wpływa na zdrowie i piękno życia ludzkiego?* (Mirosław Mylik); *Gry sportowe w kategoriach etyki* (Halina Zdebska); *Po obu stronach medalu* (Tadeusz Kolebuk); *Holizm w kulturze fizycznej – czyli o tym, czego nauczyciel wychowania fizycznego może się nauczyć od somatoterapeuty?* (Joanna Femiak).

Część 4. Społeczno-kulturowe uwarunkowania sportu: *Sport jako wartość. W kręgu aksjologii esencjalnej* (Józef Lipiec); *Etiudy olimpijskie* (Pierre de Coubertin); *Współczesny olimpizm w świetle wartości społecznych* (Jerzy Kosiewicz); *Sport heterogeniczny* (Mirosław Juszkiewicz); *Doping. Koń trojański współczesnego sportu* (Tomasz Sachaj); *Futbol. Sposób na wspólne dojrzewanie czy bałwochwalstwo* (ks. Mirosław Piątkowski).

Część 5. Edukacyjny wymiar sportu: *Sportowy sens i jednowyczynowy absurd jako tekst interpretacji edukacyjnej* (Andrzej Pawłucki); *Wychowywać do aksjologii sportu* (ks. Jan Niewęgłowski); *Postawy prozdrowotne i prosportowe młodzieży szkoły salezjańskiej jako wyróżnik jej systemu edukacyjnego na tle porównawczym* (Zofia Żukowska, Jadwiga Robacha); *Biologiczno-pedagogiczne założenia systemu współzawodnictwa sportowo-rekreacyjnego dzieci i młodzieży* (Zdziaław Chromiński); *Wychowawcze znaczenie zabaw i gier ruchowych w edukacji sportowo-rekreacyjnej dzieci i młodzieży* (Radosław Muszkieta, Michał Bronikowski); *Aksjologia drogi powstrzymywania przemocy – japońskie budo* (Wojciech J. Cynarski); *„Sztuka człowieczeństwa" w myśli Grandmaster Young ku Yun'a* (Norbert Wójtowicz).

Część 6. Historyczna refleksja nad sportem: *Zignorowane dziedzictwo. Rzecz o wartościach polskich gier ludowych na tle procesu odradzania się sportów tradycyjnych w świecie* (Wojciech Lipoński); *O sportowej działalności polskiej YMCA w latach międzywojennych. Glossa pokwerendalne* (Mirosław Ponczek); *Dzieje i rola wychowania fizycznego i sportu w organizacjach Akcji Katolickiej na Górnym Śląsku w okresie międzywojennym* (Piotr Halemba); *Duchowe i materialne wartości sportu* (Ewa Kałamacka); *Obecność wartości w narracjach autobiograficznych polskich sportowców – samotników. Preliminaria* (Małgorzata Okupnik); *Sport jeździecki w działalności Centrum Wyszkolenia Kawalerii w Grudziądzu – 1920-1939* (Renata Urban); *Wartości kulturowe w działalności wychowawczej Łomżyńskiego Towarzystwa Wioślarskiego* (Czesław Rybicki).

- **Dziubiński Z. [red.] (2002), *Antropologia sportu*, Warszawa: SALOS RP, 446 s. ISBN: 83-86622-65-2.**

Część 1. Sport w perspektywie filozofii: *Antropologia sportu: jednostka – społeczność – gatunek* (Józef Lipiec); *Filozoficzne aspekty kultury fizycznej* (Jerzy Kosiewicz); *Rozważania o naukach o kulturze fizycznej* (Jerzy Kosiewicz); *Antropologia adekwatna i sport* (Konrad Zieliński); *Filozoficzne podłoże teorii zespołowych gier sportowych – odpowiedzialność* (Halina Zdebska); *Człowiek jako istota aktywna ruchowo* (Mirosław Juszkiewicz); *Uwagi o sporcie i o człowieku* (Mirosław Mylik).

Część 2. Teologiczne i biblijne uwarunkowania sportu: *Elementy konieczności i wolności w sporcie* (ks. Stanisław Kowalczyk); *Przedpole sportu, turystyki i sztuki* (ks. Zachariasz Łyko); *Sport w perspektywie integralnej wizji ludzkiej cielesności* (ks. Jerzy Gocko); *Protestancki etos sportu* (ks. Marcin Hintz); *Wypłyń na głębię rekreacji rodzinnej* (ks. Zygmunt Czaja); *Podmiot osobowy kluczem antropologicznym edukacji sportowej* (ks. Józef Marszałek).

Część 3. Sport w perspektywie socjologii: *Aksjologiczne uwarunkowania turystyki* (Zbigniew Krawczyk); *Humanistyczne problemy sportu wyczynowego* (Kazimierz Doktór); *Wokół sportu* (Andrzej Ziemilski); *Sport i przestrzeń – przyczynek do antropologii miasta* (Krzysztof Piłat, Maria Skoniecka); *Zarządzanie potencjałem społecznym w organizacjach sportowych. Zarys problematyki* (Andrzej Smoleń); *Wartości schelerowskie studentów rehabilitacji* (Andrzej Gryglewicz); *Nauczyciele wychowania fizycznego o sobie i swoich pasjach* (Jolanta Derbich). **Część 4.** Społeczno-kulturowy wymiar sportu: *Stan polskiej wiedzy antropologicznej o zabawie w zderzeniu z jej anglosaskimi ujęciami teoretycznymi* (Wojciech Lipoński); *Uprawianie sportu jako forma rywalizacji o prestiż* (Jan Grad); *Esej o doznaniach sportowych* (Andrzej Matuszyk); *Pełnia życia* (Krzysztof Zuchora); *Zrozumieć świat, zrozumieć innych – sportowe realia i wyzwania* (ks. Stanisław Chrobak); *Spotkania z innością. Narracje autobiograficzne sportowców-samotników w perspektywie antropologii kultury* (Małgorzata Okupnik); *Telewizja a sport* (Henryk Sobierajski).

Część 5. W stronę psychologii, pedagogiki i etyki sportu: *Antropologia Stadionu* (Andrzej Pawłucki); *Zysk vs ideały, czy ideały & zysk?* (Barbara Karolczak-Biernacka); *Aretologia sportu* (Zbigniew Dziubiński); *O jaką antropologię w sporcie?* (ks. Jan Niewęgłowski); *Etyka poszanowania życia fundamentem wychowania i źródłem odrodzenia kultury* (Marianna Barlak, Dorota Kacperska); *W kierunku antropologii sztuk walki* (Wojciech J. Cynarski); *Wychowanie fizyczne w perspektywie teorii emergencji. Konsekwencje metodyczne* (Joanna Femiak, Tomasz Femiak); *Igrzyska, co dalej?* (Tadeusz Olszański).

Część 6. Sport w historycznym oglądzie: *Aktywność działania w turystyce w świetle najnowszych dokumentów Episkopatu Polski i wybranych encyklik oraz innych enuncjacji papieskich (do 2000 roku)* (Mirosław Ponczek); *Kobieta w sporcie olimpijskim* (Zdzisława Wyżnikiewicz-Kopp, Anita Wyżnikiewicz-Nawracała); *Antyczny sport dla wszystkich i jego korzenie* (Ewa Kałamacka); *Kultura fizyczna w działalności Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży Męskiej i Żeńskiej na wsi w II Rzeczypospolitej* (Eligiusz Małolepszy); *Geneza i znaczenie artylerii konnej dla rozwoju i osiągnięć sportu jeździeckiego w Polsce w latach 1918-1939* (Renata Urban).

- **Dziubiński Z. [red.] (2003), *Społeczny wymiar sportu*, Warszawa: SALOS RP, 472 s. ISBN: 83-88659-03-0.**

Część 1. Filozoficzne i teologiczne aspekty sportu: *Rozum nowożytnego sportu* (Józef Lipiec); *Społeczno-integracyjna funkcja sportu* (ks. Stanisław Kowalczyk); *Igrzyska wszechświata* (ks. abp Stanisław Gądecki); *Elementy filozofii turystyki* (ks. Zachariasz Łyko); *Przyroda i turystyka w perspektywie filozofii i antropologii* (Jerzy Kosiewicz); *Jana Pawła II filozofia i teologia sportu* (Zbigniew Dziubiński); *Godność jako pojęcie teorii wychowania fizycznego* (Konrad Zieliński); *Metodologiczne uwagi nad istotą i sensem społecznego fenomenu sportu* (Mirosław Mylik); *Antropologia filozoficzna we współczesnym sporcie i kulturze fizycznej* (Tomasz Sahaj); *Zasada dialogiczna w sporcie* (ks. Zygmunt Czaja); *Pomiędzy indywidualizmem a uspołecznieniem* (Mirosław Juszkiewicz); *Mit sportu* (Maria Zowisło).

Część 2. Sport w socjologicznej perspektywie: *Sport jako zwierciadło współczesnego społeczeństwa* (Zbigniew Krawczyk); *Klasy konsumpcji – klasy sportu* (Kazimierz Doktór); *Założenia olimpizmu i honoraria sportowców* (Jerzy Kosiewicz); *Aktywność fizyczna osób w starszym wieku* (Wiesław Siwiński); *Socjologiczna refleksja nad współczesnym fenomenem sztuk walki* (Wojciech J. Cynarski, Kazimierz Obodyński); *Zespół jako grupa społeczna* (Halina Zdebska); *Sport w mediach kultury masowej* (Jakub Mosz); *Himalaizm i socjologia w narracji autobiograficznej Wandy Rutkiewicz* (Małgorzata Okupnik); *Metodologiczne podstawy zarządzania strategicznego w sporcie* (Zbigniew Pawlak, Andrzej Smoleń); *O potrzebie controllingu w zarządzaniu sportem wyczynowym* (Andrzej Smoleń); *Postawy studentów rehabilitacji wobec osób niepełnosprawnych* (Andrzej Gryglewicz); *Między wyczynem i sportem powszechnym* (Krzysztof W. Jankowski, Michał Lenartowicz); *Okruchy polskie. W poszukiwaniu zaginionego patriotyzmu* (Krzysztof Piłat, Maria Skoniecka).

Część 3. Psychologiczne, pedagogiczne i etyczne zagadnienia sportu: *Podmiot olimpizmu wobec prowokacji ponowoczesności* (Andrzej Pawłucki); *Problematyka sportu i reklama* (Barbara Karolczak-Biernacka); *Początki sportu u Homera*

(Krzysztof Zuchora); *Społeczny wymiar sportu w świetle Pedagogiki Holistycznej* (Andrzej Szyszko-Bohusz); *Zasada fair play a wartości sportu* (Jerzy Kosiewicz); *Społeczny wymiar sportu – refleksja teologiczno-moralna* (o. Tacjan Wójciak); *Sport i wychowanie* (ks. Jan Niewęgłowski); *Między jednostką a społecznością. Sport i postawy uczestnictwa* (ks. Stanisław Chrobak); *Sport salezjański formą realizacji podmiotowości jego uczestników* (Marianna Barlak); *Turystyka sakralna – kilka uwag i refleksji* (Jolanta Derbich); *Zarys systemu wychowania sportowego i zdrowotnego w szkole* (Zdzisław Chromiński, Krzysztof Chromiński); *Kompetentny nauczyciel sportu i edukacji* (Radosław Muszkieta); *Kompetentny nauczyciel akademicki – nauczyciel nauczycieli sportu i edukacji* (Radosław Muszkieta); *Rola nauczyciela wychowania fizycznego w edukacji zdrowotnej* (Joanna Femiak); *Skuteczność metody relaksacji w podnoszeniu efektywności u zawodników* (Janusz Poradomski).

Część 4. Historyczna problematyka sportu: *Na marginesie relacji Kościoła Rzymskokatolickiego do kultury fizycznej w Polsce Ludowej i III Rzeczypospolitej* (Mirosław Ponczek); *Profilaktyczno-terapeutyczne funkcje antycznego sportu* (Ewa Kałamacka); *Rozwój cywilnego sportu jeździeckiego na ziemiach polskich w latach 1880-1939* (Renata Urban); *Wartości społeczne w działalności wadowickiego Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół"* (Izabella Gedl-Pieprzyca); *Działalność Parafialnego Klubu Sportowego Jadwiga w Krakowie* (Małgorzata Natanek).

- **Dziubiński Z. [red.] (2004), *Edukacja poprzez sport*, Warszawa: SALOS RP, 587 s. ISBN: 83-88659-20-0.**

Część 1. Sport w optyce filozoficznej i teologicznej: *Edukacja olimpijska: wychowanie przez słowo, symbol i czyn* (Józef Lipiec); *Personalistyczno-aksjologiczny profil edukacji sportowej* (ks. Stanisław Kowalczyk); *Filozofia kultury fizycznej w Polsce* (Jerzy Kosiewicz); *Refleksje o cielesności człowieka w wymiarze antropologiczno-filozoficznym i kulturowym* (Ireneusz Bittner); *Sport między sacrum a szaleństwem* (Jacek Sieradzan); *Edukacyjne walory sportu rekreacyjnego i wyczynowego. Perspektywa personalistyczna* (Konrad Zieliński); *Personalizm jako fundament hierarchizowania celów edukacji fizycznej* (Mirosław Juszkiewicz); *Edukacja przez grę – edukacją społeczną* (Halina Zdebska); *Eugenika, demokracja i kultura somatyczna. Przyczynek do nowej antropologii* (Krzysztof Piłat).

Cześć 2. Sport w perspektywie socjologicznej i psychologicznej: *Postawy wobec natury a strategie ekorozwoju* (Zbigniew Krawczyk); *Edukacja europejska i świat aktualnych komunikatów* (Barbara Karolczak-Biernacka); *Procesy motywacyjno -decyzyjne a sport* (ks. Zachariasz Łyko); *Medialny obraz sportu – współczesna forma edukacji* (Jakub Mosz); *Czy możliwa jest sportowa edukacja medialna?* (Krzysztof W. Jankowski); *Wpływ aktywności fizycznej na zdrowy sen* (Wiesław Siwiński); *Przeobrażenia poglądów i zachowań alumnów wyższych seminariów*

duchownych w dziedzinie kultury fizycznej (Zbigniew Dziubiński); *Prawda, dobro i piękno w strukturze systemu wartości animatorów SALOS RP* (Marianna Barlak, Marek Wielochowski); *Zmniejszenie dystansu społecznego wobec osób niepełnosprawnych a edukacyjne walory sportu integracyjnego* (Andrzej Gryglewicz); *Sportowiec a proces powstawania postawy kibica* (Wojciech Gulin); *Wartości sportu w kontekście typu postawy religijnej* (Anna Bochenek, Witold J. Burzyński).

Część 3. Społeczne i etyczne aspekty sportu: *Turysta ekstremalny* (Andrzej Pawłucki); *Fair play i olimpizm w systemie edukacji młodzieży w Polsce* (Zofia Żukowska, Ryszard Żukowski); *Edukacja przez sport w epoce cywilizacji naukowo-technicznej jako przeciwdziałanie totalnemu zagrożeniu przetrwania ludzkości* (Andrzej Szyszko-Bohusz); *Edukacja przez sport w ujęciu teologii moralnej* (o. Tacjan Wójciak); *Współczesny sport. Kryzys czy nowa jakość?* (Tomasz Sahaj); *Sport jako rzeczywistość inspirująca pozytywne zachowania* (ks. Jan Niewęgłowski); *Wychowanie personalistyczne ku wartościom fundamentem sportu salezjańskiego* (Marianna Barlak); *Edukacja sportowa w rodzinie* (Michał Lenartowicz); *Wychowanie przez sport szansą edukacyjną i zdrowotną* (Jolanta Derbich).

Część 4. Historyczne i kulturowe interpretacje sportu: *Język sportu a wychowanie – terytorium zaniedbane* (Wojciech Lipoński); *Ekecheiria* (Krzysztof Zuchora); *Wartości sportu w edukacji młodych kobiet* (Zdzisława Wyżnikiewicz-Kopp); *Sport i turystyka w enuncjacjach VII pielgrzymki Jana Pawła II do Ojczyzny oraz z okazji Jubileuszu Sportowców Roku 2000* (Mirosław Ponczek); *Utylitarne i zdrowotne wartości edukacji fizycznej w Polsce w XVIII wieku* (Ewa Kałamacka); *Piętno ryzyka? Teksty autobiograficzne sportowców-samotników na lekcjach języka polskiego* (Małgorzata Okupnik); *Uwarunkowania i motywy uprawiania sportów ekstremalnych* (Radosław Muszkieta, Małgorzata Gembiak); *Kaibigan znaczy przyjaciel* (Norbert Wójtowicz).

Część 5. Organizacyjne, metodyczne i programowe zagadnienia sportu: *Metodologia wobec humanistycznych nauk o kulturze fizycznej* (Jerzy Kosiewicz); *Doskonalenie menedżerów sportu* (Kazimierz Doktór); *Edukacyjne wartości sportu w założeniach szkolnych stowarzyszeń kultury fizycznej* (Seweryn Sulisz); *Instytucjonalizacja nauczania dalekowschodnich sztuk walki na poziomie wyższym* (Wojciech J. Cynarski, Kazimierz Obodyński); *Oczekiwane efekty przedsięwzięcia „Drużyna olimpijska"* (Tomasz Frołowicz, Artur Ziółkowski); *Edukacja sportowa a zabawa* (Zdzisław Chromiński); *Edukacyjne aspekty przeobrażeń tożsamości organizacji sportowych* (Andrzej Smoleń); *Możliwości działań edukacyjnych menedżerów sportu* (Zbigniew Pawlak, Andrzej Smoleń); *Znaczenie przekazu informacji w uczeniu się i nauczaniu czynności motorycznych (pływackich)*

(Ewa Dybińska); *Uczniowskie kluby sportowe w Europejskim Roku Edukacji poprzez Sport* (Jerzy Królicki); *Charakterystyka międzynarodowego projektu Inter Campus* (Małgorzata Natanek).

- **Dziubiński Z. [red.] (2005), *Sport jako kulturowa rzeczywistość*, Warszawa: SALOS RP, 543 s. ISBN: 83-88659-34-0.**

Część 1. Sport w perspektywie filozoficznej i teologicznej: *Kwestia nauki o ludzkiej fizyczności* (Józef Lipiec); *Sport w świetle personalistycznej koncepcji kultury* (ks. Stanisław Kowalczyk); *Czas wolny – spór o istnienie i wolność wyboru* (Jerzy Kosiewicz); *Ciało w optyce teorii i poezji* (Ireneusz Bittner, Adam Bryk); *Filozoficzno-teologiczna krytyka socjopatologii i jej funkcja kulturowa* (ks. Zachariasz Łyko); *Przywracanie twarzy przez sport* (ks. Zygmunt Czaja); *Filozoficzny topos podróży* (Maria Zowisło); *Rodzaje krytyki sportu* (Konrad Zieliński); *Kultura, religia, sport: współzależności* (ks. Jan Niewęgłowski); *Sport jako element rzeczywistości kulturowej. Bohater sportowy jako bohater kulturowy* (Halina Zdebska); *Ryzyko w sporcie* (Mirosław Mylik); *Akwatyczne stymulacje kulturowe* (Mirosław Juszkiewicz).

Część 2. Sport w optyce socjologicznej i psychologicznej: *Współczesne tendencje rozwoju turystyki* (Zbigniew Krawczyk); *O kulturze osiągnięć z destrukcyjnymi zjawiskami w tle* (Barbara Karolczak-Biernacka); *Kierownicy organizacji sportowych* (Kazimierz Doktór); *Samotność z wyboru i kultura samotności. Dwa obrazy w piśmiennictwie polskich sportowców samotników* (Małgorzata Okupnik); *Sport w interpretacjach kulturowych* (Jakub Mosz); *Kulturowe aspekty w zarządzaniu projektami sportowymi* (Andrzej Smoleń, Zbigniew Pawlak); *Zasady analizy i projektowania organizacji sportowych w świetle naukowej teorii kultury B. Malinowskiego* (Zbigniew Pawlak, Andrzej Smoleń); *Zachowania kibiców piłki nożnej po śmierci papieża Jana Pawła II* (Tomasz Sahaj); *Sport i rekreacja w czasie wolnym rodziny* (Michał Lenartowicz); *Uczestnictwo Polaków w sporcie dla wszystkich – popularność wybranych form* (Jolanta Lisowska); *Zachowania kulturalne w sporcie i ich uwarunkowania* (Zdzisław Chromiński, Krzysztof Chromiński); *W kierunku wartości podmiotowych* (Joanna Femiak, Tomasz Femiak, Roman Skrzecz); *Pozabudżetowe formy finansowania sportu osób niepełnosprawnych* (Andrzej Gryglewicz).

Część 3. Pedagogiczne i etyczne aspekty sportu: *Kultura wartości ciała w edukacyjnej afirmacji życia sensownego* (Andrzej Pawłucki); *Etyczny wymiar wychowania wobec wyzwań postmodernizmu* (ks. Jacek Bramorski); *Czy zasada fair play jest najwyższą wartością sportu? Nowe ujęcie* (Jerzy Kosiewicz); *Społeczno-wychowawcze wartości idei fair play w sporcie dla wszystkich* (Zofia Żukowska, Ryszard Żukowski); *Zasada fair play w opiniach uczniów, studentów i trenerów* (Jerzy Nowocień); *Sport jako kulturowa rzeczywistość w wymiarze transcenden-*

talnym (Andrzej Szyszko-Bohusz); *Kulturowe i pedagogiczne aspekty gier zespołowych* (Stanisław Żak); *Zachodnie i wschodnie koncepcje psychofizycznej edukacji* (Wojciech J. Cynarski); *O roli młodzieży w tworzeniu kultury* (Marianna Barlak); *Profilaktyka pedagogiczna Jana Bosko żywiołem kulturowej jakości sportu* (ks. Józef Marszałek); *Postawy zawodowe nauczycieli wychowania fizycznego wobec nowych wyzwań edukacyjnych* (Radosław Muszkieta); *Uczestnictwo młodzieży gimnazjalnej w kulturze i kulturze fizycznej* (Jolanta Derbich); *Projekt działań socjalnych i kulturowych na przykładzie UPKS Fraters w Bydgoszczy* (ks. Mirosław Gogolik); *Sport jako trwały element systemu wychowania* (Jerzy Królicki).

Część 4. Historyczne i aksjologiczne interpretacje sportu: *Wszystkie sporty, wszystkie narody? Problemy kulturowego uniwersalizmu ruchu olimpijskiego* (Wojciech Lipoński); *Zabawa źródłem kultury sportowej* (Krzysztof Zuchora); *Europejski sport i turystyka wobec wyzwań wielokulturowości* (Wojciech J. Cynarski, Kazimierz Obodyński); *Wkład ojca Feliksa W. Bednarskiego w rozwój badań naukowych nad katolicką myślą o wychowaniu fizycznym* (Mirosław Ponczek, Przemysław Ponczek); *Sport a kultura* (Ewa Kałamacka); *Sport w społecznym nauczaniu Kościoła katolickiego* (Zbigniew Dziubiński); *Założenia antropologiczne Władysława Osmolskiego teorii wychowania fizycznego* (Konrad Zieliński); *„Kultura fizyczna" – termin i system na usługach marksistowskiej ideologii* (Piotr Godlewski); *Sport w życiu codziennym mieszkańców Warszawy w czasach II Rzeczypospolitej* (Barbara Pędraszewska); *Jazda konna elementem kultury w wychowaniu Polaka* (Izabella Gedl-Pieprzyca).

– **Dziubiński Z. [red.] (2006), *Aksjologia turystyki*, Warszawa: SALOS RP, 470 s. ISBN: 1083-924538-0-8. ISBN: 13978-83-924538-0-2.**

Część 1. Filozoficzne aspekty turystyki: *Człowiek wędrujący. Problem narodzin i sensu podmiotowości turystycznej* (Józef Lipiec); *Ognisko jako forma estrady na zielonej sali* (Jerzy Kosiewicz); *Turystyka a problematyka woli. Studium filozoficzno-aksjologiczne* (ks. Zachariasz Łyko); *Filozoficzny aspekt spojrzenia na bioenergetykę w turystyce aktywnej* (Władysław Chiżniak); *Eros podróży* (Maria Zowisło); *Spływy kajakowe szczególną szkołą charakteru* (ks. Zygmunt Czaja); *Turystyka i sporty ekstremalne, czyli o źle pojętej wolności* (Tomasz Sahaj).

Część 2. Teologiczny i religijny namysł nad turystyką: *Aby turystyka sprzyjała budowaniu lepszej przyszłości* (kard. Angelo Sodano); *Antropologiczno-aksjologiczny sens religijnych pielgrzymek* (ks. Stanisław Kowalczyk); *Homo viator w poszukiwaniu nadziei. Pielgrzymowanie jako obraz ludzkiej kondycji in statu viae* (ks. Jacek Bramorski); *Aksjologia turystyki. Droga do zjednoczenia z Najwyższym* (Andrzej Szyszko-Bohusz); *Jana Pawła II koncepcja turystyki* (Zbigniew Dziubiński); *Aksjologia turystyki – wolność i odpowiedzialność* (o. Tacjan

Wójciak); *Homo peregrinus* (Konrad Zieliński); *Turystyka wysokogórska w perspektywie teorii czynu Karola Wojtyły* (Joanna Femiak, Tomasz Femiak).

Część 3. Turystyka w optyce socjologicznej: *Dysfunkcje turystyki* (Zbigniew Krawczyk); *Kilka tez i antytez socjologa o turystyce* (Kazimierz Doktór); *Uczestnictwo osób niepełnosprawnych w turystyce* (Wiesław Siwiński, Agnieszka Zaremba); *Podróże sportowców na przykładzie sztuk walki* (Wojciech J. Cynarski, Lothar Sieber, Artur Litwiniuk); *Szybkość i przyjemność. Sporne wartości turystyki ekstremalnej* (Małgorzata Okupnik); *Emocje negatywne jako przedmiot doświadczenia turystycznego* (Jakub Mosz); *Turystyka a sport w Polsce. Związki funkcjonalne i organizacyjne* (Andrzej Smoleń, Zbigniew Pawlak); *Zachowania i doświadczenia osób niepełnosprawnych w turystyce* (Janusz Brzozowski).

Część 4. Pedagogiczna wizja turystyki: *Aktywna turystyka młodzieżowa i jej wartości w wychowaniu do zdrowego stylu życia* (Zofia Żukowska); *Wpływ szkoły na kształtowanie potrzeb turystycznych uczniów* (Andrzej Dąbrowski, Rafał Rowiński); *Wartości wychowawcze turystyki* (ks. Jan Niewęgłowski); *Turystyka integracyjna w wychowaniu człowieka do bycia dla drugiego* (Marianna Barlak); *O potrzebie rozwijania zainteresowań turystycznych wśród młodzieży* (Jolanta Derbich); *Przesłanki wychowawczej refleksji o rekreacji i turystyce w polskiej historiografii edukacyjnej* (Edyta Wolter); *Znaczenie turystyki w procesie wychowania* (Jerzy Królicki).

Część 5. Historyczno-kulturowe interpretacje turystyki: *Wpływ turystyki na zachowania kulturowe lokalnej społeczności* (Wiesław Siwiński); *Rola turystyki w rozwoju kultury* (Roman Łazarek); *Geoturystyka jako forma propagowania kultury* (Alicja Szajnowska-Wysocka, Małgorzata Czwartyńska); *Antyczne podróże do uzdrowisk początkiem turystyki* (Ewa Kałamacka); *Wspomnienie o taterniku i turyście ks. Walentym Gadowskim 1861-1956* (Mirosław Ponczek); *Turystyka w systemie wartości studentów studiów zaocznych* (Zbigniew Pawlak, Andrzej Smoleń); *Turystyka jako fenomen kulturowo-społeczny* (Sabina Owsianowska); *Miejsce turystyki wiejskiej w kontekście potrzeb i zachowań konsumpcyjnych człowieka* (Grzegorz Godlewski).

Część 6. Społeczne i formalne uwarunkowania turystyki: *Związki turystyki ze sportem* (Włodzimierz W. Gaworecki); *Rekreacja konna a turystyka wiejska na przykładzie podkarpacia* (Wojciech J. Cynarski, Kazimierz Obodyński); *Działania polskiego sektora dostosowujące Polską turystykę do wymogów Unii Europejskiej* (Ewa Mucha-Szajek); *Poznawcze funkcje turystyki wobec procesu jej globalizacji* (Jan Wysokiński); *Działalność państw Europy Zachodniej na rzecz rozwoju międzynarodowego ruchu turystycznego* (Anna Gajdzińska); *Badania nad turystyką w Europie* (Anna Siewczyńska); *Zastosowanie praktyczne testu marszowego w turystyce* (Mieczysław Bytniewski).

– **Dziubiński Z. [red.] (2007), *Drogi i bezdroża sportu i turystyki*, Warszawa: SALOS RP, 523 s. ISBN: 978-83-924538-3-3.**

Część 1. Filozoficzne i teologiczne zagadnienia sportu i turystyki: *W poszukiwaniu innego czy lepszego świata* (Józef Lipiec); *Personalizm aksjologiczny – podstawą humanizacji sportu* (ks. Stanisław Kowalczyk); *Czas wolny w perspektywie ontologii i epistemologii czasu* (Jerzy Kosiewicz); *„Poznaj samego siebie" Studium filozoficzno-psychologiczno-teologiczne* (ks. Zachariasz Łyko); *Wprowadzenie do filozoficznej problematyki sportu* (Mirosław Mylik); *Filozoficzne implikacje turystyki zrównoważonej* (Marek Kazimierczak); *Na drogach i bezdrożach życia. Szkice z motywów wędrownych w malarstwie i literaturze* (Jagoda Adamus); *Drogi i bezdroża nocy* (Maria Zowisło); *Trud podróży. Egzystencjalne ujęcie poglądów C. Levi-Straussa i R. Kapuścińskiego* (Krzysztof Męka); *Kościół rzymskokatolicki a kultura fizyczna* (Zbigniew Dziubiński); *Sport w perspektywie poglądów antropologicznych Jana Pawła II* (Joanna Femiak); *Gra sportowa – między sacrum a profanum* (Halina Zdebska); *Turystyka w aspekcie dóbr nieekwiwalentnych* (Jakub Mosz); *Refleksje na temat rywalizacji w sportach niewymiernych* (Dorota Ambroży).

Część 2. Sport i turystyka w ujęciu socjologii i antropologii kulturowej: *Podróże krajowe Polaków. Analiza socjologiczna* (Zbigniew Krawczyk); *Od igrzysk olimpijskich do igrzysk biznesu* (Kazimierz Doktór); *W kierunku turystyki religijnej (z badań ruchu pielgrzymkowego na podkarpaciu)* (o. Andrzej Potocki); *Działalność na rzecz kultury fizycznej Kościołów katolickiego i protestanckiego na opolszczyźnie* (Andrzej Dąbrowski, Grzegorz Nowak); *Turystyka religijna w dobie globalizacji – szanse i zagrożenia dla współczesnego człowieka* (Paweł Różycki); *Psychospołeczne uwarunkowania kierunków rozwoju turystyki aktywnej* (Janusz Zdebski, Monika Kozicka); *Ekonomizacja turystyki – jej negatywne skutki* (Jan Wysokiński); *Niebezpieczeństwo jako bariera lub atrakcja turystyczna* (Wojciech J. Cynarski); *Etyczne i komercyjne podstawy geoturystyki* (Marzena Lamparska -Wieland); *Miejsce i rola rekreacji ruchowej w programie międzynarodowego kursu językowego* (Julia M. Różewska); *Prakseologiczne aspekty działalności szkół mistrzostwa sportowego* (Krzysztof W. Jankowski, Michał Lenartowicz); *Znaczenie działalności uczniowskich klubów sportowych* (Rajmund Tomik); *Czy niezbędne są szczególne regulacje prawne spółek akcyjnych w sporcie kwalifikowanym?* (Andrzej Smoleń, Zbigniew Pawlak).

Część 3. Pedagogiczna i psychologiczna wizja sportu i turystyki: *Metodologiczny kanon poznania naukowego homo sportivus* (Andrzej Pawłucki); *O potrzebie metodologicznego i organizacyjnego ładu w społecznych badaniach turystyki* (Wiesław Siwiński); *Zasady i rola dobrej praktyki projektowej w kształceniu studentów kierunku turystyki i rekreacji* (Władysław Chiżniak); *Nasze rozmowy z młodzieżą*

o postawach fair play w sporcie i w życiu (Zofia Żukowska, Ryszard Żukowski); *Czy każdy może uprawiać sport?* (Seweryn Sulisz); *Sport w procesie fizycznej edukacji – założenia, rzeczywistość, perspektywy* (Józef Węglarz); *Drogi i bezdroża sportu i turystyki w świetle postulatu wszechstronnego rozwoju* (Andrzej Szyszko-Bohusz); *Refleksje na temat wolności, posłuszeństwa i samowychowania* (Marianna Barlak); *Wychowawcze wymiary sportu* (ks. Jan Niewęgłowski); *Stereotyp dobrego sportowca a zagrożenia dla zdrowia* (Jan Blecharz); *Mini wy-quad o wolności realizowanej przy pomocy sportów ekstremalnych* (Tomasz Sahaj); *Ryzyko – nieodłączny element sportów ekstremalnych* (Hanna Andrzejewska); *Aktywność rekreacyjna i turystyczna drogą usprawnienia osób starszych* (Rafał Rowiński); *Rola turystyki w procesie rewalidacji osób z uszkodzonym narządem słuchu* (Barbara Pędraszewska); *Aktywność rekreacyjna i sportowa nauczycieli gimnazjum* (Jolanta Derbich).

Część 4. Sport i turystyka w perspektywie historycznej i społecznej: *Gry i zabawy ruchowe, zdrowie, higiena oraz turystyka na łamach ogólnokrajowej prasy katolickiej II Rzeczypospolitej* (Mirosław Ponczek); *Geneza powstania i podstawowe zakresy działania Instytutu Turystyki* (Zygmunt Jaworski); *Dawne poglądy łączące aktywność ruchową ze zdrowiem i urodą* (Ewa Kałamacka); *Pedagogiczno-historyczne implikacje równoważenia turystyki rekreacyjnej* (Edyta Wolter); *Od taternictwa do wypraw polarnych. Życie i dzieła Ryszarda Wiktora Scharamma* (Małgorzata Okupnik); *Między turystyką a etnografią – studium przypadku Stanisława Flisa* (Wojciech J. Cynarski, Kazimierz Obodyński, Artur Litwiniuk); *Wspomnienia Ludwika Pietrusińskiego jako źródło do dziejów poznawania Beskidu Śląskiego i Żywieckiego* (Janusz M. Ślusarczyk, Piotr Halemba); *Józef Kusiba – działacz narciarski i lotniczy na Podkarpaciu* (Leon Rak).

- **Dziubiński Z. [red.] (2007), *Sport w służbie młodzieży. Optyka chrześcijańska i salezjańska*, Warszawa: SALOS RP, 75 s. ISBN: 978-83-924538-1-9.**

Przesłanie do SALOS RP (ks. Pascual V. Chavez); *Oblicze i dusza sportu* (Jan Paweł II); *Rachunek sumienia dla sportu* (Jan Paweł II); *Sport misją i świadectwem* (Jan Paweł II); *Duszpasterstwo i sport* (ks. Juan Vecchi); *Struktura organizacyjna SALOS RP* (ks. Edward Pleń); *Partnerzy SALOS RP* (s. Bożenna Stawecka).

- **Dziubiński Z. [red.] (2008), *Sport a agresja*[4], Warszawa: AWF/SALOS RP, 326 s. ISBN: 978-83-924538-2-6.**

Część 1. Dyskusja panelowa: *Agresja w sporcie – próba diagnozy zjawiska.*

Część 2. Psychologiczny namysł nad agresją: *Agresja w kulturze sportu i jego otoczeniu* (Barbara Karolczak-Biernacka); *Pseudokibice i szalikowcy. O psycholo-*

[4] Praca wydana we współpracy z Akademią Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie.

gicznych mechanizmach przemocy stadionowej (Dorota Kubacka-Jasiecka); *Działania agresywne a wychowanie fizyczne i sport* (Jacek Gracz); *Zachowania agresywne w sporcie: dominacja nadziei i optymizmu nad pesymizmem i zwątpieniem* (Jadwiga Kłodecka-Różalska); *Sport a agresja* (Halina Zdebska); *Psychospołeczne aspekty agresywnych zachowań chuliganów futbolowych* (Tomasz Sahaj).

Część 3. Socjologiczne spojrzenie na agresję: *Jeśli socjalizacja zawiedzie, to co?* (Zbigniew Dziubiński); *Agresja w sporcie w socjologicznej perspektywie* (Kazimierz Doktór); *Niepożądane zachowania kibiców piłkarskich. Etiologia, badanie i propozycje ograniczania zjawiska* (Stanisław R. Bryl); *Przemoc na stadionach jako zjawisko europejskie i światowe* (Brunon Hołyst); *O nieodpowiedzialnym używaniu pojęć „agresja" i „agresywność" w opisywaniu walki sportowej – czy kwestia niekompetencji semantycznych?* (Roman M. Kalina); *Brutalizacja sportu na przykładzie popularnych, widowiskowych gier sportowych* (Wojciech J. Cynarski); *Europejskie działania przeciwko agresji i przemocy w sporcie* (Jolanta Żyśko); *Czy poprzez instytucjonalizację można skutecznie usuwać agresję ze sportu?* (Andrzej Smoleń, Zbigniew Pawlak); *Pseudokibice jako „nowoplemię" Agresywne zachowania publiczności sportowych w świetle teorii socjologicznej* (Piotr Rymarczyk); *Źródła antagonizmów między kibicami piłki nożnej* (Michał Lenartowicz, Krzysztof W. Jankowski); *Zjawisko agresji w opinii studentów* (Witold J. Burzyński, Krystyna Buchta).

Część 4. Pedagogiczne uwarunkowania agresji: *Poczucie własnej wartości a zachowania agresywne w sporcie* (Zofia Żukowska); *Agresja w sporcie jako przejaw zaburzonej socjalizacji* (Andrzej Rejzner); *Trener a agresja w sporcie* (Ryszard Żukowski); *Czy sport musi być kojarzony z agresją?* (Marianna Barlak); *„Cały nasz chuligański trud wkładamy w nasz kochany klub"* (Jolanta E. Kowalska); *Zaproszenie sportowca do samowychowania odpowiedzią na agresję* (ks. Zygmunt Czaja); *Edukacja olimpijska szansą na zmniejszenie liczby zachowań agresywnych w sporcie* (Marcin Czechowski, Joanna Femiak); *Agresja na stadionach i boiskach jako zaprzeczenie idei sportu Starożytnej Grecji i Barona Coubertina* (Krystyna Anioł-Strzyżewska, Anton Stasch).

Część 5. Filozoficzne i teologiczne aspekty agresji: *Sport zamiast wojny, czy wojna zamiast sportu?* (Józef Lipiec); *Rozważania o agresji w sporcie* (Jerzy Kosiewicz); *Droga metanoi* (ks. Zachariasz Łyko); *Grzech jako „mur wrogości" źródłem agresji w sporcie* (ks. Jacek Bramorski); *Agresja w sporcie – próba teologiczno-moralnej oceny zjawiska* (o. Tacjan Wójciak); *Agresja w sporcie* (Jakub Mosz); *Przyczyny i skutki* (Tadeusz Olszański).

– **Dziubiński Z. [red.] (2008), *Humanistyczne aspekty sportu i turystyki*[5], Warszawa: AWF/SALOS RP, 471 s. ISBN: 978-83-924538-4-0.**

Część 1. Sport i turystyka w perspektywie filozofii i teologii: *Nieprzetarte szlaki* (Józef Lipiec); *Sport w perspektywie humanizmu integralno-dynamicznego* (ks. Stanisław Kowalczyk); *Człowiek, cielesność i sport w filozofii Karola Wojtyły – Jana Pawła II* (Maria Zowisło); *Rola sportu w dążeniu do piękna człowieczeństwa* (ks. Jacek Bramorski); *Nauki o kulturze fizycznej a chrześcijańska symbolika* (Zbigniew Dziubiński); *W poszukiwaniu filozoficznej istoty sportu* (Mirosław Mylik); *Humanistyczne aspekty sportu i turystyki – pytanie o nadzieję* (o. Tacjan Wójciak); *Treści społeczne „opraw" meczów piłkarskich* (Jakub Mosz); *Agresja i sport z etologicznej perspektywy Konrada Lorenza* (Andrzej Stępnik); *Doświadczenie turystyczne – rozważania o koncepcji podmiotu poznania w nauce* (Joanna Femiak, Jakub Mosz); *Pamięć o podróży. Koncepcja podróży przedłużonej* (Krzysztof Męka); *Mistrzostwo olimpijskie w aspekcie wartości humanistycznych sportu* (Dorota Ambroży); *Filozoficzne aspekty turystyki* (Iwona Cybula).

Część 2. Wizja sportu i turystyki z pozycji socjologii i antropologii kulturowej: *Procesy profesjonalizacji kultury fizycznej* (Zbigniew Krawczyk); *Współczynnik humanistyczny sportu* (Kazimierz Doktór); *Humanizm dzisiejszego budo. Namysł nad romantycznym etosem, autokreacyjną drogą i psychofizycznym bytem* (Wojciech J. Cynarski, Kazimierz Obodyński); *Antropologia dróg nieagresji – w kierunku systemowej teorii* (Kazimierz Obodyński, Wojciech J. Cynarski); *Ponowoczesność jako teoretyczna perspektywa analiz sportu i rekreacji ruchowej* (Michał Lenartowicz); *„Takie są góry... O humanistycznych aspektach taternictwa w poznańskim piśmie Oscypek* (Małgorzata Okupnik); *Dbałość o estetykę ciała jako sfera norm i obowiązków – analiza wybranych magazynów poświęconych stylowi życia* (Piotr Rymarczyk); *Poszukiwanie wolności poprzez sport* (Tomasz Sahaj); *Motywy i cele uprawiania turystyki religijnej na przestrzeni dziejów chrześcijaństwa* (Paweł Różycki); *Współczesna turystyka w świecie wielowartościowości kulturowej, społecznej i ekonomicznej* (Adam Karwacki); *Między potrzebą naturalną a wykreowaną – turystyka i turysta w XXI wieku* (Jan Wysokiński); *Dwa bieguny: sport czy towar?* (Tadeusz Olszański); *Przewodniki turystyczne – dawniej i dziś* (Jan P. Piotrowski); *Obserwator i sędzia zawodów. Normatywność i kontrola społeczna w sporcie* (Szymon Żyto); *Model 6 kroków jako alternatywa dla tworzenia programów studiów wyższych na kierunkach związanych ze sportem* (Bartłomiej Chełmecki, Jolanta Żyśko); *Zasady tworzenia i likwidacji profesjonalnych klubów sportowych* (Zbigniew Pawlak, Andrzej Smoleń).

[5] Praca wydana we współpracy z Akademią Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie.

Część 3. Pedagogiczne i psychologiczne ujęcia sportu i turystyki: *Sens sportu według pedagoga* (Andrzej Pawłucki); *Wychowanie patriotyczne w sztukach walki pochodzenia japońskiego* (Wojciech J. Cynarski, Lothar Sieber, Jan Słopecki); *Promocja turystyki i rekreacji na wsi obowiązkiem prawnym samorządów gminnych* (Wiesław Siwiński); *Humanistyczne aspekty sportu i turystyki w świetle pedagogiki holistycznej oraz teorii nieśmiertelności genetycznej* (Andrzej Szyszko-Bohusz); *Kodeks etyczny w turystyce* (Władysław Chiżniak, Kira Chiżniak); *Eufunkcje działalności turystycznej dzieci i młodzieży* (Rafał Rowiński); *Krótki zarys wychowania fizycznego i sportu* (ks. Jan Niewęgłowski); *O potrzebie jedności wychowania* (Marianna Barlak); *Wychowawcza funkcja sportu i rekreacji w aspekcie ponowoczesnego imperatywu kulturowego* (Edyta Wolter); *Jan Paweł II – turysta w drodze do Boga i człowieka* (Jolanta Derbich); *(Nie)Humanistyczna edukacja fizyczna* (Józef Węglarz); *Sport szkolny środkiem zaspokojenia potrzeb dzieci i młodzieży* (Rajmund Tomik); *Międzynarowowa turystyka językowa z perspektywy glottodydaktycznej* (Julia M. Różewska).

Część 4. Historyczne aspekty sportu i turystyki: *Humanistyczny ideał sportu* (Ewa Kałamacka); *Szkice społecznych zawiłości i ideałów olimpijskich od greckiej ekecheirii do tybetańskiego problemu igrzysk pekińskich 2008 r.* (Stanisław Zaborniak); *Kultura fizyczna w katolickich stowarzyszeniach Diecezji Śląskiej w latach 1926-1939* (Mirosław Ponczek); *Tradycje gier i zabaw ruchowych w Polsce a problem usportowienia wsi w świetle posiedzeń i prac rady naukowej wychowania fizycznego (1927-1938)* (Eligiusz Małolepszy); *Narciarstwo a ochrona przyrody w Polsce w latach 1919-1939* (Leon Rak); *Sport wioślarski kobiet w Polsce w latach 1919-1939* (Teresa Drozdek-Małolepsza); *Geneza i główne kierunki działalności Katolickiego Stowarzyszenia Sportowego Rzeczypospolitej Polskiej w latach 1992-2004* (Małgorzata Jacko); *Z dziejów Katolickiego Związku Młodzieży Żeńskiej w Ozorkowie w latach 1931-1935* (Jerzy Dżereń); *Stan badań nad dziejami kultury fizycznej Salezjańskiej Organizacji Sportowej Rzeczypospolitej Polskiej (1992-2007)* (Jan Golis).

Trzeci okres przypadający na lata 2009–2014 związany jest z przyjęciem metodologicznego założenia polegającego na systematycznym badaniu rzeczywistości kultury fizycznej z perspektywy ważnych i teoretycznie doniosłych założeń nauk humanistycznych i społecznych. W okresie tym zostały wydane następujące prace książkowe.

– **Dziubiński Z., Jankowski K.W. [red.] (2009), *Kultura fizyczna w społeczeństwie nowoczesnym*[6], Warszawa: AWF/SALOS RP, 574 s. ISBN: 978-83-937888-6-4.**

Część 1. Kultura fizyczna w perspektywie filozofii i teologii: *Wczoraj i jutro – sport w ponowoczesnym świecie* (Józef Lipiec); *Mocowanie duszy z ciałem. O humanistyczny wymiar sportu* (Wojciech Lipoński); *Ku (re)humanizacji sportu w społeczeństwie nowoczesnym* (ks. Stanisław Kowalczyk); *Prolegomena do rozważań o sporcie zachodnim i spirytualizmie* (Jerzy Kosiewicz, Józef Waligóra); *Bohater wczoraj i dziś. Szkic o idei męstwa w filozofii i sporcie* (Maria Zowisło); *Walka sportowa jako przejaw działania człowieka* (HalinaZdebska); *Związki sportu i sztuki: etyka czy estetyka* (Krzysztof Zuchora); *Chrześcijaństwo a sport* (ks. Rafał Czekalski); *Kultura fizyczna w społeczeństwie nowoczesnym* (o. Tacjan Wójciak); *Mixed martial arts a kwestie etyczne – dwugłos* (Paweł Bany, Andrzej Stępnik); *Aksjologiczny charakter zasady fair play w ontologicznej konfrontacji z nowoczesnym sportem* (Rafał Biały).

Część 2. Kultura fizyczna z pozycji socjologii i antropologii kulturowej: *Narodowe i etniczne uwarunkowania kultury fizycznej* (Zbigniew Krawczyk); *Sport katolicki w Polsce i Europie* (Zbigniew Dziubiński); *Badania społeczne dalekowschodnich sztuk walki w Polsce* (Wojciech J. Cynarski); *Zapobieganie patologii społecznej a sport* (Mieczysław Kolejwa); *Turystyka lokalna jako źródło tożsamości w erze globalizacji* (Joanna Femiak, Piotr Rymarczyk); *Upowszechnianie się wzorców związanych z (pseudo)kibicowaniem futbolowym* (Tomasz Sahaj); *Zmiany zachowań polskich rodzin w czasie wolnym jako potencjalny wskaźnik kryzysu ekonomicznego – propozycja podejścia metodologicznego* (Michał Lenartowicz); *Instytucjonalny wymiar współczesnej kultury fizycznej* (Krzysztof W. Jankowski); *Ciałocentryczność kultury masowej a występujące w niej wzorce męskości analiza magazynów poświęconych stylowi życia* (Piotr Rymarczyk); *„Zarządzanie wizerunkiem" w kulturze fizycznej cywilizacji konsumpcjonizmu* (Jakub Mosz); *Sport i turystyka w procesie kształtowania własnego wizerunku w internetowych portalach społecznościowych* (Julia M. Różewska); *Uwagi o doświadczeniach ekstremalnych w przestrzeni miejskiej* (Szymon Żyto); *Szalikowiec – fenomen subkulturowy w nowoczesnym społeczeństwie* (Ewelina Kielińska); *Wpływ środków masowej komunikacji na postawy sprinterów i ich zaangażowanie w procesie treningowym* (Anna M. Listopad); *Sprawność fizyczna wartością społeczną* (Marta Mandziuk).

Część 3. Pedagogiczne i psychologiczne aspekty kultury fizycznej: *Kulturalizm w wyjaśnieniach przyczynowości wychowania fizycznego* (Andrzej Pawłucki);

[6] Praca wydana we współpracy z Akademią Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie.

Kultura fizyczna jako obszar edukacji inkluzyjnej niepełnosprawnych (Tadeusz Maszczak); *Być nauczycielem dzisiaj – co to oznacza?* (Marianna Barlak); *Kultura fizyczna jako dział wychowania zdrowotnego w nowoczesnym społeczeństwie* (Wiesław Siwiński); *Nieco inaczej o kondycji współczesnego człowieka* (Zenon Ważny); *Kultura fizyczna w społeczeństwie nowoczesnym w świetle pedagogiki holistycznej i teorii nieśmiertelności genetycznej* (Andrzej Szyszko-Bohusz); *Wychowanie do kultury fizycznej w okresie modernizmu* (Edyta Wolter); *Nowe aspekty czasu wolnego na przełomie wieków* (Grzegorz Janicki); *Czy współczesna kultura fizyczna jest bardziej fizyczna czy kulturalna?* (Michał Bronikowski, Małgorzata Bronikowska); *Wychowawcze walory sportu według Jana Pawła II* (ks. Jan Niewęgłowski); *Piesze pielgrzymowanie w Europie – szansa nowoczesnej ewangelizacji* (Paweł Różycki); *Ku przyszłości: doping genowy a tożsamość ciała* (Andrzej Stępnik); *Ku nowej chorei. O rytmice we współczesnym świecie* (Małgorzata Okupnik); *Osobowość i dyrektywność piłkarzy ręcznych w drużynach ekstraklasy, I i II ligi w Polsce* (Bogusław Sawicki, Karolina J. Gronau, Jerzy Koproń); *Uwarunkowania kultury fizycznej i zdrowotnej młodzieży w opinii ich wychowawców* (Jolanta Derbich).

Część 4. Historyczne, prawne i organizacyjne zagadnienia kultury fizycznej: *Ograniczenia w uprawianiu sportu przez zawodników* (Andrzej Wach); *Kultura fizyczna – kontrowersje wokół rodowodu i treści* (Zygmunt Jaworski); *Sport i rekreacja w zjednoczonej Europie* (Aleksander Ronikier); *Zdrowotny aspekt kultury fizycznej w XIX wieku* (Ewa Kałamacka); *Turystyka szkolna. Pomiędzy założeniami a rzeczywistością* (Rajmund Tomik, Władysław Mynarski); *Rekreacyjne formy aktywności ruchowej wśród młodzieży w wybranych parafiach Diecezji Bielsko-Żywieckiej (2006-2007)* (Zbigniew Borek, Mirosław Ponczek); *Doping w sporcie wyczynowym w aspekcie socjologicznym, filozoficznym i prawnym* (Stanisław R. Bryl); *Wpływ otoczenia na zarządzanie klubami sportowymi w nowoczesnej gospodarce rynkowej* (Andrzej Smoleń, Zbigniew Pawlak); *Analiza doświadczeń z organizacji Euro 2008 w Austrii w perspektywie przygotowań do Euro 2012 w Polsce i na Ukrainie* (Rafał Rowiński, Piotr Broniatowski); *Granice rekordów i rozsądku* (Tadeusz Olszański); *Umiejętność kreowania wartości kultury fizycznej przez studentów wychowania fizycznego* (Anna Bochenek); *Rola kultury fizycznej w zaspokajaniu potrzeb człowieka nowoczesnego na przykładzie słuchaczy Uniwersytetu Trzeciego Wieku* (Jolanta E. Kowalska, Arkadiusz Kaźmierczak); *Informacja turystyczna na różnych etapach podróży* (Jan P. Piotrowski).

– **Dziubiński Z., Rymarczyk P. [red.] (2010), *Kultura fizyczna a globalizacja*[7], Warszawa: AWF/SALOS RP, 517 s. ISBN: 978-83-937888-7-1.**

Część 1. Kultura fizyczna w perspektywie filozofii i teologii: *Globalizacja i sport* (Józef Lipiec); *Kondycja sportu w kontekście procesu globalizacji* (ks. Stanisław Kowalczyk); *Sport poza dobrem i złem moralnym* (Jerzy Kosiewicz); *Olimpizm globalny – w stronę filozoficznych uniwersaliów* (Maria Zowisło); *Sport wobec moralnych wyzwań procesu globalizacji* (ks. Jacek Bramorski); *Jan Paweł II o znaczeniu sportu w wychowaniu człowieka* (ks. Jan Niewęgłowski); *Globalizacja, tożsamość a sporty walki* (Andrzej Stępnik); *Globalizacja miłości a kultura fizyczna* (o. Tacjan Wójciak); *Kulturowy status rzeczy w globalnym świecie sportu* (Jakub Mosz).

Część 2. Kultura fizyczna z pozycji socjologii i antropologii kulturowej: *Turystyka jako symptom i czynnik procesów globalizacji* (Zbigniew Krawczyk); *Rola sportów i gier tradycyjnych w epoce globalizacji* (Wojciech Lipoński); *Organizacja kultury fizycznej w Kościele Rzymskokatolickim* (Zbigniew Dziubiński); *Globalizacja na obszarze kultury sportowej – przykłady systemów pochodzenia pozaeuropejskiego* (Wojciech J. Cynarski, Hitoshi Ebishima, Artur Litwiniuk); *Socjologiczna refleksja o sztukach walki czy socjologia psychofizycznych systemów samorealizacji?* (Wojciech J. Cynarski, Kazimierz Obodyński); *Aktywność ruchowa a globalizacja* (Ewa Kałamacka); *Globalizacja sportu – między komercją a ideą* (Halina Zdebska); *Globalizacja – integracja europejska – tożsamość kulturowa* (Zofia Sujkowska, Artur Życki); *Chuligańskie zachowania dziewcząt w kontekście pseudokibicowania futbolowego* (Tomasz Sahaj); *Spotkanie z nowym Innym* (Krzysztof Męka); *Wpływ procesów globalizacyjnych na przekształcenia w sporcie oraz zbiorowości kibiców sportowych* (Paweł Ancukiewicz); *„Kochanego ciała nigdy dość" – bigoreksja w sieci* (Ilona Urych); *Blaski i cienie sportowej globalizacji* (Michał Lenartowicz); *A jednak korpus. Koncepcje ciała w przekazach współczesnej kultury masowej* (Piotr Rymarczyk); *„Czekając na pracę" – percepcja czasu wolnego pracowników branży turystycznej typu free lancer* (Julia M. Różewska); *Sport a globalizacja – instrument doskonały* (Tadeusz Olszański).

Część 3. Pedagogiczne, psychologiczne i historyczne aspekty kultury fizycznej: *Pseudo-sportivus w ocenie biopedagoga* (Andrzej Pawłucki); *Kościół Rzymskokatolicki wobec kultury fizycznej w późnym antyku i średniowieczu* (Mirosław Ponczek); *O patriotyzmie w globalizującym się świecie* (Marianna Barlak); *Kultura fizyczna doby globalizacji jako przeciwdziałanie eskalacji dewiacji i beztroski aksjologicznej cywilizacji naukowo-technicznej* (Andrzej Szyszko-Bohusz); *Aktualność propozycji wychowawczej św. Jana Bosko w kontekście aktywności spor-*

[7] Praca wydana we współpracy z Akademią Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie.

towej dzieci i młodzieży (s. Anna Świątek); *Nauczyciel: między rzeczywistością a ideałem* (ks. Rafał Czekalski); *Homo globatus, pedagogiczno-ekologiczne implikacje dobrostanu psyche i soma* (Edyta Wolter); *Aktywność ruchowa dzieci i młodzieży w czasie wolnym – teoretyczne podstawy i praktyczne implikacje* (Anna Maszorek-Szymala); *Kompetencje przyszłych nauczycieli wychowania fizycznego w obliczu wyzwań globalizacji* (Anna Bochenek); *Biegi uliczne nośnikiem wartości prozdrowotnych we współczesnej kulturze fizycznej* (Paweł F. Nowak); *Program promocji aktywności fizycznej jako zadanie współczesnej szkoły* (Rajmund Tomik); *Stadion jest zrobiony na miarę człowieka* (Krzysztof Zuchora).

Część 4. Prawne, organizacyjne i ekonomiczne zagadnienia kultury fizycznej: *Kultura fizyczna a globalizacja na przykładzie trendów rozwojowych usług ośrodków sportu i rekreacji* (Wiesław Siwiński); *Dążenie do przyjęcia powszechnego prawa antydopingowego w dobie globalizacji* (Andrzej Wach); *Homo globalis w sieci marketingu* (Małgorzata Okupnik); *Międzynarodowe widowisko piłkarskie jako przykład globalizacji we współczesnej turystyce sportowej* (Andrzej Hadzik, Adam R. Szromek); *Globalizacja a komercjalizacja sportu* (Rafał Biały); *Płaszczyzna i skala umiędzynarodowienia działalności profesjonalnych klubów sportowych w Polsce* (Zbigniew Pawlak, Andrzej Smoleń); *Różnorodność bogactwem turystyki – PTTK strażnikiem jej ochrony* (Jan P. Piotrowski); *Muzea sportu w globalnej wiosce* (Iwona Grys).

- **Dziubiński Z., Lenartowicz M. [red.] (2011), *Kultura fizyczna a kultura masowa*[8], Warszawa: AWF/SALOS RP, 474 s. ISBN: 978-83-937888-8-8.**

Część 1. Kultura fizyczna w perspektywie filozofii i teologii: *Sport a kultura masowa (refleksje sceptyczne)* (Józef Lipiec); *Personalizm a fenomen upowszechnienia kultury fizycznej* (ks. Stanisław Kowalczyk); *Sport i dewiacje społeczne – ujęcie prognostyczne* (Jerzy Kosiewicz); *Czas wolny w kulturze (nie tylko masowej)* (Maria Zowisło); *Personalistyczny aspekt wychowania do kultury fizycznej w refleksji twórczej Jana Pawła II* (Edyta Wolter); *Człowiek masowy, człowiek szlachetny a sport* (Andrzej Stępnik); *Kultura fizyczna a kultura masowa. Aspekt teologiczno-moralny* (o. Tacjan Wójciak); *Somaestetyka a etyka ciała: dwa sposoby podejścia do cielesności* (Paweł Bany).

Część 2. Kultura fizyczna z pozycji socjologii i antropologii kulturowej: *Narodziny masowej percepcji sportu w pierwszej połowie XX wieku* (Wojciech Lipoński); *Kultura masowa a sport: związki i zależności* (Zbigniew Dziubiński); *Społeczne zróżnicowanie konsumpcji sportowej* (Michał Lenartowicz); *Widowsko sportowe jako element kultury masowej* (Halina Zdebska); *Mumfordowskie*

[8] Praca wydana we współpracy z Akademią Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie.

wizje „sportu masowego" (Krzysztof Jankowski); *„Medializacja" współczesnego sportu* (Jakub Mosz); *Kibicowskie narracje w utworach polskich prozaików: Wojciech Kuczok i Jerzy Pilch* (Tomasz Sahaj); *Sport – grafitti kultury masowej* (Tadeusz Olszański); *Co łączy Susan Sontag i Lance'a Armstronga? O współczesnych bohaterach masowej wyobraźni* (Małgorzata Okupnik); *Samoidentyfikacja przez cielesność w dzisiejszej kulturze masowej* (Wojciech J. Cynarski); *Po co nam „Taniec z gwiazdami"? Społeczna wartość programu kultury masowej z elementami kultury fizycznej* (Julia M. Różewska); *Miłość i nienawiść szalikowców* (Mieczysław Kolejwa); *Turysta masowy. Charakterystyka i przyczyny zachowań* (Krzysztof Męka); *Turystyka religijna i pielgrzymowanie w społeczeństwach ponowoczesnych* (Paweł Różycki); *W pogoni za pięknem – stratyfikacja wzorów kultury* (Ilona Urych), *Ideał szczupłego i atrakcyjnego ciała w kulturze masowej* (Rafał Biały), *Wpływ międzynarodowych transferów trenerskich na wyniki narodowej reprezentacji Anglii w piłce nożnej* (Marta Marek).

Część 3. Pedagogiczne i psychologiczne aspekty kultury fizycznej: *Sportowiec, pseudo-sportowiec, anty-sportowiec. Dlaczego czyn sportowy jest moralnie dobry?* (Andrzej Pawłucki); *Nowoczesne technologie komunikacyjne jako czynnik aktywizujący zachowania dysfunkcyjne młodzieży* (Paweł Ochwat); *Kultura fizyczna i kultura masowa promocją zdrowia w środowisku studenckim* (Wiesław Siwiński); *Kibicowanie fair jako nośnik uniwersalnych wartości w kulturze masowej na przykładzie Łodzi* (Jolanta E. Kowalska); *Kultura fizyczna i sport ze szczególnym uwzględnieniem sztuki sportów i walk wschodnich a kultura masowa w świetle aksjologicznych zagrożeń doby globalizacji* (Andrzej Szyszko-Bohusz); *Wychowawcza funkcja sportu w nauczaniu Jana Pawła II* (ks. Jan Niewęgłowski); *Aksjologiczne aspekty systemu wychowawczego św. Jana Bosko w kontekście zagrożeń współczesnego wychowania* (Agnieszka Leszcz-Krysiak, Jan Golis); *Coubertin a media* (Krzysztof Zuchora); *O treningu interpersonalnym, jako metodzie kształtującej kompetencje komunikacyjne nauczycieli wychowania fizycznego w świetle rozwoju kultury masowej, zmian społecznych i teorii edukacji dorosłych* (Joanna Femiak).

Część 4. Historyczne, prawne i organizacyjne zagadnienia kultury fizycznej: *Ewolucja pojęcia sport w polskim ustawodawstwie w kontekście terminu kultura fizyczna* (Andrzej Wach); *Działalność marketingowa klubów sportowych a kultura masowa* (Andrzej Smoleń, Zbigniew Pawlak); *Promocja historii narodowej i patriotyzmu w środowisku kibiców piłkarskich. Wybrane przykłady* (ks. Jarosław Wąsowicz); *Kościół rzymskokatolicki i katolickie stowarzyszenia młodzieży męskiej i żeńskiej oraz „Sokół" na Górnym Śląsku w II Rzeczypospolitej wobec kultury fizycznej (1926-1939)* (Mirosław Ponczek); *Kultura masowa w rozwoju współczesnego sportu na przecięciu kilku historycznych nurtów rozwojowych*

świata (Adam Karwacki); *Rola lekarzy w umasowieniu kultury fizycznej wśród Polaków w XIX wieku* (Ewa Kałamacka); *Masowość turystyki czy turystyka masowa* (Jan P. Piotrowski).

– **Dziubiński Z., Jankowski K.W. [red.] (2012), *Kultura fizyczna a socjalizacja*[9], Warszawa: AWF/SALOS RP, 456 s. ISBN: 978-83-937888-9-5.**

Część 1. Kultura fizyczna w perspektywie filozofii i teologii: *Socjalizacyjna lekcja sportu* (Józef Lipiec); *Podstawy i zakresy społecznej funkcji sportu* (ks. Stanisław Kowalczyk); *Turystyka i nauka – cele i wartości* (Jerzy Kosiewicz); *Kinesis i energea – filozofowie o ruchu człowieka* (Maria Zowisło); *Sport jako przestrzeń socjalizacji osoby ludzkiej* (Zbigniew Dziubiński); *Osoba i sport. Jan Paweł II o wychowawczej roli sportu* (ks. Jan Niewęgłowski); *Tischnera pedagogika wolności i nadziei* (ks. Rafał Czekalski); *Kultura fizyczna a socjalizacja* (o. Tacjan Wójciak); *Kultura fizyczna, filozofia i socjalizacja w kontekście kibicowania futbolowego* (Tomasz Sahaj); *„Chcę wynieść moją osobę na szczyt"* (Małgorzata Okupnik); *Przemiany filozofii edukacyjnej* (Janusz Bielski).

Część 2. Kultura fizyczna z pozycji socjologii i antropologii kulturowej: *Jan Paweł II – pedagog i wizjoner. Przyszłość pokolenia JP2* (ks. Krzysztof Pawlina); *Socjalizacja a sport* (Halina Zdebska); *Socjalizacja do kultury fizycznej, czyli konstruowanie habitusu* (Michał Lenartowicz, Krzysztof W. Jankowski); *Socjalizacja i inkulturacja przez sztuki walki* (Wojciech J. Cynarski); *Wartości kultury fizycznej w społeczeństwie ponowoczesnym na podstawie analizy prasy life-stylowej* (Ilona Urych); *Socjalizacja do społeczeństwa wielokulturowego* (Julia M. Murrmann); *Socjalizacja a zespołowe gry sportowe* (Małgorzata Tomecka); *Znaczenie wartości w socjalizacji przedstawicieli subkultury kibiców* (Tomasz Janus); *Nierówności płciowe w procesie socjalizacji do kultury fizycznej* (Natalia Organista); *Środowisko kibiców piłkarskich a proces socjalizacji* (ks. Jarosław Wąsowicz); *Socjalizacja do kultury fizycznej a pielgrzymowanie* (Michał Jasny).

Część 3. Pedagogiczne i psychologiczne aspekty kultury fizycznej: *Zdrowie publiczne jako dyskurs pedagogiki* (Andrzej Pawłucki); *Regulacyjny model aktywności rekreacyjnej a efekt socjalizacyjny* (Jacek Gracz); *Szkoła sportu: wspólnota i heroizm* (Krzysztof Zuchora); *Kultura fizyczna a socjalizacja* (Wiesław Siwiński); *Humanizm ekologiczny filozoficzną podstawą procesu socjalizacji dla kultury fizycznej XXI wieku* (Edyta Wolter); *Socjalizacja i ciało w perspektywie teorii dezintegracji pozytywnej Kazimierza Dąbrowskiego* (Joanna Femiak, Piotr Rymarczyk); *Aktywność fizyczna a psychospołeczny rozwój u adolescentów* (s. Magdalena Umecka, Stanisława Tucholska); *Turystyka w kontekście socjalizacji* (Krzysztof Męka); *Wychowawcza moc sportu: sport, inteligencja emocjonalna*

[9] Praca wydana we współpracy z Akademią Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie.

a biznes (Andrzej Stępnik); *Doświadczanie cielesności w aspekcie resocjalizacyjnych wartości kultury fizycznej* (Dorota Ambroży); *Model poznawczy w radzeniu sobie ze stresem w sporcie* (Witold Dżoń); *Sport i rekreacja w procesie resocjalizacji „dzieci ulicy"* (Lucyna Stanek); *Wpływ socjalizacji rodzinnej na uczestnictwo w sporcie* (Marcin Stachowicz).

Część 4. Prawne, organizacyjne i historyczne zagadnienia kultury fizycznej: *Odpowiedzialność społeczna Europejskiej Unii Piłkarskiej w związku z Euro 2012 i innymi imprezami piłkarskimi* (Andrzej Wach); *Z gimnastyki francuskiej Francisco Amorosa* (Ewa Kałamacka); *Uwarunkowania duchowe i turystyczne a socjalizacja pielgrzymów* (Paweł Różycki); *Zawodowe kluby sportowe jako organizacje uczące się nowych wartości, norm i zachowań* (Andrzej Smoleń, Zbigniew Pawlak); *Wymiary oddziaływań socjalizujących w dobie kultury helleńskiej* (Rafał Biały); *Sport jako czynnik socjalizacji prawnej* (Szymon Żyto); *Wychowawcza i kształtująca funkcja gry w warcaby* (Maria Moldenhawer-Frej); *Z dziejów socjalizacji przez turystykę – inicjatywy PTTK w latach 1950-1990* (Jan P. Piotrowski); *Wspomnienie o biskupie Adamie Śmigielskim i jego oddziaływaniu na rozwój sportu w diecezji sosnowieckiej* (Mirosław Ponczek); *Działania obosieczne* (Tadeusz Olszański).

- **Dziubiński Z., Lenartowicz M. [red.] (2013), *Kultura fizyczna a różnice i nierówności społeczne*[10], Warszawa: AWF/SALOS RP, 421 s. ISBN: 978-83-937888-0-4.**

Część 1. Kultura fizyczna z pozycji socjologii i antropologii kulturowej: *Sport równy czy różnych szans* (Józef Lipiec); *Różnice i nierówności społeczne w sporcie* (Zbigniew Dziubiński); *Elitarność i prestiż sportu* (Michał Lenartowicz); *Różnice i nierówności społeczne we współczesnej kulturze fizycznej* (Tomasz Sahaj); *Sport jako narzędzie jednoczesnego zapobiegania i kreowania różnic oraz nierówności społecznych* (Tomasz Janus); *Sport a zasada równych szans* (Krzysztof W. Jankowski); *Zróżnicowanie społeczne Polaków jeżdżących na rowerach* (Michał Jasny); *Aktywność ruchowa w wyrównywaniu nierówności społecznych* (Ewa Kałamacka); *Stratyfikacja społeczna sportu* (Kazimierz Doktór); *Zjawisko nierówności społecznych a sport* (Rafał Biały); *Społeczna stratyfikacja w sztukach walki* (Wojciech J. Cynarski); *Kultura fizyczna a różnice i nierówności społeczne na wsi w Polsce* (Wiesław Siwiński); *Różnice rozwoju fizycznego dzieci miejskich i wiejskich w Polsce jako przejaw nierówności społecznych* (Dariusz Nowicki, Michał Lenartowicz); *Wybrane uwarunkowania społeczne sportu kobiet* (Halina Zdebska); *Zróżnicowania i nierówności płciowe w sporcie* (Zuzanna Mazur); *Nierówności płciowe w kulturze fizycznej na przykładzie organizacji spor-*

[10] Praca wydana we współpracy z Akademią Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie.

towych (Natalia Organista); *Podróżowanie w świecie kultur różnych. Możliwości porównywania i dokonywania ocen* (Krzysztof Męka); *Turystyka młodzieżowa w perspektywie socjologicznej* (Zbigniew Krawczyk); *Uczestnictwo w turystyce a nierówności społeczne we współczesnej Polsce* (Julia Murrmann); *Uczestnictwo w turystyce i praca dla jej rozwoju szansą niwelowania nierówności społecznych* (Jan P. Piotrowski); *Refleksje na temat sportu i nierówności społecznych* (Andrzej Stępnik); *Rekreacja ruchowa osób niepełnosprawnych na przykładzie Stowarzyszenia Mazurskiej Szkoły Żeglarstwa w Giżycku* (Ilona Urych).

Część 2. Filozoficzno-historyczne i pedagogiczno-organizacyjne aspekty kultury fizycznej: *Sport jako utopia konkursu równych szans, w paradzie wymuszanej równości* (Andrzej Pawłucki); *Rola i znaczenie zasady uczestnictwa w ujęciu Karola Wojtyły w przeciwdziałaniu wszelkiemu wykluczeniu* (ks. Rafał Czekalski); *Etyczny i prawny kontekst postaw antydopingowych w sporcie* (Jerzy Kosiewicz); *Antropologiczne podstawy idei równości a kultura fizyczna* (ks. Stanisław Kowalczyk); *Z wypowiedzi papieża Pawła VI o sporcie* (Mirosław Ponczek); *Olimpizm wobec różnic i nierówności społecznych – idea i rzeczywistość* (Arkadiusz Kaźmierczak); *Kultura fizyczna i zdrowotna w życiu młodzieży szkolnej na różnych etapach edukacji – teoretyczne rozważania* (Anna Maszorek-Szymala, Łukasz Kaczmarek); *Nierówności społeczne i sytuacja młodzieży w Piemoncie w XIX wieku* (ks. Jan Niewęgłowski); *„Polski faktor" Kwestie nierówności społecznych i ekonomicznych w historii himalaizmu polskiego* (Małgorzata Okupnik); *Czy możemy rozpatrywać kulturę fizyczną jako uniwersalną wartość wypracowaną zarówno przez niższe, jak i wyższe warstwy społeczne? Antyczne pojmowanie wartości kultury fizycznej* (Małgorzata Bronikowska); *Idea rozejmu jako istotny element olimpizmu. Z okazji 150. rocznicy urodzin Pierre'a de Coubertin* (Krzysztof Zuchora); *Pindar – rapsod pieśni zwycięskich* (Maria Zowisło); *Sądownictwo polubowne (arbitraż) jako metoda stwarzająca i wyrównująca nierówności we współczesnym sporcie* (Andrzej Wach); *Analiza zróżnicowania rozwoju sportu zawodowego w Polsce na przykładzie gier zespołowych* (Andrzej Smoleń, Zbigniew Pawlak); *Jedność przeciwieństw czyli pieniądze ojczyzną sportu* (Tadeusz Olszański).

- **Dziubiński Z., Rymarczyk P. [red.] (2014), *Kultura fizyczna a zmiana społeczna*[11], Warszawa: AWF/SALOS RP, 443 s. ISBN: 978-83-937888-2-8.**

Część 1. Kultura fizyczna z pozycji socjologii: *Kultura fizyczna – ciągłość i zmiana* (Zbigniew Krawczyk); *Zmiana społeczna jako faktor zmiany w sporcie* (Zbigniew Dziubiński); *Czas świętowania – czas podsumowań* (Krzysztof

[11] Praca wydana we współpracy z Akademią Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie.

W. Jankowski, Michał Lenartowicz); *Główne przemiany strukturalno-społeczne współczesnego ruchu sportowego* (Agnieszka Banicka); *Sport jako element samorealizacji w warunkach zmiany społecznej* (Lucyna Stanek); *Sport i sportowiec jako produkt – komercjalizacja jako zmiana idei sportu* (Monika Sulej, Tomasz Janus); *Powrót do przeszłości: klasowe praktyki sportowe* (Michał Lenartowicz, Krzysztof W. Jankowski); *Wpływ feminizmu na sport kobiet* (Zuzanna Mazur); *Wpływ feminizmu na stan współczesnego sportu* (Natalia Organista), *Autochtoni a turyści – relacje społeczne i kulturowe w przeszłości i we współczesnym świecie* (Paweł Różycki); *Polska jako kraj recepcyjny dla sportowych migrantów* (Anna Szymańska, Michał Lenartowicz); *Wielojęzyczność i wielokulturowość na boisku. Instytucja trenera-obcokrajowca i zagranicznego zawodnika jako „egzogenne" czynniki zmiany społecznej we współczesnym sporcie* (Julia Murrmann); *Sport źródłem zmian w życiu człowieka z dysfunkcjami fizycznymi. Analiza zjawiska z perspektywy procesu stawania się osobą niepełnosprawną* (Jakub Niedbalski); *Niepełnosprawność w obrazach medialnych na przykładzie igrzysk paraolimpijskich i igrzysk olimpiad specjalnych* (Tomasz Sahaj); *„Miasto nie jest na sprzedaż" Protesty przeciwko komercjalizacji przestrzeni miejskiej w świetle współczesnych koncepcji teoretycznych* (Piotr Rymarczyk); *Zmiany w obrębie polskiej kulturystyki a czynniki społeczne* (Andrzej Stępnik); *Zmiany w zakresie udziału Polaków w zajęciach rekreacyjnych oraz imprezach sportu powszechnego* (Krzysztof Męka).

Część 2. Filozoficzne i pedagogiczne aspekty kultury fizycznej: *Olimpizm w obliczu zmian społecznych i cywilizacyjnych: starożytność – nowożytność* (Józef Lipiec); *Humanistyczno-aksjologiczna kondycja współczesnego sportu* (ks. Stanisław Kowalczyk); *Ideały zmian społecznych a sensy wzorów kultury cielesnej* (Andrzej Pawłucki); *Nauki społeczne a obiegowe przeświadczenia o sporcie* (Jerzy Kosiewicz); *Schole filozofii. Archetyp kulturowy w meandrach zmian historycznych* (Maria Zowisło); *Egalitaryzm biologiczny a solidarność kulturowa na przykładzie boiska sportowego* (Krzysztof Zuchora); *Znaczenie filozofii wychowania dla utrwalania i kreowania zmian społecznych* (ks. Rafał Czekalski, Marianna Barlak); *Antropologiczne i aksjologiczne znaczenie sportów w zmieniającym się świecie* (Bartosz Prabucki); *Kultura fizyczna wobec problemu bezpieczeństwa ontologicznego* (Dorota Ambroży); *„Może i nastąpiła fatalna zmiana, ale mam wiele powodów, by żyć" Rozważania o sytuacji utraty zdrowia* (Małgorzata Okupnik); *Model nauczyciela wychowania fizycznego – od idei nauczyciela doskonałego ku idei nauczyciela ciągle doskonalącego się* (Grażyna Kosiba, Eligiusz Madejski); *Dwa bieguny* (Tadeusz Olszański).

Część 3. Kultura fizyczna w ujęciach historycznych, prawnych i organizacyjnych: *Najważniejsze tradycje i przemiany języka sportu w Europie* (Wojciech Lipoń-

ski); *Ewolucja bohaterów stadionu* (Halina Zdebska); *Pionierzy zmian w dziewiętnastowiecznej kulturze fizycznej* (Ewa Kałamacka); *Sport wobec zmiany społecznej. Instytucjonalizacja sportów walki w perspektywie społeczno-historycznej* (Wojciech J. Cynarski); *Sport jako katalizator awansu społecznego w burzliwych latach 20. w Stanach Zjednoczonych – przypadek Babe Rutha* (Michał Mazurkiewicz); *Zmiany społeczne a rozwój sportu w Warszawie w latach 1905-1906 w świetle dokumentów Warszawskiego Gubernialnego Urzędu ds. Stowarzyszeń* (Jerzy Chełmecki); *Nowe ujęcie modelu rozwiązywania sporów sportowych* (Andrzej Wach); *Innowacje w zarządzaniu organizacjami sportowymi* (Andrzej Smoleń, Zbigniew Pawlak); *Kultura fizyczna i sport a zmiany społeczne w kulturze starożytnej Grecji i Rzymu* (Rafał Biały); *Ewolucja problematyki sportowej w polskim filmie fabularnym i jej społeczno-historyczne odniesienia* (Anna Pawlikowska); *Trudne wybory polskich organizacji turystycznych w obliczu zmian społecznych na przykładzie Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego* (Jan P. Piotrowski); *125 lat ruchu jordanowskiego* (Małgorzata Jacko); *Dynamika zmian w formach walki – Mixed Martial Arts* (Małgorzata Tomecka).

Oddzielną, wyodrębniającą się tematycznie grupę prac stanowią publikacje autorskie, monograficzne Zbigniewa Dziubińskiego, które mają charakter zarówno teoretyczny, jak i empiryczny. Publikacje te poświęcone są, najogólniej rzecz ujmując, kulturze fizycznej w Kościele rzymskokatolickim w perspektywie filozoficznej, teologicznej i doktrynalnej, ale przede wszystkim socjologicznej. Prace te są efektem prowadzonych badań naukowych, w części finansowanych przez Ministerstwo Nauki i Szkolnictwa Wyższego.

- **Dziubiński Z. (1996), *Kultura somatyczna kleryków. Studium socjologiczne*[12], Warszawa: ChAT/SIWCH/SALOS RP, 255 s. ISBN: 83-86655-38-0.**

Rozdział 1. Dorobek teoretyczny i stan obecny seminaryjnej kultury somatycznej: *Cele i zadania wyższych seminariów duchownych*; *Kultura somatyczna kleryków w świetle dotychczasowego dorobku*; *Opieka zdrowotna, infrastruktura i organizacja seminaryjnej kultury somatycznej.*

Rozdział 2. Przedmiot, problematyka i metoda badań: *Założenia teoretyczne i problemy badawcze*; *Metoda i przedmiot badań*; *Socjologiczna charakterystyka badanej zbiorowości.*

Rozdział 3. Wartości świata doczesnego: *Wartość świata przyrodzonego*; *Wartość ludzkiego aktywizmu*; *Kontestacja czy kreatywna afirmacja wartości tego świata? Teologiczne motywy akceptacji wartości świata doczesnego*; *Rozumienie ludzkiej pracy*; *Podstawowy cel ludzkiej pracy.*

[12] Praca wydana we współpracy z Chrześcijańską Akademią Teologiczną oraz Salezjańskim Instytutem Wychowania Chrześcijańskiego.

Rozdział 4. Kultura somatyczna w katolickim systemie wartości: *Laicki punkt widzenia*; *Katolicki punkt widzenia*; *Miejsce kultury somatycznej wśród innych dziedzin kultury*; *Miejsce kultury somatycznej wśród celów życia*; *Kultura somatyczna a wzór osobowy człowieka*; *Miejsce wychowania somatycznego wśród innych dziedzin wychowania*; *Miejsce kultury somatycznej wśród ulubionych sposobów działania.*

Rozdział 5. Humanizm chrześcijański a kultura somatyczna: *Filozoficzny spór o wartość człowieka*; *Wartość ludzkiego ciała*; *Plastyczność ludzkiej natury*; *Trzy postawy wobec człowieka*; *Stosunek do ludzkiego ciała*; *Ciało jako element konstytutywny człowieka*; *Możliwości kształtowania natury ludzkiej*; *Sposoby dbałości o ciało.*

Rozdział 6. Teologiczny wymiar kultury fizycznej: *Semiotyczna wartość ciała*; *Sakralna wartość ciała*; *Kultura somatyczna a wiara religijna*; *Kultura somatyczna jako dziedzina doskonalenia somatycznych walorów ciała*; *Sakralna wartość ciała jako inspiracja do uczestnictwa w kulturze somatycznej.*

Rozdział 7. Poziom kultury somatycznej kleryków: *Doktrynalne rozumienie kultury somatycznej*; *Stanowisko Episkopatu Polski w sprawie kultury somatycznej*; *Wyższe seminarium duchowne a kultura somatyczna*; *Sposoby spędzania czasu wolnego*; *Preferowane dyscypliny sportowe*; *Motywy uczestnictwa w kulturze somatycznej*; *Bariery uczestnictwa w kulturze somatycznej*; *Samoocena sprawności somatycznej*; *Samoocena braków w rozwoju somatycznym.*

Rozdział 8. Kultura zdrowotna kleryków: *Religijne rozumienie zdrowia*; *Zdrowie – wartość dana czy kreowana? Biblijne rozumienie zdrowia*; *Zdrowie – wartość negatywna czy pozytywna? Możliwość kreacji zdrowia*; *Kultura somatyczna a zdrowie*; *Postawy wobec zdrowia*; *Samoocena stanu zdrowia*; *Rozpowszechnienie nikotynizmu.*

Rozdział 9. Humanistyczne wartości sportu: *Negatywna ocena sportu*; *Pozytywna ocena sportu*; *Katolicka etyka sportu*; *Ocena etyczna współczesnego sportu*; *Moralne zachowania w sporcie*; *Społeczna funkcja sportu*; *Uczestnictwo w spektatorskich formach sportu*; *Czytelnictwo prasy sportowej.*

- **Dziubiński Z. (2004), *Kultura fizyczna w wyższych seminariach duchownych Kościoła katolickiego w Polsce*[13], Częstochowa: Akademia Polonijna, 434 s. ISBN: 83-88896-18-0.**

Rozdział 1. Teoretyczne zagadnienia kultury fizycznej: *Teoretyczne założenia kultury fizycznej* (*Rozumienie kultury fizycznej*; *Wartości kultury fizycznej*; *Kultura fizyczna a cywilizacja*; *Wzory kultury fizycznej*; *Kultura fizyczna jako zjawisko społeczne*); *Chrześcijańskie założenia kultury fizycznej* (*Biblijna koncepcja kultu-*

[13] Praca wydana przez Akademię Polonijną w Częstochowie. Mimo tego wykazujemy ją w tym miejscu, aby w sposób w miarę pełny ukazać aktywność naukowo-wydawniczą SALOS RP

ry fizycznej; *Filozoficzne i teologiczne podstawy kultury fizycznej*; *Kultura fizyczna w społecznym nauczaniu Kościoła*; *Kultura fizyczna w nauczaniu Jana Pawła II*; *Episkopat Polski na temat kultury fizycznej*; *Księdza W. Adamskiego system wychowania fizycznego*).

Rozdział 2. Założenia metodologiczne i charakterystyka badanej zbiorowości: *Założenia metodologiczne* (*Przedmiot i problematyka badań*; *Cele i problemy badawcze*; *Hipotezy, zmienne i wskaźniki badawcze*; *Metody, techniki i narzędzia badawcze*; *Organizacja badań*); *Charakterystyka badanej zbiorowości* (*Charakterystyka zbiorowości badanej w 2002 roku*; *Charakterystyka porównawcza zbiorowości badanych w 1993 i 2002 roku*).

Rozdział 3. Aktualny stan badań kultury fizycznej w wyższych seminariach duchownych – wyniki badań własnych: *Kultura fizyczna w seminariach* (*Kultura fizyczna w dokumentach seminariów*; *Infrastruktura kultury fizycznej*; *Obligatoryjne zajęcia wychowania fizycznego*; *Fakultatywne zajęcia sportowo-rekreacyjne*; *Turystyka kwalifikowana*; *Rozgrywki i zawody sportowe*; *Zdrowie i opieka zdrowotna*); *Kultura fizyczna alumnów* (*Poglądy i opinie na temat kultury fizycznej*; *Uczestnictwo i rezultaty uczestnictwa w kulturze fizycznej*); *Kultura zdrowotna alumnów* (*Pozycja zdrowia wśród wartości egzystencjalnych*; *Czynniki decydujące o zdrowiu człowieka*; *Uczestnictwo w kulturze fizycznej jako warunek zdrowia*; *Dbałość alumnów o własne zdrowie*; *Ocena własnego zdrowia*); *Kultura sportowa alumnów* (*Sport w systemie wartości*; *Instrumentalna wartość sportu*; *Sport jako forma uczestnictwa w kulturze fizycznej*; *Społeczna rola sportu wyczynowego*; *Sportowa moralność alumnów*).

Rozdział 4. Przeobrażenia kultury fizycznej wyższych seminariów duchownych – analiza porównawcza: *Kultura fizyczna w seminariach „93" i seminariach „02"* (*Kultura fizyczna w dokumentach seminariów*; *Infrastruktura kultury fizycznej*; *Obligatoryjne zajęcia wychowania fizycznego*; *Fakultatywne zajęcia sportowo -rekreacyjne*; *Turystyka kwalifikowana*; *Rozgrywki i zawody sportowe*; *Zdrowie i opieka zdrowotna*; *Kultura fizyczna alumnów „93" i alumnów „02"* (*Poglądy i opinie na temat kultury fizycznej*; *Uczestnictwo i rezultaty uczestnictwa w kulturze fizycznej*); *Kultura zdrowotna alumnów „93" i alumnów „02"* (*Pozycja zdrowia wśród wartości egzystencjalnych*; *Czynniki decydujące o zdrowiu*; *Uczestnictwo w kulturze fizycznej jako warunek zdrowia*; *Dbałość alumnów o własne zdrowie*; *Ocena własnego zdrowia*); *Kultura sportowa alumnów „93" i alumnów „02"* (*Sport w systemie wartości*; *Instrumentalna wartość sportu*; *Sport jako forma uczestnictwa w kulturze fizycznej*; *Społeczna rola sportu wyczynowego*; *Sportowa moralność alumnów*).

- **Dziubiński Z., Pleń E. (2005), *Wy jesteście moją jedyną nadzieją*, Warszawa: SALOS RP, 465 s. ISBN: 83-88659-35-9.**

Rozdział 1. Ideowo-teoretyczne założenia chrześcijańskiej koncepcji sportu: *Koncepcja sportu a Biblia*; *Podstawy sportu w świetle filozofii i teologii*; *Sport w nauczaniu Kościoła katolickiego*; *Sport w nauczaniu Jana Pawła II*; *Sport w nauczaniu episkopatów narodowych.*

Rozdział 2. Salezjańskie założenia sportu wychowawczego: *Młodzież i system wychowawczy św. Jana Bosko dzisiaj*; *Przenikanie idei salezjańskiego sportu wychowawczego z włoskiego Polisportive Giovanili Salesiane i jej aplikacja do polskiej rzeczywistości*; *Społeczne i religijne przesłanki powstania Salezjańskiej Organizacji Sportowej.*

Rozdział 3. Salezjańska Organizacja Sportowa w dekadzie 1992–2002: *Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej*; *Stowarzyszenie Inspektorialne SALOS Prowincji Krakowskiej*; *Stowarzyszenie Inspektorialne SALOS Prowincji Pilskiej*; *Stowarzyszenie Inspektorialne SALOS Prowincji Warszawskiej*; *Stowarzyszenie Inspektorialne SALOS Prowincji Wrocławskiej*; *Stowarzyszenie Inspektorialne SALOS Prowincji Warszawsko-Wrocławskiej Sióstr.*

- **Dziubiński Z. (2008), *Kosciół Rzymskokatolicki a kultura fizyczna*[14], Warszawa: AWF, 295 s. ISBN: 978-83-89630-83-4.**

Część 1. Kultura fizyczna w świetle filozofii i teologii: *Filozoficzne i teologiczne podstawy kultury fizycznej* (*Augustyna wizja ciała jako więzienia duszy*; *Zrównoważona koncepcja ciała Tomasza z Akwinu*; *Personalistyczna koncepcja ciała J. Maritaina i E. Gilsona*; *Mouniera aktywistyczna koncepcja ciała*; *Ciało w koncepcji ewolucjonistycznej P. Teilharda de Chardin*); *Kultura fizyczna a chrześcijański archetyp* (*Symbol odsyła do archetypu*; *Archetyp Adama*; *Archetyp Jezusa Chrystusa*; *Archetyp kreacji*; *Aktywność człowieka a zbawienie*; *Człowiek w kontekście prawd wiary*); *Rozważania o etyce sportu* (*Potrzeba refleksji etycznej w sporcie*; *Rozumienie i przedmiot etyki sportu*; *Moralna powinność, czyn dobry i słuszny*; *Sumienie jako norma moralnego działania*; *Od etyki do metafizyki moralności w sporcie*; *Potrzeba aretologii sportu* (*Idea i realia sportu*; *Etyczne korzenie szansą sanacji sportu*; *Sokratesa cnota jako związek wiedzy i dobra*; *Platona cnota jako ład i harmonia duszy*; *Arystotelesa cnota jako „złoty środek"*; *Akwinaty synteza aretologii greckiej i biblijnej*; *Czy sport potrzebuje aretologii?)*; *Sport w wymiarze moralnym i religijnym* (*Antyteistyczny humanizm*; *Katolicki humanizm*).

Część 2. Kultura fizyczna a społeczne nauczanie Kościoła: *Biblia a kultura fizyczna* (*Ciało w kontekście kreacjonizmu*; *Aktywność w ciele i poprzez ciało*; *Ciało jako znak*; *Metafory sportowe*); *Kultura fizyczna w społecznym nauczaniu Ko-*

[14] Praca wydana przez Akademię Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie. Mimo tego wykazujemy ją w tym miejscu, aby w sposób w miarę pełny ukazać aktywność naukowo-wydawniczą SALOS RP.

ścioła (*Poparcie idei wskrzeszenia igrzysk przez Piusa X*; *Pius XI jako rzecznik sportu i turystyki*; *Piusa XII sport w służbie rozwoju człowieka*; *Moralne wsparcie igrzysk przez Jana XXIII*; *Sobór Watykański II na temat sportu*; *Akceptacja i podziw dla sportu Pawła VI*); *Sport w nauczaniu episkopatów narodowych* (*Sport a życie chrześcijańskie – Episkopat Włoch*; *Sport w służbie człowieka – Episkopat Portugalii*; *Episkopat Polski na temat sportu i turystyki*).

Część 3. Jana Pawła II wizja kultury fizycznej: *Ciało i sport w wizji Jana Pawła II* (*Sport w kontekście dowartościowania świata doczesnego*; *Sport w kontekście nobilitacji ludzkiego wysiłku*; *Dowartościowanie ciała jako warunek akceptacji sportu*; *Sport w kontekście etyki*); *Przesłanie Jana Pawła II do świata sportu* (*Integracja myśli i czynu*; *Sport jako skarbiec wartości*; *Cierpienie dla sprawiedliwości*; *Wiara i rozum*; *Wolność i prawda*; *Wychowanie do pokoju*; *Sport i bieda*; *Miłość buduje mosty*; *Pochwała postępu*; *Szacunek dla życia i środowiska naturalnego*; *Sport i wychowanie*; *Błogosławiony wysiłek sportowców*; *Sport może prowadzić do świętości*); *Jana Pawła II rachunek sumienia dla sportu* (*Sport w służbie rozwoju człowieka integralnego*; *Sport jako szkoła ludzkich charakterów*; *Sportowcy jako atleci wartości duchowych*; *Zagrożenia sportu*); *Jana Pawła II koncepcja turystyki* (*Teoretyczne ujęcia turystyki*; *Jan Paweł II na temat turystyki*).

Część 4. Postawy Kościoła wobec kultury fizycznej: *Stowarzyszenia kultury fizycznej III Rzeczypospolitej* (*Teoretyczne zaplecze chrześcijańskiej kultury fizycznej*; *Tradycje chrześcijańskiej kultury fizycznej*; *Praktyka chrześcijańskich stowarzyszeń kultury fizycznej*); *Rola kościołów chrześcijańskich w ideowej sanacji sportu* (*Teoretyczno-religijne uwarunkowania sportu*; *Społeczno-praktyczny wymiar sportu*); *Postawy ludzi Kościoła wobec kultury fizycznej* (*Wartości kultury fizycznej*; *Socjologiczny portret badanej zbiorowości*; *Akceptacja kultury fizycznej*); *Postawy kleryków wobec kultury fizycznej* (*Charakterystyka badanej zbiorowości*; *Charakterystyka terenu badań*; *Charakterystyka postaw względem kultury fizycznej badanych w 1993 i 2002 roku*).

- **Dziubiński Z. (2014), *Sport w perspektywie salezjańskiej*[15], Warszawa: AWF/SALOS RP, 139 s. ISBN: 978-83-937888-3-5.**

Rozdział 1. Rola sportu w systemie wychowawczym Księdza Jana Bosko: *Filary systemu wychowawczego*; *Rozumienie sportu*; *Oratorium jako oryginalne miejsce aktywności sportowej*; *Zapobiegawcza i wychowawcza rola sportu*; *Motywy i cele sportu wychowawczego*; *Rola radości w systemie wychowawczym*; *Chrześcijańskie i pedagogiczne podwaliny sportu*.

[15] Praca wydana we współpracy z Akademią Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie.

Rozdział 2. Koncepcja wychowania i sportu Księdza Juana Vecchiego: *Salezjańskość jako świadectwo kultywowania tradycji*; *Sport jako faktor oryginalności systemu wychowawczego*; *Sport jako fundamentalny element systemu wychowania*; *Sport jako ważny element pedagogii salezjańskiej*; *Duszpasterskie dylematy z akceptacją sportu*; *Podstawowe obszary działalności duszpasterskiej*; *Rola sportu w działalności duszpasterskiej*; *Uzasadnienie potrzeby animacji sportu przez salezjanów.*

Rozdział 3. Księdza Gina Borgogno koncepcja sportu salezjańskiego: *Filary koncepcji sportu wychowawczego*; *Sport wychowawczy w integralnej perspektywie*; *Zasady organizacji sportu wychowawczego*; *Kościół jako wspólnota sportowa*; *Zależności między wychowaniem i ewangelizowaniem*; *Wychowanie w sporcie przez aktualizacje ks. Bosko*; *Rozumienie sportu wychowawczego*; *Wyzwalający aspekt sportu wychowawczego*; *Integracyjne aspekty sportu wychowawczego*; *Projekcyjne aspekty sportu wychowawczego*; *Regeneracyjne aspekty sportu wychowawczego*; *Praktyka społeczna w zakresie sportu wychowawczego*; *Dialektyczny charakter sportu wychowawczego*; *Wpływ organizacji na charakter sportu wychowawczego*; *Potrzeba wychowawczej wrażliwości w organizacji sportowej*; *Rola projektowania w organizacji sportowej*; *Dbanie organizacji sportowej o jakość animatorów*; *Potrzeba polityki organizacji sportowych*; *Tradycja i zmiana jako trwałe element organizacji sportowych.*

4.2.2. Wydawnictwa popularno-naukowe

Nie mów ciągle tego, co wiesz,
ale dobrze poznaj to, co mówisz.

św. Jan Bosko

Salezjańska Organizacja Sportowa RP prowadzi także rozległą działalność wydawniczą o charakterze popularno-naukowym. Jej efektem są liczne publikacje w czasopismach skierowanych do szerokiego grona czytelników, w których prezentowane są w przystępny sposób założenia ideowe i programowe organizacji, ale także przekazywane są informacje na temat różnorodnych wydarzeń w zakresie sportu wychowawczego, takich np. jak efekty letniej akcji obozowej dla dzieci i młodzieży, udział reprezentacji w światowych igrzyskach młodzieży salezjańskiej czy sprawozdanie z ogólnopolskiej konferencji naukowej.

Podejmuje także inicjatywy wydawnicze w postaci publikacji zwartych i poświęconych wyodrębnionej, ale jednocześnie aktualnej i społecznie ważnej problematyce. Czyni to najczęściej we współpracy z innymi organizacjami for-

malnymi, które działają w obszarze sportu lub wyrażają chęci przystąpienia do kooperacji wydawniczej.

Oto zestawienie pozycji popularno-naukowych wydanych przez SALOS RP i znajdujących się w biblioteczce organizacji, z podaniem roku wydania, tytułu, nazwiska autora lub redaktora (ów) naukowego wydawnictwa oraz objętości (liczby stron).

Tab. 14. Wydawnictwa popularno-naukowe

Rok wydania	Tytuł	Autor/redaktor	Liczba stron
1999	*Informator nt. wyznaniowego sektora sportu dzieci i młodzieży z okazji pielgrzymki Jana Pawła II do Polski*	Praca zbiorowa	150
2001	*Chwalcie Boga w waszym ciele*[12]	Arturo Mari, Henryk Sobierajski	165
2001	Inwestycje sportowe III Rzeczypospolitej	Jan Lis	210

[12] Salezjańska Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej wsparła merytorycznie i organizacyjnie wydanie albumu.

Źródło: opracowanie własne.

4.2.3. Wydawnictwa metodyczne

Chodźcie nogami po ziemi,
a sercem mieszkajcie w niebie.

św. Jan Bosko

Z uwagi na fakt, że podstawowym celem Salezjańskiej Organizacji Sportowej RP jest działalność praktyczna w zakresie sportu wychowawczego wśród dzieci i młodzieży, organizacja przywiązuje wielką wagę do profesjonalnego przygotowania salezjańskich animatorów sportowych. W tym celu nie tylko w sposób systematyczny organizuje kursy i szkolenia dla wyróżniających się animatorów sportowych (o których będzie mowa później), ale także wydaje, we współpracy z najlepszymi pracownikami naukowo-dydaktycznymi i dydaktycznymi szkół wyższych w Polsce i pracownikami polskich związków sportowych, książki i podręczniki o charakterze metodycznym.

Podejmowana jest w nich problematyka dotycząca założeń organizacyjnych i programowych w zakresie organizacji kursów i szkoleń, ale także dotycząca zagadnień teoretycznych i metodycznych prowadzenia zajęć o charakterze sportowo-rekreacyjnym. Jednak szczególną wartość mają podręczniki metodyczne poświęcone podstawowym dyscyplinom sportowym uprawianym przez młodzież

w strukturach SALOS RP. Chodzi mianowicie o podręczniki do koszykówki, piłki nożnej, piłki siatkowej i tenisa stołowego.

Oto zestawienie pozycji metodycznych wydanych przez SALOS RP i znajdujących się w biblioteczce trenera, z podaniem roku wydania, tytułu, nazwiska autora (ów) lub redaktora naukowego wydawnictwa oraz objętości (liczby stron).

Tab. 15. Wydawnictwa metodyczne

Rok wydania	Tytuł	Autor/redaktor	Liczba stron
1999	*Poradnik dla instruktora rekreacji ruchowej. Z zakresu teorii i metodyki rekreacji*	Ewa Kozdroń	76
1999	*Piłka nożna*	Rudolf Kapera	70
1999	*Koszykówka. Zasób ćwiczeń technicznych*	Wiesław Piwowar	71
1999	*Piłka siatkowa. Podstawy gry*	Jan Woluch	58
1999	*Tenis stołowy. Poradnik metodyczno-szkoleniowy dla instruktorów rekreacji ruchowej*	Ryszard Kulczycki, Janusz Kusiński	127
2006	*Program edukacji instruktorów rekreacji ruchowej. Część ogólna i specjalistyczna: koszykówka, piłka nożna, piłka siatkowa, tenis stołowy*	Zbigniew Dziubiński	80
2009	*Podręcznik instruktora rekreacji ruchowej: koszykówka, piłka nożna, piłka siatkowa*[13]	Zbigniew Dziubiński [red.]	255

[13] Monografię wydano we współpracy z Akademią Wychowania Fizycznego Józefa Piłsudskiego w Warszawie.

Źródło: opracowanie własne.

4.3. Szkolenie salezjańskich animatorów sportowych

My zamiast kar stosujemy asystencję i zabawy.

św. Jan Bosko

Mając na uwadze dynamiczny rozwój stowarzyszenia i powiększające się potrzeby w zakresie dobrze przygotowanych nieetatowych kadr sportowych, SALOS RP każdego roku, dla najwybitniejszych i najbardziej aktywnych animatorów, organizował kursy na stopień instruktora rekreacji ruchowej, kursy doszkoleniowe dla salezjańskich animatorów sportowych i inne. Dzięki organizowanym kursom salezjańscy animatorzy sportowi nabywali kompetencje formalne poprzez uzyskanie legitymacji i świadectw uprawniających do prowadzenia zajęć sportowych z dziećmi i młodzieżą. Nabywali lub ugruntowywali wiedzę i umie-

jętności merytoryczne i metodyczne niezbędne do prowadzenia na wysokim poziomie zajęć sportowych i sportowo-rekreacyjnych [Dziubiński 2006a].

Kursy i szkolenia prowadzone były na bardzo wysokim poziomie merytorycznym, dydaktycznym i metodycznym. Wysoki poziom gwarantowała kadra pedagogiczna, posiadająca wysokie kompetencje akademickie. Zajęcia podczas kursów i szkoleń między innymi prowadzili: dr Wiesław Augsburg, prof. dr hab. Marianna Barlak, dr Marian Bondarowicz, mgr Jerzy Borkowski, prof. dr hab. Andrzej Buczyński, dr Paweł Czekalski, dr Anna Dąbrowska, prof. zw. dr hab. Kazimierz Doktór, prof. zw. dr hab. Zbigniew Dziubiński, prof. dr hab. Tadeusz Huciński, prof. dr hab. Lidia Ilnicka, mgr Adam Izydorczyk, mgr Rudolf Kapera, mgr Witold Kowalski, prof. dr hab. Ewa Kozdroń, dr Henryk Kuński, mgr Janusz Kusiński, dr Wanda Kwapulińska, mgr Leszek Latek, prof. dr hab. Jolanta Lisowska, prof. dr hab. Tadeusz Łobożewicz, prof. dr hab. Ireneusz Malarecki, doc. dr Adam Martyn, mgr Wiesław Piwowar, mgr Marian Rudnik, mgr Krystyna Rzeszot, ks. Edward Pleń, prof. dr Bogusław Ryba, mgr Dariusz Skarupiński, mgr Wojciech Szuppe, mgr Elżbieta Szymańska, prof. zw. dr hab. Teresa Wolańska, mgr Jan Woluch, mgr Bartłomiej Zawada, prof. dr hab. Halina Zdebska, prof. zw. dr hab. Zofia Żukowska, mgr Paweł Żychoniuki.

4.3.1. Kursy instruktorów rekreacji ruchowej

Wychowanie jest sprawą serca.

św. Jan Bosko

Salezjańska Organizacja Sportowa RP we współpracy z Urzędem Kultury Fizycznej i Sportu oraz Resortowym Centrum Metodyczno-Szkoleniowym Kultury Fizycznej i Sportu organizowała każdego roku kursy instruktora rekreacji ruchowej dla najbardziej aktywnych salezjańskich animatorów sportowych, w tym także dla księży, sióstr, kleryków i nowicjuszek salezjańskich.

Kursy na stopień instruktora rekreacji ruchowej organizowane były w następujących specjalnościach: koszykówka, piłka nożna, piłka siatkowa i tenis stołowy. Kursy prowadzone były na podstawie zatwierdzonego przez Ministerstwo Edukacji Narodowej i Sportu oryginalnego salezjańskiego programu, w którym oprócz zagadnień specjalistycznych, zagadnień ogólnych, dotyczących humanistycznych i biologicznych aspektów rekreacji ruchowej i sportu, zawarte są elementy typowe dla salezjańskiego sposobu pracy sportowo-wychowawczej z dziećmi i młodzieżą i systemu wychowawczego ks. Bosko.

Kierownikami kursów dla instruktorów rekreacji ruchowej byli: mgr Dorota Szczygielska, dr Dariusz Nowicki oraz ks. Edward Pleń.

Tab. 16. Kursy instruktora rekreacji ruchowej

Termin	Miejsce	Specjalność	Liczba uczestników
25.06.–15.07.1993[14]	AWF w Warszawie[15]	koszykówka, piłka nożna, piłka siatkowa i tenis stołowy	33
25.06.–15.07.1994	AWF w Warszawie	koszykówka, piłka nożna, piłka siatkowa i tenis stołowy	33
25.08.–14.09.1994	AWF w Warszawie	koszykówka, piłka nożna, piłka siatkowa i tenis stołowy	33 (klerycy)
25.06.–15.07.1995	AWF w Warszawie	koszykówka, piłka nożna, piłka siatkowa i tenis stołowy	29
25.08.–14.09.1995	AWF w Warszawie	koszykówka, piłka nożna, piłka siatkowa i tenis stołowy	27 (klerycy)
1–21.07.1996	AWF w Warszawie	koszykówka, piłka nożna, piłka siatkowa i tenis stołowy	30
7–21.07.1997	AWF w Warszawie	koszykówka, piłka nożna, piłka siatkowa i tenis stołowy	30
29.06.–18.07.1998	WSD TS w Łodzi	koszykówka, piłka nożna, piłka siatkowa i tenis stołowy	30
27.06.–11.07.1999	WSD TS w Łodzi	koszykówka, piłka nożna, piłka siatkowa i tenis stołowy	30
25.06.–09.07.2000	Salezjański Ośrodek Misyjny w Warszawie	piłka siatkowa i tenis stołowy	30
25.06.–08.07.2001	Salezjańska Szkoła Muzyczna w Lutomiersku	koszykówka i piłka nożna	32
24.06.–08.07.2002	Salezjańska Szkoła Muzyczna w Lutomiersku	piłka siatkowa i tenis stołowy	30
24.06.–8.07.2003	Salezjańska Szkoła Muzyczna w Lutomiersku	tenis stołowy	33
26.06.–10.07.2004	Salezjańska Szkoła Muzyczna w Lutomiersku	koszykówka	31

28.06.–12.07.2005	Salezjańska Szkoła Muzyczna w Lutomiersku	piłka nożna	32
27.06.–11.07.2006	Salezjańska Szkoła Muzyczna w Lutomiersku	piłka siatkowa	30
27.06.–11.07.2007	Salezjańska Szkoła Muzyczna w Lutomiersku	tenis stołowy	31
29.06.–13.07.2009	Salezjańska Szkoła Muzyczna w Lutomiersku	piłka siatkowa i piłka nożna	32
25.06.–9.07.2010	Salezjańska Szkoła Muzyczna w Lutomiersku	piłka siatkowa i tenis stołowy	26

[14] Kurs przeprowadzonyw ramach programu „Wychowanie dzieci i młodzieży przez uczestnictwo w sporcie", realizowanym we współpracy z Polską Fundacją Dzieci i Młodzieży.
[15] Wszystkie kursy, które odbywały się na AWF w Warszawie, organizowane były we współpracy z Resortowym Centrum Metodyczno-Szkoleniowym Kultury Fizycznej i Sportu w Warszawie.

Źródło: opracowanie własne.

Na zakończenie kursów instruktora rekreacji ruchowej, po zaliczeniu przedmiotów i zdaniu przewidzianych programem egzaminów, każdy uczestnik otrzymywał stosowne uprawnienia, które umożliwiały podjęcie pracy z grupą sportową w strukturach SALOS RP.

Poniżej podajemy dla przykładu imiona i nazwiska absolwentów 6 organizowanych kursów instruktora rekreacji ruchowej w latach 1993–2000.

– Kurs w AWF Warszawa w okresie 25 czerwca – 15 lipca 1993 roku.

Uczestnicy: Anna Andrychowicz, Elżbieta Andrychowicz, Andrzej Bartocha, Przemysław Buksik, Piotr Firak, Paweł Fryc, Maciej Furmańczyk, ks. Jerzy Gancarz, Alina Gizińska, Karol Hoffmann, Sławomir Jakubik, Robert Klimkiewicz, Mariusz Krygier, Mariusz Kubiczek, Andrzej Kwaśkiewicz, Krzysztof Masierak, Dorota Michalak, Agnieszka Michalczyk, Marek Mielniczek, Waldemar Mróz, Mariusz Nowak, Robert Popowicz, Sławomir Przystupa, Paweł Ratajczak, Michał Rowicki, Bogusław Sadowski, Ilona Schindler, Piotr Suchodolski, Arkadiusz Szmigiero, Tomasz Tankiewicz, Dariusz Toma, Henryk Urbaś, Robert Wieczorek.

– Kurs w AWF Warszawa w okresie 25 czerwca – 15 lipca 1994 roku.

Uczestnicy: Bogdan Balasiński, Artur Bartol, Marcin Brykowski, Żaneta Chamarczuk-Siwek, Rafał Dorowski, Andrzej Duklanowski, Bartłomiej Galanty, Jacek Giec, Roman Grzywna, Elwira Jamróz, Piotr Jankowski, Michał Jaworski, Marcin Jeleń, Tomasz Kawa, Bolesław Kaźmierczak, Leszek Kaźmierczak, Grzegorz Krawczyk, Grzegorz Lewandowski, Piotr Lorek, Robert Łysiak, Artur Pajewski, Grzegorz Parzych, Andrzej Praszek, Krzysztof Przystupa, Krzysztof Słaby, Aldona Strzelecka, Sebastian Tomala, Grzegorz Widuto, Jan Wnętrzak, Dariusz Wójcik, Jakub Wrzesień, Krzysztof Zadrożny, Arleta Żmuda.

– Kurs w AWF Warszawa w okresie 25 sierpnia – 14 września 1994 roku.

Uczestnicy (klerycy wyższych seminariów duchownych Towarzystwa Salezjańskiego): Witold Bajor, Dariusz Bartocha, Andrzej Borysiak, Tadeusz Boszczyk, Ryszard Chwałek, Arkadiusz Domaszek, Jerzy Gabrych, Paweł Gacek, Tadeusz Goryczka, Arkadiusz Grabowski, Andrzej Jaczewski, Dariusz Jóźwik, Lucjan Kalinowski, Janusz Kasza, Ryszard Kowalski, Marek Leśniewski, Krzysztof Łuczyński, Marek Marchwicki, Wojciech Mielewczyk, Andrzej Obuchowski, Marek Olechnowicz, Stanisław Oskwarek, Dariusz Selder, Andrzej Skowroński, Grzegorz Solarewicz, Gabriel Stawowy, Andrzej Sulej, Ryszard Śliwiński, Bogusław Zawada, Wojciech Zieliński.

- Kurs w AWF Warszawa w okresie 1–21 lipca 1996 roku.

Uczestnicy: Jakub Adamcio, Piotr Adamczyk, Arlena Badowicz, Katarzyna Biegańska, Aleksandra Cygoń, Dorota Dobrołęcka, Mirosław Gajda, Wojciech Gawrysiak, Anna Głowacka, Dariusz Grablewski, Gerard Jaruszek, Mariusz Kawecki, Mirosław Kisełyczka, Mariusz Kunór, Wojciech Lechnio, Włodzimierz Lesiewicz, Grzegorz Leś, Krzysztof Łuszczyk, Tomasz Mazurkiewicz, Tomasz Moros, Krzysztof Niklas, Paweł Sawicki, Dorota Sierpińska, Grzegorz Skoczylas, Monika Skrzypczak, Dariusz Sobolewski, Paweł Szewczyk, Cyryl Turczyk, Aldona Wiejak, Łukasz Witczak, Krzysztof Wojciechowski, Elżbieta Wołoszyn, Tomasz Wydrych.

- Kurs w AWF Warszawa w okresie 7–21 lipca 1997 roku.

Uczestnicy: Aleksander Bartkowiak, Dariusz Cedel, Adam Drozdowski, Marcin Joński, Andrzej Klimkiewicz, Janusz Krajęta, Kamil Kraska, Krzysztof Krzyżanowski, Paweł Kwaśny, Eryk Mozer, Beata Ofierzyńska, Robert Piotrowski, Michał Poliwodziński, Magdalena Siwirska, Bartłomiej Skowroński, Jarosław Skrzypek, Paweł Sorbicki, Wiesława Stawna, Romuald Szerszunowicz, Marek Śliwiński, Przemysław Tarka, Jan P. Turczyk, Katarzyna Walasik, Tomasz Wasilewski, Adrian Wawrzyniak, Dariusz Wojtkiewicz, Jerzy Worona.

- Kurs w Salezjańskim Ośrodku Misyjnym w Warszawie w okresie 25 czerwca – 9 lipca 2000 roku.

Uczestnicy: Anna Bujnowska, Bogdan Czekański, Marek Dąbrowski, Marcin Gajda, Piotr Gajek, Elżbieta Gajewska, Karol Gąsior, Barbara Grund, Anna Jaskółka, Paweł Kociołek, Paweł Krysiak, Anita Łatkowska, Olga Piekarska, Ireneusz Piekorz, Mirosław Pieprzyca, Justyna Poprawa, Daniel Rogużyński, Agnieszka Sęk, Joanna Sicińska, Krzysztof Sobczak, Marcin Spławski, Paweł Stężała, Krzysztof Strus, Agnieszka Strzelecka, Urszula Szychowiak, Alfred Tetkowski, Piotr Wąż, Magdalena Wentland, Grzegorz Wojtczak, Stanisław Zabrzewski

4.3.2. Kursy doskonalenia trenerów i instruktorów

Bądź radosny, ale niech to będzie radość szczera, wypływająca ze świadomości wolnej od grzechu.

św. Jan Bosko

Salezjańska Organizacja Sportowa RP we współpracy z Urzędem Kultury Fizycznej i Sportu systematycznie podnosiła kompetencje formalne i merytoryczne instruktorów i trenerów prowadzących zajęcia sportowo-wychowawcze z dziećmi i młodzieżą w strukturach organizacji. Robiła to przez organizację ogólnopolskich kursów doszkoleniowych, w których uczestniczyli przedstawiciele wszystkich inspektorii (salezjanie, salezjanki i osoby świeckie). W charakterze prowadzących zajęcia występowali najwybitniejsi pracownicy naukowo-dydaktyczni i dydaktyczni akademii wychowania fizycznego w Krakowie i Warszawie, a także trenerzy o najwyższych kompetencjach pracujący w krakowskich i warszawskich klubach sportowych.

Celem kursów doszkoleniowych było podniesienie kompetencji profesjonalnych trenerów i instruktorów, poznanie nowoczesnych metod szkolenia w poszczególnych dyscyplinach sportu oraz wymiana doświadczeń między trenerami i instruktorami.

Kierownikami kursów doszkoleniowych dla trenerów i instruktorów byli: ks. Bogusław Zawada oraz ks. Edward Pleń.

Tab. 17. Doszkolenia trenerów i instruktorów

Termin	Miejsce	Specjalność	Liczba uczestników
4–6.09.1998	Wyższe Seminarium Duchowne TS w Krakowie	koszykówka i piłka nożna	60
3–5.09.1999	Wyższe Seminarium Duchowne TS w Krakowie	piłka siatkowa i tenis stołowy	60
1–3.09.2000	Wyższe Seminarium Duchowne TS w Krakowie	koszykówka i piłka nożna	60
31.08.–2.09.2001	Wyższe Seminarium Duchowne TS w Krakowie	piłka siatkowa i tenis stołowy	30
30.08.–1.09.2002	Wyższe Seminarium Duchowne TS w Krakowie	koszykówka i piłka nożna	30
29.08.–31.08.2003	Wyższe Seminarium Duchowne TS w Krakowie	piłka siatkowa i tenis stołowy	30
27.08.–29.08.2004	Wyższe Seminarium Duchowne TS w Krakowie	koszykówka i piłka nożna	30

26.08.–28.08.2005	Wyższe Seminarium Duchowne TS w Krakowie	piłka siatkowa i tenis stołowy	30
25.06.–27.08.2006	Wyższe Seminarium Duchowne TS w Krakowie	koszykówka i piłka nożna	30
31.08.–02.09.2007	Wyższe Seminarium Duchowne TS w Krakowie	piłka siatkowa i tenis stołowy	30
29.08.–31.08.2008	Wyższe Seminarium Duchowne TS w Krakowie	koszykówka i piłka nożna	30
28.08.–30.08.2009	Wyższe Seminarium Duchowne TS w Krakowie	piłka siatkowa i tenis stołowy	30
27–29.08.2010	Wyższe Seminarium Duchowne TS w Krakowie	koszykówka i piłka nożna	30
22–24.08.2011	Salezjańska Szkoła Muzyczna w Lutomiersku	piłka siatkowa i tenis stołowy	27
25–27.08.2011	Salezjańska Szkoła Muzyczna w Lutomiersku	piłka siatkowa i tenis stołowy	27

Źródło: opracowanie własne.

Poniżej podajemy dla przykładu imiona i nazwiska absolwentów 2 organizowanych kursów doszkoleniowych dla trenerów i instruktorów w latach 1998–1999.

- Kurs doszkoleniowy w WSD TS w Krakowie w okresie 4–6 września 1998 roku.

Uczestnicy: Adam Arasimowicz, Daniel Arasimowicz, Leszek Bąk, Andrzej Bucyk, Antoni Burba, Paweł Harchut, Paweł Iwanicki, Robert Janiszewski, Lucjan Januszkiewicz, Wojciech Kamiński, Ryszard Kawicki, Mirosław Kisełyczka, Tomasz Klimczak, Andrzej Koryciński, Andrzej Kowalski, Justyna Kućmierz, Wojciech Lubecki, Jarosław Malinowski, Piotr Matuszewski, Andrzej Misztal, Krystian Myśliński, Beata Ofierzyńska, Piotr Paśnik, Jacek Rogużyński, Jarosław Skrzypek, Marcin Spławski, Witold Średziński, Paweł Tarka, Przemysław Tarka, Grzegorz Tomala, ks. Jacek Trykoszko, Cyryl Turczyk, Jan Turczyk, Zbigniew Wanat, Tomasz Wasielewski, Arkadiusz Wierzbicki, Łukasz Witczak, Zbigniew Wrzosek, Krzysztof Zadrożny, Marek Zając.

- Kurs doszkoleniowy w WSD TS w Krakowie w okresie 3–5.09.1999 r.

Uczestnicy: Monika Bielińska, Katarzyna Bimkiewicz, Marcin Bocian, Ryszard Chochowski, Bogdan Czekański, Adam Dębski, Adam Dyla, Alina Gizińska, Lucyna Gocyła, Izabela Gołembiewska, Barbara Grund, Wojciech Kalinowski, Urszula Kończal, Andrzej Kowalski, Kamil Kozłowski, Anna Lasota, Agnieszka Macharzyńska, Krzysztof Midera, Wiesław Mierzejowski, Eugeniusz Niedbała, Dariusz Osoliński, Marcin Pryczek, Robert Rusinek, Bożena Setlak, Paweł

Sorbicki, Rafał Strzelecki, Mirosław Szczepanik, Andrzej Szymczyk, Mirosław Trędowski, Krzysztof Wojciechowski, Józef Woźny, Andrzej Zajączkowski, Piotr Zawieja, Marek Zdolski, Krzysztof Zomerfeld, Konrad Zwierzchowski.

4.3.3. Kursy salezjańskich animatorów sportowych

Dzięki obecności wychowawcy i jego asystencji pełnej miłości stawia się chłopców w sytuacji, w której nie ma możliwości popełnienia wykroczenia. Dlatego nie ma potrzeby ich karania.

św. Jan Bosko

Salezjańska Organizacja Sportowa RP we współpracy z Urzędem Kultury Fizycznej i Sportu oraz Ministerstwem Edukacji Narodowej była organizatorem kursów dla salezjańskich animatorów sportowych. Uczestniczyli w nich najbardziej aktywni oraz najbardziej uzdolnieni animatorzy sportowi pracujący w strukturach lokalnych i inspektorialnych SALOS RP.

Celem kursów było nabycie przez uczestników kompetencji profesjonalnych, związanych z teorią i metodyką prowadzenia zajęć w poszczególnych dyscyplinach sportowych (przeważnie zespołowych grach sportowych), ale także tzw. kompetencji salezjańskich, które wiążą się z poznaniem systemu wychowawczego ks. Bosko, ale także nabyciem umiejętności operowania nim w codziennej praktyce sportowo-wychowawczej.

Kursy, w zależności od potrzeb, realizowane były zarówno przez Salezjańską Organizację Sportową RP, jak i stowarzyszenia lokalne i inspektorialne. Prowadzący zajęcia dydaktyczne rekrutowali się przede wszystkim z akademii wychowania fizycznego, ale także byli nimi trenerzy pracujący w związkach i klubach sportowych.

Tab. 18. Kursy salezjańskich animatorów sportowych

Termin/organizator	Miejsce	Specjalność	Liczba uczestników
30.06.–09.07.1993 SL SALOS Ostrów Wlkp.	Stanica harcerska w Ostrowie Wlkp.	podstawowa formacja trenera / animatora	31
1–14.07.1993 SL SALOS Suwałki	MOSiR w Olecku k. Suwałk	zespołowe gry sportowe i tenis stołowy	88
16–28.081993 SALOS RP Warszawa	Civitanova Marche (Włochy)	zespołowe gry sportowe	50
1–16.07.1994 SALOS RP Warszawa	SOM w Lutomiersku	zespołowe gry sportowe	93
15–24.07.1994 SL SALOS Ostrów Wlkp.	Ostrów Wlkp.	zespołowe gry sportowe	21

9–18.08.1994[5] SL SALOS Jastrzębie Zdr.	Pogrzebień	zespołowe gry sportowe	64
1–12.07.1995 SALOS RP Warszawa	SOM w Ostródzie	zespołowe gry sportowe	50
12–23.07.1995 SI SALOS Wrocław	Nowa Ruda / Słupiec	fundamentalne opcje sportu salezjańskiego	55
20–30.07.1995 SL SALOS Łódź	Poronin	zespołowe gry sportowe	24
6–16.08.1996 SI SALOS Wrocław	Kolegium Języków Obcych w Legnicy	podstawowa formacja trenera	49
16–31.07.1997 SI SALOS Wrocław	Wrocław	podstawowa formacja trenera	55
12–14.11.1999 SALOS RP Warszawa	WSD TS w Łodzi	szkolenie salezjańskich animatorów sportowych	50

Źródło: opracowanie własne.

Poniżej podajemy dla przykładu imiona i nazwiska absolwentów 3 organizowanych kursów dla salezjańskich animatorów sportowych w latach 1993–1994.

- Kurs dla salezjańskich animatorów sportowych w Ostrowie Wlkp. w okresie 30 czerwca – 9 lipca 1993 roku.

Uczestnicy: Aneta Balcerzak, Robert Banaszkiewicz, Monika Bujak, Karolina Cieszyńska, Iwona Czerwińska, Katarzyna Czuchra, Remigiusz Dolata, Aldona Frąszczak, Iwona Jabłońska, Marcin Jaskółka, Katarzyna Kędzierska, Alicja Kulaszewicz, Piotr Małek, Karolina Miechowiak, Tomasz Olszewski, Justyna Poprawa, Adam Rzeźnik, Katarzyna Sicińska, Renata Sikorska, Monika Szczygiełek, Milena Urban. W kursie wzięło udział 3 trenerów z Polisportive Giovanili Salesiane (Włochy).

- Kurs dla salezjańskich animatorów sportowych w Olecku k. Suwałk w okresie 1–14 lipca 1993 r.

Uczestnicy: Marek Aneszko, Marcin Anuszkiewicz, Marcin Baranowski, Mieczysław Bielański, Maciej Bieńczyk, Wojciech Bierdzio, Krzysztof Bogdanowicz, Grzegorz Bokuniewicz, Tomasz Borkowski, Przemysław Bukowski, Robert Butanowicz, Krzysztof Buziuk, Maciej Czarniecki, Sławomir Czostek, Kamil Dębowski, Krzysztof Dzieniuć, Karol Grybajtis, Artur Grygo, Bartosz Gryza, Michał Gryza, Piotr Grzęda, Konrad Gural, Maciej Gwiazdowski, Mateusz Gwiazdowski, Tomasz Herbaczewski, Łukasz Jakubowski, Artur Jaroszczuk, Krzysztof Jeroma, Andrzej Jurewicz, Sebastian Kalinowski, Wojciech Kamiński, Marcin Koncewicz, Karol Konopko, Mariusz Kotowski, Tomasz Kotowski,

Mariusz Kozłowski, Bartosz Krupa, Łukasz Krzesicki, Paweł Książko, Szymon Kućmierz, Marek Łapiński, Tomasz Malinowski, Dariusz Maziewski, Karol Maziewski, Konrad Mikołajczyk, Paweł Miksza, Piotr Miksza, Kamil Nowakowski, Grzegorz Nowikowski, Marcin Ołów, Szymon Omiljan, Wojciech Panasiewicz, Tomasz Piechocki, Paweł Pietrewicz, Adam Plauszta, Sylwester Polkowski, Robert Prymaka, Grzegorz Raciszewski, Paweł Radzewicz, Janusz Romanowski, Paweł Rusinowski, Grzegorz Sadowski, Tomasz Salik, Artur Sawicki, Maciej Sender, Mariusz Skawiński, Paweł Sklizmunt, Dariusz Sokołowski, Wojciech Stasiński, Paweł Szymański, Marcin Ścięgaj, Marcin Tomkiewicz, Dariusz Ułanowicz, Wojciech Walendzewicz, Marek Walendzik, Andrzej Wasilewski, Daniel Wasilewski, Konrad Wiśniewski, Damian Zaborowski, Kamil Zakrzewski oraz kadra pedagogiczno-trenerska: Robert Izdebski, Lidia Jakubiec, ks. Andrzej Kurto, Renata Sobolewska, Magdalena Synczyk, Beata Sypiejewska, Ewa Zając, Dorota Żurawska.

– Kurs dla salezjańskich animatorów sportowych w Pogrzebieniu w okresie 9–18 sierpnia 1994 r.

Uczestnicy: s. Beata Bienias, Aneta Bonkowska, Michał Budkowski, Paweł Budkowski, Danuta Cisowska, s. Iwona Dołęga, Dorota Dyska, Marta Dzieman, s. Jolanta Gosidło, s. Małgorzata Górecka, Agata Grobelna, s. Małgorzata Grochowska, Michał Hellak, s. Żaneta Klimkiewicz, Barbara Korejwo, Emilia Kruk, Anna Krzywicka, Zofia Krzywicka, Adam Krzywicki, s. Ewa Laskowska, Marta Majewska, Anna Mały, Krzysztof Mały, Marcin Misztela, Joanna Mroczek, Piotr Mroczek, s. Otylia Musielak, Paweł Oliwiński, s. Anna Orpik, Magdalena Paczkowska, s. Agnieszka Pawulska, Agnieszka Pignot, Dorota Przekop, s. Grażyna Rosiak, s. Mirela Rozengonten, Magdalena Siwirska, s. Dorota Sypniewska, s. Anna Szczęsna, Luiza Szulc, s. Iwona Szymanik, Jolanta Ślusarczyk, Agnieszka Świacka, s. Anna Świniarska, Edyta Towalewska, Marek Walkowicz, s. Joanna Warsiewicz, Magdalena Wiącek, Jolanta Wilczkowska, Ewa Wiłkość, Agnieszka Woźniak, Małgorzata Woźniak, s. Barbara Zawadzka, s. Beata Zawadzka, Joanna Zimermann, s. Renata Żołnierek oraz trenerzy, animatorzy i tłumacze z Włoch.

4.3.4. Kursy organizatorów kultury fizycznej

Łagodność w słowach, czynach i upomnieniach
pozyskuje wszystko i wszystkich.

św. Jan Bosko

Salezjańska Organizacja Sportowa RP, we współpracy z Urzędem Kultury Fizycznej i Sportu, była organizatorem kursów dla organizatorów kultury fizycz-

nej. Organizacja kursów była odpowiedzią na potrzeby stowarzyszeń lokalnych i inspektorialnych SALOS w zakresie kompetencji dotyczących zarządzania organizacjami sportowymi, zespołami pracowniczymi, prowadzenia polityki marketingowej, *public relations*, współpracy z przedstawicielami kultury masowej, administracją rządową i samorządową, donatorami, ale także prowadzenia biura organizacji sportowej i księgowości, zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa.

Zajęcia dydaktyczne prowadzili nie tylko przedstawiciele kierownictwa SALOS RP, ale także pracownicy Urzędu Kultury Fizycznej i Sportu, Resortowego Centrum Metodyczno-Szkoleniowego Kultury Fizycznej i Sportu oraz związków i klubów sportowych. Uczestnikami kursów byli zarówno prezesi, wiceprezesi, skarbnicy, księgowi, ale także członkowie zarządów stowarzyszeń lokalnych i inspektorialnych SALOS.

Tab. 19. Kursy organizatora kultury fizycznej

Termin	Miejsce	Specjalność	Liczba uczestników
1–10.08.1996	SOM w Warszawie	organizator kultury fizycznej	30
1–14.07.1997	SOM w Starych Jabłonkach	organizator kultury fizycznej	40
19–21.05.2000	SOM w Warszawie	organizator kultury fizycznej	40
16–18.06.2000	SOM w Warszawie	organizator kultury fizycznej	40
21–23.07.2000	SOM w Warszawie	organizator kultury fizycznej	30
27–29.06.2011	Salezjańska Szkoła Muzyczna w Lutomiersku	szkolenie z zakresu prawa i administracji	50

Źródło: opracowanie własne.

Poniżej podajemy dla przykładu tematykę jednego z kursów organizatora kultury fizycznej zorganizowanego w 1996 r. oraz imiona i nazwiska jego absolwentów.

Celem kursu było przygotowanie wolontariuszy salezjańskich do sprawnego zarządzania stowarzyszeniami inspektorialnymi i lokalnymi SALOS. Podczas kursu realizowane były następujące tematy: 1) organizacja sportu, 2) zarządzanie instytucjami sportowymi, 3) podstawy prawne sportu, 4) marketing w sporcie, 5) informatyka w sporcie, 6) optymalizacja funkcjonowania salezjańskich stowarzyszeń sportowych.

Wzięły w nim udział następujące osoby: Anna Borysiak, ks. Krzysztof Bucyk, Mirosława Burbo, s. Barbara Chrobak, ks. Jan Dubas, ks. Grzegorz Dudek, ks. Jerzy Gancarz, ks. Stanisław Gołyźniak, Jadwiga Grzelczak, Dorota Kacperska, Marta Kamińska, Beata Karwowska, Rafał Krajewski, Wojciech Krawczuk, Urszula Laskowska, Agnieszka Lichtarska, ks. Jan Lis, Artur Łyska, Tadeusz Magreta, ks. Dariusz Porzucek, Lucyna Rachmaciej, Stanisław Rzepiak, Teresa Skoczeń, Krystyna Smolińska, Michał Strzelecki, Zdzisław Szyszka, Marek Śliwiński, ks. Adam Świta, Anna Urbanek, Przemysław Zawicki.

Bibliografia

Adamski F. (1995), *Kultura między sacrum a profanum*. W: M. Barlak, Z. Dziubiński [red.], *Kościół a sport*, Warszawa: SALOS RP.

AFP/EAST NEWS (2013), Nowy Papież Franciszek I. Jorge Bergoglio, jest fanem San Lorenzo de Almagro. W: http://www.wprzerwie.pl/Wpis,Sport,536732,1,Nowy-papiez-franciszek-i-jorge-bergoglio-jest-fanem-san-lorenzo-de-almagro.html.

Aiello M. (2004), *Viaggio nello sport attraverso i secoli*, Firenze: Le Mannier Universita.

Angelini G. (1991), *Aspetti e prospettive dello sport nella riflessione etica*. W: G. Angelini, *Chiesa e sport. Un percorso etico*, Torino: Paoline, Cinisello Balsamo.

Animator grupy młodzieżowej (1994), Warszawa: SALOS RP.

Augustyn (1999), *Dialogi filozoficzne*, Kraków: Znak.

Babbie E. (2007), *Badania społeczne w praktyce*, Warszawa: PWN.

Bajda J. (1981), *Konsekracja ciała w aspekcie powołania osoby*. W: Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich. Chrystus odwołuje się do początku. O Jana Pawła II teologii ciała*, Lublin: KUL.

Baker W.J. (2000), *If Christ came to the Olympics*, Sydney: University of New South Wales Press.

Barlak M. (1993), *Przywrócić blask humanizmowi sportu*. W: Z. Dziubiński [red.], *Chrześcijańska etyka sportu*, Warszawa: SALOS RP.

Barlak M. [red.] (1994), *Personalistyczna wizja sportu*, Warszawa: SALOS RP.

Barlak M., Dziubiński Z. [red.] (1995), *Kościół a sport*, Warszawa: SALOS RP.

Barlak M. (1998), *Ponadczasowy charakter pedagogii św. Jana Bosko w perspektywie trzeciego tysiąclecia*. W: Z. Dziubiński [red.], *Salezjanie a sport*, Warszawa: SALOS RP.

Barlak M. (2000), *O godności, kulturze i wychowaniu*. W: Z. Dziubiński [red.], *Sport na przełomie tysiącleci: szanse i nadzieje*, Warszawa: SALOS RP.

Barlak M. (2003), *Sport salezjański formą realizacji podmiotowości jego uczestników*. W: Z. Dziubiński [red.], *Społeczny wymiar sportu*, Warszawa: SALOS RP.

Barlak M. (2008), *O potrzebie jedności wychowania*. W: Z. Dziubiński [red.], *Humanistyczne aspekty sportu i turystyki*, Warszawa: SALOS RP.

Bartnik C. (1978), *Chrześcijańska antropologia pracy*, „Życie i Myśl", nr 12.

Bartocha D. [red.] (1999), *Salezjańskie duszpasterstwo młodzieżowe. Podstawowe punkty odniesienia*, Kraków: Poligrafia Salezjańska.

Bauer O. (2011), *Hockey as Religion: The Montreal Canadians*, Champaign, IL: Common Ground Publishing.

Bednarski F.W. (1962), *Sport i wychowanie fizyczne w świetle etyki św. Tomasza z Akwinu*, Londyn: Veritas.

Benedykt XVI (2009), *Pływacy u Benedykta XVI. Sport a formacja duchowa*, „Niedziela", nr 33.

Benedykt XVI (2010), *Benedykt XVI o wychowaczej roli sportu*. W: http://www.deon.pl/religia/ kosciol-i-swiat/z-zycia-kosciola/art,3716,benedykt-xvi-o-wychowaczej-roli-sportu. html.

Benedykt XVI (2012a), *Przesłanie z okazji Euro 2012. Sport uczy szacunku dla drugiego*. W: *http://papiez.wiara.pl/doc/1174990.Pilka-nozna-to-szkola-ktora-uczy-szacunku.*

Benedykt XVI (2012b), *Benedykt XVI potępia doping. Sława i medale stają się priorytetem*. W: http://www.wprost.pl/ar/349784/Benedykt-XVI-potepia-doping-Slawa-i-medale-staja-sie-priorytetem/.

Berger P. (1979), *The Heretical Imperative: Contemporary Possibilities of Religious Affirmation*, New York: Anchor Press.

Bielecka E., Winiarska J., Szewera A. (2007), *Program streetworkerski adresowany do zabłąkanej młodzieży*. W: M. Libiszowska-Żółtkowska [red.], *Czego obawiają się ludzie: współczesne zagrożenia społeczne: diagnoza i przeciwdziałanie*, Warszawa: UW.

Bloomfield A. (1994), *Muscular Christianity or Mystic? International of the History of Sport*, t. 11, nr 2.

Bochwic T., Mazela K., Joniec J. [red.] (2004), *Parafiada kultury, wiary i sportu*, Warszawa: Parafiada.

Borgogno G. (1971–2001), „Juvenilia", nr 1–12.

Borgogno G. (1992), *Fundamentalne cele PGS*. W: Z. Dziubiński [red.], *Sport i wychowanie*, Warszawa: SALOS RP.

Borgogno G. (1993), *Sport a osoba*. W: Z. Dziubiński [red.], *Wychowawcze aspekty sportu*, Warszawa: SALOS RP.

Borgogno G. (1996), *Sport i życie chrześcijańskie*. W: Z. Dziubiński [red.], *Sacrum a sport*, Warszawa: SALOS RP.

Borowik I. (1992), *Religijność polskiego społeczeństwa w procesie demokratyzacji*, „Więź", nr 7.

Borowik I. (1997), *Procesy instytucjonalizacji i prywatyzacji religii w powojennej Polsce*, Kraków: UJ.

Bosco G. (1965a), *Il Giovane Provveduto*. W: P. Braido [red.], *Scritti sul sistema preventivo nell'educazione della gioventu*, Brescia: La scuola.

Bosco G. (1965b), *Il pastorello delle Alpi ovvero vita del giovane Besucco Francesco d'Argentera*. W: A. Caviglia [red.], *Opere e scritti editi e inediti di don Bosco nuovamente pubblicati e riveduti secondo le edizioni originali e manoscritti*, Torino: SEI.

Bosco G. (1987), *Lettera da Roma del 10 maggio 1884: „Il poema dell'amore educativo"* W: P. Braido [red.], *Scritti pedagogici e spirituali,* Roma: LAS.

Bosco T. (1987), *Św. Jan Bosko – wspomnienia oratorium*, Warszawa: Wydawnictwo Salezjańskie.

Bosco T. (1990), *Ksiądz Bosko wychowawca*, Warszawa: Wydawnictwo Salezjańskie.

Braido P. (1964), *Il Sistema Preventivo di D. Bosco*, Zurich: PAS.

Braun J.R. (1999), *Prawosławna Organizacja Sportowa Rzeczypospolitej Polskiej*. W: Z. Dziubiński [red.], *Wiara a sport*, Warszawa: SALOS RP.

Brazylia: przesłanie biskupów przed mistrzostwami świata w piłce nożnej (2014). W: http://pl. radiovaticana.va/news/2014/05/16/brazylia:_przes%C5%82anie_biskup%C3%B3w_przed_mistrzostwami_%C5%9Bwiata_w_pi%C5%82ce/pol-799877.

Caio G. (2012), *Lo sport secondo don Gino. Un lugo educativo e di spiritualita*, Roma: PGS.

Casanova J. (1994), *Public Religions in the Modern World*, Chicago: Chicago University Press.

Caviglia A. (1951), *Il „Magone Michele" Una classica esperienza educativa. Studio*, Torino: SEI.

Caysa V. (1997), Zivilisierung durch Sport und historische Gewalda priori. W: V Caysa [red.], *Sportphilosophie*, Leipzig: Reclam.

Christian M. (1936), *Chrześcijańskie pojęcie sportu*, Kraków: Wyd. Jezuitów.

Chrobak S. (2000), *Wspólnota wychowawczo-duszpasterska w systemie pedagogicznym księdza Bosko*. W: J. Niewęgłowski [red.], *Ksiądz Bosko i jego system wychowawczy*, Warszawa: Wydawnictwo Salezjańskie.

Chrobak S. (2002), *Zrozumieć świat, zrozumieć innych – sportowe realia i wyzwania*. W: Z. Dziubiński [red.], *Antropologia sportu*, Warszawa: SALOS RP.

Chrobak S. (2003), *Między jednostką a społecznością. Sport i postawy uczestnictwa*. W: Z. Dziubiński [red.], *Społeczny wymiar sportu*, Warszawa: SALOS RP.

Cian L. (1991), *Wychowanie w duchu księdza Bosko*, Warszawa: Wydawnictwo Salezjańskie.

Copa de Mundo Dignidade Paz [folder] (2014), *Comissao Episcopal Pastoral Para o Servico da Caridade, Pastoral do Turismo*. W: http://cnbb.org.br/publicacoes-2/documentos-para-downloads-2/doc_download/2022-folder-copa-do-mundo-2014.

Coubertin P. de (1994), *Przemówienia. Pisma różne i listy*, Warszawa: PTNKF.

Cuypers H. (1962), *Pour ou contre Teilhard*, Paris: Ed. Universitaires.

Cygan J. (1993), *Teologia sportu w perspektywie myśli katolickiej*. W: Z. Dziubiński [red.], *Chrześcijańska etyka sportu*, Warszawa: SALOS RP.

Cygan J. (1994), *Personalistyczna etyka sportu*. W: M. Barlak [red.], *Personalistyczna wizja sportu*, Warszawa: SALOS RP.

Cygan J. (1999), *Wiara w życiu sportowców*. W: Z. Dziubiński [red.], *Wiara a sport*, Warszawa: SALOS RP.

Cyryl Jerozolimski (1973), *Katechezy*, Warszawa: ATK.

Czekalski R. (2009), *Chrześcijaństwo a sport*. W: Z. Dziubiński, K.W. Jankowski [red.], *Kultura fizyczna w społeczeństwie nowoczesnym*, Warszawa: AWF/ SALOS RP.

Czy katolicyzm będzie dla Polaków religią jutra? Z o. Jackiem Salijem rozmawia Zbigniew Nosowski (1993), „Więź", nr 3.

Demel M., Skład A. (1970), *Teoria wychowania fizycznego*, Warszawa: PWN.

Demel M. (1973), *Szkice krytyczne o kulturze fizycznej*, Warszawa: SiT.

Demel M. (1981), *Pedagogika zdrowia*, Warszawa: WSiP.

Demel M. (1989), *O trzech wersjach teorii wychowania fizycznego. Próba ujęcia komplementarnego*, „Wychowanie Fizyczne i Sport", nr 2.

Demel M. (2008), *Repetycje. Wybrane zdania o kulturze fizycznej, o zdrowiu i wychowaniu*, Warszawa, AWF.

Dibelius M., Conzelmann H. (1977), *The Pastoral Epistles*, Hermeneia, Philadelphia: Fortress.

Durkheim E. (1990), *Elementarne formy życia religijnego: system totemiczny w Australii*, Warszawa: PWN.

Dziubiński M. [red.] (1998), *Z Księdzem Bosko, Ojcem i Nauczycielem Młodzieży – po stu latach. Salezjanie w Polsce*, Kraków: Poligrafia Salezjańska.

Dziubiński Z. (1986), *Zagadnienie ludzkiego ciała w doktrynie Tomasza z Akwinu*, „Rocznik Teologiczny ChAT", t. 1.

Dziubiński Z. (1987), *Koncepcja człowieka Pierre Teilharda de Chardin*, „Rocznik Teologiczny ChAT", t. 1.
Dziubiński Z. (1988a), *Refleksje antropologiczne w personalizmie Emanuela Mouniera*, „Rocznik Teologiczny ChAT", t. 1.
Dziubiński Z. (1988b), *Koncepcja człowieka Jacquesa Maritaina i Etienne Gilsona*, „Rocznik Teologiczny ChAT", t. 2.
Dziubiński Z. (1989), *Czy antropologia Jana Pawła II jest otwarta na wartości kultury fizycznej?* „Kultura Fizyczna", nr 3–4.
Dziubiński Z. (1991), *Wartości kultury fizycznej w filozofii i teologii Jana Pawła II*, „Sport Wyczynowy", nr 5–6.
Dziubiński Z. (1992a), *Wartości ciała i kultury fizycznej we współczesnej filozofii katolickiej*, „Roczniki Naukowe AWF", Warszawa: AWF.
Dziubiński Z. (1992b), *Antropocentryzm chrześcijański jako podstawa humanistycznie zorientowanej teorii kultury fizycznej*, „Wychowanie Fizyczne i Sport", nr 3.
Dziubiński Z. (1992c), *Filozoficzno-teologiczne podstawy salezjańskiego sportu wychowawczego*. W: Z. Dziubiński [red.], *Sport i wychowanie*, Warszawa: SALOS RP.
Dziubiński Z. [red.] (1992d), *Sport i wychowanie*, Warszawa: SALOS RP.
Dziubiński Z. (1993a), *Wychowawcze aspekty sportu salezjańskiego*. W: Z. Dziubiński [red.], *Wychowanie poprzez sport*, Warszawa: SALOS RP.
Dziubiński Z. [red.] (1993b), *Wychowanie przez sport*, Warszawa: SALOS RP.
Dziubiński Z. (1993c), *Sport w kategoriach etyki personalistycznej Jana Pawła II. Z okazji 15 rocznicy pontyfikatu Ojca Świętego Jana Pawła II*, „Sport Wyczynowy", nr 11–12.
Dziubiński Z. [red.] (1993d), *Chrześcijańska etyka sportu*, Warszawa: SALOS RP.
Dziubiński Z. [red.] (1993e), *Wychowawcze aspekty sportu*, Warszawa: SALOS RP.
Dziubiński Z. (1994), *Sport w wymiarze moralnym i religijnym*. W: J. Lipiec [red.], *Logos i etos polskiego olimpizmu*, Kraków: PKOl. i in.
Dziubiński Z. [red.] (1996a), *Sacrum a sport*, Warszawa: SALOS RP.
Dziubiński Z. (1996b), *Kultura fizyczna kleryków. Studium socjologiczne*, Warszawa: ChAT i in.
Dziubiński Z. (1997a), *Teologiczno-filozoficzne podstawy katolickiej kultury fizycznej*, „Roczniki Naukowe AWF", Warszawa: AWF.
Dziubiński Z. (1997b), *Wprowadzenie*. W: Z. Dziubiński [red.], *Teologia i filozofia sportu*, Warszawa: SALOS RP.
Dziubiński Z. [red.] (1997c), *Teologia i filozofia sportu*, Warszawa: SALOS RP.

Dziubiński Z. (1998a), *Społeczne i religijne przesłanki powstania Salezjańskiej Organizacji Sportowej Rzeczypospolitej Polskiej*. W: Z. Dziubiński [red.], *Salezjanie a sport*, Warszawa, SALOS RP.
Dziubiński Z. [red.] (1998b), *Salezjanie a sport*, Warszawa: SALOS RP.
Dziubiński Z. (1998c), *Chrześcijańskie stowarzyszenia kultury fizycznej III Rzeczypospolitej*. W: *Kongres Sportu Polskiego*, Warszawa: Instytut Sportu.
Dziubiński Z. (1998d), *Uniwersalizacja postaw Kościoła hierarchicznego w Polsce wobec kultury fizycznej*, „Saeculum Chrystianum", nr 2.
Dziubiński Z. [red.] (1999), *Wiara a sport*, Warszawa: SALOS RP.
Dziubiński Z. (2000a), *Przesłanie Ojca Świętego Jana Pawła II do świata sportu*. W: Z. Dziubiński [red.], *Sport na przełomie tysiącleci: szanse i nadzieje*, Warszawa: SALOS RP.
Dziubiński Z. [red.] (2000b), *Sport na przełomie tysiącleci: szanse i nadzieje*, Warszawa: SALOS RP.
Dziubiński Z. (2000–2001), *Chrześcijańska wizja edukacji fizycznej*, „Nowe w Szkole", nr 7.
Dziubiński Z. (2001a), *The Christian vision of sport*, *Studies in Physical Culture and Turism*, t. 8.
Dziubiński Z. [red.] (2001b), *Aksjologia sportu*, Warszawa: SALOS RP.
Dziubiński Z. (2002a), *Aretologia sportu*. W: Z. Dziubiński [red.], *Antropologia sportu*, Warszawa: SALOS RP.
Dziubiński Z. [red.] (2002b) *Antropologia sportu*, Warszawa: SALOS RP.
Dziubiński Z. (2003a), *Jana Pawła II filozofia i teologia sportu*. W: Z. Dziubiński [red.], *Społeczny wymiar sportu*, Warszawa: SALOS RP.
Dziubiński Z. [red.] (2003b), *Społeczny wymiar sportu*, Warszawa: SALOS RP.
Dziubiński Z. [red.] (2004a), *Edukacja poprzez sport*, Warszawa: SALOS RP.
Dziubiński Z. (2004b), *Kultura fizyczna w wyższych seminariach duchownych Kościoła katolickiego w Polsce*, Częstochowa: Educator.
Dziubiński Z., Pleń E. (2005), *Wy jesteście moją jedyną nadzieją*, Warszawa: SALOS RP
Dziubiński Z. (2005a), *Sport w społecznym nauczniu Kościoła katolickiego*. W: Z. Dziubiński [red.], *Sport jako kulturowa rzeczywistość*, Warszawa: SALOS RP.
Dziubiński Z. [red.] (2005b), *Sport jako kulturowa rzeczywistość*, Warszawa: SALOS RP.
Dziubiński Z. (2006a), *Program edukacji instruktorów rekreacji ruchowej (część ogólna i specjalistyczna): koszykówka, piłka siatkowa, piłka nożna, tenis stołowy*, Warszawa: SALOS RP.
Dziubiński Z. [red.] (2006b), *Aksjologia turystyki*, Warszawa: SALOS RP.

Dziubiński Z. (2007a), *Secularisation and Sport*. W: J. Kosiewicz [red.], *Social and Cultural Aspects of Sport*, Warszawa: AWF.

Dziubiński Z. [red.] (2007b), *Drogi i bezdroża sportu i turystyki*, Warszawa: SALOS RP.

Dziubiński Z. [red.] (2007c), *Sport w służbie młodzieży. Optyka chrześcijańska i salezjańska*, Warszawa: SALOS RP.

Dziubiński Z. (2008a), *Kościół Rzymskokatolicki a kultura fizyczna*, Warszawa: AWF.

Dziubiński Z. [red.] (2008b), *Sport a agresja*, Warszawa: AWF/SALOS RP.

Dziubiński Z. [red.] (2008c), *Humanistyczne aspekty sportu i turystyki*, Warszawa: AWF/SALOS RP.

Dziubiński Z., Jankowski K.W. (2009a), *Wstęp*. W: Z. Dziubiński, K.W. Jankowski [red.], *Kultura fizyczna w społeczeństwie nowoczesnym*, Warszawa: AWF/SALOS RP.

Dziubiński Z., Jankowski K.W. [red.] (2009b), *Kultura fizyczna w społeczeństwie nowoczesnym*, Warszawa: AWF/SALOS RP.

Dziubiński Z. (2009), *Sport katolicki w Polsce i Europie*. W: Z. Dziubiński, K.W. Jankowski [red.], *Kultura fizyczna w społeczeństwie nowoczesnym*, Warszawa: AWF/SALOS RP.

Dziubiński Z. (2010), *Organizacja kultury fizycznej w Kościele Rzymskokatolickim*. W: Z. Dziubiński, P. Rymarczyk [red.], *Kultura fizyczna a globalizacja*, Warszawa: AWF/SALOS RP.

Dziubiński Z., Rymarczyk P. [red.] (2010), *Kultura fizyczna a globalizacja*, Warszawa: AWF/SALOS RP.

Dziubiński Z. (2011), *Dewiacje w sporcie wyczynowym*. W: Z. Dziubiński, Z. Krawczyk [red.], *Socjologia kultury fizycznej*, Warszawa: AWF.

Dziubiński Z., Krawczyk Z. [red.] (2011), *Socjologia kultury fizycznej*, Warszawa: AWF.

Dziubiński Z., Lenartowicz M. [red.] (2011), *Kultura fizyczna a kultura masowa*, Warszawa: AWF/SALOS RP.

Dziubiński Z. (2012), *Sport jako przestrzeń socjalizacji osoby ludzkiej*. W: Z. Dziubiński, K.W. Jankowski [red.], *Kultura fizyczna a socjalizacja*, Warszawa: AWF/SALOS RP.

Dziubiński Z., Jankowski K.W. [red.] (2012), *Kultura fizyczna a socjalizacja*, Warszawa: AWF/SALOS RP.

Dziubiński Z., Lenartowicz M. [red.] (2013), *Kultura fizyczna a różnice i nierówności społeczne*, Warszawa: AWF/SALOS RP.

Dziubiński Z. Rymarczyk P. [red.] (2014), *Kultura fizyczna a zmiana społeczna*, Warszawa: AWF/SALOS RP.

Dziubiński Z. (2014), *Sport w perspektywie salezjańskiej*, Warszawa: AWF/SALOS RP.

Eitzen S., Sage G.H. (1993), *Sport and Religion*. W: Ch.S. Prebish [red.], *Religion and Sport: The Meeting of Sacred and Profane*, Westport, CT: Greenwood Press.

Ellis R. (2013), *The Games People Play: theology, religion and sport*, Eugene, OR: Wipf & Stock.

Feeney R. (2005), *The Catholic Ideal: Exercise and Sports*, Virginia: Aquinas Press.

Forney C.A. (2007), *The Holy Trinity of American Sports: Civil Religion in Football, Baseball, and Basketball*, Macon: Mercer University Press.

Franciszek (2013a), *Papież Franciszek: sport powinien wychowywać*. W: http://www. polskieradio.pl/5/3/Artykul/985305,Papiez-Franciszek-sport-powinien-wychowywac.

Franciszek (2013b), *Papież o wychowawczej roli sportu*. W: http://www.opoka.org.pl/ aktualnosci/news.php?id=50025&s=opoka.

Franciszek (2013c), *Rugby jest jak życie, czyli papież ostrzega przed komercjalizacją sportu*. W: http://metromsn.gazeta.pl/Wydarzenia/1,133290,15006136,_Rugby_jest_jak_zycie_czyli_papiez_ostrzega_przed.html.

Franciszek (2014), Orędzie z okazji Mistrzostw Świata w piłce nożnej w Brazylii. W: *Niech mundial będzie świętem solidarności narodowej*, http://eurosport.onet.pl/mundial-2014/papiez-franciszek-niech-mundial-bedzie-swietem-solidarnosci-narodow/lk7dv.

Frankfort-Nachmias Ch., Nachmias D. (2001), *Metody badawcze w naukach społecznych*, Poznań: Zysk i S-ka.

Gallo G., Floris F. (2012), *Nostalgia di un passato (appassionante) o profezia di un futuro dello sport?* W: G. Caio, *Lo sport secondo don Gino. Un lugo educativo e di spiritualita*, Roma: PGS.

Gałązka G. (2002), *Na szczyty z Janem Pawłem II*, Marki: Michalineum.

Gatti D.G. (1998), *Tradycja wychowawcza Księdza Bosko dzisiaj: konieczność wychowawcy*. W: J. Wilk [red.], *Współczesny wychowawca w stylu Księdza Bosko*, Lublin: Poligrafia Salezjańska.

Gaudium et spes (Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym. Sobór Watykański II) (1965). W: *http://www.nonpossumus.pl/encykliki/sobor_II/gaudium_et_spes/.*

Gądecki S. (2003), *Igrzyska wszechświata*. W: Z. Dziubiński [red.], *Społeczny wymiar sportu*, Warszawa: SALOS RP.

Gevaert J. (1971), *Antropologia e catechesi*, Torino: LDC.

Giddens A. (2006), *Religia*. W: A. Giddens, *Socjologia*, Warszawa: PWN.

Gilewicz Z. (1964), *Teoria wychowania fizycznego*, Warszawa: SiT.
Gilson E. (1948), *Le Thomisme: Introduction a la Philosophie de Saint Thomas d'Aquin*, Paris: Librairie Philosophique J. Vrin.
Gocko J. (2002), *Sport w perspektywie integralnej wizji ludzkiej cielesności.* W: Z. Dziubiński [red.], *Antropologia sportu*, Warszawa: SALOS RP.
Gogacz M. (1996), *Realistyczna pedagogika sportu.* W: Z. Dziubiński [red.], *Sacrum a sport*, Warszawa: SALOS RP.
Grabowski H. (1999), *Teoria fizycznej edukacji*, Warszawa: WSiP.
Graczyk M. (1995), *Udział sportu w kształtowaniu moralnych doskonałości człowieka. Studium z teologii sportu.* W: M. Barlak, Z. Dziubiński [red.], *Kościół a sport*, Warszawa: SALOS RP.
Gravissimum educationis (Deklaracja o wychowaniu chrześcijańskim. Sobór Watykański II). W: *http://www.zaufaj.com/sobor-vaticanum-ii-/357.html.*
Gurfinkiel Ł., Górski M. (2011), *Makabi Polska.* W: http://www.jewish.org.pl/.
Hervieu-Leger D. (1999), *Le peclerin et le converti. La religion en movement*, Paryż: Flammarion.
Hess J. (2012), *Sportuality: Finding Joy in Games*, Bloomington: Balboa Press.
Higgs R. (1983), *Muscular Christianity, Holy Play and Spiritual Exercises: Confusion about Christ in Sports and Religion*, „The Journal of Sport Literature", nr 1.
Higgs R. (1995), *God in the Stadium, Sports and Religion in America*, Lexington: University Press of Kentucky.
Hobot Ł. (2011), *Praca socjalna w środowisku ulicznym z osobami bezdomnymi oraz młodzieżą zagrożoną wykluczeniem i niedostosowaniem społecznym na przykładzie projektu: Streetwork – skuteczny kontakt z klientem.* W: M. Michel [red.], *Streetworking: aspekty teoretyczne i praktyczne*, Kraków: UJ.
Hoffman S.J. [red.] (1985), *Sport and Religion*, Champaign, Illinois: Human Kinetics Books.
Hoffman S.J. [red.] (1992), *Sport and Religion*, Champaign, IL: Human Kinetics Books.
Hoffmann S.J. (2010), *Good Game: Christianity and the Culture of Sports*, Waco: Baylor University Press.
Homplewicz J. (2000), *Przesłanie ks. Jana Bosko w refleksji pedagogicznej.* W: J. Niewęgłowski [red.], *Ksiądz Bosko i jego system wychowawczy*, Warszawa: Wydawnictwo Salezjańskie.
Hryniewicz W. (1994), *Tożsamość chrześcijańska dzisiaj. Od konfesjonalizmu do tożsamości otwartej*, „Znak", nr 5.
Huizinga J. (1967), *Homo ludens. Zabawa jako źródło kultury*, Warszawa: Czytelnik.

Jaczynowski L., Żyśko J. (1994), *Przekształcenia w systemie organizacyjnym kultury fizycznej w Polsce*, „Kultura Fizyczna", nr 11–12 i 1995, nr 1–2.
Jan XXIII (1959a), *Przemówienie na VI Kongres Narodowy Centro Sportivo Italiano i na XIII Kongres Narodowy Sędziów*, Rzym 26.04.1959.
Jan XXIII (1959b), Encyklika *Ad Petri Cathedra*, Rzym 20.06.1959.
Jankowski K.W. (2010), *Kultura fizyczna młodzieży w dobie przemian systemowych*, Warszawa: AWF.
Jan Paweł II (1979a), Encyklika *Redemptor hominis* (*Odkupiciel człowieka*), Rzym 4.03.1979.
Jan Paweł II (1979b), *Do młodzieży. I Pielgrzymka do Ojczyzny*, Kraków 8.06.1979.
Jan Paweł II (1979c), *Alternatywa śmierci i nieśmiertelności wchodzi do definicji człowieka. Przemówienie na audiencji ogólnej*, Rzym 31.10.1979.
Jan Paweł II (1979d), *Do członków Włoskiego Komitetu Olimpijskiego*, Rzym 20.12.1979.
Jan Paweł II (1980a), *Do członków Fundacji „Luciano Re Cecconi"*, Rzym 29.01.1980.
Jan Paweł II (1980b), Encyklika *Dives in misericordia* (*O Miłosierdziu Bożym*), Rzym 30.11.1980.
Jan Paweł II (1980c), *Audiencja dla działaczy, trenerów i zawodników Pisa Sporting Club*, Rzym 14.12.1980.
Jan Paweł II (1981a), Encyklika *Laborem exercens* (*O pracy ludzkiej*), Rzym 14.09.1981.
Jan Paweł II (1981b), *Do młodzieży biorącej udział w Zawodach Młodzieżowych*, Rzym 13.10.1981.
Jan Paweł II (1981c), *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich. O Jana Pawła II teologii ciała*, Lublin: KUL.
Jan Paweł II (1982), *Przemówienie do Międzynarodowego Stowarzyszenia Narciarzy*, Rzym 6.12.1982.
Jan Paweł II (1984a), *Międzynarodowy Jubileusz Sportowców. Stadion Olimpijski w Rzymie*, Rzym 14.04.1984.
Jan Paweł II (1984b), *Przemówienie z okazji Międzynarodowego Jubileuszu Sportowców*, Rzym 14.04.1984.
Jan Paweł II (1985), *Przemówienie do członków CONI*, Rzym 17.01.1985.
Jan Paweł II (1986), *Spotkanie z drużyną piłkarską*. W: *Nauczanie papieskie 1980 (lipiec-grudzień)*, Poznań–Warszawa: Pallottinum.
Jan Paweł II (1987a), *Przemówienie na Mistrzostwa Świata w Lekkiej Atletyce*, Rzym 2.09.1987.

Jan Paweł II (1987b), Encyklika *Sollicitudo rei socialis* (*Troska społeczna*, z okazji 20. rocznicy ogłoszenia encykliki *Populorum progressio*), Rzym 30.12.1987. W: http://www. opoka.org.pl/ biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/encykliki/sollicitudo.html.

Jan Paweł II (1988), *List Ojca Świętego Jana Pawła II do Księdza Egidio Vigano, Przełożonego Generalnego Towarzystwa św. Franciszka Salezego w setną rocznicę śmierci św. Jana Bosco*, Vatican: Tipografia Poliglotta Vaticana.

Jan Paweł II (1989a), *Wystąpienie podczas kongresu nt. Sport, etyka i wiara*, Rzym 25.11.1989.

Jan Paweł II (1989b), Orędzie na Światowy Dzień Pokoju, „L'Osservatore Romano", nr 12 bis.

Jan Paweł II (1990), *Inauguracja Mistrzostw Świata w piłce nożnej. Stadion Olimpijski w Rzymie*, Rzym 31.05.1990.

Jan Paweł II (1991), Encyklika *Centesimus Annus* (*Setna rocznica*). W: http:// www.opoka. org.pl/ biblioteka/W/WP/jan_pawel _ii/encykliki/centesimus_2. html.

Jan Paweł II (1993a), Encyklika *Veritatis splendor* (*Blask prawdy*), Rzym 6.08.1993.

Jan Paweł II (1993b), *Audiencja dla Stowarzyszenia Instruktorów Narciarstwa*, Rzym 14.09.1993.

Jan Paweł II (1997), *Audiencja dla drużyny piłkarskiej Atalanta Bergamo*, Rzym 6.12.1997.

Jan Paweł II (1999a), *Audiencja dla delegacji Futball Club Barcelona*, Rzym 15.05.1999.

Jan Paweł II (1999b), *VII Pielgrzymka do Ojczyzny*, Elbląg 6.06.1999.

Jan Paweł II (1999c), *Przemówienie do mieszkańców Wadowic*, Wadowice 16.06.1999.

Jan Paweł II (2000a), *Technika i przyroda: dwa wyzwania dla turystyki na progu XXI stulecia. Orędzie Papieża Jana Pawła II na Światowy Dzień Turystyki.* W: *http://www.vatican.va.*

Jan Paweł II (2000b), *Do uczestników Maratonu Rzymskiego*, Rzym 1.01.2000.

Jan Paweł II (2000c), *Oblicze i dusza sportu. Wystąpienie podczas Międzynarodowego Sympozjum z okazji Jubileuszu Sportowców Roku 2000*, Rzym 28.10.2000.

Jana Paweł II (2000d), *Sport misją i świadectwem. Rozważania przed modlitwą Anioł Pański*, Rzym 29.10.2000.

Jan Paweł II (2000e), Przemówienie do sportowców na stadionie olimpijskim w Rzymie z okazji Wielkiego Jubileuszu Roku 2000, Rzym 29.10.2000.

W: http://www.salosrp.pl/o_sporcie_i_ wychowaniu/jan_pawel_ii_rachunek_ sumienia_dla_sportu.
Jan Paweł II (2000f), *Homilia z okazji Jubileuszu Rolników*, Rzym 12.11.2000. W: http://www. opoka.org.pl/biblioteka/W/WP/jan_pawel_ii/homilie/rolnicy_12112000.html.
Jan Paweł II (2001a), *Ślady Boga w przyrodzie. Rozważanie przed modlitwą Anioł Pański w Les Comber.* W: http://www.opoka.org.pl.
Jan Paweł II (2001b), *Turystyka w służbie pokoju i dialogu między cywilizacjami. Orędzie Jana Pawła II na XXII Światowy Dzień Turystyki.* W: http://www.vatican.va.
Jana Paweł II (2001c), *Sport misją i świadectwem. Rozważania przed modlitwą Anioł Pański oraz Rachunek sumienia dla sportu. Msza św. na Stadionie Olimpijskim w Rzymie z okazji Wielkiego Jubileuszu Roku 2000*, „L'Osservatore Romano", nr 1.
Jan Paweł II (2002), *Ekoturystyka kluczem do właściwego rozwoju. Orędzie Jana Pawła II na XXIII Światowy Dzień Turystyki.* W: http://www.vatican.va.
Jan Paweł II (2003), *Turystyka jako narzędzie walki z ubóstwem oraz źródło pracy i ładu społecznego. Orędzie Jana Pawła II na XXIV Światowy Dzień Turystyki.* W: http://www. vatican.va.
Jan Paweł II (2004), *Sport i turystyka – ożywcze siły w służbie wzajemnego zrozumienia kultury i rozwoju krajów. Orędzie Ojca Świętego Jana Pawła II na XXV Światowy Dzień Turystyki.* W: http://www.vatican.va.
Johnson E.L. (1979), *The History of YMCA Physical Education*, Chicago: Association Press.
KAI (2007), *Nowożytne igrzyska inspirowane chrześcijaństwem.* W: http://andrzej.kai.pl.
Kaleta I., Kędzierska K. (2010), *Streeetworking w profilaktyce i resocjalizacji.* W: L. Pytka, B.M. Nowak [red.], *Problemy współczesnej resocjalizacji*, Warszawa: Pedagogium.
Katechizm Kościoła Katolickiego (1994), Poznań: Pallottinum.
Kałamacka E. (1999), *Wiara i sport: z dziejów wzajemnych powiązań.* W: Z. Dziubiński [red.], *Wiara a sport*, Warszawa: SALOS RP.
Kasiłowski P. (1998), *Metafory sportowe w listach Pawła.* W: Z. Dziubiński [red.], *Salezjanie a sport*, Warszawa: SALOS RP.
Kelly P. [red.] (2012), *Catholic Perspectives on Sports: From Medieval to Modern Times*, Mahwah, NJ: Paulist Press.
Kempny M., Woroniecka G. [red.] (1999), *Religia i kultura w globalizującym się świecie*, Kraków: Nomos.

Kerigan M.P. (1986), *Sports and the Christian Life: Reflections on Pope John Paul II's Theology of Sports*, „New Catholic World", July–August.
Kiera S. (brw), *Sto świec dla Pierre'a Georgia*. W: http://www.opoka.org.pl.
Kłósak K. (1960), *Spór o Orygenesa naszych czasów*, „Znak", nr 68–69.
Koch A. (2005), *Pierre de Coubertin and his Relation to the Catholic Church*. W: W. Schwank & A. Koch [red.], *Begegnung. Schriftenreihe zur Geschichte der Beziehung zwischen Christentum und Sport*, t. 5. Achen.
Konstytucje i Regulaminy Towarzystwa św. Franciszka Salezego z 1984 r. (1986), Rzym.
Kosiewicz J. (1998a), *Bóg, cielesność, miłość*, Warszawa: Aletheia.
Kosiewicz J. (1998b), *Myśl wczesnochrześcijańska i katolicka wobec ciała*, Warszawa: Witmark.
Kosiewicz J. (2000), *Kultura fizyczna i sport w perspektywie filozofii*, Warszawa: AWF.
Kosiewicz J. (2004), *Filozoficzne aspekty kultury fizycznej i sportu*, Warszawa: BK.
Kowalczyk S. (1987), *Człowiek i Bóg w nauce św. Augustyna*, Warszawa: ODiSS.
Kowalczyk S. (1990), *Zarys filozofii człowieka*, Sandomierz: Wyd. Diecezjalne.
Kowalczyk S. (1996), *Sport a religia: opozycja czy komplementarność*. W: Z. Dziubiński [red.], *Sacrum a sport*, Warszawa: SALOS RP.
Kowalczyk S. (1998), *Antropologiczno-personalistyczne podstawy filozofii sportu*. W: Z. Dziubiński [red.], *Salezjanie a sport*, Warszawa: SALOS RP.
Kowalczyk S. (2001), *Chrześcijańskie inspiracje w aktywności sportowej*. W: Z. Dziubiński [red.], *Aksjologia sportu*, Warszawa: SALOS RP.
Kowalczyk S. (2002), *Elementy filozofii i teologii sportu*, Lublin: KUL.
Kowalczyk S. (2003), *Społeczno-integracyjna funkcja sportu*. W: Z. Dziubiński [red.], *Społeczny wymiar sportu*, Warszawa: SALOS RP.
Kowalczyk S. (2004), *Personalistyczno-aksjologiczny profil edukacji sportowej*. W: Z. Dziubiński [red.], *Edukacja poprzez sport*, Warszawa: SALOS RP.
Kowalczyk S. (2007), *Personalizm aksjologiczny – podstawą humanizacji sportu*. W: Z. Dziubiński [red.], *Drogi i bezdroża sportu i turystyki*, Warszawa: SALOS RP.
Kowalczyk S. (2009), *Ciało człowieka w refleksji filozoficznej*, Lublin: KUL.
Kowalczyk S. (2010), *Elementy filozofii i teologii sportu*, Lublin: KUL.
Krawczyk Z. (1970), *Natura, kultura, sport. Kontrowersje teoretyczne w Polsce*, Warszawa: PWN.
Krawczyk Z. [red.] (1974), *Filozofia i socjologia kultury fizycznej*, Warszawa: PWN.

Krawczyk Z. (1978), *Studia z filozofii i socjologii kultury fizycznej*, Warszawa: SiT.
Krawczyk Z. [red.] (1997), *Encyklopedia kultury polskiej XX wieku. Kultura fizyczna, sport*, Warszawa: Instytut Kultury.
Krawczyk Z. (1998), *Zasada sprawiedliwości w sporcie*. W: Z. Dziubiński [red.], *Salezjanie a sport*, Warszawa: SALOS RP.
Krawczyk Z. (2000), *Sport w zmieniającym się społeczeństwie*, Warszawa: AWF.
Krawczyk Z. (2007), *O turystyce i rekreacji. Studia i szkice*, Warszawa: WSE.
Krąpiec M.A. (1999), *Sport – usprawnienia czy wyczyny*. W: Z. Dziubiński [red.], *Wiara a sport*, Warszawa: SALOS RP.
Kuchler W. (1969), *Sportethos*, Munchen: Barth.
Kunowski S. (1993), *Podstawy współczesnej pedagogiki*, Warszawa: Wydawnictwo Salezjańskie.
Kupczak J. (2000), *Destined for Liberty. The Human Person in the philosophy of Karol Wojtyła / John Paul II*, Washington, Catholic University of America Press.
Kurzeja A. (2001), *Pedagogika ulicy jako inicjatywa profilaktyczna wobec dzieci i młodzieży zagrożonej patologią*. W: C. Cekiera, I. Niewiadomska [red.], *Profilaktyka uzależnień drogą do wolności człowieka*, Lublin: KUL.
Kurzeja A. (2008), *Dzieci ulicy: profilaktyka zagrożeń*, Kraków: Impuls.
Ladd T., Mathisen J. (1999), *Muscular Christianity: Evangelical Protestants and the Develepment of American Sports*, Grand Rapids, Michigan: Baker Books.
Lang F. (1994), *Die Briefe en die Korinther*, Gottingen und Zurich: Vanderhoeck & Ruprecht.
Lemoyne G.B., Amadei A., Ceria E. (1898–1939), *Memorie Biografiche di San Giovanni Bosco*, t. 1–19, Torino: San Benigno Canavese.
Lenartowicz M. (2012), *Klasowe uwarunkowania sportu i rekreacji ruchowej z perspektywy Pierre'a Bourdieu*, Warszawa: AWF.
Lettere Circolari di Don P. Albera (1978). W: E. Vigano, *Il progretto educativo salesiano. Atti del Consiglio Superiore della Societa Salesiana*, nr 290.
Lipiec J. (1988), *Kalokagatia. Szkice z filozofii sportu*, Warszawa–Kraków: PWN.
Lipiec J. [red.] (1994), *Logos i etos polskiego olimpizmu*, Kraków: PKOl i in.
Lipiec J. (1999), *Filozofia olimpizmu*, Warszawa: Sprint.
Lipiec J. (2005), *Kwestia nauki o ludzkiej fizyczności*. W: Z. Dziubiński [red.], *Sport jako kulturowa rzeczywistość*, Warszawa: SALOS RP.
Lipiec J. (2007), *Pożegnanie z Olimpią*, Kraków: Fall.
Lipiec J. (2014), *Sympozjon olimpijski*, Kraków: Fall.
Lipoński W. (1987), *Humanistyczna encyklopedia sportu*, Warszawa: SiT.

Lipoński W. (1996), *Od Aten do Atlanty. Minihistoria nowożytnych igrzysk olimpijskich 1896–1996*, Warszawa–Poznań: Atena.
Lipoński W. (2000), *Olimpizm dla każdego. Popularny zarys wiedzy o historii, organizacji i filozofii ruchu olimpijskiego*, Poznań: AWF.
Lipoński W. (2001), *Encyklopedia sportów świata*, Poznań: Atena.
Lipoński W. (2012), *Historia sportu na tle rozwoju kultury fizycznej*, Warszawa: PWN.
Lixey K., Hübenthal C., Mieth D., Müller N. (2012), *Sport and Christianity: A Sign of the Times in the Light of Faith*, Washington, DC: Catholic University of America Press.
Lothari Cardinalis (1955), *De miseria humanae conditionis*, Lugano: M. Maccarone.
Luckmann T. (1991), *Niewidzialna religia. Problem religii we współczesnym świecie*, Kraków: Nomos.
Łobocki M. (2000), *Współczesne tendencje w wychowaniu a system wychowawczy św. Jana Bosko*. W: J. Niewęgłowski [red.], *Ksiądz Bosko i jego system wychowawczy*, Warszawa: Wydawnictwo Salezjańskie.
Łyko Z. (2004), *Filozofia rekreacji, sportu i turystyki*, Warszawa-Podkowa Leśna: Signa Temporis.
Majka J. (1983), *Praca jako środek doskonalenia człowieka*. W: J. Krucina [red.], *Laborem exercens. Powołany do pracy*, Wrocław: WAW.
Malczewski Z. (2014), *Episkopat Brazylii o mistrzostwach świata w piłce nożnej*. W: http://www. opoka.org.pl/aktualnosci/news.php?s=opoka&id=51281.
Malinowski Z. (1992), *Sport, turystyka, zabawa jako niezbędne elementy systemu prewencyjnego świętego Jana Bosko: na przykładzie salezjanów polskich*. W: Z. Dziubiński [red.], *Sport i wychowanie*, Warszawa: SALOS RP.
Mariański J. (1993), *Religia i Kościół w społeczeństwie pluralistycznym*, Lublin: KUL.
Mariański J. (1997), *Religia i Kościół między tradycją i ponowoczesnością. Studium socjologiczne*, Kraków: Nomos.
Maritain J. (1925), *Trois reformateurs: Luther, Descartes, Rousseau, avec six portraits*, Paris: Plon.
Maritain J. (1933), *Du regime temporel et de la liberte*, Paris: DDB.
Maritain J. (1936), *Humanisme intégral*, Paris: Fernand Aubier.
Maritain J. (1947), *Le Droits de l'Homme et La Loi Naturelle*, Paris: Paul Hartmann.
Maritain J. (1948), *Le Thomiste Introduction a la Philosophie de Saint Thoma D'Aquins*, Paris: Librairie Philosiphique J. Vrin.

Maritain J. (1962), *The Education of Man: The Educational Philosophy of Jacques Maritain*, New York: D. and I. Gallagher.
Maritain J. (1966), *Le paysan de la Garonne. Un vieux laic s'interroge a propos du temps present*, Paris: DDB.
Maritain J. (1969), *Pour Une Philosophie de l'Education*, Paris: Librairie Arthème Fayard.
Maritain J. (1984), *L'eduazione al bivio*, Brescia: La scuola.
Marszałek J. (1993), *Personalizm w pedagogii prewencyjnej św. Jana Bosko*. W: F. Adamski [red.], *Poza kryzysem tożsamości w kierunku pedagogiki personalistycznej*, Kraków: UJ-PAT.
Marszałek J. (1995), *Pedagogia boiska w personalistycznym systemie wychowawczym św. Jana Bosko*. W: M. Barlak, Z. Dziubiński [red.], *Kościół a sport*, Warszawa: SALOS RP.
Marszałek J. (2002), *Podmiot osobowy kluczem antropologicznym edukacji sportowej*. W: Z. Dziubiński [red.], *Antropologia sportu*, Warszawa: SALOS RP.
Marszałek J. (2005), *Profilaktyka pedagogiczna Jana Bosko żywiołem kulturowej jakości sportu*. W: Z. Dziubiński [red.], *Sport jako kulturowa rzeczywistość*, Warszawa: SALOS RP.
Marszałek J. (2010), *Personalizm i pedagogia prewencyjna ks. Jana Bosko*, Kraków: Wydawnictwo Salezjańskie.
Martinelli A. (1981), *La santia giovanile nelle biografie scritte da Don Bosco*. W: *Il sistema proventivo vissuto come cammino di santita*, Torino: Elledici.
Martino R., Marchetto A. (2006), *Watykańskie orędzie na Światowy Dzień Turystyki „Turystyka wzbogaca"* W: http://vaticanradio.org.
Maszczak T. (1997), *Fair play w edukacji*, „Wychowanie Fizyczne i Zdrowotne", nr 1.
Maszczak T. (2014), *Wychowanie przez rozwój: edukacja, olimpizm, edukacja inkluzyjna, zdrowie*, Warszawa: Fundacja „Centrum Edukacji Olimpijskiej"
McLuhan M. (1964), *Understanding Media*, London: Routledge and Kegan Paul.
McLuchan M. (2004), *Zrozumieć media*, Warszawa: Wyd. Naukowo-Techniczne.
Michel M. (2011), *Streetworking – teoretyczne podstawy profilaktyki i resocjalizacji w środowisku lokalnym*. W: M. Michel [red.], *Streetworking: aspekty teoretyczne i praktyczne*, Kraków: UJ.
Milanesi G. (1993), *Sport a społeczeństwo*. W: Z. Dziubiński [red.], *Wychowawcze aspekty sportu*, Warszawa: SALOS RP.
Misiaszek K. (1993), *Wychowawcza rola sportu w systemie prewencyjnym św. Jana Bosko*. W: Z. Dziubiński [red.], *Wychowanie poprzez sport*, Warszawa: SALOS RP i in.

Misiaszek K. (1998), *Wychowawcza rola sportu w systemie prewencyjnym św. Jana Bosko*. W: Z. Dziubiński [red.], *Salezjanie a sport*, Warszawa, SALOS RP.

Mjagkij N., Spratt M. [red.] (1997), *Men and Women Adrift. The YMCA and the YWCA in the City*, New York: Univeristy Press.

Moulin L. (1986), *Życie codzienne zakonników w średniowieczu (X-XVw.)*, Warszawa: PWN.

Mounier E. (1936), *Manifeste au service du personnalisme*, Paris: Fernend Aubier, Editions Mointaigne.

Mounier E. (1946), *Traite du caractere*, Paris: Edition du Seuil.

Mounier E. (1947), *Qu'est-ce que le personnalisme?* Paris: Edition du Seuil.

Mounier E. (1960), *Co to jest personalizm*, Warszawa: Znak.

Mounier E. (1961), *Le personnalisme*, Paris: Les Presses Universitaires de France.

Mounier E. (1964), *Wprowadzenie do egzystencjalizmów*, Kraków: Znak.

Mounier E. (1968), *Chrześcijaństwo i pojęcie postępu*, Warszawa: Więzi.

Mszał Rzymski. *IV Modlitwa Eucharystyczna (1994)*. W: *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Poznań: Pallottinum.

Mylik M. (1997), *Filozoficzne podstawy sportu*, Warszawa: Wydawnictwo Kolegium Pijarów.

Mylik M. (1999), *Sport a ostatni cel życia ludzkiego*. W: Z. Dziubiński [red.], *Wiara a sport*, Warszawa: SALOS RP.

Niewęgłowski J. (1996), *Rola sportu w systemie prewencyjnym św. Jana Bosko*. W: M. Barlak, Z. Dziubiński [red.], *Sacrum a sport*, Warszawa: SALOS RP.

Niewęgłowski J. (1998), *System prewencyjny w oczach pierwszych salezjanów*. W: Z. Dziubiński [red.], *Salezjanie a sport*, Warszawa: SALOS RP.

Niewęgłowski J. (2000a), *Charakterystyczne cechy wychowawcy w stylu księdza Bosko*. W: J. Niewęgłowski [red.], *Ksiądz Bosko i jego system wychowawczy*, Warszawa: Wydawnictwo Salezjańskie.

Niewęgłowski J. [red.] (2000b), *Ksiądz Bosko i jego system wychowawczy*, Warszawa: Wydawnictwo Salezjańskie.

Niewęgłowski J. (2004), *Sport jako rzeczywistość inspirująca pozytywne zachowania*. W: Z. Dziubiński [red.] *Edukacja poprzez sport*, Warszawa: SALOS RP.

Niewęgłowski J. (2005), *Kultura, religia, sport: współzależności*. W: Z. Dziubiński [red.], *Sport jako kulturowa rzeczywistość*, Warszawa: SALOS RP.

Niewęgłowski J. (2007), *Wychowawcze wymiary sportu*. W: Z. Dziubiński [red.], *Drogi i bezdroża sportu i turystyki*, Warszawa: SALOS RP.

Niewęgłowski J. (2011), *Wychowawczo-społeczna działalność salezjanów w Polsce w latach 1898-1989*, Warszawa: Towarzystwo Naukowe Franciszka Salezego.

Niewęgłowski J. (2013), *Nierówności społeczne i sytuacja młodzieży w Piemoncie w XIX wieku*. W: Z. Dziubiński, M. Lenartowicz [red.], *Kultura fizyczna a różnice i nierówności społeczne*, Warszawa: AWF/SALOS RP.

Nissiotis N. (1984), *Olympism and Today's Realisty*, Olympia: International Olympic Academy.

Notiffications E. Curia Principis Metropolitae Cracoviensis (1930), Archiwum Kurii Metropolitalnej w Krakowie.

Nowak S. (2007), *Metodologia badań społecznych*, Warszawa: PWN.

Nuncjusz Apostolski do Komisji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Ogólnego (1991), *Pismo Okólne*, 3–9.06.1991.

O chrześcijańskich walorach turystyki. List Episkopatu Polski (1995). W: http:// www.sport. episkopat.pl/ dokumenty/?type=listy_kep&id=11.

O'Gorman K. (2009), *Saving Sport (Sport, society and spirituality)*, Dublin: The Columba Press.

Olejnik S. (1995), *Podstawowe założenia i główne przesłanki chrześcijańskiej etyki sportu*. W: M. Barlak, Z. Dziubiński [red.], *Kościół a sport*, Warszawa: SALOS RP.

Osiński W. (2011), *Teoria wychowania fizycznego*, Poznań: AWF.

Ossowska M. (1987), *Normy moralne. Próba systematyzacji*. W: P.J. Smoczyński [red.], *Tadeusz Kotarbiński. Pisma etyczne*, Wrocław–Warszawa–Kraków–Gdańsk–Łódź: Ossolińskich.

Ostrowski M. (1997), *Turystyka w myśli Jana Pawła II*, „Peregrinus Cracoviensis", nr 5.

Overman S.J. (2011), *The Protestant Ethic and the spirit of sport*, Macon, Mercer University Press.

O zagrożeniach zdrowia i sportu. List Episkopatu Polski (1990). W: http://www. sport. episkopat.pl/dokumenty/? type=listy_kep&id=99.

Palmisano N. (1981), *Un cammino di semplicita. Don Bosco e il "sistema proventivo" riletti alla luce delle problematische d'oggi*, Torino: Elledici.

Panfilis E. de (1986), *Tempo libero, turismo e sport: la risposta della Chiesa*, Padowa: Liberia Gregoriana Editrice.

PAP (2013a), *W Watykanie powstał klub krykieta*. W: http://babol.pl/ kat,1025465,title,W-Watykanie-powstal-klub-krykieta,wid,16098058,wiadomosc.html.

PAP (2013b), *Franciszek – kolejny papież, który jest kibicem piłki nożnej*. W: http://sport. wp.pl/kat,1726,title,Franciszek-kolejny-papiez-ktory-jest-kibicem-pilki-noznej,wid,15411700, wiadomosc.html?ticaid=111f08.

Parry J., Nesti M., Watson N. [red.] (2010), *Theology, Ethics and Transcendence in Sport*, London: Routledge.

Parry J., Robinson S., Watson N.J., Nesti M. (2007), *Sport and spirituality an introduction*, London: Routledge.

Paweł VI (1964), *Przemówienie do uczestników XLVI biegu dookoła Włoch*, Rzym 30.05.1964.

Paweł VI (1965), *Przemówienie na VIII Kongres Narodowego Centrum Sportu Włoch*, Rzym 20.03.1965.

Paweł VI (1976), *Przemówienie na Igrzyska Olimpijskie w Montrealu*, Rzym 17.07.1976.

Pawlas R.J. (2000), *Luterańska Organizacja Sportowa i ewangelicki ruch sportowy w Polsce*. W: Z. Dziubiński [red.], *Sport na przełomie tysiącleci: szanse i nadzieje*, Warszawa: SALOS RP.

Pawłucki A. (1992), *Wychowanie jako kulturowa rzeczywistość. Na przykładzie wychowania do wartości ciała*, Gdańsk: AWF.

Pawłucki A. (1996), *Pedagogika wartości ciała*, Gdańsk: AWF.

Pawłucki A. (1999), *Korporeizm jako ponowoczesna formacja kulturowa – spojrzenie pedagogiczne*. W: Z. Dziubiński [red.], *Wiara a sport*, Warszawa: SALOS RP.

Pawłucki A. (2013), *Nauki o kulturze fizycznej*, Wrocław: AWF.

Penrice J. (2009), *Living the Eucharist Through Sports: A Guide for Catholic Athletes, Coaches and Fans*, New York: St Pauls/Alba House Publishers.

Peri V. (1981), *Uno sport per crescere*. W: *Ragazzi all'oratorio*, t. 2: *Orientamenti pastorali e sussidi*, Torino: Centro Salesiano Pastorale Giovanile.

Pius XI (1929), Encyklika *Divini Illius Magistri* (*O chrześcijańskim wychowaniu młodzieży*), Rzym 31.12.1929.

Pius XII (1945), *Przemówienie do sportowców Rzymu z okazji Wielkanocy*, Rzym 20.05.1945.

Pius XII (1952), *Przemówienie z okazji Narodowego Kongresu Naukowego poświęconego sportowi i wychowaniu fizycznemu*, Rzym 8.11.1952.

Pius XII (1955), *Przemówienie z okazji 10-lecia Włoskiego Centrum Sportowego*, Rzym 9.10.1955.

Pleń E. (1993), *Geneza Salezjańskiej Organizacji Sportowej*. W: Z. Dziubiński [red.], *Wychowanie przez sport*, Warszawa: SALOS RP.

Płużański T. (1977), *Człowiek między ziemią a niebem*, Warszawa: Wiedza Powszechna.

Podemski K. (2005), *Socjologia podróży*, Poznań: UAM.
Podgórecki A. (1995), *Społeczeństwo polskie*, Rzeszów: WSP.
Ponczek M. (1994), *Kościół powszechny w XX w. wobec sportu i idei igrzysk olimpijskich (ze szczególnym uwzględnieniem poglądów papieży).* W: J. Lipiec [red.], *Logos i etos polskiego olimpizmu*, Kraków: PKOl i in.
Ponczek M. (1997), *Kultura fizyczna w polskich katolickich organizacjach młodzieżowych II Rzeczypospolitej*, Katowice: AWF.
Ponczek M. (1999), *Uniwersalne znaczenie encykliki „Divini illius Magistri" dla rozwoju kultury fizycznej polskiej młodzieży katolickiej w II Rzeczypospolitej.* W: Z. Dziubiński [red.], *Wiara a sport*, Warszawa: SALOS RP.
Ponczek M. (2000), *Episkopat Polski wobec sportu i turystyki w latach dziewięćdziesiątych XX wieku.* W: Z. Dziubiński [red.], *Sport na przełomie tysiącleci: szanse i nadzieje*, Warszawa: SALOS RP.
Ponczek M. (2001), *Stosunek Kościoła powszechnego do kultury fizycznej w skali powszechnej i polskiej (do 1999 r.)*, „Zeszyty Metodyczno-Naukowe AWF Katowice", nr 11.
Ponczek M. (2002), *Aktywność działania w turystyce w świetle najnowszych dokumentów Episkopatu Polski i wybranych encyklik oraz innych enuncjacji papieskich (do 2001 roku).* W: Z. Dziubiński [red.], *Antropologia sportu*, Warszawa: SALOS RP.
Ponczek M. (2003a), *Kultura fizyczna w dokumentach papieskich i Episkopatu Polski w pierwszym dziesięcioleciu III Rzeczypospolitej 1989-1999*, Częstochowa: Politechnika Częstochowska.
Ponczek M. (2003b), *Kultura fizyczna a Kościół Rzymskokatolicki w Polsce po II wojnie światowej 1945-2000*, Katowice: AWF.
Ponczek M. (2003c), *Sport, wychowanie fizyczne i kultura fizyczna – w myśli społecznej papiestwa XX wieku.* W: D. Leńka, J. Oborny [red.], *Telesna Vychova a sport v kulture spoločnosri. Monograficy zbornik vedeckych a odbornych prac*, Bratislava: Univerzita Komenskeho.
Ponczek M. (2004), *Ewolucja w poglądach i praktyce Kościoła katolickiego wobec problemów kultury fizycznej*, Częstochowa: Politechnika Częstochowska.
Ponczek M. (2013), *Z wypowiedzi papieża Pawła VI o sporcie.* W: Z. Dziubiński, M. Lenartowicz [red.], *Kultura fizyczna a różnice i nierówności społeczne*, Warszawa: AWF/SALOS RP.
Potocki A. (1999), *Sport i cnoty moralne (refleksje po lekturze św. Tomasza).* W: Z. Dziubiński [red.], *Wiara a sport*, Warszawa: SALOS RP.
Półtawska W. (1981), *Wstyd i wstydliwość jako afirmacja tajemnicy.* W: Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich. O Jana Pawła II teologii ciała*, Lublin: KUL.

Prebish Ch.S. (1993), *Religion and Sport*, Greenwood: Westport.
Preece G., Hess R. [red.] (2009), *Sport and Spirituality. An Exercise in Everyday Theology*, Adelaide: ATF Press.
Price J.L. (2006), *Rounding the Bases: Baseball and Religion in America*, Macon: Mercer University Press.
Przyłuska-Fiszer A., Misiuna B. (1993), *Etyczne aspekty sportu*, Warszawa: AWF.
Putney C. (2001), *Muscular Christianity: Manhood and Sports in Protestant America, 1880-1920*, Cambridge: Harvard Press.
Regolamento della Societa Salesiana (1923), Torino: STS.
Regolamento dell'Oratorio di San Francesco di Sales per gli esterni (1887), Torino: Tip. Sal.
Ricaldone P. (1940), *Oratorio festivo. Catechismo. Formazione Religiosa*, Torino: SEI.
Ricaldone P. (1952), *Don Bosco Educatore*, t. 2, Asti: LDC, Colle Don Bosco.
Rideau E. (1965), *La pensee Teilhard de Chardin*, Paris, Seuil: Editions du Seuil.
Riesen R.A. (2007), *School and Sports: A Christian Critique*, California: Grasshopper Books.
Rodziński A. (1981), *O wartościach seksualnych*, „Zeszyty Naukowe KUL", t. 24.
Rotkiewicz M. (2011), *Światło Olimpii*, Warszawa: Fundacja „Centrum Edukacji Olimpijskiej" /Heliodor.
Rua M. (1910), *Lettere Circolari ai Salesiani*, Torino: Buona Stampa.
Ruciński S. (1994), *Przeciwstawienie antycznej idei agonu i chrześcijańskiej agape*. W: M. Barlak [red.], *Personalistyczna wizja sportu*, Warszawa: SALOS RP.
Rymarczyk P. (2014), *Między spontanicznością a konformizmem. Ciało w wybranych magazynach poświęconych stylowi życia*, Warszawa: AWF.
Sadowska M. (2014), *Szukałem Was, a teraz Wy przyszliście do mnie... Pokolenie Jana Pawła II Wielkiego*. W: http://www.jp2w.pl/pl/41688/0/Adhortacje.html.
Salamun K. (1983), *Kritische Gesellschaftstheorie und Sportkritik der Neuen Lindken*. W: H. Lenk [red.], *Aktuelle Probleme der Sportphilosophie*, Schorndorf: Hofmann.
Samore A. (1979), *Religion and Sports*. W: *Reports of 18-th session*, Ancient Olympia: The International Olympic Academy.
S.B. (1923), *Papież Pius XI a turystyka górska*, „Przegląd Powszechny", nr 159–160.
Schmitz K.L. (1993), *At the Center of the Human Drama. The Philosophical Anthropology of Karol Wojtyła / Pope John Paul II*, Washington: Catholic University of America Press.

Scholes J., Sassower R. (2013), *Religion and Sports in American Culture*, New York: Routledge.

Schwank W. (1996), *Pius X und Pierre de Coubertin – ein Begegnung im Zeichen Olympias*. W: *„Forum Kirche und Sport" – Schriftenreihe der Wissenschaftlichen Kommission des Arbeitskreises „Kirche und Sport" der katholischen Kirche Deutschlands*, t. 2, Dusseldorf.

Sieg F. (1998), *Warunki osiągnięcia nagród obiecanych zwycięzcom*. W: Z. Dziubiński [red.], *Salezjanie a sport*, Warszawa: SALOS RP.

Silverman D. (2009), *Prowadzenie badań jakościowych*, Warszawa: PWN.

Sing S.S. (2004), *Spirituality of Sport: Balancing Body and Soul*, Cincinnati, Ohio: Saint Anthony Messenger Press.

Skorowski H. (1998a), *Rozumność wychowawcy wobec wyzwań współczesności*. W: J. Wilk [red.], *Współczesny wychowawca w stylu Księdza Bosko*, Lublin: Poligrafia Salezjańska.

Skorowski H. (1998b), *Współczesny sport a prawo do życia*. W: Z. Dziubiński [red.], *Salezjanie a sport*, Warszawa: SALOS RP.

Skorowski H. (1999), *Sport a zbawienie*. W: Z. Dziubiński [red.], *Wiara a sport*, Warszawa: SALOS RP.

Skorowski H. (2000), *Wokół etyki sportu*. W: Z. Dziubiński [red.], *Sport na przełomie tysiącleci: szanse i nadzieje*, Warszawa: SALOS RP.

Smith G. (2006), *Sports Theology: Playing Inside Out*. W: *The World of sport today: A field of Christian mission*, Roma: Libreria Editrica Vaticana.

Smoleń A. (1995), *Sakramenty święte i modlitwa – niedocenione środki wychowania moralnego w sporcie*. W: M. Barlak, Z. Dziubiński [red.], *Kościół a sport*, Warszawa: SALOS RP.

Smoleń A. (1999), *O potrzebie odwoływania się do wiary rozumnej w naukowej refleksji o kulturze fizycznej*. W: Z. Dziubiński [red.], *Wiara a sport*, Warszawa: SALOS RP.

Sobór Watykański II. Konstytucje, dekrety, deklaracje (1967), Poznań: Pallottinum.

Sodano A. (2005), Przesłanie Kardynała Sekretarza Stanu na Światowy Dzień Turystyki. *Aby turystyka sprzyjała budowaniu lepszej przyszłości „Podróże i transport – od świata wyobrażeń Juliusza Verne'a do rzeczywistości XXI w."* W: http://www.opoka.org.pl.

Spaczyńska E. (1996), *Stanowisko Kościoła katolickiego wobec wychowania fizycznego i sportu w okresie międzywojennym w Polsce*. W: Z. Dziubiński [red.], *Sacrum a sport*, Warszawa: SALOS RP.

Spitzer G. (2003), *Baron Pierre de Coubertins Konzept der Religion der Athleten und die Rezeption in Kirche und Sport*. W: H.G. Ulrich, G Engelhardt,

G Treutlein [red.], *Körper, Sport und Religion – Interdisziplinäre Beiträge*, Idstein: Schulz Kirchner Verlag.

Sport a życie chrześcijańskie. List Episkopatu Włoch (1995). W: Z. Dziubiński [red.], *Sport na przełomie tysiącleci: szanse i nadzieje*, Warszawa: SALOS RP.

Sport e vita cristiana. Conferenze Episcopale Italiane (1995). W: http://www. csiravenna. it/pastorale/.

Sport w służbie integralnego rozwoju człowieka oraz wspólnoty narodów. List Episkopatu Portugalii (2004). W: Z. Dziubiński [red.], *Edukacja poprzez sport*, Warszawa: SALOS RP.

Statut Salezjańskiej Organizacji Sportowej Rzeczypospolitej Polskiej (2004), Warszawa: SALOS RP.

Stygermeer M. (1999), *Der Sport und seine Ethik. Zur Grundlegung einer Dogmatik des Sports*, Bristol, Berlin: Tenea.

Suchodolski B. (1963), *Narodziny nowożytnej filozofii człowieka*, Warszawa: PWN.

Szacka B. (2003), *Wprowadzenie do socjologii*, Warszawa: Oficyna Naukowa.

Szlaga J.B. (2001), *Wychowanie przez sport jako współczesna forma ewangelizacji młodych.* W: Z. Dziubiński [red.], *Aksjologia sportu*, Warszawa: SALOS RP.

Sztompka P. (2005), *Socjologia. Analiza społeczeństwa*, Kraków: Znak.

Śliwiński A. (1995), *Drodzy Sportowcy Żołnierze.* List skierowany do Wojska Polskiego na Boże Narodzenie 1994 r., „Mistrz", nr 1.

Śniadecki J. (1956), *O fizycznym wychowaniu dzieci*, Wrocław: Ossolińskich, PAN.

Świątek A. (2010), *Aktualność propozycji wychowawczej św. Jana Bosko w kontekście aktywności sportowej dzieci i młodzieży.* W: Z. Dziubiński, P. Rymarczyk [red.], *Kultura fizyczna a globalizacja*, Warszawa: AWF/SALOS RP.

Taff J. (2010), *O. Józef Joniec SchP. Biogram.* W: http://www.sanktuarium-pijarzy.pl/?page_ id=4000.

Tatarkiewicz W. (1997), *Historia filozofii*, t. 1, Warszawa: PWN.

Teilhard de Chardin P. (1955–1976a), *Le Phenomene Humain.* W: P. Teilhard de Chardin, *Oeuvres*, t. 1, Paris, Seuil: Editions du Seuil.

Teilhard de Chardin P. (1955–1976b), *Le Milieu Divin.* W: P. Teilhard de Chardin, *Oeuvres*, t. 4, Paris, Seuil: Editions du Seuil.

Teilhard de Chardin P. (1955–1976c), *Le Phenomene Spirituelle.* W: P. Teilhard de Chardin, *Oeuvres*, t. 6, Paris, Seuil: Editions du Seuil.

Teilhard de Chardin P. (1955–1976d), *Note sur la Notion de Perfection chretienne.* W: P. Teilhard de Chardin, *Oeuvres*, t. 11, Paris, Seuil: Editions du Seuil.

Teilhard de Chardin P. (1960), *Z „Fenomenu ludzkiego"*, „Znak", nr 68–69.
Teilhard de Chardin P. (1964a), *Człowiek i inne pisma*, Warszawa: PAX.
Teilhard de Chardin P. (1964b), *Środowisko Boże*, Warszawa: PAX.
Teilhard de Chardin P. (1967), *Wybór pism*, Warszawa: PAX.
Tomasz z Akwinu (2000), *Traktat o człowieku. Summa Teologii*, Kęty: Antyk.
Tonelli R. (1997), *Parafia a sport: pomiędzy wychowaniem a ewangelizacją*. W: Z. Dziubiński [red.], *Teologia i filozofia sportu*, Warszawa: SALOS RP.
Urbankowski B. (1993), *Etyka i mitologia sportu*. W: Z. Dziubiński [red.], *Chrześcijańska etyka sportu*, Warszawa: SALOS RP.
Vance N. (1985), *The Sinews of the Spirit. The Ideal of Christian Manliness in Victorian Literature and Religious Thought*, Cambridge: University Press.
Vecchi J. (1983), *Pastorale e sport*, „Juvenilia", nr 12.
Vecchi J. (1987), *L'Oratorio salesiano tra memoria e profezia*. W: G. Milanesi, D. Bernini, J. Vecchi, R. Tonelli, A. Martinelli, D. Maggi [red.], *Oratorio salesiano tra societa civile e comunita ecclesiale*, Roma: CISI.
Vecchi J. (1992), *Jaka gra, jaka ewangelizacja, jaka animacja kulturalna w naszych oratoriach – centrach młodzieżowych*. W: Z. Dziubiński [red.], *Sport i wychowanie*, Warszawa: SALOS RP.
Vecchi J. (2007), *Duszpasterstwo i sport*. W: Z. Dziubiński [red.], *Sport w służbie młodzieży. Optyka chrześcijańska i salezjańska*, Warszawa: SALOS RP.
Vigano E. (1978), Il progretto educativo salesiano, *Atti del Consiglio Superiore della Societa Salesiana*, nr 59.
Waller S.N. (2009), *Favourite Pew or Seat? Sabbath Beliefs as a barrier to Sporting Event Attendance on Sunday: A Congregational Study*, „Journal of Religion and Popular Culture", t. 21, nr 2.
Watson N.J. (2007), *Muscular Christianity in the Modern Age*. W: J. Parry, S. Robinson, N.J. Watson, M. Nesti [red.], *Sport and Spirituality: an introduction, comps*, New York: Routledge.
Watson N.J., Parker A. (2012), *Sports and Christianity: Historical and Contemporary Perspectives*, London: Routledge.
Weber M. (1994), *Etyka protestancka i duch kapitalizmu*, Lublin: Test.
Weigel G. [red.] (1992), *A New Worldly Order. John Paul II and Human Freedom*, Washington: Ethics and Public Policy Center.
Weiler R. (1994) *Etyka sportu w chrześcijańskim ujęciu*. W: M. Barlak [red.], *Personalistyczna wizja sportu*, Warszawa: SALOS RP.
Weinschenk R. (2000), *Podstawy pedagogiki Księdza Bosko*, Warszawa: Wydawnictwo Salezjańskie.

Weis K. (1995), *Sport und Religion. Sport als soziale Institution im Dreieck zwischen Zivilreligion, Ersatzreligion und körpererlebter Religion.* W: J. Winkler & K. Weis [red.], *Soziologie des Sports*, Opladen: Westdeutscher Verlag.
Węcławski T. (1993), *Kościół otwarty – Kościół zamknięty*, „Znak", nr 8.
Wicher W. (1932), *Etyczne granice sportu*, „Ateneum Kapłańskie", t. 29.
Wilk J. (1998a), *Miłość wychowawcza tajemnicą skuteczności.* W: J. Wilk [red.], *Współczesny wychowawca w stylu Księdza Bosko*, Lublin: Poligrafia Salezjańska.
Wilk J. [red.] (1998b), *Współczesny wychowawca w stylu księdza Bosko*, Lublin: Poligrafia Salezjańska.
Williams D. (1999), *Paul's Metaphors: Their Context and Character*, Peabody: Hendrickson.
W obronie „dobrych zawodów" List Episkopatu Polski (2004). W: Z. Dziubiński [red.], *Edukacja poprzez sport*, Warszawa: SALOS RP.
Wojtyła K. (1959), *Ocena możliwości systemu Maksa Schelera*, Lublin: KUL.
Wojtyła K. (1965), *Miłość i odpowiedzialność. Studium etyczne*, Londyn: Veritas.
Wojtyła K. (1994), *Osoba i czyn oraz inne studia antropologiczne*, Lublin: KUL.
Wojtyła K. (2005), *Znak, któremu sprzeciwiać się będą*, Kraków: Biały Kruk.
Wolff-Powęska A. (1998), *Silni wrogiem,* „Gazeta Wyborcza", 14–15.02.1998.
Wolicka E. (1981), *Biblijny archetyp człowieka.* W: Jan Paweł II, *Mężczyzną i niewiastą stworzył ich. O Jana Pawła II teologii ciała*, Lublin: KUL.
Wołoszyn S. (1986), *O wychowaniu w sporcie dyskusyjnie*, Warszawa: RCMSK-FS.
Wołoszyn S. (1996), *Sport i wychowanie.* W: Z. Żukowska [red.], *Pedagogiczne wędrówki przez wieki i zagadnienia. Studia i szkice*, Warszawa–Toruń: Adam Marszałek.
Wójciak T. (2003), *Społeczny wymiar sportu: refleksja teologiczno-moralna.* W: Z. Dziubiński [red.], *Społeczny wymiar sportu*, Warszawa: SALOS RP.
Wójciak T. (2004), *Edukacja przez sport w ujęciu teologii moralnej.* W: Z. Dziubiński [red.], *Edukacja poprzez sport*, Warszawa: SALOS RP.
Wójciak T. (2011), *Kultura fizyczna a kultura masowa. Aspekt teologiczno-moralny.* W: Z. Dziubiński, M. Lenartowicz [red.], *Kultura fizyczna a kultura masowa*, Warszawa: AWF/SALOS RP.
Wójciak T. (2012), *Kultura fizyczna a socjalizacja.* W: Z. Dziubiński, K.W. Jankowski [red.], *Kultura fizyczna a socjalizacja*, Warszawa: AWF/SALOS RP.
Wrede M. (1964), *Die Einheit von Materie und Geist bei Teilhard de Chardin*, Limburg: Lahn-Verlag.

Wystąpmy w „dobrych zawodach" List Episkopatu Polski (2012). W: http://episkopat.pl /dokumenty/pozostale/4674.1,Wystapmy_w_dobrych_zawodach.html.

Wyszyński S. (1973), *Obowiązek i prawo ludzkiej pracy. Rozważania l-majowe.* W: *Idzie nowych ludzi plemię... Wybór przemówień i rozważań*, Poznań–Warszawa: Pallottinum.

Zabłocki J. (1963), *Personalizm mounierowski a polski katolicyzm otwarty*, „Więź", nr 3.

Zegzuła T. (1998), *Radość – zapomniany wymiar wychowania.* W: J. Wilk [red.], *Współczesny wychowawca w stylu Księdza Bosko*, Lublin: Poligrafia Salezjańska.

Ziemilski A. (2002), *Wokół sportu. Prywatny leksykon*, Warszawa: Oficyna Literatów.

Zimoń D. (1990), *Odezwa biskupa katowickiego na temat sportu z 1990 r.*, Archiwum Archidiecezjalne w Katowicach, Kancelaria Metropolity Katowickiego (Górnośląskiego) Arcybiskupa Damiana Zimonia.

Zuchora K. (1980), *Wychowanie w kulturze fizycznej*, Warszawa: MAW.

Zuchora K. (1996), *Dalekie i bliskie krajobrazy sportu*, Warszawa: WSiP.

Zuchora K. [red.] (2000), *Myśli i uwagi o wychowaniu fizycznym i sporcie*, Warszawa: AWF.

Zuchora K. (2009), *Nauczyciel i wartości: z filozofii kultury fizycznej i pedagogiki*, Warszawa: AWF/Heliodor.

Zuchora K. [red.] (2014), *Polska myśl olimpijska (1984-2014)*, Warszawa: PKOl/PAOl.

Zulehner P.M. (1987), *Das Gottesgerucht. Bausteine fur eine Kirche der Zukunft*, Dusseldorf: Patmos.

Żukowska Z. [red.] (1996), *Fair play, sport, edukacja*, Warszawa: PTNKF.

Żukowska Z., Żukowski R. [red.] (2010), *Fair Play in Sport and Olimpism. Opportunity or Utopia*, Warszawa: Polish Olimpia Committee/Fair Play Club.